

Ziemia radzyńska 1864-1918

SERIA
Ziemia radzyńska

- Tom I: Ziemia radzyńska 1810-1815
- Tom II: Ziemia radzyńska 1815-1831
- Tom III: Ziemia radzyńska 1831-1864
- Tom IV: Ziemia radzyńska 1864-1918
- Tom V: Ziemia radzyńska 1918-1939
- Tom VI: Ziemia radzyńska 1939-1944
- Tom VII: Ziemia radzyńska 1944-1956
- Tom VIII: Ziemia radzyńska 1956-1968
- Tom IX: Ziemia radzyńska 1968-1979
- Tom X: Ziemia radzyńska 1980-1989

*

W przygotowaniu: *Ziemia radzyńska 1944-1956*

Ziemia radzyńska 1864-1918

pod redakcją
**Agnieszki Gątarczyk
i Artura Górkę**

Radzyń Podlaski 2016

Publikacja współfinansowana ze środków



Miasta
Radzyń Podlaski

POWIAT RADZYŃSKI



Powiatu
Radzyńskiego



PRZEDSIĘBIORSTWO
USŁUG KOMUNALNYCH

Przedsiębiorstwa Usług
Komunalnych w Radzynie Podlaskim

Recenzent

dr hab. Andrzej Gil, prof. KUL

Redakcja naukowa

AGNIESZKA GĄTARCZYK i ARTUR GÓRAK

Redaktor serii „Ziemia radzyńska”

DARIUSZ MAGIER

Skład

PRZEMYSŁAW KRUPSKI

Wydawca

RADZYŃSKIE STOWARZYSZENIE INICJATYW LOKALNYCH

ISBN 978-83-62217-65-6

Druk

ELPIL Siedlce

SPIS TREŚCI

Słowo wstępne	7
<i>A. Gątarczyk, A. Górak</i>	

ROZDZIAŁ I SPOŁECZEŃSTWO

Joanna Kowalik-Bylicka (Archiwum Państwowe w Lublinie, Radzyń Podlaski) Ziemianie	11
--	----

Agnieszka Gątarczyk (Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych im. Jana Pawła II, Radzyń Podlaski) Uwłaszczenie chłopów	51
--	----

Paweł Sygowski (Lublin) Żydzi radzyńscy w latach 1848-1867	103
---	-----

ROZDZIAŁ II RELIGIA

Andrzej Szabaciuk (Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin) Kościół Katolicki	125
---	-----

Dorota Wereda (Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny, Siedlce) Parafie unickie	145
--	-----

Krzysztof Latawiec (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin) Radzyński Dekanat Prawosławny	155
--	-----

Andrzej Szabaciuk (Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin) Konwersja byłych Unitów na Katolicyzm	189
---	-----

ROZDZIAŁ III WŁADZE

Artur Górak, Krzysztof Latawiec (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin) Administracja rosyjska powiatu radzyńskiego (1867 - 1918)	207
---	-----

Dariusz Szewczuk (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin) Oświata	255
--	-----

Aleksiej Igorjewicz Razdorski Rosyjska Biblioteka Narodowa w Sankt Petersburgu Najpoddanejsze sprawozdania (otczoty) gubernatorów siedleckich z lat 1867 - 1912	285
--	-----

Aleksiej Igorjewicz Razdorski Rosyjska Biblioteka Narodowa w Sankt Petersburgu Przeglądy (obzory) guberni siedleckiej z lat 1870 - 1911	297
--	-----

ROZDZIAŁ IV ARMIA I WOJNA

Jacek Legieć (Uniwersytet Jana Kochanowskiego, Kielce) Służba wojskowa	311
---	-----

Mariusz Kulik (Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa) Garnizon rosyjski w Radzynie Podlaskim	331
--	-----

Tomasz Pietrzela (Radzyń Podlaski) Pomniki i groby poległych w I wojnie światowej	359
--	-----

ANEKS

Artur Górak, Krzysztof Latawiec (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej) Powiat radzyński 1909	375
---	-----

Bibliografia	407
--------------------	-----

Indeks miejscowości	425
---------------------------	-----

Słowo wstępne

Oddajemy do rąk P.T. Czytelników kolejny tom „Ziemi radzyńskiej”, który w programie wydawniczym 10-tomowej monografii widnieje na czwartym miejscu. Taka formuła monografii lokalnej, nie tylko dzieląca historię ziemi radzyńskiej na odrębne okresy ale i rozkładająca w czasie ich opracowanie pozwoliła też na rozłożenie w czasie badań, a nawet lepiej zmobilizowała do drobiazgowej pracy badawczej. Dowodem są kolejne tomy (działy monografii), które przyniosły wiele nowych i często zaskakujących ustaleń dotyczących Radzyna i okolic. Bez wątplenia jest to też związane z plejadą Autorów, których udało się zaprosić do współpracy - badaczy różnych epok i różnych zagadnień, nierzadko sięgających po nowe źródła z trudnodostępnych zagranicznych archiwów.

Lata 1864 - 1918 mają uzasadnione cezury. Jest to czas od upadku powstania styczniowego w Królestwie Polskim do końca I wojny światowej, czyli do końca istnienia Królestwa Polskiego w sensie ustrojowym. To jednocześnie czas ogromnych przemian społecznych, gospodarczych oraz politycznych, związanych z uwłaszczeniem chłopów i popowstańczą rusyfikacją. To czas zawirowań religijnych związanych z likwidacją wyznania grekokatolickiego i pierwszą wojną światową. To wszystko pod czujnym okiem rosyjskiego zaborcy, który wszelkimi sposobami chciał na wieki utrwalić swoje panowanie na tym terenie. Stopniowe nasycanie terenu powiatu żołnierzami pozostającymi na służbie w policji i administracji oraz urzędnikami a/i jednoczesna przymusowa rusyfikacja rdzennych mieszkańców poprzez system oświatowy i Cerkiew Prawosławną współgrały ze sobą tworząc i rozwijając, już zasiedziałe (tzw. starożyłowy), społeczności rosyjskie. Wybuch wojny światowej przerwał, i jak się okazało zakończył, ten proces.

Badane zagadnienia zostały spojone rozdziałami, co stanowi nowość w tej monografii. W rozdziale pierwszym poświęconym społeczeństwu znalazły się sprawy ziemiańskie i włościańskie. Te dwa ogromne zagadnienia nie zostały ze sobą przedstawione w sposób antagonistyczny, choć uwłaszczenie chłopów z 1864 r. takie relacje wprowadzało. Czytelnik może poznać ważniejsze rodziny ziemiańskie z powiatu radzyńskiego i ich sytuację związaną z utratą znacznej części ziemi w wyniku procesu uwłaszczenia. Z kolei włościanie byli warstwą społeczną, w której zaszły najbardziej znaczące przemiany mentalne i ekonomiczne. Czytelnik może prześledzić proces zmian na wsi od tzw. chłopca pańszczyźnianego do gospodarza „na swoim”, który próbuje rywalizować ekonomicznie z sąsiadem gospodarzem - włościaninem, ale również z ziemianinem, starając się łączyć przywiązanie do tradycji z dążeniem do nowoczesności. W odrębnym artykule został, co prawda jedynie zasygnalizowany temat społeczności żydowskiej. Jest to nie tylko konsekwencją ogólnego programu monografii zrealizowanego w tomach

już wydanych, ale przede wszystkim obowiązkiem przybliżenia tej obcej religii i narodowo mniejszości, która dodawała kolorytu małym miasteczkom, przede wszystkim Międzyrzecowi ale i Radzyniowi. Warto podkreślić, że umieszczenie tekstu poświęconego Żydom w w tym rozdziale nie było przypadkowe.

W rozdziale drugim znalazły się opracowania charakteryzujące ludność powiatu pod względem religijnym. Złożyły się na niego artykuły omawiające sytuację w parafiach rzymskokatolickich, unickich - w obliczu likwidacji unii, prawosławnych - powstałych kosztem Unii oraz kwestii konwersji Unitów na katolicyzm po ogłoszeniu ukazu tolerancyjnego w 1905 r. Z uznaniem należy oddać Autorom artykułów, że uniknęli niebezpieczeństwa powtórzeń, mimo tematyki tak powiązanej wewnętrznie. Z treści prac wylania się niezwykle szeroki i szczegółowy obraz sytuacji wyznaniowej mieszkańców całego powiatu radzyńskiego w drugiej połowie XIX-go i na początku XX-go wieku.

Rozdział trzeci został poświęcony władzom administracyjnym i ich oddziaływaniu na społeczeństwo polskie. Należy przyznać, że dla tego okresu historycznego do tej pory nie było tak szczegółowego opracowania, w którym każdy urząd, z którym miał styczność zwykły obywatel, został tak szczegółowo opracowany. Rozwój administracji wpisujący się w ogólny wzrost popularności biurokratycznej techniki rządzenia był spowodowany przede wszystkim próbą zapanowania nad rosnącą aktywnością społeczeństwa. Chodziło o kontrolę, ale też i panowanie polityczne oraz fiskalne. Czynniki polityczne powodował, że przemiany administracji nabrały cech specyficznych, w dużej mierze nieracjonalnych z punktu widzenia zasad zarządzania. Choć proces likwidacji autonomii Królestwa i towarzyszący mu proces unifikacji struktur administracji oraz prawa administracyjnego były rozciągnięte w czasie to symbolicznie uważa się, że wprowadzenie w Królestwie rosyjskiej administracji ogólnej 1 stycznia 1867 r. jest dla nich datą graniczną. Dla zakresu geograficznego niniejszego tomu ma to znaczenie konstytutywne bowiem tego dnia utworzono nie tylko gubernię siedlecką, ale co ważniejsze powiat radzyński w nowych obowiązujących dla pracy granicach. Granice te zmieniły się radykalnie dopiero pod koniec omawianego okresu, gdy wschodnie gminy przyłączono do nowotworzonej guberni chełmskiej. Rzeczą wartą podkreślenia są biogramy naczelników powiatu radzyńskiego, z których postacią najbardziej dotąd znaną był Wasilij Kotow, znany jako okrutny pogromca unitów, a tutaj przedstawiony nieco z innej strony.

Ważnym i zupełnie planowym narzędziem oddziaływania władz na społeczeństwo była oświata jako system i poszczególne szkoły, szczególnie rządowe i cerkiewne, z rosyjskim językiem nauczania. Zachowane materiały źródłowe pozwoliły szczegółowo odtworzyć nie tylko politykę oświatową władz carskich wobec Polaków, ale też sieć szkół rządowych i prywatnych, kadre nauczycielką oraz stosunek Polaków do szkół rosyjskich na terenie powiatu radzyńskiego.

W tym samym rozdziale Czytelnik znajdzie dwie prace poświęcone tzw. Otczotom, czyli sprawozdaniom gubernatorów siedleckich pisanych bezpośrednio dla Imperatora oraz Obzorom, czyli statystycznym przeglądom guberni siedleckiej. Te dwa rodzaje źródeł są kapitalnymi zbiorami informacji o guberni siedleckiej a w tym i o powiecie radzyńskim. Są na tyle rzadkie i trudnodostępne, że Autor wydał w Rosji przewodnik bibliograficzny tylko im poświęcony a dla potrzeb naszej książki opracował szczegółowe opisy poszczególnych edycji i co szczególnie cenne miejsca ich przechowywania. Ogólnie warto zauważyć, że rozdział stanowi jakby odwrócony podręcznik historii administracji, opisujący struktury nie od góry ale od dołu, od korzeni.

Wreszcie w ostatnim rozdziale znalazły się sprawy wojskowe i poświęcone tematyce I wojny światowej. Obalony został mit 25 letniej służby wojskowej, przedstawiono warunki oraz kierunki służby wojskowej pełnionej przez mieszkańców powiatu radzyńskiego a znana wszystkim radzyńska dzielnica Koszary zaludniła się rosyjskim wojskiem, które choć stacjonowało tu cały czas, to jednak podlegało wewnętrznym dynamicznym przemianom. Chronologicznie całość kończy próba nakreślenia obrazu powiatu radzyńskiego w czasie I wojny światowej i to co z tego okresu zostało do dziś, czyli upamiętnienie tych wydarzeń w różnych miejscowościach.

Atutem tego tomu są liczne aneksy do poszczególnych prac, a szczególnie aneks do całego tomu, opisujący powiat radzyński w 1909 r., zawierający szczegółowe dane o miejscowościach i ich mieszkańcach. Jest to unikatowy zestaw danych świetnie podsumowujący tak wąską tematykę jaką jest powiat radzyński na przestrzeni zaledwie kilkudziesięciu lat.

Wnikliwy czytelnik, który już rozpoczął gromadzenie tomów „Ziemi radzyńskiej” z łatwością zauważy, że od wydania poprzedniego tomu minęło już sporo czasu, ale redaktorzy zapewniają, że nie był to czas stracony i nawet w „ostatniej chwili” pozyskane zostały cenne materiały źródłowe, znacznie podnoszące wartość merytoryczną niniejszego wydania.

* * *

Jako redaktorzy prezentowanej publikacji czujemy się mile zobowiązani do wyrażenia głębokiej wdzięczności wszystkim, dzięki którym życzliwości i pomocy mieliśmy możliwość pracować nad redakcją i wydaniem drukiem niniejszego tomu. Dziękujemy więc serdecznie władzom Radzyńskiego Stowarzyszenia Inicjatyw Lokalnych, a szczególnie prof. Dariuszowi Magierowi, który koordynował prace wydawnicze.

Agnieszka Gątarczyk
Artur Górak

Rozdział I

SPOŁECZEŃSTWO

Ziemiańskie

Niniejszy tekst ma na celu przybliżenie historii ziemian w okresie, którego ramy wyznacza upadek powstania styczniowego oraz odzyskanie przez Polskę niepodległości. Lata 1864-1918 to czas zmian dotyczących życia politycznego, społecznego i gospodarczego mieszkańców ziem Królestwa Polskiego. Upadek powstania styczniowego to nie tylko klęska działań podejmowanych w celu odzyskania niepodległości, czas utraconych nadziei, rozrachunków. Ziemie Królestwa Polskiego i Polaków dotknęły carskie represje, wzmożona rusyfikacja, wprowadzenie języka rosyjskiego jako urzędowy oraz nakazów administracyjno-policyjnych sprowadzających się do likwidacji odrębności i samodzielności Polaków.

Wprowadzony przez władze carskie ukaz uwłaszczeniowy przyczynił się do niepowodzenia planów władz powstańczych, które pragnąc pozyskać chłopów do walki o niepodległość w styczniu 1863 r. ogłosiły dekrety znoszące przywileje stanowe oraz regulujące kwestię włościańską. Uwłaszczenie zrealizowane ostatecznie przez władze zaborcze miało bezpośredni wpływ na przebudowę struktury własności ziem. Wymusiło zmiany w organizacji i funkcjonowaniu majątków ziemskich, a ich właściciele postawili przed koniecznością wypracowania nowych metod gospodarowania. Sytuację dworów ziemiańskich po uwłaszczeniu scharakteryzował m.in. Ludwik Krzywicki, pisząc: *„Katastrofa dworów wiejskich całkowicie tkwiła w nieprzygotowaniu ich do stawienia czoła skutkom uwłaszczenia. Choć w ostatnich dwóch dziesiątkach lat przed powstaniem tu i ówdzie rolnictwo robiło duże postępy, przecież na ogół pozostawiło wiele do życzenia. Było coś w naturze ziemianina, a właściwie w całym ukształtowaniu stosunków gospodarczych w naszym kraju, co z obywatela ziemiańskiego czyniło postać mało elastyczną”*¹.

Jak głębokie konsekwencje dla szlachty oraz stanu ich posiadania miały przemiany społeczne i polityczne drugiej połowy XIX wieku? Opracowanie stara się odpowiedzieć na to pytanie przybliżając historię ziemian, których majątki związane były z terenem powiatu radzyńskiego.

Przynależność do grupy określanej mianem „ziemiańskie” uzależniona była od posiadanego majątku - ziemi, lub jego dzierżawienia. Postanowienia Ustawy

¹ L. Krzywicki, *Wspomnienia*, t. 1 1859-1885, przygotował do druku Stanisław Stempowski, Warszawa 1947, s. 143.

majowej 1791 r. odsunęły szlachtę zagrodową oraz nieposesjonatów od praw politycznych, pozostawiając je szlachcie ziemiańskiej – właścicielom większych włości posiadającym również prawa dominialne nad poddanymi, wspominając jednocześnie o prawie mieszczan do nabywania ziemi. Dało to początek zmian, które zaszły w obrębie grupy właścicieli ziemskich w kolejnym stuleciu. Początek XIX wieku, to czas, kiedy właścicielami ziemskimi mogli zostać nie tylko posiadacze herbu, dawna rodowa szlachta. Monopol szlachecki do posiadania ziemi łamała Konstytucja Księstwa Warszawskiego. Ustawodawstwo Królestwa Kongresowego potwierdzało postanowienia z czasów napoleońskich. Konstytucja z 1815 r. zastrzegła jednak prawo piastowania wyższych urzędów, godności dla właścicieli ziemskich, w praktyce w większości wywodzących się z dawnych rodzin szlacheckich. Przepisy sankcjonowały istniejący stan. Dominacja zamożnego ziemiaństwa w hierarchii nie tylko urzędniczej ale i społecznej wciąż była faktem. Po upadku powstania listopadowego władze carskie ogłosiły wprowadzenie w Królestwie „nowego kształtu i porządku rządu”². Jego celem było przebudowanie ładu społecznego i prawnego Królestwa Polskiego na wzór rosyjski i ściślejsze zjednoczenie z Cesarstwem. Przedmiotem prac podejmowanych na dworze cara Mikołaja I była również przyszłość szlachty polskiej, w której widziano główny nośnik tradycji upadłej Rzeczypospolitej. „Prawo o szlactwie” z 25 czerwca / 7 lipca 1836 r. głosiło przywrócenie hierarchii stanowej. Przynależność do stanu szlacheckiego należało udowodnić przed specjalnie powołanym urzędem – Heroldią działającą przy Radzie Stanu w Warszawie. Realizacja nowego prawa miała doprowadzić do zredukowania osób posługujących się dyplomem szlactwa oraz stworzyć z wylegitymowanej szlachty Królestwa Polskiego grupę podporządkowaną i zależną od zaborcy. Zakwestionowanie dotychczasowych praw szlachty Królestwa Polskiego, wymuszenie udowodnienia pochodzenia, zachwiało dotychczasową wspólnotą rodową. Konsekwencją wprowadzenia kryteriów przynależności do stanu szlacheckiego również według zasług poniesionych dla władzy, wywołało z jednej strony niechęć społeczeństwa polskiego, które postanowienia z 1836 r. odczytało jako kolejny akt represji, z drugiej wyzwoliło element karierowiczostwa i łapownictwo³.

² Manifest Mikołaja I z 14 listopada 1832 r., *Dziennik Praw Królestwa Polskiego*, t. XIV, 1832, s. 160-171.

³ Kryterium posiadania majątku ziemskiego nie mogło zostać przyjęte w kraju, gdzie wśród właścicieli ziemskich znajdowały się osoby bez pochodzenia szlacheckiego. Prawo przynależności do stanu szlacheckiego nadano więc osobom, które zdołały udokumentować posiadanie przodka w linii męskiej, który przed 1775 r. posiadał wieś lub przed 1795 r. był posłem na sejm, senatorem, dygnitarzem koronnym lub kawalerem polskiego orderu. Pozbawiło to szlachtę zaściankową oraz rodziny posiadające herb od czasów zaborów możliwości starania się o przynależność do nowego stanu szlacheckiego. Jedynymi szczególnymi prawami przyznanymi szlachcie była wyłączność w dostępie do stopni oficerskich oraz do szkół średnich i wyższych. J. Jedlicki, *Szlachta [w:] Przemiany społeczne w Królestwie Polskim 1815-1864*, praca zbiorowa wykonana pod kierunkiem Witolda Kuli i Janiny Leskiewiczowej, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1979, s. 40-45; T. Demidowicz, *Reforma szlactwa w Królestwie Polskim w latach 1836-1861*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”,

W świadomości społeczeństwa Królestwa Polskiego o przynależności do określonych grup społecznych decydowała tradycja, posiadany majątek, pełniąca funkcja. Wieki XIX to jednak okres, w którym do głosu doszedł nurt liberalny podkreślający znaczenie wykształcenia dla awansu społecznego. Atakowano przestarzałe uzasadnienie pozycji. Nowa sytuacja polityczna, społeczna i gospodarcza miała niewątpliwie wpływ na zmiany zachodzące również w świadomości samej szlachty. Poglądy konserwatywnej części społeczności szlacheckiej, postawionej wobec konieczności legitymacji swoich praw, uległy stopniowemu przebudowaniu. W ich wyobrażeniu dwór i majątek ziemski stanowić miał ostoję dla utraconej polskości, szczególnie po upadku kolejnego zrywu narodowego – powstania styczniowego. Tradycje dawnych rodów, okryte chwałą nazwiska powinny być łącznikiem z przeszłością. Nowe nazwiska pośród właścicieli ziemskich, wśród których nie brakowało tzw. dorobkiewiczów – przedstawicieli burżuazji oraz Rosjan, były więc zagrożeniem dla dotychczasowych układów, dotychczasowego porządku⁴.

Przełom XIX i XX wieku to okres, w którym kryterium podziału społeczeństwa postrzegano coraz częściej w zamożności i stylu życia. W grupie ziemian widziano wszystkich właścicieli dóbr ziemskich oraz dzierżawców pochodzenia szlacheckiego a także przedstawicieli nowych rodzin, które przez małżeństwo oraz dzięki współpracy i towarzyskiemu współlistnieniu zdołały zasymilować się ze szlachtą ziemiańską⁵.

Utrata części gruntów w wyniku uwłaszczenia, zmieniająca się sytuacja gospodarcza, konieczność zaciągania kredytów doprowadziło wiele dóbr do licytacji. Coraz częściej dostrzegano potrzebę zmiany w mentalności właścicieli ziemskich, potrzebę większego i bardziej świadomego zaangażowania w zarząd nad majątkiem i utrzymaniu dworu. Stanisław Dzieduszycki w opracowaniu pt. „Czego ziemianstwu potrzeba?” zanotował ważne postulaty⁶. Zauważył, że:

Choroba ziemian doszła dziś do ostatecznego kresu, a obecnie przebywa w przesileniu, „kryzys”. Kwestia „być albo nie być”, stanęła w nagiej prawdzie przed całym, a najbardziej może przed naszym, ziemianstwem. Przypatrzmy się środkom ratunku⁷.

W podsumowaniu wystąpienia wygłoszonego na Zgromadzeniu Towarzystwa Gospodarskiego we Lwowie 5 marca 1895 r. odpowiadając na własne pytanie zauważył, że przede wszystkim należy dążyć do organizacji kredytu rolni-

Tom LXII – 2010 r., zeszyt 2, s. 145-170.

⁴ J. Jedlicki, dz. cyt., s. 45.

⁵ W. Roszkowski, *Gospodarcza rola większej prywatnej własności ziemskiej w Polsce 1918-1939*, Warszawa 1986, s. 11.

⁶ S. Dzieduszycki, *Czego ziemianstwu potrzeba? Napisał Ziemianin*, Lwów 1895.

⁷ Tamże, s. 8.

czego, organizacji handlu zbożem i płodami rolnymi, zmiany polityki taryfowej, wprowadzenia ustaw przynoszących ulgi i pomoc rolnictwu, wreszcie wprowadzenia specjalnego programu pomocy państwa dla rolnictwa⁸.

Z terenem powiatu radzyńskiego związani byli ziemianie – właściciele rozległych majątków, przedstawiciele rodzin arystokratycznych oraz zamożnej szlachty, osoby wywodzące się ze starych rodzin herbowych, a także osoby nie pochodzące ze stanu szlacheckiego, a po upadku powstania listopadowego także Rosjanie. W niniejszym opracowaniu podstawowymi źródłami wiedzy na temat właścicieli majątków w II połowie XIX wieku i I połowie wieku XX były księgi hipoteczne majątków położonych na terenie powiatu radzyńskiego przechowywane w Archiwum Państwowym w Lublinie Oddział w Radzynie Podlaskim⁹ oraz zestawienie – „Wykaz podający wiadomość o przestrzeni i dobroci gruntów dworskich w posiadłościach ziemskich, sporządzony na zasadzie deklaracji złożonych w 1865 r., celem dokonania nowego rozkładu podatków dworskich-kontyngensu liwerunkowego i ofiary”¹⁰. Pomocnym okazał się również spis właścicieli ziemskich w guberni siedleckiej i ich majątków opracowany przez Grzegorza Welika na podstawie Pamiatnoj Kniżki Siedleckiej Guberni na 1888 god¹¹.

Analizując wykazy z 1865 r. Irena Rychlikowa napisała: „Daleka jestem od twierdzenia, że deklaracje podatkowe, na podstawie których został sporządzony pierwszy tak szczegółowy wykaz posiadłości obszaru dworskiego w miarach powierzchni, podzielonej na klasy bonitacyjne, jest w pełni wiarygodny. Deklaracje spisywali sami właściciele i choć były one wnikliwie kontrolowane i korygowane aż do 1871 r. mogły zawierać i na pewno zawierały wiele nieścisłości nie tylko z powodu odwiecznej tendencji kontrybuentów do zaniżania podstawy opodatkowania lecz także z przyczyn obiektywnych”¹². „Wykazy” z lat 1864-1870 to źródło, które podaje szczegółowe informacje co do wielkości poszczególnych majątków, dając jednocześnie możliwość porównania tych danych z innymi włościami w powiecie. „Wykazy” to także ewidencja właścicieli dóbr objętych reformą podatku dworskiego oraz zestawienie danych dotyczących wielkości i rodzajów gruntów po uwłaszczeniu¹³. Podstawą kwalifikacji wymienionych w „Wykazach” posiadłości dworskich były objekty i parcele wydzielone hipotecznie, także te nie stanowią-

⁸ Tamże, s. 43-44.

⁹ Archiwum Państwowe w Lublinie Oddział w Radzynie Podlaski (dalej: APL O/R), zespoły archiwalne: Hipoteka w Białej Podlaskiej, Hipoteka w Lubartowie, Hipoteka w Radzynie Podlaskim.

¹⁰ Biblioteka Jagiellońska (dalej: BJ), Rkps 5991, tom I – IV; Szczegółową analizę zachowanych źródeł – 67. fascykułów dla guberni lubelskiej, augustowskiej (pełne) oraz dla guberni płockiej, warszawskiej, radomskiej (fragmentarycznie) przedstawiła Irena Rychlikowa. Zob.: I. Rychlikowa, *Ziemiaństwo polskie 1789-1864, Różnicowanie społeczne*, Warszawa 1983, s. 136-267.

¹¹ G. Welik, *Ziemiaństwo guberni siedleckiej 1867-1912*, Siedlce 2009, s. 207-208; Zob.: *Pamiatnaja Kniżka Siedleckoj Guberni na 1888 god*, s. 188-241.

¹² I. Rychlikowa, dz. cyt., s. 142.

¹³ Tamże, s.143.

ce samodzielnych jednostek. W wyniku takiego układu liczba właścicieli jest różna od liczby posiadłości. Uzyskanie faktycznej liczby największych majątków oraz ich powierzchni wymaga więc zsumowania powierzchni wszystkich obiektów należących do tej samej osoby (rodziny). Analizując „Wykazy” Irena Rychlikowa przyjęła kryterium podziału majątków według ich wielkości. Własności małoobszarowe obejmowały do 600 mórg, majątki średniej wielkości zajmowały obszar od 600 do 3000 mórg, własność wielkoobszarowa to majątki powyżej 5000 mórg. Grupa przejściowa pomiędzy średnią własnością a wielkoobszarowymi majątkami to dobra liczące od 3000 do 5000 mórg¹⁴.

Podział powyższy dokonano w oparciu o przesłanki związane z poziomem życia właściciela. W grupie własności małoobszarowych znaleźli się posiadacze niewielkich, liczących do 100 mórg gospodarstw, którzy sami wraz z rodziną musieli pracować na roli. Typ powyższy nie odbiegał od gospodarki chłopskiej. W większych włościach, obejmujących jedynie funkcje kierownicze, spełniając bezpośredni nadzór nad gospodarstwem. Majątki do 600 mórg odpowiadały wielkością jednemu folwarkowi lub wsi. Dziedzic takich włości, zarządzający całością posiadał już oficjalistów, którzy bezpośrednio nadzorowali toczące się prace. Podobnie sytuacja wyglądała w majątkach o powierzchni do 3000 mórg. We własnościach powyżej 5000 mórg to zatrudnieni specjaliści odpowiadali za całość gospodarki w dobrach. Znaczna część właścicieli z ostatniej z wymienionych grup to przedstawiciele rodzin arystokratycznych, których nie tylko wielkość majątku wyróżniała spośród ziemian, ale także więzi rodzinne i towarzyskie oraz sposób życia¹⁵.

Zestawienia wykonano według poszczególnych powiatów oraz okręgów sądowych, w przypadku powiatu radzyńskiego powstały dwa wykazy, dla okręgu radzyńskiego i włodawskiego¹⁶. Według analizy I. Rychlikowej przeciętna własność ziemiańska w powiecie radzyńskim w zestawieniu z innymi powiatami guberni lubelskiej była szczególnie wysoka, wynosiła 3630 mórg. Na 91 właścicieli majątków przypadało 330 353 mórg gruntów¹⁷. W całej guberni lubelskiej w 1864 r. ziemianie (1055 rodzin w skali całej guberni) posiadali 2 634 000 mórg ziemi¹⁸.

Posiłkując się powyższym zestawieniem (podziałem) w grupie właścicieli ziemskich powiatu radzyńskiego można wyodrębnić kilka typów: właścicieli jednej lub kilku posiadłości, współwłaścicieli gruntów szlacheckich (spadkobierców jednego majątku) a także cząstkowych posiadaczy. Do największych majątków należały włości rodzin arystokratycznych. Na terenie okręgu włodawskiego, największą ziemię posiadał August Zamoyski właściciel Włodawy (34 671 morgi). Na

¹⁴ Tamże, s. 152.

¹⁵ Tamże, s. 153-154.

¹⁶ BJ, Rkps 5991, t. II, z. 13 i 14.

¹⁷ Wyjątek stanowi powiat zamojski, na terenie którego znajdowała się ordynacja Zamoyskich skupiająca w jednym ręku 65% wszystkich gruntów ziemiańskich, I. Rychlikowa, dz. cyt., s. 241-242.

¹⁸ Tamże, s. 241.

terenie powiatu i okręgu radzyńskiego najrozleglejsze włości w ówczesnym okresie to dobra Międzyrzec i Witoroż hr. Aleksandry Potockiej (45 903 morgi). Duży majątek posiadały również kobiety – ziemianki: hr. Natalia Kicka (dobra Suchowola w powiecie radzyńskim – 6 197 mórg), hr. Wanda Julianna Caboga (Milanów i Kopina – 3 992 morgi), hr. Amelia Łubieńska – właścicielka Jabłonia i Kolana (7 152 morgi). Grunty powyżej 5000 mórg posiadała również Helena Biernacka, właścicielka Siemienia i Wierzchowin (7 357 mórg).

Pierwsze miejsce wśród przedstawicieli rodzin zamożnej szlachty zajmowali Szlubowscy: Stanisław Szlubowski – właściciel dóbr Radzyń, Jaski, Chomejowa Wola i Olszewnica (10 938 mórg), Józef Szlubowski – dziedzic Branicy, Ustrzeszy i części na Lichtach (7 613 mórg) oraz Michał Szlubowski posiadający dobra Opole w okręgu włodawskim (2 683 morgi). Duży majątek posiadał również Maciej Rogowski właściciel Bezwoli, Cichostowa i Żminnego (łącznie 7 457 mórg) oraz Kazimierz Zabięło właściciel dóbr Kolembrody i Kozły, Pustosz oraz majątku Żelizna (łącznie 6 975 mórg). Rozległe włości na terenie powiatu należały również do Emilii Fenschawe. Dobra z siedzibą w Kocku zajmowały bowiem według źródła z 1865 r. – 10 335 mórg¹⁹. Z „Wykazów” przygotowanych na potrzeby nowych rozkładów podatkowych poznajemy również nazwisko właściciela majątku prywatnego klasyfikującego się w grupie dużych włości (liczących od 3000 do 5000 mórg). W powiecie i okręgu radzyńskim był to majątek Wołyni Zenona Brzozowskiego (4 866 mórg). Obszar 3 135 mórg przypadł również na dobra Teodora Paniuty, rosyjskiego generała, który po upadku powstania listopadowego otrzymał Dobra Narodowe Kąkolewnica. W „Wykazie” z 1865 r. majątek Kąkolewnica wymieniony jest w punkcie posiadłości donacyjnych. Największą liczbę w powiecie radzyńskim reprezentowała średnia własność zajmująca od 600 do 3000 mórg. Były to dobra w Blizocinie, Borkach, Brzostówcu, Budzisku, Charlejewie, Kawęczynie, Komarówce, Krassewie oraz majątek Lendo Wielkie, Podlodów, Poizdów, Przegaliny, Przytoczno, Rogozneczka, Ruda Serokomska, Stara Wieś, Syrokomla, Wrzosów i Żabików²⁰. (Zob. Aneks)

Ogólnie na terenie powiatu i okręgu radzyńskiego posiadłości prywatne obejmowały 154 623 morgi²¹, w okręgu włodawskim natomiast 184 043 morgi²².

W zestawieniu przygotowanym przez G. Weliką znajdują się nazwiska właścicieli, dzierżawców oraz administratorów majątków położonych w powiecie radzyńskim w 1888 r.²³ Spis podaje dziedziców oraz ich włości, w przypadku rozległych majątków, nazwy poszczególnych folwarków. Brak wielkości mająt-

¹⁹ Tamże, s. 258-260. BJ, Rkps 5991, t. II, z. 13, k. 1-9; Rkps 5991, t. II, z. 14, k. 6-8.

²⁰ Tamże.

²¹ Tamże.

²² Tamże, Rkps 5991, t. II, z. 14, k. 8.

²³ G. Welik, dz. cyt., s. 207-208.

ku. Porównując spis ziemian z 1888 r. z danymi z „Wykazu” z 1865 r. widać, że w przeciągu 20. lat w dużym stopniu zmienili się właściciele dóbr położonych w powiecie. Sądząc po nazwiskach byli to członkowie rodzin, którzy przejęli całe włości albo ich części lub osoby nowe. Przytoczone wykazy nie dają możliwości wychwycenia zmian oraz ich przyczyn na przestrzeni lat. Danych pozwalających ustalić, czy zmiany powyższe były wynikiem spadkobrania, czy też rozdrobnienia i sprzedaży włości szukać należy w księgach hipotecznych wymienionych w spisach majątków.

Największy z majątków w powiecie radzyńskim – Międzyrzec i Witoroż – należał do Aleksandry z Potockich hr. Potockiej (1818-1892). Dawne włości Sieniawskich i Czartoryskich Potocka kupiła od Konstantego Czartoryskiego w 1844 r. Aleksandra była córką Stanisława Septyma Potockiego (1782-1831), tajnego radcy, senatora i ochmistrza dworu w Petersburgu, a wnuczką targowiczana - Stanisława Szczęsnego Potockiego. Wcześniej osierocona trafiła pod opiekę cara, a jej wychowywaniem zajęła się ciotka Zofia Arturowa Potocka. W latach 30. została damą dworu carskiego w Petersburgu. W 1840 r., chcąc uniknąć małżeństwa z rosyjskim arystokratą, poślubiła dalekiego kuzyna – Augusta Potockiego, właściciela Wilanowa, wnuka Stanisława Kostki Potockiego²⁴.

Hrabina Augustowa właścicielką dóbr międzyrzeckich pozostawała przez przeszło 40 lat. Majątek w powiecie radzyńskim wchodził w skład rozległych posiadłości Potockich, do których należał również Wilanów, Nieporęt, Kleczew, Słubice, Osieck. Łącznie z Międzyrzecem obejmował ponad 6300 włók. Klucz międzyrzecki, zarządzany przez pełnomocnika podporządkowanego Dyrekcji Generalnej w Wilanowie, liczył przeszło 3100 włók²⁵. Podwarszawski Wilanów był nie tylko centrum włości, ale także stałą siedzibą Potockich. W Międzyrzeczu na potrzeby dziedziczki, i na jej zlecenie w 1852 r. wzniesiono pałac. Projektantem nowej rezydencji był warszawski architekt Franciszek Maria Lanci, który zaprojektował także międzyrzecki ratusz²⁶.

W 1886 r. majątek międzyrzecki Pani Augustowa sprzedała Andrzejowi Potockiemu, wywodzącemu się z gałęzi krzeszowickiej hetmańskiej linii rodu. Andrzej Potocki (1861-1908), znany polityk konserwatywny, z Galicją związany był zarówno poprzez odziedziczone po ojcu Adamie dobra - Krzeszowice, Sędziszów, Górę Ropczycką, jak i działalność polityczną i społeczną, której dowodem były pełnione funkcje - doktor praw Uniwersytetu Jagiellońskiego, radca miasta Krakowa, członek wydziału rady powiatu chrzanowskiego, poseł do sejmu galicyjskiego i

²⁴ S. Konarski, *Potocka z Potockich Aleksandra*, PSB, tom XVII, Warszawa 1982-1983; A. Kopruckowniak, *Arystokratki a wieś lubelska w potwie XIX wieku*, [w:] *Ziemiaństwo Lubelszczyzny i Podlasia w XIX i XX wieku*, Radzyń - Lublin 2005, s. 201-204; H. Muszyńska-Hoffmanowa, *Panie na Wilanowie*, Warszawa 1967, s. 307-331.

²⁵ S. Jarmuł, *Próby podniesienia rentowności dóbr międzyrzeckich przez Aleksandrę Potocką w latach 1844-1860*, „Rocznik Międzyrzecki”, Tom XXV, Międzyrzec Podlaski 1993, s. 42

²⁶ Tamże, s. 41.

parlamentu wiedeńskiego, od 1902 r. namiestnik Galicji. Andrzej Potocki wykazywał również dużo inicjatywy prowadząc sprawy gospodarcze. Wystarczy wymienić, że oprócz majątków nastawionych na produkcję rolną posiadał udziały w rafinerii ropy w Trzebini, kopalni węgla w Sierszy i w Tenczynku, huty cynku w Myślachowicach, a także akcje kolejowe²⁷.

Okres, kiedy Międzyrzec należał do Andrzeja Potockiego to ostatnie dwudziestolecie historii zwartego, jednolitego organizmu społeczno-gospodarczego. Według spisu przygotowanego przez Grzegorza Welika w skład majątku w 1888 r. wchodziły następujące folwarki: Drelów, Grabowiec, Krzewica, Międzyrzec, Przyłuki, Rogoźnica, Witoroż, Worsy, Żabce, Żerocin. Wszystkie oddane były wówczas w dzierżawę²⁸.

Żoną Potockiego (od 1889 r.) była Krystyna z Tyszkiewiczów (1866-1952), z którą miał dziewięcioro dzieci, córki: Katarzynę (1890-1977) żonę Leona Sapiehy, Marię Teresę (ur. 1891 r.) żonę Józefa Tyszkiewicza, Izabelę (1893-1962) żonę Franciszka Krasińskiego, Krystynę (1894-1963) żonę Stanisława Siemińskiego-Lewińskiego, Zofię (1902-1940) żonę Władysława Jezierskiego, Joannę (1904-1967) żonę Stanisława Potockiego oraz synów: Adama (1896-1966), Artura (1899-1941) i Andrzeja (1900-1939)²⁹. Zgodnie ze sporządzonym 8 września 1896 r. testamentem spadkobiercami Andrzeja Potockiego miały zostać dzieci, jak sam napisał:

[...] cały majątek zostawiam moim dzieciom a to gdybym miał tylko same córki wtedy po równych częściach, gdybym zaś miał jednego lub więcej synów, to ci mają być uniwersalnymi spadkobiercami a córki mają dostać tylko legitymę³⁰.

Dożywocie na całym majątku miała zapewnione również Krystyna Potocka³¹. Realizacja sporządzonej przed narodzinami synów ostatniej woli nastąpiła kilkanaście lat później, po tragicznej śmierci Potockiego w 1908 r.³² Na mocy decyzji Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgowego w Siedlcach z 18 kwietnia 1909 r. niepodzielnymi właścicielami dóbr międzyrzeczkich zostali Artur oraz Andrzej Potoccy³³.

²⁷ S. Jarmuł, *Ostatni okres istnienia i rozpad dóbr międzyrzeczkich (1886-1908)*, „Rocznik Międzyrzeczki”, Tom XXVII-XXVIII, Międzyrzec Podlaski 1997, s.5.

²⁸ G. Welik, dz. cyt., s. 207.

²⁹ J. Buszko, *Andrzej Potocki*, Polski Słownik Biograficzny 1982-1983, tom XVII.

³⁰ APL O/Radzyń, Hipoteka w Radzyniu (dalej: HR), sygn. VII/90, s. 69, Dowody do księgi hipotecznej Dobra ziemskie Międzyrzec Miasto, nr hip. 112, Odpis testamentu Andrzeja Potockiego.

³¹ Tamże.

³² Andrzej Potocki zmarł 12 kwietnia 1908 r. we Lwowie w wyniku postrzału. Zamachowcem był Ukraińiec, student filozofii. Przyczyny tragicznego zdarzenia leżały w działaniach politycznych – rokowaniach z przywódcami narodowych demokratów ukraińskich, w których Potocki pośredniczył. Nie dotrzymanie przez przedstawicieli Koła Polskiego zawartych porozumień doprowadziło do zaostrzenia sytuacji politycznej, i w konsekwencji do tragicznego dla Potockiego finału.

³³ Tamże, s. 162.

Dziedzicami kolejnego z majątków w powiecie była rodzina Szlubowskich pieczętująca się herbem Korwin, od 1834 r. właściciele dóbr radzyńskich. W latach 1843-1896 Radzyń należał do Stanisława Floriana Szlubowskiego. W chwili jego śmierci włości przeszły w ręce Bronisława Szlubowskiego, dziedzica dóbr do 1939 r.

Stanisław Florian był synem Antoniego Szlubowskiego, reprezentanta zaможnej rodziny szlacheckiej, właściciela majątku Hołowno (Antopol) w powiecie włodawskim. Kupując w 1834 r. dobra Radzyń, Antoni wszedł w posiadanie gruntów należących w przeszłości do znanych rodzin magnackich. Dawny majątek Szczuków, Potockich, Sapiehów i Czartoryskich w II połowie XIX stulecia stanowił już kilka oddzielnych organizmów. Nowy dziedzic okazał się przedsiębiorczym gospodarzem, nie chcąc jednak, aby doszło do nieporozumień pomiędzy jego dziećmi, dokonał pierwszego znaczącego podziału dóbr radzyńskich. Na mocy dokumentu sporządzonego 10 stycznia 1841 r. najstarszy syn - Józef - otrzymał wsie i folwarki Branica, Niewęgłosz, wieś Zbulitów oraz folwark Stasinów, teren określany od tej pory mianem Dobra ziemskie Branica³⁴. Dodatkowo w lipcu tego roku rodzice sprzedali Józefowi folwark Siedlanów³⁵.

W 1875 r. Branicę odziedziczył syn Józefa - Stanisław Antoni Dezyderiusz Nepomucen Szlubowski (w dokumentach najczęściej Stanisław Dezyderiusz) na mocy działu majątkowego zawartego 25 września / 8 października pomiędzy nim, a rodzeństwem - Antonim Aleksandrem i Stefanią Marią żoną Edwarda Rulikowskiego. Dobra oszacowano wówczas na 111 tysięcy rubli srebrem³⁶. Stefania ze Szlubowskich otrzymała na mocy umów rodzinnych majątek Ustrzesz, który następnie przejął jej syn Władysław³⁷.

Stanisław Dezyderiusz Szlubowski (1847-1907) syn Józefa i Joanny z Puchałów był absolwentem Szkoły Głównej, magistrem prawa i administracji, a także sprawnym administratorem posiadanych włości. Uzdolniony malarsko, kształcił się pod okiem Wojciecha Gersona, artysty i pedagoga, przedstawiciela polskiego realizmu w malarstwie³⁸. Zmarł 27 grudnia 1907 r. nie pozostawiając po sobie potomka. Majątek w Branicy przejęła siostra Stefania Rulikowska (1842-1928), a następnie jej syn Władysław Edward Rulikowski (1867-1936). Stosowne wpisy w księdze dokonano 10 oraz 11 października 1908 r.³⁹

Główną część majątku radzyńskiego, a więc miasto Radzyń, folwark Kozirynek z wsią Kozirynek, nowo założony folwark Marynin, wsie Płudy i Zabiele, folwark Biała z wsią Biała i nomenklaturą Gradowiec z młynami na Gradowcu

³⁴ APL O/R, HR, VII/151, k. 189-196, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Radzyń Miasto, nr hip. 189.

³⁵ Tamże, k. 201-205, Akt z 8/20 lipca 1841 r. w Kancelarii hipotecznej w Siedlcach.

³⁶ Tamże, sygn. VII/19, s. 43, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Branica, nr hip. 18.

³⁷ Tamże, sygn. VII/288, s. 4-6, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Ustrzesz, nr hip. 343, t. II.

³⁸ E. Koziaara, *Antopol - Tokary. Wskreszone wspomnienia*, Radzyń Podlaski 2010, s. 88.

³⁹ APL O/R, HR, sygn. VII/19, s. 44-45.

i Radoryżu, folwark Białka i Białeczka z wsią Białka i folwark Kostunin z wsią Główna, oszacowane na milion złotych polskich czyli 150 tys. rubli srebrnych 28 marca/9 kwietnia 1843 r. Antoni i Kunegunda Szlubowscy przeznaczyli młodszemu z synów, wspomnianemu Stanisławowi Florianowi. Na mocy aktu z października 1849 r. Stanisław – właściciel dóbr radzyńskich odkupił wydzieloną dla siostry Konstancji Chomejową Wolę, obejmującą wieś Chomejową Wolę, folwark Olszewnicę z częścią na wsi Olszewnicy Krassowskiej i częściami na Krasewie, „ze wszystkimi do tych dóbr przyległościami, to jest z młynem Ruda i Borowe, tudzież z inwentarzami żywymi i martwymi oraz maszynami i statkami i innymi ruchomościami [...]” za sumę 366 tys. złotych polskich⁴⁰. Dzięki tej transakcji stał się właścicielem majątku określanego Dobrami Radzyń Miasto i Chomejowa Wola, składających się z dwóch części, uregulowanych w oddzielnych księgach hipotecznych⁴¹.

Stanisław Florian pełnił funkcję sędziego pokoju w okręgu radzyńskim. W latach sześćdziesiątych, jeszcze przed wybuchem powstania styczniowego razem z bratem Józefem należał do Towarzystwa Rolniczego⁴². Z małżeństwa z poślubioną w 1850 r. Bogumiłą Bronisławą Korwin Prendowską (zmarłą 1855 r.) miał czwórkę dzieci: Henryka (ur. 1852 r.), Marię (ur. 1853 r.) oraz Konstancję i Bronisława (ur. 7 października 1855 r.)⁴³.

W 1869 r. linia Stanisława Floriana otrzymała od papieża Piusa IX tytuł hrabiowski. Fakt ten świadczy o bardzo dobrych kontaktach w Watykanie, potwierdza również uzyskaną przez Stanisława pozycję w gronie ówczesnego ziemiaństwa⁴⁴. Tytuł ten stał się jednak przyczyną krytyki wśród części miejscowej arystokracji. Maria z Łubińskich Górska w swym pamiętniku napisała bowiem o „[...] wątpliwych antenatach Szlubowskich z Radzynia”, którzy „doszedłszy do pięknych majątków, do herbu Ślepowron [dodali] jeszcze dewizę „Amor patriae nostra lex” [...]”⁴⁵. Przykład ten pokazuje więc, jak potomkowie dawnych magnackich rodzin bronili swojego środowiska przed ludźmi „nowymi”, awansującą szlachtą lub burżuazją. Właściciel Radzynia bez wątpienia wyróżniał się spośród miejscowej

⁴⁰ Tamże, Hipoteka w Lubartowie (dalej: HL), spis zd.-odb. 2, poz. 11, k. 19-21, 39-42, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Chomejowa Wola, nr hip. 39, t. I.

⁴¹ Antoni i Kunegunda z Karskich małżonkowie Szlubowscy posiadali również syna Feliksa, który w działach rodzinnych otrzymał dobra Hołowno i Antopol oraz córkę Marię Piotrowską, której przeznaczono folwark Piechy. Tamże, HR, sygn. VII/151, k. 19-21.

⁴² Lista członków Towarzystwa Rolniczego w Roku 1861, poz. 3074 i 3075.

⁴³ Bronisława Szlubowska zmarła w 1855 r. po urodzeniu bliźniaków: Bronisława i Konstancji. Miała 24 lata.

⁴⁴ Niewykluczone również, że nadanie to było możliwe dzięki rodzinnym powiązaniom. Siostra Bogumiły Szlubowskiej – Józefa wydana została za Seweryna hrabiego Badeni, syna dyrektora Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych. Brat natomiast – Walerian Henryk hrabia Korwin Prendowski, znany światowiec, przyjaciel Norwida, był honorowym komendantem Gwardii Papieskiej. Ożenił się z kuzynką papieża, markizą Cavaletti. T. Lenczewski, *Genealogie rodów utytułowanych w Polsce*, t. 1, Warszawa 1995-1996, s. 261.

⁴⁵ M. Górska, *Gdybym mniej kochała. Dziennik z lat 1889-1898*, Warszawa 1996, s. 69.

średniej szlachty. Pozwoliło mu to wydać swe córki za przedstawicieli znanych rodzin arystokratycznych. Córka Maria, idąc śladami ciotki⁴⁶ poślubiła kolejnego z Łubieńskich – Gustawa, syna Stanisława i Marii z Orsettich⁴⁷, z kolei Konstancja – Ludomira księcia Woronieckiego, syna Jeremiasza z Huszlewa koło Łosic.

O wroście pozycji oraz majątku Szlubowskich w tym okresie świadczy również fakt wystawienia przez Stanisława na radzyńskim cmentarzu kaplicy pw. Św. Anny. Kaplica pełnić miała rolę rodzinnego grobowca, spoczęły w jej podziemiach szczątki kilku pokoleń rodu Szlubowskich, Rulikowskich i Doria-Dernałowiczów⁴⁸. Umieszczenie na kościółku oraz na pałacu tarczy herbowej świadczy wymownie o chęci podkreślenia i wyniesienia koligacji i znaczenia rodu⁴⁹.

W okresie, kiedy dobra radzyńskie należały do Stanisława Floriana, aż do czasu reformy uwłaszczeniowej nie uległy uszczupleniu. Dziedzic Radzyna dzięki energii i przedsiębiorczości wzmocnił pozycję gospodarczą dóbr, wykorzystywał również okazje do jego powiększenia. W 1850 r., na mocy kontraktu kupna zawartego 7/19 września Stanisław nabył sąsiadujące z dobrami radzyńskimi Jaski⁵⁰.

W drugiej połowie XIX wieku najpoważniejsza zmiana granic majątku radzyńskiego, nie licząc uwłaszczenia, miała miejsce w sierpniu (11/23) 1879 r. Stanisław Florian dokonał wówczas podziału dóbr pomiędzy synów. Młodszemu przydzielił dobra Chomejowa Wola (zwane Olszewnicą). Starszy – Henryk otrzymał Jaski oraz folwark Białkę i Kostunin (zwany również „Główne i Białeczka”).

⁴⁶ Siostra Stanisława, Konstancja, w 1850 r. zawarła związek małżeński z Edwardem hrabią Łubieńskim. Edward (1818-1867) był najstarszym synem Henryka Łubieńskiego, znanego z racji swej działalności gospodarczej w Królestwie Polskim. T. Zielińska, *Poczet polskich rodów arystokratycznych*, Warszawa 1997, s. 172; A. Górak, *Kartusz herbowy z kościoła Św. Anny w Radzynie Podlaskim*, Radzyński Rocznik Humanistyczny (dalej: RRH), T. 4, R. 2004, s. 27.

⁴⁷ Gustaw hrabia Łubieński był wnukiem Jana a prawnikiem Feliksa Łubieńskiego, bratanka prymasa Polski. Feliks za współpracę z Prusakami w czasie powstania kościuszkowskiego dostał tytuł hrabiowski, potwierdzony później przez Rosjan. W okresie Księstwa Warszawskiego znalazł się we władzach jako minister sprawiedliwości. T. Zielińska, dz. cyt., s. 165, 171.

⁴⁸ W krypcie pochowani zostali Antoni Szlubowski, jego żona Kunegunda z Karskich Szlubowska, ich syn Feliks Szlubowski, Bronisława z Prendowskich i Stanisław Florian Szlubowscy, Konstancja ze Szlubowskich księżna Woroniecka, jej dzieci: Maria, Bronisława i Zygmunt, właściciele Branicy: Józef Szlubowski, Joanna z Puchałów Szlubowska, Stanisław Dezyderiusz Szlubowski, Stefania ze Szlubowskich Rulikowska, Władysław Rulikowski, a także Krystyna ze Szlubowskich Wielhorska, Maria ze Szlubowskich Piotrowska. Po zakończeniu drugiej wojny światowej spoczęły tu szczątki Waldemara Doria-Dernałowicza z Białki, a w ostatnich latach w rodzinnej krypcie pochowano również Kingę z Libiszowskich Doria-Dernałowicz Korwin Szlubowską, sprowadzone z Francji prochy jej męża Stanisława Doria-Dernałowicz Korwin Szlubowskiego oraz syna Huberta Doria-Dernałowicza. J. Zawada, *Cmentarz parafialny w Radzynie*, RRH, T. 9, R. 2011, s. 142-143.

⁴⁹ A. Górak, dz. cyt., s. 19 nn.

⁵⁰ Poprzednim właścicielem Jask – sprzedającym – był Ignacy Junosza Szaniawski. Majętność ta jeszcze w latach osiemdziesiątych XVIII wieku należała do rodziny Strzegockich – Marcina, Kajetana, Józefa i Jana. Rozdrobniony i zubożony majątek przechodził z rąk do rąk drogą dziedziczenia oraz kupna i sprzedaży. Według wpisów występujących w księdze hipotecznej przypuszczać można, że włości te w latach czterdziestych były już tylko przedmiotem majątkowych transakcji. APL O/R, HR, sygn. 85, k. 1-5, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Jaski, nr hip. 62.

Przypadającą mu część uregulowano w oddzielnej księdze hipotecznej. W skład dóbr wchodził folwark „Białka i Białeczka” z wsią Białką, folwark Kostunin z wsią Główna oraz wieś Płudy⁵¹. Z powodu choroby Henryk Szlubowski tylko przez krótki okres samodzielnie zarządzał Białką. U kresu życia ubezwłasnowolniony, zmarł 27 maja 1927 r. mając 75 lat⁵².

Stanisław Florian zmarł w Radzynie 22 kwietnia 1895 r. w wieku 81 lat. W ostatecznych działach rodzinnych w 1896 r. siostry Konstancja i Maria zrzekły się swoich praw do spadku na rzecz Bronisława, który przejął w posiadanie majątek Radzyna wraz z otaczającymi go folwarkami⁵³.

Żoną Bronisława Szlubowskiego była Zofia Chłapowska (ur. 15 maja 1869 r.) pochodząca z Wielkopolski z rodu Chłapowskich z Kopaszewa, córka Anny i Kazimierza, a wnuczka generała Dezyderego Chłapowskiego z Turwi, prekursora nowoczesnego rolnictwa⁵⁴. Ślub Zofii i Bronisława odbył się 26 kwietnia 1892 r. w Kopaszewie. Krótko po ślubie, mający wówczas 37 lat Bronisław „został tknięty paralizem”⁵⁵. Wydarzenie to było początkiem rozwijającej się choroby oraz niepełnosprawności dziedzica Radzyna i przypuszczalnie powodem bezdzietności małżonków Szlubowskich⁵⁶.

Kolejnym z majątków, których właścicielami w XVIII i na początku XIX wieku byli reprezentanci znanych rodów magnackich był Milanów. Położony w sąsiedztwie lasów i mokradeł majątek milanowski od 1742 r. należał do Seweryna Potockiego (1762-1829), syna Józefa, krajczego koronnego. Należące do Potockiego włości milanowskie, na mocy aktu działowego z 6 maja 1814 r. odziedziczyły córki: Emma, Wanda Julianna, Paulina i Seweryna. Dały one początek historiom kolejnych rodzin i nazwisk wśród ziemian powiatu radzyńskiego. Najstarsza Emma, która w 1811 r. poślubiła pułkownika wojsk polskich Piotra Strzyżewskiego (w księdze hipotecznej dóbr ziemskich Jabłoń stosowano formę nazwiska Strzyżowski) otrzymała majątek Jabłoń z wsiami Jabłoń, Dawidy i Kudry. Wanda Julianna została dziedziczką głównej siedziby dóbr, czyli Milanowa oraz sąsiadujących wsi: Kostry, Czeberaki oraz części wsi Geś. Właścicielka Milanowa trzykrotnie wychodziła za mąż. Pierwszy raz za Michała

⁵¹ APL O/R, HR, sygn. VII/23, k. 1. Księga hipoteczna Dobra ziemskie Folwark Białka i Kostunin, nr hip. 20.

⁵² Tamże, sygn. 28, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Białka i Kostunin, nr hip. 20.

⁵³ Majątek otrzymała siostrzenica Henryka – Bronisława z książąt Woronieckich Doria-Dernałowicz, APL O/R, HR, sygn. VII/151, VII/152, Księga hipoteczna dóbr ziemskich Radzyna Miasto, nr hip. 189, tom I i II.

⁵⁴ D. Chłapowski, *Chłapowscy: Kronika rodzinna*, Warszawa 1998, s. 191.

⁵⁵ Tamże, s. 116.

⁵⁶ Bronisław Szlubowski zmarł w Warszawie w grudniu 1939 r. Kilka lat przed śmiercią adoptował synów siostrzenicy – Bronisławy z książąt Woronieckich i Waldemara Doria-Dernałowicz, właścicieli Białki, uznając ich tym samym za swych prawnych spadkobierców. Stosowny dokument sporządzono przed notariuszem W. Krasuskim w Radzynie Podlaskim 16 grudnia 1937 r. Szlubowski oświadczył w nim, „[...] iż mając przeszło lat pięćdziesiąt a nie mając dzieci ani innych zastępców prawnych, mocą aktu niniejszego, za zgodą współwstępującej żony swej Zofii przysposabia: Stanisława Doria-Dernałowicz ur. w dniu 28 grudnia 1909 r. [...] i Adama Doria-Dernałowicz ur. 8 listopada 1911 r. [...]”. APL O/R, Akta notariusza Witolda Krasuskiego w Radzynie Podlaskim, sygn. 24, s. 667-668.

Wielopolskiego. Po jego śmierci poślubiła Kajetana Uruskiego, z którym miała syna Seweryna. W 1837 r. została żoną Bernarda Cabogi, ferdmarszałka armii austriackiej. Paulina Potocka, późniejsza żona Franciszka Ksawerego hrabiego Łubieńskiego, generała wojsk polskich, syna Feliksa, ministra sprawiedliwości Księstwa Warszawskiego, otrzymała majątek Rudzieniec. Natomiast Sewerynie Potockiej, żonie Lzydora Sobańskiego, a następnie Franciszka Colloredo-Wallsee, dyplomaty austriackiego, przypadły dobra Kolano z przyległościami, składające się z folwarków Kolano, Puchowa Góra oraz Paszenki⁵⁷.

Na przestrzeni kilkudziesięciu lat, licząc od podziału majątku Seweryna Potockiego pomiędzy córki, aż do lat 60. XIX stulecia miały miejsce kolejne zmiany wśród właścicieli wydzielonych części. Znajdujący się w dobrej kondycji gospodarczej majątek Jabłoń aktem darowizny sporządzonym 1 lutego 1853 r. we Florencji w Wielkim Księstwie Toskańskim Emma z Potockich Strzyżewska przekazała Amelii z hrabiów Jezierskich hrabinie Łubieńskiej, żonie Seweryna – syna Pauliny z Potockich Łubieńskiej⁵⁸. Dobra ziemskie Jabłoń przed uwłaszczeniem składały się z folwarku głównego Jabłoń, awulsów (folwarków pomocniczych) Annapol, Sewerynow, wsi Jabłoń, Dawidy, Kudry oraz przyległych lasów⁵⁹.

Wspomnianym powyżej aktem darowizny dziedziczka Jabłonia zagwarantowała dożywocie na całych dobrach mężowi, długoletniemu ich zarządcy i sprawnemu gospodarzowi, Piotrowi Strzyżewskiemu. Na hipotecę majątku zapisano również kwotę 4500 rubli srebrem, które Strzyżewski każdego roku, w czterech ratach kwartalnie przysyłał mieszkającej we Florencji małżonce, „aż do najdłuższych dni życia”⁶⁰. Jednocześnie Strzyżewscy uczynili deklarację, w której uznali pierwszeństwo pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego nad własnymi prawami. Spłata służącego majątku, lecz i obciążającego hipotecą długu była dla nich ważniejsza⁶¹. Rok później, w lutym 1854 r., w księdze hipotecznej dóbr Jabłoń znaleźć można zapis świadczący o zgonie pułkownika Piotra Strzyżewskiego oraz toczącym się postępowaniu spadkowym⁶². Śmierć zasłużonego dla rozwoju gospodarczego dóbr Strzyżewskiego była również powodem zmiany osoby odpowiadającej za majątek. Przez krótki okres był nim zapewne Seweryn Łubieński. W księdze hipotecznej dóbr zaznaczono bowiem fakt zabrania mu zarządu w oparciu o wyrok Trybunału Cywilnego Guberni Lubelskiej w Siedlcach z 30 marca / 11 kwietnia 1854 r.⁶³

⁵⁷ A. Koprucki, *Dobra ziemskie Milanów i ich właściciele, Ziemiaństwo Lubelszczyzny i Podlasia w XIX i XX wieku*, Radzyń Podlaski – Lublin 2005, s. 57-60.

⁵⁸ APL O/R, Hipoteka w Białej (dalej: HB), spis zd.-odb. 1 poz. 1644, k. 3-3v, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Jabłoń, nr hip. 67, Dział II.

⁵⁹ Tamże, k. 2

⁶⁰ Tamże, k. 13, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Jabłoń nr hip. 67, Dział III.

⁶¹ Tamże, k. 13-13v.

⁶² Tamże, k. 13, 14.

⁶³ Wpis powyższy wykreślono na skutek wniosku z 6/18 lutego 1858 r. Tamże, k. 13v.

Decyzją z 1853 r. właścicielem majątku na kolejne lata został Kazimierz hrabia Łubieński, syn Amelii i Seweryna. Otrzymał go decyzją Zwierzchności Hipotecznej z 9 / 21 czerwca 1853 r., tytułem udziału majątkowego na przyszłą schedę od matki, „*bez żadnego wyłączenia i ograniczenia z inwentarzami żywymi i martwymi*”. Zapisu powyższego dokonano dopiero 19 / 31 lipca 1872 r.⁶⁴

Po przeszło trzydziestu latach gospodarowania majątkiem przez Łubieńskich, w 1884 r. nastąpiła kolejna zmiana w szeregu jego właścicieli. Aktem z 5/17 maja 1884 r., drogą kupna dobra przeszły bowiem na własność Tomasza Zamoyskiego, syna Augusta. W skład majątku wchodziły wówczas folwark Jabłoń, Annapol i Sewerynow⁶⁵. Wcześniejszy ich właściciel - Kazimierz Łubieński został zmuszony do opuszczenia ziem Królestwa Polskiego z uwagi na aktywną postawę i pomoc udzielaną prześladowanym przez władze carskie unitom. Zamieszkał w Galicji w kupionym za uzyskane ze sprzedaży Jabłonia majątku Krakowiec⁶⁶.

Rodzina Łubieńskich zanim otrzymała dobra Jabłoń weszła w posiadanie majątku Kolano położonego w powiecie włodawskim w obwodzie radzyńskim, który w latach 1814-1838 należał do Seweryny z Potockich Sobańskiej, a następnie, na mocy darowizny z 27 października / 8 listopada 1838 r., do jej brata - Leona Potockiego⁶⁷. Majątek nabył Seweryn hrabia Łubieński, który od 1835 r. był już właścicielem odziedziczonym po matce Rudzieńca. Umowę kupna Kolana spisano 19 czerwca / 1 lipca 1842 r.⁶⁸ Amelia i Seweryn przenieśli się tu wraz z rodziną w 1845 r., i jak zaznaczyła we wspomnieniach córka Maria, rozpoczęli gospodarowanie⁶⁹.

Dobra ziemskie skupione w rękach Łubieńskich, łącznie z odziedziczonym w 1853 r. Jabłoniem stanowiły rozległy kompleks wymagający znacznych nakładów i starań. Nad całością czuwała Amelia z Jezierskich Łubieńska. Starła się uporządkować majątki i ich finanse. Nie było to łatwe zwłaszcza, że jej mąż Seweryn, zmarły w 1855 r., zadłużył dobra w Rudzieńcu oraz w Kolanie. Trudności pogłębiła sytuacja związana z uwłaszczeniem, utratą znacznych terenów i rąk do pracy. Hrabina Łubieńska podjęła wówczas decyzję o sprzedaży Rudzieńca. Nową właścicielką dóbr w 1866 r. została dziedziczka sąsiadującego Milanowa, Wanda Julianna Caboga, kolejna z siostr Potockich⁷⁰, której sprzedano także należącą do majątku Kolano część na wsi Gęsi⁷¹.

⁶⁴ Tamże, k. 3v-4.

⁶⁵ Tamże, k. 5.

⁶⁶ A. Kopruckowniak, *Dobra ziemskie Rudzieńca Łubieńskich na Podlasiu w XIX wieku*, [w:] *Ziemiaństwo Lubelszczyzny i Podlasia w XIX i XX wieku*, Radzyń Podlaski - Lublin 2005, s. 54-55.

⁶⁷ APL O/R, HB, spis zd.-odb. 1 poz. 1639, s. 5-6, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Kolano, nr hip. 77.

⁶⁸ Tamże.

⁶⁹ M. Górka, *Gdybym mniej kochała...*, s. 43-45.

⁷⁰ A. Kopruckowniak, *Dobra ziemskie Rudzieńca ...*, s. 53.

⁷¹ APL O/R, HB, spis zd.-odb. 1 poz. 1639.

W 1867 r. hrabina Łubieńska przekazała synowi Zdzisławowi należące do niej oficjalnie od 1857 r. dobra w Kolanie⁷². Ponieważ w wyniku zaangażowania w pomoc dla powstańców, a następnie prześladowanych unitów Zdzisław Łubieński, podobnie jak brat Kazimierz, musiał opuścić Podlasie i rodzinne włości, w ważnych decyzjach dotyczących majątku wciąż uczestniczyła ich dawna dziedziczka. Jedną z takich decyzji poznać można dzięki księdze wieczystej dóbr. Znajduje się w niej bowiem zapis z 1870 r., na mocy którego Amelia Łubieńska uposażyła dawnych pracowników, „do najdłuższych dni ich życia”⁷³. Stanisławowi Nozdrowiczowi, byłemu rządcy przeznaczyła na dożywotnie użytkowanie zabudowania, ogrody i 200 prętów pola użytkowane dotąd przez niego, a także opał, utrzymanie dla krów i koni. Dawnemu pracownikowi, „gracjaliście” (słudze – emerytowi) Walentemu Janikowskiemu, przydzielono zajmowane mieszkanie, ogród oraz drzewo na opał, „z przywiezieniem i porąbaniem”⁷⁴.

W latach późniejszych zarząd nad majątkiem w Kolanie przejęła żona Zdzisława – Jadwiga Łubieńska, córka Ottona Hausnera (1827-1890), polityka i pisarza związanego ze Lwowem. W dziale drugim księgi hipotecznej dóbr w 1877 r. zapisano również oficjalne prawa własności do majątku przysługujące Jadwidze, która zadłużony majątek odkupiła od Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego 17/29 sierpnia 1877 r. za 64 tysiące rubli⁷⁵.

Sprzedaż Rudzieńca i Jabłonia sprawiła, że w rękach rodziny Łubieńskich do czasów wolnej Polski pozostał jedynie majątek w Kolanie. Większość ziem należących dawniej do Seweryna Potockiego w II połowie XIX stulecia należało do jego córki Wandy Julianny Caboga.

Hrabina Caboga była nie tylko osobą zaangażowaną w życie społeczne i polityczne, ale także zapobiegliwą dziedziczką starannie zarządzającą należącymi do niej włościami. Zanim przystąpiła do Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego majątek milanowski uporządkowała pod względem terytorialnym. Uregulowała granicę z majątkiem Bezwola oraz z właścicielem Cichostowa Maciejem Rogowskim. Odkupując część z majątku Kolano uporządkowała sprawy terytorialne na gruntach wsi Gęś⁷⁶.

Córka Potockiego sukcesywnie powiększała otrzymane od ojca dziedzictwo. Odkupując od Amelii Łubieńskiej Rudzieniec stała się jedną z większych właścielek ziemskich w okolicy. W latach 60. większe włości posiadali jedynie Zamoyscy we Włodawie oraz Aleksandra Potocka w Międzyrzeczu. Kupno sąsiadujących z Milanowem gruntów prowadziła również w latach wcześniejszych. W 1858

⁷² Amelia z Jezierskich hrabina Łubieńska nabyła dobra Kolano na publicznej sądowej licytacji, wystawione w drodze działów przez sukcesorów męża w 1857 r. APL O/R, HB, spis zd.-odb. 1 poz. 1639.

⁷³ Tamże, k. 15v.

⁷⁴ Tamże, k. 15v, 16v.

⁷⁵ Tamże.

⁷⁶ A. Kopruckowniak, *Dobra ziemskie Milanów...*, s. 62.

r. kupiła od Józefa Techmańskiego położony na południe od dóbr milanowskich majątek Wierzbówka łącznie z częścią gruntów w Parczewie za 71 tys. 809 zł. pol., czyli 10 tys. 771 rb sr. i 44 kop. W dobie powłaszczeniowej folwark Wierzbówka obejmował 520 morgów i 260 prętów ziemi⁷⁷.

Dwa lata wcześniej, w 1856 r., kupiła folwark Kopina wchodzący w skład majątku Suchowola. W 1883 r. folwark zajmował 942 morgi i 164 prętów gruntów. Kopinę nabyła za sumę szacunkową 320 tys. zł. pol., czyli 48 tys. rb sr.⁷⁸

Stosowny wpis potwierdzający sprzedaż Kopiny znalazł się również w suchowolskiej księdze hipotecznej. Dokument potwierdził transakcję zawartą 5/17 grudnia 1856 r. oraz zmiany w składzie majątku. Do włości należały wówczas folwarki w Suchowoli, Branicy i Jeziorze oraz wsie Świerże (Swiercze), Branica, Zbulitów, Wólka Zdunkowska, Jezioro oraz osada Pszonka z Bindugą i Spichrzem nad rzeką Tyśmienicą⁷⁹.

Wartość dóbr w 1865 r. oszacowano na 170 tys. rb sr., uwzględniając koszty związane z ich melioracją. Właścielką Suchowoli była Natalia z Bispingów Kicka. Majątek odziedziczyła po mężu gen. Ludwiku Kickim, poległym w bitwie pod Ostrołęką w 1831 r. Podstawą dziedziczenia był akt interczyzy przedślubnej z 26 stycznia 1831 r. Dobra suchowolskie należały wcześniej do pierwszej żony Ludwika Kickiego, Zofii z Matuszewiczów, która zmarła 5 listopada 1822 r.⁸⁰

Natalia Anna Kicka (1801-1888), kolejna z ziemiarek związanych poprzez posiadany majątek z powiatem radzyńskim, była córką Piotra Bispinga marszałka szlachty powiatu wołkowyskiego, po matce zaś wnuczką Onufrego Kickiego i Józefy z Szydłowskich. Dzieciństwo spędziła w majątku Hołowczyce. Mając piętnaście lat została wysłana do Warszawy, na dalszą edukację. Zamieszkała u ciotki Teresy Kickiej, w której domu miała okazję poznać przedstawicieli środowisk naukowych, kulturalnych i artystycznych stolicy. Młoda Natalia rozwijała w Warszawie swoje zainteresowania archeologią, literaturą, malarstwem. 27 stycznia 1831 r. poślubiła wuja hrabiego Ludwika Kickiego. Z małżeństwa tego 8 grudnia 1831 r. urodziła się córka Ludwika Maria Helena⁸¹.

Młoda właścicielka Suchowoli kontynuowała rozpoczęte przez męża i jego poprzedników dobre relacje z miejscową społecznością. Honorowała wszystkie darowizny na rzecz włościan w należących doń majątkach spełniając tym wolę męża oraz jego pierwszej żony, m.in. zapis na rzecz włościan zamieszkałych na terenie majątku suchowolskiego - 12 tysięcy 200 złotych polskich. Z procentów od darowizny chłopów w 1834 r. ustanowili kasę pomocy dla zasilania potrzeb mieszkań-

⁷⁷ A. Kopruckowniak, *Dobra ziemskie Milanów ...*, s. 63.

⁷⁸ APL O/R, HR, sygn. VII/85, s. 17, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Kopina, nr hip. 103.

⁷⁹ Tamże, sygn. VII/163, s. 3-4, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Suchowola, nr hip. 205.

⁸⁰ Generał Kicki stał się ich właścicielem na mocy testamentu sporządzonego przez żonę na kilka miesięcy przed śmiercią 8 sierpnia 1822 r. Tamże, s. 6-7.

⁸¹ A. Kopruckowniak, *Arystokratki a wieś lubelska...*, s. 204-205.

ców okolicznych wiosek⁸². W trakcie trwania debaty nad uregulowaniem kwestii włościńskiej w Towarzystwie Rolniczym na salony wprowadziła Jana Długoszka, włościanina z Suchowoli, aby zaprezentował stanowiska mieszkańców wsi. Musiał uczynić to w sposób zajmujący, gdyż wzbudził zainteresowanie swoimi wystąpieniami i przedstawioną argumentacją na rzecz reform⁸³.

W dobie powłaszczeniowej dziedziczka Suchowoli podejmowała szereg działań zmierzających do normowania sytuacji ekonomicznej dóbr. Wsparciem dla majątku suchowolskiego były pożyczki udzielane przez Towarzystwo Kredytowe Ziemskie działające od 1825 r. Towarzystwo udzielając pożyczek właścicielom dóbr ziemskich dawało środki na wprowadzanie innowacji technicznych, modernizacji gospodarstw oraz budowy zakładów przemysłowych. W księdze wieczystej dóbr 10/22 grudnia 1864 r. zanotowano:

Ostrzeżenie, iż właścicielka dóbr tych Natalia z Bispingów Kicka przez akt w Księdze Wieczystej dnia 3/15 grudnia 1864 r. zeznany - przystąpiła z dobrami w tej Księdze uregulowanemi do Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego żądając przyznania na nie pożyczki dodatkowej w Listach Zastawnych Seryi 2-jej Okresu 3-go w sumie rs. 66,720 i poddała się zobowiązaniom i rygorom w prawie z d. 10/22 Maja 1860 r. przepisanych. Co tu na zasadzie powołanego aktu przystąpienia zapisano⁸⁴.

Starania o modernizację majątku potwierdzają zapisy dotyczące pożyczanych kwot. W 1868 r., na mocy aktu z 9/21 lutego 1868 r. hrabina Natalia Kicka, właścicielka Suchowoli pożyczyła z Banku Polskiego 7 tysięcy rubli srebrem na: „zakupienie machin z fabryki braci Scholtce i Chandkie w Warszawie do młyna parowego i innych zakładów fabrycznych”⁸⁵. W 1871 r. kwota powyższa musiała zostać spłacona skoro umieszczono adnotację o jej wykreśleniu z wykazu hipotecznego⁸⁶.

Środki na rozwój majątku wciąż były jednak potrzebne skoro w 7/19 marca 1870 r. hrabina Kicka ponownie przystąpiła do Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, żądając przyznania pożyczki w wysokości 8 tysięcy rubli srebrem⁸⁷. Była to tylko jedna z wielu takich pożyczek. Właściciele majątków wielokrotnie zwracali się do Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z wnioskiem o udzielenie pożyczki. Każdy taki fakt potwierdzają wpisy w księgach hipotecznych.

Pomimo pozytywnych relacji z miejscową ludnością w okresie realizacji dekretów uwłaszczeniowych wielokrotnie odwoływano się do władz powiato-

⁸² Tamże, s. 206

⁸³ Tamże.

⁸⁴ APL O/R, HR, sygn. VII/163, s. 46, Księga hipieczna Dobra ziemskie Suchowola, nr hip. 205, wpis Nr 64.

⁸⁵ Tamże, s. 48, wpis Nr 65.

⁸⁶ Tamże.

⁸⁷ Tamże, wpis Nr 66.

wych z wnioskami o rozstrzygnięcie konfliktów wynikłych na tle podziałów gruntów dóbr suchowolskich. Będąc w podeszłym wieku, zmęczona sporami Natalia Kicka sprzedała majątek Włodzimierzowi Światopełk Czetwertyńskiemu. Według księgi hipotecznej dóbr, hrabina Kicka sprzedała wszystkie wchodzące w skład majątku folwarki, łącznie z folwarkiem Zbulitów Mały, wydzielonym i uregulowanym w oddzielnej księdze. Stosowny wpis naniesiono w dziale drugim hipoteki 1/13 lutego 1878 r.⁸⁸

Nowy dziedzic majątku nie był osobą nową w środowisku ziemian zamieszkałych na terenie powiatu radzyńskiego. Książę Czetwertyński od 1872 r. był bowiem mężem Marii Wandy hrabianki Uruskiej, córki Seweryna Uruskiego, wnuczki Wandy Julianny hrabiny Caboga, która z czasem stała się właścicielką Milanowa. Pochodził z rodu książąt ruskich. Rodzinny majątek znajdował się na Nowej Czwertni vel Borowiczach w województwie wołyńskim. Ojcem późniejszego właściciela Suchowoli był Kalikst, oficer 5 Pułku Ułanów wojska Królestwa Kongresowego, uczestnik powstania listopadowego, matką zaś - Zofia Kropińska, córka generała Ludwika Kropińskiego. W młodości Książę Włodzimierz był wychowankiem Instytutu Szlacheckiego w Wilnie, powołanego przez cara Mikołaja I w miejsce zlikwidowanego Uniwersytetu Wileńskiego. Edukację młodego arystokraty dopełniła podróż, którą odbył wraz z ojcem po Europie. Po powrocie zaangażował się w prace organizacji patriotyczno-spiskowych. Działalność patriotyczna zakończyła się aresztowaniem w 1863 r., pobytem w żytomierskim więzieniu oraz procesem, w wyniku którego odebrano Włodzimierzowi tytuł księcia oraz szlacheckie godności. Karę, początkowo dożywocia ostatecznie zamienioną na osiem lat zesłania, odbywał w Usolu na Syberii. W 1867 r. otrzymał zgodę na osiedlenie się w Warszawie. Kilka lat później przybył tu również ojciec Włodzimierza – Kalikst⁸⁹.

W powiecie radzyńskim Maria Wanda i Włodzimierz Czetwertyńscy byli właścicielami Milanowa, Rudzieńca i Suchowoli. Według wpisów z ksiąg hipotecznych, majątek milanowski księżna Czetwertyńska przejęła oficjalnie 27 maja 1891 r. Wcześniej należał do jej ojca Seweryna, który przejął włości po matce Wandzie Juliannie w 1877 r.⁹⁰

Czetwertyńscy tuż po ślubie zamieszkali w Milanowie rozpoczynając gospodarowanie. Rodzinną siedzibą stał się przebudowany myśliwski pałacyk Uruskich. Za sprawą księcia, znanego bibliofila, kolekcjonera, w milanowskiej rezydencji znalazła miejsce galeria obrazów oraz jedna z największych bibliotek w Królestwie Polskim. Znaczną jej część, pracowicie uzupełnianą, stanowił księgozbiór

⁸⁸ Tamże, s. 10-11.

⁸⁹ A. Kopruckownik, *Włodzimierz Książę Światopełk-Czetwertyński (1837-1918). Szkic do portretu* [w:] *Ziemiaństwo Lubelszczyzny i Podlasia...*, s. 397-409.

⁹⁰ APL O/R, sygn. VII/97, s. 46-47, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Milanów, nr hip. 118.

rodziny Włodzimierza, w tym dziadka Ludwika Kropińskiego⁹¹.

Maria Wanda i Włodzimierz doczekali się kilkorga dzieci, synów: Seweryna, Włodzimierza, Ludwika oraz córek: Zofii Hermancji, od 1897 r. żony Władysława Leona hrabiego Zamoyskiego, Marii Anieli Seweryny, żony Adama hrabiego Tarnowskiego (od 1901 r.) i Wandy Marii Jadwigi, zamężnej z Andrzejem hrabią Żółtowskim, która po śmierci matki w 1931 r. przejęła Milanów⁹². Najstarszy z synów, Seweryn, został kolejnym właścicielem Suchowoli. Akt przekazania włości, w których skład wchodziły folwarki w Suchowoli, Branicy Małej, Jeziorze, Pszonce, Zawoince oraz Zbulitowie Małym, spisano 27 lutego / 11 marca 1898 r.⁹³ W tym samym roku książe Seweryn poślubił Zofię z hrabiów Przeździeckich, córkę Gustawa i Marii z Czapskich⁹⁴.

Pomyślne funkcjonowanie majątków ziemskich w dobie powłaszczeniowej wymagało zmiany metod gospodarowania. Istotne znaczenie miała likwidacja serwitutów. Rozumieli to właściciele Milanowa i Suchowoli. Włodzimierzowi Czetwertyńskiemu musiały być znane problemy, z jakimi borykała się administracja majątku za czasów Natalii Kickiej. Jednym z pierwszych kroków nowego właściciela były więc starania u władz rosyjskich o regulację serwitutów. W 1881 r. udało się podpisać umowę z mieszkańcami okolicznych wiosek, którzy w zamian za rezygnację z przysługujących im praw otrzymali specjalnie wydzielone grunty. Jedynie właściciele Zbulitowa Małego umowę taką zawarli w latach późniejszych, do jej podpisania udało się bowiem doprowadzić dopiero w 1908 r.⁹⁵

Uporządkowanie spraw serwitutowych ułatwiło niewątpliwie prowadzenie planowanej gospodarki w dobrach. Następca Włodzimierza Czetwertyńskiego w dobrach suchowolskich wprowadził model intensywnej produkcji rolnej, zwiększył uprawę roślin okopowych, wzmocnił hodowlę bydła. W majątku rozpoczęto produkcję mleka, założono maślarnię. Pod koniec XIX stulecia zapoczątkowano również hodowlę koni. Starania właścicieli, Seweryna oraz jego żony Zofii, a także zatrudnionych osób przyczyniła się do rozwoju suchowolskiej stadniny w okresie międzywojennym⁹⁶.

W dobie powłaszczeniowej właściciele ziemscy musieli dostosować gospodarkę w swoich posiadłościach do nowych warunków. Dobra koniunktura na zboże w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX stulecia łagodziła skutki zmian własnościowych, jakie przechodziła większa własność w konsekwencji

⁹¹ A. Kopruckowniak, *Dobra ziemskie Milanów...*, s. 69; Tenże, *Włodzimierz Książę Światopętk-Czetwertyński...*, s. 405.

⁹² A. Gątarczyk, *Seweryn Książę Czetwertyński. Biografia*, Radzyń Podlaski 2007, s. 18.

⁹³ APL O/R, HR, sygn. VII/162, s. 60, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Suchowola, nr hip. 205.

⁹⁴ A. Gątarczyk, dz. cyt., s. 21.

⁹⁵ Tamże, s. 47-48.

⁹⁶ Tamże, s. 50. Zob.: Taż, *Stadnina koni w Suchowoli w powiecie radzyńskim*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny”, 2002, t. 2, s. 67 – 86.

uwłaszczenia i ułatwiała przejście do kapitalistycznych form gospodarowania. W latach 80. rozpoczął się jednak długotrwały kryzys agrarny wynikający z napływającego z Ameryki i Australii taniego zboża i wełny. Trudna sytuacja przeciągnęła się do 1895 r. Skutki impasu dotknęły głównie nastawione na produkcję zbożową majątki ziemskie. Uprawę zbóż zastępowano wówczas nowymi działami, takimi jak hodowla, leśnictwo czy też przemysł rolno-spożywczy, który okazał się najbardziej racjonalnym sposobem poradzenia sobie z utrzymaniem majątków. Poprawa sytuacji ekonomicznej pod koniec XIX stulecia i na początku wieku XX przyczyniła się do intensyfikacji produkcji i zmian w specjalizacji majątków przyspieszając ich uprzemysłowienie. Wymagało to kolejnych inwestycji, na które środki zapewniały instytucje kredytowe oraz sprzedaż ziemi. Doprowadziło to w konsekwencji do zmniejszenia się stanu posiadania dóbr ziemskich⁹⁷.

Sytuację doskonale ilustruje historia omawianych majątków. W dobrach książąt Czetwertyńskich, podobnie jak i w innych sprawnie funkcjonujących majątkach ziemiańskich ważną rolę odgrywał przemysł. Powstanie wielu z pojawiających się na mapie powiatu radzyńskiego zakładów było możliwe dzięki zaciąganim pożyczkom, oraz wsparciu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. W latach 80. i 90. XIX stulecia właściciele Milanowa i Suchowoli kilkakrotnie korzystali z jego pomocy⁹⁸.

Główną gałęzią przemysłu rolnego w majątkach ziemskich w drugiej połowie XIX stulecia było gorzelnictwo⁹⁹. Do największych gorzelnii w guberni siedlec-

⁹⁷ J. Łukasiewicz, *Kryzys agrarny na ziemiach polskich w końcu XIX wieku*, Warszawa 1968, s. 113-115, 192; A. Jezierski, C. Leszczyńska, *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 1997, s. 168; R. Ślusarska, *Obciążenia podatkowe ziemian lubelskich po powstaniu styczniowym*, [w:] *Studia z dziejów ziemian 1795-1944*, pod red. Albina Kopruckowiaka, Lublin 2005, s. 318-319.

⁹⁸ W 1888 r. pożyczono kwotę 27 750 rubli. W 1901 r. właściciel Suchowoli wstępując do Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego zaciągnął pożyczkę w wysokości 80 tysięcy rubli. APL O/R, HR, sygn. VII/162, s. 123-124, 132, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Suchowola, nr hip. 205, dział IV.

⁹⁹ Zasadniczy wpływ na rozwój tej dziedziny przemysłu w okresie po uwłaszczeniu i zniesieniu prawa propinacji miała carska polityka podatkowa. W okresie po 1870 r. początkowo obowiązywała ustawa o akcyzie, wprowadzona w Królestwie Polskim w 1866 r. Wprowadzała ona podatek akcyzowy od produkowanej wódki. Nadwyżki w produkcji wolne od akcyzy stały się ważnym bodźcem zmian technologicznych w tej dyscyplinie. Przepisy te powodowały spadek liczby drobnych zakładów typu rolniczego stosujących przestarzałe technologie. W latach osiemdziesiątych XIX stulecia nastąpił proces udoskonalenia produkcji alkoholu. Zastosowano wówczas nowoczesny system destylacyjny, dzięki czemu zwiększono wydajność zakładów. W 1890 r. rząd rosyjski zniósł wszelkie zwolnienia i opodatkował całość produkcji gorzelnicznej. Wprowadzone wówczas zmiany sprzyjały drobnym gorzelniom. Do istotnych zmian doszło w 1898 r. Wprowadzony wówczas monopol państwowy, który obejmował tylko handel spirytem i wódką, produkcję pozostawił w rękach prywatnych. Dzięki tym przepisom powstawały nowe gorzelnie, a w starszych przeprowadzano modernizację. Korzystne dla małych i średnich zakładów przepisy zmieniono w 1904 r. Od tego czasu cała ilość planowanego zakupu spirytusu przez państwo dzielona była pomiędzy wszystkie gorzelnie. W całym omawianym okresie produkcja alkoholu odbywała się głównie w niewielkich zakładach zatrudniających około 10 robotników. Mimo tego rozdrobnienia funkcjonujące gorzelnie należały do zakładów nowoczesnych. Podstawowymi produktami do wytwarzania spirytusu były ziemniaki oraz zboże. Ponieważ funkcjonowały przede wszystkim w dobrach ziemskich, podobnie jak cukrownie przyczyniły się do intensyfikacji rolnictwa oraz hodowli, i

kiej należały właśnie zakłady należące do rodziny Czetwertyńskich w Suchowoli, Milanowie oraz Rudzieńcu¹⁰⁰. Duże zakłady funkcjonowały również w majątku Plater-Zyberga w gminie Wojcieszków powiatu łukowskiego, w dobrach Chotycze Seweryna Wężyka (powiat konstantynowski), na terenie majątku Sterdyń Ludwika Górskiego (powiat sokołowski). W powiecie włodawskim pracowały natomiast m.in. gorzelnie we wsi Hańsk, Wytyczno oraz w dobrach Różanka Zamoyskich¹⁰¹.

Rozmieszczenie gorzelnii w powiecie Radzyńskim, 1898 r.



mimo wysokich opłat skarbowych, przynosiły znaczne dochody. W. Puś, *Przemysł Królestwa Polskiego w latach 1870-1914. Problemy struktury i koncentracji*, Łódź 1984, s. 188-189, 215-217.

¹⁰⁰ *Wywóz rolny Guberni Siedleckiej 1898-1900*, oprac. Aleksander Makowski, Warszawa 1904, s. 38.

¹⁰¹ A. Hucz-Cieźka, *Gorzelnictwo w dobrach włodawskich Zamoyskich w latach 1837-1917*, „Rocznik Białskopodlaski”, T. XIII, R. 2005, s. 48-49.

Wśród zakładów tych znalazły się również gorzelnie należące do dóbr radzyńskich, na których rozwój środki właściciel pozyskiwał, m.in. ze sprzedaży ziemi. Szlubowscy bowiem, nie pozostając obojętnym na korzyści płynące z przemysłu gorzelniczego założyli dwa zakłady: w Maryninie oraz w Olszewnicy¹⁰². Zarząd nad gorzelniami sprawował Jan Błociszewski¹⁰³. Pierwsze dane dotyczące osiągniętych przez nie wyników pochodzą dopiero z początku XX wieku. W 1909 r. wielkość łącznej produkcji w Maryninie wyliczono na 39 300 wiader, natomiast w Olszewnicy – 18 320 wiader. W porównaniu z gorzelniami funkcjonującymi w sąsiednich majątkach, nie był to najlepszy rezultat. W zakładzie w Suchowoli, otrzymano wówczas wynik 65 360 wiader, w Milanowie – 53 496 wiader, a w Rudzieńcu – 49 122 wiader, natomiast w niedaleko położonej Branicy – 42 076 wiader¹⁰⁴. W latach kolejnych również dominowały zakłady w Suchowoli, Rudzieńcu, Milanowie, Branicy oraz Międzyzrzeczu¹⁰⁵.

W każdym z większych majątków istniały również młyny, tartaki oraz cegielnie. W przypadku majątku radzyńskiego, tartak założony został w 1909 r. na gruntach należących do folwarku Biała, u zbiegu dróg biegnących do Łukowa i Dębina. Zorganizowano przy nim również warsztat mechaniczny oraz tokarnię do metali¹⁰⁶. Na krótko przed wybuchem I wojny światowej Bronisław Szlubowski rozpoczął również starania o pozwolenie na budowę cegielni. Za początek radzyńskiej cegielni w źródłach podawany jest rok 1913¹⁰⁷. Zakłady takie funkcjonowały również, m.in. w majątku suchowolskim oraz w Ustrzeszy.

Właściciel Radzyna środki na podejmowane inwestycje pozyskał również ze sprzedaży ziemi, w tym lasów. Rozpoczynając gospodarowanie dokonał uszczupień odziedziczonych włości. W 1896 r., a więc tuż po śmierci ojca, wydzielił z majątku Chomejowa Wola część nazwaną „Broncinem”, której znaczną część zajmował las¹⁰⁸. W 1897 r. sprzedał nowo wydzielony folwark. Wprawdzie nabywcą była jedna osoba, to już w następnych latach, po wykarczowaniu i sprzedaży drewna, ziemię nabyła okoliczna ludność. Grunty folwarku Broncin trafiły w konsekwencji w ręce gospodarzy mieszkających w sąsiednich wioskach. Sądząc po

¹⁰² Według dokumentów z okresu międzywojennego początek działania zakładów to 1850 r. W zestawieniu dotyczącym przemysłu fabrycznego w Królestwie Polskim za poszczególne lata, w przypadku zakładu w Maryninie, jako rok założenia podano 1877, Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Urząd Wojewódzki Lubelski (dalej: UWL), Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych (dalej: WRiRR), sygn. 1086, s. 44; *Przemysł Fabryczny w Królestwie Polskim 1911 rok*, oprac. i wydał A. R. Sroka, Warszawa 1911, poz. 5438; *Księga adresowa przemysłu, handlu i finansów 1926*, oprac. A. R. Sroka, Warszawa 1926, poz. 10940.

¹⁰³ *Przemysł Fabryczny w Królestwie Polskim 1910 rok*, poz. 2571 i 2572.

¹⁰⁴ *Przemysł Fabryczny w Królestwie Polskim 1911 rok*, dz.cyt.

¹⁰⁵ Tamże, poz. 5442, 5443, 5460, 5464, 5415.

¹⁰⁶ APL, UWL, WRiRR, sygn. 1086, s. 7-8; APL O/R, SPRP, sygn. 446, s. 80.

¹⁰⁷ APL, Rząd Gubernialny Lubelski (dalej: RGL), BI 1913:366, s. 2-44.

¹⁰⁸ APL O/R, Hipoteka w Lubartowie (dalej: HL), spis zd.-odb. 2, poz. 11, k. 1, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Chomejowa Wola, nr hip. 39.

nazwiskach nabywców większość z nich wywodziła się z rodzin chłopów uwłaszczonych w 1864 r.¹⁰⁹

Kartusz z kościoła św. Anny w Radzynie z pięciopółowym herbem - genealogia Szlubowskich



Potrzeby na modernizację majątku radzyńskiego rosły, dlatego też Bronisław Szlubowski sprzedał kolejne grunty. W skład Chomejowej Woli (Olszewnicy) wchodziła osada młyńska Ruda położona nad rzeką Bystrzycą. W 1898 r. Bronisław oddał ją w arendę Dawidowi Fajgenbaumowi za roczną opłatę wynoszącą 200 rubli. Umowę podpisano na okres od 1 lipca 1898 r. do 1 lipca 1901 r. Rok

¹⁰⁹ Tamże, spis zd.-odb. 2, poz. 4, k. 4, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Broncin, nr hip. 26.

przed jej wygaśnięciem, w sierpniu 1900 r. Szlubowski sprzedał osadę swojemu dzierżawcy. Teren obejmował: grunty orne, łąkę, zabudowania młyńskie oraz nieużytki, łącznie 38 morgów 242 pręty (19 dziesięcin 2129 sążni)¹¹⁰.

Sprzedaż gruntów dworskich chłopom, a także zmniejszenie się własności folwarcznej nie było równoznaczne z jej likwidacją. Wynikało to raczej z przejścia właścicieli ziemskich do bardziej zyskownych gałęzi produkcji hodowlanej oraz przetwórczo-przemysłowej, rolnej i leśnej. Postępowało więc wyzbywanie się ziemi, zapewne mniej rentownej, w celu zwiększenia kapitałów przeznaczanych na podniesienie wydajności gospodarczej dóbr. Doprowadziło to m.in. do zwiększenia produkcji upraw poprzez przeznaczenie na grunty orne wykarczowanych terenów leśnych¹¹¹.

Charakter upraw na polach powiatu radzyńskiego na przełomie XIX i XX wieku można poznać i ocenić dzięki opracowaniu, pt. *„Wywóz rolny Guberni Siedleckiej 1898-1900”*, które ukazało się w 1904 r.¹¹² Przygotowane przez Aleksandra Kazimierza Makowskiego zestawienie dotyczy transportu towarów na stacjach kolei nadwiślańskich w obrębie guberni siedleckiej w latach 1898-1900, w tym stacji położonej niedaleko Radzyna. Analiza podanych przez autora wyliczeń dotyczących przywiezionych i wywiezionych produktów rolnych i przemysłowych pozwala wnioskować na temat produkcji rolnej prowadzonej w majątkach i gospodarstwach położonych na terenie powiatu¹¹³.

Autor powyższej publikacji doskonale znał problemy dóbr ziemskich i ich gospodarki, sam był bowiem ziemianinem. Majątek położony w Woli Osowińskiej otrzymał po śmierci ojca Aleksandra Makowskiego. Aleksander Makowski herbu Jelita - senior (1804-1874), urodzony w Łosośnie pod Grodnem, po ukończeniu studiów prawniczych zatrudniony został przez Ludwika Paca jako plenipotent. Zgodnie z inskrypcją znajdującą się na tablicy umieszczonej na budynku gorzelni w Woli Osowińskiej, był uczestnikiem powstania listopadowego i Kawalerem

¹¹⁰ Tamże, spis zd.-odb. 2, poz. 11, k. 221-227, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Chomejowa Wola, nr hip. 39, Rejestr pomiarowy gruntów osady młyńskiej Ruda 1900 r.

¹¹¹ Koniec XIX wieku to okres bardzo dużych przeobrażeń w charakterze upraw i metodach organizacji majątków. Zmiany w strukturze własnościowej gruntów zmuszały do przejścia od gospodarki ekspansywnej na intensywną. Wymuszał je rozwój hodowli, leśnictwa i przemysłu rolno-spożywczego. Powoli zaczęto odchodzić od gospodarki zbożowej. Wypierały ją uprawy przemysłowe buraka cukrowego, jęczmienia browarniczego, ziemniaków i roślin oleistych. A. Koprucki, *Ruchy rewolucyjne na wsi lubelskiej 1905-1907*, Lublin 1967, s. 19.

¹¹² *Wywóz rolny Guberni Siedleckiej 1898-1900*, zebrał Aleksander Makowski, Warszawa 1904.

¹¹³ *„Wywóz rolny”* Aleksandra Makowskiego, pomimo swojej dokładności zarysowuje jedynie obraz kształtujących się w okolicach Radzyna upraw. Jeśli przyjmiemy, że liczby podane jako ilość wywiezionego zboża i innych roślin dotyczą produkcji okolicznych gospodarstw i majątków, to i tak nie możemy ich uznać za ogół zbiorów. Część niewątpliwie pochłaniał miejscowy rynek, część na pewno wykorzystywano w ramach własnych potrzeb. Wyprodukowane ponad to sprzedawano, a rozbudowane pod koniec XIX stulecia linie kolejowe pozwalały na dogodniejszy eksport na rynki zewnętrzne, głównie do dużych miast. Przywożone rośliny zapewniały z kolei ciągłość produkcji, uzupełniały braki i dostarczały nowych odmian.

Krzyża Złotego Virituti Militari. Zmuszony do emigracji przez kilka lat przebywał we Francji. Pracował wówczas w mennicy w Strasburgu. W latach 40. osiedlił się w Gdańsku, gdzie założył i prowadził dom handlowy. Dochody z handlu, głównie zbożem, pozwoliły Makowskiemu nie tylko na wspieranie finansowe powstańców 1863 r., kolekcjonowanie dzieł sztuki, ale także i dalszą działalność gospodarczą, po przeprowadzce do Krakowa był bowiem współzałożycielem Banku Galicyjskiego dla Handlu i Przemysłu. W 1872 r. został właścicielem majątku ziemskiego Wola Osowińska (dawniej Wola Ossowińska).¹¹⁴

Wolę Osowińską Makowski senior kupił od Alfonsa hrabiego Sierakowskiego. Poprzednim jej właścicielem był Feliks Ferdynand Jaźwiński¹¹⁵. Niewielkie włości w II połowie XIX stulecia przeżywały problemy finansowe, które nasiliły się po przeprowadzeniu uwłaszczenia. Informacja o wystawieniu dóbr na sprzedaż przez Towarzystwo Kredytowe Ziemskie została wpisana do księgi hipotecznej 4/16 kwietnia 1864 r.¹¹⁶

Pomimo starań majątku nie udało się utrzymać w rękach rodziny. Wystawione na publiczną licytację dobra 13/25 lutego 1870 r. kupił Alfons hrabia Sierakowski, ziemianin, właściciel Waplewa w zaborze pruskim, działacz społeczny i oświatowy, członek TKZ, „jako najwięcej dający”, za 48 417 rubli srebrem¹¹⁷. Kontrakt sprzedaży dóbr Aleksandrowi Makowskiemu sporządzono 2/14 października 1872 r. Kwota sprzedaży wynosiła wówczas 70 tysięcy rubli srebrem¹¹⁸. Warto w tym miejscu wspomnieć, że Aleksander Makowski, zanim nabył dawny majątek Jaźwińskich występował jako plenipotent hrabiego Sierakowskiego. Fakt ten potwierdza akt spisany w kancelarii ziemiańskiej w Siedlcach 6/18 marca 1870 r, a dotyczący pożyczki zaciągniętej przez poprzedniego właściciela w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim. Pełnomocnictwo zostało spisane w Waplewie 28 stycznia 1870 r., co może świadczyć i o tym, że Makowski występował w imieniu Sierakowskiego, również na licytacji dóbr¹¹⁹.

Spadkobiercą zmarłego w 1874 r. Aleksandra Makowskiego został jego syn Aleksander Kazimierz. Majątek otrzymał, jak podaje źródło: „[...] w spadku po

¹¹⁴ D. Leszczyńska, *Miejsca pamięci w powiecie radzyńskim*, Radzyń Podlaski 2011, s. 96-97.

¹¹⁵ Na początku XIX w. Wola Osowińska wchodziła w skład majątku Borki Czerskich. Tadeusz Czerski w 1813 r. dokonał podziału włości pomiędzy dzieci. Wolę Osowińską otrzymała najmłodsza córka - Filipina, która poślubiła Ignacego Antoniego Jaźwińskiego, a następnie jej dzieci, synowie: Feliks Ferdynand, Walenty oraz córki: Izabella Essen, Józefa Zielińska. Ostatecznie włości przeszły na Feliksa Jaźwińskiego, chociaż na krótki okres czasu posiadał je również, na mocy aktu kupna z 1856 r. Aleksander Essen, APL O/R, HL, spis zd.-odb. 2, poz. 80, s. 6-10, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Wola Ossowińska, nr hip. 130.; J. Kowalik, *Ziemianie*, [w:] *Ziemia radzyńska 1810-1815*, Radzyń Podlaski 2011, s. 51.

¹¹⁶ APL O/R, HL, spis zd.-odb. 2, poz. 80, s. 26, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Wola Osowińska, nr hip. 130.

¹¹⁷ Tamże, s. 12.

¹¹⁸ Tamże, s. 13.

¹¹⁹ APL O/R, HL, spis zd.-odb. 2, poz. 81, s. 421.

Ojcu swoim [...] poprzednim ich właścicieliu [...]”, zapis w księdze uczyniono 9/21 lipca 1875 r.¹²⁰ Aleksander Kazimierz Makowski (1860-1907) podobnie jak ojciec zaangażowany w działalność społeczną i gospodarczą, skutecznie zadbał o rozwój majątku, przyczyniając się nie tylko do poprawy sytuacji finansowej, ale także do sukcesów na krajowych i zagranicznych wystawach. Makowski – syn, to autor nie tylko wspomnianego powyżej opracowania dotyczącego wywozu produktów rolnych, ale także tekstów ukazujących się na łamach „Słowa” i „Gazety Rolniczej”. Zaangażowany w działalność instytucji gospodarczych pełnił funkcję dyrektora Warszawskiego Towarzystwa Oczyszczania i Sprzedaży Spirytusu oraz prezesa Towarzystwa Rolniczego Siedleckiego. W Woli Osowińskiej prowadził gorzelnię i rektyfikację spirytusu, założył również owczarnię, która specjalizowała się w hodowli rasy negretti. Zmarł w 1907 r. podczas pobytu na kuracji w Monte Carlo¹²¹. Ponieważ nie pozostawił potomstwa majątek przejęła żona Władysława z Ordęgów, której drugie małżeństwo z Sergiuszem Pietropawłowskim, Rosjaninem, zostało niekorzystnie przyjęte przez najbliższych i lokalną społeczność. Po kilkunastu latach podupadły majątek, dokładnie 15 stycznia 1919 r., a więc tuż po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, Władysława Pietropawłowska sprzedała Janinie z Ordęgów Krasuskiej, żonie Hipolita Krasuskiego¹²².

Inaczej potoczyły się losy pozostałej części dawnych włości Czerskich. Dobra Borki, które w omawianym okresie obejmowały 2895 mórg, należały do Walentego Jaźwińskiego, syna Filipiny z Czerskich i Ignacego Antoniego Jaźwińskich, który został spadkobiercą Ferdynanda Czerskiego na mocy testamentu sporządzonego 1 kwietnia 1835 r.¹²³ Po jego śmierci majątek przejęło kolejne pokolenie Jaźwińskich, rodzeństwo: Waclaw Franciszek, Aniela Stanisława, Maria Walentyna, Gabriela Maria, Józefa, Zygmunt Filip oraz Karol. Tytuł własności został im przyznany decyzją Wydziału Hipotecznego z 27 lutego/ 11 marca 1861 r. Po spłaceniu rodzeństwa dobra przejął Zygmunt Filip Jaźwiński, który wraz z żoną Marią z Jezierskich gospodarował w Borkach przez kilkadziesiąt lat¹²⁴. Aktywny na polu gospodarczym podejmował szereg działań zmierzających do poprawy sytuacji finansowej dóbr. Pożyczki w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim, sprzedaż gruntów zapewniały środki, które przeznaczano na inwestycje, m.in. na budowę młyna, które zapewniały dochód¹²⁵.

¹²⁰ Tamże, s.13.

¹²¹ D. Leszczyńska, dz. cyt., s. 97.

¹²² APL O/R, HL, spis zd.-odb. 2, poz. 81, s. 6, Dobra ziemskie Wola Osowińska, tom II.

¹²³ Tamże, HR, sygn.10, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Borki z przyległościami Sitno i Osowno, nr hip. 8.

¹²⁴ Tamże.

¹²⁵ Tamże, sygn. 11, s. 21-22, 52, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Borki, tom II; Tamże, sygn. 14, s. 1-3, Księga hipoteczna Kolonia Borki lit. A, nr hip. 9.

Zygmunt Filip Jaźwiński i jego żona Maria Magdalena z Jezierskich mieli kilkoro dzieci: Walentego Zygmunta, Zofię Aleksandrę, Zygmunta Ignacego, Konstantego Edwarda i Tadeusza, które po śmierci ojca na zasadzie protokołu regulacyjnego z 16 września 1918 r. zostały współwłaścicielami majątku. W wyniku zgonu Walentego Zygmunta oraz Zofii Aleksandry ich prawa przeszły na matkę w 1921 i 1934 r.¹²⁶

Obok postaci znanych, właściciele rozległych majątków, w szeregach ziemian powiatu radzyńskiego wymienić można, tak jak w przypadku Woli Osowińskiej, osoby nowe. Zapisy w księgach wieczystych z końca XIX i początku XX wieku świadczą bowiem o wzmożonej w tym okresie aktywności i handlu ziemią. Dawni właściciele wyzbywali się części gruntów z przyczyn finansowych, w celu pozyskania dodatkowych środków na inwestycje lub zapłatę kredytu. Majątki dzielono również z przyczyn naturalnych, t.j. śmierć właściciela, a nowi nabywcy niejednokrotnie traktowali ziemię jako źródło spekulacji i lokatę dochodów.

Przykładem w tym miejscu może posłużyć historia rozległych dóbr Siemień i Wierzchowiny, a także mniejszych włości. Dobra Siemień przez blisko 20 lat należały do córki Józefa hrabiego Małachowskiego. Włości siemieńskie Julia z Małachowskich Biernacka odziedziczyła w spadku po ojcu na mocy jego testamentu z 2/14 sierpnia 1840 r. oraz urzędowego działu z 24 maja /5 czerwca 1841 r., i aż do śmierci w 1860 r. dbała o ich rozwój¹²⁷. Wiele uwagi poświęcała sprawom ekonomicznym. Zagospodarowywała pustki sprowadzając nowych osadników, inwestowała w postęp gospodarczy, przeprowadziła modną wówczas meliorację gruntów w celu ich uszlachetnienia. Angażowała się w działalność społeczną wśród lokalnej społeczności, w tym wśród unitów, wspierała rozwój szkolnictwa podstawowego. Okres, który nastąpił po śmierci Julii Biernackiej przyniósł znaczące zmiany, wynikające z przeprowadzonego uwłaszczenia, ale także i zmiany właściciela. Majątek pozostawał w rękach rodziny Biernackich oraz spokrewnionych z Małachowskimi – Jezierskich. Ostatecznie nabywcą Siemienia, łącznie z uregulowanymi w oddzielnych księgach dobrami Wierzchowiny, Tulniki, Wólką Siemieńską i Brwinowem, został Ferdynand Rudnicki¹²⁸. Początkowo należały do niego 10/16 części majątku, właścicielami reszty byli: Helena Julia Biernacka (3/16 części) oraz Seweryna i Stanisław hrabiowie Jezierscy¹²⁹.

Ferdynand Rudnicki zakupu dokonał na mocy wyroku adjudykacyjnego wydanego przez sędziego Trybunału Cywilnego w Siedlcach 24 lipca/5 sierpnia

¹²⁶ Tamże, sygn. 11, s. 8-9.

¹²⁷ Tamże, sygn. 298, s. 6, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Siemień, nr hip. 208, t. II.

¹²⁸ A. Kopruckowniak, *Wierzchowiny – dobra ziemskie Małachowskich w powiecie lubartowskim i radzyńskim w XIX wieku*, [w:] *Studia z dziejów ziemian lubelskich w XIX i XX wieku*, red. A. Kopruckowniak, Lublin, 2002, s. 11-33.

¹²⁹ APL O/R, HR, sygn. 298, s. 10.

1865 r.¹³⁰ Według adnotacji z księgi wieczystej od 4/16 maja 1870 r., na podstawie rejestru sporządzonego przez geometrę przysięgłego Aleksandra Rusieckiego, dobra Siemień zawierały ogólnej powierzchni 3195 morgów 251 prętów, w tym: Wólka Siemieńska 657 morgów 240 prętów, Brwinów 480 morgów¹³¹. Sukcesywne zapisy w księgach wieczystych pozwalają przypuszczać, że nowy ich właściciel traktował zakupione grunty jako dobrą inwestycję, sprzedawał kolejne części, m.in.: Wierzchowiny wraz z Wólką Siemieńską i Pomykowem w 1870 r., Mikołajowi Górskiemu¹³², dobra Siemień w 1873 r. Augustowi Zaorskiemu i jego żonie Sewerynie z Głuchowskich¹³³, natomiast osadę młyńską na Łubce Moszkowi Rajchnudelowi, synowi Zelmana¹³⁴. Nabywcami byli również mieszkańcy okolicznych wiosek, w tym koloniści niemieccy. W ten sposób włości, które przez wiele lat należały do arystokratycznej rodziny Małachowskich pod koniec wieku XIX uległy rozdrobnieniu.

Nowe nazwiska pojawiły się również wśród właścicieli majątków średniej wielkości. Niewątpliwie do takich włości należały dobra Brzostówiec, jak zanotowano w księdze wieczystej: „*Dobra ziemskie Brzostówiec Z przyległościami i przynależnościami w Powiecie i Obwodzie Radzyńskim [...] położone [...]*”¹³⁵. Według omawianego powyżej „*Wykazu*” w 1865 r. zajmowały 1003 mórg, a ich właścicielem był Wincenty Kosiński¹³⁶. Na podstawie zachowanej księgi niewiele powiedzieć można o ówczesnym ich dziedzicu. Wiadomym jest, że majątek Brzostówiec Wincenty Kosiński nabył „*[...] z mocy kontraktu kupna sprzedaży urzędownie dnia 6/18 września 1856 r. zawartego od Agnieszki, Felicjanny i Rozalii Radomyskich za sumę na szacunek umówioną rub.sr. 22 500*”¹³⁷. Siostry Radomyskie majątek odziedziczyły w części po ojcu Antonim Radomyskim, braciach Pawle i Józefie Radomyskich oraz siostrach Urszuli i Anieli Radomyskich¹³⁸. Sprzedaży majątku dopełniły kilka miesięcy po śmierci brata Józefa, dziedzica dóbr i zapewne ich właściwego gospodarza¹³⁹. Nowy nabywca zobowiązał się dostarczać siostram, „*[...] aż do skończenia dni Ich życia, mieszkania, opatu, usługi, stołu, wygód, koni z bryczką do wyjazdu, dozoru i pomocy lekarskiej w chorobie – pensyi rocznej po rubli srebrnych pięćdziesiąt – lub za to wszystko*

¹³⁰ Tamże, sygn. 299, k. 7, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Siemień, nr hip. 208, t. III.

¹³¹ Tamże, sygn. 298, s. 5.

¹³² Tamże, sygn. VII/224, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Wierzchowiny, nr hip. 282, Dz. II.

¹³³ Tamże, k. 7-7v.

¹³⁴ Tamże, sygn. VII/224, Dz. II.

¹³⁵ Tamże, sygn. VII/10, s. 2, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Brzostówiec, nr hip. 10.

¹³⁶ BJ, Rkps 5991, t. II, z. 13, k.1-9.

¹³⁷ APL O/R, HR, sygn. VII/10, s. 7.

¹³⁸ Tamże, s. 6-7.

¹³⁹ Według napisu zachowanym na nagrobku na cmentarzu parafialnym w Radzynie Podlaskim Józef Radomyski zmarł 21 maja 1856 r. mając 66 lat. Wydaje się, że nie pozostawił potomstwa, pomnik bowiem wystaławił mu siostry. Zob.: J. Jonasz, *Dzieje Brzostówca i okolic*, Tom I, Radzyń Podlaski 2015, s. 77.

*pensji rocznej po rubli srebrnych trzysta*¹⁴⁰. Panny Radomyskie zmarły kilkadziesiąt lat po sprzedaży majątku: Rozalia w 1875 r., Felicjanna w 1880 r., Agnieszka w 1881 r.¹⁴¹

Wincenty Kosiński, syn Piotra, mieszkał we dworze w Brzostówcu prawdopodobnie wraz siostrą Pauliną Marcellą z Kosińskich Kalicką, rozwiedzioną z mężem Adamem Tomaszem Kalickim, która, podobnie jak i jej pozostałe rodzeństwo, miała zagwarantowane odpowiednie sumy na majątku brata¹⁴². Paulina zmarła w 1861 r. mając 51 lat, została pochowana na radzyńskim cmentarzu, podobnie jak jej brat Wincenty Kosiński, o którym na nagrobku napisano: ziemianin, sędzia z wyborów, zmarł 26 marca 1905 r. w wieku 78 lat¹⁴³. W momencie śmierci Wincenty Kosiński nie był już właścicielem Brzostówca, bowiem w 1897 r. sprzedał całość należących doń gruntów Chaimowi Bajerowi, synowi Mendela i Nusynowi Uszerowi Kirszenbergowi, synowi Izraelowicza za 30 tys. rubli¹⁴⁴. Dwa lata później, w 1899 r. włości kupił Czesław Zaorski za 40 tys. rubli. Kolejnym nabywcą Brzostówca został Waclaw August Zieliński w 1906 r.¹⁴⁵

Ziemiańskie powiatu radzyńskiego to również osoby wywodzące się z dawnych rodzin szlacheckich, które od kilku pokoleń związane były z omawianym terenem. Należeli do nich niewątpliwie właściciele Żabikowa – Ośniałowscy, w których rękach majątek pozostawał aż do czasu parcelacji na mocy dekretu PKWN z 1944 r. W 1838 r. dziedzicem Żabikowa został Włodzimierz Ośniałowski, syn Romana Ośniałowskiego herbu Trąby, który „[...] odziedziczył takowe dobra w spadku beztestamentowym po Matce swej Mariannie z Romanowiczów Ośniałowskiej [...]”¹⁴⁶. Majątek, składający się według danych z 1865 r. z Żabikowa i folwarku Bedlne zajmował 1 849 mórg gruntów¹⁴⁷. W okresie przemian związanych z uwłaszczeniem przeżywać musiał problemy finansowe, skoro w 1874 r. włości nabył na publicznej sądowej licytacji syn Włodzimierza - Waclaw Jacenty Ośniałowski¹⁴⁸. Waclaw majątkiem gospodarował pomyślnie do swej śmierci w 1899 r. Zmarł 29 maja 1899 r. w Żabikowie przeżywszy 51 lat. Pochowany został na radzyńskim cmentarzu¹⁴⁹. Majątek w Żabikowie odziedziczyły początkowo wszystkie dzieci Waclawa: Maria Janina, Helena Olimpia oraz Stanisław Kostka Karol, ostatecznie jednak, w wyniku

¹⁴⁰ APL O/R, Akta notariusza Leona Buszkowskiego w Radzynie Podlaskim (dalej: AnJB), sygn. 8, Akt notarialny Repertorium Nr 233z 17/29 października 1858 r.

¹⁴¹ Nagrobek siostr Radomyskich, w tym również Anieli zmarłej w 1852 r., znajduje się na radzyńskim cmentarzu parafialnym niedaleko grobu ich brata Józefa.

¹⁴² APL O/R, AnJB, sygn. 8, Akt notarialny Repertorium Nr 234 z 17/29 października 1858 r.

¹⁴³ Zob. J. Jonasz, dz. cyt., s. 85-86.

¹⁴⁴ APL O/R, HR, sygn. VII/10, s. 7.

¹⁴⁵ Tamże, s. 8-10.

¹⁴⁶ Tamże, sygn. VII/235, s. 9, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Żabików, nr hip. 292.

¹⁴⁷ BJ, Rkps 5991, t. II, z. 13, k.1-9.

¹⁴⁸ APL O/R, HR, sygn. VII/235, s. 10.

¹⁴⁹ Nekrolog Waclawa Ośniałowskiego, „Kurier Warszawski” R. 79, 1899 r., Nr 147.

rodziny spłat włości przejął syn Stanisław Kostka – ostatni dziedzic Żabikowa¹⁵⁰.

W środowisku ziemian powiatu radzyńskiego znane było również nazwisko Szaniawskich. Wiktor Szaniawski w omawianym okresie był właścicielem dóbr Przegaliny Wielkie lit. B. Majątek kupił od Cecylii z Targońskich Wysiekierskiej, wdowy po Wawrzyńcu Wysiekierskim za 30 tys. rubli srebrem. Akt kupna spisano 7/19 maja 1857 r.¹⁵¹

Szaniawscy zamieszkali w otoczonym ogrodem dworze, stojącym w Przegalinach na pewno już w XVI w., przebudowanym na przełomie XVIII i XIX stulecia¹⁵². Starając się o utrzymanie włości, szczególnie w trudnym okresie powłaszczeniowym, Szaniawski, inwestował w modernizację majątku. Założył gorzelnię parową oraz cegielnię produkującą drenaże, które wykorzystano również przy melioracji gruntów Przegalin. Szaniawski rozpoczął także eksploatację pokładów torfu¹⁵³. Spadkobiercami Wiktora Szaniawskiego zostali jego synowie: Wiktor w 1/10 oraz Władysław w 9/10. Prawa własności do majątku potwierdzono 12/24 kwietnia 1882 r.¹⁵⁴ Dziedzicem Przegalin został ostatecznie Władysław Szaniawski.

Kolejny dziedzic dóbr przegalińskich urodził się 15 lipca 1861 r., zmarł 16 stycznia 1931 r. Należał niewątpliwie do nowego pokolenia ziemian. Z wykształcenia inżynier, z zamiłowania astronom, współpracujący z wieloma towarzyszami astronomicznymi. W rodzinnym dworze założył pracownię – obserwatorium astronomiczne, które uznano za jedno z największych w Królestwie Polskim. Profesjonalnych obserwacji Władysław Szaniawski dokonywał za pomocą 9-calowego teleskopu umieszczonego w specjalnej kopule na dachu dworu. Zamiłowania naukowe dziedzica Przegalin zapoczątkowały również powstaniem stacji meteorologicznej, z której wyniki badań trafiały do Instytutu Meteorologicznego oraz skonstruowaniem stacji radiotelegraficznej. Dzięki fundacji Szaniawskiego założono również zegar mechaniczny na wieży kościelnej w Komarówce¹⁵⁵.

W szeregu ziemian, właścicieli średniej wielkości majątków wspomnieć należy i inne osoby, w tym Antoniego Rogowskiego, właściciela Bojanówki, w skład której wchodziła Bezwola, od 1897 r. należąca do Kazimierza Podbielskiego, następnie Sylwestra Rogowskiego, dziedzica Cichostowa i Żminnego, Seweryna Moczulskiego z Przegalin Małych, Kazimierza Zabięłło, Juliusza Rytgersa i Edwar-

¹⁵⁰ APL O/R, HR, sygn. VII/235, s. 11-12.

¹⁵¹ Tamże, sygn. VII/128, s. 17, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Przegaliny Wielkie lit. B, nr hip. 157, t. II.

¹⁵² A. Wawrzyńczyk, *Rozwój wielkiej własności ziemskiej na Podlasiu w XV i XVI wieku*, Wrocław 1951, s. 255-256.

¹⁵³ *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, T. IX, Warszawa 1888, s. 140.

¹⁵⁴ APL O/R, HR, sygn. VII/128, s. 18

¹⁵⁵ *Monografia Powiatu radzyńskiego*, oprac. B. Międzyblocki, Radzyń Podlaski 1932 (wznowienie z 1993 r.), s. 6-7; D. Leszczyńska, dz. cyt., s. 208-209; G. Welik, dz. cyt., s. 137.

da Chrzanowskiego, którzy na przestrzeni kilkudziesięciu lat posiadali dobra Żelizna, odkupione ostatecznie przez Bank Włociański Ziemi (Zabiełło od 1859 r., Rytgers w 1881 r., Chrzanowski – 1892 r., Bank Włociański Ziemi w 1910 r. od Wilhelma Landau), w skład których wchodziły folwarki Żelizna, Kolembrody, Kozły i Pustosz oraz okoliczne lasy¹⁵⁶. Wymienione powyżej włości z uwagi na problemy i potrzeby finansowe, a także rodzinne działy pod koniec XIX stulecia uległy rozdrobnieniu. Nabywcami ziemi bardzo często byli Żydzi oraz okoliczni gospodarze.

Przedstawicielem ziemian zamieszkałych na terenie powiatu radzyńskiego był również Aleksander Błociszewski, mąż Eufemii z Rakowieckich, dziedziczki dóbr Olszewnica Wielka, odziedziczonych po rodzicach Władysławie i Mariannie ze Stokowskich Rakowieckich, a w części kupionych od Leopolda Grodzickiego. Historia Olszewnicy Wielkiej wpisuje się w losy majątków ziemiańskich okresu przełomu wieków.

W latach 50. XIX wieku za zezwoleniem małżonki Błociszewski wystawił „[...] własnym kosztem Fabrykę Cukru mурowaną, gontami krytą wraz z Hollendernią mурowaną w części słomą, a w części gontami [...]” krytą¹⁵⁷. Właścicielem dóbr określanych Olszewnicą Wielką, czyli Stanisławowem Aleksander został jednak dopiero kilkanaście lat później, na mocy wyroku Trybunału Cywilnego Guberni Lubelskiej w Siedlcach 9/21 marca 1865 r. wydanego przeciwko Ludwikowi Błociszewskiemu. Ludwik majątek kupił od Eufemii z Rakowieckich¹⁵⁸. Według danych pochodzących z księgi wieczystej w 1873 r. włości obejmowały 251 morgów 110 prętów miary nowopolskiej¹⁵⁹. Po śmierci Aleksandra ich dziedziczką została Marianna Aniela z Błociszewskich, córka Aleksandra i Eufemii, żona Ksawerego Krasuskiego. W 1903 r. kolejnym posiadaczem dóbr został baron Bronisław Lesser, inżynier, syn Stanisława, przedsiębiorcy i bankiera pochodzenia żydowskiego, jednego z założycieli cukrowni w Sokolowie Podlaskim¹⁶⁰.

Zemianie, przedstawiciele duchowieństwa oraz inteligencji miejskiej, która w dużej mierze wywodziła się z rodzin szlacheckich, w omawianym okresie stanowili w społeczeństwie warstwę najbardziej wykształconą. Siedziby właścicieli majątków były więc niejednokrotnie w XIX-wiecznej Polsce ośrodkami życia kulturalnego i towarzyskiego. Postaci ziemian związanych poprzez miejsce zamiesz-

¹⁵⁶ APL O/R, HR, sygn. VII/3, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Bezwola, nr hip. 3, t. II; Tamże, sygn. VII/127, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Przegaliny lit. A, nr hip. 156; Tamże, sygn. VII/240, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Żelizna, nr hip. 296; Tamże, sygn. VII/241, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Żminne, nr hip. 297.

¹⁵⁷ APL O/R, HR, sygn. VII/115, s. 4, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Olszewnica Wielka, nr hip. 141.

¹⁵⁸ Tamże, s. 17.

¹⁵⁹ Tamże, s. 4.

¹⁶⁰ Tamże, sygn. VII/116, s. 5-6, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Olszewnica Wielka A czyli Stanisławów, nr hip. 142.

kania oraz posiadane majątki z powiatem radzyńskim poznać można w historiach wielu ważnych inicjatyw o charakterze społecznym, oświatowym i gospodarczym.

W działania takie wpisuje się niewątpliwie fundacja hrabiny Wandy Julianny Cabogi z 1858 r., dzięki której powstał i funkcjonował szpital w Milano-wie, uruchomiony jeszcze przed wybuchem powstania styczniowego¹⁶¹. Troskę o rozwój i funkcjonowanie szpitala położonego z kolei na terenie osady „Oświatówek”, w granicach dzisiejszego Radzyna, wykazywał nie tylko właściciel dóbr radzyńskich Stanisław Szlubowski, który przez długie lata przewodniczył Radzie Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu Radzyńskiego. Członkami Rady byli również lekarze, miejscowi duchowni, urzędnicy oraz ziemianie, w tym: Augustyn Zamoyski, Józef Radomyski, Leon Rojewski, Włodzimierz Ośniałowski, Hieronim Borowski, Jan Oświata Koch, Seweryn Łubieński, ks. Michał Tęczyński, Stanisław Brykczynski, Julian Chrościechowski, Leon Buszkowski. W działalność wspierającą działanie szpitala włączyli się również współwłaściciel Dóbr Siemień Władysław Biernacki, Władysław Załuski współwłaściciel dóbr Romaszki, Kajetan Kraszewski z Romanowa¹⁶². Fundusze na działalność Szpitala św. Kunegundy w Radzynie płynęły nie tylko od prywatnych darczyńców, ale także dzięki organizowanym zabawom tanecznym i loteriom fantowym.

Działalność ziemian przybrała inny charakter w okresie po upadku powstania styczniowego. Aktywność narodowa i patriotyczna była wówczas niezwykle trudna z uwagi na wzmożenie rusyfikacji. Z czasem jednak coraz częściej zaczęto włączać się w działalność powstających stowarzyszeń, które poprzez budzenie aktywności dawały również namiastkę wolności. Ziemianie włączyli się w prace organizacyjne i społeczno-polityczne Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego oraz Lubelskiego i Siedleckiego Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Szczególne miejsce w działalności społecznej ziemian zajmowało Centralne Towarzystwo Rolnicze, którego prezesem od 1908 r. był Seweryn Czetwertyński¹⁶³, lokalnie zaś działalność kółek rolniczych, którym bardzo często przewodniczyli właściciele majątków ziemskich. Celem powstających licznie kółek było propagowanie oraz wspieranie rozwoju rolnictwa, podnoszenie poziomu kultury rolnej w wioskach. Było to możliwe dzięki sukcesywnie kupowanym narzędziom, wprowadzaniu nawozów sztucznych oraz prowadzeniu edukacji rolnej. Kółka rolnicze, m.in. w Suchowoli, czy Radzynie, organizowały kursy i pogadanki dotyczące nowych metod upraw i nawożenia, zakładano gospodarstwa doświadczalne¹⁶⁴. Kółko rolnicze

¹⁶¹ A. Kopruckowniak, *Dobra ziemskie Milanów...*, s. 66-67; A. Żółtowski, *Zawsze Milanów [w:] 75 lat Szkoły Podstawowej w Suchowoli (1928-2003). Materiały z sesji naukowej*, red. A. Gątarczyk, Radzyń Podlaski 2004, s. 63-64.

¹⁶² APL, Kancelaria Marszałka Szlachty Guberni Lubelskiej (dalej: KMSGL), sygn. 79, s. 13, 71-72, 127.

¹⁶³ A. Gątarczyk, dz. cyt. s. 53-54.

¹⁶⁴ *Rocznik Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim za rok 1911*, R. IV, Warszawa 1912, s. CVIII-CIX; *Rocznik Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim za rok 1912*, R. V, Warszawa 1913, s. CXLVIII-CXLIX.

radzyńskie, któremu prezesował początkowo Bronisław Szlubowski, a następnie długoletni administrator jego majątku Adam Żarski, powstało w 1909 roku¹⁶⁵.

W zakresie działalności społecznej wraz z terenowymi kółkami rolniczymi działały koła ziemianek. Wśród aktywistek znalazło się wiele żon i córek działaczy Centralnego Towarzystwa Rolniczego i okręgowych towarzystw rolniczych¹⁶⁶. Niektóre z członkiń politycznie związane były z Narodową Demokracją, aktywnie współpracowały z katolickimi kołami postępowej inteligencji, niektóre zaś sympatyzowały z ruchem ludowym¹⁶⁷. Na terenie powiatu radzyńskiego działało kółko w majątku w Suchowoli Czetwertyńskich. Przewodniczyła mu żona prezesa Centralnego Towarzystwa Rolniczego księżna Zofia¹⁶⁸. Kołem działającym w dobrach radzyńskich kierowała Zofia Szlubowska. Ziemianki uczyły gospodynie wiejskie metod hodowli drobiu, świń, gotowania, szycia i opieki nad dziećmi.

Ziemiańskie zaangażowały się również na polu kulturalno-oświatowym organizując tajne nauczanie. Władze carskie likwidowały szkoły polskie wprowadzając obowiązkowy język rosyjski. Rosyjskie szkoły rządowe w powiecie radzyńskim założono w 23 miejscowościach, przede wszystkim na miejscu unickich lub rzymsko-katolickich szkół polskich. Ważną rolę w krzewieniu polskości i katolicyzmu odegrało więc szkolnictwo zorganizowane poza edukacją rządową. Już w 1890 r. powstało Towarzystwo Oświaty Narodowej z inicjatywy Ligi Narodowej, później zastąpione przez Towarzystwo Opieki nad Unitami. Na bazie tego ruchu powstał na Podlasiu ruch o nazwie Polskiej Macierzy Szkolnej. Nieobojętni na tę działalność byli również ziemianie. Na Podlasiu bardzo aktywnie uczestniczyli w tej pracy właściciele dóbr włodawskich August i Adam Zamoyscy, Edward Werner, właściciel dóbr Syroczyń, Józef Pszczółkowski z Szóstki, Józef Chomiczewski z Woli Wodyńskiej w powiecie siedleckim, w powiecie radzyńskim Aleksandra Potocka, Księstwo Czetwertyńscy, Szlubowscy z Radzyna¹⁶⁹. W 1882 r. całkowicie wycofano język polski ze szkół radzyńskich. Właściciel Radzyna Bronisław Szlubowski, wycofał fundusze na utrzymanie szkół w mieście z chwilą wprowadzenia szkoły rosyjskiej. Zabronił również pracownikom ze swoich dóbr posyłać do niej dzieci. Sam zorganizował naukę dla nich w swoim majątku. W Milanowie, w tym czasie działała polska szkoła. Tajne

¹⁶⁵ *Sprawozdanie Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim za rok 1909*, R. II, Warszawa 1910, s. 290; *Sprawozdanie Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim za rok 1910*, R. II, Warszawa 1911, s. 305.

¹⁶⁶ S. Dzięciołowski, *Centralne Towarzystwo Rolnicze w Królestwie Polskim i jego polityka agrarna 1906-1918*, Warszawa 1984, s. 154

¹⁶⁷ Tamże.

¹⁶⁸ Tamże.

¹⁶⁹ A. Koprucki, *Aktywność narodowa ziemian w latach 1867-1914 [w:] Ziemiaństwo Lubelszczyzny i Podlasia, dz.cyt.,s. 78-79.*

nauczanie prowadzili również spokrewnieni ze Szlubowskimi Rulikowscy z położonej po sąsiedzku z Radzyniem Branicą¹⁷⁰.

Innym ważnym łącznikiem między dworem a miejscową ludnością była popularyzacja czytelnictwa. Wpisywało się to również w działalność oświatową dworu. W zakładanych przez ziemian czytelnich udostępniano elementarze, ilustrowane czasopisma, poradniki rolnicze, beletrystykę. Bibliotekę taką odkryto w folwarku Kozirynek w 1907 roku, jak podkreślono w relacji do władz, jej działalność służyła rozwojowi polskiego czytelnictwa¹⁷¹. Opiekę nad nią sprawowała Zofia Szlubowska. Biblioteki zorganizowali również właściciele Milanowa i Suchowoli¹⁷².

Aktywna walka z procesem rusyfikacji połączona była również z obroną i wspieraniem unitów przed włączeniem ich do cerkwi prawosławnej. Problem ten był wyjątkowo żywy na terenie powiatu radzyńskiego, gdzie istniały cerkwie unickie. Obrona kościoła unickiego była ważnym wyznacznikiem zaangażowania się miejscowej ludności w walkę narodową. Unicy mieszkający na terenie Podlasia spotkali się z dużym wsparciem ziemian, duchowieństwa i inteligencji. Szczególne zasługi na tym polu położyły miejscowe ziemianki: hr. Amelia z Jezierskich Łubieńska, hr. Maria z Uruskich Czetwertyńska, Aleksandra z Potockich Potocka, Elza z Zamoyskich Brzozowska, Elfryda z Tyzenhauzów Zamoyska¹⁷³. Wspierano w różny sposób, najczęściej były to akcje o charakterze oświatowym oraz charytatywnym. Właścicielka Milanowa – księżna Czetwertyńska – sama interweniowała u władz w obronie prześladowanych unitów¹⁷⁴.

W latach 1907-1914 właściciele majątków ziemskich jeszcze głębiej zaangażowali się w sprawy publiczne oraz walkę o wprowadzenie języka polskiego do administracji, szkolnictwa i sądownictwa. Jednym z jej przejawów było wspieranie unitów, którzy po wprowadzeniu aktu tolerancyjnego masowo zaczęli przechodzić na katolicyzm. W zmagania te zaangażowany był również Bronisław Szlubowski. Głośną sprawą była walka w obronie kościoła w Opolu w powiecie włodawskim, dawnym majątku Szlubowskich. Przodkowie właściciela ufundowali tam kościół, który pełnił rolę rodowej kaplicy grobowej, a po 1811 r. także świątyni parafialnej¹⁷⁵.

Po zniesieniu unii brzeskiej w 1875 r. kościół w Opolu stał się schronieniem dla miejscowych katolików obrządku wschodniego, bo jak zauważył Bronisław

¹⁷⁰ Tenże, *Ziemianie wobec potrzeb oświatowych i wyznaniowych na wsi lubelskiej i podlaskiej po powstaniu styczniowym*, [w:] *Więś a dwór na ziemiach polskich XIX i XX wieku*, red. W. Cabana i M. B. Markowski, Kielce 1999. (Prace Instytutu Historii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach; nr 15), s. 104-105.

¹⁷¹ APL, Siedlecki Gubernialny Urząd ds. Stowarzyszeń, sygn. 2, s. 135.

¹⁷² Tamże, sygn. 3, s. 508.

¹⁷³ A. Koprukowniak, *Arystokratki a wieś lubelska...*, s. 201 in.

¹⁷⁴ Tenże, *Ziemianie wobec potrzeb oświatowych i wyznaniowych na wsi lubelskiej i podlaskiej po powstaniu styczniowym*, dz. cyt., s. 92.

¹⁷⁵ *O kościół w Opolu*, wydane staraniem Bronisława Szlubowskiego, Warszawa 1910, s. 3; zob.: J. Żywicki, *Dwie historie. Przyczynek do dziejów rzymskokatolickiego budownictwa sakralnego na Lubelszczyźnie w początkach XX wieku*, „*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*”, Sec. L, r. 2004, s. 86 in.

„nie chcieli uczęszczać do cerkwi prawosławnej, a wszyscy cisnęli się do kościoła”¹⁷⁶. Stało się to bezpośrednim powodem zamknięcia świątyni. Usunięto wówczas miejscowego proboszcza przenosząc go do parafii sosnowickiej. W 1907 r. strona rządowa, na skutek decyzji gubernatora siedleckiego oddała kościół prawosławnemu duchowieństwu. Cerkiew przystąpiła do jej ostatecznego zajęcia, a dla podkreślenia tego faktu 4 grudnia 1907 r. dokonano poświęcenia¹⁷⁷.

Walkę o kościół podjęli, obok parafian także potomkowie jej fundatorów – Bronisław Szlubowski oraz hrabina Wielhorska z Rzymu. Dzięki zabiegom sprawę poddano również pod obrady parlamentu rosyjskiego. Interpelacja przygotowana przez Koło Polskie w Dumie Państwowej podpisana została przez 38 posłów, a omawiana była 27 stycznia/10 lutego 1910 roku¹⁷⁸. W ostatecznym głosowaniu obrońcy kościoła w Opolu przegrali walkę. Świątynia pozostała w rękach prawosławnych aż do 1918 roku. Rekompensatą było zezwolenie władz na budowę nowego kościoła¹⁷⁹.

Wynikiem działalności i współpracy na polu społecznym, kulturalnym oraz gospodarczym była wystawa rolnicza zorganizowana w 1913 r. przez Radzyńskie Kółko Rolnicze. W Komitecie organizacyjnym zasiadali Bronisław Szlubowski, jego małżonka Zofia, książe Seweryn Czetweryński oraz inni ziemiańscy i członkowie stowarzyszenia. Relacje z wystawy zamieściła gazeta „Wieś i dwór”. Prezentowano na niej produkty rolne i zwierzęta hodowlane z okolicznych majątków i gospodarstw, maszyny rolnicze z radzyńskiej fabryki Laskowskich, warsztaty tkackie i wyroby podopiecznych Koła Zjednoczonych Ziemiańskich w Radzynie pod kierownictwem Zofii Szlubowskiej. W trakcie trwania wystawy radzyńskie towarzystwo miłośników Sceny i Muzyki prezentowało swój dorobek. Słowem, jak napisał autor relacji

Radzyń dokonał wielkiego dzieła. I za to, że chciał, że potrafił dokonać, należy mu się szczególne uznanie – w pierwszym zaś rządzie uznanie to przypada ruchliwemu komitetowi radzyńskiej wystawy z jego niestrudzonym prezesem, p. Bronisławem Szlubowskim, na czele¹⁸⁰.

Sytuacja gospodarcza, społeczna i polityczna drugiej połowy XIX i początku XX wieku to wynik wzmożonej rusyfikacji, uwłaszczenia oraz trudnej sytuacji na rynkach ekonomicznych. Ziemiaństwo, w większości nieprzygotowane do nowych czasów stanęło przed problemami, które niejednokrotnie decydowały o ich dalszych losach.

¹⁷⁶ Tamże.

¹⁷⁷ J. Żywicki, dz. cyt., s. 89.

¹⁷⁸ Tamże, 89-90.

¹⁷⁹ Tamże, s. 91.

¹⁸⁰ „Wieś i dwór”, R. 1913, z. XVII, s. 38-40.

Przedstawiciele ziemian powiatu radzyńskiego to osoby należące do rodzin arystokratycznych, posiadacze rozległych włości: Potoccy, Czetwertyńscy, Łubieńscy, ale także zamożna, awansująca szlachta: Szlubowscy oraz osoby z rodów od lat związanych z terenem: Ośniałowscy, Czerscy, Jaźwińscy, Szaniawscy, Moczulscy, i drobni właściciele gruntów szlacheckich. Uwłaszczenie włościan, które pozbawiło majątki darmowej siły roboczej oraz części ziemi, oznaczało obniżenie sprawności finansowej, a w konsekwencji prowadziło do zadłużania oraz parcelacji gruntów. Trwał stopniowy proces kurczenia się stanu posiadania w rękach większych właścicieli prywatnych. Obszar majątków ulegał zmniejszeniu w rezultacie konfiskat popowstaniowych oraz w wyniku uwłaszczenia, sprzedaży, licytacji oraz celowej parcelacji, zamiany serwitutów i działów rodzinnych. W drugiej połowie XIX i na początku XX wieku zjawiska te występowały coraz częściej, więc majątki stawały się własnością ludzi nowych, niekoniecznie wywodzących się z rodzin szlacheckich, ale z przedstawicieli środowisk kupieckich, bankierów, Żydów. Dawna szlachta zasilała szeregi urzędników, lekarzy i kupców.

Śledząc historię ziemian powiatu radzyńskiego można odnaleźć odpowiedź na pytanie, o czynniki, które warunkowały utrzymanie majątków i dawnej pozycji. Na podanych powyżej przykładach widać, że ziemianin przełomu XIX i XX wieku, któremu udało się utrzymać majątek, był nie tylko dziedzicem gospodarującym na otrzymanych po przodkach włościach, ale także gospodarzem świadomie nimi zarządzającym, szukającym nowych źródeł utrzymania i rozwoju, coraz częściej traktującym ziemię, jako element spekulacji finansowych. Właściciele majątków ziemskich byli coraz lepiej wykształceni, szczególnie w dziedzinie rolniczej oraz w kierunkach technicznych. Wśród nich nie brakowało jednak i osób rozwijających pasję i zamiłowanie do sztuki oraz nauki. Z uwagi na wzmożenie rusyfikacji, mieszkańcy dworów i pałaców byli również osobami, które opowiadały się po stronie polskości, broniąc jej wspierali rozwój polskiego szkolnictwa i czytelnictwa, zabiegali o edukację rolną oraz rozwój postaw obywatelskich wśród lokalnych społeczności. Działania podejmowane w ramach powstających na przełomie wieków stowarzyszeń, w szeregach których znajdowali się ziemianie, zapromowały w okresie walki o niepodległość oraz w wolnej Polsce.

ANEKS

„Wykaz podający wiadomość o przestrzeni i dobroci gruntów dworskich w posiadłościach ziemskich, sporządzony na zasadzie deklaracji złożonych w roku 1865 celem dokonania rozdziału podatków dworskich: kontyngensu, liwerunkowego i ofiary”

Tab. Gubernia Lubelska, Powiat radzyński, Okręg Sądowy Radzyński.

Nazwa posiadłości głównej:	Gmina, w której posiadłość się znajduje:	Wymienienie właściciela:	Powierzchnia ogólna w morgach:
Posiadłości rządowe:			
Ekonomia Kąkolewnica			
Dzierżawa Brzozowica	Kąkolewnica	Skarb Królestwa	596
Posiadłości Donacyjne:			
Kąkolewnica	Kąkolewnica	Paniutyn Teodor	3 135
Posiadłości Instytutowe:			
1. Duchowne			
Bezwola	Lisiowólka	Probostwo R. G. (greckokatolickie)	98
Dołha	Międzyrzec	Probostwo R. G.	130
Drelów	Międzyrzec	Probostwo R. G.	225
Kock	Kock	Probostwo R. L. (łacińskie)	144
Kąkolewnica	Kąkolewnica	Probostwo R. L.	36
Kolombrod	Żelizna	Probostwo R. G.	282
Komarówka	Żelizna	Probostwo	203
Łysobyki	Miasto Łysobyki	Probostwo	100
Międzyrzec	Międzyrzec	Probostwo R. L.	217
Międzyrzec (Nowe Miasto)	Międzyrzec	Probostwo R. G.	24
Międzyrzec (Stare Miasto)	Międzyrzec	Probostwo R. G.	106
Ostrówki	Międzyrzec	Probostwo R. L.	158
Nadwitnia do probostwa Radzyń	Radzyń	Probostwo Radzyń (łacińskie)	231
Przegaliny	Żelizna	Probostwo R. G.	112
Radzyń ¹⁸¹	Radzyń	Probostwo R. G.	84
Rudno	Brzozowy Kąt	Probostwo R. G.	270
Rusko Wola	Kąkolewnica	Probostwo R. G.	61

¹⁸¹ Probostwo greckokatolickie w Radzyniu: grunty orne (pszeniczne 5 mórg, żytnie: 36 i 25 mórg), łąki: 13 mórg, nieużytki: 5 mórg.

Syrokomla	Syrokomla	Probostwo R. L.	109
Szóstka	Międzyrzec	Probostwo	81
Witoroż	Międzyrzec	Probostwo	96
Wohyń	Wohyń	Probostwo R. G.	72
Wohyń	Wohyń	Probostwo R. L.	177
Ogół posiadłości duchownych¹⁸²: 2 734			
Posiadłości Prywatne			
Bezwola	Lisiwólka	Rogowski Maciej	4 427
Bielany folwark	Charlejów	Cząstkowi właściciele Niemcy	778
Blizocin	Charlejów	Rojewska Maria	1 493
Borki	Borki	Jadzwiński Walenty (Jaźwiński)	2 895
Branica	Suchowola	Szlubowski Józef	5 221
Brzostówek	Radzyń	Koniński Wincenty	1 003
Budzisk	Charlejów	Żack Zofia	2 354
Charlejów	Charlejów	Bartold Jan	1 299
Cichostów	Milanów	Rogowski Maciej	1 582
Chomejowa Wola i Olszewnika	Radzyń	Szlubowski Stanisław	3 385
Jaski	Radzyń	Cząstkowi właściciele	58
Jaski	Radzyń	Szlubowski Stanisław	696
Jeziro	Suchowola	Cząstkowi właściciele	519
Jurki	Kąkolewnica	Cząstkowi właściciele	212
Jurki	Kąkolewnica	Wizmund Franciszek	270
Kock	Kock	Fenschawe Emilia	10 335
Kawenczyn	Charlejów	Głuchowska Teofila	1 306
Kolombrod i Kozły	Żelizna	Zabięłło Kazimierz	4 603
Komarówka	Żelizna	Dmochowski Janusz	896
Kopina	Milanów	hr Caboga Julianna	874
Kopina	Milanów	Cząstkowi właściciele	60
Krasew	Radzyń	Cząstkowi właściciele	422
Krasew	Radzyń	Miński Hieronim	1 511
Lendo Wielkie	Charlejów	Jabłoński Franciszek	1 467
Lichty	Paszki	Szlubowski Józef	381
Lichty	Paszki	Cząstkowi właściciele	212
Międzyrzec	Międzyrzec	hr Potocka Aleksandra	37 827
Międzyrzec (4 osady czynszowe)	Międzyrzec	hr Potocka Aleksandra	50
Milanów	Milanów	hr Caboga Julianna	3 918
Mościska lit. A	Kąkolewnica	Sidorowicz Jan	68
Mościska	Charlejów	Bartold Jan	274
Mościska	Kąkolewnica	Cząstkowi właściciele	384

¹⁸² Posiadłości duchowne: grunty pszenne: 102 morgi, żytnie: 1613 mórg + 45 mórg, łąki: 44 mórg + 650 mórg, pastwiska: 93 morgi, lasy: 15 mórg, zarośla: 81 mórg, nieużytki: 91 mórg.

Mościska lit. B	Kąkolewnica	Oknińskich (nieletnich)	105
Olszewnica Wielka lit. A	Kąkolewnica	Błociszewski Aleksander	355
Olszewnica (część szlachecka)	Biała	Jankiewicz Roman	51
Olszewnica Wielka	Kąkolewnica	Cząstkowi właściciele	1 710
Ossów (część szlachecka)	Wołyń	Dzięciolowski Paweł	264
Podlodów	Charlejew	Rojewski Ignacy	1 721
Poizdów	Kock	Jacholkowski Aleksander	2 890
Przegaliny lit. A	Żelizna	Moczulski Konstanty	1 643
Przegaliny	Żelizna	Cząstkowi właściciele	486
Paszki Małe	Paszki	Cząstkowi właściciele	594
Przegaliny B	Żelizna	Szaniawski Wiktor	1 216
Przytoczono ABCD	Charlejew	Marcinkowski Ksawery	2 361
Pustosz	Żelizna	Zabiello Kazimierz	673
Radzyń vel Kozirynek	Radzyń	Szłubowski Stanisław	6 857
Rogozneczka	Żerocin	Jasiński Władysław	815
Ruda Serokomska	Kock	Bukowska Anna	1 219
Sajbudy	Żelizna	Telatycki Stanisław	91
Siemień	Siemień	Biernacka Helena	6 465
Sokule Szlacheckie	Kąkolewnica	Cząstkowi właściciele	200
Sokule (część)	Kąkolewnica	Krasuski Jan	46
Starawieś	Borki	Trębicki Bogusław	1 313
Suchowola	Suchowola	hr. Kicka Natalia	6 197
Syrokomla	Charlejew	Kowalski Łukasz	2 640
Tchórzew	Kock vel Białobrzegi	Cząstkowi właściciele	431
Ustrzesz	Lisiowólka	Szłubowski Józef	2 011
Wierzbówka	Milanów	hr. Caboga Julia Wanda	448
Wierzchowiny	Siemień	Biernacka Helena	892
Wołyń	Brzozowy Kąt	Brzozowski Zenon	4 866
Wołyń Wójtostwo	Lisiowólka	Ciepliński Gabriel	272
Woroniec (część szlachecka)	Brzozowy Kąt	Spadkobiercy Dmochowskiego Karola	191
Wrzosów	Borki	Chrościechowski Julian	1 704
Witoroż	Żerocin	Hr. Potocka Aleksandra	8 076
Zabiele	Biała	Cząstkowi właściciele	282
Żminne	Suchowola	Rogowski Maciej	1 448
Żabików	Radzyń	Ośniałowski Włodzimierz	1 124
Żabików folwark Bedlne	Radzyń	Ośniałowski Włodzimierz	725
Żelizna	Żelizna	Zabiello Kazimierz	1 699

Ogół posiadłości prywatnych¹⁸³: 15 058	
Ilość roczna podatku obrachunkowego z całej przestrzeni gruntów:	29 924 rubli
Zebranie ogólne okręg radzyński:	
1. Posiadłości rządowe:	596
2. Posiadłości instytucyjne: (suprymowane, poklasztorne)	2 734
3. Posiadłości donacyjne:	3 135
4. Posiadłości prywatne:	154 623
5. Posiadłości wieczysto-dzierżawne i wieczysto-czynszowe	-
Ogół do kontyngentu:	161 088

Źródło: Biblioteka Jagiellońska, Rękopisy, Rkps 5991, t. II, z. 13, k. 1- 9.

¹⁸³ Posiadłości prywatne: grunty orne: (pszenne: 365 mórg, żytnie - dobre lub średnie: 2979 mórg, co 3 lub 6 lat obsiewane: 809 mórg), łąki: (dwa lub więcej razy koszone w roku: 103 mórg, raz na rok koszone: 1483 mórg), pastwiska: 308 mórg, lasy: 7282 mórg, zarośla: 372 mórg, nieużytki: 1357 mórg.

Uwłaszczenie chłopów

W połowie XIX w. polska wieś znajdująca się pod zaborem rosyjskim była najbardziej zacofaną wsią na obszarze dawnej Rzeczypospolitej. Włościanie, którzy otrzymali wolność osobistą już w 1807 r. na mocy Konstytucji Księstwa Warszawskiego, nie otrzymali na własność ziemi i w praktyce nadal byli jedynie jej użytkownikami¹. Obszary wiejskie zamieszkiwało kilka kategorii ludności, która starała się utrzymywać z pracy na roli. Oprócz chłopów średniorolnych i małorolnych, użytkujących grunty i zobowiązanych do odrabiania pańszczyzny, na wsi mieszkała ludność bezrolna. Należeli do niej komornicy, czeladź, wyrobnicy i służący wiejscy. Komornicy mieszkali w folwarku lub u gospodarza i odrabiali pańszczyznę w zamian za grunt, pomieszczenie oraz paszę dla inwentarza. Do czeladzi zaliczano ludność do wolnego najmu, zatrudnianą na podstawie ustnych rocznych umów, której wynagrodzenie wypłacano w pieniądzu oraz w ordynarii. Byli to parobkowie, fornale zatrudniani przy koniach, rataje zatrudniani przy wołach, strzelcy, gajowi, karbowi, włodarze oraz służba do prac specjalnych. Wyrobnicy utrzymywali się z dorywczego najmu na dniówki lub na akord w folwarkach lub u chłopów. Służący wiejscy wynajmowali się do pracy u chłopów – gospodarzy, pomagali w gospodarstwie i odrabiali za nich pańszczyznę².

Reformy włościańskie w zaborze rosyjskim inicjowane przez administrację carską oscylowały wokół utrzymania pańszczyzny, a pod wpływem nacisków niezadowolonych chłopów w postaci licznych skarg czy buntów, wokół zamiany pańszczyzny na czynsz. Ukaz z 7 czerwca 1846 r., wydany pod wpływem groźby powszechnego buntu chłopskiego, wprowadzał dla właścicieli dóbr prywatnych zakaz rugowania chłopów użytkujących osady o powierzchni powyżej 3 mórg³ i podwyższania powinności przywiązanych do tych osad, zapowiadał zniesienie niektórych powinności: tzw. darmocho⁴, gwałtów, przymusowych najmów oraz

¹ Cz. Noniewicz, *Rozwój gospodarki chłopskiej*, Białystok 1996, s. 20. W zaborze pruskim regulacje uwłaszczeniowe trwały w latach 1808–1872, ale większość samodzielnych gospodarstw chłopskich powstała do roku 1850. W zaborze austriackim uwłaszczenie przeprowadzono w 1848 r.

² J. Szumski, *Uwłaszczenie chłopów w północno-wschodniej części Królestwa Polskiego 1846 – 1871*, Białystok 2002, s. 79 – 87.

³ 1 morga = 300 prętów; 1 morga = 56 arów, 1 ha = 100 arów.

⁴ Darmochy - nie były formalnym wymogiem i nie występowały w żadnych umowach, ale szlachta nagminnie korzystała z nich z racji swej pozycji; Rada Administracyjna w 1846 r. wyliczyła aż 121 darmocho;

wydanie w przyszłości przepisów o oczynszowaniu⁵. Podstawą do zniesienia wyżej wspomnianych powinności miały zostać tabele prestacyjne sporządzane przez dziedziców, bez urzędowej kontroli i sprawdzania ze stanem faktycznym, w których zapisano „uposażenie, obowiązki i powinności rolników po wsiach i miastach osiadłych”⁶. W praktyce ukaz czerwcowy nie powstrzymał szlachty przed rugowaniem chłopów i wcielaniem tzw. pustek do folwarków. Rugi chłopskie przyczyniały się do powiększania arealów gospodarstw folwarcznych, co przy ekstensywnej uprawie roli, było głównym środkiem do powiększenia dochodów. Rugowaniu chłopów sprzyjały również zabiegi przy tzw. regulacji, gdzie przy likwidowaniu szachownicy ziemiaństwo starało się żyzniejsze grunty wcielać do folwarków, a chłopom wydzielać gorsze. Przy regulacjach zazwyczaj likwidowano serwituty⁷. Ponadto ziemiaństwo stosowało naciski w postaci np. odmowy udzielenia zapomogi na przednówku czy zwykłe rozpijanie chłopów przy wykorzystywaniu przywileju propinacji⁸.

We wschodniej części Królestwa Polskiego proces rugowania przebiegał znacznie wolniej z powodu opóźnienia gospodarczego i braku przemysłu, który dawałby możliwość dodatkowego zarobkowania. Klęski nieurodzaju i zwiększanie powinności dominialnych powodowały, że chłopci sami opuszczali małe gospodarstwa. W latach 1846 – 1861 liczba pustek w dobrach prywatnych i instytucjonalnych wzrosła o około 10 000, z czego 57% przypadło na gubernię lubelską (powiat radzyński do 1845 r. znajdował się w guberni podlaskiej, do 1867 r. w guberni lubelskiej, w latach 1867 – 1912 w guberni siedleckiej)⁹.

Ukazy rządowe z 16 maja 1861 r. o okupie pańszczyzny oraz ukaz o oczynszowaniu z 5 czerwca 1862 r. nie spotkały się z większym zainteresowaniem, szczególnie ze strony wsi. Ziemiaństwo, w większości z przyczyn finansowych, nie chciało rezygnować z pańszczyzny, gdyż zmuszone by było opłacać wynajętych do pracy chłopów, a włościanie ze zniecierpliwieniem oczekiwali na uwłasz-

należały do nich np.: kopanie rowów, osuszanie łąk, równanie kretowisk, łowienie ryb i raków, rąbanie drewna, wyrabianie płótna, noszenie pańskich listów.

⁵ T. Mencil, *Wies pańszczyźniana w Królestwie Polskim w połowie XIX w.*, Lublin 1988, s. 17 – 35.

⁶ Z. Stankiewicz, *Tabele prestacyjne jako źródło wiadomości o przemianach wsi Królestwa Polskiego w połowie XIX w.*, „Przegląd Historyczny” 1962, T. LIII, z. 2, s. 311 – 314.

⁷ Serwituty - prawo do pobierania przez włościan z lasów dworskich opału, budulca, ściółki oraz pasienia inwentarza na gruntach folwarcznych; stanowiły formę rekompensaty za obowiązek utrzymywania inwentarza załogowego do uprawiania gruntów folwarcznych oraz za pańszczyznę. J. Szumski, dz. cyt., s. 76.

⁸ Propinacja - wyłączne prawo właściciela dóbr ziemskich do produkcji i sprzedaży piwa, gorzałki i miodu oraz przywilej do sprowadzania tych wyrobów z innych miast i czerpania z tego tytułu dochodów; w Polsce przywilej propinacji wprowadzono w 1496 r.; był często dzierżawiony przez Żydów, sołtysów lub karczmarzy; niejednokrotnie pan feudalny zmuszał chłopów do zakupu trunków w swoich karczmach lub nakładał opłaty na chłopów produkujących napoje alkoholowe na własne potrzeby; propinację zniesiono ostatecznie w zaborze pruskim w 1845 r., w Galicji w 1889 r., a w zaborze rosyjskim w 1898 r.

⁹ J. Szumski, dz. cyt., s. 51. W dobrach rządowych i majorackich pustki zostały zlikwidowane w wyniku reform czynszowych w latach 50. i zaliczone do chłopskiego stanu posiadania.

czenie¹⁰. Stąd też uwłaszczenie, przeprowadzone w Rosji w 1861 r. z pominięciem Królestwa Polskiego, na wschodnich terenach Kongresówki wywołało falę zamieszek chłopskich. Najintensywniejszy protest miał miejsce w powiecie radzyńskim, gdzie objął on ok. 80% chłopów zarówno użytkujących ziemię, jak i komorników i bezrolnych, żądających nadziałów ziem. Powszechnie zaprzestano odrabiania pańszczyzny w majątkach Suchowola, Tulniki, Kolembrody, Żelizna i w innych. Ilość opornych osad obliczono na 2 166¹¹. Chcąc zapobiec dalszym rozruchom właścicielka dóbr suchowolskich, gdzie w kwietniu 1861 r. trwał najsilniejszy opór, Natalia hr. Kicka wezwała do Warszawy na posiedzenie Towarzystwa Rolniczego jednego ze swych gospodarzy Długoszka. To niecodzienne wydarzenie opisał „Czas”, podkreślając zadowolenie tego pańszczyźnianego chłopca z wielkiego zainteresowania ziemian jego sposobem rozumowania i logiki w kwestii włościańskiej. Relacja Długoszka z tego spotkania przekazana włościanom z Suchowoli przyczyniła się do załagodzenia konfliktu¹².

Impulsem do przeprowadzenia reformy uwłaszczeniowej w Królestwie Polskim stał się dopiero Manifest Komitetu Centralnego Narodowego z 22 stycznia 1863 r., zapowiadający nie tylko wybuch powstania, ale i uwłaszczenie chłopów. Na jego mocy „Ziemia, którą Lud rolniczy posiadał dotąd na prawach czynszu lub pańszczyzny, staje się od tej chwili bezwarunkową jego własnością, dziedzictwem wiecznym. Właściciele poszkodowani wynagrodzeni będą z ogólnych funduszy Państwa. Wszyscy zaś komornicy i wyrobnicy, wstępujący w szeregi obrońców kraju, lub w razie zaszczytnej śmierci na polu chwały, rodziny ich, otrzymują z dóbr narodowych dział obronionej od wrogów ziemi”¹³. W tej sytuacji, w celu odciążenia chłopów od powstania, już na jesieni 1863 r. z polecenia cara Aleksandra II, rozpoczęły się prace nad przygotowaniem projektu uwłaszczenia. Uwłaszczenie włościan stało się jedyną zdobyczą, której nie zniweczył upadek powstania.

2 marca 1864 r. zostały ogłoszone cztery ukazy: o urządzeniu włościan, o Komisji Likwidacyjnej, o sposobie wprowadzenia w wykonanie nowych ustaw o włościanach oraz ukaz o urządzeniu gmin wiejskich, który wprowadzał samo-

¹⁰ Tamże, s. 54-55, 63. Do wybuchu powstania styczniowego w dobrach prywatnych tylko 200 osad z Królestwa Polskiego przeszło na czynsz na podstawie umów urzędowych, częściej stosowano układy dobrowolne. W dobrach rządowych i majorackich regulacje czynszowe przeprowadzano od 1841 r. łącząc je z separacją gruntów dworskich i włościańskich, komasacją wewnętrzną i podziałem chłopskich gruntów na kolonie. Przy okazji grunty chłopskie przenoszono na gorsze ziemie i pozbawiano włościan serwitutów, przyznając im wspólne pastwiska. Zob. też: K. Groniowski, *Chłopi w powstaniu styczniowym a reformy agrarne lat 1861 – 1864* [w:] *Powstanie styczniowe 1863 – 1864. Wrzenie. Bój. Europa. Wizje*, pod red. S. Kalembki, Warszawa 1990, s. 125 – 128.

¹¹ J. Willaume, *Wieś lubelska przed uwłaszczeniem*, Lublin 1964, s. 150, 162. S. Jarmuł, *Uwłaszczenie w dobrach międzyrzeckich*, „Rocznik Międzyrzecki” t. III, 1971, s. 133-134.

¹² S. Kieniewicz, *Sprawa włościańska w powstaniu styczniowym*, Warszawa 1953, s. 129. A. Gątarczyk, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej w dobrach ziemskich Suchowola*, „Rocznik Białkopodlaski” T. XII, 2004, s. 33.

¹³ *Powstanie styczniowe. Materiały i dokumenty. Dokumenty Komitetu Centralnego Narodowego i Rządu Narodowego 1862 – 1864*, Wrocław 1968, s. 388 – 389.

rząd gminny¹⁴. Na mocy ukazu o urządzeniu włościan grunty będące w posiadaniu wszystkich kategorii włościan (kolonistów, kmieci, rolników, półrolników, ogrodników, komorników, zagrodników, itp.) posiadających osady, przeszły na ich własność. Reforma objęła dobra prywatne, rządowe, instytucyjne i majoraty. Razem z gruntem na własność włościan przeszły użytkowane przez nich osady, wszystkie budynki z inwentarzem martwym i żywym znajdujące się na ukazowym gruncie oraz osady gromadzkie, czyli domy mieszczące urzędy czy szkoły, jeżeli udziału w nich nie miał dziedzic. Włościanie nabyli również prawo do służebności i użytków (serwitutów), z których do tej pory korzystali lub które zostały im odebrane na mocy ukazu z 1846 r., czy na podstawie dobrowolnych umów. W rękach ziemian pozostały osady karczemne, młynarskie, cegielnie, kuźnie, osady sług dworskich (owczarzy, ogrodników, gajowych), jeżeli ich domostwa znajdowały się we dworze, w folwarku lub w lesie dziedzica, a nie we wsi oraz grunty oddane w dzierżawę na podstawie pisemnej umowy¹⁵. Chłop został uwolniony od pańszczyzny i wszelkich innych powinności na rzecz dworu oraz tracił możliwość korzystania z opieki dworu w sytuacjach kryzysowych, np. w czasie przednówka. Został z kolei zobowiązany do płacenia podatków gruntowych, w tym opłat na fundusz indemnizacyjny, przeznaczony na odszkodowania dla ziemian. Obszar gospodarstw oraz prawa serwitutowe włościan zostały zapisane w tabelach likwidacyjnych sporządzanych przy urządzeniu wsi. Tabele stały się w przyszłości podstawą wszelkich skarg i roszczeń składanych przez obie strony z powodu przekraczania tych praw do instytucji włościańskich.

Do realizacji reformy włościańskiej powołano Komitet Urządzący i podległe mu organy. Dla powiatu radzyńskiego właściwym organem administracyjnym były Komisje Bialska i Siedlecka. W 1867 r. komisje te połączono w jedną Komisję Siedlecką, a w 1871 r. przekształcono w Urząd Gubernialny Siedlecki do Spraw Włościańskich. Początkowo powiat radzyński był jednym z siedmiu rewirów Komisji Bialskiej (bialski, łomazowski (później kodeński), łosicki, opolski (wisznicki) i włodawski). W 1913 r., po wydzieleniu guberni chełmskiej, powiat radzyński ponownie znalazł się w guberni lubelskiej¹⁶.

Zdecydowana większość wsi w powiecie radzyńskim znajdowała się na terenie dóbr prywatnych leżących w 14 gminach: Biała, Brzozowy Kąt, Lisiowólka, Jabłoń, Kąkolewnica, Milanów, Misie, Suchowola, Siemień, Sitno, Zahajki, Tłuszciec, Żerocin i Żelizna¹⁷. Do dóbr rządowych należały jedynie wsie Wysokie, Brzo-

¹⁴ F. Brodowski, *Reforma włościańska 1864 r.*, Warszawa 1916, s. 29 i następne. Z. Stankiewicz, *Z dziejów reformy uwłaszczeniowej w Królestwie Polskim*, „Kwartalnik Historyczny” 1959 nr 1, s. 74 - 76. K. Groniowski, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej 1864 r.*, Warszawa 1963 r., s. 11 i następne.

¹⁵ *Dziennik Praw Królestwa Polskiego*, T. 62, nr 187. Warszawa 1864, s. 9 - 19.

¹⁶ Cz. Ochryzko - Włodarska, *Organizacja władz włościańskich w Królestwie Polskim i ich pozostałość aktowa 1864 - 1918*, Warszawa 1973, s. 115 - 116.

¹⁷ *Dziennik Praw Królestwa Polskiego*, T. 67, nr. 228, Warszawa 1867, s. 359. W. Ćwik, J. Reder, *Lubelszczy-*

zowica, Dębowierzchy, Lipniaki, Ostrówki oraz osada Wohyń (do 1869 r. miasto). Oprócz wsi rolnicy mieszkali również w dwóch miastach na terenie powiatu, w Radzyniu i w Międzyrzecu. Ukaz o likwidacji stosunków dominialnych z 28 X/9 XI 1866 r. regulował kwestię własności ziemi w miastach zarówno prywatnych jak i rządowych. Dzielił mieszczan na rolników i nie-rolników i na tych pierwszych rozciągał ukaz o uwłaszczeniu włościan. Przyznawał mieszczanom prawo własności stale posiadanych ziem wraz z serwitutem¹⁸. Dotychczas powszechnie w literaturze przedmiotu opierano się na danych dla powiatu radzyńskiego podanych przez W. Czajewskiego. Według Czajewskiego w powiecie radzyńskim uwłaszczonych zostało 6 745 osad, które otrzymały 127 078 mórg gruntu¹⁹. Nie mamy tu jednak wyszczególnienia dotyczącego dla jakiego typu własności są te dane²⁰. W świetle analizy danych archiwalnych figurujących głównie w hipotekach dóbr oraz w tabelach likwidacyjnych poszczególnych wsi powiatu radzyńskiego można przyjąć, że na mocy ukazu z 2 marca 1864 r. w powiecie radzyńskim uwłaszczonych zostało ok. 7 358 osad, które otrzymały 131 470 mórg 22 pręty gruntu, w tym 2990 mórg 230 prętów nieużytków (zobacz aneks nr 1)²¹. Wielkość gruntów, która znalazła się w rękach włościan mogła być jeszcze większa, ponieważ wybrane gospodarstwa, np. sołtysów łańowych nie były wpisywane do tabel likwidacyjnych²². Liczbę uwłaszczonych chłopów W. Czajewski obliczył na 46 087²³. Za Czajewskim przyjmuje się też, że średnia wielkość uwłaszczonego gospodarstwa w powiecie radzyńskim wynosiła 19 mórg i należała grupy największych w guberni siedleckiej, dla której

zna: *dzieje rozwoju terytorialnego, podziałów administracyjnych i ustroju władz*, Lublin 1977, s. 103 – 104.

¹⁸ J. Kowalik, *Ludność Radzynia na przestrzeni wieków. Przyczynek do dziejów społeczności miasta*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny”, t. 6, 2008, s. 133.

¹⁹ W. Czajewski, *Byt włościan w guberni siedleckiej*, „Wisła” t. III, 1889, s. 12. Zob. S. Jarmuł, *Powiat radzyński 1861 – 1914*, Lublin 1961, s. 17 – 18. Tenże, *Uwłaszczenie w dobrach Międzyrzeczkich...*, s. 142 – 144.

²⁰ Typy własności dla tego okresu można klasyfikować dwojako. Podział wg. J. Łukasiewicza: 4 typy własności ziemi: a) mniejsza własność wiejska z podziałem na chłopską i drobnoszlachecką, b) drobna własność mieszkańców miast i osad, c) własność dworska, d) własność państwowo-publiczna. Wg. R. Chomać: a) włościarska (wiejska i miejska), b) drobnoszlachecka, c) folwarczna (dworska i majoracka) i d) instytucjonalna (skarbowa, miejska i pozostała). J. Łukasiewicz, *O strukturze agrarnej Królestwa Polskiego po uwłaszczeniu*, „Przeгляд Historyczny” T. LXII, zeszyt 2, Warszawa 1971, s. 298.

²¹ Archiwum Państwowe w Lublinie o/Radzyń Podlaski (dalej APL o/Radzyń), Hipoteka Radzyń (dalej HR), sygn. 2, 10, 15, 28, 42, 50, 54, 74, 85, 86, 87, 91, 97, 98, 107, 112, VII/18, VII/85, VII/87, VII/89, VII/97, VII/99, VII/100, VII/103, VII/115, VII/117, VII/126, VII/126, VII/127, VII/128, VII/135, VII/138, VII/139, VII/151, VII/157, VII/156, VII/162, VII/165, VII/201, VII/208, VII/210, VII/213, VII/214, VII/218, VII/224, VII/235, VII/240, VII/241, VII/287. Tamże, Hipoteka w Białej Podlaskiej, sygn. 1639, 1644. Tamże, Hipoteka w Lubartowie, sygn. Spis 2 poz. 80, T. I. APL, Tabele likwidacyjne, sygn. 2425, 2432, 2467, 2488, 2553. Obliczenia własne.

²² K. Groniowski, *Realizacja reformy...*, s. 146. Tabele likwidacyjne podawały obszar gospodarstw wyłącznie według nadziału, który trwał 10 lat (1864 – 1873). Nie przedstawiały one żadnego faktycznego stanu z żadnej konkretnej daty, a w ciągu 10 lat następowały zmiany, których tabele nie rejestrowały. Nie uwzględniały też istniejących już przed uwłaszczeniem gospodarstw wolnych chłopów. J. Łukasiewicz, dz. cyt., s. 308.

²³ W. Czajewski, dz. cyt., s. 14 – 15.

średnia ta wyniosła 18 mórg²⁴. Dane te są ogóle i nie zawierają informacji jakiego typu własności dotyczą. Opierając się na danych źródłowych będących podstawą tego opracowania, zarówno dla wsi i miast, wynika, że przeciętna wielkość gospodarstw w powiecie radzyńskim wynosiła ok. 17,86 morgi na jedną osadę, jednak wyraźnie widać zróżnicowanie we wsiach i miastach. Dla rolników z Radzyna i Międzyrzecza średni nadział gruntu wynosił ponad 7 mórg a dla rolników z Wołynia tylko 5 mórg. Dużo lepiej sytuacja wyglądała na wsi. Średni nadział gruntu dla włościan np. w dobrach Kąkolewnica wynosił ponad 28 mórg, Międzyrzec - 24 morgi, Przegaliny Wielkie - 24 morgi, Suchowola - 23 morgi, Milanów - 22 morgi, Radzyń - 21 mórg, Planta i Rudzieniec - po 20 mórg. Były też skromniejsze działy średnie, np. w dobrach Jabłoń - 17 mórg, Branica - 14 mórg, Bezwola - 12 mórg. (Zob. aneks nr 1)²⁵. Większe gospodarstwa otrzymali włościanie mieszkający w dobrach rządowych: we wsi Wysokie - średnio po 33 morgi, Lipniaki - 31 mórg, Ostrówki - 28 mórg, Dębowierzchy - 27 mórg i Brzozowica - 26 mórg²⁶. W rzeczywistości obszar gospodarstw był bardziej zróżnicowany. Obok pełnorolnych gospodarzy otrzymujących kilkunastomorgowe czy kilkudziesięciomorgowe gospodarstwa byli też otrzymujący po niespełna jednej morgie gruntu pod ogród i zabudowania²⁷. Liczba uwłaszczonych osad nie była lub tożsama z ilością uwłaszczonych gospodarzy. Często na jedną osadę, czyli na jedno uwłaszczone gospodarstwo, przypadało kilku rolników. Jednym z przykładów może być osada tabelowa we wsi Zbulitów Mały o powierzchni 33 mórg, która należała do 10 gospodarzy, czyli średnia wielkość gospodarstwa wynosiła 3 morgi²⁸.

Obszar uwłaszczonych gospodarstw w dobrach Suchowola wahał się od 38 mórg do niecałej morgi. Z nowopowstałych samodzielnych gospodarstw 42% miało powierzchnię od 38 do 31 mórg, 16% od 19 do 16 mórg, 13,5% od 10 do 3

²⁴ Więcej miały powiaty: włodawski po 25,5 morgi, bialski - 21,5 morgi i konstantynowski - 21 mórg. Na jednego mieszkańca w guberni siedleckiej przypadało średnio 4,5 morgi ziemi. Czajewski podaje, że gospodarstwo 17 morgowe zapewniało byt „więcej niż wystarczający na dostatnie wyżywienie rodziny”. Tamże, s. 11.

²⁵ APL o/Radzyń, HR, sygn. 2, 107, VII/97, VII/135, VII/126, VII/157, VII/89, VII/151, VII/162, VII/18, VII/208. Tamże, Hipoteka w Białej Podlaskiej, sygn. 1644. Obliczenia własne.

²⁶ APL, Tabele likwidacyjne, sygn. 2553, 2467, 2488, 2432, 2425. Obliczenia własne.

²⁷ Cz. Ochryzko - Włodarska, *Sprawa bezrolnych w reformie uwłaszczeniowej w Królestwie Polskim*, „Rocznik Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1961, T. XXIII, s. 113 - 116. Poniżej 3 mórg gruntu otrzymywali tzw. zagrodnicy, chałupnicy, komornicy. Art. 5 ukazu z 1864 r. przyznawał im grunty poniżej 3 mórg niezależnie od tego na jakich podstawach je użytkowali i jakie ciężary ponosili na rzecz dworu. Oprócz ziemi otrzymali na własność pomieszczenia jakie zajmowali w chwili ogłoszenia ukazu, jednak pod warunkiem, że nie znajdowały się one w karczmach, młynach, cegielniach, kuźniach, w obrębie folwarku czy lasu dworskiego. W takich przypadkach chłop nie otrzymywał ani pomieszczenia ani gruntu i był traktowany jak wolnonajemny służący, który był wykorzystywany do pracy we dworze. Na terenie wiejskim, jeżeli zagrodnik otrzymał mieszkanie, automatycznie dostawał ziemię. Jeżeli natomiast użytkował grunt, ale nie otrzymał mieszkania, nic nie dostawał. Stawał się bezrolnym chłopem.

²⁸ APL, Tabele likwidacyjne, sygn. 2559.

mórg i 28,5% poniżej 1 morgi²⁹. W dobrach międzyrzeckich z kolei na 1200 osad leżących w 33 wsiach nadziały poniżej 1 morgi miało tylko 3 % gospodarstw, 8% od 3 do 15 mórg i aż 89% powyżej 15 mórg³⁰. Z kolei we wsi Milanów 61% gospodarzy otrzymało równe działy wynoszące po 21 morgów i 183 pręty, 13% po 10 morgów 241 prętów, 7% po 7 morgów 61 prętów i 17% komorników i zagrodników (bezrolnych) tylko po 208 prętów³¹.

Przytoczone dane wskazują na zróżnicowanie obszarowe nowych gospodarstw włościańskich. Uwłaszczenie nie przyniosło dużych zmian jeżeli chodzi o strukturę ludności wiejskiej. Nadal na wsi pozostała stosunkowo duża grupa chłopów bezrolnych, która była zmuszona do wynajmowania się do pracy we dworze lub u gospodarzy w celu zarobkowania. Ustawa uwłaszczeniowa co prawda przyznawała im nadziały wielkości 1 – 3 morgi dobrej ziemi lub do 6 mórg na złej ziemi lub karczunkach, ale pierwszeństwo w otrzymaniu ziemi otrzymali dymisjonowani żołnierze, komornicy majoraccy i wyrugowani chłopci. W 1869 r. w powiecie radzyńskim nadziały dla bezrolnych przyznano tylko z ziem poduchownych o powierzchni 166,5 morgi i skorzystało z tego prawa tylko 18 rodzin³². Dla ludności małorolnej większość nadziałów wyniosła poniżej 1 morgi, przy czym minimalny nadział ziemi wynosił nawet 2 pręty. Wśród uwłaszczonych budynków znalazło się 146 chat, 31,5 dwojaków, 6 i 2/3 trojaków i 27 czworaków³³. W. Grabski trafnie zauważył, że małorolne gospodarstwa w Królestwie Polskim, które nie wystarczały do normalnego funkcjonowania rodziny, były specjalnym wytworem ukazu z 1864 r. Ich liczba, z powodu podziałów większych gospodarstw w czasie znacznie się powiększyła³⁴.

Pewne problemy administracji rządowej początkowo sprawili bojarzy zamieszkujący 11 wsi w dobrach międzyrzeckich i sołtysi łanowi, których w tychże dobrach doliczono się 10³⁵. Ostatecznie w 1866 r. administracja rządowa potrak-

²⁹ A. Gątarczyk, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej...*, s. 36.

³⁰ S. Jarmuł, *Uwłaszczenie chłopów ...*, s. 143.

³¹ A. Koprucki, *Uwłaszczenie chłopów w dobrach Milanów w powiecie radzyńskim w 1864 r.*, „*Annales Universitatis Mariae Curie - Skłodowska*” sec. F, vol. LI, 9 1996, s. 108.

³² K. Groniowski, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej 1864 r.* Warszawa 1863, s. 206 – 207.

³³ Tamże, s. 126 - 128.

³⁴ W. Grabski, *Materiały w sprawie włościańskiej T.I cz.1*, Warszawa 1907, s. 11, 14. Z kolei W. Czajewski stwierdzał, że „wymieniony byt włościaninowi zabezpieczało dopiero gospodarstwo 17 morgowe”. W. Czajewski, dz. cyt., s. 11.

³⁵ Ks. A. Pleszczyński, *Bojarzy międzyrzeccy. Studium etnograficzne*, Warszawa 1892, s. 8 – 13. Około roku 1442 właściciel dóbr Jan Nasutowicz, starosta brzeski, chcąc zasiedlić pustki sprowadził niewolnych włościan ze swych dóbr litewskich oraz drobną szlachtę i wolnych kmieci z Mazowsza. Niewolnicy mieli odrabiać pańszczyznę a wolni, zwani bojarami, mieli obowiązek w czasie potrzeby stawać zbrojnie na koniu obok dziedzica (prawo pokoniowskie). Po wprowadzeniu wojska regularnego bojarzy zobowiązani zostali do różnych posług dworskich, np. do dostarczania posłańców konnych do rozwożenia listów dworskich czy spławu na Bugu i Wiśle. W 1782 r. Adam ks. Czartoryski wprowadził czynsze z gruntu, o co bojarzy rozpoczęli proces, który przegrali w 1824 r. Te wsie to: Jelnica, Misie, Pościsz, Przychody, Rzeczyca, Strzakły, Krzymoszyce, Kożuszki,

towała tę kategorię jak zwykłych włościan dokonując ich uwłaszczenia. Przeciw temu protestowała administracja dóbr międzyrzeckich. Jeszcze w październiku 1864 r. oświadczyła ona Komisji Bialskiej, że prawa wsi bojarских oparte na inwentarzu z 1796 r. traktują bojarów jako wolnych wieczystych dzierżawców z obowiązkiem dostarczania żołnierza i z tego tytułu powinni nadal płacić czynsz, a tego w wyniku uwłaszczenia zaprzestali³⁶. Sołtysi łanowi, czyli chłopci, którzy w przeszłości za udział w wojnach otrzymali np. po dwie włóki (łany³⁷) ziemi z dużymi serwitutami, wolne od podatków i pańszczyzny, zostali również uwłaszczeni, ale bez wnoszenia ich do tabel³⁸.

Szlachta zagrodowa, licznie mieszkająca w powiecie radzyńskim, została w ukazie potraktowana na równi z ludnością wiejską. W guberni siedleckiej przeciętna wielkość nadziału dla gruntów drobnoszlacheckich wynosiła 13,6 mórg³⁹. Faktyczna powierzchnia tych gospodarstw wynosiła od zagonu⁴⁰ do nawet 90 mórg. Z analizy inwentarzy pozostałości zachowanych w aktach notarialnych wynika, że w powiecie radzyńskim ich wielkość wynosiła od ok. 22 do ponad 83 mórg. Średnia wielkość zagrody wynosiła ok. 57 mórg⁴¹.

W dobie powułaszczeniowej dla samodzielnych gospodarstw chłopskich ważnym elementem gospodarki stały się serwituty. Były to szczegółowe prawa korzystania chłopów z dworskich łąk i pastwisk, uregulowane w tabelach likwidacyjnych. W ramach serwitutu leśnego zawierały się prawa do wycinania gałęzi, zbierania suchych gałęzi, karczowania pni, pobierania materiału drzewnego na naprawę zabudowań, płotów, wozów, studni i drabin na dachy. Z kolei do serwitutu pastwiskowego zaliczano prawo do wypasania inwentarza na dworskich łąkach, pastwiskach, wygonach, uroczyskach oraz w lesie⁴². Ilość tych praw była różnicowana nie tylko dla poszczególnych wsi, ale również miała inny wymiar

Łuniew, Łuby i Wygnanka. Wg ks. Pleszczyńskiego w 521 domach mieszkało 3 735 bojarów.

³⁶ K. Groniowski, *Realizacja reformy ...*, s. 145.

³⁷ Włoka lub łan mniejszy (chełmiński) - 1 łan = 30 mórg ≈ 17,955 ha (od 1819 r. włoka nowopolska = 30 mórg ≈ 16, 7916 ha).

³⁸ K. Groniowski, *Realizacja reformy ...*, s. 146. Bojarzy z Kożuszek i Łuniewa odmówili sprawdzania tabel likwidacyjnych, bo uważali się za właścicieli ziemi. Jednak wyrok z 1821 r. będący w posiadaniu administracji dworskiej mówił, że to własność książąt Czartoryskich i polecił sołtysom odrabiać ich powinności. Sołtysi ponownie odmówili w 1846 r., ale ostatecznie musieli ulec. Podstawą odrzucenia żądań sołtysów w 1867 r. przez administrację carską był fakt, że sołtysi z Kożuszek dotąd nie protestowali. Tamże, s. 147 - 148.

³⁹ J. Łukasiewicz, dz. cyt., s. 302.

⁴⁰ zagon - długi, wąski pas ziemi uprawnej, ograniczony brzdami.

⁴¹ D. Magier, *Szlachta powiatu radzyńskiego w świetle inwentarzy pozostałości w aktach notariuszy z lat 1812-1830 [w:] Notariat i akta notarialne na ziemiach polskich w XIX-XX wieku*, red. S. Piątkowski i K. Skupieński, Radom 2004, s. 70 -71. Zob. też: W. Smoleński, *Drobna szlachta w Królestwie Polskim, studium etnograficzno-społeczne*, Warszawa 1885.

⁴² Wieś otrzymała głównie serwitut leśny i pastwiskowy, ale istniały też inne jak prawo przegonu i przejazdu, rybołówstwa, zbierania grzybów, jagód i żołądź, czerpania wody, wodopoju, moczenia lnu, kopania piasku, gliny, wapnia czy torfu, które nadawano sporadycznie.

dla poszczególnych kategorii ludności wiejskiej. Włościanie z I działu tabeli likwidacyjnej (pełnorolni) mieli więcej praw a z II działu tabeli (małorolni) mniej. Ludność bezrolna nie otrzymała serwitutów. Włościanie z większości wsi z dóbr Miedzyrzec mieli prawo pobierać z dworskich lasów materiał na budowę według potrzeb, materiał na opał w postaci zbieraniny gałęzi i wierzchołków nie grubszych niż 2,5 cala, które mogli wywieźć z lasu w terminie od 1/13 października do 1/13 kwietnia w środy i w piątki, wjeżdżając do lasu bez siekiery. Nie zabraniano włościanom kilkakrotnie dokonywać wywózki zbieraniny w ciągu jednego dnia. Miejscowi karczmarze, młynarze i straż leśna na równi z włościanami mieli prawo do pobierania zbieraniny. Włościanom z działu II tabel likwidacyjnych przyznawano najczęściej prawo do mniejszej ilości fur zbieraniny, często określano ich liczbę, np. po 9 czy 18 rocznie na osadę lub nie przyznawano serwitutu wcale⁴³. Z kolei włościanie z dóbr Branica i Suchowola mogli do lasu wjeżdżać z siekierą, ale pobierać już tylko wyznaczone gatunki drzew, np. wierzbę, czeremchę, leszczynę i olszynę. Materiał dębowy i brzezina na naprawę zabudowań i wozów mógł być wydawany co 7 lat. Włościanie ze wsi położonych nad rzeką Tyśmienicą (Suchowola, Jezioro, Świerże i Niewęglosz) mogli dodatkowo łowić ryby⁴⁴.

W przypadku serwitutu pastwiskowego nie wszystkie osady otrzymały to prawo. Określał on możliwość wypasu ściśle określonej ilości sztuk inwentarza (koni, rogacizny i owiec) w wyznaczonej części lasu, ale zakazywał wypasu w młodych zaroślach. W przypadku wypasu na pastwiskach dworskich przepisy nie zawsze wymieniały konkretną ilość sztuk inwentarza stosując kontrowersyjny zapis „wedle potrzeb”⁴⁵. Z dostępnych źródeł wynika, że w powiecie radzyńskim tylko 8 wsi nie otrzymało serwitutów (Kozuszki, Łuniew, Dziaduchy, Jurki, Ossowa, Woroniec, Rudno, Lisiowólka, Tuliłów). Jednym z powodów był fakt, że część z nich została zlikwidowana jeszcze przed uwłaszczeniem, prawdopodobnie w wyniku dobrowolnych umów miedzy wsiami a dworem⁴⁶.

Realizacja serwitutów stała się najpoważniejszą przyczyną konfliktów między dużą a małą własnością. Wieś po uwłaszczeniu stosunkowo szybko zaczęła się rozwijać. Zwiększająca się gwałtownie hodowla zwierząt, przy braku możliwości rozszerzenia służebności, powodowała, że gospodarze nagminnie przekraczali przyznane im prawa. Lasy, które w całości pozostały w rękach ziemiaństwa, stały się bardziej narażone na zniszczenia, ponieważ pasza w lasach, ze względu na niedostateczne uposażenie w łąki i pastwiska, stanowiła ważny element chowu zwierząt⁴⁷. Defraudacje w lasach w postaci kradzieży drzewa i wypasania większej

⁴³ APL o/R, HR, sygn. VII/89, 41 i następne.

⁴⁴ APL o/R, HR, sygn. VII/18, VII/162.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ APL, Siedlecki Urząd Gubernialny do Spraw Włościańskich (dalej SUGDSW), sygn. 10173, bez paginacji stron.

⁴⁷ H. Brodowska, *Ruch chłopski po uwłaszczeniu w Królestwie Polskim 1864 – 1904*, Warszawa 1967, s. 68

niż przyznana ilości inwentarza, w miejscach nie przyznanym prawem, stały się powszechnym zjawiskiem. Zajścia te były przyczyną licznych skarg wnoszonych do komisarza ziemskiego i sądów gminnych, głównie przez administrację dworską⁴⁸. Skargi ze strony włościan na ograniczanie praw serwitutowych przez dwór były zdecydowanie rzadsze. Do roku 1886 z ponad 150 wsi tylko w 32 nie odnotowano żadnych sporów wynikających z realizacji praw serwitutowych. (zob. Aneks nr 2)⁴⁹. Liczne procesy sądowe i sąsiedzkie kłótnie potęgowały wrogość i nieufność w relacjach między dworem a wsią, co należy uznać za zamierzony i osiągnięty cel zaborcy rosyjskiego.

Serwituty ograniczały rozwój gospodarki zarówno chłopskiej jak i ziemiańskiej. Właściwie niemal od razu ziemiaństwo rozpoczęło próby ich likwidacji. Proces ten utrudnił wprowadzony przez ustawodawcę wymóg obopólnej zgody co do warunków ich likwidacji. Z tych przyczyn proces likwidacji serwitutów w powiecie radzyńskim przebiegał bardzo powoli. Do roku 1886 udało się zlikwidować serwituty w 47 wsiach a w 13 żadna ze stron nie zaproponowała takiego rozwiązania. Dla pozostałych wsi właściciele dóbr, często wielokrotnie, wysuwali propozycje zamiany, które były odrzucane przez wieś, co było uzasadnione niskim wymiarem planowanego ekwiwalentu (zob. Aneks nr 2)⁵⁰. Z tego powodu sytuacja ulegała stagnacji, trwając w tym stanie jeszcze w okresie międzywojennym⁵¹. W 1918 r. 30% wsi nadal korzystało ze służebności⁵². W dobrach rządowych serwituty zlikwidowano już w 1869 r. na mocy decyzji Komitetu Urządzącego⁵³.

Kolejnym problemem pouwłaszczeniowej wsi była szachownica gruntów. Zdecydowana większość włościan miała grunty przemieszane z ziemią dworską. Był to istotny hamulec rozwoju gospodarczego. Wg K. Groniowskiego w roku 1886 w powiecie radzyńskim na 143 wsi prywatnych (z 4 wsi brak danych)

⁴⁸ Zob. A. Gątarczyk, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej...*, s. 29 - 52. Taż, *Dobra ziemskie Bránica w dobie uwłaszczenia*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” T I, 2001, s. 47 - 85. A. Kopruckowniak, *Uwłaszczenie chłopów w dobrach Milanów...*, s. 101 - 116. Tenże: *Dobra rządowe (prywatne) Bezwola. Spory serwitutowe po uwłaszczeniu w 1864 r.* [w:] A. Kopruckowniak, *Ziemiaństwo Lubelszczyzny i Podlasia w XIX i XX w.*, Radzyń Podlaski - Lublin 2005, s. 129 - 148. Tenże, *Dobra rządowe (prywatne) Cichostów i Żminne w powiecie radzyńskim w XIX i XX w.* [w:] A. Kopruckowniak, *Ziemiaństwo Lubelszczyzny i Podlasia w XIX i XX w.*, Radzyń Podlaski - Lublin 2005, s. 149 - 186. Tenże, *Konflikty społeczne w dobrach Milanów i Suchowola w powiecie radzyńskim po powstaniu styczniowym* [w:] A. Kopruckowniak, *Ziemiaństwo Lubelszczyzny i Podlasia w XIX i XX w.*, Radzyń Podlaski - Lublin 2005, s. 257 - 272.

⁴⁹ APL, SUGDSW, sygn. 10173, bez paginacji stron.

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ Zob. A. Gątarczyk, *Świat chłopski* [w:] *Ziemia radzyńska 1918 - 1939* pod red. D. Magiera, Radzyń Podlaski 2012, s. 84 - 89.

⁵² K. Groniowski, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej...* s. 204. Do 1890 r. w guberni siedleckiej serwituty zamieniło 44% gospodarstw, w skali Królestwa Polskiego wynik wynosił 45,0%. W 1902 r. w całej guberni siedleckiej zamieniło serwituty 60,5% gospodarstw. Tamże, s. 143.

⁵³ H. Brodowska, *Ruch chłopski po uwłaszczeniu*, s. 64 - 65. W skali całego Królestwa Polskiego w dobrach prywatnych serwituty otrzymało ok. 75% wsi, natomiast w dobrach rządowych tylko 10 %.

bez szachownicy było 38, w częściowej 54 a w całkowitej 51. W dobrach międzyrzeckich na 50 wsi tylko 9 było bez szachownicy, w częściowej znajdowało się 22 wsie a w całkowitej 19. Kwestia komasacji gruntów w guberni siedleckiej należała do zapóźnionych. Prawo scaleniowe, które regulowało ten proces pojawiło się dopiero w 1910 r.⁵⁴ Tak więc do tego czasu nie było prawnego obowiązku przeprowadzenia komasacji a wszelkie tego typu zabiegi miały charakter samorzutny i dobrowolny. Dopiero prawo komasacyjne wydane w latach 1910 – 1912 przewidywało pewien przymus likwidacji szachownicy zatwierdzony uchwałą zebrania gminnego. Proces ten nastęrczał wiele trudności, ale najpoważniejszym był brak funduszy. W 1909 r. 48% gruntów chłopskich pozostawało w szachownicy⁵⁵. Tak więc działania w celu scalenia gruntów były podejmowane stosunkowo rzadko. Częściowo były uzależnione od likwidacji serwitutów oraz gruntów wspólnych, ponieważ ułatwiało to wydzielanie nowych kolonii, na których zakładano nowe duże gospodarstwa. Drewnianą zabudowę przenoszono wówczas do nowego gospodarstwa. Na przełomie XIX i XX w., gdy ze względu na wysokie ceny drzewa zaczęły pojawiać się budynki murowane, przeniesienie gospodarstwa na kolonię znacznie powiększało koszt. Zdarzało się, że sami włościanie, szczególnie bogaci gospodarze, opóźniali kolonizację czekając na lepszą cenę, by wykupić działki uboższych sąsiadów. Ubożsi gospodarze z kolei, z powodu szachownicy oraz pomimo tego, że mieli niedużo gruntu, nie byli w stanie sami go obrobić⁵⁶. Przykładami wsi, w których dokonano komasacji gruntów jak i likwidacji serwitutów, które przy scaleniu były koniecznością, jeszcze przed pierwszą wojną światową, były wieś Suchowola oraz Branica Radzyńska. Powodem tych prac było wprowadzanie przez właścicieli ziemskich planowej gospodarki leśnej i konieczność uregulowania granic majątków ziemiańskich. Właściciel dóbr suchowolskich, Seweryn Czetwertyński, który był prezesem Centralnego Towarzystwa Rolniczego, starał się we własnych dobrach wprowadzać nowoczesne rozwiązania agrarne, często działając na korzyść włościan⁵⁷. Realizował w ten sposób program podnoszenia kultury rolnej na wsi oraz skutecznie umacniał wpływy narodowe wśród włościan.

Proces komasacji, pomimo trudności, sprawniej postępował w gospodarstwach włościańskich niż drobnoszlacheckich. Te ostatnie były większe, ale bardziej rozrzucone. Zagony liczyły po jednym lub trzy łokcie szerokości⁵⁸, od dwu skib lub kilku i biegly w krzywej linii po wiorście i dalej⁵⁹. Poprzedzielane były

⁵⁴ K. Groniowski, *Kwestia agrarna w Królestwie Polskim 1871 – 1914*, Warszawa 1966, s. 161.

⁵⁵ H. Brodowska, *Historia społeczno-gospodarcza chłopów z zaborze rosyjskim* [w:] *Historia chłopów polskich* pod red. S. Inglota, Warszawa 1972, s. 416 - 417.

⁵⁶ S. Czetwertyński, *W sprawie scalenia gruntów czyli komasacji*, „Przewodnik kółek i spółek rolniczych w Królestwie Polskim”, nr. 3 1907, s. 35.

⁵⁷ A. Gątarczyk, *Świat chłopski...*, s. 89.

⁵⁸ łokieć nowopolski – 57,6 cm

⁵⁹ wiorsta – 1066,78 m

wąskimi miedzami, nawet takiej szerokości jak zagon. Jeden z gospodarzy we wsi Olszewnica posiadał ziemię w 27 kawałkach wielkości od czterech do dziesięciu skib. Ta sytuacja skutkowałą ciągłymi kłótniami, pieniactwem i sprawami w sądzie, ale nie była w stanie zmobilizować drobnej szlachty do komasacji, pomimo rozumienia jej istoty. Nie zachęcała jej do tego nawet zauważana przez nich lepsza sytuacja materialna chłopów⁶⁰.

Obok problemów związanych z realizacją serwitutów i szachownicą gruntów na wsi postępował proces rozdrabniania gospodarstw. Naturalne podziały spadkowe włościan powodowały zwiększanie się ilości małych gospodarstw.⁶¹ Proces ten był na tyle poważny, że w 1891 r. zostało wydane prawo zakazujące rozdrabniania przy podziałach gospodarstw na kawałki mniejsze niż 6 morgów. Na podstawie statystyki z 1892 r., przeprowadzonej na zlecenie generał-gubernatora warszawskiego w związku z rozdrobnieniem na wsi wynikało, że w powiecie radzyńskim w tabelach likwidacyjnych figurowało 5908 gospodarstw (709 gospodarstw do 3 mórg, 1380 po 3 – 15 mórg i 3819 ponad 15 mórg). W 1892 r. gospodarstw było już 8022. Statystyka wykazała też, że nie podzielonych gospodarstw było 4183, a z podziału 1725 powstało 3839 „nowych”.⁶²

Możliwość dokupienia ziemi z parcelacji folwarków była utrudniona zarówno z powodu ograniczonej jej ilości jak również z braku funduszy. Najwięcej parcelacji przeprowadzono po 1890 r., gdy ruszył Bank Włościański. Dzięki temu własność chłopska w Królestwie Polskim powiększyła się o 20%⁶³. Jednym z warunków udzielenia pożyczki przez Bank Włościański była likwidacja serwitutów w majątku kupowanym w drodze parcelacji, z wyjątkiem gdy nabywcami byli włościanie posiadający te serwituty⁶⁴.

Z danych przytoczonych przez W. Czajewskiego wynika, że po uwłaszczeniu chłopci z powiatu radzyńskiego nabyli 5 547 mórg, w tym 2 560 mórg za likwidację serwitutów. Ogółem do roku 1886 w rękach chłopskich znalazło się 132 626 mórg ziemi⁶⁵. W ciągu lat 1888-1913 rozparcelowano jeszcze ok. 867 mórg⁶⁶. W roku 1904 r. łączny obszar małej własności wynosił około 138 498 mórg⁶⁷.

Tendencje co do wielkości gospodarstw nie ulegały gwałtownym zmianom. Władysław Grabski wykazał, że nie tylko w wyniku reformy z 1864 r. najwię-

⁶⁰ Witowt, *Poszukiwania, IV Chata, „Wisła”*, t. XVII 1903, z. 4, s. 485.

⁶¹ Zob. J. Czeraszewicz, *Spadkobranie i działy majątkowe wśród włościan w Królestwie Polskim*, „Ateneum” t. II z. 6, 1901, s. 799 – 823.

⁶² K. Groniowski, *Kwestia agrarna...*, s. 32.

⁶³ W. Grabski, *Materiały w sprawie włościańskiej*, T. I cz. 1..., s. 47

⁶⁴ R. Chomać, *Struktura agrarna Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX w.*, Warszawa 1970, s. 102. Własność folwarczna w 1894 r. – 69398 ha (44,7%) a w 1909 – 62774 (40,8%). Tamże, s. 216 – 217.

⁶⁵ W. Czajewski, dz. cyt., s. 12.

⁶⁶ S. Jarmuł, *Powiat radzyński...*, s. 17.

⁶⁷ W. Grabski, *Materiały w sprawie włościańskiej*, T. I, cz. II, Warszawa 1907, s. 30 – 31.

cej włościan stało się właścicielami gospodarstw małorolnych (do 9 mórg – 33,5%), ale również najwięcej takich gospodarstw powstało w wyniku dokupienia ziemi, bo aż 82%. Duże gospodarstwa włościańskie na początku XX w., liczące powyżej 30 mórg stanowiły zaledwie 2% ogółu⁶⁸.

Tab. 1. Liczba osad wśród różnych kategorii drobnej własności w powiecie radzyńskim w 1904 r.

Typy osad	Liczba gospodarstw									razem
	0 - 3	3 - 6	6 - 9	9- 12	12-15	15-20	20-30	30-50	pow. 50	
powierzchnia wyrażona w morgach										
osady z nadziałów	607	593	1781	1922	1633	934	1216	190	13	8889
osady dokupione	609	381	209	144	37	30	20	11	6	1447
osady drobnozłacheckie	197	135	97	114	99	93	73	21	13	842
osady małomiejskie	90	43	40	30	28	38	40	14	5	328
ogółem drobna własność ogółem	1503	1152	2127	2210	1797	1095	1349	236	37	11506

Źródło. W. Grabski, *Materiały w sprawie włościańskiej*, t. I, cz. II, Warszawa 1907, s. 30-31.

Ukaz z 1864 r. wytworzył ponad 100 tys. osad poniżej 3 mórg. W 1858 r. (powstało wtedy Towarzystwo Rolnicze) było ich 55 229 a w 1873 r. istniało ich aż 204 705. Małorolne gospodarstwa w Królestwie Polskim, powstałe jako specjalny wytwór ukazu uwłaszczeniowego, nie były wystarczające do prowadzenia dostatniego życia. Stały się mechanizmem skutecznie przytwierdzającym chłopą do gruntu, jednak bez możliwości wyżywienia go. Małorolni gospodarze stali się silną konkurencją taniej siły roboczej dla bezrolnych, dla których praca z wynajmu była jedyną formą utrzymania⁶⁹.

Wśród dużej grupy ludności bezrolnej na wsi największą część stanowili robotnicy i służba folwarczna oraz służba u bogatszych włościan. Grupa ta, ze względu na podobną sytuację materialną, zaczęła stanowić oddzielną klasę społeczną, posiadającą podobne cechy i poglądy. Robotnicy rolni, zatrudniani w majątkach ziemiańskich na okresowe umowy, mieli lepsze warunki materialne niż pozostali bezrolni. W 1904 r. na jedną rodzinę zatrudnioną w folwarku przypadało 11 korców⁷⁰ ordynarii, 20 rubli pensji, 200 prętów gruntu pod ziemniaki, utrzymanie 1 lub 2 krów, możliwość chowania trzody i drobiu oraz mieszkanie z opałem. Po strajkach w 1905 r. wymiar ordynarii podniesiono do 14 korców i 30 rubli pensji. Drugą

⁶⁸ Tamże.

⁶⁹ W. Grabski, *Materiały w sprawie włościańskiej*, t. I, cz. I..., s. 14.

⁷⁰ Korzec – ok. 120,61

kategorią ludności bezrolnej byli wyrobnicy, którzy najmowali się na roboty płatne dzienne lub dorywcze w folwarkach i z zarobionych środków musieli utrzymywać się przez cały rok. Do tej kategorii można zaliczyć również rzemieślników. Ostatnią kategorią bezrolnych byli ci, którzy pochodzili z rodzin gospodarzy, ale „odpisali się od gruntu”, czekając na spłatę lub na parcelację. Zazwyczaj nadal mieszkali w domach rodziców, ale utrzymywali się z dorywczej pracy w gospodarstwie lub u innych gospodarzy. Posiadali swój inwentarz, pole pod ziemniaki i partycypowali w kosztach utrzymania rodzinnego gospodarstwa.

W. Grabski już na początku XX w. zauważył, że bezrolni wywodzący się z rodzin gospodarskich w największym stopniu wykazywali dążenie do nabycia gruntów. Robotników folwarcznych Grabski określił jako „upośledzonych” w kwestii odczuwania indywidualizmu. Niejako anormalne położenie tej grupy nie dawało nadziei na polepszenie ich przyszłości, ponieważ zapewnienie im zaplecza materialnego powodowało z jednej strony zmuszanie ich do biernego posłuszeństwa, a z drugiej do „przejadania” tego co zgromadzili latem. Bezpieczeństwo pracy powodowało nie tylko uczucie pogardy dla parcelantów i wyrobników, ale też niezdolność do wysiłku w zdobyciu własnego gospodarstwa połączoną z poczuciem krzywdy⁷¹.

Dla nielicznej stosunkowo grupy małorolnych rolników i właścicieli gospodarstw karłowatych sposobem na poprawę bytu stała się emigracja zarobkowa. Głównymi kierunkami były Niemcy i Stany Zjednoczone. Po ograniczeniu wychodźstwa przez rugę chłopskie w Niemczech atrakcyjnym kierunkiem emigracji stała się Brazylia, zainteresowana przyjęciem imigrantów. W latach 1890 – 1892, podczas tzw. pierwszej „gorączki brazylijskiej” z guberni siedleckiej wyemigrowało 661 osób, co stanowiło 1,5% w skali Królestwa Polskiego⁷². Najwięcej osób z guberni siedleckiej i lubelskiej, bo ponad 31 tys., wyemigrowało w czasie trzeciej fali „gorączki brazylijskiej” w latach 1911 – 1913⁷³. Mały ślad tego zjawiska pozostał w literaturze dzięki Marii Konopnickiej, która w swym utworze „Pan Balzer w Brazylii” zamieściła taką zwrotkę:

Białe chłopiątko przysiadło na ziemi,
To liczko żółtkle, czupryna ta złota,
Tak mi się serce jak ptak załopota.
Więc krzyknę, „A ty co tu między temi
Małpami robisz...” A ów: „Ja sierota”
„Skąd”. „A z Radzyna” – „Jakżeś się tu dostał”
„Z ojcami. Jeno pomarli, tom ostał”⁷⁴.

⁷¹ W. Grabski, *Materiały w sprawie włościańskiej*, T. I, cz. I..., s. 37 – 40.

⁷² K. Groniowski, *Kwestia agrarna...*, s. 118.

⁷³ A. Gawryszewski, *Ludność Polski w XX w.*, Warszawa 2005, s. 409. Druga fala „gorączki brazylijskiej” miała miejsce w latach 1895 – 1896. Agenci emigracyjni zachęcali do wyjazdu do Brazylii obiecując darmowy przejazd, ziemię, zapomogę na zagospodarowanie i zwolnienie z podatków.

⁷⁴ M. Konopnicka, *Pisma wybrane*, Warszawa 1952, s. 203.

Reforma własności ziemi spowodowała wprowadzenie nowego systemu podatkowego dla włościan. W okresie od 1864 r. do 1869 r. zostały zniesione takie podatki jak: ofiara, subsydium charitativum, czopowe, młynowe i kanon od młynów, a na ich miejsce utworzono podatki gruntowe: włościański i dworski. Pozostawiono tylko łąnowe z gruntów obywateli i kontyngens liwerunkowy dla miast. Norma podatków dla dużej własności wzrosła o 27% a dla włościan o 48%, ale ci ostatni zostali zwolnieni od wszelkich powinności względem ziemian. Z sumy podatków płaconych przez włościan podatek gruntowy stanowił 59% a podymne 41% (dla dużej własności - gruntowy 81%, podymne 15%). Obok podatków gruntowych (zasadniczy, dodatkowy i podymne) wprowadzono dla włościan opłaty pośrednie. Były to opłaty gubernialne albo tzw. fundusze specjalne, czyli składka na ubezpieczenia budowli od ognia i bydła od zarazy, opłata drogowa i kwaterunkowa⁷⁵.

Wejście chłopów na drogę gospodarki kapitalistycznej, konieczność płacenia podatków, inwestowania we własne gospodarstwa czy dokupowania ziemi spowodowała konieczność posiadania pieniędzy lub dostępu do niego. Od 1868 r. władze zaczęły organizować gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe będące pod nadzorem komisarzy włościańskich. Chłopi chętnie z nich korzystali biorąc pożyczki na niewielki procent. Tym gospodarzom, którzy nie mogli ich spłacić licytowano gospodarstwa⁷⁶. W 1907 r. zmieniono przepisy o kasach gminnych i wysokość pożyczki uzależniono od ceny ziemi, czym ograniczono dostęp do gotówki. Sprawę komplikowały bardzo rozbieżne ceny ziemi. W guberni siedleckiej w tymże roku ceny wahały się od 30 do 290 rubli za morgę. W powiecie radzyńskim w gminie Tłuściec cena ziemi wynosiła 70 rubli., w gminie Zahajki 50 - 75 rubli, Żerocin 45 rubli, Misie i Szóstka - 40. Maksymalna wysokość pożyczek na 1 morgę ziemi miała wynosić według tych propozycji - w gm. Tłuściec 50 rubli, Zahajki - 25, Żerocin - 15, Misie i Szóstka po 10 rubli. Efektem tej reformy był spadek ilości pożyczek zaciąganych przez chłopów w kasach i wzrost liczby pożyczek zaciąganych na wyższy procent (8 - 9%) w towarzystwach drobnego kredytu działających od 1904 r. Spowodowało to wzrost zadłużenia chłopów. W gminie Żerocin na początku 1910 r. było 86 dłużników, którzy mieli do spłaty 6,1 tys. rubli. Trzy lata później w całym powiecie radzyńskim było 168 dłużników, z tego w gm. Szóstka 43, w gm. Misie 11, gm. Żerocin 3, w gm. Tłuściec 1⁷⁷.

Nowością dla stosunków wiejskich był samorząd gminny. Wprowadzony ukazem o urządzeniu gmin, wydanym jednocześnie z ukazem uwłaszczeniowym,

⁷⁵ W. Załęski, *Statystyka porównawcza Królestwa Polskiego*, Warszawa 1876, s. 251- 252.

⁷⁶ K. Groniowski, *Kwestia agrarna...*, s. 45 - 47. Kasa w Zahajkach w 1881 r. wydała 49 pożyczek, 5 po 100 rb., 16 po 50-80 rb., 14 po 25 - 46 rb., 14 po 10 - 20 rb. Kasa w Kąkolewnicy (dla gmin Kąkolewnica i Szóstka) udzieliła wówczas 8 pożyczek - 5 po 100 rb., 2 po 50 rb. i jebną 30 rb. W gminie Szóstka do 1904 r. sprzedano za długi jedno gospodarstwo 7- morgowe.

⁷⁷ Tamże, s. 48 - 49.

teoretycznie dawał wsi możliwość decydowania we własnych sprawach. Najniższym organem gminy została gromada, którą tworzyła wioska i kolonie. Zebrania gromadzkie dokonywały wyboru sołtysów. Członkiem gromady był każdy włościanin posiadający jakąkolwiek nieruchomość, ale prawo udziału w zebraniach mieli wyłącznie właściciele przynajmniej półtorej morgi ziemi. Pełnoprawnymi członkami gminy byli tylko właściciele co najmniej 3-morgowych gospodarstw. Tyle również co najmniej musiał posiadać sołtys. Właściciele ziemscy mieli prawo uczestniczenia w zebraniach i w wyborze władz. Bezrolni nie mieli prawa do uczestnictwa. Od udziału w zebraniach wyłączono też urzędników, wolne zawody, policję, właścicieli propinacji, karczmarzy, duchowieństwo i kobiety⁷⁸.

Organami samorządowymi stały się: zebranie gromadzkie, zebranie gminy, wójt i sołtysi. Najważniejszym organem decyzyjnym gminy było zebranie gminy składające się ze wszystkich pełnoletnich gospodarzy bez różnicy wyznania. Zebranie gminne zbierało się co najmniej cztery razy w roku. Dokonywało wyboru wójta gminy, ławników sądowych, pisarza i innych urzędników oraz decydowało o sprawach gminy, np. o środkach opiekuńczych, urzędzeniu szkół gminnych, ustalało wysokość opłat gminnych, rozporządzało majątkiem gminy, wybierało pełnomocników, itp.⁷⁹

Wójt otrzymał szereg uprawnień. W ramach uprawnień policyjnych miał za zadanie ogłaszać prawa państwowe, utrzymać porządek, zapobiegać żebractwu, donosić zwierzchnikom o przestępstwach, zapobiegać pożarom i innym klęskom żywiołowym oraz wykonywać wyroki sądowe i egzekwować wszelkie należności⁸⁰. Natomiast w sprawach gminnych i administracyjnych miał obowiązek zwoływać i zamykać zebrania gminne, wykonywać zapadłe na nich uchwały, czuwać nad utrzymaniem dróg gminnych i mostów, czuwać nad funduszami i nieruchomościami gminy, nadzorować sołtysów, szkoły, szpitale, ochronki, karczmy lub inne zakłady w gminie. Miał też wydawać paszporty i świadectwa przesiedleń oraz zapewnić kwatery dla wojska i dostarczać podwozy. W działaniach swych jednak podlegał bezwarunkowo naczelnikowi powiatu, sędziemu pokoju oraz wszelkim władzom zwierzchnim⁸¹. Wójtem mógł zostać mężczyzna wyznania chrześcijańskiego, który ukończył 25 lat, nie był karany i posiadał co najmniej 6 mórg ziemi. Nie miał obowiązku umieć czytać i pisać, stąd często niebagatelną rolę w gminie odgrywał pisarz. Samodzielność samorządu ograniczał fakt, że wybór wójta musiał zatwierdzić naczelnik powiatu, w przeciwnym razie naczelnik zarządzał nowe wybory. Kadencja wójta trwała 3 lata⁸².

⁷⁸ H. Brodowska, *Ruch chłopski...*, s. 112 - 114.

⁷⁹ *Dziennik Praw Królestwa Polskiego nr 187, t. 62, Warszawa 1864, s. 41 - 47.*

⁸⁰ Tamże, s. 51 - 52

⁸¹ Tamże, s. 54 - 55

⁸² Tamże, s. 73 - 75. H. Brodowska, *Ruch chłopski...*, s. 112. W 1879 r. dla wójtów obniżono cenzus majątkowy do 3 mórg, a dla sołtysów jedynie do posiadania własnego domu.

Tab. 2. Wykaz wójtów w powiecie radzyńskim.

gmina	1875	1880	1890	1891
Biała	Jan Małek	Szymon Parulski	Ignacy Skwara	Jan Małek
Brzozowy Kąt	Mateusz Olszewski	Mateusz Olszewski	Piotr Mickiewicz	Piotr Mickiewicz
Żelizna	Piotr Wołodko	Teodor Mackiewicz	Julian Koczalski	Julian Koczalski
Żerocin	Piotr Zdanowski	Piotr Zdanowski	Jan Kościuczyk	Jan Kościuczyk
Zahajki	Piotr Litwiniuk	Władysław Krassowski	Sylwester Andrzejuk	Sylwester Andrzejuk
Kąkolewnica	Jan Gomułka	Ignacy Rosiński	Jan Pietruszka	Jan Pietruszka
Lisiewólka	Adam Antoniuk	Emilian Kaliszuk	Stefan Banach	Stefan Banach
Milanów	Jan Muszyński	Jan Muszyński	Mateusz Kalinowski (p.o.)	Bazyli Zaniewicz
Misie	Michał Pogonowski (Paginowski)	Leon Oponowicz	Jakub Kowalczyk	Jakub Kowalczyk
Sitno	Jan Karpiński	Jan Niewęglowski	brak	Klemens Romakow
Suchowola	Piotr Kublicki	Piotr Kublicki	Michał Sokołowski	Klemens Romakow
Siemień	Wincenty Sawicki	Wincenty Sawicki	August Miller	August Miller
Tłuściec	Grzegorz Makaruk	Wawrzyniec Łukasiewicz	Daniel Ignaciuk	p.o. wójta Antoni Kondraciuk
Szóstka	Teodor Kwasowiec	Leon Maksymiuk	Józef Górski	Józef Górski
Jabłoń	Kosma Starosta	Kosma Starosta	Sylwester Łobejko	Sylwester Łobejko

Źródło: *Pamiętna Książka Siedleckiej Guberni za 1890 r.*

Do roku 1875 w strukturze samorządu pozostawały sądy gminne prowadzone przez wójtów z udziałem wybieranych ławników. Jednak analfabetyzm i brak znajomości prawa ujemnie wpływały na ich funkcjonowanie i prestiż. W tymże roku sądy gminne oddzielono od gmin i na sędziów powoływano osoby wywodzące się ze szlachty, inteligencji lub sfery urzędniczej⁸³. Samorząd wiejski, utworzony na wzór istniejącego w imperium carskim, w praktyce nie spowodował wzrostu aktywności chłopów. Uprawnienia dane wójtom i zebraniom gminnym przekraczały umiejętności chłopów ze względu na brak wykształcenia i wyrobienia. Brak umiejętności czytania i pisania powodował często wzrost roli pisarza w gminie, którego kompetencje przekraczały prowadzenie ksiąg i korespondencji. Kierownictwo komisarzy włościańskich na zebraniach gmin i nadzór naczelnika powiatu, który mógł karać wójta i zawieszać go w czynnościach przesądzał o fik-

⁸³ H. Brodowska, *Historia społeczno-gospodarcza...*, s. 440. Sąd stanowili: wójt gminy i jego zastępca oraz ławnicy w liczbie 2 lub 3. O ławnikach decydował najczęściej naczelnik powiatu lub władze zwierzchnie. Wybierano ich na 3 lata spośród stałych mieszkańców, którzy ukończyli 25 lat i posiadali przynajmniej 6 mórg ziemi, nie byli karani ani nie pozostawali pod dozorem policyjnym. Nie wymagano żadnych kwalifikacji, mogli być niepiśmienni. Taż, *Ruch chłopski po uwłaszczeniu...*, s. 174.

cyjności tej instytucji w drugiej połowie XIX w.⁸⁴ W 1890 r. w ramach działań rusyfikacyjnych usunięto z gmin wszystkich katolików i unitów zastępując ich prawosławnymi oraz zabroniono mówić po polsku. W gminie Jabłoń za odezwanie się po polsku podczas wyborów gminnych w 1886 r. skazano włościanina na karę więzienia⁸⁵.

Zagroda, w której budynki gospodarskie dobudowano do domu mieszkalnego. Kwasówka pow. Radzyń. Fot. J. Świeży 1952



Źródło: Z. Staszczak, *Budownictwo chłopskie w województwie lubelskim (w XIX i XX w.)*, „Prace i Materiały Etnograficzne” t. XXIV, Wrocław 1963, s. 39.

Uwłaszczenie przyniosło nie tylko zmiany w sposobie gospodarowania ale również w sposobie życia chłopów. Jednym z widocznych skutków był rozwój chałupy wiejskiej. Wcześniej zjawisko dominacji folwarków, wojny w XVII w. i na początku XVIII w. oraz fakt pozbawienia chłopów własności użytkowanych budynków przyczyniały się do złego stanu technicznego budownictwa chłopskiego. Przy wznoszeniu budowli stosowano daleko idące oszczędności stosując obok drewna również

⁸⁴ H. Brodowska, *Ruch chłopski po uwłaszczeniu...*, s. 117 - 119. W 1879 r. powołano pełnomocników gminy w liczbie 2, którzy mieli współpracować z wójtem. Pełnomocnikami zostawali głównie ludzie wykształceni, często więksi właściciele ziemscy czy właściciele folwarków, jednak ich działalność nie przyniosła spodziewanych efektów. Tamże, s. 120 - 121.

⁸⁵ Tamże, s. 162 - 165.

chrust, glinę i słomę, a brak konserwacji przyczyniał się do szybkiego procesu rujnacji budynków⁸⁶. Większość chałup miała jedno małe okno, często wypełnione błoną z pęcherza zwierzęcego, jedne drzwi, dachy posyite słomą, podłogi z ubitej gliny, pułapy z drzewa i chrustu. Chałupy chłopów pańszczyźnianych na przestrzeni XVI w. do połowy XVIII w. posiadały wyłącznie jedno pomieszczenie (izbę) lub dwa (sień i izbę). Brak komory do końca XVIII w. w większości chałup świadczył o niskim poziomie materialnym⁸⁷. W chałupach dominowały paleniska otwarte ułożone na ziemi. Gotowano w kociołku zawieszonym nad ogniem lub w glinianych garnkach ustawianych w żarze. Domy nie posiadały komina wywiedzonego ponad dach a dym otworem w pułapie wychodził na strych. Innym typem był piec sztagowy, gdzie kominem dymowym umieszczonym nad paleniskiem na sztagach (drągach) wspartych na podłodze lub osadzonych na belkach powały, dym z „ogniska” wyprowadzany był poza izbę. Dopiero pod koniec XVII w. pojawiły się w chałupach chłopskich kapy nad paleniskiem⁸⁸.

W drugiej połowie XIX w. zmienił się wygląd i układ chałupy. W powiecie radzyńskim ze względu na stosunkowo dużą ilość lasów dominowało budownictwo drewniane. Budynki murowane upowszechniły się dopiero po 1930 r. a budownictwo gliniane (konstrukcja szachulcowa) nie występowało⁸⁹. Dominowała konstrukcja ścian o wiązaniach zrębu na tzw. „obłap” lub „rybi ogon”. Ze względu na lokalizację wejścia budowano chałupy szerokofrontowe i wąskofrontowe w zależności od umieszczenia drzwi wejściowych⁹⁰. W powiecie radzyńskim dominowała chałupa szerokofrontowa⁹¹. Budowanie chałup szerokofrontowych nie było dyktowane względami gospodarczymi lecz tendencjami do naśladowania stylu mieszczańskiego a nawet dworskiego⁹². W zależności od zamożności chłopów upowszechniły się dwa typy zagrody wiejskiej. W gospodarstwach zamożniejszych do początków XX w. dominowały okólniki mające zwartą zabudowę w formie czworoboku. Okólnik stanowił wygodny warsztat pracy mieszczący oddzielne budynki inwentarskie. Był jednak bardziej zagrożony pożarami. Biedniejsze gospodarstwa miały typ zagrody wycią-

⁸⁶ R. Królikowski, *Chłopskie budownictwo mieszkalne na Lubelszczyźnie od XVII wieku do 1864* [w:] „Materiały 33 Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku”, Sanok 1966, nr 33, s. 20 - 21. W budownictwie wiejskim, w częstszych niż węglowe konstrukcjach sumikowo-łatkowych, słupy wkopywano w ziemię a ściany wykonywano z bali i chrustu. Ściany z chrustu oblepiano z zewnątrz i wewnątrz gliną, która z czasem była wymywana przez deszcze.

⁸⁷ Tamże, s. 13. Chałupy dworskie były przeważnie trójwewnętrzne (sień, komora, izba), posiadały piece ogrzewalne i kominy dymne nad dach wyprowadzone, drzwi zawieszane na żelaznych hakach i zawiasach.

⁸⁸ Tamże, s. 27 - 30.

⁸⁹ Z. Staszczak, *Budownictwo chłopskie w województwie lubelskim (w XIX i XX w.)*, „Prace i Materiały Etnograficzne” T. XXIV, Wrocław 1963, s. 20.

⁹⁰ Tamże, s. 185 - 187.

⁹¹ Tamże, s. 190.

⁹² M. Krisań, *Chłopi wobec zmian cywilizacyjnych w Królestwie Polskim w drugiej połowie XIX w. - początku XX w.*, Warszawa 2008, s. 140.

gniętej z budynkami gospodarskimi pod wspólnym dachem z domem mieszkalnym. Ten typ ewaluował z czasem w formę tzw. „wagonówki”, której rozwój przebiegał tylko wzdłuż dłuższej osi tworząc amfiladowy układ wnętrz⁹³.

Chałupa z 1880 r. węglowa z podcieniem narożnym. Słup wspierający uległ zepsuciu. Derewiczna pow. Radzyń. Fot. A. Glapa 1952 r.



Źródło: Z. Staszczakówna, *Rozplanowanie wnętrza chałupy chłopskiej na obszarze woj. Lubelskiego w XIX i XX w.*, „Prace i Materiały Etnograficzne” t. XVIII, cz. I, Wrocław 1961, s. 345.

Wyjątkową sprawą w skali Lubelszczyzny było wznoszenie w kilku wsiach centralnej części powiatu radzyńskiego chałup szerokofrontowych z narożnym podcieniem. Charakteryzowały się one wnęką narożną wspartą na jednym słupie. Zabudowana część wnęki pełniła rolę komórki. Zwana też była „przytykiem” lub „przyściankiem” i nie miała bezpośredniego połączenia z domem. Wiodło do niej oddzielne wejście. Pomieszczenie to mogło służyć jako mieszkanie dla komornika czy starych rodziców. Traktowano je również jako miejsce przechowywania cennych przedmiotów, ponieważ kradzieże były bardzo częste w tych okolicach w końcu XIX w. W pomieszczeniu tym nigdy nie trzymano zwierząt hodowlanych⁹⁴.

⁹³ Z. Staszczak, dz. cyt., s. 34 – 38. Typ zagrody wyciągniętej mógł być pozostałością zabudowy wsi XVI-XVIII w., kiedy to zagrodnicy i chałupnicy często posiadali tylko chałupę z dobudowanym do jednej ze ścian chlewikiem. Z. Staszczakówna, *Rozplanowanie wnętrza chałupy chłopskiej na obszarze woj. Lubelskiego w XIX i XX w.* [w:] „Prace i Materiały Etnograficzne”, T. XVIII, cz. I, Wrocław 1961, s. 318. Amfilada – szereg pomieszczeń połączonych ze sobą drzwiami umieszczonymi w jednej linii.

⁹⁴ Z. Staszczak, dz. cyt., s. 154 – 155.

W drugiej połowie XIX w., z powodu polepszającej się sytuacji ekonomicznej ludności miejscowej, forma chałupy ewaluowała w kierunku bezpośredniej użyteczności człowieka⁹⁵. Budowano domy wieloizbowe z komorą i alkierzami, które służyły do spania lub przebywania starych rodziców⁹⁶. Obszerna sień budowana na przestrzał, dzieląca dom na dwie nierówne części (komorę i izbę), pełniła ważną rolę. Tu przechowywano różne sprzęty gospodarskie: żarna, warsztat tkacki, stępa, beczki, szafliki, wiadra, nosidła do wody, sagany, itp. Na ścianach wisiały: uprzęż końska, sierpy, latarka. Do sieni brano kurczęta, dla których było specjalne miejsce w grubce pod kominem, wykonywano podrzędne prace gospodarskie jak przygotowywanie karmy dla trzody chlewnej, obieranie ziemniaków, urządzenie prania, itp. Dzięki umieszczeniu w sieni podstawy komina z czasem zaczęto urządzać w niej letnią kuchnię. Tu znajdowało się wejście na strych z drewnianą drabiną. W sieni ściana od strony komory była zawsze drewniana a od strony izby bielona. Podłoga najczęściej była gliniana. W komorze, posiadającej zazwyczaj podłogę, przechowywano produkty spożywcze (mąkę, kasze, kiszoną kapustę, słoninę) oraz dzieże i niecki na ciasto. Produkty składowano w safarniach, tj. skrzyniach lub beczkach, słomiankach i garnkach. W uboższych chatach w komorze przechowywano w zasiekach zboże⁹⁷.

Wyposażenie chałup biedniejszych rodzin było skromne. Podłogi bardzo rzadko drewniane, najczęściej z glinianej polepy malowane były na niedziele i święta żółtą gliną. Ściany bielone wapnem ozdobił rząd świętych obrazów zawieszonych na całej długości ściany szczytowej naprzeciw wejścia do izby. Okna małe, rzadko otwierane, zastawione były kwiatami. Łóżka, rozmieszczone wzdłuż dłuższych ścian (prymitywniejszą formę łóżek stanowiły tzw. wyrka, sofya, tapczany, kojka), stanowiły nowy sprzęt w chałupie. Wcześniej często budowano pomosty do spania, czyli deski ułożone na żerdkach opartych na soszkach wbitych w ziemię. Na niedzielę i święta łóżka przykrywano dywanami lub kapami i układano poduszki przeznaczone wyłącznie do dekoracji. Nowym wyposażeniem był stół i krzesła. Wcześniej siadano na ławach sporządzanych z ziemi lub gliny, najczęściej przy piecu ogrzewnym dla domowników i drugiej ławie pod oknem dla gości. Obok łóżka stała na biegunach lub wisiała kołyska. Do przechowywania odzieży służył sprzęt zwany polidnią, poliną, grzędą lub wieszadłem składający się z drążka umocowanego między pierwszą belką powały a piecem. Wyposażenie stanowiły też wiadra z wodą, szafliki, sagany oraz szafka do przechowywania naczyń kuchennych zawieszana na ścianie lub stojąca w rogu izby⁹⁸.

W większych gospodarstwach u zamożniejszych gospodarzy szybciej zachodziły zmiany w wyposażeniu chałup i to tutaj uwidaczniało się rozwarstwienie

⁹⁵ Z. Staszczakówna, dz. cyt., s. 342.

⁹⁶ Z. Staszczak, dz. cyt., s. 187.

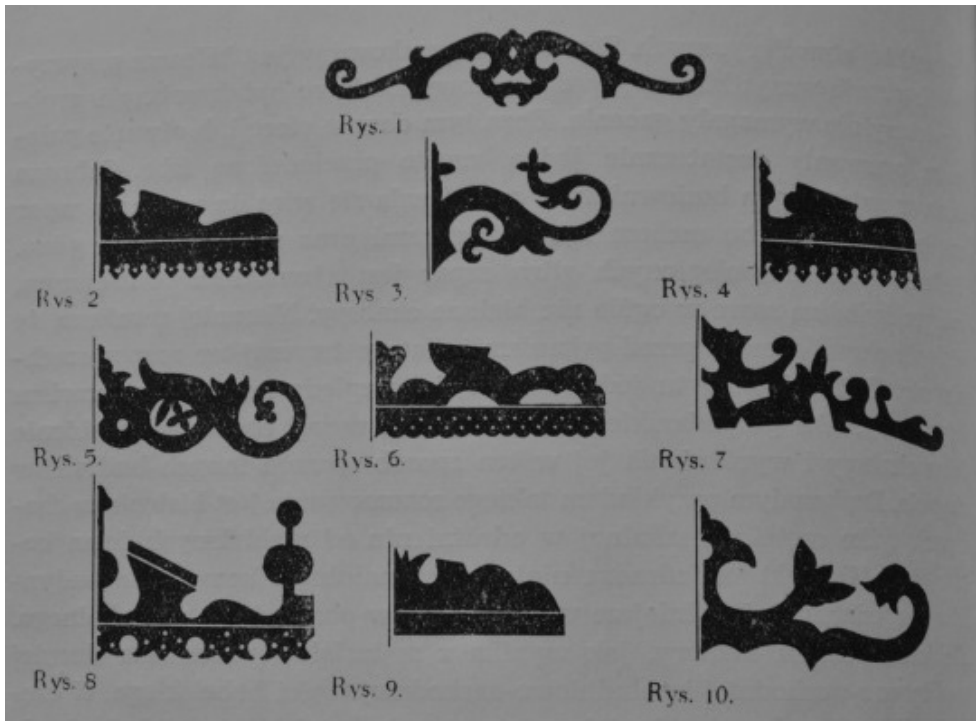
⁹⁷ Z. Staszczakówna, dz. cyt., s. 339 - 340.

⁹⁸ Tamże, s. 333 - 335.

społeczne ludności wiejskiej⁹⁹. Do nowinek należały podłogi, łóżka, pościel, firanki oraz zegary ściennie z wagami na sznurach. Zegar ścienny lub kieszonkowy, tzw. cebula, były oznakami prestiżu oraz symbolami powodzenia i sukcesu. Bogaci gospodarze kupowali metalowe sztuce, talerze, kubki i szklanki. Układano je na półkach i przeznaczano raczej na pokaz. Na przełomie XIX i XX w. powszechne stały się jednokolorowe kufry na odzież. Pod koniec XIX w. pojawiły się przy domach ogródki kwiatowe, które wcześniej widywane były tylko przy dworach. Zmieniało się też podejście do czystości mieszkań¹⁰⁰.

Do początku XX w. domy w powiecie radzyńskim nie posiadały zdobień.

Formy ozdób nadokiennych: rys. 1 Rzeczycza, rys. 3, 5, 10 Worsy - pow. Radzyń, Pozostałe pochodzą z Uścimowa w powiecie włodawskim



Źródło: Z. Staszczak, *Budownictwo chłopskie w województwie lubelskim (w XIX i XX w.)*, „Prace i Materiały Etnograficzne” t. XXIV, Wrocław 1963, s. 130.

⁹⁹ Tamże, s. 338.

¹⁰⁰ M. Kriśń, dz. cyt., s. 139 – 142.

Zmiany zaszły również w obrębie pieca. Zespół piecowy składał się z czterech części: paleniska do gotowania, pieca piekarskiego, ogrzewalnego i komina. W XIX w. stosowano trwałe materiały do budowy pieców, czyli kamień i cegłę. Pod koniec XIX w. pojawiła się kuchnia typu angielskiego, zwana wówczas „kominem z blachą” czy „kominem z fajerkami”. Jednak w najbiedniejszych chałupach dalej gotowano w tzw. prypikach lub kominie, tj. trzonie z kamieni, na którym płonęło otwarte palenisko, w które wstawiano gliniane garnki, a dym uchodził przez otwór w powale¹⁰¹.

We wsiach drobnoszlacheckich zabudowa często znajdowała się w gorszym stanie niż u bogatych gospodarzy. Rozczłonkowanie gruntów, niewydolność gospodarki rolnej i brak funduszy nie pozwalały na budowę nowych domów. Wg Witowta¹⁰², z powodu niezaradności i zastoju, wszystkie gospodarstwa drobnoszlacheckie w powiecie radzyńskim, pomimo kilkanastomorgowej przestrzeni, znajdowały się w upadku¹⁰³.

Fot. Chałupa drobnoszlachecka we wsi Olszewnica (pow. radzyński). Przy studni socha z żurawiem, kluczką kubelkiem i korytem drewnianym. Po prawej stronie stoi szlachcianka w stroju roboczym boso.



Źródło: Witowt. *Poszukiwania, IV Chata*, „Wisła” t. XVII 1903, z. 4, s. 484

¹⁰¹ Z. Staszczakówna, dz. cyt., s. 327 – 330.

¹⁰² Zob.: A. Oleszczuk, *Zasługi Witolda Prackiego (Witowta) w badaniach ludoznawczych Międzyrzeczczyny*, „Rocznik Międzyrzecki” T. 5 (1973), s. 171 – 179.

¹⁰³ Witowt. *Poszukiwania, IV Chata*, „Wisła” t. XVII 1903, z. 4, s. 485. Zob. też W. Smoleński, *Drobna szlachta w Królestwie Polskim. Studium etnograficzno-społeczne*, Warszawa 1885.

W chałupie widocznej na zdjęciu w części domu od strony ulicy znajdowała się obórka dla krów i koni. Na prawo z sieni wchodziło się do obszernej izby bez podłogi z piecem chlebowym. W izbie znajdował się niski stół nakryty białym obrusem, leżanka, łóżko przykryte domowym kilimem, a pod oknami znajdowały się ławy. Obrazy na ścianach udekorowane były wycinankami z kolorowego papieru. Z izby wchodziło się do alkierza, który służył za sypialnię dla dzieci¹⁰⁴.

Kolejnym obszarem zmian stała się wiejska moda. Ta, jak zaznaczył Antoni Brydziński w monografii „Wieś Biała w powiecie radzyńskim”, nie odznaczała się konserwatywnością i zmieniała się dosyć często. Do 1860 r. mężczyźni i kobiety nosili bardzo długie „kapoty” z szarego sukna z kołnierzami. Kapota z tyłu na każdym biodrze była ułożona w cztery fałdy naszywane „sinemi” taśmami w małych odstępach. Na plecach, blisko pasa, naszyte było z tejże taśmy kółko o średnicy cala, od którego końce łączyły się z naszyciami przy „brzeźnych” fałdach. Kapoty kobiet różniły się od męskich brakiem kółka na plecach i tym, że miały kołnierze szerokie jak pelerynki. Wkrótce jednak kobiety zaczęły nosić, zamiast kapot, gładkie „tułubki”¹⁰⁵ z siwego sukna z fałdami z tyłu, bez żadnych naszyć. Około roku 1863 mężczyźni i kobiety nosili „czamary”¹⁰⁶ z siwego zwyczajnego sukna, z czarnymi naszyciami i takimiz pętlcami na piersiach. Po krótkim okresie trwania tej mody mężczyźni zaczęli nosić siwe sukmany kroju surdutowego, naszywane czarnymi tasienkami. Kobiety zaś, do roku 1880, zarzucały w lecie na plecy fartuchy, zawiązując je pod brodą na troczki. Nosiły spódnice samodziałowe w kolorowe paski oraz marszczone czepki. Zimą zaś ubierały się w tułubki obszywane sinymi taśmami, które miały szerokie mankiety z siwego baranka¹⁰⁷.

W drugiej połowie XIX w. u bogatych gospodarzy daje się zauważyć odchodzenie od ubiorów ludowych na rzecz kupowanych na jarmarkach w mieście. Pod koniec lat 80-tych noszenie strojów ludowych zaczęło zanikać¹⁰⁸. Ubior „sklepne” i chodzenie przez dziewczęta z odkrytą głową z kwiatkami w warkoczach traktowane było jako wyraz mody i elegancji¹⁰⁹. W radzyńskim panna młoda

¹⁰⁴ Witowt, *Poszukiwania...*, s. 483.

¹⁰⁵ Tułub – rodzaj długiego i szerokiego futra, najczęściej z baraniej skóry, często nie pokrytej materiałem; tułubek – mniejsze futro. J. Zurawska – Chaszczewska, *Słownictwo rzemiosł skórzanych w polszczyźnie historycznej*, mpms pracy doktorskiej, Poznań 2010, s. 69. (https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/464/1/Jowita_%C5%BBurawska-Chaszczewska.pdf; dostęp 29.08.2016 godz. 21.28).

¹⁰⁶ Czamara – męskie okrycie wierzchnie pochodzenia węgierskiego noszone od XVI w., sięgające do bioder lub połowy ud w kroju zbliżonym do kontusza, podbijane futrem, z długimi, prostymi wąskimi rękawami, wykładanym wąskim kołnierzem z ozdobnymi guzikami i szamerunkami. W Polsce początkowo noszone przez kanoników i prałatów, od XVIII w. było popularne wśród mieszczan a w XIX w. zostało uznane za polski strój narodowy i patriotyczny.

¹⁰⁷ A. Brydziński, *Wieś Biała w powiecie radzyńskim* (ze wstępem A. Oleszczuka), mpms udostępniony przez dr Joannę Kowalik – Bylicką, s. 21. Opis wsi Biała był publikowany na łamach „Tygodnika Polskiego” w 1905 r.

¹⁰⁸ M. Kriśań, dz. cyt., s. 127 – 28.

¹⁰⁹ Tamże, s. 136.

stroić głowę wiankiem rucianym ze sztucznymi kwiatami, chociaż już pod koniec XIX w. zdarzało się, że panna młoda szła do ślubu w białym welonie¹¹⁰.

Elementami stroju świątecznego kobiety zamężnej były: „burka” (spódnica) własnej roboty, zapaśnik (fartuch), kaftan i czepek, najczęściej kupowany w sklepie. W święta lub na wyjazdy do miasta kobiety zakładały na czepek białą muślinową chustkę, a w zimie wełnianą kupną (dawniej kilim własnej roboty). Latem przy domu kobiety chodziły boso lub w „meśtach”, tj. wyciętych pantoflach z sukna domowego, lamowanych czerwoną tasiemką. Buty lub trzewiki (cizmy) zakładały do kościoła i na wesele oraz zimą, by chodzić koło gospodarstwa. Na co dzień do pracy nosiły kaftany z domowego kolorowego płótna, a w zimie kożuchy ze skór owczych wyprawionych na biało u garbarzy wiejskich lub w sąsiednich miasteczkach. Domowy wyrób lnianych płócien wymagał sporo czasu. Zajmował około trzy czwarte roku na samo przygotowanie lnu. Prawie w każdym domu znajdowały się krosna, na których gospodynie wyrabiały dla rodziny płótna, kilimy i „zorce” (fartuchy).

Fot. Dziewczyna z Turowa oraz kobieta zamężna w stroju świątecznym. Witowt



Źródło: *Typy ludowe i budowle z powiatu radzyńskiego*, „Wisła” 1903 t. XVII, z. 5, s. 571 – 572.

¹¹⁰ Tamże, s. 133. J. Świeży, *Ludowe stroje głów kobiecych w województwie lubelskim*, „Prace i Materiały Etnograficzne”, T. XVIII, cz. I, Wrocław 1961, s. 397.

We wsiach powiatu radzyńskiego w latach 1870 - 1919 kobiety nosiły barwne perkalowe czepki wykończone karbowanym tiulem, tzw. dudki. Tiul przyszywano do czepka złotym sztychem i zieloną tasiemką. Pod wpływem mody kobiety zaczęły nosić czepki tiulowe. Moda na tiul była wzorowana na mieszczańskiej i dominowała szczególnie w gminach: Zahajki, Szóstka, Międzyrzec, Komarówka i Jabłoń¹¹¹.

Fot. Kobieta w czepku ze wsi Szóstka w pow. radzyńskiego



Fot. J. Świeży, 1937 r., Źródło: J. Świeży, *Ludowe stroje głów kobiecych w województwie lubelski*, „Prace i Materiały Etnograficzne” t. XVIII, cz. I, Wrocław 1961, s. 410.

¹¹¹ J. Świeży, dz. cyt., s. 411.

Na zdjęciu wyżej widnieje włościanin małorolny ze wsi Lisiowólka w stroju codziennym. Ubrany jest w spodnie i „sukman” domowej roboty z siwego sukna, zgrzebną koszulę związaną niebieską tasiemką „kuśnikiem” (Rusini nosili czerwoną). Pod pachą trzyma płachtę białego płótna służącego do okrycia głowy i szyi w razie niepogody. Na głowie ma okrągłą czapkę z czarnego baranka domowej roboty, na nogach „kurpie” z kory wiązowej, rzadziej z lipiny (wiązami obsadzone były domostwa i zagrody, więc materiału na kurpie nie brakowało). „Sukman” ściągnął pasem rzemiennym „rzemieniakiem”. Dawniej noszono pasy „siatkowe” tkane w czerwone, sine i białe centki, własnej roboty¹¹².

Fot: Witowt, Typy ludowe i budowle z powiatu radzyńskiego.



Źródło: „Wisła” 1903 t. XVII, z. 5, s. 570.

Do nowości na wsi przełomu XIX i XX w. można zaliczyć zanik zjawiska niedożywienia i głodu dzięki uprawie ziemniaków i innych roślin okopowych. We wsi Biała mieszkańcy spożywali trzy posiłki, a latem cztery. Na śniadanie najczęściej gotowano kapustę – na jesieni „na słodko” a przez resztę roku „na kwaśno”

¹¹² Witowt, *Typy ludowe i budowle z pow. Radzyńskiego*, „Wisła” 1903 t. XVII, z. 5, s. 569 – 573.

lub barszcz z buraków zaprawiany śmietaną lub sadłem i ziemniaki. Obiady były bardziej zróżnicowane, popularne dania stanowiły: ziemniaki z mlekiem słodkim lub kwaśnym albo ze słoniną, marchew z ziemniakami ze słoniną lub mlekiem, bania z kluskami lub z kaszą jaglaną z mlekiem, brukiew z ziemniakami ze słoniną, barszcz chlebowy z burakami zabielały mlekiem i ziemniaki kraszone, kluski z ziemniakami, kaszą i mlekiem. Na kolację spożywano kapustę z ziemniakami lub ziemniaki z mlekiem. W święta rano i wieczorem podawano barszcz oraz pierogi z serem, kaszą lub kapustą. Do smakołyków zaliczano komosę siekaną ugotowaną z kaszą gryczaną lub mąką, kraszoną słoniną oraz „podczas”, czyli potrawę z siekanych młodych liści kapusty z kaszą jęczmienną ze słoniną oraz pierogi z soczewicą. W postne dni jedzono to samo tylko bez okrasę. Często też w poście spożywano sołoduchę sporządzaną z żytniej i gryczanej mąki a w dniach pieczenia chleba (najczęściej w piątek na cały tydzień) żur z ciasta chlebowego. Jedzenie mięsa było rzadkością. Wołowe mięso spożywano tylko w Święta Bożego Narodzenia, Wielkiej Nocy i na Zielone Świątki, baraninę tylko w przypadku konieczności sporządzenia nowego kozucha. Wieprza ubijano najczęściej raz do roku, by pozyskać okrasę¹¹³.

Pod koniec lat 80. XIX w. upowszechniła się na wsi herbata, a w czasie pierwszej wojny światowej kawa zbożowa. Znaną od XVIII w. tabakę w XIX w. zaczął wypierać tytoń. Również popularne piwo zostało w XIX w. zastąpione przez mocny alkohol. We wzajemnych relacjach i obyczajowości dużych zmian nie było. Nadal obowiązywały staropolskie zwyczaje podawania ręki i zdejmowania czapki przy powitaniu, całowania w rękę, całowania nóg rodzicom przez dzieci, przyklęknięcie przed osobą żegnającą, która odjeżdżającemu ścisnęła głowę. Pogardę wyrażano przez odmowę podania ręki, pokazanie figi czy spoliczkowanie¹¹⁴.

Symbolem nowoczesności było odchodzenie od formy zwracania się do innych przez „wy”. Jednak zwracanie się do siebie przez formę „pan/pani” było sporadyczne i budziło śmieszność. Nawet funkcjonował w obiegu taki żart: „Moja pani prosi pani, żeby pani taka pani dobra pani była pani, żeby pani dała pani woza pani moi pani”. Również w powitaniu pozostało zakorzenione „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. Mówienie „dzień dobry” lub „dobry wieczór” było uważane za cudaczne i upodabniające do Żyda lub Niemca¹¹⁵.

Wzrost potrzeby edukacji na wsi w okresie powłaszczeniowym był stopniowy i powolny. Stosunek wsi do chłopca - czytelnika był różny. W drugiej połowie XIX w. z jednej strony było rozpowszechnione zjawisko wyśmiewania nauki czytania i pisania, a z drugiej strony osoba umiejąca czytać cieszyła się szacunkiem, bo pomagała załatwiać urzędowe sprawy lub czytała listy przychodzące do

¹¹³ A. Brydziński, *Wieś Biała...*, s. 22 - 23.

¹¹⁴ M. Krisań, dz. cyt., s. 144 - 147.

¹¹⁵ Tamże, s. 148 - 149

włościan. Książka pozostawała symbolem głównie religijnym a nauka była wstydem, gdyż pojmowana była jako zjawisko obce i „niechłopskie”. Czas poświęcony na czytanie uważano za czas stracony i powtarzano „kto się zna na piśmie ten się najprzód do piekła ciśnie”¹¹⁶. Z upowszechnianiem się obowiązku szkolnego podejście to zmieniało się. W 1906 r. we wsi Ostrówki nie było wśród młodzieży ani jednego analfabety a czytelnictwo było dość dobrze rozwinięte¹¹⁷. Podobnie było we wsi Biała¹¹⁸.

Widoczną zmianą na wsi było dążenie chłopów do jak najlepszego prowadzenia swoich gospodarstw, szczególnie u większych gospodarzy, którzy w unowocześnianiu gospodarstw widzieli szansę na poprawę własnej sytuacji ekonomicznej. Takim widocznym zjawiskiem było zakładanie na wsiach stowarzyszeń, szczególnie kółek rolniczych. Pierwsze stowarzyszenia, syndykaty czy kółka rolnicze były dziełem środowiska ziemiańskiego, które w powłaszczeniowej sytuacji, ale też i w obliczu przemian gospodarczych, chciało wprowadzić polskie rolnictwo na drogę nowoczesnych zmian¹¹⁹. Pierwsze kółka rolnicze w zaborze rosyjskim, zakonspirowane w postaci spółek rolniczych utworzonych na podstawie aktu notarialnego, powstawały już w 1894 r.¹²⁰ Zakładanie spółek rolniczo-handlowych z ograniczoną odpowiedzialnością i wąskim zakresem działania było możliwe dopiero po wydaniu przez władze carskie ustaw regulujących działanie stowarzyszeń czyli syndykatów rolniczych w 1897 i 1898 r.¹²¹ Pierwszym syndykatem w Królestwie Polskim było Towarzystwo Rolnicze Guberni Siedleckiej założone w 1899 r.¹²² Włościanie wzorując się na organizacjach ziemiańskich już w 1899 r. założyli również pierwsze chłopskie spółki rolnicze. Był to ważny etap dla rozwoju wsi, ponieważ wraz z uchwaleniem ustawy o zgromadzeniach i stowarzyszeniach

¹¹⁶ Tamże, s. 34 – 35.

¹¹⁷ A. Brydziński, *Ostrówki*, „Ziarno” R. 10, 1906, nr 1, s. 15.

¹¹⁸ A. Brydziński, *Wieś Biała...*, s. 24.0

¹¹⁹ Powołane za zgodą cara w 1858 r. ziemiańskie Towarzystwo Rolnicze w Warszawie, którego ograniczone możliwości działania były skierowane również na podniesienie poziomu rolnictwa wśród ludności wiejskiej, zostało rozwiązane w 1861 r. co było formą represji za powstanie styczniowe.

¹²⁰ B. Chelmiński, *Organizacje rolnicze II Rzeczypospolitej*, „Więź” 1981, R. XXIV, nr 9, s. 114.

¹²¹ J. Bartyś, *Kółka rolnicze w Królestwie Polskim*, Warszawa 1974, s. 24. Każde z towarzystw działało tylko na terenie jednej guberni. Mogło prowadzić badania naukowe, popularyzować nowoczesne rolnictwo, organizować placówki doświadczalne, konkursy oraz wystawy rolnicze oraz, co najważniejsze, zakładać ziemiańskie i chłopskie spółki rolnicze. Spółki te stały się zrębem późniejszych kółek rolniczych. Tamże, s. 36. Zob. też S. Kozicki, *Zamiana syndykatów na towarzystwa rolnicze*, „Ekonomista” 1905 T. I, s. 309 – 310.

¹²² Pierwszym prezesem został Włodzimierz Czetwertyński. Ustawa towarzystwa została zatwierdzona w lutym 1899 r. przez ministra rolnictwa i dóbr państwa. Przewidywała przyjmowanie na członków towarzystwa osób fizycznych i prawnych zajmujących się rolnictwem po wniesieniu 10 rubli wpisowego i jednego lub więcej 100 rublowych udziałów. Od ilości wniesionych udziałów uzależniona była ilość posiadanych przez członka głosów na zebraniach - od 1 do 4. Syndykat siedlecki w 1900 r. liczył 169 członków, a 1907 r. - 264. W 1908 r. prezesem towarzystwa został Seweryn Czetwertyński. A. Gątarczyk, *Seweryn Czetwertyński (1873 – 1945). Właściciel dóbr ziemskich Suchowola w powiecie radzyńskim i działacz Obozu Narodowego*, Lublin 2005, msp. pracy doktorskiej, s. 96 -97.

w marcu 1906 r., wszystkie spółki rolniczo – handlowe samorzutnie przekształcano w kółka rolnicze¹²³. Pojawianie się takich spółek należy uznać za przejaw dużej aktywności chłopskiej, ponieważ z jednej strony brak doświadczenia i umiejętności, a z drugiej liczne utrudnienia ze strony administracji carskiej, odstraszały chłopów od żywszej aktywności i zaangażowania. Kierownictwo nad powstającymi spółkami obejmowali często księża lub ziemianie, związani ideowo z Narodową Demokracją. Rozwój stowarzyszeń chłopskich spowodował, że w momencie powstania w marcu 1907 r. Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Warszawie, od razu został sformowany Centralny Wydział Kółek Rolniczych, skupiający kółka włościańskie w celu organizowania pracy i podnoszenia kultury rolnej na wsi. Praca ta miała odbywać się pod kierunkiem ziemian¹²⁴.

Zmiana postawy władz carskich co do istnienia kółek rolniczych w Królestwie Polskim była spowodowana dwoma czynnikami: przegraną wojną z Japonią oraz rewolucją 1905 r. na ziemiach polskich. W czasie tzw. rewolucji zaktywizowali się zwolennicy samodzielności i niezależności chłopskiej, wynikającej z lewicowych poglądów. Uwidocznili oni swoje polityczne aspiracje tworząc organizację o nazwie Polski Związek Ludowy. Organizacja ta swoje poglądy i żądania głosiła na łamach własnych czasopism: „Głos Gromadzki”, „Życie Gromadzkie”, „Snop”, „Wieś Polska” czy „Zagon”. Rewolucyjne hasła żądające przymusowego wywłaszczenia ziemian i oddania gruntów folwarcznych bezrolnym i małorolnym mieszkańcom wsi, były zwrócone nie tylko wobec władz, ale też przeciwko ziemiaństwu i endecji, która często przejmowała kierownictwo w wiejskich organizacjach. W wyniku działań zwolenników utworzenia niezależnej organizacji chłopskich kółek i spółek rolniczych część chłopów zrzeszonych w kierowanym przez endecję Towarzystwie Oświaty Narodowej, wystąpiła z TON i założyła 2 września 1906 r. tajny Związek Młodej Polski Ludowej. Nowa organizacja założyła własne pismo „Siewba”. Wkrótce zaczęto wydawać kolejne pismo „Zaranie”. Jedną z najważniejszych zasług siewbiarzy było zorganizowanie i utworzenie towarzystwa Kółek Rolniczych im. S. Staszica. W ten sposób powstały dwa rywalizujące ze sobą ośrodki kierujące chłopskimi stowarzyszeniami¹²⁵.

Wykaz kółek rolniczych w powiecie radzyńskim zawiera poniższa tabela¹²⁶.

¹²³ J. Bartyś, dz. cyt., s. 44

¹²⁴ Drugim prezesem CTR, po kilkunastu dniach pełnienia tej funkcji przez S. Chelchowskiego, został wybrany w marcu 1907 r. Seweryn Czetwertyński i pełnił te funkcję do 1917 r. Organem prasowym CTR była „Gazeta Rolnicza” wychodząca w Warszawie w latach 1860 - 1939. S. Dzieciolowski, *Centralne Towarzystwo Rolnicze w Królestwie Polskim i jego polityka agrarna 1906 - 1918*, Warszawa 1981, s. 76.; tenże, *Centralne Towarzystwo Rolnicze w Królestwie Polskim i jego program w latach 1906 - 1908*, „Przegląd Historyczny” 1969, z. 1., s. 45 - 69.

¹²⁵ J. Bartyś, dz. cyt., s. 53 - 57. J. Borkowski, A. Gurnicz, *Kółka rolnicze w II RP*, Warszawa 1978, s. 231 - 233.

¹²⁶ APL, Lubelski Urząd Gubernialny ds. Stowarzyszeń, sygn.18, k. 21

Tab. 3. Wykaz kółek rolniczych w powiecie radzyńskim.

Lp.	nazwa	Czas zatwierdzenia ustawy towarzystwa	Początek działalności
1.	Ostrówek	21 II 1909	11 III 1909
2.	m. Radzyń	28 II 1909	26 III 1909
3.	Komarówka	21 IV 1909	1909
4.	Folw. Starawieś	26 VI 1910	19 VII 1910
5.	m. Parczew	28 VIII 1910	1 V 1911
6.	Turów	18 V 1911	1 VI 1911
7.	Kąkolewnica	29 VIII 1911	5 X 1911
8.	Glinny Stok	13 II 1912	28 III 1912
9.	Os. Wohyń	17 V 1912	30 VIII 1912
10.	m. Międzyrzec	5 VI 1912	6 X 1912
11.	Tulniki	31 III 1912	1 IV 1912
12.	Sewerynówka	9 I 1913	25 II 1913
13.	Siedlanów	12 II 1913	1 III 1913
14.	Milanów	14 II 1913	24 V 1913
15.	m. Radzyń	12 II 1913	27 III 1913
16.	Gródek Szlachecki	14 VIII 1913	1 II 1914
17.	Wola Tulnicka	6 II 1914	5 III 1914
18.	Świerże	11 III 1914	1 IV 1914
19.	Os. Parczew	28 VIII 1910	10 XII 1914
20.	Przewłoka	10 XII 1914	brak

Źródło: APL, Lubelski Urząd Gubernialny ds. Stowarzyszeń, sygn.18, k. 21

Poza tym spisem źródła wymieniają również istnienie kółek rolniczych we wsiach Bereza (1909 r.), Gęś (1909 r.)¹²⁷, Suchowola (1912 r.)¹²⁸, Jabłoń (1912 r.)¹²⁹, Zbুলitów Mały (1911 r.)¹³⁰. Często istniały one wcześniej, tzn. przed datą istniejąca w powyższej tabeli, np. kółko w Wohyniu jest odnotowane już w 1906 r.¹³¹ Kółka mogły zrzeszać gospodarzy z więcej niż jednej wsi. Przykładem może być kółko suchowolskie, do którego należeli również rolnicy z sąsiedniej wsi Świerże. Kółko radzyńskie zrzeszało następujące miejscowości: miasto Radzyń oraz wsie: Biała, Zabiele, Paszki, Kozirynek, Białka, Płudy, Turów, Niewęgłosz, Sitno, Wrzosów, Stasinów, Brzostówiec z gm. Biała oraz Branicę z gm. Suchowola¹³². Kółka im. Sta-

¹²⁷ APL, Urząd Gubernialny Siedlecki do spraw Stowarzyszeń (dalej UGSS), sygn. 2, k. 403, 406.

¹²⁸ Tamże, sygn. 19, k. 14

¹²⁹ Tamże, sygn. 17, k. 9

¹³⁰ Tamże, sygn. 20, k. 13.

¹³¹ Tamże, sygn.2, k. 473.

¹³² Tamże, sygn. 2, k. 467.

szcza istniały we wsiach: Wiski (1907 r.), Stanin¹³³, Stołpno (1907 r.), Branica (1908 r.), Żabce (1909 r.), Kopina (1910)¹³⁴. Celem kółek rolniczych było podnoszenie kultury rolnej we wsiach dzięki sukcesywnie kupowanym narzędziom rolniczym, fachowemu uświadamianiu chłopów przez instruktorów zatrudnianych przez gubernialne towarzystwa rolnicze oraz zachęcanie do stosowania nawozów sztucznych¹³⁵.

Prezes CTR, właściciel dóbr ziemskich w Suchowoli w powiecie radzyńskim, Seweryn Czetwertyński był prezesem kółka rolniczego zrzeszającego 38 gospodarzy ze wsi Suchowola i Świerże. Na swój koszt założył i utrzymywał wzorowe gospodarstwo w Zbulitowie, które było przewidziane jako ośrodek instrukcyjny dla okolicznych kółek rolniczych. Kierownik tego ośrodka Kraszewski w ciągu tylko jednego roku 1911 był obecny na 30 zebraniach kółek wygłaszając pogadanki rolnicze i przeprowadzając instruktażowe lustracje gospodarstw chłopskich. Jednocześnie nadzorował doświadczenia nawozowe w tych kółkach i prowadził poradnictwo w sprawach stosowania nawozów sztucznych i uprawy poszczególnych roślin¹³⁶. W 1912 r. włościanie ze Zbulitowa Małego również założyli kółko rolnicze, a na kolonii w Suchowoli włościanie założyli drugie wzorowe gospodarstwo bezinwentarzowe, oparte na nawozach sztucznych i naturalnych. Kierownik Kraszewski ponad to dokonywał objazdów okolicznych kółek rolniczych w Radzynie, Wohyniu, Milanowie, Komarówce, Jabłoni i Kąkolewnicy, na których propagował współpracę, zniesienie szachownicy, zakładanie straży ogniowych, ubezpieczenia od pożarów oraz stosowanie nawozów sztucznych¹³⁷.

Nowymi również i pożądanymi zrzeszeniami zakładanymi na wsiach były straże pożarne i funkcjonujące przy nich biblioteki i czytelnie. Istniały m.in. w Międzyrzeczu (1909 r.)¹³⁸, Radzynie (1908 r.)¹³⁹ w Milanowie (1905 r.)¹⁴⁰ czy w Suchowoli. Do biblioteki prenumerowano takie tytuły jak: „Przewodnik Codzienny”, „Gazeta Świąteczna”, „Wiadomości Codzienne”, „Zorza”, „Głos Ludu”¹⁴¹.

¹³³ Tamże, sygn. 2, k. 160.

¹³⁴ Tamże, sygn., k. 484.

¹³⁵ *Rocznik Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim za rok 1911 (dalej Rocznik CTR...)*, Warszawa 1912, s. SCX.

¹³⁶ *Rocznik CTR... za rok 1911*, Warszawa 1912, s. 203 – 204. J. Bartyś, dz. cyt., s. 279.

¹³⁷ *Rocznik CTR... za rok 1912*, Warszawa 1913, s. 157-158, Sprawozdanie z gospodarstw wzorowych w Zbulitowie i Suchowoli. A. Gałarczyk, *Dobra ziemskie Suchowola Seweryna Czetwertyńskiego [w:] Studia nad ziemiaństwem w XIX i XX w.* pod red. Z. Gołębiowskiej, A. Kopruckowniaka, A. Przegalińskiego, Lublin 2014, s. 102 – 103.

¹³⁸ APL, UGSS, sygn. 2, k 482.

¹³⁹ Tamże, sygn. 2, k. 473.

¹⁴⁰ A. Kopruckowniak, *Aktywność kulturalna mieszkańców wsi w dobrach Milanów na Podlasiu przed pierwszą wojną światową [w:] A. Kopruckowniak, Ziemiaństwo Lubelszczyzny i Podlasia w XIX i XX w.*, Radzyń Podlaski – Lublin 2005, s. 358-363.

¹⁴¹ A. Gałarczyk, *Seweryn Księżę Czetwertyński. Biografia*, Radzyń Podlaski 2007, s. 53.

Efekty tej pracy w dłuższej perspektywie nie były zbyt zadawalające. Różnice w poziomie i jakości produkcji rolnej gospodarstw dużej i małej własności były wyraźnie widoczne na wystawie rolniczej w Radzynie w dniach 29-30 sierpnia 1913 r. zorganizowanej z inicjatywy radzyńskiego kółka rolniczego. Pochwały w prasie przypadły właścicielom największych dóbr z powiatu: Bronisławowi Szlubowskiemu z Radzyna, Andrzejowi Potockiemu z Międzyrzecza i Sewerynowi Czetwertyńskiemu z Suchowoli¹⁴². Niestety, krytyczną ocenę dotyczącą poziomu hodowli małej własności przedstawił A. Lewiński, relacjonując tę samą wystawę. Wystawa ukazała zróżnicowanie w poziomie i jakości hodowli dużej i małej własności, za co autor odpowiedzialnością obarczył przede wszystkim słabość kółek rolniczych w powiecie radzyńskim oraz fakt, że Siedleckie Towarzystwo Rolnicze zatrudnia tylko jednego instruktora dla kółek rolniczych na całą gubernię siedlecką, a to powoduje nie tylko „nędzną wegetację” ale też „absolutną martwość”. Wyraził też nadzieję, że ten ogląd będzie początkiem wyęzionej pracy oświatowo – gospodarczej kółek rolniczych¹⁴³. Jednak mimo tej krytycznej oceny, z góry wiadomej, jeżeli się porównuje do majątków ziemiańskich, postęp na wsi był znaczny, dokonany szczególnie w analizowanym tu okresie powłaszczeniowym.

Okres drugiej połowy i przełomu XIX i XX w. był dla polskiej wsi w zaborze rosyjskim czasem niezwykle intensywnych przemian. Reforma uwłaszczeniowa z 1864 r. wprowadziła kolosalną zmianę w relacjach wieś – dwór. Chłopi stając się właścicielami samodzielnych gospodarstw weszli na drogę kapitalistycznej gospodarki i intensywnie rozwijali uprawę roślin i hodowlę zwierząt. Ziemiaństwo utraciwszy 51% obszaru gruntów uprawnych zostało zmuszone do szukania dodatkowych źródeł dochodu w postaci m. in. tworzenia zakładów przemysłu przetwórczego w swoich dobrach, np. cukrowni, gorzelnii czy młynów. Dotychczasowy odwieczny feudalny układ gospodarczy oparty na pańszczyźnie runął, powodując powstanie dwóch konkurujących ze sobą w gospodarce kategorii rolników. Jednak zapóźnienia w reformach oraz nieprzychylność ziemian jak i prawodawcy carskiego stanowiły główne czynniki hamujące rozwój wsi. Ukaz carski z 1864 r. przeprowadzony z przyczyn politycznych nie dbał o interes włościan. Brak przeprowadzenia komasacji i likwidacji serwitutów skutkowało bardzo złą sytuacją małej własności rolnej. Proces rozdrabniania gospodarstw chłopskich ubożył ludność wsi. Były to przeszkody, których chłopci samodzielnie i z własnej woli nie byli w stanie pokonać, ponieważ nie posiadali żadnych środków ani wpływu na władzę czy wielką własność. Jednak tam, gdzie dzięki pomocy życzliwego im ziemiaństwa stwarzano taką możliwość, chętnie podejmowali działania we własnej sprawie, takie jak tworzenie kółek rolniczych. Widoczne na wsi stały przemiany kulturowe i dążenie do nowoczesności, wyznaczonej

¹⁴² Wystawa rolnicza w Radzynie, „Wieś i dwór”, R. 1913, z. XVII, s. 38-40.

¹⁴³ A. Lewicki, Z wystawy w Radzynie, „Przewodnik Kółek i Spółek Rolniczych w Królestwie Polskim”, nr 37, 1913 r., s. 696 – 697.

jednak zasadami i kalendarzem Kościoła katolickiego. Powoli wieś przekonywała się do konieczności podnoszenia oświaty, ale i tu na progu XX w. obszar ten został doceniony. Największym jednak hamulcem, który powodował utrzymywanie się niekorzystnej struktury ludności wiejskiej i powiększanie się liczby ludności małorolnej, był z jednej strony brak rozwiniętego przemysłu w Królestwie Polskim, który pozwoliłby na odpływ ludności zbędnej ze wsi do miasta, a z drugiej niechęć ziemiaństwa do uszczuplania swoich gospodarstw. Z tych przyczyn ten przysłowiowy „głód ziemi” odznaczający się przywiązaniem do „ojcowizny” i „walki o miedzę” był widoczny przez cały okres międzywojenny, gdzie pokutowały rozwiązania prawne narzucone przez zaborcę w 1864 r.

ANEKS nr 1.
Uwłaszczenie w dobrach prywatnych i w dobrach rządowych
w powiecie radzyńskim.

Lp.	Nazwa wsi	Liczba osad tabel.	Obszar uwłaszczonego gruntu		Obszar nieużytków na uwłaszczonej terenie		Nazwa dóbr ziemskich	Liczba osad razem	Obszar uwłaszczonego gruntu razem	
			morgi	pręty	morgi	pręty			morgi	pręty
1.	Bezwola	154	2407	92	51	183	Bezwola	242	3078	160
2.	Lisowólka	88	671	68	8	170				
3.	Borki	31	77	173	-	226	Borki	80	1045	225
4.	Sitno	20	381	195	11	5				
5.	Ossowno	29	586	157	8	88				
6.	Brzostówiec	23	579	188	1	111	Brzostówiec	23	579	188
7.	Kostunin i Główne	16	40	268	-	-	Radzyń	16	40	268
8.	Rabsztyn	7	7	154	-	-		7	7	154
9.	Pludy	19	731	78	8	160		158	3336	173
10.	Białka	36	800	222	35	100				
11.	Biała	50	1171	236	5	150				
12.	Kozirynek	33	280	156	2	175				
13.	Zabiele	20	352	81	4	142				
14.	Miasto Radzyń	320	2403	229	48	170	Miasto Radzyń	320	2403	229
15.	Bedlne A	24	297	204	-	-	Bedlne A	24	297	204
16.	Branica	52	677	97	18	278	Branica	132	1940	249
17.	Niewęgłosz	45	588	146	14	90				
18.	Zbulitów Duży	35	675	6	16	26				
19.	Siedlanów	32	524	70	11	238	Siedlanów	32	524	70
20.	Ruda młyn	4	15	46	-	-	Chomejowa Wola	4	15	46
21.	Chomejowa Wola	29	620	220	14	8		60	1181	227
22.	Olszewnica	31	561	7	7	153				
23.	Cichostów	12	234	257	2	231	Cichostów	12	234	257
24.	Glinny Stok	36	804	261	11	60	Glinny Stok	36	804	261
25.	Jaski część B	8	5	74	-	-	Jaski część B	8	5	74
26.	Jaski część A	4	-	252	-	-	Jaski część A	4	-	252
27.	Jasionka Ruska	8	209	200	-	290	Jasionka Ruska	42	886	123
28.	Zaniówka	34	676	223	9	251				
29.	Stare Komarówko	10	201	295	4	4	Komarówka	41	676	83
30.	Komarówka	31	474	88	6	150				
31.	Osada Komarówka	25	8	229	2	56		25	8	229
32.	Kąkolewnica	113	3343	83	66	74	Kąkolewnica	259	7384	227
33.	Ruska Wola	78	2216	138	32	19				
34.	Żakowola	68	1825	6	44	170				
35.	Krasew	30	321	257	3	196	Krasew	48	527	263
36.	Krasew Wielki	18	206	6	3	172				
37.	Kopina	21	602	75	8	210	Kopina	21	602	75
38.	Lichty część A	10	51	12	3	85	Lichty część A	10	51	12
39.	Milanów	62	1288	7	-	-	Milanów	137	3113	252
40.	Kostry	36	979	77	12	80				
41.	Czeberaki	39	846	168	9	108				
42.	Mościska	2	19	206	2	217	Mościska	2	19	206
43.	Mościska część B	2	38	39	6	31	Mościska część B	2	38	39
44.	Milków	13	293	8	4	102	Milków	33	653	170
45.	Pohulanka	7	82	24	-	-				
46.	Brudno	13	278	138	5	76				

47.	Olszewnica Wielka część A	5	56	117	-	-	Olszewnica Wielka część A	5	56	117				
48.	Ossowo	6	77	90	-	-	Ossowo	6	77	90				
49.	Przegaliny Wielkie A	38	977	34	18	165	Przegaliny	44	1071	268				
50.	Przegaliny Małe	6	94	234	-	197								
51.	Przegaliny Wielkie Lit. B	35	606	270	6	55	Przegaliny Wielkie Lit. B	61	1206	213				
52.	Wólka Komarowska	26	599	243	19	298								
53.	Radcze	105	2203	221	116	137	Rudzieniec	237	4822	296				
54.	Gęś	132	2619	75	24	200	Folwark Rogoźnica Mała	28	601	147				
55.	Rogoźnica Mała	28	601	147	2	83								
56.	Przewłoka część A	15	380	-	1	236	Przewłoka część A	15	380	-				
57.	Przewłoka część B	7	163	120	1	91	Przewłoka część B	7	163	120				
58.	Wisłki	40	703	74	18	70	Planta i Wisłki	595	11971	227				
59.	Walinna	67	1415	9	37	200								
60.	Ossowa	116	2458	159	25	133								
61.	Woroniec	29	326	290	5	28								
62.	Brzozowy Kąt	78	1493	158	14	32								
63.	Derewiczna	100	2010	91	16	150								
64.	Rudno	165	3564	46	99	142								
65.	Miasto Wohryń	383	2003	5	-	-					Miasto Wohryń	383	2003	5
66.	Suchowola	58	1292	167	19	286					Suchowola	157	3648	162
67.	Branica Mała	34	561	107	6	128								
68.	Jezioro	16	212	163	12	250								
69.	Świerże	18	700	13	12	250								
70.	Zbuzitów Mały	14	350	96	8	29								
71.	Wólka Zdunkówka	17	531	216	5	143								
72.	Siemień	37	188	184	4	223	Siemień	37	188	184				
73.	Woroniec	9	131	196	-	272	Woroniec	9	131	196				
74.	Wohryń	7	49	119	-	-	Wohryń	7	49	119				
75.	Wólka Siemieńska	20	368	240	7	289	Wólka Siemieńska	20	368	240				
76.	Wrzosów	-	317	20	-	-	Wrzosów	-	317	20				
77.	Wierzbówka	14	298	34	-	-	Wierzbówka	14	298	34				
78.	Wierzchowiny	33	870	283	41	21	Wierzchowiny	63	1333	67				
79.	Amelin	20	326	149	3	218								
80.	Łubka	10	135	235	6	297								
81.	Żabików	42	221	263	-	-								
82.	Żminne	23	677	200	12	165	Żminne	23	677	200				
83.	Kolano	96	1183	172	30	105	Kolano	152	2622	205				
84.	Paszenki	56	1439	33	136	-	Jabłoń	198	3859	191				
85.	Jabłoń	121	1989	297	31	298								
86.	Dawidy	68	1491	68	26	71								
87.	Kudry	9	378	126	10	101								
88.	Ustrzesz	44	28	116	-	20	Ustrzesz	44	28	116				

89.	Tulniki	21	172	86	2	262	Tulniki	114	1574	180
90.	Gródek	16	326	9	13	209				
91.	Przymus	8	98	131	6	9				
92.	Swerynówka	38	631	125	42	164				
93.	Nadzieja czyli Budki	31	346	129	17	80				
94.	Tchórzewek	24	492	25	5	-	Tchórzewek (Maruszewiec)	42	922	54
95.	Stara Wieś	18	430	29	6	151				
96.	Zelizna	38	700	17	7	280	Zelizna	151	3403	108
97.	Kolembrody	62	1565	113	63	211				
98.	Kozły	51	1137	278	72	45				
99.	Zasiadki	32	900	10	13	109	Międzyrzec	1943 ! Było 1873	46390	100
100.	Szóstka	81	2464	180	35	160				
101.	Łukowisko	61	2057	92	24	48				
102.	Sitno	26	480	207	24	92				
103.	Dziaduchy	4	81	289	1	123				
104.	Sawki	16	453	191	11	32				
105.	Rudniki	5	201	256	10	3				
106.	Krzewica	50	1541	299	26	223				
107.	Zabce	33	627	67	13	156				
108.	Sokule	35	346	193	13	75				
109.	Łuby	27	551	179	13	206				
110.	Worsy	56	1092	118	7	145				
111.	Grabowiec	33	490	39	9	114				
112.	Wólka Krzymowska	21	652	46	4	134				
113.	Wólka Łuzicka	42	1118	125	13	112				
114.	Zerocin	68	1412	267	21	194				
115.	Jelnica	48	931	27	25	47				
116.	Misie	67	1522	84	10	139				
117.	Szachy	18	463	139	10	139				
118.	Strzakły	60	1167	9	12	206				
119.	Przychody	49	1040	20	14	151				
120.	Bereza	51	1197	186	21	209				
121.	Koszeliki	20	769	129	8	82				
122.	Utrówka	7	171	117	5	2				
123.	Rzeczyca	67	460	283	8	127				
124.	Turów	62	1499	34	34	249				
125.	Puchacze	11	448	163	16	231				
126.	Krzymoszyce	31	555	224	4	123				
127.	Surmacze	6	235	110	12	68				
128.	Drelów	74	1810	213	44	117				
129.	Tłuściec	62	1169	259	20	247				
130.	Kwasówka	42	944	249	21	151				
131.	Stołpno	33	791	195	14	289				
132.	Pościsz	50	799	106	42	228				
133.	Strzyżówka	15	182	68	46	33				
134.	Rogoźnica	39	1337	172	40	208				
135.	Zahajki	38	1088	98	26	230				
136.	Wycznanka	38	379	90	5	73				
137.	Witoróż	28	760	4	19	141				
138.	Dolha	34	885	256	9	226				
139.	Leszczanka	15	409	129	42	235				
140.	Manie	51	1143	39	18	191				
141.	Tuliów	42	895	248	22	98				
142.	Przechodzisko	42	1183	147	25	77				
143.	Ostrówki	81	2573	174	56	256				
144.	Łuzki	32	2127	161	26	222				
145.	Pereszczówka	32	795	1	17	283				
146.	Danówka	14	364	30	10	111				
147.	Łuniew	49	901	132	4	85				
148.	Kożuszki	45	911	146	26	77				

149.	Miasto Międzyrzec	1035	7334	4	260	22	Miasto Międzyrzec	1035	7334	4
150.	Brzozowica	58	1511	39	18	112	Dobra rządowe			
151.	Dębowierzchy	17	469	260	8	190	Dobra rządowe			
152.	Lipniaki	29	901	21	39	68	Dobra rządowe			
153.	Ostrówki	89	2573	174	56	256	Dobra rządowe			
154.	Wysokie	25	828	225	101	256	Dobra rządowe			

Źródło. APL o/Radzyń, Hipoteka Radzyń, sygn. 2, 10, 15, 28, 42, 50, 54, 74, 85, 86, 87, 91, 97, 98, 107, 112, VII/18, VII/85, VII/87, VII/89, VII/97, VII/99, VII/100, VII/103, VII/115, VII/117, VII/126, VII/126, VII/127, VII/128, VII/135, VII/138, VII/139, VII/151, VII/157, VII/156, VII/162, VII/165, VII/201, VII/208, VII/210, VII/213, VII/214, VII/218, VII/224, VII/235, VII/240, VII/241, VII/287. APL o/Radzyń, Hipoteka w Białej Podlaskiej, sygn. 1639, 1644. APL o/Radzyń, Hipoteka w Lubartowie, sygn. Spis 2 poz. 80, T. I. APL, Tabele likwidacyjne, sygn. 2425, 2432, 2467, 2488. 2553. APL, Siedlecki Urząd Gubernialny do Spraw Włościańskich, sygn. 10173.

Aneks nr 2
Wykaz wsi wchodzących w skład dóbr prywatnych, majoratów
i dóbr instytutowych na dzień 20 lutego 1886 r.

Lp.	Nazwa gminy, wsi, osady	Nazwa dóbr i nazwisko właściciela w czasie uwłaszczenia	Liczba osad we wsi	Liczba osad tabelowych z prawem do serwitutu leśnego	Liczba osad z prawem do ser. pastwiskowego ¹⁴	Data zamiany serwitutów	Spory przy realizacji serwitutów (kto i o co wnosił skargi, kto bardziej naruszał prawo)	Stan przemieszczenia gruntów włościańskich i dworskich np. 1/4, 1/3, 1/2 przestrzeni lub całość gruntów	Kto wnosił o zamianę serwitutów
1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	9.	10.	11.
Wsie wchodzące w skład dóbr prywatnych									
1.	Bezwola (gm. Lisio-wólka)	Bezwola; Antoni Rogowski	155	18	154	Nie było	Włościanie skarżyli się na niewydawanie drewna na budowę i remont domów, częste spory	1/2	Żadna ze stron
2.	Bojanówka	Bezwola	11	11	11	Nie było	Skargi dotyczące leśnego serwitutu, o pastwiskowy nie było żadnych	1/5	Żadna ze stron
3.	Lisio-wólka	Bezwola	89	-	-	-	Sporów nie było	1/5	-
4.	Borki gm. Sitno	Borki; Walenty Jazwiński i Waclaw Jazwiński	32	22	22	Nie było	Włościanie na realizację leśnego serwitutu	1/2	Właściciel, ale włościanie wyrazili zgody
5.	Ossowno gm. Sitno	Borki	31	21	29	19 maj 1872 r.	-	Przemieszczenie zlikwidowano w wyniku dobrowolnej umowy z 19 maja 1871 r.	-
6.	Sitno gm. Sitno	Borki	20	17	17	18 sierpień 1876 r.	-	1/5	-
7.	Niewę-głoz, gm. Biała	Branica; wł. Józef Szlubowski i Stanisław Szlubowski	44	44	44	14 kwiecień 1885 r. 25 osad zamieniło, 19 małorolnych zostało przy serwitucie	Obie strony wnosily skargi o serwitut leśny	1/2	Właściciel dla 19 małorolnych, ale ci nie wyrazili zgody

8.	Zbulitów Duży gm. Lisio-wólka	Branica	38	35	14	9 luty 1872 r.	-	1/5	-
9.	Siedlanów	Branica	33	32	32	Nie było	Właściciel na wywożenie drzewa z lasu; włościanie na brak opału;	1/3	Właściciel
10.	Ustrzesz	Branica	44	44	44	Nie było	Właściciel na wyrąb lasu, włościanie na za mały serwitut leśny	Całość	Właściciel
11.	Lichy gm. Sitno	Branica (folwark Lichy); wł. Józef Szlubowski	8	8	8	4 marzec 1874 r.	Po sprzedaży folwarku Lichy właściciele złożyli skargę na nieprawidłowy wyrąb lasu przez drobną szlachtę	Całość	Żadna strona
12.	Branica Radzyńska gm. Suchowola	Branica; wł. Józef Szlubowski	52	52	52	14 kwietnia 1885 r.	Przekraczanie praw ze strony włościan	1/4	Właściciel
13.	Brzostówiec (gm. Biała)	Brzostówiec Wincenty Kosiński	24	24	24	Nie było	Właściciel skarżył się na wyrąb i wywózkę z lasu przez włościan	1/2	Właściciel, ale włościanie nie chcieli
14.	Brzozowy Kąt gm. Brzozowy Kąt	Wohyń lub Planta; wł. Zenon Brzozowski	73	2	-	Nie było	Nie było	1/5	
15.	Walinna	Wohyń lub Planta	64	-	-	-	-	1/5	Nie było
16.	Wiski	Wohyń lub Planta	34	2	-	Nie było	Nie było	1/5	Nie było
17.	Woroniec	Wohyń lub Planta	13	-	-	-	-	1/5	
18.	Derewiczna	Wohyń lub Planta	96	1	-	Nie było	Nie było	Całość	Nie było
19.	Rudno	Wohyń lub Planta	160	-	-	-	-	1/5	
20.	Ossowa gm. Żelizna	Wohyń lub Planta	116	-	-	-	-	1/4	-
21.	Wójtostwo Wohyń	Wójtostwo, wł. Cieplński i drobna szlachta	8	8	8	Nie było	Nie było	1/2	Właściciel
22.	Brzozowy Kąt (gm. Brzozowy Kąt)	Woroniec; wł. Marianna Dmowska, Marcin Dmowski	9	-	9	Nie było	Nie było	1/5	Nie było

¹⁴⁴ Serwitut pastwiskowy obejmował wypas w lasach i na polach dworskich.

23.	Wrzosów (gm. Sitno)	Wrzosów; wł. Julian Chruscikowski, Maksymilian Milkiewicz	17	17	17	Nie było	Właściciel na łamanie leśnych i pastwiskowych serwitutów; włościanie na utrudnienia w korzystaniu	Całość	Właściciel
24.	Brudno (gm. Suchowola)	Glinny Stok; wł. August Zaorski	16	13	13	Nie było	Właściciel na wyrąb lasu poza wymiar serwitutu, włościanie o za małej ilości opału; włościanie części	1/5	Właściciel wielokrotnie proponował włościanom zamianę, ale ci nie mogli się porozumieć między sobą i wyznaczyć normy do zamiany
25.	Glinny Stok	Glinny Stok	39	36	36	Nie było	Także	1/5	Także
26.	Milków	Glinny Stok	14	13	13	Nie było	Także	Grunty przemieszane tylko z dworskimi pustkami	Także
27.	Pohulanka	Glinny Stok	7	7	7	Nie było	Także	1/5	Także
28.	Bedlne (gm. Biała)	Zabików wł. Władysław Ośniałowski na części dóbr i Kazimierz Szamot, właściciel reszty	26	24	24	Nie było	Skarg nie było	Brak wspólnej szachownicy	Żadna strona nie wносиła o zamianę; mało dworskich lasów
29.	Zabików	Zabików ; Władysław Ośniałowski i Wacław Ośniałowski	43	42	42	Nie było	Włościanie skarżyli się na niewpuszczanie włościańskiego inwentarza na serwitutowe pastwiska i nieużytki i wygony	1/5	Włościanie chcieli zamiany, ale żądali dużo ziemi w zamian
30.	Żelizna (gm. Żelizna)	Żelizna; wł. Zabiello	42	41	41	Nie było	Właściciel na wypas nadmiernej ilości żywego inwentarza oraz kradzieże drzewa opałowego, włościanie skarżyli, że dwór ogranicza ich prawa serwitutowe	Całość	właściciel proponował zamianę, włościanie nie zgodzili się
31.	Kozły (gm. Żelizna)	Także	51	51	50	Nie było	Także	Także	Także
32.	Kolembrody (gm. Żelizna)	Także	66	64	63	Nie było	Także	1/5	Także

33.	Komarówka (gm. Żelazna)	Komarówka; wł. Janusz Dmowchowski, Telesfor Niepokulczycki	34	31	31	29 grudnia 1882 r.	-	1/4	-
34.	Stary Komarów (gm. Żelazna)	Także	13	10	8	29 grudnia 1882 r.	-	1/4	-
35.	Krasew (gm. Biała)	Krasew; wł. Miński i Plewiński	33	30	30	25 listopad 1881 r.	-	Całość	-
36.	Stara Wieś (Krasew Stary)	Krasew	19	19	19	25 listopad 1881 r.	-	Całość	-
37.	Krasew	Krasew; wł. małorolni Michalscy	2	2	2	Nie było	Skargi włościan na niewydawanie drewna na budowę	Całość	Nie było
38.	Witoroż (gm. Żerocin)	Międzyrzec; wł. Aleksandra hr. Potocka	32	28	26	Nie było	Administracja dóbr skarżyła się na wypasanie inwentarza włościańskiego	1/5	Właściciel proponował, ale włościanie nie chcieli, bo dysponowali dogodnymi leśnymi i państwiskowymi serwitutami
39.	Danówka	Międzyrzec	14	14	4	Nie było	Administracja na wypas większej ilości inwentarza w lasach, włościanie na ograniczenie serwitutu państwowego	1/2	Właściciel proponował z powodu prowadzenia gospodarki leśnej, wiś się nie zgodziła, bo mało proponowano ziemi i lasów
40.	Dołha	Międzyrzec	37	35	32	Nie było	Administracja na nadmierny wypas inwentarza żywego	Także	Także
41.	Żerocin	Międzyrzec	76	69	66	Nie było	Administracja wielokrotne skargi na wypas nadmiernej ilości inwentarza w zagajnikach	1/2	Właściciel proponował, ale włościanie nie chcieli, bo dysponowali dogodnymi leśnymi i państwiskowymi serwitutami
42.	Leszczanka	Międzyrzec	16	14	14	Nie było	Także	Także	Także
43.	Pereszczówka	Międzyrzec	40	32	32	Nie było	Także	Cały grunt	Także
44.	Puchacze	Międzyrzec	12	11	11	Nie było	Także	Także	Także
45.	Sitno	Międzyrzec	20	15	15	25 kwiecień 1872 r.	Skarg nie było	1/4	Także

46.	Sokule	Międzyrzec	35	34	34	Nie było	Administracja dóbr skarżyła na nadmierny wypas inwentarza w nie- dozwolonych miejscach	Cały grunt	Właściciel proponował, ale włościanie nie chcieli, bo dysponowali dogodnymi leśnymi i pa- stwiskowymi serwitutami
47.	Strzyżówka	Międzyrzec	15	15	14	Nie było	Także	1/4	Także
48.	Surmacze	Międzyrzec	7	6	6	Nie było	Także	1/4	Także
49.	Utrówka	Międzyrzec	7	7	7	Nie było	Także	1/2	Także
50.	Szachy	Międzyrzec	19	18	18	Nie było	Także	1/2	Także
51.	Bereza (gm. Zahajki)	Międzyrzec	6	54	50	Nie było	Administracja dóbr skargi na wyrąb lasu przez włościan	Całość	Właściciel proponował, ale włościanie nie chcieli, bo dysponowali dogodnymi leśnymi i pa- stwiskowymi serwitutami
52.	Drelów (gm. Zahajki)	Międzyrzec	82	73	69	Nie było	Administra- cja na wypas inwentarza w zagajnikach	Całość	Także
53.	Zahajki (gm. Zahajki)	Międzyrzec	42	37	36	Nie było	Administracja na wypas in- wentarza w nie- dozwolonych miejscach; wło- ścianie na nie wpuszczanie na serwitutowe pastwiska	Całość	Także
54.	Kwasówka	Międzyrzec	45	38	38	Nie było	Administra- cja na wyrąb drzewa przez włościan	Całość	Jak w poz. 51
55.	Łuzki	Międzyrzec	93	91	91	Nie było	Administra- cja na wypas większej ilości inwentarza; włościanie na ograniczenia w korzystaniu	Także	Także
56.	Przechodzi- sko	Międzyrzec	45	42	-	Nie było	Skarg nie było	1/4	Także
57.	Rudniki	Międzyrzec	6	-	5	Nie było	Administracja na wypasanie większej ilości inwentarza	1/5	Jak w poz. 51
58.	Sawki	Międzyrzec	17	15	15	17 czerwiec 1882	-	1/2	-
59.	Stołpno	Międzyrzec	32	31	30	Nie było	Administracja na wypas	Całość	Jak w poz. 51
60.	Tuliów	Międzyrzec	44	1	40	-	Skarg nie było	Całość	Jak w poz. 51

61.	Grabowiec (gm. Misie)	Międzyrzec	35	29	26	Nie było	Włościanie skargi, że nie mogą wypasać inwentarza w zagajnikach	1/2	Jak w poz. 51
62.	Jelnica	Międzyrzec	53	47	47	22 lipca 1871 r.	-	1/2	-
63.	Misie	Międzyrzec	75	67	67	Nie było	Skarg nie było	1/5	Jak w poz. 51
64.	Pościsz	Międzyrzec	51	50	50	Nie było	Administracja, że włościanie po zbieranie leśną na opał wjeżdżali do lasu z toporem	1/3	Jak w poz. 51
65.	Przychody	Międzyrzec	50	49	-	Nie było	Skarg nie było	1/5	Jak w poz. 51
66.	Rzeczyca	Międzyrzec	61	56	56	Nie było	Także	Całość	Jak w poz. 51
67.	Strzakły	Międzyrzec	66	60	-	Nie było	Także	1/5	Jak w poz. 51
68.	Wólka Krzymowska (gm. Tłuścicec)	Międzyrzec	27	-	-	27 kwietnia 1866 r.	-	1/2	-
69.	Zabce	Międzyrzec	37	35	32	Nie było	Skarg nie było	1/2	Jak w poz. 51
70.	Zasiadki	Międzyrzec	35	32	-	Nie było	Skarg nie było	Dworskie ziemie w większości położone między włościańskimi	Administracja składała plan zamiany, włościanie nie wyrazili zgody
71.	Kożuszki	Międzyrzec	48	-	-	-	-	1/2	-
72.	Koszuliki	Międzyrzec	30	29	-	Nie było	Skarg nie było	1/2	Jak w poz. 51
73.	Krzewica	Międzyrzec	55	-	-	4 listopada 1866 r.	-	1/2	-
74.	Krzyמושyce	Międzyrzec	34	31	31	Nie było	Włościanie skarżyli na niedostateczną ilość pastwisk, skarga w części rozpatrzona	1/4	Jak w poz. 51
75.	Łuby	Międzyrzec	28	27	-	Nie było	Skarg nie było	1/4	Jak w poz. 51
76.	Łukowisko	Międzyrzec	64	60	-	Nie było	Skarg nie było	Nieznaczną ilość	Jak w poz. 51
77.	Łuniew	Międzyrzec	53	-	-	-	-	1/5	-
78.	Manie	Międzyrzec	54	51	51	Nie było	Skarg nie było	1/5	Zakończono 3 maja 1869 r. zamiana serwitutu
79.	Rogoźnica	Międzyrzec	42	39	39	Nie było	Skarg nie było	Całość	Jak w poz. 51
80.	Tłuścic	Międzyrzec	63	62	60	Nie było	Włościanie skarżyli na zmniejszenie obszaru pastwisk w zagajnikach	1/4	Jak w poz. 51
81.	Worsy (gm. Szóstka)	Międzyrzec	59	53	49	Nie było	Administracja skarżyła na wyrąb lasu	Całość	Jak w poz. 51
82.	Wólka Łozecka	Międzyrzec	43	42	42	Nie było	Skarg nie było	Całość	Jak w poz. 51
83.	Wygnanka	Międzyrzec	45	38	-	Nie było	Skarg nie było	Całość	Jak w poz. 51
84.	Dziaduchy	Międzyrzec	6	-	-	-	-	1/5	-
85.	Ostrówki	Międzyrzec	79	77	-	29 kwietnia 1881 r.	-	Całość	-

86.	Turów	Międzyrzec	63	62	62	Nie było	Skargi od administracji i włościan	Całość	Właściciel chciał, ale włościanie nie potrafili określić ilości ziemi na zamianę
87.	Szóstka	Międzyrzec	83	80	-	Nie było	Skarg nie było	Tylko z cerkiewnymi ziemiami	Jak w poz. 51
88.	Wierzbówka (gm. Milanów)	Milanów; wł. Wanda hr. Capoga, Seweryn hr. Uruski	20	15	15	Nie było	Skarg nie było	Całość	Administracja kilkakrotnie proponowała zamianę serwitutów, ale włościanie chcieli bardzo dużo lasu i ziemi, a jedna osada z Milanowa ma tak dogodne warunki serwitutowe, że nie chce zamiany.
89.	Kopina	Milanów	35	35	35	Nie było	Skargi włościan na za mały obszar pastwiskowego serwitutu	1/5 wśród drobnej szlachty	
90.	Kostrzy	Milanów	37	34	34	Nie było	Skarg nie było	Nieznaczna ilość	
91.	Milanów	Milanów	73	70	70	Nie było	Administracja skargi na włościan w sprawie wyrębu lasu w niedozwolonych miejscach, włościanie na sprzedaż	Nieznaczna ilość	
92.	Czeberaki	Milanów	39	39	39	Nie było	Skarg nie było	Całość	Administracja kilkakrotnie proponowała zamianę serwitutów, ale włościanie chcieli bardzo dużo lasu i ziemi,
93.	Mościska A we wsi Sokule (gm. Kąkolewnica)	Mościska A: wł. Sidorowicz Koze racki	2	-	2	Nie było	Skarg nie było	Przemieszane ziemie właściciela, drobnej szlachty i włościan	Zgłoszeń do zamiany nie było
94.	Mościska B we wsi Sokule	Mościska B; wł. Dominika Oknińska	2	-	2	Nie było	Skarg nie było	j.w	j.w.
95.	Olszewnica Mała (część Olszewnicy)	Olszewnica Mała; wł. Aleksander Błociszewski	5	5	5	Nie było	Skarg nie było	Także	Włościanie potrzebowali większego serwitutu na zbieranie leśna, ale nie zgłaszali tego do władz.
96.	Ossowa (gm. Żelazna)	Ossowa; w. bracia Dzieciołowscy i Ilczewscy	7	6	6	28 listopada 1870 r.	-	1/2	-

97.	Przewłoka A (gm. Milanów)	Przewłoka A; wł./hr. Szczuni i ks. Czetwertyński	15	15	15	22 kwiecień i 11 listopada 1871 r.; 16 lipca 1881 r.	-	Całość	-
98.	Przewłoka B	Przewłoka B; wł. Jan Zawadzki i Michała Zawadzki	7	7	7	7 października 1881 r.	-	Całość	-
99.	Przegaliny A (gm. Żelizna)	Przegaliny A; wł. Konstanty Moczulski i Seweryn Moczulski	38	38	38	6 październik 1868 r.	-	Całość	-
100.	Przegaliny Małe	Przegaliny A	6	6	6	14 kwiecień 1870 r.	-	Całość	-
101.	Wółka Komarowska	Przegaliny B; wł. Wiktor Szaniawski	30	-	-	2 lipca 1867 r.	-	1/4	-
102.	Przegaliny B	Przegaliny B	37	35	35	1869 r.	-	Całość	-
103.	Biała	Radzyń; wł. Stanisław Szlubowski	52	50	50	Nie było	Właściciel składał skargi na wyręb lasu przez włościan.	1/5	Właściciel przedstawiał propozycje, które włościanie uznawali za niewystarczające.
104.	Białka	Radzyń; wł. pięciu części Henryk Szlubowski	38	36	36	Nie było	Także	1/2	Także
105.	Wola Chomejowa	Radzyń; wł. Józef Szlubowski	33	31	31	Nie było	Właściciel składał skargi na wyręb lasu przez włościan.	1/4	Jak w poz. 103
106.	Zabiele	Radzyń	21	12	12	Nie było	Także	Tylko z gruntami drobnej szlachty	Jak w poz. 103
107.	Kozirynek	Radzyń	34	33	33	Nie było	Także	1/2	Jak w poz. 103
108.	Kostunin lub Główne	Radzyń	17	17	17.	Nie było	Także	Całość	Jak w poz. 103
109.	Olszewnica	Radzyń	29	27	27	Nie było	Także	Także	Także
110.	Pludy	Radzyń-Białka	21	19	19	Nie było	Właściciel składał skargi na wyręb lasu przez włościan.	1/5	Jak w poz. 103
111.	Rabsztyn	Radzyń	7	7	7	nie było	Także	Całość	Także
112.	Ruda	Radzyń - Olszewnica	4	4	4	Nie było	Także	Także	Także
113.	Jaski	Radzyń-Białka	8	8	8	Nie było	Także	1/5	Także
114.	Rogoźniczka	Rogoźniczka; wł. Jasiński; drobna szlachta	29	28	28	20 maja 1876 r.	-	Całość	-
115.	Amelin (gm. Siemień)	Siemień; wł. Ferdynand Rudnicki	25	25	25	10 października 1875 r.	Skarg nie było	1/5	Włościanie nie chcieli

116.	Budki czyli Nadzieja	Siemień; wł. Ferdynand Rudnicki, piąta część Marii Zielińskiej	31	31	31	Nie było	Włościanie skarżyli na ograniczanie praw do serwitutu leśnego	1/5	Właściciel proponował, ale włościanie się nie zgodzali.
117.	Wola Tulnicka	Siemień; wł. Ferdynand Rudnicki i część August Zaorski	18	16	16	Nie było	Właściciel skarżył na wyrąb lasu przez włościan	1/2	Właściciel. Ale włościanie nie zgodzili się.
118	Wólka Siemieńska	Siemień; wł. Ferdynand Rudnicki	21	20	20	17 listopad 1874 r.	-	1/2	-
119.	Wierzchowiny	Siemień – Wierzchowiny; wł. Ferdynand Rudnicki i Apolinary Studziński	33	25	25	Zamieniono tylko 5 osadom serwitut leśny, pomimo braku zatwierdzenia przez urząd	Właściciel skarżył się na wyrąb lasów przez włościan ponad przyznany serwitut i wypas inwentarza w zagajnikach	1/5	Właściciel proponował zamianę w 1871 r. włościanie nie wyrazili zgody
120.	Gródek	Siemień; piąta część tego Marii Zielińskiej	16	15	15	9 czerwca 1877 r.	Właściciel na wypas większej ilości inwentarza, włościanie na wyrąb i karczowanie serwitutowego lasu przez właściciela	1/2	5 osad zamieniło już i w związku z tym nie można przeprowadzić zamiany
121.	Działyń	Siemień (serwituty w dobrach Siemień i Wierzchowiny)	37	36	36	10 listopad 1876 r. zamieniło 12.5 osad, pozostali nie chcieli, stąd zamiana nie weszła w życie	Właściciel na wypas większej ilości inwentarza, włościanie na wyrąb i karczowanie serwitutowego lasu przez właściciela	1/5	Nie było zgłoszenia ze strony włościan
122.	Łubka	Siemień-Wituroz	11	10	11	14 stycznia 1872 r.	-	1/5	-
123.	Przymus	Siemień, wł. Tulniki Maria Zielińska	8	8	8	9 czerwca 1877 r.	Włościanie na wyrąb i karczowanie serwitutowego lasu przez właściciela	1/5	Nie było zgłoszenia ze strony włościan
124.	Sewerynowka	Siemień (serwituty również w dobrach Tulniki i Wierzchowiny)	39	38	38	9 czerwiec 1877 r.	Włościanie na wyrąb i karczowanie serwitutowego lasu przez właściciela; dalszy wyrąb zabroniony	1/5	-

125.	Siemień	Siemień	39	37	37	Nie było	Właściciel skarżył na wyrąb lasu przez włościan, włościanie na za małą ilość opału i nie wydawanie innych serwitutów	1/2	Właściciel proponował zamienną, ale włościanie nie wyrazili zgody
126.	Tulniki	Siemień, część w Tulnikach Marii Zielińskiej	21	16	20	20 maja 1876 r.	-	1/3	-
127.	Juliopol	Siemień	52	50	50	24 czerwca 1873 r.	-	1/5	-
128.	Stara Wieś (gm. Sitno)	Stara Wieś; wł. Aleksander Trębicki (Trembicki)	22	17	17	8 listopada 1872 r.	-	1/5	-
129.	Tchórzevek	Stara Wieś	27	24	24	8 listopada 1872 r.	-	1/5	-
130.	Branica Mała (gm. Suchowola)	Suchowola; wł. Włodzimierz ks. Światopelk-Czetwertyński	37	36	36	21 luty 1879 r.	-	Całość	-
131.	Wólka Zdunkówka	Suchowola	18	16	16	25 października 1878 r.	-	1/5	-
132.	Jezioro	Suchowola	16	16	16	25 października 1878 r.	-	Całość	-
133.	Zbulitów Mały (gm. Lisiowólka)	Suchowola	13	13	13	Nie było	Administracja na wypas inwentarza w dworskich zagajnikach i wywózkę nie serwitutowego drzewa z lasu; włościanie na zakazy korzystania z nieużytków i wygonów; naruszali prawo włościanie	Całość	Właściciel chciał, ale włościanie nie, bo mieli prawo do wypasu inwentarza w całym dworskim lesie
134.	Świerże (gm. Suchowola)	Suchowola	20	18	18	25 października 1878 r.	-	1/5	-
135.	Suchowola	Suchowola	58	58	58	21 luty 1879 r.	-	Nieznaczne ilości	-
136.	Cichostów (gm. Milanów)	Cichostów; wł. Sylwester Rogowski	12	12	12	Nie było	Właściciel na wypas przez włościan inwentarza w niedozwolonych miejscach; racja właściciela	Całość	Właściciel chciał, ale włościanie żądali dużo ziemi i lasów

137.	Zminne (gm. Milanów)	Cichostów i część w Zminne; wł. Sabina i Aleksander Łubkowski	23	23	23	Nie było	Właściciel na wypas za dużej ilości inwentarza w niedozwolonych miejscach	Całość	Właściciel chciał, ale włościanie nie
138.	Dawidy (gm. Jabłoń)	Jabłoń; wł. hr. Łubieńska i Zamojski	68	59	59	17 listopada 1873 r.	-	1/3	-
139.	Gęś	Jabłoń i część serwitutów w Rudzieńcu; wł. hr. Uruski	138	124	123	Nie było	Skarg nie było	Całość	Właściciel chciał, ale włościanie nie
140.	Kolano	Jabłoń	78	74	74	4 października 1882 r.	-	1/3	-
141.	Kudry	Jabłoń	10	8	-	8 kwiecień 1884 r.	-	Całość	-
142.	Paszenki	Jabłoń; część w Kolanie hr. Łubieńskiej	57 55	-	-	9 sierpień 1882 r.	-	Całość	-
143.	Radcze	Jabłoń i część na Rudzieńcu	110	92	91	Nie było	Właściciel skarżył się na wyręb nie przyznanego serwitutem lasu i pastwiska; włościanie na nie wydawały materiał drzewnego i za mało zbieraniny w przydzielonych częściach lasu; po skargach włościanom przyznano dodatkową część lasu na potrzeby opału	1/3	Właściciel przedstawił, ale włościanie chcieli dużo ziemi
144.	Jabłoń	Jabłoń	109	105	92	8 kwiecień 1884 r.	-	Szachownica zlikwidowana w 1884 r.	-
145.	Zaniówka (gm. Milanów)	Jasionka Rуска; wł. Władysław Jaszowski i hr. Uruski	33	28	28	16 października 1885 r.	-	1/2	-
146.	Jasionka Rуска	Jasionka Rуска	9	8	8	21 kwietnia 1885 r.	-	1/4	-
147.	Jurki (gm. Kąkolewnica)	Jurki; wł. Wymund	4	-	-	-	-	Całość	-
148.	Zakowola (gm. Kąkolewnica)	Kąkolewnica; wł. Paniutin	71	-	-	-	-	1/5	-

149.	Kąkolewnica	Kąkolewnica	117	-	-	-	-	1/4	-
150.	Ruskowola	Kąkolewnica	87	-	-	-	-	1/4	-
151.	Drelów (gm. Zahajki)	Drelów; wł. (serwituty na dobrach Międzyrzeczkich) cerkiew	9	4	4	Nie było	Administracja dóbr Międzyrzecz skarżyła się na wypas nadmiernej ilości inwentarza	Całość	Jak w pozycji 51
152.	Rudno (gm. Brzozowy Kąt)	Rudno; wł. (serwituty na ziemi cerkiewnej) cerkiew	8	-	8	Nie było	Skarg nie było	1/4	Nie było
Wsie wchodzące w skład dóbr rządowych*									
153.	Wohyń (gm. Lisio-wółka)	Wohyń	8	-	-	-	-	Całość	-
154.	Wysokie (gm. Zahajki)	Wysokie	28	-	-	-	-	1/4	-
155.	Komarówka (gm. Żelizna)	Komarówka	4	-	-	-	-	Całość	-
156.	Brzozowica (gm. Kąkolewnica)	Kąkolewnica	58	-	-	-	-	1/5	-
157.	Dębowierzchy (gm. Kąkolewnica)	Kąkolewnica	17	-	-	-	-	1/5	-
158.	Lipniaki	Kąkolewnica	29	-	-	-	-	1/5	-
159.	Nadwitnie (gm. Biała)	Nadwitnie	5	-	-	-	-	1/5	-
160.	Ostrówki (gm. Szóstka)	Ostrówki	12	-	-	-	-	Całość	-
Wsie powstałe na ziemiach rządowych i poduchownych									
161.	Przysiółek Kąkolewnica	-	11	-	-	-	-	1/5	-
162.	Przysiółek Wohyń	-	56	-	-	-	-	Całość	-
163.	Przysiółek Ostrówki	-	30	-	-	-	-	Całość	-
164.	Przysiółek Komarówka	-	3	-	-	-	-	Całość	-
Miasta i osady									
165.	Przysiółek Wohyń (do 1869 r. miasto)	Prywatni właściciele	447	-	-	-	-	Całość	-
166.	Przysiółek Komarówka	Prywatni właściciele	33	-	-	-	-	Całość	-

167.	Miasto Międzyrzec	Prywatni właściciele	1212	581	-	Nie było	Administracja dóbr skarżyła na wyrąb lasu nie przyznanego serwitutem; mieszczenie na zbyt małą ilość opału; naruszenie praw przez mieszczan	Całość	-
168.	Miasto Radzyń	Właściciele prywatni	419	-	204	Nie było	Mieszczenie składali skargi na zakazywanie im wypasu inwentarza na uroczysku Kąty	1/4, spory były, bo mieszczenie mieli za mało pastwisk	Podania o zamianę serwitutów nie było

Źródło: APL, Siedlecki Urząd Gubernialny do Spraw Włościańskich, sygn. 10173.

Serwituty w dobrach rządowych zostały zlikwidowane już w 1869 r. na mocy decyzji Komitetu Urządzającego o obowiązkowej zamianie serwitutów, która to ustaliła normy wynagrodzenia dla chłopów, i przeciętnie na jedną osadę przypadła 1/7 morgi gruntu¹⁴⁵.

Wsie Woroniec, Rudno, Ossowa z dóbr Wołyn lub Planta oraz Kozuszki, Łuniew i Dziaduchy z dóbr Międzyrzec nie otrzymały serwitutu w 1864 r. Podobnie wieś Jurki z dóbr Jurki. W Tuliłowie z dóbr Międzyrzec w 1861 r. w zamian za serwitut leśny włościanie otrzymali część lasu. Wieś Lisiowólka w 1864 r. również nie otrzymała serwitutu, ponieważ miała oddzielne układy sprzed 1864 r.

¹⁴⁵ H. Brodowska, *Ruch chłopski po uwłaszczeniu w Królestwie Polskim 1864 – 1904*, Warszawa 1967, s. 64 – 65.

Paweł Sygowski
(Lublin)

Żydzi radzyńscy w latach 1848-1867

Elementem programowym prowadzonej w czasie II wojny światowej przez okupantów niemieckich zagłady Żydów było także niszczenie obiektów związanych z ich tradycją religijną – synagog, cmentarzy, a także ksiąg modlitewnych, bibliotek i archiwów gminnych. Już na początku wojny Żydzi pilnowani przez okupantów zmuszeni byli zniszczyć własnymi rękami wszystkie księgi, książki i dokumenty, – najczęściej paląc to wszystko. Ocalałe po wojnie nieliczne księgi i archiwalia nie były na ogół zabezpieczane przez biblioteki i archiwa, stąd we współczesnych badaniach nad społecznością żydowską w Polsce niezwykle istotne są dokumenty administracji państwowej – głównie księgi ziemskie i grodzkie z czasów przedrozbiorowej Rzeczypospolitej, akta administracji władz zaborczych, dokumenty tego typu z okresu międzywojennego. Spośród nich szczególnie interesujące dla badań nad Żydami na terenach dzisiejszej Lubelszczyzny są akta stanu cywilnego. Zostały one wprowadzone w 1810 r. na terenie Księstwa Warszawskiego, zgodnie z Kodeksem Napoleona. Do roku 1825 zapisy prowadzili przeważnie księża rzymskokatolicki, od roku 1826 wprowadzono w Królestwie Polskim odrębne księgi metrykalne dla różnych wyznań, w tym także dla wyznania mojżeszowego, prowadzone przez oddelegowanych do tego urzędników. Archiwalia te, ich specyfika, były omawiane w kilku artykułach zamieszczonych w pracach zbiorowych, poświęconych tematyce żydowskiej¹.

1) Księgi metrykalne wyznania mojżeszowego Radzyna około połowy XIX w.

W archiwum lubelskim znajdują się księgi metrykalne dla większości gmin żydowskich z terenów przedwojennego województwa lubelskiego, brak jednak takich ksiąg kilku gmin żydowskich, m. in. Goraja, Janowa Lubelskiego, Modliborzyc i

¹ J. P. Worończak, *Żydzi w aktach stanu cywilnego parafii Przedbórz (1810-1825)* [w:] *Od starożytności do współczesności. Język – literatura – kultura. Księga poświęcona pamięci profesora Jerzego Worończaka*, red. I. Kamińska-Szamał, Wrocław 2004, s. 213-227; P. Sygowski, *Żydzi Biłgoraja w XIX wieku w świetle materiałów archiwalnych (1810-1875)* [w:] *Biłgoraj czyli raj. Rodzina Singerów i świat, którego już nie ma*, red. M. Adamczyk-Garbowska, B. Wróblewski, Lublin 2005, s. 33-73; P. Sygowski, *Żydzi Janowca w latach 1810-1864 – w świetle Ksiąg Urzędu Stanu Cywilnego z Archiwum Państwowego w Lublinie i dokumentów Centralnych Władz Wyznaniowych z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie* [w:] *Historia i kultura Żydów Janowca nad Wisłą, Kazimierza Dolnego i Puław. Fenomen kulturowy miasteczka – sztétł, Materiały z sesji naukowej „V Janowieckie Spotkania Historyczne”*. Janowiec nad Wisłą 28 czerwca 2003 roku, Janowiec nad Wisłą 2003, s. 45-65.

Ostrowa Lubelskiego². Zapewne księgi te uległy zniszczeniu w czasie wojny, a może nawet po wojnie³, choć nie wykluczone, że mogą znajdować się w innych polskich archiwach⁴, a może nawet poza Polską. Dla wielu gmin akta w archiwum lubelskim zachowały się częściowo – dla Radzyna w większości⁵. Przyjęty dla poniższego opracowania zakres czasowy – lata 1848-1867 – podyktowany został materiałem archiwalnym stanowiącym pewną całość, zahaczającą o przyjęty dla poniższego tomu okres. Rok 1848 jest datą zamykającą pewną epokę w dziejach społeczności żydowskiej, ze względu na zdziesiątkowanie jej w latach 1847-1848 przez jakąś niezwykle groźną epidemię⁶, zaś data końcowa – 1867 r., to ostatni rok, w którym prowadzono zapisy w języku polskim. W ramach represji po powstaniu styczniowym wprowadzono od 1868 r. język rosyjski jako język urzędowy, w tym także do zapisów metrykalnych. Jakąś zapowiedzią nadchodzącej rusyfikacji mogła być odnotowywana w zapisach metrykalnych od 1867 r. zmiana nazwy miasta na „Radin” – co było rosyjską wersją dotychczasowej nazwy miasta, zapisaną wówczas jeszcze alfabetem łacińskim.

W zachowanych radzyńskich księgach stanu cywilnego wyznania mojżeszowego ze wspomnianego, przyjętego dla badań okresu czasu, zachowały się zapisy dla większości lat, z wyjątkiem zapisów zgonów z 1849 r. i z lat 1855-1857⁷, a także zapisów urodzeń z lat 1863-1867. Kompletnie zachowały się zapisy aktów ślubów – niewątpliwie najciekawsze ze względu na zakres zawartych w nich informacji.

Według danych statystycznych liczba mieszkańców Radzyna w czasie, z którego pochodzą analizowane poniżej zapisy (1848-1867) to w 1857 r. – 2472 mieszkańców, w tym 1301 Żydów (50,3 %)⁸; w 1865 r. liczba mieszkańców wzrosła do 2781, w tym 1582 Żydów (ok. 57 %). Ponadto w Radzynie, po powstaniu styczniowym, stacjonowało wojsko rosyjskie w liczbie 1420 żołnierzy (w 1865 r.)⁹.

² *Archiwum Państwowe w Lublinie i jego oddziały w Chetmie, Kraśniku i Radzynie Podlaskim, Przewodnik po zasobie archiwalnym*, t. 1, red. F. Cieślak i M. Trojanowska, Lublin 1997, s. 198-202.

³ Jakież księgi USC wyznania mojżeszowego w Puławach, wyrzucone na śmietnik z Urzędu Miejskiego lub oddane na makulaturę, zostały zabezpieczone przez jednego z lokalnych krajoznawców – informacja od pana Alaksandra Bochenkiewicza z Puław.

⁴ Np. niewielka część ksiąg dotycząca Lubyczy Królewskiej znajduje się w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), w zespole zabużańskich ksiąg stanu cywilnego.

⁵ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Akta Urzędów Stanu Cywilnego Wyznania Mojżeszowego (dalej: AUSCWM), sygn. 1768 – Radzyń - wyznanie mojżeszowe. W zespole tym pod sygnaturą 36 znajduje się księga zapisów urodzin z podaną na okładce datą „1845-1862” i księga zapisów ślubów z taką samą datą – faktycznie zapisy w obu księgach zaczynają się od roku 1849.

⁶ W 1847 r. odnotowano zgony 100 osób, a w 1848 r. – 168 (przy średniej około 40 zgonów rocznie). APL, AUSCWM, sygn. 1768: sygn. 21 (1847 r.); sygn. 22 (1848 r.).

⁷ APL, AUSCWM w Radzynie, zespół 1768, sygn. 27 (duplikat zapisów urodzeń, ślubów, zgonów 1854 r.). W zapisie zgonów brak stron od 65 do 70, numery zapisów od 6 do 19 (od 16 stycznia do 22 kwietnia).

⁸ B. Wasutyński, *Ludność żydowska w Polsce w wiekach XIX i XX. Studium statystyczne*, Warszawa 1930, s. 35.

⁹ APL, Rząd Gubernialny Lubelski (dalej: RGL) I, sygn. Skb. 103, k. 2.

2) Specyfika zapisów w księgach metrykalnych wyznania mojżeszowego

Zgłoszenia urodzin, ślubów i zgonów przyjmował Urzędnik Stanu Cywilnego, narodowości polskiej, delegowany przez burmistrza czy naczelnika powiatu, natomiast zapisu dokonywał urzędujący pisarz. Pisarz notował to, co było mu dyktowane, a raczej to co usłyszał, wynikiem czego były różne wersje imion, a szczególnie nazwisk. Imiona podawane, zgodnie z tradycją żydowską, w wersji zdrobniałej lub popularnej są na ogół czytelne – np. męskie: Herszek, Moszek, Icek, Srul, Mordka, Berek, Nusym, Ela, czy imiona żeńskie: Ruchla, Chinka, Basia, Dyna, Cipa, Sura, Ryfka¹⁰. Nie wszystkie zdrobnienia dają się odnieść do konkretnych imion, np. męskie – np.: Itter, Pejka, Lemel, Amir, Gotel, Hajka; kobiece – np.: Perta, Tyna, Eyla. Mogło to być spowodowane albo błędem zapisu, albo indywidualnym zdrobnieniem imienia¹¹. Także nazwiska dyktowane przez zgłaszającego, były zapisywane tak jak je usłyszał pisarz, dlatego wersji tego samego nazwiska mogło być kilka – np. w omawianych księgach radzyńskich nazwisko osoby pełniącej obowiązki zastępcy rabina w latach 1852-1867 zapisywano jako: Grünblat, Grunblat, Grinblat, Grynblat, Grynblad. Mogło to być spowodowane także tak zmianami urzędników stanu cywilnego jak i pisarzy. O ile nazwisk pisarzy nigdy nie odnotowano, o tyle z podpisów pod zapisem każdego aktu (nie zawsze czytelnych) możemy próbować ustalić nazwiska kolejnych urzędników stanu cywilnego, odpowiedzialnych za prowadzenie tych zapisów (nazwiska odczytane z podpisów pod aktami). Byli to: Niewęglowski (do 24 marca 1848 r.), J. Biliński (od 14 kwietnia 1848 r. do 22 czerwca 1852 r.), Górski (od 8 lipca 1852 r. do 29 października 1861 r.), Zenowicz (od 12 listopada 1861 r. do 6 kwietnia 1862 r.), następnie M. Lipiński – „Ławnik” podpisujący akty „za Urzędnika Stanu Cywilnego” (od 12 maja 1862 r. do końca tego roku) i S. Taraniewicz lub Staraniewicz (od 2 stycznia 1863 r. do 25 sierpnia 1867 r.), którego jeszcze w lecie 1867 r. zastąpił urzędnik rosyjski.

Żydzi, jeśli podpisywali się pod tekstem aktu, to dokonywali tego po hebrajsku. Po polsku podpisali się chyba jako pierwsi rabin Herszek Alleman (1850, śl. 1) i Rubin Cukier „pisarz przy rabinie” (1850, ur. 2) – pełniący już w 1826 r. funkcję „Kassyera Bożniczego”. Po polsku podpisywał się zastępujący rabin, wspomniany wyżej Jankiel Grinblat (1852, śl. 10), rabin Mendel Rayf (1853, śl. 17), a także nie będący „funkcjonariuszem” gminy Fiszel Lichtensztejn – „przekupnik” (1858, ur. 6).

¹⁰ Zob.: *Imiona przez Żydów polskich używane*, red. L. Kośka, Kraków 2002.

¹¹ O trudnych do zinterpretowania imionach żydowskich wspominał M. Strzemski, *W blasku memory*, Kraków 1981, m. in. s.: 118, 173.

3) Nazwiska Żydów należących do kahału radzyńskiego

Nazwiska Żydom zaczęto wprowadzać w zaborze austriackim w 1787 r. Były to w założeniu nazwiska niemiecko brzmiące¹². Zabór ten objął początkowo także teren dzisiejszej południowej Lubelszczyzny z Zamościem, a po trzecim rozbiorze (1795) prawie wszystkie tereny pomiędzy Bugiem a Wisłą¹³. Wówczas także ci Żydzi którzy nie posiadali jeszcze urzędowych nazwisk musieli je otrzymać. Niewiele wiadomo jaka zasada obowiązywała przy nadawaniu nazwisk. Można przypuszczać, że niektóre z nich wiązały się z wykonywanymi przez poszczególne osoby zajęciami, np. Moszek Sznajder był krawcem (1852, ur. 43)¹⁴, a Jankiel Szuchmacher szewcem (1859, śl. 23). Niektóre nazwiska mogły wiązać się z miejscem pochodzenia np. przodkowie Szymona Lembergera (1849, ur. 22) pochodzili zapewne ze Lwowa. Tego typu nazwisk w Radzynie było jednak niewiele. Dla lepszego zbadania tego zagadnienia potrzebna byłaby szersza kwerenda akt metrykalnych, od początku ich prowadzenia w 1810 r.

Nakaz posiadania nazwisk przez Żydów na terenie Królestwa Polskiego wprowadzono w 1821 r.¹⁵ Nie wiemy dlaczego tak było, skoro już wszyscy Żydzi powinni mieć nazwiska. Być może chodziło o to, że posiadanie nazwisk było sprzeczne z tradycją żydowską, w której posługiwano się patronimikami i Żydzi w nowej rzeczywistości zaboru rosyjskiego starali się wrócić do poprzedniej, swojej tradycji, licząc na to, że posiadanie nazwisk nie będzie już tu ich obowiązywało. Wskazują na to zapisy metrykalne jeszcze w latach 30tych XIX w.

Nazwiska używane przez Żydów w Radzynie w omawianym okresie to głównie nadal nazwiska niemiecko brzmiące, ale stosunkowo dużo, około 30 %, to nazwiska o brzmieniu polskim. Źródłem poszczególnych nazwisk, mogły być przydomki pochodzące od miejsc pochodzenia, zawodów czy kontekstowych przezwisk. Przykładami nazwisk związanych z miejscem pochodzenia z jakiegoś terenu to zapewne Podolak (1849, śl. 9), ale raczej nie Synaj (1848, zg. 122); nazwiska Żydów pochodzące od nazw miast to: Lubelczyk (1856, śl. 6), Siedlaniec (1859, śl. 2), Lubartowski (1852, ur. 12), Tykociński (1861, śl. 11), Ciechanowski (1851, ur. 20), Wołyński (1861, ur. 13), a może nawet i Spira (1850, zg. 20). Kilka tego typu nazwisk pochodziło na pewno od nazw okolicznych wsi, z których pochodzili, lub

¹² A. Penkala, *Żydzi na terenie guberni radomskiej w latach 1815-1862*, „Biuletyn Kwartalny Radomskiego Towarzystwa Naukowego”, t. 29 (1991), z. 1-2, s. 83.

¹³ W. Ćwik, J. Reder, *Lubelszczyzna, dzieje rozwoju terytorialnego, podziałów administracyjnych i ustroju władz*, Lublin 1977, s. 57-63, 64-71.

¹⁴ Dla przejrzystości tekstu odwołania do przykładów nazwisk, zajęć, miejscowości itp. będą podawane w nawiasach po konkretnym przykładzie. W nawiasie będzie podany rok zapisu, kategoria aktu: urodzenia (ur.), śluby (śl.) i zgonu (zg.), oraz numer kolejnego aktu w danym roku. Imiona i nazwiska będą podawane zgodnie z ich zapisem w danym akcie. W przypadku kiedy rodzina lub jej przedstawiciel wymieniani są wielokrotnie nie będą podane odwołania w nawiasach tylko ewentualnie lata, w których są wymienieni. Brak lat przy nazwiskach wskazuje, że rodziny te wymienione są w zapisach przez cały omawiany okres (1848-1867).

¹⁵ A. Penkala, dz. cyt., s. 84.

w których mieszkali Żydzi należący do gminy w Radzynie – np.: Branicki (1848, zg. 22) – od Branicy, Suchowolski (1850, ur. 27) – od Suchowoli, Wrzosowiec (1851, zg. 9) – od Wrzosowa, Tchórzewski (1859, śl. 2) – od Tchórzewa, Lichciak (1859, ur. 86) – od Licht, Rudawski (1852, ur. 74) – od Rudy, Gradowczyk (1852, ur. 51) – od Gradowca.

Szereg nazwisk polsko brzmiących związane było z wykonywanymi zawodami, np.: Bakalarz (1865, zg. 1) to bakałarz, Joel Szymon Kupiec (1856, śl. 7) to „handlarz”, Fajwel Kupiec (1864, śl. 20) – „kramarz”, a Ela Iner Kupiec (1858, ur. 30) – „przekupnik”, Krawiec (1858, zg. 15) to krawiec, Igielnik (1864, zg. 22) też krawiec, Piekarz (1859, śl. 29) to piekarz, Blachowicz (1848, zg. 151) – blacharz, Obcegi (1853, zg. 65) to szewc, Bryła (1863, śl. 7) to „solarz”, Szklarczyk (1852, ur. 20) szklarz, a Tasiemka (1848, zg. 147) to szmuklerz. Z czasem, w miarę upływu czasu i przybywania potomstwa, ludzie o tych nazwiskach zaczynali wykonywać inne prace, stąd wśród krawców takie nazwiska jak Cyna (1855, śl. 36), Smolarz (1859, ur. 66) czy Szuchmacher (1863, zg. 9), wśród blacharzy Cybula (1849, śl. 3), wśród „moncarzy” także Cybula (1865, zg. 78), wśród szewców Tandeciarz (1866, śl. 14), wśród wyrobników Wiernik (1848, zg. 43), a wśród furmanów Szynek (1852, ur. 1).

Można podejrzewać, że część nazwisk osób zajmujących się handlem mogła pochodzić od towarów przez nich rozprowadzanych, np. Gąsek (1848, zg. 1), Kurka (1863, zg. 11), Smietanka (1850, ur. 7), Pączek (1850, r. 9), Pszenica (1851, ur. 8), Pietruszka (1859, ur. 85), Groch (1852, ur. 25), Marchewka (1862, śl. 10), Winko (1859, śl. 19), Żelazo (1855, śl. 4), Baran (1854, śl. 2), Słomka (1848, zg. 56), Talerz (1863, śl. 6), Kawa (1860, śl. 9), Pomarańcz (1864, śl. 17), Burak (1848, śl. 11), Jabłonka (1858, śl. 11), Wisznia (1866, zg. 23).

Część nazwisk pochodziła zapewne od przydomków nadawanych ze względu na wygląd, np.: Duży (1851, śl. 1), Cienki (1863, zg. 3), Długi (1866, zg. 82), Czarnabroda (1852, ur. 64), Czerwonabroda (1867, zg. 29), Dziobak (1864, zg. 19). Takie nazwiska jak Tokarzewski, Cyna, Miedziak, Mosiężnik, Brukarz, Młynarz, Parkanowicz, Traktjernik, Blaszką, Rzemik, Migdał, Smolarz, Buchalter, Smolarz, Grzebieniarz, Mleczak, Pytlarz – także mogły być związane z wykonywanym przez ich dziadków lub ojców fachem. Trudniejsze do ustalenia jest pochodzenie takich nazwisk jak: Ptaszek, Bursztyn, Osiak, Wróbel, Robak, Starowieszczyk, Czołobiański, Margines, Trojan, Granat, Tatarak, Pióro, Bukowicz, Czerwień, Niebieski, Kalinka, Drapak, Kwiat, Kwieciak, Kopciak. Być może były to kontekstowe przezwiska.

Odrębny problem to posiadanie dwóch nazwisk. Być może administracja Królestwa Polskiego nadawała nowe nazwiska tym, którzy z różnych powodów chcieli je zmienić, albo tym którzy mieli nazwiska, ale twierdzili, że ich nie mają, ale mogło być też tak, że ktoś kto otrzymał nazwisko jeszcze za czasów austriackich,

miał wcześniej jakiś przydomek, pod którym był znany w społeczności miasta. W analizowanych księgach takie podwójne nazwiska są notowane od 1848 r. do 1865 r. – i jest ich ponad 30. Nazwiska te są albo niemiecko brzmiące, albo jedno z nich jest niemieckie, a drugie polskie, albo oba są polskie. Przykłady niemiecko brzmiących to np.: Rubinsztejn vel Brensztejn (1848, ur.17), Goldsztejn vel Kronenberg (1848, śl. 10), Abman vel Szlachter (1850, ur. 19), Goldwasser vel Goldman (1856, śl. 4), Goldfarb vel Kuperberg (1852, zg. 64), Lichtensztejn vel Holtzberg (1865, zg. 35); niemiecko-polskie (polsko-niemieckie) nazwiska to np.: Burak vel Honigblum (1848, śl. 11), Koperwasser vel Obcegi (1852, ur. 35), Brun vel Baran (1854, śl. 2), Tenenbaum vel Wohyński (1853, śl. 16), Dziobak vel Winderbaum (1864, zg. 19); nazwiska polsko-polskie to np.: Słomka vel Brukarz (1848, zg. 59), Ptaszek vel Ptak (1864, śl. 1), Siedlarczyk vel Siedlaniec (1859, śl. 2), Piekarz vel Czołobiański (1859, śl. 29), Rzemienik vel Rzemieślnik (1865, zg. 66).

4) Zgłoszenia urodzeń

Zgłoszenie urodzenia dokonywał ojciec, w towarzystwie dwóch świadków – często przedstawicieli starszyny. W zapisie urodzenia odnotowywano personalia ojca, jego wiek i zawód, płeć dziecka i datę jego urodzenia, imię matki i jej patronimikum (a nie nazwisko), wiek, w końcu imię nadane dziecku „przy obrzędzie religijnym”¹⁶, którym w przypadku chłopców było obrzezanie. Obrzęd ten następował ósmego dnia po narodzeniu, jednak przy zgłaszanych urodzeniach chłopców dzień zgłoszenia podawany jest jako data jego urodzenia (albo kolejny dzień po narodzeniu), choć podawano, że imię chłopcu nadane zostało „na obrządku religijnym”, czyli przypuszczalnie urodzony został co najmniej 8 dni przed zgłoszeniem. Wśród analizowanych zapisów znany jest jeden przypadek wcześniejszego zgonu chłopca przed obrzezaniem – w 1866 r. Szulim Klajman zgłasza zgon syna po ośmiu dniach od narodzenia, bez nadanego mu imienia (zg. 84).

W Radzynie w zachowanych zapisach urodzeń z omawianego czasu (1848-1862) zwraca uwagę duża rozbieżność w liczbie odnotowanych zgłoszeń w poszczególnych latach. Średnia to około 50 urodzeń, zdarzały się jednak lata gdy tych zgłoszeń było więcej – w 1852 r. – 79, w 1859 r. – 88, a dużo więcej w 1862 r. – 163 zgłoszenia. Bywało jednak też i tak, że zgłoszeń urodzeń było niezwykle mało: w 1857 r. – tylko 8 urodzeń, w 1856 i 1860 r. – po 13, w 1861 r. – 19, a w 1855

¹⁶ Zapis o nadaniu chłopcu imienia urzędnicy stanu cywilnego formułowali różnie, np. w Janowcu i Kocku (APL, AUSCWMM w Janowcu, zespół sygn. 1733; APL, AUSCWMM w Kocku, zespół sygn. 1740.) odnotowywali w zapisach, że imię chłopcu zostało nadane „przy obrzezaniu” (np. w księgach Janowca: 1826, ur. 1; w księgach Kocka: 1838, ur. 5). Także początkowo w Radzynie urzędnik odnotowywał nadanie imienia „przy obrzezaniu” (1826, ur. 1). Urzędnik w Janowcu przyjął widocznie to sformułowanie za obowiązujące przy nadawaniu imienia, do tego stopnia, że powtarzał je w aktach urodzenia dziewczynek, np. w 1838 r. Haim Borman, wyrobnik, zgłasza urodzenie córki, której „przy obrzezaniu nadano imię Liba” (księga Janowca 1838, ur. 2). W Radzynie, w przypadku zgłoszenia urodzenia córki zapisywano, że nadano jej imię „na obrządku religijnym”.

r. – 21. We wspomnianym wyżej roku 1857 ostatni, ósmy zapis urodzenia odnotowano 22 sierpnia. Wydaje się bardzo mało prawdopodobne, żeby w społeczności żydowskiej Radzyna liczącej około 1300 osób nikt po tej dacie się nie urodził. Nie zgłaszanie urodzeń spowodowane było zapewne niechęcią Żydów do ingerencji w ich tradycję przez administracją państwową, także przez dużą śmiertelność wśród niemowląt, a zapewne także przez jakąś opłatę związaną ze sporządzeniem aktu zapisu. Unikanie zapisów metrykalnych przez Żydów zauważone przez administrację państwową, powodowało restrykcje z jej strony w stosunku do unikających zapisów, którzy mieli podlegać karom pieniężnym. Oskarżenia na ogół były jednak uchylane, gdyż winni często „dawali „świadcstwo ubóstwa”¹⁷. Rozwiązaniem problemu był nakaz administracyjny okazania aktów urodzenia przez narzeczonych przy zawieranych ślubach. Został on wprowadzony jak się wydaje w 1862 r., stąd ówczesny nagły wzrost zgłoszeń narodzin. Wtedy też powstał wymóg odnotowywania daty i numeru aktu urodzenia w zapisie aktu ślubu, co w Radzynie spotykamy od 1863 r. (od śl. nr 10 – zgłoszony 24 sierpnia).

Dosyć ciekawą sytuacją, wartą odnotowania, jest wiek rodziców. Śledząc księgi metrykalne z XIX w. można odnieść wrażenie, że kobiety od chwili zamążpójścia, czyli od około 18-20 roku życia, rodziły dzieci co 2 lata, do około czterdziestego roku życia. Zdarzało się, że kobiety rodziły też w wieku późniejszym, co zwraca tym bardziej szczególną uwagę, kiedy jej mąż jest zaawansowany w latach. W aktach urodzeń w Radzynie w omawianym okresie jest odnotowanych kilka takich przypadków. W 1851 r. Froim Joskowicz Karmil lat 64 zgłasza urodzenie córki przez żonę Perlę z Szolów lat 42 (ur. 16), w tym samym roku Nuchym Majer Glasberg lat 65 zgłasza urodzenie syna przez żonę Sosię lat 38 (ur. 29), w 1852 r. Lejbuś Jankłowicz Gąska lat 51 zgłasza urodzenie syna przez żonę Dynę lat 44 (ur. 32), a w 1853 r. Berek Suchowolski lat 53 zgłasza urodzenie córki przez żonę Rajzę lat 41 (ur. 2), w 1849 r. Berek Ickowicz Angielczyk lat 53 zgłasza urodzenie córki przez żonę Dobrę lat 33 (ur. 35), w 1859 r. Moszek Garfinkiel lat 50 zgłasza urodzenie syna przez żonę Kitle lat 24 (ur. 33), a Chaim Berman lat 52 zgłasza urodzenie syna przez żonę Pesę Temę lat 24 (ur. 52). Dużo rzadziej zdarza się, że żona jest starsza, ale różnica wieku w takich sytuacjach nie jest tak duża – w 1850 r. Pejsach Boruch Honigblum vel Burak lat 19 zgłasza urodzenie dziecka przez żonę mającą 28 lat (ur. 12), w 1859 r. Kielman Zysman lat 21 zgłasza urodzenie syna przez żonę Gitlę lat 25 (ur. 56), a Amir vel Amie Turkieltaub lat 20 zgłasza urodzenia syna przez żonę Marię Małkę lat 26 (ur. 59). Zachodzi jednak podejrzenie, że zapisujący zgłoszenie oceniał wiek rodziców „na oko”, gdyż w innych zapisach ci sami rodzice mieli już nieco inny wiek, choć zbliżony do wyżej wspomnianego.

¹⁷ P. Sygowski, *Żydzi Biłgoraja...*, s. 41.

Fakt urodzenia, jak było wspomniane wyżej, zgłaszał ojciec, w szczególnych jednak wypadkach urodzenia zgłaszała matka – w 1849 r. Lea Gitla Ptaszek lat 21, zgłasza urodzenie syna jako wdowa, gdyż jej mąż Symcha zmarł przed urodzeniem dziecka (ur. 33), w 1854 r. Szajndla Fajgenbaum „okazała” syna urodzonego „z niej i męża Chaima”, z Radzynia „zbiegłego” (ur. 43), w 1855 r. Jenta z Wolfów zgłasza urodzenie córki „z ojca niewiadomego” (ur. 6).

5) Zgłoszenia zgonów

Fakt zgonu zgłaszali na ogół przedstawiciele starszyny gminy, czasem jeden z nich w obecności jakiegoś mężczyzny z rodziny osoby zmarłej, albo sąsiada tej rodziny. W Radzynie fakt zgonu zgłaszali „grabarze”, czyli najprawdopodobniej przedstawiciele bractwa pogrzebowego „Chewra Kadisza” (zob. niżej). Jest to pewnego rodzaju ciekawostka, choć być może w innych gminach zgłaszający fakt śmierci też należeli do tego bractwa, ale nie było to tak odnotowane, gdyż w XIX w. bractwa były już nielegalne¹⁸, choć nadal działały. Zgłaszający zgon podawali personalia zmarłego, jego wiek, jego rodziców, ewentualnie miejsce pochodzenia. Sporządzający akta upraszczali sobie pracę, nie podając miejsca zgonu, pisząc w przypadku osób dorosłych, że rodzice ich nie są znani oraz że świadkowie pisać nie umieją. Jak wynika z dotychczasowych badań przypadki śmierci zgłaszane były dopiero po dwóch dniach, gdyż zgodnie z przepisami administracyjnymi pochówek powinien odbyć się nie wcześniej niż dwa dni po zgonie, ale zgodnie z tradycją żydowską pochówek powinien odbyć się tego samego dnia, kiedy dana osoba zmarła¹⁹. Jakimś wyjściem była informacja przy zgłoszeniu, że zgon nastąpił „w dniu onegdajszym” (np. 1854, zg. 2).

Liczba zmarłych odnotowana w aktach zgonów jest także dosyć zróżnicowana – od 168 w 1848 r. do 13 w 1859 r. i 17 w 1858 i 1860 r. Średnio odnotowywano około 40 zgonów rocznie, ale bywały lata kiedy zgonów było więcej – w 1865 r. – 79, w 1852 r. – 86, w 1854 r. – 81, w 1860 r. – 88. Może to wskazywać na mające wówczas miejsc jakieś epidemie. Wielokrotnie większa liczba zgonów w 1848 r. wskazuje, jak było wspomniane, że mieszkańców Radzynia dotknęła wówczas jakaś szczególnie groźna epidemia, która rozpoczęła się jeszcze w 1847 r., kiedy odnotowano 100 zgonów.

Z zapisów w aktach metrykalnych z tego okresu wynika że większość zgonów każdego roku to zgony dzieci. Według niepełnych danych przewaga liczby urodzin nad zgonami zaczyna być regułą od 1859 r., choć bywały też wcześniej takie lata (1852 r.). Pytanie tylko na ile zapisy odpowiadają stanowi faktycznemu. W zapisach nie podawano przyczyn zgonów. Tylko jeden raz taka przyczyna została

¹⁸ AGAD, Centralne Władze Wyznaniowe (dalej: CWW), sygn. 1420 (Zniesienia bractw pogrzebowych 1822-1853); sygn. 1421 (Zniesienia bractw pogrzebowych 1853-1859).

¹⁹ P. Sygowski, dz. cyt., s. 44-45.

podana – w 1850 r. Icek Gdalowicz, dzierżawca młyna na Brance, zgłasza, że utopił się Szmul Bajn lat 51, wyrobnik z Parczewa. (zg. 12).

Zgodnie z tradycją żydowską pogrzeb musiał odbyć się tego samego dnia kiedy nastąpił zgon, co również dotyczyło Żydów nie należących do gminy w Radzyniu, którzy zmarli w Radzyniu w czasie przejazdu, czy wędrówki. Najczęściej byli to pojedynczy przechodnie z okolicznych miast i miasteczek: Adamowa, Czemiernik (2 przypadki), Kodnia, Lubartowa, Łukowa, Ostrowa, Sokołowa, Wołynia (5 przypadków) i Żelechowa. Wiedza o takich sytuacjach jest istotna przy prowadzonych współcześnie kwerendach genealogicznych przez pochodzących z Polski Żydów, poszukiwaniach będących wynikiem większego ich zainteresowania tradycjami rodzinnymi.

6) Zgłoszenia ślubów

W przypadku ślubu zgłoszenie faktu zawarcia małżeństwa dokonywał rabin lub zastępca rabina, albo „duchowny” pełniący obowiązki rabina. Dopiero po nim w zapisie aktu ślubu wymieniani są małżonkowie – mężczyzna a następnie kobieta, ich stan (kawaler, panna, wdowiec, wdowa), wiek, rodzice i ich zajęcia, miejsce zamieszkania. Potem wymieniani są świadkowie, którymi zazwyczaj byli dwaj przedstawiciele starszyny gminy i po jednym świadku z obu rodzin – rodzicu (albo krewnym) osób zawierających ślub. Odnotowywano też informację o ogłaszanych zapowiedziach „w dniach szabasowych” – ich daty i miejsce (w bożnicy której gminy) oraz informację o zawartej, lub niezawartej, umowie przedślubnej. Ślub zazwyczaj odbywał się po południu, ale bywało, że rabin lub jego zastępca, już o ósmej czy dziewiątej rano, zgłaszał fakt zawarcia małżeństwa tego właśnie dnia (1859, śl. 23; 1861, śl. 9).

W około połowie, a czasem nawet w dwóch trzecich zgłaszanych ślubów jeden ze współmałżonków pochodził spoza gminy radzyńskiej, najczęściej z któregoś z okolicznych miast. Tereny skąd pochodzili współmałżonkowie nie przekraczały na wschodzie granicy Królestwa, na zachodzie Wisły, na północy sięgały po Węgrów, a na południu po Zaklików. Spośród blisko stu gmin żydowskich na tym terenie współmałżonkowie pochodzili z 27, co wskazuje też na kierunki kontaktów handlowych i rzemieślniczych. Najwięcej współmałżonków pochodziło z Łukowa – 15, po 9 pochodziło z Międzyrzecza, Parczewa i Wołynia, po 7 z Lubartowa i Siedlec, 6 z Czemiernik, po 4 z Końskowoli i Włodawy, po 3 z Łysobok (ob. Jeziorzany), Markuszowa, Mord i Żelechowa, po 2 z Hrubieszowa, Lublina, Ostrowa Lubelskiego, Sosnowicy, Węgrowa i Zaklikowa, po 1 z Adamowa, Białej Podlaskiej, Łęcznej, Łomaz, Łosic, Piszczaca, Rossoszy i Serokomli²⁰. Kilku współmałżonków pochodziło ze wsi, w których Żydzi należeli do innych gmin niż radzyńska – z Ho-

²⁰ W tym czasie nie było jeszcze gmin w Adamowie i Sosnowicy - powstały później, a w miasteczku Serokomla gmina nigdy nie powstała.

łowczyc (gm. Biała Podlaska), z Kawenczynka i Woli Gułowskiej (gm. Łysobyki), z Soboli lub z Sobolewa (gm. Żelechów), z Zakrzewa (gm. Łuków). Odnotowany został tylko jeden przypadek ślubu osoby spoza wspomnianego terenu – 1 lutego 1866 r. zostało zawarte małżeństwo pomiędzy pochodzącym z Radzyna Herszkiem Kaufmanem lat 18, a urodzoną w Sewastopolu Ruchlą Windbard lat 20, córką „żołnierza dymisjonowanego” (1866, śl. 3).

W zapisach ślubów w księgach radzyńskich odnotowywano też małżeństwa, w których oboje małżonków pochodziło spoza Radzyna, np.: Dawida Pasternaka z Wohynia i Gitli Feldman z Łukowa (1866, śl. 2) czy Mojsie Majera Kaszmachera z Wohynia z Hendlą Rotsztejn z Czemiernik, ale w tym drugim przypadku zaznaczone, że Hendla mieszkała w Radzynie „czasowo przy rodzinie” (1867, śl. 8). Nierzadko zawieranie małżeństw osób z różnych miast związane było z podobną działalnością branżową prowadzoną przez ich rodziców. Na wiosnę 1852 r. Mendel Herszek Spiro lat 18, syn nieżyjącego Icka i żyjącej Szandli – „szynkarki trunków krajowych” ożenił się z Itą Ruchlą Halbersztadt lat 20, urodzoną w Zaklikowie, zamieszkałą w Radzynie, córką nieżyjącego już Joela i żyjącej Chany Lei – „szynkarki trunków krajowych” w Lubartowie (1852, śl. 5).

Zazwyczaj tradycyjnie pobierali się ludzie młodzi – odnotowani najmłodszy pobierający się to mężczyźni w wieku 18 lat, kobiety 16 lat. Takich małżeństw odnotowano kilka, m. in.: Szymona Noecha Ledermana z Frejdą Jankłówną Zilbersztejn (1854, śl. 1), Herszka Libersohna z Łukowa z Fajgą Wróbel (1857, śl. 3) czy Moszka Herszka Epsztejna, syna Lejbusia „przekupnika soli” z Międzyrzecza z Surą Bryłą (1863, śl. 7). Ten trzeci z wymienionych związków to też przykład na zawieranie ślubu w kontekstach branżowych. Innym przykładem takiego „zawodowego” ślubu to ślub Moszka Chaima Śmietanki, syna Mordki krawca z Perłą Zubermań, córką Jankła krawca. Tego typu związków było oczywiście więcej.

Wśród zawieranych małżeństw zwracają uwagę te zawierane przez zaawansowanych w latach wdowców z dużo młodszymi kobietami, np.: Gecela Zaydelbauma lat 60 z Surą Ryfką Karmil lat 18 (1848, śl. 16), Chaima Bermana lat 41 z Pesą Temą Goldwasser lat 17 (1852, śl. 17), Gabriela Rozenthala urodzonego w Warszawie (czasowo zamieszkałego w Radzynie) lat 55 z Fejgą Rajf lat 16 (1867, śl. 9). Te młode małżonki to zazwyczaj córki wdów i sieroty, ale za sporo starszych mężczyzn wychodziły też młode wdowy, np. Estera Szlafsztejn z Międzyrzecza, wdowa lat 26 wyszła za mąż za Sendera Sztejnbergera – wdowca, lat 66 (1852, śl. 11). Konsekwencją takiej różnicy wieku były właśnie młode wdowy, czasem nawet bardzo młode, które ponownie wychodziły za mąż, np.: Ruchla Lea Błaszka lat 19, wdowa, wyszła za Szulima Nuchyma Mącarza lat 19 (1856, śl. 8). Często wdowa była starsza niż jej nowy mąż, np. Ruchla Taubman lat 22, wdowa, wyszła za Hersza Lejba Szlakbauma vel Falszpan, lat 18 (1849, śl. 4), a Ryfka Kuperszmidt lat 35, wdowa, wyszła za Jonasza Nudelsztechera lat 20 – krawca z Czemiernik

(1849, śl. 8), zaś Naftuła Goldwasser lat 24, ożenił się z wdową, Surą Mączarz lat 46 – „arendarką młyna w osadzie Borowie” (1849, śl. 14). Częściej jednak młodzi wdowcy żenili się z młodszymi pannami, np.: Mendel Lichtensztein, lat 24 z Dajlą (?) Junghauz z Międzyrzecza, lat 18 (1863, śl. 4) czy Moszek Szuchmacher lat 26 z Surą Gołąd Berman lat 16, urodzoną w Łomazach (1865, śl. 15).

Od 1863 r. w przypadku kolejnego ślubu wdowca lub wdowy odnotowywano kiedy zmarł poprzedni małżonek. Czas pomiędzy zgonem pierwszej żony a kolejnym ślubem bywał czasem dość krótki – najkrótszy odnotowany to dwa i pół miesiąca, np.: 25 października 1863 r. Aria Hersz Ziemilniak, wdowiec lat 27, ożenił się z Gitłą Ruchla Szuchmacher lat 17 – jego poprzednia żona zmarła 11 sierpnia tego roku (1863, śl. 13); 3 stycznia 1866 r. Dawid Ajzyk Smietanka wdowiec lat 27 ożenił się z Surą Itą Pszenica lat 18 – jego poprzednia żona zmarła 10 października 1865 r. (1866, śl. 1).

Akta rozwodów przechowywane były w poszytach „Alegatów” i były odnotowywane na marginesach aktów ślubów. Przykładem takiego zapisu jest informacja o rozwodzie dopisana przy akcie ślubu Dawida Grynberga vel Kronenberga lat 20 z Rojzą Cyną – też lat 20 – z dnia 13 czerwca 1856 r., informująca, że rozwód nastąpił w 1861 r. (śl. 2), a także Szlomy Lejby Kupca lat 21, rozwodnika („rozwiązanie małżeństwa” nastąpiło 10 grudnia 1864 r.), który ożenił się już 3 stycznia 1865 r. z urodzoną w Hrubieszowie Sosią Rajff lat 16 (śl. 1).

7) Starszyzna gminy 1848-1867

Specyfiką zapisów aktów ślubnych jest, jak było już wspomniane, większa ilość informacji, szczególnie cennych, gdy chodzi o starszyznę gminy żydowskiej. Dzięki tym zapisom wiemy kto pełnił w omawianym okresie czasu funkcję rabina w Radzynie, kto, kiedy nie było rabina, pełnił tylko funkcję „zastępcą rabina”, a kto, kiedy nie było rabina ani zastępcy rabina, pełnił „zastępczo” obowiązki rabina. Świadkowie to często osoby związane z funkcjonowaniem gminy albo, jak można przypuszczać, jej znaczniejsi przedstawiciele.

W roku 1848 r. w Radzynie pojawił się rabin Abram Majerowicz Kohan, odnotowany jako zgłaszający zawarcie małżeństwa od marca (1848, śl. 4), a zastępującym go był „duchowny” – Lejzor Markiel Nusymowicz Granat (1848, śl. 1), który pełnił funkcję zastępcy rabina już od 1838 r. Obaj wkrótce zmarli, w czasie panującej w tym roku epidemii – rabin 11 września w wieku 50 lat (1848, zg. 65), a „duchowny” 24 września w wieku lat 65 (1848, zg. 125). Po ich śmierci funkcję rabina pełnił „zastępczo” inny „duchowny” – Chaim Joskowicz Finkielsztajn (1848, śl. 15), który obowiązki te sprawował do jesieni 1849 r. (1849, śl. 9), a potem nadal był odnotowywany jako „duchowny” – do 1851 r., w którym zmarł w wieku 62 lat (zg. 48). Po nich zawieranie małżeństw zgłaszał do urzędnika stanu cywilnego Herszek Alleman (1849, śl. 10) – kolejny „duchowny żydowski zastępczo wypełniający obowiązki Rabina Parafii Radzyń”. Oficjalnie został on rabinem na początku 1851

r.²¹ i był nim tu do jesieni 1852 r. (śl. 13). Wówczas zastąpił go inny „duchowny” – Jankiel Grinblat. Jankiel Grinblat to jedna z, jak się wydaje, ważniejszych postaci w dziejach gminy radzyńskiej. Początkowo był określany w zapisach jako „bakalarz” – nauczyciel (1849, śl.1), ale już kilka lat później jako „duchowny wypełniający czasowo obowiązki rabina” (1852, śl. 14), potem także jako zastępca rabina i „podrabin”, pełniący tę funkcję do jesieni 1869 r. – nigdy jako rabin. W międzyczasie, od lata 1853 r. (1853, śl. 17), do września 1855 r. „Rabinem Parafii Radzyń” był Mendel Rajf (1855, śl. 6).

W latach 1857-1859 funkcję rabina pełnił nie odnotowany w księgach metrykalnych Boruch Hersz Rosenbaum, przybyły tu z Kobrynia w Cesarstwie Rosyjskim. W niedługim czasie został „uznany winnym nadużycia władzy swojego urzędu” i „usunięto” go „od obowiązków Rabina”, z uwagą „aby go w żadnym innym Okręgu do tych obowiązków nie przypuszczano”. Chodziło o nadużycia finansowe i stosowanie nielegalnego już prawnie „cheremu” – klątwy, tu na uchylających się od wyznaczonych przez rabina opłat, dla tegoż rabina przeznaczonych²².

Kolejnym rabinem – od listopada 1861 r. (1861, śl. 11) do końca stycznia 1865 r. (śl. 4) – był Berek Lewinsohn, zatwierdzony prawnie dopiero na przełomie 1862 i 1863 r.²³ Tak przed nim, jak i zarówno po nim, funkcję zastępcy rabina pełnił wspomniany Jankiel Grinblat. Jako taki jest też wymieniony w gubernialnym wykazie rabinów i ich zastępców z 1865 r. Wpisany jest tam jako „podrabin”, mający lat 47, pełniący swoją funkcję od 15 lat (faktycznie od 13 lat), z pensją 22 ruble, 50 kopiejek rocznie. Odnotowano też, że złożył on przysięgę na wierność carowi w 1855 r., a rządowy „konsens” na stanowisko „podrabina” miał od 1864 r.²⁴, choć jako taki występuje w aktach stanu cywilnego od wiosny 1863 r. (1863, śl. 8). Po nim funkcję podrabina w latach 1870-1881 pełnił Szloma Lejb Grinblat (1870, śl. 1), a kolejnym podrabinem był Moszko Grinblat (1881, śl. 1) – nie wykluczone, że obaj pochodzący z rodziny Jankiela Grinblata – może nawet jego synowie, lub syn, a potem wnuczek Jankiela? Wyjaśnienie tego zagadnienia wymaga dalszych badań. Inni odnotowani w gminie radzyńskiej „duchowni” to Oszaja Harzman lat 39 (1851, ur. 21) i Wolf Tenenbaum, który zmarł w 1852 r. (zg. 11).

Ważną funkcją w gminie był „szkolnik”, wykonujący różne zadania w kontaktach starszyny gminy z jej społecznością, ale i gminy z administracją państwową. „Szkolnikiem” był Michel Ickowicz Hochbaum, zmarły w 1848 r. w wieku 67 lat (1848, zg. 6). W końcu 1852 r. zmarł Nuchym Majer Szajnowicz Glasberg lat 63 (1852, zg. 83) – długoletni „szkolnik”, wymieniany jako taki już w 1826 r. (śl. 1).

²¹ AGAD, Centralne Władze Wyznaniowe (dalej: CWW), sygn. 1782 Akta KRSW dotyczące się Gminy Żydowskiej w Radzynie w W-twie Podlaskim (1832-1866), s. 62.

²² Tamże, s. 90-129, 196-206.

²³ Tamże, s. 157.

²⁴ APL, Rząd Gubernialny Lubelski I, sygn. Adm. 1725, s. 498.

Inni „szkolnicy” to Jankiel Jojnowicz Berman (1852, zg. 42), Moszko Pióro lat 60 (1863, zg. 1) i Berek Symchowicz Młynarz, pełniący tę funkcję co najmniej od roku 1860 (śl. 10) – do 1866 r. (zg. 3).

8) Inni pracownicy gminy

Z funkcjonowaniem gminy związanych było szereg innych osób. Pisarzem „przy rabinie” (wiernikiem) w latach 1848 – 1850 był Rubin Cukier lat 74 (1849, ur. 47), który wcześniej pełnił funkcję „Kassyera Bożniczego” – co najmniej od 1826 r. (śl. 2). Jako „pisarza żydowskiego” odnotowano w 1850 r. Herszka Jankłowicza Rozenfelda lat 20, (ur. 10). „Śpiewakiem” był Szmul Berkowicz Winderbaum, wymieniany od 1852 r. (ur. 40) – do 1864 r. (śl. 20), który parokrotnie występuje także przy zgłaszaniu zgonu – w latach 1858-1863 – jako świadek „grabarz” (zob. niżej).

Ważnymi postaciami w gminach byli szocheci, określane w aktach metrykalnych jako „rzechacy”, a czasem niewłaściwie jako „rzeźnicy” – być może pisarz sporządzający zapis nie rozróżniał tej funkcji od zawodu. Najczęściej rzezakami byli przedstawiciele rodu Cukierów: Lejwa Ickowicz Cukier (1848-1857) i Lewi Cukier (1854-1867) (być może to ta sama osoba) oraz Moszek (1864-1867), syn Lewiego Cukiera – określane też jako rzeźnik (1867, zg. 43). Rzezakiem spoza tej rodziny był Chaim Berman (1852-1857).

Do najważniejszych osób w gminie należeli członkowie bractwa pogrzebowego „Chewra Kadisza”. Bractwa te zostały administracyjnie zniesione w 1822 r.²⁵, mimo to działały nadal, zgodnie z żydowską tradycją. Obecność bractwa w Radzynie nie jest bezpośrednio odnotowana w zapisach metrykalnych, gdyż bractwo to, jako nieistniejące, nie mogło być odnotowane. Odnotowani są natomiast należący niewątpliwie do niego „grabarze”, zgłaszający czyjś zgon. W latach 1848-1863 „grabarzem” był Moszko Grynberg, często razem z drugim „grabarzem” – Lejbusiem Gąską (1848-1859). Od 1858 r. do 1863 r. jako „grabarz” odnotowywany był Szmul Winderbaum, wspomniany wyżej jako „śpiewak”. Inne osoby określane jako „grabarze” to: Moszko Pióro (1861-1862), który także był „szkolnikiem”, Szloma Grynberg (1862-1867), Berek Zylbersztein (1866-1867) i jednorazowo Lejzor Wajngarten (1865, zg. 40). Parokrotnie świadkami zgłaszającymi czyjś zgon byli też „Dozorcy Bożniczni” (zob. niżej).

Trudno określić w jakich relacjach z władzami gminy byli „bakalarze”, czyli nauczyciele. Obowiązkiem bycia uznanym za dorosłego Żyda (po bar miwiewie) była umiejętność czytania i pisania. W tej sytuacji rola nauczyciela wydaje się niezwykle istotna, jednak jak można sądzić pozycja „bakalarza” nie była zbyt wysoka. W analizowanym okresie czasu „bakalarzy” było 23, większość z nich, odnotowana jest tylko jeden raz, co może oznaczać, że pełnili tę funkcję doraźnie. Spośród nich wyróżnia się jedynie wspomniany Jankiel Grinblat, późniejszy

²⁵ A. Cała, H. Węgrzynek, G. Zalewska, *Historia i kultura Żydów polskich. Słownik*, Warszawa 2000, s. 59.

„duchowny”, a następnie zastępca rabina (zob. wyżej). Dłużej funkcję „bakalarza” pełnił Aron Liber Rochman (1850-1854) i Gecel Seidelbaum (1850-1852). Z tą funkcją związana była też rodzina Winderbaumów – Mordko Ber Szmulowicz (1848, ur. 24) – zapewne syn wspomnianego „śpiewaka” synagogalnego, oraz Josef Icek, którego córka Szajndla wyszła za mąż za Abrama Szmula Kantora z Kocka (1861, śl. 14).

9) Dozory Bożniczne

W okresie zaborów w tradycyjną strukturę kahalną ingerowała administracja państwowa. W Królestwie Polskim w 1822 r. zniesiono kahały, wprowadzając na ich miejsce „Dozory Bożniczne”, składające się z 3 wybieranych na trzyletnią kadencję osób, do których obowiązków należało ułożenie budżetu gminy – także na okres trzyletni. Byli oni też w omawianym czasie częstymi świadkami na ślubach: Abram Berkowicz Berman (1849, śl. 9), Zelman Goldwasser (1855, śl. 1), Moszek Garfinkiel (1855, śl. 1 i 1863, śl. 1), Boruch Epsztejn (1856, śl. 8 i 1862, ur. 33), Berek Lejb Apeloig (1863, śl. 4 i 1865, śl. 2), Lejb Abramowicz Berman (1863, śl. 4 i 1865, śl. 1), Herszek Hajka Aroniak (1863, śl. 9 i 1864, śl. 16). Zazwyczaj, jak wynika z akt metrykalnych, „dozorcy” pełnili tę funkcję w kilku różnych kadencjach. „Pisarzem miejscowego Dozoru Bożnicznego” w latach 1848-1850 był Nuchym Joelowicz Zysman, wcześniej, w 1839 r., odnotowany jako członek „Dozoru”²⁶. Wcześniej, przed omawianym okresem czasu, jako „dozorcy” wymieniani są w 1845 r.: wspomniany wyżej Abram Berman, Moszek Fersztenberg (zob. niżej) i Szloma Goldwasser²⁷.

10) Zawody Żydów radzyńskich

Zapisy w aktach stanu cywilnego są też istotnym źródłem do wiedzy o ówczesnej strukturze społecznej i zawodowej. Najbogatszą warstwą społeczną byli Żydzi zajmujący się operacjami finansowymi, dzierżawą, pośrednictwem handlowym, handlem hurtowym, osoby sprawujące jakieś funkcje w majątkach prywatnych i państwowych. Byli oni określanii jako „faktorzy”, „liweranci”, „spektorzy”, „spekulanci”, „markierzy” i „pachciarze”. „Faktorem” był Aron Lejbowicz Migdał, lat 50 (1848, ur. 26), „liwerantem” – Moszek Mendel Kupiec (1859, śl. 22), „spektorami” Abram Feldman (1856, ur. 1), Lejzor Berman (1861, śl. 13) i Majer Rozenfel (1863, śl. 8), „spekulantami” Moszek Fersztenberg z Rudy (1860, śl. 10) i Abram Goldstein z Komarówki (1864, śl.).

Niektóre z wymienionych wyżej funkcji wiązały się z posesją u właściciela ziemskiego, a może nawet z posesją państwową. Do tej grupy należeli H. Ch. Kohn – „kasjer propinacyjny”, Josef Szuchmacher – „pisarz propinacyjny” (1859, ur. 47)

²⁶ AGAD, CWW, sygn. 1782, s. 9-10.

²⁷ Tamże, s. 23-27.

i Moszek Lichtensztejn – „dystrybutor tabaki” (1852, ur. 22). Ten ostatni notowany też jako świadek, który jako jeden z pierwszych podpisywał się po polsku (1854, ur. 34). Po jego śmierci funkcję „dystrybutora tabaki” przejęła jego żona Chawa Leja, która na dodatek była „szynkarką trunków krajowych” (1863, śl. 9).

Do tej grupy należeli dzierżawcy młynów w Radzynie i jego okolicach, w zapisach określani też jako „młynarze”. Arendarką młyna Borowie była Sura Herszkówna Mączarz, wdowa lat 46 (1849, śl. 14); dzierżawcą młyna „na Brance” był wspomniany wyżej Icek Lewi Gdalowicz (1850, zg. 12); młyna w Rudzie – Herszek Rajnzilber – określany jako „dzierżawca” (1851, zg. 22), bądź jako „młynarz” (1853, zg. 50); młyna w Gradowcu – Abram Weintraub „młynarz” (1852, ur. 55), a po nim Chaim Silbersztejn – „arendarz” (1861, śl. 3) i „młynarz” (1867, s. 11); młyna we wsi Okalew – Jankiel Suchowolski (1863, śl.5); młyna w Podlodowie – Moszek Dorfner (1867, śl. 6). Przy Moszku Garfinkielu „dzierżawcy młyna” podano, że mieszka on w Radzynie, więc być może dotyczy to młyna w tym mieście (1859, ur. 33). Jako „służący młynarza” odnotowany był Szmul Zylbersztajn (1859, ur. 7), którego zapis nazwiska to może inna wersja wspomnianego wyżej młynarza w Gradowcu (Silbersztejn).

Inny zawód wymagający zapewne stanowiska to „markier”. Dokładnie nie wiadomo na czym polegała praca „markiera”, być może był to ktoś kto kontrolował miary, wagi i jakość towarów, albo może księgowy? W omawianych aktach „markierów” było kilku. Jankiel Tchórzewski wymieniony początkowo jako „Markier przy Szynku we wsi Rzewuski” (1949, śl. 12), był później kilkakrotnie świadkiem przy ślubach – do 1863 r. Markierami przy szynkach byli też: Herszek Kopelman w Radzynie (1859, śl. 12) i Aron Berek Hejblum – też chyba w Radzynie (1962, ur. 46). Inni „markierzy” to: Szoel Joelowicz Zysman (1850, ur. 6), Mordko Majer Hasberberg (1852, ur. 10), Zysman Frydman (1864, sl.19) i Zelman Ciechanowski (1864, zg. 18).

„Pachciarze” działali głównie na wsi – Josef Abman w Krasewie (1863, zg. 2), Moszek Wassersztrom w Turowie (1864, zg. 5), Jankiel Lerer w Lichtach i Isser Rabinowicz w Niewęgłoszu (1865, zg. 5). „Pacht krów” trzymali Lejzor Starowieszczyk w Woli Ossowińskiej (1850, śl. 5) i Jankiel Suchowolski (1853, śl. 5). W Radzynie jako „pachciarz” odnotowany był Nuta Goldberg (1853, ur. 22).

Najczęściej wymieniany zawód to „wyrobnik”, „wyrobnica” – czyli robotnik, robotnica – najmujący się do różnych prac. Niewiele mniej było osób zajmujących się handlem. W zależności od skali ich zajęcia określano różnie.

„Handlarz” to, jak można rozumieć, ten który zajmował się na większą skalę kupnem i sprzedażą, „kramarz” posiadał sklep czy kram, a „przekupnik” czy „z przekupstwa utrzymujący się”, to raczej drobny handlarz, zajmujący się lokalnie handlem na skromną skalę. Dla niektórych rodzin handel było to zajęcie rodzinne. Do najczęściej wymienianych, spośród wielu rodzin „handlarzy” nale-

żeli: Suchowolscy, Goldwasserowie, Rubinsztajnowie, Kupcowie, Apeloigowie i Turkieltaubowie. Rzadko wymieniane są specjalności handlowe. Lejb Kuczmacher zajmował się handlem zbożem (1861, śl. 4), Berek Suchowolski handlem wołami (1862, zg. 18), a handlem skórami – Hil Mordka Goldwasser (1859, śl. 9), wymieniany później jako „handlarz obuwia” (1864, zg. 19). Jako „chandlarz skór” odnotowany był też Jankiel Silbersztejn (1861, śl. 12). Icek Rubinsztajn zajmował się handlem „kramarszczyzną” (1857, śl. 2), czyli raczej obrotem drobnym towarem. Wśród „kramarzy” oprócz Rubinsztajnow dominowała rodzina Kupców. Przedstawiciele tych dwóch rodzin spotykamy też wśród „przekupniów”. Inne rodziny „z przekupstwa utrzymujące się” to głównie: Apeloigowie, Bryłowie, Goldwasserowie, Szuchmacherowie, Bermanowie, Lemonierowie, Młynarzowie i Lampartowie.

Spśród osób zajmujących się handlem urzędnicy wyodrębnili „mączarzy” i „solarzy”. Wśród „mączarzy” dominowała rodzina Apeloigów, z której Berek Apeloig odnotowany był też jako „handlarz mąką” (1854, zg. 40). Tak też określono zajęcie Eli (Eliasa) Cukierblata (1865, zg. 68), zapisywanego także jako „młynarza (1865, zg. 29). Jako „mączarze” odnotowani są małżonkowie Lipa i Cipa Zilbermincowie, rodzice bliźniaków – Lejzora i Herszka (1856, ur. 3 i 4). Lipa kilkakrotnie był świadkiem przy innych zapisach. „Mączarzami” byli też m. in.: Chaim Rozenbaum (1850, ur. 52), Fajwel Toub (1858, ur. 19) i Szymel Młynarz (1865, zg. 78).

Sprzedają soli zajmowała się głównie rodzina Bryłów, z której Jankiel Bryła był najczęściej świadkiem przy zapisach metrykalnych od 1853 do 1864 r. Inną rodziną „Solarzy” byli Zysmanowie (1849-1859), a ponadto Hejnoch Berkowicz Rotsztejn (1849, ur. 48), Ajzyk Turkieltaub (1852, zg. 63) i Sruł Ptaszek „handlarz soli” (1851, zg. 14).

Najbardziej popularne spośród innych zawodów to krawiec i szewc. Wykonywanie tego rzemiosła także zdominowały niektóre rodziny. Najwięcej krawców pochodziło z rodzin Cynów, Igielników, Lubelczyków, Podolaków, Smietników, Smolarzy, Sudbergierów i Szuchmacherów. Specjalizację wymieniono tylko w przypadku Joela Szuchmachera – krawca męskiego (1864, śl. 23) i Moszka Abrama Igielnika – krawca damskiego (1864, zg. 23). Szewców było nieco mniej i także w tym rzemiośle dominowały pewne rodziny: Abmanowie, Koperwasserowie, Kurkowie, Lichciakowie (w Paszkach), Obcęgowie, Pączkowie i Szuchmacherowie. Z innych branż odzieżowych odnotowani są czapnicy: Jankiel Mortkowicz Printz (1848, zg. 1), Moszek Herszkowicz Poziomek (1834, zg. 34) i Hil Szopman (1852, zg. 75); kuśnierzem był Sruł Dziobak vel Winderbaum (1864, g. 19). Szmulkerze to: Berek Rubinsztajn vel Brensztejn (1849, ur. 25) i jego syn Icek (1848, ur. 17) oraz Josef Tasiemka (1848, zg. 147) i Chaim Pejsak Farbiak (1859, śl. 14).

Podstawowy zawód związany z wytwarzaniem żywności to rolnik, zawód mało popularny i niezbyt praktykowany wśród Żydów. W omawianym okresie czasu zostało odnotowanych tylko dwóch: Chaima Goldwassera vel Gradow-

czyka w Przegalinach (1852, ur. 51) i Chaima Frejberga w Suchowoli (185, ur. 6). Ejzyk Kiszel Rolnik, zamieszkały we wsi Krzywda był „wyrobnikiem” (1851, zg. 11). Wśród piekarzy dominowały rodziny: Czołobiańskich vel Piekarz i Lampartów. Oprócz nich piekarzami byli: Szyja Dawid Buchalter (1852, ur. 22), Lejbuś Berman (1859, śl. 5), Sender Kawebaum (1860, śl. 3), Chaim Nirenberg (1862, zg. 20) i Chaim Rozenbaum (1865, śl. 11). Rzeźnicy to głównie przedstawiciele rodzin: Mielników – Jankiel (1854, ur. 1) i Ela (1862, ur. 23), Ejdelmanów – Chaim (1854, ur. 9) i Szapsa (1865, zg. 31). Ponadto jako rzeźnicy wymieniani są: Joel Fenig (1852, zg. 72), Chaim Szymon Kaufman (1858, ur. 16), Szymel Salsztejn (Zaltsztejn) (1858, śl. 1) i Sanel Szejnberger (1866, zg. 34).

Rzemiosło skórzane, oprócz wspomnianych wyżej szewców, to przede wszystkim garbarze z rodziny Migdałów: Jankiel Aronowicz (1848, zg. 132) i Szłoma (1853, śl. 1), a ponadto Gerszon Grumberg (Grünberg) (1851, ur. 26) i Pinkes Szlachtowiec (1852, zg. 49). Rymarzami byli Abram Majer Wolfowicz Lerner – przybyły tu z Lublina w 1849 r. (śl.11) i Ela Jankiel Mączarz (1859, ur. 48).

Zawody związane obróbką drewna to przede wszystkim cieśla, którym w Radzynie był Michel Ejzenberg (1866, zg. 83) i w Gradowcu Lejbuś Niebieski (1864, śl. 6). Jankiel Bejnowet był bednarzem (1852, zg. 54), Zelik Burak – gonciarzem (1863, zg. 36), a tokarzami Wolf Nachtygal (1848, ur. 1) i Sruł Moszek Fiszbajn (1850- 1865) – czasem pełniący funkcję świadka (1864, śl. 18). Tu można też wspomnieć o „smolarzach”, którzy tworzyli ośrodek produkcji smoły tylko w Suchowoli: Jojna Rudawski (1852, ur. 74), Chaim Frajberg (1852, ur. 75) i Szulim Kimel (1867, śl. 2).

Nie wiadomo dokładnie czym zajmował się „waciarz” – czy produkcją waty, czy jej sprzedażą, czy też jeszcze czymś innym. „Waciarze” to: Jankiel Ptaszek (1850, ur. 18) u Gdala Ptaszek (1864, śl. 1), Icek Dawidowicz Garfinkiel (1850, ur. 5), Jankiel Pączek (1853, ur. 18) i Beniamin Aroniak (1863, zg. 25) – parokrotnie wymieniany jako świadek w zapisach metrykalnych. Być może jakoś powiązany był z tym fachem Nachman Traktiernik – jedyny w tym czasie w Radzynie „gałganiarz” (1862, ur. 48).

„Blacharz” i „mosięźnik” to albo rzemiosła związane z obróbką metali, ale być może tylko z handlem tymi wyrobami. „Blacharze” to Gawrych Blachowicz i zapewne jego brat Szłoma (1849, ur. 14, 15) oraz Herszek Lejbuś Cybula (1849, śl. 3), wykonujący swoją profesję także jeszcze latach 60-tych. Jako „mosięźnicy” wymieniani są Manes Branicki (1848, zg. 22) i Symcha Branicki (1864, śl. 6) oraz Herszek Lejba Szlakbaum vel Falszpan (1849, śl. 4), później odnotowywany już tylko jako Falszpan (1867, śl. 5). Wyrobami ze szlachetnych metali zajmowała się rodzina „złotników” Karmilów: Froim Josfowicz (1849, ur. 3), Josef (1862, ur. 39) i Chuna – „robotnik złotnika” (1863, śl. 10).

„Mydlarze” wywodzili się z rodziny Lichtensztejnów: Chaim Ela (1850, ur. 55) i Mendel (1863, zg. 18). Jankiel Witlejb był „grzebieniarzem” (1850, ur. 55).

Duża część społeczności żydowskiej Radzyna i okolic zajmowała się usługami. Do lukratywniejszych zajęć należało prowadzenie szynku ze sprzedażą „trunków krajowych”, na co zapewne potrzebna była koncesja. Taki wyszynk prowadził w Radzynie Icek Lejbowicz Spira (Spiro), który zmarł w 1850 r. (zg. 20), a interes ten przejęła po nim jego żona Szandla Spiro (1852, śl. 5). Inni „szynkarze trunków krajowych” w Radzynie to: Jankiel Tchórzewski (1852, zg. 17) i Icek Rubinsztajn (1855, ur. 7). Ruchla Leja Lichtensztejn – prowadząca sprzedaż „trunków krajowych” w karczmie w Krasewie – zmarła w czasie epidemii w 1848 r. (zg. 157). Jej synem był Moszek – wspomniany wyżej „dystrybutor tabaki”. Po ich śmierci oba interesy przejęła wdowa po Moszku – także wspomniana już Chaja Lea Lichtensztejn (1863, śl. 9). Szynkarką była Liba Ruchla Goldwasser, która zmarła również w czasie epidemii w 1848 r. (zg. 102), a z tej rodziny wywodził się inny radzyński szynkarz – Dawid Josef Goldwasser (1856, ur. 13), a także Zysman Goldwasser – jedyny, który prowadził w Radzynie „zajezdny dom” (1858, śl. 8).

Istotną rolę, szczególnie w handlu i interesach, odgrywał transport ludzi i towarów, który prowadzili furmani. W tym zajęciu wyróżniała się rodzina Mitmigerów: Srul (1859, śl. 10) – kilkakrotny świadek przy zapisach metrykalnych i jego syn Abram (1859, śl. 21). Oprócz nich furmanami byli: Ela Aroniak (1853, zg. 33), Herszek Suchowolski (1859, ur. 67), Srul Hochbaum (1863, śl. 10), Wolf Fruchtenberg (1863, zg. 6) i Lejb Kuczmacher (1863, zg. 36).

Dosyć ważną funkcją w gminie był cyrulik. Zajęciem tym zajmowała się w omawianym czasie w Radzynie wyłącznie rodzina Weinapel: Srul Sender (1848, ur. 25), Nuchym Zelikowicz, zmarły w czasie epidemii w 1848 r. w wieku 66 lat (1848, zg. 103) i jego syn Sucher Nuchymowicz, określane też jako „felczer”, kilkakrotny świadek przy zapisach, zmarły w 1866 r. w wieku 36 lat. (zg. 17).

Z budownictwem, oprócz wspomnianych cieśli i gonciarza odnotowany jest jeden „mularz” – Szmul Klajman (1865, zg. 59) oraz kilku szklarzy: Herszek Szkalrczyk (1852, ur. 20), Michel Ejzenberg (1864, śl. 8), Szymel Pytlarz (1865, zg. 65) i zmarły młodo Herszko Goldfarb (1866, zg. 8).

Do usług specjalistycznych należała oprawa książek – introligatorami byli: Chil Michel Chajmowicz Ejsenberg (1848, śl. 17), Michel Dyament (1849, ur. 26), Abram Mączarz (1860, śl. 5), Dawid Wróbel (1862, ur. 40) i Moszek Chaim Hochman (1865, śl. 5). Także wąską specjalizacją była naprawa zegarów, czym zajmowali się Lernerowie: Wolf Lejzorowicz (1851, ur. 4) i jego syn Szmul (1862, ur. 38). Muzykant w zapisach metrykalnych był wymieniony jeden – Zysel Boruch Weinapel (1858, ur. 32), choć musiało być tu ich pewnie co najmniej kilku.

Z innych szczególnych profesji spotkanych w omawianych zapisach metrykalnych trzeba wspomnieć o obecności w rodzinach żydowskich w Radzynie

żołnierzy: Szymela Suchowolskiego, który wraz z żoną Fajgą utrzymywali się „ze wsparcia dziesięciokopiejecznego jako żołnierz dymisjonowany” (1862, zg.22) oraz Pejsacha Zubermana „Żołnierza Urlopowanego Grodzieńskiej zbornej Komendy kawalera”, który zmarł tu w 1867, w wieku 25 lat (zg. 5).

Odnotowywane zajęcia kobiet to: „wyrobnica”, równie często „służąca”, oraz wspomniane „szynkarki trunków krajowych” i „dystrybutorka tabaki”, choć na pewno kobiety wykonywały też inne prace, głównie w handlu.

Najbiedniejsza warstwa to miejscowi ubodzy – wdowy „z jałmużny utrzymujące się” (11 osób), często odnotowani w przypadku zgonu, np.: Ester Ides Dawidowa lat 25 „z żebraniny utrzymująca się” (1858, zg. 12) czy Leja Cybula lat 50 „z Elemożyny utrzymująca się” (1864, zg. 65). Inni ubodzy to „przechodni” żebracy, którzy tu zmarli: Fajga Fajersztein z Kocka, wdowa lat 28 (1854, zg. 41) czy Fajwel Erlich z Ostrowa, wdowiec lat 70 (1867, zg. 3).

11) Zapisy dotyczące Buchbinderów

Szczególną uwagę warto zwrócić na jedyną z najciekawszych rodzin związanych z Radzynie – malarzy Buchbinderów. W omawianym czasie jest tylko jedna wzmianka o nich – dnia 9 września 1859 r. Chaja Frajndla Buchbinder lat 18, córka Eliasza i Rajzli „z malarstwa utrzymujących się” – zawarła ślub z Berkim Wolfowiczem Tajerem z Siedlec, lat 19. Uroczystość odbyła się w Radzynie (śl. 20). Ona także, jak się wydaje, jest pierwszą osobą z tej rodziny, odnotowaną w radzyńskich aktach metrykalnych – 24 stycznia 1840 r. stawił się Ela (Elias) Moszkowicz Buchbinder lat 33, malarz zamieszkały w Radzynie i zgłosił, że 15 stycznia urodziła mu się córka Chana Brandla, z żony Rayzy ze Srułów lat 27 (ur. 2). Wydaje się, że pomimo różnych imion dziecko to i wychodząca za mąż w 1859 r. córka, to jedna i ta sama osoba, a różnice w imionach wynikają z błędów pisarza. Zdają się potwierdzać to kolejne zapisy dotyczące Buchbinderów, zawierające inne nieco personalia. Dnia 28 października 1842 r. Ela Jankłowicz (!) Buchbinder malarz lat 33 zgłasza, że 20 października urodził mu się syn, z żony Rajzli z Icków (!) lat 24 – któremu to chłopcu „przy obrzezaniu” nadano imię Abuś (ur. 34).

Kolejny wpis dotyczący Buchbinderów to ogłoszenie 21 kwietnia 1846 r. przez Elę Jankłowicz Buchbindera malarza lat 40, urodzenie 17 kwietnia córki Małki, z żony Rajzli z Icków (ur. 34). Zwracają uwagę różne patronimika i różny wiek rodziców – Eliasza i Rojzy, co wskazuje na niestaranność zapisów i potrzebę krytycznego ich traktowania. W przejrzanych aktach ślubów z około 1830 r. nie odnotowano ślubu Buchbinderów – być może pobrali się gdzie indziej. Brak też aktów urodzenia synów Eliasza Buchbindera, którzy później kontynuowali karierę malarską ojca – Józefa i Szymona. Słownik artystów polskich nie wymienia malarza Eliasza, wymienia tylko dwóch malarzy o tym nazwisku – Józefa urodzonego w Mordach w 1839 r. i jego brata Szymona, urodzonego w Radzynie w 1853 r. Wspomniany jest tam też ich ojciec (bez podania jego imienia), któremu Józef miał

pomagać przy robieniu drzeworytów i litografii²⁸. Arkadiusz Kulpa, autor artykułu o Józefie Buchbinderze w radzyńskiej prasie, podaje jeszcze inne odnalezione daty i miejsca urodzenia malarza²⁹. Powtarzana jest data 17 grudnia, a rok albo 1837, albo 1839, zaś miejsce urodzenia to albo Mordy albo Radzyń. W przejrzanych radzyńskich zapisach metrykalnych (do 1867 r.) ani Józef ani Szymon nie są wymieniani. Warto dokonać szerszej kwerendy tych ksiąg pod kątem próby dokładniejszego ustalenia obecności tej rodziny w Radzynie.

12) Pierwsze zapisy dotyczące Leinerów

W przejrzanych radzyńskich księgach metrykalnych wyznania mojżeszowego z lat 1848-1867 brak informacji o obecności chasydów, którzy mogli już tu być, brak też informacji o rodzinie Leinerów – cadyków chasydzkich, przybyłych z Izbicy jak się powszechnie przyjmuje przed 1867 r.³⁰ Datę tę potwierdzają dwa pierwsze dotyczące Leinerów wpisy w radzyńskich księgach metrykalnych. Oba zostały zanotowane w 1868 r. (już w języku rosyjskim). Pierwszy z nich dotyczy ślubu Basi Lajner z Symchą Joelem Kacenenbojgenem, zawartego 31 marca 1868 r. Basia lat 18, urodzona i zamieszkała w Izbicy, odnotowana jest jako córka Szmulka i Marii Lajnerów – handlarzy zamieszkujących w Izbicy. Jej mąż, pochodził z Brześcia Litewskiego, leżącego wówczas na terenie Cesarstwa Rosyjskiego, miał 18 lat, był synem Herszka i Gitli handlarzy w Brześciu Litewskim (śl. 3). Drugi zapis to zgłoszenie dnia 24 marca 1868 r. śmierci Tauby Lajner, lat 71, wdowy po Mordce Lajnerze, zamieszkałej przy rodzinie w Radzynie, po której pozostały pełnoletnie dzieci (zg. 13).

Podsumowanie

Zestaw informacji podanych w omawianych zapisach metrykalnych jest w przypadku Radzyna dużo skromniejszy niż w przypadku tego typu zapisów w księgach Biłgoraja, czy nawet Janowca³¹. Pisarze spisujący w Radzynie zgłoszenia urodzin, ślubów i zgonów upraszczali sobie pracę, nie podając adresu domu, w którym miały miejsce narodziny czy zgon, często nie podając zawodu świadków i ojców zgłaszających urodzenie, rodziców przy ślubie, odnotowując ich często ogólnie jako „wyrobników”, „właścicieli nieruchomości”, przy zgonie nie odnotowując personaliów rodziców, a w zakończeniu zapisu informowano, że świadkowie pisać nie umieją, szczególnie przy zapisach zgonów. Nie podawano miejsca zamieszkania świadków i rodzin, których dotyczył dany zapis. Warto też zwrócić

²⁸ *Słownik artystów polskich*, t. 1 (A - C), Wrocław 1971, s. 266-267.

²⁹ A. Kulpa, *Trzy daty urodzin*, „Grot” z 17 lutego 2014 r.

³⁰ A. Gontarek, *Znaczenie i wpływ rodowej Izbicko-radzyńskiej dynastii chasydzkiej w środowisku lokalnym i poza nim w XIX i XX w.*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny”, t. 6 (2009), s. 266-267.

³¹ Zob. przypis 1.

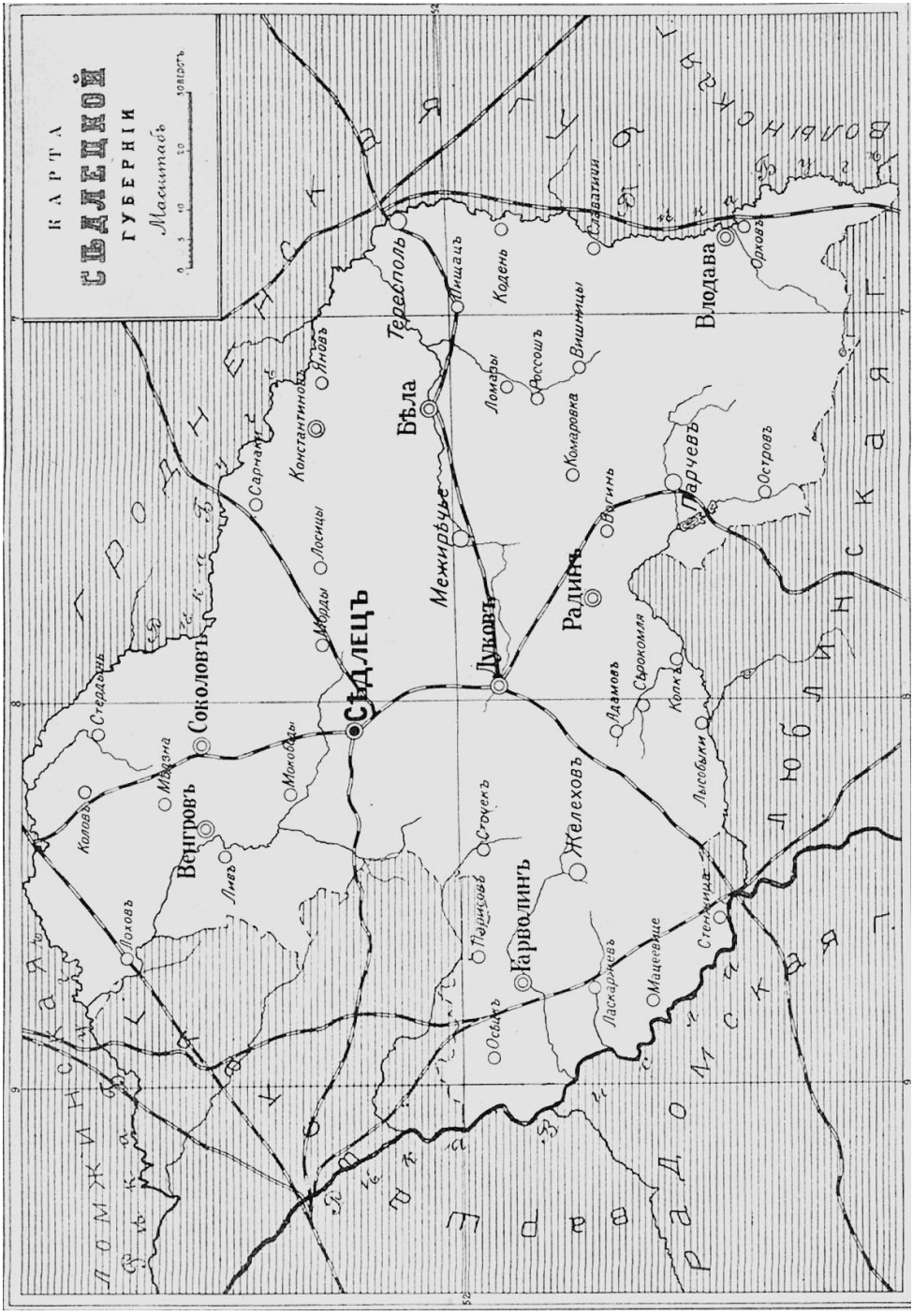
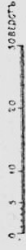
uwagę na podawany w zapisach wiek, który albo pisarz, albo świadkowie oceniali jak się wydaje „na oko”, stąd ta sama osoba występując w kilku zapisach mogła mieć różny wiek, o różnicy wynoszącej nawet kilkanaście lat.

Przedstawiona wyżej analiza danych zawartych w aktach urzędu stanu cywilnego wyznania mojżeszowego Radzyna z lat 1848-1867, mimo skromności zawartych w nich danych, jest istotnym wzbogaceniem dotychczasowej wiedzy o społeczności żydowskiej miasta. Niewątpliwie wskazane są dalsze badania tego typu akt z pozostałych okresów czasu – tak wcześniejszego, jak i późniejszego, które pozwolą zweryfikować powyższe ustalenia, a także pozwolą uzupełnić dotychczasową wiedzę o Żydach radzyńskich.

Rozdział II

RELIGIA

КАРТА
СЫДЛЕЦКОЙ
ГУБЕРНИИ
Машиштабъ



Andrzej Szabaciuk
(Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Lublin)

Kościół Katolicki

Sytuacja Kościoła Katolickiego¹ w Królestwie Polskim w latach 60. XIX w. była bardzo trudna. Krwawe stłumienie powstania styczniowego, przyniosło ze sobą zmianę polityki narodowościowo-religijnej caratu, szukającego sposobów umocnienia panowania rosyjskiego na nieprzyjaznych kresach imperium. W nowych realiach Kościół rzymskokatolicki, obok szlachty i polskiej inteligencji, postrzegany był jako wróg nie tylko w rozumieniu religijnym, ale także politycznym. Z tego względu władze rosyjskie rozpoczęły proces stopniowego ograniczania wpływu Kościoła na sferę publiczną: kasowano klasztory, likwidowano parafie i karano niepokornych księży. Na Południowym Podlasiu wydarzeniem, które niezwykle mocno warunkowało sytuację miejscowego Kościoła była likwidacja diecezji podlaskiej.

Bezpośrednią przyczyną decyzji władz o likwidacji diecezji podlaskiej było osłabienie pozycji Kościoła rzymskokatolickiego na obszarach zamieszkiwanych przez ludność greckokatolicką. Hrabia Władimir Czerkaski, który po powstaniu styczniowym koordynował nową politykę wyznaniową cesarstwa w Królestwie Polskim, oskarżał biskupa podlaskiego Beniamina Szymańskiego o rozpowszechnianie wśród unitów propagandy „polsko-łacińskiej”, o niesienie pomocy rodzinom powstańców oraz niestosowanie się do poleceń władz². Oficjalnie diecezja zlikwidowana została 19 maja 1867 r. Wydarzenie to poprzedziło zerwaniem stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską (22 listopada 1866r.)³.

Cały teren diecezji podlaskiej podporządkowano biskupstwu lubelskiemu. Jednocześnie 27 listopada 1872 r. wydano zakaz wizytowania obszarów pounickich przez biskupa lubelskiego, obejmujący także powiat radzyński, znacząco przez to utrudniając nadzór biskupi nad tymi terenami⁴. Zainicjowano także szereg działań administracyjnych uniemożliwiających duchowieństwu rzymskokatolickiemu „mieszkanie się w sprawę prawosławia”.

¹ W tym tomie stosujemy to określenie w znaczeniu potocznym, zawężającym jego znaczenie do Kościoła łacińskiego (rzymskiego).

² Российский Государственный Исторический Архив, ф. 821, оп. 4, д. 1517, к. 33-33v., pismo W. Czerkaskiego do biskupa B. Szymańskiego z 12 lipca 1865 r.

³ S. Wiech, *Pod naporem prawosławia. Z dziejów oporu unitów w Królestwie Polskim i na zesłaniu*, „Kwartalnik Historyczny”, 2010, nr 3, s., s. 8-9.

⁴ *Всеподданнѣйшій докладъ министра внутреннихъ дѣлъ изъ 1 апрѣля 1905 г.*, РГИА, ф. 150, д. 5, к. 23-23v.

Walenty Baranowski, biskup lubelski



Памятная книжка седлецкой губернии на 1880 г.

Warto podkreślić, że cały okres II połowy XIX w. w życiu Kościoła rzymskokatolickiego na terenie powiatu radzyńskiego zdominował problem unicki. Po likwidacji Kościoła grekokatolickiego w 1875 r. wielu grekokatolików nie godzi-

ło się na przymusowe przypisanie do prawosławia i otwarcie bojkotowało Cerkiew, co narażało ich na surowe kary. Wraz z przekształceniem świątyń unickich na prawosławne i usunięciem niepokornych duchownych, tzw. „oporni”, pozbawieni zostali opieki duszpasterskiej. W sposób naturalny szukali więc wsparcia u duchownych rzymskokatolickich, ponieważ od lat ciążyli w stronę obrządku łacińskiego. Władze wszelkimi sposobami starały się uniemożliwić łacinnikom niesienie pomocy unitom, nakładając na nieposłusznych kapłanów wysokie kary. W latach 1875-1905 zakaz pracy duszpasterskiej na terenach pounickich Królestwa Polskiego otrzymało 45 księży z guberni lubelskiej, 42 z guberni siedleckiej, 25 z guberni suwalskiej i 4 z guberni łomżyńskiej⁵. Wśród nich było wielu kapłanów z powiatu radzyńskiego.

Opór grekokatolików w powiecie radzyńskim od samego początku przybrał masową skalę. Większość dawnych unitów realizowała swoje potrzeby duchowe w ukryciu, samodzielnie lub u kapłanów rzymskokatolickich – takich osób było od 15-20 tys.⁶ Stawiało to duchowieństwo łacińskie w sytuacji niezwykle kłopotliwej. Decydując się na pomoc narażało siebie i swoją wspólnotę na represje ze strony władz carskich, z likwidacją parafii włącznie. Z drugiej strony, taka pomoc stanowiła ich moralny obowiązek. Władze carskie zdawały sobie w pełni sprawę z tej specyficznej sytuacji, dlatego objęły parafie rzymskokatolickie ścisłym nadzorem policyjnym. Straż ziemska i funkcjonariusze żandarmerii pilnie śledziły kto i kiedy uczestniczy w nabożeństwach i przystępuje do sakramentów. Duchowieństwo było zastraszane i szantażowane⁷.

Kapłani, którzy pomimo ostrzeżeń zdecydowali się pomóc opornym, musieli liczyć się z konsekwencjami takiej decyzji. Największe ciosy spadły na duszpasterzy z Radzyna Podlaskiego i Międzyrzecza, przez lata nieoficjalnie gorliwie wspierających ludność grekokatolicką w walce o prawa religijne. Represje uderzyły jednak także w duszpasterzy z innych parafii powiatu.

Długą listę duchownych prześladowanych przez władze carskie w Radzynie Podlaskim otwiera ks. Wincenty Supren, wikariusz jedynej funkcjonującej wówczas parafii pod wezwaniem św. Trójcy. W 1878 r. ukarano go grzywną 5 rub. za spowiedź i udzielanie komunii św. byłym unitom. Na jednego z jego następców, ks. Wojciecha Rozwadowskiego, w 1882 r. nałożono karę 25 rub. za „mieszanie się w sprawy prawosławia”. W roku 1885 obłożono go dodatkową grzywną 75 rub. za kazanie wzmacniające „fanatyzm” byłych unitek, a następ-

⁵ Biblioteka Uniwersytecka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Zbiór Usasa, rkps 756, k. 243-244v.

⁶ A. Szabaciuk, *Konwersja ludności pounickiej na katolicyzm w Królestwie Polskim w latach 1905-1915*. Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. J. Lewandowskiego, UMCS, Lublin 2011, [komputeropis, archiwum UMCS], s. 94-129.

⁷ E. Wilkowski, *Sytuacja religijna unitów w Królestwie Polskim w latach 1875-1905*, Lublin 1995, [komputeropis, archiwum KUL], s. 10-157.

nie, z polecenia warszawskiego generał-gubernatora przeniesiono na parafię do Garwolina⁸.

Wikariusza radzyńskiego ks. Erazma Mystkowskiego w 1887 r. ukarano grzywną 50 rub. za udzielenia sakramentów opornym. Jego następcę Ks. Albina Jędrzejewskiego w 1890 r. zesłano do guberni penzeńskiej. Wprawdzie w 1893 r. pozwolono mu powrócić do Królestwa Polskiego, ale z zakazem osiedlania się na terenach pounickich i w Warszawie. Wikariusza Ks. Marcina Bylickiego w 1894 r. skazano na roczny pobyt w klasztorze w Mariampolu, a wikariusza ks. Antoniego Feręzewicza w 1899 r. usunięto z parafii. Kiedy w tym samym roku objął probostwo wisznickie, za wspieranie unitów ukarano go dwuletnim przymusowym pobytom poza granicami Królestwa Polskiego⁹.

W Międzyrzeczu Podlaskim sytuacja przedstawiała się podobnie. Księża z jedynej działającej wówczas parafii rzymskokatolickiej pod wezwaniem św. Mikołaja nieustannie poddawani byli rozlicznym represjom. Proboszcza ks. Jana Kuzawińskiego w 1875 r. ukarano grzywną 10 rub. Wikariusza ks. Władysława Powązkę w 1878 r. usunięto ze stanowiska i przeniesiono na parafię poza obszarami unickimi. Ks. Antoniemu Dzieciolowskiemu w 1882 r. wymierzono grzywnę w wysokości 25 rub. Proboszcza ks. Adolfa Pleszczyńskiego, zasłużonego historyka i etnografa regionu, w 1882 r. ukarano grzywną 25 rub. W 1886 r. naliczono dodatkowo 50 rub., a w 1890 r. usunięto z parafii i przeniesiono poza tereny unickie¹⁰.

Wikariusza międzyrzeckiego ks. Jana Galińskiego w 1883 r. ukarano dwukrotnie naganą, a w roku następnym, po udzieleniu komunii opornemu, przymusowo przesiedlono poza obszary unickie. Ks. Ignacego Ciszewskiego obłożono w 1892 r. grzywną, a następnie przeniesiono na parafię w Malowej Górze, gdzie był również karany. W 1904 r. wikariusza ks. Stanisława Mankiewicza wysiedlono z obszarów pounickich¹¹.

Represje dotknęły także księży z Wohynia. Proboszcza, ks. Aleksandra Sierzpowskiego w 1876 r. usunięto z parafii i przesiedlono poza tereny unickie. Ks. Stanisława Nosińskiego oskarżono rok później o ochrzczenie dziecka byłych unitów. Zapłacił 10 rub. kary. W 1882 r. obwiniono go o udzielanie sakramentów byłym unitom, jednakże odstąpiono od wymierzenia kary, ponieważ wstawił się za nim naczelnik powiatu radzyńskiego Wasilij Kotow, który przekonywał władze, że wspomniany ksiądz nie jest fanatykiem religijnym. Na niewiele się to jednak zdało, ponieważ już w 1884 r., po interwencji gubernato-

⁸ P. Kubicki, *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i Ojczyzny w latach 1861-1915. Materiały z urzędowych świadectw władz rosyjskich, archiwów konsystorskich, zakonnych i prywatnych*, cz. 1 – dawne Królestwo Polskie, t. 2 – diecezja lubelska z podlaską i płocka, Sandomierz 1833, s. 156, 204, 230.

⁹ Tamże, s. 39, 59, 156.

¹⁰ Tamże, s. 58, 125, 184, 189.

¹¹ Tamże, s. 43, 68, 145.

ra siedleckiego, ks. Nosiński otrzymał polecenie osiedlenia się poza terenami unickimi¹².

Carskie represje dotknęły także duszpasterzy z Komarówki. Proboszcza ks. Juliana Kryńskiego w 1878 r. oskarżano o szerzenie propagandy polsko-łacińskiej. Warszawski generał-gubernator uprzedzał biskupa lubelskiego, że kontynuowanie tego typu działalności może skutkować likwidacją parafii. Duchowny pozostał jednak na swoim stanowisku i dopiero w 1886 r. ukarano go grzywną 50 rub. za podobną działalność. W rok później, na skutek interwencji prawosławnego arcybiskupa chełmsko-warszawskiego Leoncjusza usunięto go z parafii po czym osiadł w Łukowie. Kary nie uniknął także jeden z jego następców, ks. Marcin Ryszard, na którego w 1894 r. nałożono grzywnę w wysokości 50 rub.¹³

Prześladowania dotknęły także ks. Juliana Perzanowskiego, proboszcza parafii filialnej w Kąkolewnicy (filia parafii w Trzebieszowie), którego w 1883 r. ukarano grzywną 25 rub. Co nie zniechęciło go do dalszego wspierania byłych grekokatolików, w efekcie w 1885 r. przeniesiony został poza tereny unickie¹⁴.

Jak zatem widzimy antykatolickie represje mocno odbiły się na życiu społeczności rzymskokatolickiej powiatu radzyńskiego, destabilizując pracę parafii mierzących się z ciągłymi zmianami składu osobowego, bolesnymi karami finansowymi i nadzorem policyjnym. Złożona sytuacja miejscowych katolików utrudniała działalność duszpasterską, tym bardziej, że każdy jej przejaw mógł być zakwalifikowany jako „propaganda polsko-łacińska”. Bez wątpienia na sytuację wspólnot katolickich mocno wpływały także trudne relacje katolicko-prawosławne. Duchowieństwo rosyjskiej Cerkwi prawosławnej niejednokrotnie publicznie oskarżało kapłanów łacińskich o wrogą działalność i nawoływało do zaostrzenia antykatolickich represji. Kler prawosławny masowo kierował do władz cywilnych donosy na księży rzymskokatolickich, które w skrajnych przypadkach prowadziły do likwidacji parafii.

Władze cerkiewne na każdym kroku podkreślały, że budowa kościołów rzymskokatolickich na terenach wiejskich Południowego Podlasia, na których dominowała ludność unicka, miała na celu wyłącznie „przecignięcie” na obrządek łaciński możliwie dużej liczby unitów. Z tego powodu konieczna była likwidacja świątyń ufundowanych w wioskach zamieszkiwanych przez ludność prawosławną. Procedura za każdym razem wyglądała podobnie. Sprawę inicjował donos lokalnego duchownego prawosławnego, który uruchamiał władze eparchialne. Następnie problem rozpatrywały władze cywilne, które decydowały o losie duchowieństwa i parafii.

¹² Tamże, s. 161, 216.

¹³ Tamże, s. 118, 212.

¹⁴ Tamże, s. 176.

Taka była geneza likwidacji parafii rzymskokatolickich w Wohyniu i Ostrówkach. 4 maja 1883 r. prawosławny dziekan radzyński skierował pismo do Chełmskiego Zarządu Duchownego z prośbą o likwidację rzymskokatolickiej parafii w Wohyniu. W jego opinii krok ten może przynieść wydatną poprawę sytuacji wyznawców prawosławia w parafii w Wohyniu, Bezwoli i w parafiach sąsiednich. W opinii prawosławnego dziekana radzyńskiego, miejscowy proboszcz, podobnie jak wszyscy księża, działając w sposób ostrożny i wyrachowany, potajemnie zaspokajają potrzeby religijne opornych. Likwidacja parafii rzymskokatolickiej w Wohyniu i przekształcenie w niedalekiej przyszłości miejscowego kościoła na cerkiew, może przyczynić się do zmniejszenia „fanatyzmu” łacinników i opornych, byłych unitów¹⁵.

Skargi władz cerkiewnych przyniosły oczekiwany skutek. 29 grudnia 1884 r. warszawski generał-gubernator Josif Hurko wydał w trybie administracyjnym rozporządzenie o natychmiastowym wstrzymaniu odprawiania nabożeństw religijnych w kościele wohyńskim, a 12 sierpnia 1888 r. car Aleksander III zdecydował o likwidacji parafii. Takie działania władz rosyjskich musiały spotkać się ze sprzeciwem miejscowej ludności, która nie chciała pogodzić się z krzywdzącymi decyzjami caratu. Rzymskokatolicki dziekan radzyński, ks. Franciszek Wasilewski informował kurię lubelską, że kiedy jego przedstawiciel, wikariusz radzyński ks. Aleksander Arciszewski, przybył 22 lutego 1885 r. do Wohynia w celu zabezpieczenia ksiąg liturgicznych i ksiąg stanu cywilnego, plebanię otoczyła grupa ponad stu kobiet płaczących i krzyczących, uniemożliwiająca dopełnienie wszelkich formalności związanych z zakazem odprawiania nabożeństwa w parafii. Wohyńskie księgi liturgiczne i księgi stanu cywilnego odzyskano dopiero w czerwcu 1885 r., po interwencji naczelnika powiatu radzyńskiego¹⁶.

W Ostrówkach sytuacja przedstawiała się nieco inaczej. Tamtejsza parafia została tymczasowo zamknięta na mocy rozporządzenia warszawskiego generał-gubernatora hr. Pawła Kotzebue z 6 marca 1876 r. Dodajmy, że tym samym czasie zamknięto kościoły w Paprotni, Pratulinie i Opolu. Władze rosyjskie podkreślały, że działania te miały na celu, podobnie jak w Wohyniu, ochronę ludność prawosławnej przed łacińsko-katolickim fanatyzmem. Ostrówki przyłączono do parafii w Komarówce, a Wohyń, do parafii w Radzynie¹⁷.

Warto podkreślić, że parafianie zarówno z Ostrówek, jak i Wohynia nigdy nie przestali zabiegać o odzyskanie utraconych świątyń. Ich starania przybrały na sile po 1897 r., tj. po pierwszym powszechnym spisie ludności imperium rosyjskie-

¹⁵ Raport dziekana radzyńskiego do Chełmskiego Zarządu Cerkiewnego z 4 maja 1883 r., Archiwum Państwowe w Lublinie, Chełmski Zarząd Duchowny, sygn. 984, b. p.

¹⁶ Akta parafii rzymskokatolickiej w Wohyniu, Archiwum Diecezjalne w Sielcach, sygn. W, dział 1, nr 19, t. 1, b. p.

¹⁷ Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego, Zbiór H. Wiercieńskiego, sygn. 1842, t.1, k. 107-110.

go, który wśród wielu poddanych carskich ożywił nadzieje na liberalne zmiany. Pierwsi taką prośbę złożyli parafianie ostrówcecy, reprezentowani przez Andrzeja Drelowca i Jana Mikiciuka. Jednak przez lata administracja nie wyrażała zgody na przekazanie kościoła katolikom i na wznowienie nabożeństw. Przełom przyniósł dopiero ukaz tolerancyjny z 17 kwietnia 1905 r., który przewidywał możliwość zwrotu odebranych świątyń. Władzom lokalnym nie pozostawiono większego wyboru, dlatego warszawski generał-gubernator Konstantin Maksymowicz przychylił się do wielokrotnie ponawianej prośby parafian ostróweckich i 14 czerwca 1905 r. zezwolił na odpieczętowanie świątyni¹⁸

Sytuacja kościoła w Wohyniu była nieco odmienna. Ponieważ parafia wołyńska oficjalnie została zlikwidowana przez cara Aleksandra III w 1888 r., dlatego zgodę na jej przywrócenie musiało wydać Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Wcześniej sprawę przywrócenia parafii konsultowano także z hierarchią prawosławną, a konkretnie z biskupem chełmskim Eulogiuszem, który nie sprzeciwił się temu pomysłowi¹⁹.

Petersburg, podobnie jak władca Eulogiusz, pozytywnie ustosunkowali się do prośby parafian wołyńskich i 19 stycznia 1906 r. wyraził zgodę na reaktywowanie parafii. Co ciekawe, władze carskie postawiły jednak jeden warunek, parafianie musieli sami utrzymać powołanego na parafię proboszcza i cały personel kościelny. Dodajmy, że proboszczowie i wikariusze z innych funkcjonujących w powiecie parafii rzymskokatolickich otrzymywali wynagrodzenie państwowe²⁰. Podobne praktyki stosowano w przypadku pozostałych przywróconych parafii na Południowym Podlasiu. W ten sposób chciano zniechęcić katolików do zabiegania o odzyskanie świątyń.

Ukaz tolerancyjny z 17 kwietnia 1905 r. był niewątpliwym przełomem w życiu Kościoła rzymskokatolickiego w powiecie radzyńskim. Umożliwił on nie tylko otwarcie zapieczętowanych świątyń i przywrócenie zlikwidowanych parafii. Pozwolił on przede wszystkim tysiącom byłych unitów i łacinników siłą przypisanych do prawosławia powrócić na łono Kościoła katolickiego. Dodajmy, że w ciągu kilku majowych tygodni liczba wyznawców katolicyzmu w powiecie radzyńskim wzrosła o blisko 20 tys.²¹

Te ogromne zmiany musiały odbić się na życiu religijnym powiatu. Po raz pierwszy od dziesięcioleci miejscowi katolicy przestali ukrywać się ze swoją wiarą i na każdym kroku, publicznie, czasami wręcz manifestacyjnie, okazywali

¹⁸ Akta parafii rzymskokatolickiej w Ostrówkach, ADS, sygn. O, dział IV, nr 10, t. 1, b. p.

¹⁹ Pismo biskupa Eulogiusza do oberprokuratora Świątobliwego Synodu Aleksandra Szirskiego-Szachmatowa z dnia 20 czerwca 1906 roku, APL, ChKP, sygn. 1580, k. 37.

²⁰ Akta parafii rzymskokatolickiej w Wohyniu, Archiwum Diecezjalne w Sielcach, sygn. W, dział 1, nr 19, t. 1, b. p.

²¹ Zobacz rozdział: Masowe porzucenie prawosławia przez byłych unitów w powiecie radzyńskim po 1905 r.

swoje przywiązanie do Kościoła. Mieszkańcy wiosek gromadzili się na nabożeństwa majowe przy krzyżach i przydrożnych kapliczkach. Publicznie śpiewano różańce i nabożne pieśni. Z okolicznych wiosek procesjonalnie, uroczyste udawano się na niedzielne nabożeństwa do nielicznych funkcjonujących w powiecie świątyń katolickich. Zjawisko to szczególnie często występowało w maju i czerwcu 1905 r.²²

Fot. Wierni oczekujący biskupa Franciszka Jaczewskiego w Międzyrzecu Podlaskim



Źródło: „Tygodnik Ilustrowany”, 1905, nr 24, s. 443.

Entuzjazm ludności katolickiej ujawnił się ze zdwojoną siłą w czasie wizyty pasterskiej biskupa lubelskiego Franciszka Jaczewskiego, pierwszej od ponad 30 lat. Hierarchę witały tłumy uradowanych wiernych, stawiano łuki triumfalne, drogę przyozdabiano bukietami kwiatów. Karocę biskupią uroczystie eskortowały chłopskie banderle konne, spontanicznie formowane głównie przez ziemian. Czasami liczyły one nawet po kilkaset przyozdobionych jeźdźców. Władze rosyjskie dążyły oczywiście do powstrzymania tego triumfalnego pochodu.

W powiecie radzyńskim biskup lubelski po raz pierwszy pojawił się stosunkowo późno. Wynikało to z niezliczonych komplikacji, jakie piętrzyła administracja w czasie jego podróży po Podlasiu. Po triumfalnej wizycie w Białej Podla-

²² A. Szabaciuk, „Rosyjski Ulster”. *Kwestia chełmska w polityce imperialnej Rosji w latach 1863-1915*, Lublin 2013, s. 85-110.

skiej, gdzie na spotkanie z hierarchą wyszło 30 tys. osób, biskup został wezwany do Warszawy. Dopiero po dwutygodniowej przerwie mógł kontynuować wizytację od powiatu sokołowskiego i siedleckiego. Do Międzyrzecza Podlaskie przybył 13 października. Była to jedyna miejscowość powiatu radzyńskiego, jaką hierarcha wizytował w 1905 r. Hierarcha nie zatrzymywał się po drodze, jak to miało miejsce w czasie wcześniejszych wizyt, przebył do miasta bezpośrednio koleją. Na miejscu przywitała go największa w diecezji grupa wiernych, szacowana na ok. 50 tys. osób. Droga od dworca kolejowego do ulicy lubelskiej przepelniona była okolicznymi mieszkańcami, a przy samej ulicy lubelskiej dostojnego gościa przywitano chlebem i solą, które wręczyły pięknie przystrojone na ludowo kobiety. Włościanka Łukasiukówna z Witoroża zwróciła się do biskupa z następującą mową: „Witamy cię Pasterzu nasz i prosimy pobłogosław plony naszej polskiej ziemi, której dziećmi wszyscy jesteśmy. Pobłogosław nam, a my o zdrowie dla Ciebie nigdy Boga prosić nie przestaniemy”. Cała ta uroczystość była niezmiernie wzruszająca i podniosła. Biskup Jaczewski gościł w Międzyrzeczu do 17 października, następnie udał się do Woronca, gdzie odwiedził Seweryna księcia Światopełk-Mirskiego, od którego pojechał prosto do Lublina²³.

Medalik-pamiątka wizytacji biskupiej rozdawany wśród wiernych w Bezwoli. 1910 r.



²³ „Gazeta Świąteczna”, 1904, nr 1295, s. 6.

Niewiele wiemy na temat przebiegu wizytacji biskupich w pozostałych parafiach powiatu radzyńskiego z powodu złego stanu zachowania źródeł odnoszących się do tego problemu. Wiemy, że w kolejnych latach wizytacje były kontynuowane i zostały sukcesywnie przeprowadzone we wszystkich parafiach powiatu. Miały one podobny, choć może mniej żywiołowy przebieg i w dalszym ciągu były wnikliwie śledzone przez carską policję polityczną²⁴.

Nastroje panujące wśród wiernych uległy gwałtownej radykalizacji. Część byłych unitów potraktowała możliwość porzucenia prawosławia jako triumf nad prześladowcami. Ożywiło to tendencje rewanżystowskie, co z kolei negatywnie wpłynęło na relacje katolicko-prawosławne. W efekcie odnotowano szereg incydentów nakręcających spiralę nienawiści. Przykładowo w wiosce Żelzna w powiecie radzyńskim dwie dawne odporne unitki pobiły prawosławną mieszkankę tej wioski za to, że namówiła jednego z włościan do ochrzcenia dziecka w cerkwi prawosławnej²⁵. Powtarzały się też akty wandalizmu – w grudniu wybito szyby w prawosławnej parafii świętych Piotra i Pawła w Międzyrzeczu Podlaskim oraz w należącej do niej szkole cerkiewno-parafialnej w Tłuścu²⁶.

Katolicy także padali ofiarą przemocy ze strony ludności prawosławnej i musieli stawiać czoła samowoli urzędniczej, władze rosyjskie nie ściagały tego typu zjawisk z urzędu, dlatego niewiele informacji o nich znajdziemy w aktach. Życie ludności powiatu radzyńskiego destabilizowały także plotki krążące wśród miejscowej ludności. Wśród prawosławnych największą popularność zyskały pogłoski o planowanym polskim powstaniu, o szykowanej rzezi ludności prawosławnej i o przejściu cara Mikołaja II wraz z całą rodziną na katolicyzm. Katolicy z kolei najbardziej obawiali się pogłosek o rzekomych napadach band czarnej sotni, które masowo zaczęły pojawiać się na terenie guberni siedleckiej na przełomie grudnia i stycznia 1905 i 1906 r. Czasami dochodziło do krytycznych wręcz sytuacji, gdy grupy wystraszonych katolików uzbrojonych w siekiery i kosy szykowały się na atak czarnosecińców, co wywoływało panikę wśród ludności prawosławnej, obawiającej się pogromu. Wiemy, że plotki o bandach czarnosecińców pojawiły się m.in. w Ostrowie, Parczewie w powiecie włodawskim oraz w gminach Milanów i Siemień w powiecie radzyńskim²⁷.

²⁴ APL, Zarząd Żandarmerii Powiatu Łukowskiego, Radzyńskiego i Garwolińskiego, sygn. 26, k. 30-32v.

²⁵ Raport dziekana radzyńskiego do biskupa chełmskiego i lubelskiego Eulogiusza z 29 września 1905 r., APL, Chełmski Konsystorz Prawosławny, sygn. 26, k. 1-2.

²⁶ Raport dziekana dekanatu radzyńskiego skierowany do Konsystorza Chełmskiego 28 grudnia 1905 r., tamże, sygn. 70, k. 1-1v.

²⁷ Tajne pismo tymczasowego siedleckiego generała-gubernatora do warszawskiego generała-gubernatora z 23 grudnia 1905 r., Archiwum Główne Akt Dawnych, Kancelaria Warszawskiego Generał Gubernatora, sygn. 2527, k. 370; Pismo siedleckiego gubernatora do warszawskiego generała-gubernatora z 1 grudnia 1905 r., tamże, k. 371; Pismo tymczasowego siedleckiego generała-gubernatora do warszawskiego generała-gubernatora z 26 grudnia 1905 r., tamże, k. 404-404v.; Pismo tymczasowego siedleckiego generała-gubernatora do

Władze, zaniepokojone reakcją ludności katolickiej, zmuszone były oficjalnie dementować te pogłoski. 5 stycznia 1906 r. specjalną odezwę wydał w tej sprawie sam warszawski generał-gubernator²⁸.

Na relacjach katolicko-prawosławnych w Międzyrzeczu Podlaskim mocno zaciążyła postawa tamtejszego proboszcza prawosławnego, a jednocześnie dziekana radzyńskiego księdza Piotra Gapanowicza. Z jego inicjatywy ponad 100 osób podpisało się pod pismem skierowanym do oberprokuratora Świętobliwego Synodu – a za jego pośrednictwem do cara – skarżąc się na rzekome prześladowania ze strony ludności polskiej. Podpisy te miały być zbierane nocą z powodu „strachu przed Polakami”. Organizując tę akcję, proboszcz parafii nowomiędzyrzeckiej liczył na to, czego nie ukrywał w piśmie do biskupa Eulogiusza, że osoby, które podpisały się pod tą skargą, nie porzucą prawosławia. Tak też się stało. Konsekwencją tej inicjatywy było śledztwo prowadzone przez naczelnika powiatu radzyńskiego, które potwierdziło kilka przypadków naruszenia prawa, co miało skutkować pogrózkami „polsko-łacińskich agitatorów”²⁹.

Na tym sprawa się jednak nie zakończyła, bowiem dziekan radzyński interweniował również w kwestii cmentarza katolickiego, który z inicjatywy miejscowego proboszcza łacińskiego Antoniego Seremento ogrodzony został kamiennym murem. Ksiądz Piotr Gapanowicz skarżył się, że ogrodzenie to odcinało drogę do cmentarza prawosławnego, izolując go jak „cmentarz odszczepieńców”. Gubernator siedlecki polecił więc rozebrać część ogrodzenia, co naraziło miejscowych katolików na straty w wysokości 1000 rubli. Zdarzenie to musiało poważnie ich rozżłościć i dlatego prawdopodobnie podrzucili oni pod dom księdza Gapanowicza liścik następującej treści³⁰:

Wiedz o tem popie kołtunie, że z naszej ręki musisz zginąć jak pies, żebyśmy mieli w kryminale zgnić, to zginąć musisz, dosyć już nas namęczyłeś, ale teraz będzie koniec, twoje panowanie się skończy, psu bracie, złodzieju. Jeżeli komu darujemy, ale nie tobie, nigdy gałganie, nie ustrzeżesz się, bomba pójdzie pod mieszkanie, my cię psia krew nauczymy jak panować nad nami, już z Warszawy namówiliśmy, by ciebie sprzątnęli, twoje dni są policzone, za twoją diabelską głowę ofiarowaliśmy 300 rubli. Pójdzie za tobą i ten psu brat nowy naczelnik, jeżeli się nie odmieni. My dzisiaj na takich tajniaków mamy lekarstwo dobre w bombach³¹.

warszawskiego generała-gubernatora z 2 stycznia 1906 r., tamże, k. 413v.

²⁸ „Холмский Народный Листок”, 1906, № 2, s. 10.

²⁹ Raport dziekana radzyńskiego P. Gapanowicza skierowany do biskupa lubelskiego Eulogiusza 12 lipca 1905 r., APL, ChKP, sygn. 26, k. 212-213v.

³⁰ Tamże, k. 213v.-215.

³¹ Kopia ulotki podrzuconej przez katolików z Międzyrzecza Podlaskiego pod dom prawosławnego księdza P. Gapanowicza, [brak daty], APL, ChKP, sygn. 26, k. 214-214v.

Warto dodać, że odnoszący się do tej ulotki raport dziekana radzyńskiego kończył się dość zaskakującą prośbą. Podkreślał on w nim, że jako „obrońca prawosławia i rosyjskiej narodowości” obawia się o swoje życie, i dlatego – w przypadku gdyby zgodnie z wolą Bożą poniósł śmierć z rąk Polaków – uprasza, aby jego żonie przyznano takie samo uposażenie jak wdowom po żołnierzach poległych w wojnie z Japonią³².

Podobnych sporów katolicko-prawosławnych odnotowano oczywiście więcej, miały one głównie charakter sporów majątkowych. Część byłych unitów, którzy przeszli po 1905 r. na katolicyzm, domagała się zwrotu darowizn przekazanych na rzecz Kościoła greckokatolickiego, a obecnie znajdujących się w zarządzie Cerkwi prawosławnej. W 1905 r. żądano zwrotu kaplicy w Kwasówce, wzniesionej ze składek mieszkańców wioski na wspólnej ziemi. Wykorzystywana była ona do modlitw, bez udziału duchowieństwa. Po ukazie tolerancyjnym miejscowi włościanie podjęli decyzję o otwarciu kaplicy. Po skargach proboszcza prawosławnego z Drelowa sprawą zajął się sam warszawski generał-gubernator Grigorij Skałon. Podstawowym problem był status prawny kaplicy. Zgodnie ze zgromadzonymi informacjami, została ona poświęcona przez administratora parafii greckokatolickiej w Drelowie przed 1875 r., czyli formalnie przynależała do Kościoła greckokatolickiego. Po jego likwidacji w 1875 r. majątek unicki wszedł w zarząd rosyjskiej Cerkwi prawosławnej, czyli wspomniana kaplica także. Z tego powodu starania o jej odzyskanie skazane były od samego początku na niepowodzenie³³.

Podobna sytuacja miała miejsce w wiosce Żabce, gdzie miejscowy były unita, który po ogłoszeniu ukazu tolerancyjnego zdecydował się na przejście do Kościoła rzymskokatolickiego, domagał się od władz cerkiewnych zwrotu wybudowanej przez siebie kaplicy. Po braku przychylniej odpowiedzi Konstanty Nestoruk samowolnie zajął wspomnianą kaplicę. Dopiero interwencja władz rosyjskich zmusiła go do ustąpienia³⁴.

Pomimo istniejących napięć międzyreligijnych należy podkreślić, że ukaz tolerancyjny znacząco poprawił pozycję Kościoła rzymskokatolickiego w imperium rosyjskim. Nowe przepisy zdjęły szereg ograniczeń nakładanych wcześniej na duchowieństwo i wiernych. Władze rosyjskie zniosły formalnie konieczność konsultowania z hierarchią prawosławną remontów świątyń, budowy nowych ołtarzy czy w końcu pozwoleń na wznoszenie nowych kościołów i erygowania parafii. Takie przynajmniej były postanowienia nowego prawa. W praktyce jednak w dwóch ostatnich przypadkach nieoficjalnie konsultowano z hierarchią pra-

³² Raport dziekana radzyńskiego P. Gaponowicza skierowany do biskupa lubelskiego Eulogiusza 12 lipca 1905 r., tamże, k. 215v.

³³ *Pismo dziekana rzymskokatolickiego dziekanatu radzyńskiego do biskupa lubelskiego Franciszka Jaczewskiego z 2 listopada 1905 r.*, Archiwum Archidiecezjalne Lubelskie, sygn. Rep. XII 22, k. 372-373v.

³⁴ Raport dziekana radzyńskiego P. Gaponowicza skierowany do Chełmskiego Konsystorza Prawosławnego z 10 listopada 1910 r., APL, ChKP, sygn. 109, b.p.

wosławną każdą prośbę o utworzenie nowej parafii czy budowę nowej świątyni. Dlatego, kiedy Włodzimierz książę Światopełk-Czetwertyński w 1911 r. wystąpił do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o zgodę na budowę w wiosce Gęś kościoła filialnego, najgoręcej przeciwko tym projektom protestował prawosławny władca chełmski Eulogiusz. I to właśnie nieprzejednana postawa biskupa chełmskiego uniemożliwiła budowę nowego kościoła³⁵.

Pomimo nieprzychylniej postawy części duchowieństwa prawosławnego i administracji, liberalizacja prawa wyznaniowego przyniosła istotne, pozytywne zmiany. Duchowieństwo łacińskie mogło poruszać się po terenie danej guberni bez konieczności ubiegania się o pozwolenie gubernatora. Zezwolono na organizowanie procesji wokół kościoła, a w wyjątkowych sytuacjach także procesji poza obrębem murów kościelnych (kondukty pogrzebowe, procesje w czasie Bożego Ciała czy kłesk naturalnych). Władze zniosły także zakaz stawiania krzyży przydrożnych i kapliczek, pod warunkiem zaakceptowania tekstów i symboliki na nich umieszczonej przez określonego gubernatora³⁶.

Optymizm wywołany liberalizacją carskiej polityki wyznaniowej przysięgali pogłoski o planowanym wydzieleniu guberni chełmskiej. Część dawnych unitów traktowała projekt utworzenia nowej „ruskiej” guberni jako wstęp do przyszłej przymusowej rekonwersji, obawy te były jak najbardziej uzasadnione – co potwierdzają zachowane dokumenty archiwalne. Nieprzychylnie wobec projektu chełmskiego odnosiły się także polskie elity. Przedstawiciele Koła Polskiego w rosyjskiej Dumie Państwowej w 1907 r. przeprowadzili na terenie guberni siedleckiej i lubelskiej akcję zbierania podpisów pod protestem przeciwko wyodrębnieniu Chełmszczyzny. Nie posiadamy niestety pełnych informacji o efektach tego przedsięwzięcia w powiecie radzyńskim. Częstkowe dane zestawione zostały w tabeli nr 1.

Tab. nr 1 Liczba osób popierających protest przeciwko wydzieleniu Chełmszczyzny w powiecie radzyńskim w 1907 r.

Miejscowość	Liczba podpisów
Brzozowy Kat	91
Walim	67
Wiski	58
Woroniec	44
Rudno	202
Kolano	612
Jabłoń	834
Radcze	678

³⁵ APL, ChKP, sygn. 1005, b.p.

³⁶ APL, Rząd Gubernialny Lubelski, sygn. 1905 31 AIV, k. 28-30v.

Paszenki	483
Gęś	814
Dawidy	547
Kudry	18
Wólka Łóżecka	51
Szóstka	95
Drelów	224
Łózki	167
Kozły	101
Wólka Komarowska	47
Osowa	103
Szachy	36
Leszczanka	120
Sokule	229
Puchacze	27
Rogoźniczka	44
Surmacze	15
Razem	5 701

Źródło: Государственный Архив Российской Федерации, оп. 1, д. 41, к. 1.

Nie była to jedyna inicjatywa zmierzająca do storpedowania rosyjskich planów. W 1909 r. podobną akcję zainicjowało Towarzystwo Opieki nad Unitami, wznowiające swoją działalność po kilkuletniej przerwie. W przeciwieństwie do posłów Koła Polskiego przedstawiciele tej organizacji nie zdecydowali się na gromadzenie podpisów przeciwko wydzieleniu Chełmszczyzny, wychodząc z założenia, że taka akcja jest pozbawiona sensu. Swoją sprzeciw postanowiono zmanifestować w inny sposób – wzywając katolików z zagrożonego wyodrębnieniem regionu do wspólnych modlitw w intencji niewydziałania Chełmszczyzny³⁷.

Nabożeństwa zaplanowano na 15 kwietnia 1909 r. Co ciekawe, w żadnej świątyni rzymskokatolickiej w powiecie radzyńskim nie zdecydowano się na zorganizowanie podobnych mszy św. – a przynajmniej informacje o nich nie dotarły do rosyjskiej żandarmerii³⁸. Możliwe jednak, że organizowano je w ukryciu.

Nie zmieniało to oczywistego faktu, że działania strony polskiej nie były w stanie powstrzymać nieuniknionego – po emocjonujących debatach Duma Państwowa zatwierdziła utworzenie nowej guberni chełmskiej w 1912 r. W jej skład weszła wschodnia część powiatu radzyńskiego³⁹. Zmiany administracyjne nie

³⁷ A. Szabaciuk, *dz.cyt.*, s. 258.

³⁸ Pismo warszawskiego generała-gubernatora do biskupa lubelskiego z 11 września 1909 r., AAL, KGL, sygn. Rep. 60 XXI 10, b. p.

³⁹ Szerzej o problemie zob. A. Wrzyszczyński, *Zmiany granic administracyjnych na terenie Międzyrzeczczyny w latach 1912-1915*, „Rocznik Międzyrzecki” 1988-1990, t. XX-XXI-XXII, s. 220-233.

przyniosły jednak ze sobą radykalnych zmian w położeniu ludności katolickiej w nowej guberni. Wybuch I wojny światowej uniemożliwił implementację większości antykatolickich i antypolskich pomysłów nacjonalistów rosyjskich. Ewakuacja rosyjskiego wojska i personelu urzędniczego rozpoczęła zupełnie nowy rozdział w życiu Kościoła katolickiego w powiecie radzyńskim, zmieniając diametralnie jego strukturę wyznaniową. Wioski z przeważającą liczbą prawosławnych opustoszały⁴⁰ i część ewakuowanych nigdy nie powróciła do swoich domostw.

Otworzyło to drogę do zabiegania o odzyskanie odebranych świątyń unickich. Niezwykle barwny opis tamtych chwil odnajdziemy w dzienniku Augusta Krasickiego. Szczególnie wymowna jest notatka dotycząca wydarzeń w Drelowie – miejscu jakże symbolicznym:

„15 VIII 1915 r. Wólka Łuniecka (poprawnie Łóżecka) – Drelów – Żerocin. Moskale cofnęli się w nocy [...] Po obiedzie maszerujemy na Drelów [...]. Stajemy koło cerkwi, otoczonej starymi lipami, na szczycie prawosławny krzyż, drzwi zamknięte. Zatrzymujemy się tu, posyłamy na probostwo po klucze (pop uciekł). Chłopi gromadzą się przed cerkwią, ale nie wchodzi, starsi mówią, że nie byli wewnątrz od zajęcia jej na prawosławną. Mówimy zgromadzonym chłopom, że Moskale wypędzeni, a cerkiew odda im się na kościół, wzbudza to u nich nieopisaną radość i łyż wzruszenia.

[...] Wzruszająca była chwila jak wchodzili do cerkwi starzy ludzie, którzy z rozczuleniem oglądali święte obrazy na ołtarzach, przed którymi modlili się temu 40 lat, a od tego czasu wewnątrz nie byli jako oporni. Sprowadzamy ks. kapelana I Brygady Żytkiewicza. Ludu zbiera się cała cerkiew. [...] na tymczasowym ołtarzu przed carskimi dwerami stawiamy obraz Matki Boskiej Częstochowskiej i zaczyna się nabożeństwo. [...] Pamiętne to nabożeństwo w odzyskanej cerkwi w Drelowie w dzień święta Matki Boskiej Zielnej. Wywarło na wszystkich głębokie wrażenie⁴¹.

Tab. Nr 2. Liczba wiernych w parafiach rzymskokatolickich w powiecie radzyńskim

Parafia	1864	1885	1895	1904	1906	1910	1915	1919
Dolha	-	-	-	-	-	-	-	1 000
Drelów	-	-	-	-	-	-	-	2 075
Gęś	-	-	-	-	-	-	-	2 000
Jabłoń	-	-	-	-	-	-	-	2 000
Komarówka	924	1 250	1 302	3 796	12 179	7 456	8 598	5 004
Kolembrody	-	-	-	-	-	-	-	1 600
Kąkolewnica	2 317	3 647	4 043	4 568	5 006	5 415	5 898	4 850
Międzyrzec	4 188	6 650	8 984	10 119	19 577	20 618	21 811	12 187
Ostrówki	511	722 ⁴¹	780	-	1 183	1 210	1341	1 152

⁴⁰ Zobacz: S. Rostworowski, *Bitwy mojego życia 1914-1944*, Warszawa 2001, s. 110-111.

⁴¹ A. Krasicki, *Dziennik kampanii rosyjskiej 1914-1916*, Warszawa 1988, s. 3012-303

⁴² Przyłączono do parafii w Komarówce.

Polsko Wola	-	-	-	-	-	-	-	1 107
Przegaliny	-	-	-	-	-	-	-	1 800
Radcze	-	-	-	-	-	-	-	800
Radzyń	5 618	8 448	10 191	11 635	12 869	13 371	14 271	13 695
Rudno	-	-	-	-	-	-	-	1 112
Szóstka	-	-	-	-	-	-	-	500
Wołyń	1 050	1 786 ⁴²	-	-	-	5 496	4 912	4 601
Witoroż	-	-	-	-	-	-	-	773
Razem	30 501			31 003	50 814	53 566		

Źródło: *Catalogus cleri secularis ac regularis dioecesis lublinensis pro anno [1885–1919]*, [w:] *Directorium divini officii ac missarum ad usum dioecesis lublinensis pro anno [1900–1910]*, [Lublin b.d.w.]; *Ordo Divini Officii Recitandi Sacrique Peragendi ad usum Dioeceseos Podlachiensis seu Janoviensis*, Varsovie 1920; *Ordo Divini Officii et Missarum Juxta Rubricas ac Decreta Sacrae Rituum Congregationis ad usum Dioecesis Podlachiensis*, Varsovie 1864.

Oficjalnie na zwrot świątyni drełowskiej miejscowi katolicy musieli poczekać jeszcze kilka lat. Na mocy dekretu Rady Regencyjnej z 25 sierpnia 1917 r. decyzje o utworzeniu nowych parafii rzymskokatolickich miała podejmować samodzielnie władza duchowna. Jednak w czasie wojny niestabilna sytuacja społeczno-polityczna utrudniała realizację tych przepisów. Dochodziły jeszcze kwestie administracyjne. Diecezja podlaska zlikwidowana w 1867 r. i administrowana przez biskupa lubelskiego, przywrócona została w roku 1918. Dopiero wówczas nowopowołany biskup ordynariusz Henryk Przeździecki mógł zatroszczyć się o erylowanie nowych parafii. Dodajmy, że wszystkie parafie utworzone w powiecie radzyńskim w 1919 i 1920 r. powstały na bazie dawnych parafii greckokatolickich przejętych w 1875 r. przez rosyjską Cerkiew prawosławną. Dodatkowo we wszystkich przypadkach powoływanie nowych parafii rzymskokatolickich stanowiło następstwo próśb parafian kierowanych do biskupa siedleckiego. Ambitnym celem nowego ordynariusza było skrócenie wiernym drogi do świątyni parafialnym do maksymalnie 3 kilometrów⁴⁴.

W kontekście przejmowania majątku pounickiego przez Kościół rzymskokatolicki pojawiły się sugestie podważające legitymację prawną władz polskich do swobodnego zarządzania majątkiem przejętym od Cerkwi prawosławnej. Dlatego należy jednoznacznie podkreślić, że tymczasowe władze polskie miały pełne prawo dysponować majątkiem cerkiewnym zgodnie z własnym uznaniem. Zauważmy, że w okresie carskim cały majątek kościelny stanowił własność caratu.

⁴³ Przyłączono do parafii w Radzynie Podlaskim.

⁴⁴ R. Dmowski, *Erekcja nowych parafii w diecezji podlaskiej w latach 1918-1939*, „Prace Archiwalno-Konserwatorskie”, 2008, z. 18, s. 129-130.

Majątek katolicki przeszedł na własność państwa po wprowadzeniu przepisów likwidujących kolatorię w 1864 r. – wówczas władze wzięły na siebie obowiązek zabezpieczenia finansowego duchowieństwa, które odtąd otrzymywało roczną pensję. Majątek cerkiewny przejęto jeszcze w czasach Piotra I i był on zarządzany przez Świętobliwy Synod Rządzący – majątkiem Kościoła rzymskokatolickiego administrował Departament Spraw Duchownych Wyznań Obcych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych⁴⁵. Taki stan prawny utrzymał się aż do opuszczenia przez władze rosyjskie Królestwa Polskiego w 1915 r. Wówczas dysponentem majątku kościelnego zostały tymczasowe władze polskie, przejmując kontrolę nad całym majątkiem porosyjskim na zajętych terenach.

Ze względu na burzliwy charakter wydarzeń roku 1918, większość nowych parafii rzymskokatolickich w powiecie radzyńskim erygowano dopiero w 1919 r., głównie w kwietniu i maju⁴⁶. Nie rozwiązało to oczywiście wszystkich problemów miejscowego Kościoła katolickiego. W dalszym ciągu punktem zapalnym pozostawały niełatwe relacje Kościoła rzymskokatolickiego z Cerkwią prawosławną, komplikowane przez nierozstrzygnięte spory majątkowe. Istotnym problemem pozostawała również kwestia unicka – tak mocno warunkująca życie Kościoła rzymskokatolickiego w powiecie radzyńskim w ostatnich dziesięcioleciach. Jednak pomimo tych trudności, miejscowi katolicy po raz pierwszy od dziesięcioleci mogli odetchnąć spokojnie, wolni od prześladowań ze strony administracji rosyjskiej i rosyjskiej Cerkwi prawosławnej. To pozwalało z optymizmem patrzeć w przyszłość.

⁴⁵ Szerzej o problemie zobacz: A. Szabaciuk, *dz.cyt.*, s. 209-217.

⁴⁶ W Drelowie (04.04.1919), Dołdze (05.04.1919), Kąkolewnicy (05.04.1919 – parafia filialna przekształcona została w samodzielna), Kolembrodach (05.04.1919), Polsko Woli (05.04.1919), Przegalinach (05.04.1919), Radczach (05.04.1919), Gęsi (08.04.1919), Szóstce (09.04.1919), Rudnie (15.04.1919), Jabłoni (29.05.1919), Witorożu (09.07.1919). Zob: R. Dmowski, *dz.cyt.*, s. 131-133.

Dorota Wereda
(Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach)

Parafie unickie

Ziemia radzyńska była usytuowana na historycznym pograniczu Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Konsekwencją tej lokalizacji była również przynależność tych obszarów do dwóch województw: podlaskiego i lubelskiego. Obszar ziemi radzyńskiej stanowił również zachodnie pogranicze wpływów osadnictwa ruskiego, czego konsekwencją były granice administracji organizacji wyznaniowych. Na obszarach ziemi radzyńskiej znajdowały się zachodnie obrzeża, najpierw prawosławnych, a po przystąpieniu do unii z papieżem w 1596 r. unickich eparchii chełmskiej i włodzimierskiej. Ziemia radzyńska usytuowana była również na pograniczu łacińskiej diecezji krakowskiej i łuckiej.

Znajomość geografii historycznej eparchii zachodnioruskich w średnio-wieczu i w czasach nowożytnych praktycznie aż do początku XVIII wieku jest bardzo słaba. Powszechnie bowiem przyjmuje się pogląd o nakładaniu się granic eparchii na granice polityczne i administracyjne księstw staroruskich, a później województw oraz powiatów w państwie polsko-litewskim¹. Konsekwencją złożonych procesów dziejowych zachodzących na pograniczu był nieregularny kształt linii granicznych diecezji. Zachodnia granica diecezji chełmskiej była wysunięta na północ wąskim klinem graniczącym z brzeską częścią diecezji włodzimiersko-brzeskiej, stanowiącą odrębne terytorium od części włodzimierskiej. Na obszarze ziemi radzyńskiej znajdowały się parafie zarówno diecezji chełmskiej: Ruskowola-św. Paraksewii (obecnie Polskowola), Kozirynek-św. Jerzego (obecnie Radzyń), jak i włodzimierskiej: Bezwola-św. Nicetasa Patriarchy, Kolembrody-Podwyższenia Krzyża św., Przegaliny-Opieki NMP, Szóstka-Narodzenia NMP, Wohyń-św. Demetriusza.

Związane z osadnictwem ruskim parafie powstawały jako prawosławne. Wobec braku źródeł na obecnym etapie badań trudno odtworzyć chronologię i uwarunkowania powstania poszczególnych ośrodków parafialnych. W źródłach z pierwszej połowy XVI wieku pojawiły się informacje o parafii w Kozimryнку. Cerkiew istniała najprawdopodobniej na tzw. „Starym Radzyniu czyli Kozim Rynku”² od 1531 r. przez resztę XVI wieku. Cerkiew w Woli Ruskiej (Ruskowoli)

¹ L. Bieńkowski, *Organizacja Kościoła wschodniego w Polsce* [w:] *Kościół w Polsce*, red. J. Kłoczowski, t. 2, Kraków 1968, s. 795-796; A. Gil, *Prawosławna eparchia chełmska do 1596 roku*, Lublin-Chełm 1999, s. 99.

² Archiwum Państwowe w Lublinie, zespół Chełmski Konsystorz Grecko-Katolicki (dalej APL, ChKKGK),

powstała przed 1552 r. Informacje o prawosławnym duchownym przy tej parafii odnotowywano od 1564 r.³ W świetle informacji przekazanej przez duchownego parafii Szóstka z XVIII stulecia, w dokumentach parafialnych znajdował się oryginalny dokument fundacyjny wydany przez wojewodę trockiego Stefana Zbaraskiego w 1551 r. i oblatowany w 1738 r. w księgach grodzkich w Mielniku⁴. Pierwsza wzmianka o istnieniu parafii prawosławnej w Wohyniu pochodzi z połowy XVI wieku. W przywileju z 15 lutego 1550 r. Zygmunt August zatwierdził wcześniejszą decyzję starosty brzeskiego Mikołaja Radziwiłła zezwalającą na wybudowanie w podwohyńskim Rudnie cerkwi pod wezwaniem Św. Spasa. W świetle rewizji starostwa brzeskiego dokonanej w latach sześćdziesiątych XVI wieku w Wohyniu funkcjonowały również cerkwie we wsi Wohyń (czyli w Bezwoli) i w Przegalinach⁵. Na obecnym etapie badań trudno odtworzyć genezę parafii w Kolembrodach.

Nie znamy bliżej okoliczności przyjęcia unii przez prawosławną społeczność Radzyna i okolic. Chociaż prawosławni hierarchowie eparchii włodzimierskiej Hipacy Pocię i chełmskiej Dionizy Zbirujski zadeklarowali przystąpienie do unii z Rzymem, to akceptacja nowej sytuacji w poszczególnych parafiach zależała od miejscowych relacji, umów i okoliczności. Cerkiew w Woli Ruskiej (Ruskowoli) pozostawała prawosławna co najmniej do 1620 r.⁶ Informacja o skardze wniesionej przez duchownego parafii w Przegalinach Jana Waszyńskiego do sądu grodzkiego może przemawiać za tym, że w Przegalinach w 1646 r. będąca współwłaścicielem miejscowości rodzina Przegalińskich podjęła próbę usunięcia duchownego prawosławnego⁷. Stabilizację sytuacji przyniosła druga połowa XVIII wieku. W konsekwencji doświadczeń wojen i ewolucji postaw społeczeństwa Rzeczypospolitej idea unii kościelnej zyskała akceptację. Wyrazem przyjęcia unii przez parafie usytuowane w Radzynie i okolicach mogą być potwierdzenia i nadania przywilejów dla cerkiewnych parafii. W 1661 r. konfirmację przywilejów od króla Jana Kazimierza otrzymał wieloletni paroch cerkwi w Wohyniu Feodor Sopoćko. Przywileje te potwierdził Jan III Sobieski dokumentem z 28 maja 1681 r. wydanym dla kolejnego duchownego z Wohynia Aleksandra Sopoćki⁸. Przywileje od Jana III Sobieskiego otrzymała około 1680 r. parafia w Przegalinach⁹ oraz w 1679 r. (następnie za-

sygn. 772, s. 96.

³ A. Gil, *Prawosławna eparchia chełmska...*, s. 172, 173, 229.

⁴ APL, ChKGK, sygn. 137, s. 131.

⁵ *Акты издаваемые Виленскою археографическою комиссиею для разбора древних актов* (dalej ABAK), т. 33, Вильна 1908; A. Gil, *Parafie Kościoła wschodniego w Wohyniu do początków XVIII wieku*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” 3 (2006), s. 31.

⁶ A. Gil, *Prawosławna eparchia chełmska...*, s. 234.

⁷ ABAK, т. 3, Wilna 1870, s. 51-52; D. Wereda, *Z dziejów unickiej parafii w Przegalinach* [w:] „Radzyński Rocznik Humanistyczny” 2 (2002), s. 10-11.

⁸ A. Gil, *Parafie Kościoła wschodniego...*, s. 33.

⁹ D. Wereda, *Z dziejów unickiej parafii...*, s. 11.

twierdzony przez króla Augusta III z 1754 r.) w Kolembrodach¹⁰. Prawdopodobnie przywilej o podobnym charakterze otrzymała parafia w Bezwoli, chociaż informacji o jego wystawieniu przez króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego w 1627 r. i oblatowaniu w Brześciu w 1666 r. nie można uznać za wiarygodną¹¹. Wydanie tych dokumentów fundacyjnych może świadczyć o konsekwentnie realizowanej polityce stabilizacji sytuacji wyznaniowej i politycznej. Dokument fundacyjny dla cerkwi w Radzynie w 1703 r. wydał Stanisław Antoni Szczuka¹². Należy uznać, że na początku XVIII wieku sytuacja parafii w strukturach organizacyjnych Cerkwi unickiej była ustabilizowana.

Parafie w Radzynie i Ruskowoli należały do najdalej wysuniętych na północ w dekanacie lubelskim unickiej diecezji chełmskiej. Kolembrody, Przegaliny, Bezwola i Wołyń były usytuowane w dekanacie bialskim, natomiast Szóstka w dekanacie mielnickim brzeskiej części diecezji włodzimierskiej. Bliskość terytorialna tych ośrodków parafialnych pomimo przynależności administracyjnej do dwóch różnych diecezji sprzyjała wzajemnym kontaktom. Specyfika usytuowania z dala od centrów administracyjnych diecezji chełmskiej parafii w Ruskowoli i Kozimrynku (Radzynie) sprawiała, że parafie te ciążyły ku sąsiedniej diecezji włodzimierskiej. W czasie wizytacji przeprowadzonej w 1762 r. biskup diecezji chełmskiej Maksymilian Ryłło zabronił parochom z Ruskowoli i Radzyna spowiadania na terenie diecezji włodzimierskiej, ale polecił im, aby na czas rekolekcji kapłańskich zwrócili się o zastępstwo do księży z sąsiedniej eparchii¹³.

Po upadku Rzeczypospolitej Obojga Narodów dokonano reorganizacji struktur organizacji administracji cerkiewnej. W związku z odcięciem parafii części brzeskiej diecezji włodzimierskiej przez granicę zaboru rosyjskiego w 1799 r. na skutek wymogu władz austriackich struktury dekanalne zostały dostosowane do państwowej struktury administracyjnej. Radzyń zyskał rangę siedziby dekanatu, do którego zaliczała się również parafia Ruskowola. Nominację na wicedziekana otrzymał paroch ruskowolski ks. Jan Charaszkiwicz¹⁴. Parafie z przedrozbiorowej części brzeskiej unickiej diecezji włodzimiersko-brzeskiej znalazły się pod administracyjnym nadzorem biskupa chełmskiego i po reorganizacji administracji dekanalnej trafiły do dekanatu międzyrzeckiego¹⁵.

W funkcjonowaniu parafii cerkiewnych istotną rolę posiadało związane z własnością ziemi prawo patronatu. Do obowiązków pełniących prawo patronatu

¹⁰ APL, ChKGK, sygn. 139, s. 214.

¹¹ Tamże, sygn. 101, s. 314.

¹² A. Gątarczyk, *Dzieje parafii unickiej w Radzynie Podlaskim* [w:] „Radzyński Rocznik Humanistyczny” 6 (2008), s. 30.

¹³ APL, ChKGK, sygn. 110, s. 379-381; W. Bobryk, *Duchowieństwo unickiej diecezji chełmskiej*, Lublin 2005, s. 23.

¹⁴ APL, ChKGK, sygn. 104, s. 61; W. Bobryk, *dz. cyt.*, s. 99.

¹⁵ O dostosowaniu granic diecezji chełmskiej po roku 1795: A. Gil, *Chełmska diecezja unicka...*, s. 176-181.

należała troska o uposażenie i stan budynku cerkiewnego. Sprawującym prawo patronatu przysługiwało prawo „prezentowania”, czyli przedstawiania władzom cerkiewnym kandydata na duchownego¹⁶. W Bezwoli, Kolembrodach i Wohyniu w XVIII wieku prawo patronatu należało do króla. W pozostałych parafiach prawo patronatu sprawowały rodziny szlacheckie. W Radzynie prawo patronatu w XVIII wieku pełnił podkanclerzy Stanisław Antoni Szczuka, a po 1741 r. do końca XVIII stulecia do rodziny Potockich. Sprawujący prawo patronatu starali się wywrzeć presję na postawy religijne. Warunkiem przekazania uposażenia dla cerkwi w Radzynie przez Stanisława Antoniego Szczukę była wierność unii. Nadając uposażenie nowo wzniesionej cerkwi w Radzynie, zastrzegł on, że jeśli mieszczanie radzyńscy „odpadną od Kościoła [...] tedy fundusz upaść ma”¹⁷. Na potrzeby proboszcza właściciel Radzyna Jan Potocki przekazał ogród¹⁸. W Radzynie starano się wykorzystać możliwości jakie stwarzała bliskość usytuowania dworu magnackiego i patrona. Władze duchowne wydały zalecenia, aby Andrzej Wasiński, paroch radzyński zabiegał u Eustachego Potockiego, właściciela miasta o realizację „przyrzeczonej fundacji ołtarza”¹⁹. Właściciele Radzyna pod koniec lat osiemdziesiątych XVIII wieku z powodu małej liczby wiernych zamierzali dla lepszej wygody swych poddanych” przenieść świątynię na wieś²⁰. O dążeniu do eliminacji z przestrzeni miejskiej parafii unickiej mógł zdecydować zły stan techniczny budynku cerkwi, przyczyniając się do obniżenia rangi magnackiej siedziby. W latach następnych właściciele Radzyna nie wykazywali dbałości o stan unickiej świątyni. Adnotacja z XIX wieku, wspomina, że: „Kościół znacznej potrzebuje reparacji do której skarb książęcej Sapieżyny [Anny z Sapiechów Czartoryskiej]”²¹ przychylić się nie chce”²².

W Szóstce w drugiej połowie XVIII wieku obowiązki związane z prawem patronatu sprawował wojewoda ruski August Aleksander Czartoryski, który również sprawował to prawo w innych parafiach dekanatu mielnickiego (Dołha, Drelów, parafie św. Mikołaja i św. Piotra i Pawła w Międzyrzeczu)²³. Prezentował on do parafii w Szóstce w 1771 r. Stefana Wysiekierskiego²⁴. W Przegalinach prawo patronatu w XVIII wieku sprawowały rodziny: Zaranków, Oziębłowskich, Moczul-

¹⁶ O prawie patronatu, B. Szady, *Prawo patronatu w Rzeczypospolitej w czasach nowożytnych: podstawy i struktura*, Lublin 2003; D. Wereda, *Kolatorowie parafii unickiej diecezji brzeskiej w XVIII wieku [w:] „Roczniki Humanistyczne”*, t. XLVIII, z. 2, 2000, s. 113-143.

¹⁷ APL ChKGK, sygn. 106, s. 96.

¹⁸ Tamże, sygn. 827, s. 4-5.

¹⁹ APL ChKGK, sygn. 110, s. 379; W. Bobryk, dz. cyt., s. 151.

²⁰ APL ChKGK, sygn. 131, s. 95; W. Bobryk, dz. cyt., s. 30.

²¹ Anna z Sapiechów Czartoryska spędziła w Radzynie dzieciństwo, a 25 września 1817 r. w Radzynie odbył się jej ślub z ks. Adamem Jerzym Czartoryskim. M. Kukiel, *Czartoryska Anna z Sapiechów [w:] Polski Słownik Biograficzny*, t. 4, Kraków 1938, s. 240-241.

²² APL, ChKGK, sygn. 223, s. 35.

²³ APL, ChKGK, sygn. 121, s. 568, 578, 557; sygn. 130, s. 54, 49.

²⁴ Tamże, sygn. 137, s. 131.

skich i Platerów oraz Targońskich. Zachowane źródła informują o dokumentach prezent na beneficjum w Przegalinach wydanych dla Leona Żytkowskiego przez Katarzynę i Jana Oziębłowskich w 1784 r.²⁵ i Józefa i Katarzynę z Sosnowskich, „grafostwo Platerów, pisarstwo polne litewskie, generała lejtnanta wojsk litewskich, dziedzica majątności Przegaliny i miasteczka Komarówka” w 1791 r.²⁶. Do parafii Bezwola w 1801 r. duchownego Michała Charłampowicza prezentował Andrzej Piotrowski²⁷, natomiast do usytuowanej w dobrach królewskich parafii Kolembrody w 1795 r. prezenty Stanisławowi Strusiewiczowi udzielił Paweł Jagmina, marszałek ziemi kobryńskiej i administrator ekonomii brzeskiej²⁸. Wydaje się, że realny wpływ kolatorów na funkcjonowanie unickich parafii nie był znaczący.

Budynki wszystkich świątyń cerkiewnych były drewniane. Żadna z opisywanych cerkwi parafialnych nie wyróżniała się wyszukaną architekturą. Drewniane budynki szybko ulegały zniszczeniu i wymagały regularnych remontów. W świetle wizytacji z 1726 r. niezadowolająco przedstawił się stan cerkwi w Bezwoli, scharakteryzowanej jako „stara zbyttnio”, z dziurawym dachem, zgniłą podłogą i naruszonymi ścianami. W podobnym stanie „także z dachem dziurawym” była dzwonnica²⁹. W świetle wizytacji przeprowadzonej w 1726 r. w Kolembrodach cerkiew była „przestarzała”³⁰, natomiast zastrzeżeń nie wzbudzał stan cerkwi w Wohyniu³¹. W Szóstce w 1758 r. na miejscu dawnego cmentarza wzniesiono cerkiew „na podmurowanym fundamencie z drzewa w kostkę oprawionego”. Dach pokryto dachówką, a kopułę blachą, podłogę wykonano z cegły³². Problem regularnych remontów pozostawał aktualny również na początku XIX stulecia. Wówczas generalnego remontu wymagała cerkiew w Ruskowoli³³. W Kolembrodach w latach dwudziestych XIX wieku przez kilka lat trwał remont kopuły, której brak przyczyniał się do dalszych zniszczeń całego budynku cerkwi przez opady deszczu³⁴. Dzięki ofiarności parafian świątynia w 1829 r. została opisana jako „żadnej reparacji nie potrzebująca”³⁵. Częste remonty drewnianych świątyń cerkiewnych były dla wiernych dużym obciążeniem finansowym, a zły stan świątyń wpływał na obniżenie statusu społecznego unickich wspólnot parafialnych.

²⁵ Tamże, sygn. 437, s. 2.

²⁶ Tamże, s. 3-4.

²⁷ Tamże, sygn. 139, s. 182-184.

²⁸ Tamże, s. 214.

²⁹ Tamże, sygn. 101, s. 314.

³⁰ Tamże, s. 289.

³¹ Tamże, sygn. 101, s. 312.

³² Tamże, sygn. 137, s. 130.

³³ Tamże, sygn. 223, s. 35.

³⁴ Tamże, sygn. 361, s. 13.

³⁵ Tamże, 361, s. 27.

We wszystkich parafiach unickich ziemi radzyńskiej pozostawał jeden duchowny. Sytuacja ta była uwarunkowana ograniczonymi możliwościami utrzymania z przynoszących skromne dochody uposażeń oraz niewielką liczbą wiernych. Źródła w opisywanych parafiach unickich odnotowują następujących duchownych: w Bezwoli: Piotr Pirocki, Kazimierz Jędułowicz, Michał Charłampowicz, w Kolembrodach: Aleksander Wyrzykowicz, Stefan Strusiewicz, Stanisław Strusiewicz, w Przegalinach Teodor Popicki, Mikołaj Waszyński, Bazyl Wysiekiński, Leon Żytkowski, w Radzynie Aleksander Baliński, Jan Kaliński, Teodor Kaliński, w Ruskowoli: Józef Warecki, Jan Charaszkiecwicz, Jan Charłampowicz, w Szóstce: Jerzy Sawicki, Stefan Wysokiński, Jan Nestorowicz, Bazyl Szymański, w Wołyniu: Paweł Wysiekiński³⁶. Po otrzymaniu dokumentu prezenty duchowni przystępowali do święceń, których biskupi najczęściej udzielali w swoich rezydencjach. Ceremonii introdukcji, czyli wprowadzenia duchownego na beneficjum parafialne dokonywali dziekani. W parafiach unickich praktyka zmiany parafii nie należała do częstych, co potwierdza również sytuacja w opisywanych parafiach. W parafii Szóstka wyświęcony przez biskupa diecezji włodzimierskiej i metropolitę Leona Kiszkę w 1725 r. Jerzy Sawicki pozostał w parafii co najmniej do 1774 r., czyli niemal 50 lat³⁷. Jan Charłampowicz w 1829 r. zadeklarował, że beneficjum parafii w Ruskowoli objął przed 27 laty. Teodor Kaliński proboszczem parafii Radzyń pozostawał około 50 lat (ok. 1779-ok. 1835)³⁸. Do poszukiwania możliwości zmiany parafii duchownych skłaniało niskie uposażenie. Z powodu skromnych dochodów paroch parafii Ruskowola ks. Józef Warecki zwrócił się z prośbą o wyrażenie zgody na translację do innej eparchii³⁹. W parafii Bezwola Piotr Pirocki złożył (z przyczyn nie odnotowanych w źródłach) pisemną rezygnację z prezenty wydanej w 1724 r. przez Konstancję Katarzynę Szczukę i ustąpił ją Kazimierzowi Jędułowiczowi⁴⁰.

W XVII i XVIII wieku duchowieństwo unickie w przeważającej liczbie przypadków nie posiadało wykształcenia. Było to konsekwencją braku seminariów przygotowujących duchownych unickich do pracy duszpasterskiej oraz braku motywacji wynikającej z przejmowania parafii w gronie rodzinnym. Sytuacja ta uległa zmianie w efekcie percepcji idei epoki Oświecenia. Determinującą do podjęcia kształcenia była sytuacja prawna po roku 1764, po przyjęciu przez sejm konstytucji „o *popowiczach*”. Zachodzące przeobrażenia potwierdzają przykłady ścieżek edukacyjnych unickich duchownych. Jan Charłampowicz, od 1802 r. proboszcz parafii Ruskowola, uczył się w Siemiatyczach (prawdopodobnie w kolegium misjonarzy) i seminarium w Brześciu. Bazyl Szymański, od 1813 r. proboszcz parafii Szóst-

³⁶ Biblioteka Narodowa, Biblioteka Ordynacji Zamoyskich, sygn. 930, s. s. 67-71; APL, ChKGK, sygn. 101, 121, 130.

³⁷ APL, ChKGK, sygn. 121, s. 558.

³⁸ Tamże, sygn. 223, s. 38; sygn. 827, s. 6.

³⁹ APL, ChKGK, sygn. 636, s. 132; W. Bobryk, dz. cyt., s. 42.

⁴⁰ APL, ChKGK, sygn. 101, s. 314.

ka, edukował się w Białej (prawdopodobnie szkole wydziałowej Komisji Edukacji Narodowej) i placówce seminarystycznej w Hannie, (prawdopodobnie podporządkowanej seminarium duchownemu w Chełmie, powołanej na potrzeby kształcenia duchownych brzeskiej części diecezji włodzimiersko-brzeskiej w granicach Austrii)⁴¹. Teodor Kaliński, wieloletni proboszcz w Radzynie, od 7 roku życia uczył się przez sześć lat w szkole prowadzonej przez jezuitów, następnie studiował retorykę w Akademii Zamojskiej i przez trzy lata przygotowywał się do stanu duchownego w seminarium w Chełmie⁴². W świetle życiorysu sporządzonego w 1825 r., przed podjęciem decyzji o wstąpieniu do seminarium duchownego zaciągnął się do chorągwi lekkiej Azulewicza⁴³, gdzie po siedmiu latach służby dostąpił stopnia podporucznika w 1778 r. W świetle przedstawionego przez siebie życiorysu „stan zubożony rodziców” zmusił go do poszukiwań zatrudnienia. Objął posadę koniuszego u starosty omelnickiego Teodora Suchodolskiego⁴⁴. W życiorysie sporządzonym w 1835 r. Teodor Kaliński pominął te fakty. Natomiast zapewniał: „Nigdy nie należałem do żadnego towarzystwa podejrzanego, zawsze byłem w domu i obowiązków moich pilnowałem i żadnego nie miałem związku z wichrzycielami spokojności krajowej, co się tycze sposobu myślenia ten jest”. „Będę wiernym monarcha, będę posłusznym zwierzchności”⁴⁵. Zmiana postawy u doświadczonego duchownego w podeszłym wieku świadczy o przeobrażeniach w sytuacji politycznej po powstaniu listopadowym i świadomości grożących represji.

Duchowni na ogół wywiązywali się ze swoich obowiązków duszpasterskich, chociaż nie byli wolni od zaniedbań. W świetle ocen z 1829 r. proboszcz parafii Ruskowola Jan Charłampowicz był „w obowiązkach kapłańskich dosyć pilny”, Teodor Kaliński (Radzyń) „pełen moralności, wypełnia obowiązki”, Bazyli Szymański (Szóstka) „starannie wykonuje czynności”⁴⁶. Wydaje się, że duchowni zapewniali odpowiednią opiekę duszpasterską w parafiach o niewielkiej liczbie wiernych i stosunkowo mało rozległym obszarze parafii. Za długoletnią posługę duszpasterską duchowny z Radzyna Teodor Kaliński w 1826 r. otrzymał od biskupa diecezji chełmskiej Ferdynanda Ciechanowieckiego tytuł honorowy kanonika z prawem noszenia dystynkcji⁴⁷. W 1835 r. z okazji jubileuszu, „po 50 latach kapłaństwa spędzonych chwalebnie, przykładnie i moralnie” otrzymał od swego

⁴¹ J. Kania, *Unickie seminarium diecezjalne w Chełmie w latach 1759-1833*, Lublin 1993, s. 110.

⁴² APL, ChKGK, sygn. 223, s. 38.

⁴³ Prawdopodobnie Jakuba Azulewicza, tatar, muzułmanina, który 20 marca 1775 r. uzyskał patent oficerski na pułkownika królewskiego nadwornego 2 pułku jazdy lekkiej złożonego z Tatarów. Jakub Azulewicz był jednym z pierwszych dowódców wojskowych, którzy w kwietniu 1794 r. przystąpili do insurekcji kościuszkowskiej. Poległ 11 sierpnia 1794 r. w trakcie szarży kawaleryjskiej na Rosjan. *Stanisław Kryczyński* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 1. Kraków 1935, s. 191.

⁴⁴ APL, ChKGK, sygn. 827, s. 3.

⁴⁵ Tamże, s. 6.

⁴⁶ Tamże, sygn. 223, s. 38.

⁴⁷ Tamże, sygn. 827, s. 6.

zwierzchnika biskupa Filipa Felicjana Szumborskiego pozwolenie na prymicje i odpust czterdziestodniowy⁴⁸.

Trudno odtworzyć działalność duchownych w lokalnych społecznościach. Aktywnością w życiu publicznym wyróżniał się proboszcz radzyńskiej parafii Teodor Kaliński. Wspierał powstanie kościuszkowskie. W zredagowanym przez siebie życiorysie napisał, że: „w 1794 r. został wezwany na komisarza porządkowego w ziemi łukowskiej i pozostał aż do czasu zniesienia urzędów”. Natomiast podczas kampanii napoleońskiej w 1814 r. przez Radę Powiatową Radzyńską został powołany na „komisarza lazaretowego”. Funkcje te sprawował honorowo, bez wynagrodzenia⁴⁹. Jego syn Jan Kaliński był biskupem-nominatem diecezji chełmskiej (1863-1866). Zmarł po wywiezieniu na skutek rosyjskich represji na zesłaniu w Wiatce⁵⁰.

W parafiach ziemi radzyńskiej zróżnicowany był stopień rozległości sieci parafialnej. Okręgi parafialne nie były rozległe. Do parafii w Radzynie należeli unicy z nowego i starego miasta Radzyń oraz wszystkich wsi dóbr radzyńskich (Biała, Białka, Bezwola, Branica, Kozi Rynek, Lisia Wólka, Niewęgłosz, Płudy, Równe, Siedlanów, Sitna, Ustrzesz, Zbulitów, Zabiele,) oraz klucza ossowińskiego⁵¹. Do parafii w Kolembrodach należały wsie Kolembrody, Romaszki, Walina, Woroniec, Żelizna⁵². Do parafii Bezwola wsie Bezwola i Wólka Plebania, Lisiowólka i Zbulitów. Mało liczebnie parafia w Ruskowoli obejmowała unitów zamieszkałych w Ruskowoli, Brzozowicy, Kąkolewnicy i Trzebieszowie⁵³. Prawdopodobnie w wielu tych miejscowościach było usytuowanych po kilka domów zamieszkałych przez wiernych obrządku greckiego. Społeczność unicka nie tworzyła zwartych społeczności, ale stanowiła enklawy w środowisku łacińskim, a wielu wiernych zamieszkiwało w odległości nawet ponad 10 km od cerkwi parafialnej. Do parafii w Wohyniu oprócz miasta Wohyń należały wsie Branica i Kopina. Do parafii w Szóstce wsie Worsy i Wólka. Do parafii w Przegalinach należeli tylko unicy zamieszkiwali w miejscowości będącej siedzibą parafii⁵⁴.

W XIX stuleciu, przed rokiem 1823, na terenie parafii Kolembrody, na gruncie Tomasza Wyrzykowskiego w miejscowości Romaszki wzniesiono kaplicę, poświęconą z polecenia biskupa chełmskiego przez superiora bazylianów w Białej Jana Bielewicza. Architektura kaplicy była wzorowana na kościele. We wnętrzu znajdował się jeden ołtarz, w którym umieszczono namalowany na płótnie obraz

⁴⁸ Tamże, s. 4-5.

⁴⁹ Tamże, s. 3.

⁵⁰ J. Lewandowski, *Na pograniczu. Polityka władz państwowych wobec unitów Podlasia i Chełmszczyzny 1772-1875*, Lublin 1996, s. 76.

⁵¹ A. Gątarczyk, dz. cyt., s. 4.

⁵² APL, ChKKG, sygn. 361, s. 5.

⁵³ Tamże, sygn. 110, s. 379.

⁵⁴ Tamże, sygn. 223, s. 9.

św. Erazama „z Opatrznością Bożą z promieniami na wierzchu pomalowanymi na biało”. W wyposażeniu cerkwi znajdowały się dwa ornaty: jeden do odprawiania nabożeństw w obrządku łacińskim, drugi do sprawowania liturgii w obrządku greckim. Podczas wizytacji wniesione zostały postulaty mające na celu podniesienie roli kaplicy: możliwość odprawiania więcej niż jednej mszy św. w dni świąteczne, przechowywania Najświętszego Sakramentu, udzielanie sakramentów chrztów i ślubów, uczestnictwa w liturgii nie tylko „miejscowych”, ale również „postronnych”. Ponadto podejmowano zabiegi o utworzenie cmentarza. Rozszerzenie zakresu uprawnień kaplicy w Romaszkach mogło być efektem konfliktu tamtejszego dziedzica z proboszczem parafii obrządku łacińskiego w Rossoszu, o czym powiadał władze diecezjalne dziekan Leon Żytkowski, radząc podjęcie szybkich działań⁵⁵. Wydaje się to prawdopodobne, ponieważ w świetle wizytacji z 1812 r. w Romaszkach w 17 domach zamieszkiwało 86 osób obrządku greckiego⁵⁶. Nie była to liczna społeczność. Być może planowano wykorzystanie kaplicy w Romaszkach dla posług religijnych okolicznych mieszkańców obrządku łacińskiego.

Tabela 1. Liczba wiernych w parafiach unickich ziemi radzyńskiej.

Parafia/Rok	1774/1775	1812	1816/1817	1823
Bezwola		1095	1016	
Kolembrody		1313		
Przegaliny			1022	
Radzyń			559	489
Ruskowola				260
Szóstka	923			926
Wohyń			732	

Źródło: APL, ChKGK, sygn. 121, 132, 139, 137, 231.

Fragmentaryczne dane o liczbie wiernych unickich parafii ziemi radzyńskiej pokazują, że najmniej wiernych liczyła parafia w Ruskowoli, co było uwarunkowane jej usytuowaniem na krańcach kresach unickiej sieci parafialnej. W parafiach w Bezwoli i w Radzyniu zauważalna jest tendencja do zmniejszania się liczby wiernych. Natomiast w Szóstce liczba wiernych utrzymywała się na stałym poziomie. Parafie ziemi radzyńskiej, z wyjątkiem Ruskowoli, zasadniczo nie odbiegały liczebnością od innych w tym regionie⁵⁷.

⁵⁵ Tamże, sygn. 361, s. 12.

⁵⁶ Tamże, sygn. 139, s. 214.

⁵⁷ Opierając się na badaniach L. Bienkowskiego dotyczących liczby wiernych około 1772 r. średnia arytmetyczna dla brzeskiej części diecezji włodzimiersko-brzeskiej wynosiła 521 osób na jedną parafię. W diecezji chełmskiej: średnia wiernych w parafii w 1772 r. była o wiele niższa i wynosiła 295 osób (L. Bienkowski, *Organizacja Kościoła wschodniego w Polsce* [w:] *Kościół w Polsce*, red. J. Kłoczowski, t. 2, Kraków 1968, s. 937). W deka-

Na obszarach objętych administracją Cerkwi unickiej funkcjonowały równocześnie parafie Kościoła rzymskokatolickiego diecezji krakowskiej (dekanat Łuków): w Radzynie i Kąkolewnicy (kościół filialny parafii Trzebieszów) oraz diecezji łuckiej (dekanat Janów Podlaski) w Komarówce, Ostrówkach, Rossoszy i Wohyniu⁵⁸. W Wohyniu i Radzynie usytuowane były zarówno kościoły jak i cerkwie. O ile w Wohyniu wierni obu obrządków zamieszkiwali w jednej miejscowości, to wydaje się, że w Radzynie unicy zamieszkiwali przede wszystkim poza obrębem miasta. Ta struktura rozmieszczenia lokalizacji zamieszkania unitów była również motywem podjęcia w końcu lat osiemdziesiątych XVIII w. planów kolatora, który „lepszą wygodą swych poddanych” uzasadniał zamiar przeniesienia cerkwi na wieś⁵⁹. Brak danych uniemożliwia ustalenie proporcji liczbowych wiernych obu obrządków.

Wydaje się, że wierni parafii unickich nie mieli problemów z wypełnianiem praktyk religijnych, chociaż zalecenia władz diecezjalnych świadczą o potrzebie podnoszenia poziomu wiedzy religijnej. Po wizytacji parafii Ruskowola w 1762 r. biskup chełmski Maksymilian Ryłło zalecił duchownemu Józefowi Wareckiemu organizację w każdą niedzielę po mszy św. i po popołudniu katechizacji oraz zakazał udzielania ślubów nie znającym zasad wiary⁶⁰. Przy cerkwi w Szóstce funkcjonowało bractwo zrzeszające wiernych tamtejszej parafii. Do obowiązków członków bractwa należała troska o zachowywanie tradycji cerkiewnej i „podtrzymywanie wiary i obyczajów ojców naszych”⁶¹. W parafii Wohyń przy parafii funkcjonował szpital usytuowany „przy parkanie cerkiewnym”⁶². Ważnym wydarzeniem w życiu religijnym było zorganizowanie 29 czerwca 1793 r. w Przegalinach z inicjatywy Józefa i Marianny z Paszkowskich Buchowieckich dwutygodniowych misji prowadzonych przez bazylianina z klasztoru w Białej, znanego misjonarza Tymoteusza Szczurowskiego, ze wsparciem zakonników z klasztoru reformatów z Białej i bernardynów z klasztoru z Łukowa oraz kaznodziei z Janowa Podlaskiego Gronostajskiego. Podczas misji do spowiedzi przystąpiło 1700 osób, natomiast dla 70 dziewcząt i chłopców przeprowadzono katechezy. Ważnym wydarzeniem w trakcie misji była publiczna deklaracja o opuszczeniu Kościoła luterańskiego Fryderyka Burchorta i wywodzącej się ze stanu szlacheckiego Julianny Pastewskiej i przejściu prawdopodobnie do Kościoła rzymskokatolickiego. W drugim tygo-

nacie mielnickim w drugiej połowie XVIII wieku średnia arytmetyczna liczby wiernych dla tamtejszych parafii wynosiła 847 osób. Podobnie jak w Ruskowoli, usytuowane na najbardziej wysuniętych terytoriach na zachód parafie cerkiewne w XVIII w. liczyły niewielu wiernych, np. Sawice (46), Kosów (63), Wysokie Mazowieckie (104), Ciechanowiec (160). D. Wereda, *Unicka diecezja włodzimiersko-brzeska (część brzeska) w XVIII wieku*, Siedlce 2014, s. 133-138.

⁵⁸ S. Litak, *Kościół łaciński w Rzeczypospolitej około 1772 roku*, Lublin 1996., s.

⁵⁹ APL, ChKGK, sygn. 131, s. 95; W. Bobryk, dz. cyt., s. 30.

⁶⁰ APL, ChKGK, sygn. 110, s. 379.

⁶¹ „Холмско-Вришавский Епархьяльный Вестник”, Warszawa 1882, s. 140.

⁶² APL, ChKGK, sygn. 778, s. 188.

dniu misji wzniesiono figurę z relikwiami świętych męczenników upamiętniającą te wydarzenia oraz poświęcono *sacra numizma*⁶³. W dwóch cerkwiach: w Radzynie i w Kolembrodach znajdowały się otaczane kultem wizerunki Matki Bożej⁶⁴.

Parafie unickie w ziemi radzyńskiej stanowiły ważny element wielokulturowego dziedzictwa Rzeczypospolitej i były ważnym czynnikiem kształtującym postawy religijne. Aż cztery z nich (Bezwola, Kolembrody, Przegaliny, Wohyń) znalazły się w grupie 24 spośród 265 w Królestwie Polskim, które odmówiły nawet formalnego przyjęcia prawosławia⁶⁵.

⁶³ Archiwum Państwowe w Lublinie, Klasztory greckokatolickie, sygn. 1. Bazylianie w Białej.

⁶⁴ A. Gątarczyk, dz. cyt., s. 33; D. Wereda *Sanktuaria unickie na Podlasiu w XVIII wieku* [w:] „Rocznik Białskopodlaski”, t. 7 (1999), s. 207-214.

⁶⁵ A. Szabaciuk, „Rosyjski Ulster”. *Kwestia chełmska w polityce imperialnej Rosji w latach 1863-1915*, Lublin 2013, s. 31.

Krzysztof Latawiec
(Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin)

Radzyński Dekanat Prawosławny

Ziemia radzyńska leżała w przeszłości na pograniczu wyznaniowym i etnicznym. Na tym obszarze ścierały się wpływy Kościoła katolickiego i Cerkwi prawosławnej. Funkcjonowały tutaj świątynie obu obrządków. Istniejące świątynie prawosławne działały w ramach diecezji chełmskiej¹. Zawarcie Unii Brzeskiej w 1596 r. znacząco wpłynęło na losy prawosławia. W kolejnych dekadach, głównie za sprawą właścicieli dóbr leżących na interesującym nas terytorium, zaczęły powstawać parafie Kościoła greckokatolickiego. Tym sposobem z pejzażu wyznaniowego Radzyna i okolic do połowy XVIII w. zniknęły samodzielnie funkcjonujące parafie prawosławne.

Wyznawcy prawosławia ponownie na tym obszarze pojawili się po upadku powstania listopadowego w osobach oficerów, żołnierzy i urzędników wojskowych armii carskiej. Taki ośrodek jak Radzyń pełniący rolę siedziby władz administracyjnych obwodu (od 1842 r. powiatu) nie mógł być pozbawiony obecności jednostek armii rosyjskiej.

Wzrost ilości wiernych Cerkwii prawosławnej w osobach Rosjan nastąpił po klęsce powstania styczniowego. Przyjęcie bardziej restrykcyjnego kursu wobec Królestwa Polskiego zaowocowało pojawieniem się liczniejszych garnizonów armii rosyjskiej, jak i urzędników rozbudowywanej administracji ogólnej i specjalnej. Radzyń ze względu na wspomnianą już rolę ośrodka administracyjnego stał się miejscem tworzenia nielicznej rosyjskiej społeczności urzędniczej. Jednak grupa ta była na tyle mała, że nie doszło do wybudowania cerkwi prawosławnej w Radzynie na przełomie lat 60. i 70. XIX w. Wyznawcy prawosławia chcąc realizować swoje potrzeby religijne musieli korzystać z najbliższych cywilnych parafii prawosławnych w Siedlcach lub Białej (pw. św. Trójcy). Ewentualnie brali udział w nabożeństwach urządzanych w stałych cerkwiach wojskowych (Iwangorod) lub cerkwiach pułkowych takich jednostek wojskowych jak: 19 Kostromski pułk piechoty, 31 Aleksopolski pułk piechoty, 9 pułk grenadierów, 3 Brygada Artylerii Konnej, których pododdziały stacjonowały w Radzynie do połowy lat 70. XIX w.

¹ A. Gil, *Prawosławna eparchia chełmska do 1596 roku*, Lublin-Chełm 1999, s. 173.

Cerkiew sw. Georgija w Radzyniu



СВЯТО-ГЕОРГИЕВСКАЯ ЦЕРКОВЬ ВЪ ГОРОДѢ РАДИНѢ

Po powstaniu styczniowym władze carskie przystąpiły do intensyfikacji swoich działań zmierzających do poddania większej kontroli struktur Kościoła greckokatolickiego w Królestwie Polskim. Jak słusznie zauważył Jan Lewandowski pierwszym krokiem ku realizacji wspomnianej idei było dokonanie zmian personalnych we władzach administracyjnych unickiej diecezji chełmskiej. W tym celu postanowiono oprzeć się na duchowieństwie unickim z Galicji o wyraźnych poglądach moskalofilskich². Na terenie powiatu radzyńskiego funkcjonowały cerkwie greckokatolickie zorganizowane w ramach radzyńskiego dekanalnego. Istniało 16 parafii unickich w: Bezwoli, Dołhej, Drelowie, Gęsi, Jabłoni, Kolembrodach, Międzyrzeczu (Nowym i Starym Mieście), Przegalinach, Radczu, Radzynie, Rudnie, Ruskiej Woli, Szóstce, Witorożu i Wohyniu³. Wszystkie parafie posiadały obsadę z proboszcza i psalmisty. Skupiały przed 1875 r. zróżnicowaną ilość wierznych. Była to głównie ludność chłopska, za wyjątkiem ośrodków miejskich (Radzyń i Międzyrzec). Warte zauważenia jest to, że parafie swoim zasięgiem obejmowały po kilka miejscowości.

Po przejściu zarządu diecezjalnego oraz dzięki wsparciu ze strony struktur administracji ogólnej (Siedlecki Rząd Gubernialny i Radzyński Zarząd Powiatowy) oraz szkolnictwa do 1875 r. udało się przygotować grunt pod przeprowadzenie finalnego aktu przymusowego wcielenia Kościoła unickiego do rosyjskiej Cerkwi prawosławnej, czyli likwidacji wyznania unickiego w Królestwie Polskim. W latach 1872-1874 dokonano stosownych zmian w wyglądzie wewnętrznym świątyni unickich, przeprowadzono akcję oczyszczania liturgii z wpływów łańskich i rozpoczęto proces odpowiedniego doboru obsady personalnej parafii. Zauważalne jest to na przykładzie parafii w Kolembrodach, gdzie tamtejszy paroch unicki Tomasz Żypowski utracił probostwo parafii w końcu maja 1875 r.⁴

Oficjalnie kres funkcjonowania Kościoła greckokatolickiego wyznaczono na dzień 11/23 V 1875 r. Cztery dni wcześniej Synod Świątobliwy uregulował zasady funkcjonowania Cerkwi prawosławnej w Królestwie Polskim. Likwidacji uległa chełmska diecezja unicka. Połączono ją z prawosławną diecezją warszawską, przez co powstała nowa jednostka organizacyjna – diecezja chełmsko-warszawska. Na obszarze między Wisłą a Bugiem zdecydowano się na pozostawienie dotychczasowej organizacji dekanalnej. Stąd wyżej wymienione parafie dekanatu radzyńskiego po 11/23 V 1875 r. zaczęły funkcjonować w nowej rzeczywistości wyznaniowej⁵. Godne zauważenia jest to, że administracyjną jednostką nadrzędną (a zarazem pośredniczącą w kontaktach z konsystorzem) dla wymienionych

² Zob. J. Lewandowski, *Na pograniczu. Polityka władz państwowych wobec unitów Podlasia i Chełmszczyzny 1772-1875*, Lublin 1996.

³ APL, Chełmski Konsystorz Greckokatolicki, sygn. 170.

⁴ APL, Akta Stanu Cywilnego Parafii Prawosławnej w Kolembrodach, sygn. 1, p. 6-7.

⁵ Полное Собрание Законов Российской Империи, собрание II, т. 50, 1875, nr 54670.

parafii od wiosny 1876 r. był Chełmski Zarząd Duchowny, kierowany przez prawosławnego biskupa lubelskiego posiadającego miano wikariusza prawosławnej diecezji chełmsko-warszawskiej.

Oczywiście nie wszyscy członkowie Kościoła greckokatolickiego na obszarze dekanatu radzyńskiego zaakceptowali fakt przymusowego połączenia z rosyjską Cerkwią prawosławną. Pojawiły się całe rzesze tzw. opornych odmawiających czynnego udział w życiu religijnym parafii, bojkotujących święta religijne, unikających chrzczenia dzieci, zawierania ślubów czy też chowania zmarłych z udziałem duchownych prawosławnych. Kwestie te zostaną jednak poruszone w innej części niniejszej monografii, autorstwa Andrzeja Szabaciuka.

Radzyńska cerkiew św. Georgija Zwycięzcy



Organizacja radzyńskiego okręgu dekanalnego opierała się o model wypracowany jeszcze przed 1875 r. Władze rosyjskie nie zamierzały dokonywać roszad w obsadzie personalnej dekanatu. Nastąpiłoby to jednak w sytuacji, gdyby dziekan należał do grupy parochów unickich, którzy odmawiali połączenia z rosyjską Cerkwią prawosławną.

Tak jak już wspomniano, w skład analizowanego dekanatu wchodziło 16 parafii. Etat struktur parafialnych został ustalony ukazem carskim z 29 V 1876 r. Przyjmował generalnie zasadę funkcjonowania w każdej parafii proboszcza, psalmisty (diaka) i stróża opłacanych ze środków skarbu państwa. Na terenie analizowanego dekanatu wystąpiły jednak wyjątki. Do takich należała parafia w Drelowie, gdzie etat parafii składał się z: proboszcza, wikariusza parafii, starszego psalmisty, młodszego psalmisty i stróża. Analogiczna sytuacja miała miejsce w parafii Międzyrzec (Stare Miasto)⁶. Również odmiennie przedstawiał się etat parafii w Radzyniu. Oprócz proboszcza, psalmisty i stróża, istniał tutaj etat diakona⁷.

Należy podkreślić, że Chełmski Zarząd Duchowny, jak i Konsystorz Diecezji Chełmsko-Warszawskiej sprawnie nadzorował funkcjonowanie sieci parafialnej. Opierała się ona o etaty ustalone w 1876 r. Wszędzie tam, gdzie pojawiała się konieczność dostosowywania się do potrzeb wiernych modyfikował strukturę etatową. Takie zmiany, w wewnętrznej organizacji parafii, pojawiły się już w końcu 1884 r. Na terenie byłej unickiej diecezji chełmskiej dokonano kilku zmian. Jedną z nich dotyczyła parafii w Międzyrzeczu (Stare Miasto) i Jabłoni. Istniejący etat wikariusza i młodszego psalmisty w Międzyrzeczu przesunięto do parafii Jabłoni⁸.

W drugiej połowie lat 70. i pierwszej połowie lat 80. w organizacji sieci parafialnej nie nastąpiły jakiegokolwiek zmiany. Pojawiały się jednak ku temu powody by dokonywać zmiany w tej materii. Wynikało to przede wszystkim z faktu istnienia dość licznych parafii. Jednak głównym czynnikiem przemawiającym za utworzeniem nowej parafii było istnienie w danej miejscowości świątyni prawosławnej mającej status tzw. cerkwi filialnej. Taka sytuacja miała miejsce w Paszenkach wchodzących w skład parafii Jabłoń. Za stworzeniem nowej jednostki administracyjnej Cerkwi prawosławnej najniższego szczebla przemawiały losy tej świątyni w przeszłości. W XVIII w. działała już tutaj parafia unicka, która w wyniku przemian administracyjnych została zlikwidowana. Interesujące jest to, że władze Kościoła prawosławnego często tworząc nową parafię (np. w Turobinie) powoływali się na zaszłości dziejowe. Tak więc właśnie w takich okolicznościach dekanat radzyński został decyzją Synodu Świętobliwego z 5 V 1887 r. powiększony o parafię w Paszenkach. Zasięg terytorialny parafii obejmował dwie miejscowości: Paszenki i Kolano⁹.

Radzyński dekanat prawosławny składający się z 17 parafii przetrwał do końca 1898 r. Władze diecezjalne, za zgodą Synodu Świętobliwego (ukaz z 15 VII 1898 r.), przystąpiły do reorganizacji struktury dekanalnej na terytorium Króle-

⁶ APL, Клировые Ведомости, sygn. 165 knlb.

⁷ Tamże.

⁸ Полное Собрание Законов Российской Империи, собрание III, т. 4, 1884, nr 2606; Собрание Указаний и Распоряжений Правительства, 1885, roz. 183; „Холмско-Варшавский Епархиальный Вестник”, 1885, nr 5, s. 57.

⁹ „Холмско-Варшавский Епархиальный Вестник”, 1887, nr 12, s. 189.

stwa Polskiego. Jako powód zmian podano rozrastającą się liczbę parafii. Przekształcenia dotknęły sieć parafialną na interesującym nas obszarze. Parafie w Geśi, Jabłoni, Paszenkach i Radczach, leżące w południowo-wschodniej części dekanatu od 1 I 1899 r. znalazły się pod jurysdykcją dziekana III włodawskiego okręgu dekanalnego. Było to nieodzowne działanie, gdyż bez translokacji 4 parafii nowa jednostka dekanalna w powiecie włodawskim nie miałyby racji bytu¹⁰.

Wydawałoby się, że struktura dekanatu radzyńskiego ustalona latem 1898 r. na stałe wpisze się w pejzaż sieci parafialnej Cerkwi prawosławnej w Królestwie Polskim. Nieoczekiwanie rząd rosyjski w kwietniu 1905 r. ogłosił ukaz o tolerancji religijnej. Pojawiła się możliwość odejścia od Kościoła prawosławnego wszystkich tych byłych wyznawców Cerkwi greckokatolickiej, którzy nie pogodzili się z faktem likwidacji ich kościoła w 1875 r. Proces ten w nasilonym stopniu był zauważalny na analizowanym obszarze. Poza odpływem wiernych do Kościoła katolickiego, skutkiem działania ukazu tolerancyjnego były zmiany dokonywane w sieci parafialnej na obszarze dekanatu radzyńskiego. Brak parafian doprowadził do funkcjonowania społeczności prawosławnych liczących kilkadziesiąt osób. W takiej sytuacji utrzymywanie samodzielnej parafii było pozbawione jakiegokolwiek sensu. Właśnie w takich okolicznościach zrezygnowano z utrzymywania samodzielnej parafii w Wohyniu z dniem 18 V 1907 r. Zdecydowano się na podporządkowanie wiernych z Wohynia parafii w Bezwoli¹¹. Nie był to koniec zmian w strukturze parafii na analizowanym terytorium. Synod Świątobliwy 19 XII 1909 r. podjął decyzję o zamknięciu parafii w Ruskiej Woli z dniem 1 I 1910 r.¹² Dekanat radzyński, składający się z 11 parafii, przetrwał już bez zmian do momentu ewakuacji struktur Cerkwi prawosławnej w głąb imperium latem 1915 r.

Każdym dekanatem kierował dziekan wybierany przez proboszczów miejscowych parafii. Do jego zadań należało sprawowanie nadzoru nad podległymi mu parafiami. Stanowił element pośredni (między parafiami a Chełmskim Zarządem Duchownym) w aparacie zarządzania. Księża z wszelkimi kwestiami czy niejasnościami komunikowali Chełmski Zarząd Duchowny lub władze konsystorskie za pośrednictwem dziekana. Jedynie w wielu sprawach osobistych księża zwracali się bezpośrednio do stosownych władz diecezjalnych. Dziekani byli zobligowani do przeprowadzania kontroli kancelarii parafialnych oraz prowadzonych w niej produkcji kancelaryjnej. Szczególną uwagę przywiązywano do nadzoru nad prowadzonymi księgami metrykalnymi (księgi stanu cywilnego), księgami spowiedzi oraz prowadzonej dokumentacji finansowej. Dziekani o wszelkich zauważonych zaniedbaniach byli zobligowani do informowania władz zwierzchnich. Ponadto

¹⁰ APL, Klirowyje Vedomosti, sygn. 722; „Холмско-Варшавский Епархиальный Вестник”, 1898, nr 23, s. 472-476.

¹¹ 18 V 1907 r. APL, ChKP, sygn. 300, k. 1-1v.

¹² APL, ChKP, sygn. 668, k. 1-1v.

na ich ręce kierowano sprawozdania ze stanu Cerkwi prawosławnej w okresach półrocznych. W zakresie spraw liturgicznych sprawowali pieczę nad zachowaniem kanonu. Z punktu widzenia prawosławia rosyjskiego było to szczególnie ważne na terytoriach, gdzie dokonano likwidacji Kościoła greckokatolickiego i starano się wyeliminować wpływy łacińskie. Kandydatura na stanowisko dziekana była zatwierdzana przez władze diecezjalne. Tak więc odgrywali oni bardzo ważną rolę w strukturach administracji cerkiewnej. Nie bez powodu na terytorium, gdzie ujawnił się opór wobec prób narzucenia prawosławia starano się wybory przeprowadzać w ten sposób, aby byli to duchowni dający pewność realizacji powierzonych im zadań – pochodzący w terenie wewnątrznych guberni rosyjskich¹³.

Cerkiew św. Mikołaja Cudotwórcy w Międzyrzecu



Pierwszym dziekanem został Josif Mazanowskij. Stanowisko to powierzono mu w lutym 1875 r. jeszcze przed oficjalną likwidacją Kościoła greckokatolickiego¹⁴. Jego osoba musiała zyskać akceptację ówczesnego gubernatora siedleckiego Stiepana Gromeki. J. Mazanowski stanowisko dziekana zajmował do końca 1879 r. Na początku listopada tegoż roku odbyły się wybory dziekana. Było to spowo-

¹³ „Холмско-Варшавский Епархиальный Вестник”, 1892, nr 11, s. 186-189;

¹⁴ APL, ChKGK, sygn. 275, k. 1.

dowane rezygnacją Mazanowskiego z pełnionej funkcji. Dotychczas urzędujący dziekan odmówił udziału w wyborach. Nowym kierownikiem dekanatu radzyńskiego został Simeon Michalewicz¹⁵. Oficjalnie nowy dziekan zaczął urzędowanie z dniem 1 I 1880 r. Pełnił te obowiązki do 31 VII 1886 r. Jego rezygnacja została wymuszona przeniesieniem na stanowisko proboszcza soboru w Białej¹⁶. Następcą Michalewicza z dniem 10 VIII 1886 r. został Fiodor Gierbaczewskij. Posadę tę zajmował prawie 5 lat. Zrezygnował z jej pełnienia w czerwcu 1891 r.¹⁷ Z chwilą odejścia ze stanowiska dziekana F. Gierbaczewskiego pojawił się problem obioru nowego zwierzchnika dekanatu radzyńskiego. Postanowiono tymczasowo obowiązki dziekana powierzyć Siergiejowi Woronowiczowi proboszczowi z Witoroża¹⁸. Pełnił je do 1 VII 1892 r. Kolejnym, już oficjalnie mianowanym, dziekanem został Piotr Gapanowicz. Godne zauważenia jest to, że dwukrotnie był wybierany na interesujące nas stanowisko. Zajmował je w okresie od 24 VI 1892 r. do 31 VII 1893 r. oraz od 1 II 1896 r. do 31 V 1906 r.¹⁹ Ponadto funkcję tę sprawowali: Nikołaj Gankiewicz od 15 VIII 1893 r. do 31 I 1896 r. i Anton Kozłowski od 9 VI 1906 r. do chwili ewakuacji w głąb Rosji latem 1915 r.²⁰

Ustawy regulujące zasady funkcjonowania administracji cerkiewnej przewidywały również funkcjonowanie stanowiska pomocnika dziekana. Do jego zadań należało wspieranie działań dziekana. W razie jego nieobecności lub choroby przejmował jego obowiązki.

Tabela nr 1: Ilość wiernych cerkwi Bezwola w latach 1877-1914.

Nazwa miejscowości	Rok															
	1877		1882		1887		1892		1897		1902		1907		1914	
	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K
Bezwola	419	441	336	363	336	334	307	324	303	310	261	249	26	27	23	24
Lisiowólka	220	247	178	202	164	186	151	169	180	173	119	127	-	-	-	-
Zbilitów Mały	10	2	6	1	10	1	10	2	11	2	10	2	-	-	-	-

¹⁵ APL, ChZD, sygn. 401 knlb.

¹⁶ APL, ChZD, sygn. 165 (cały poszyt); Klirowyje Vedomosti, sygn. 48, k. 2v-4v; „Холмско-Варшавский Епархиальный Вестник”, 1886, nr 15, s. 226; nr 16, s. 242.

¹⁷ APL, ChZD, sygn. 370 (cały poszyt); sygn. 585 (cały poszyt); Klirowyje Vedomosti, sygn. 54, k. 36v-37v; sygn. 62, k. 48v-50v; „Холмско-Варшавский Епархиальный Вестник”, 1886, nr 17, s. 255.

¹⁸ APL, ChWDKP, sygn. 401 (cały poszyt); Klirowyje Vedomosti, sygn. 61, k. 110v-113v.

¹⁹ Dierzawnij Istoricznij Archiw Ukraini, Lviv, zesp. 693, inw. 1, sygn. 441, k. 61v-63v; APL, ChZD, sygn. 1131 (cały poszyt); Klirowyje Vedomosti, sygn. 502, k. 11v-21v.

²⁰ Kozłowski stanowisko to piastował również w czasie pobytu na tzw. bieżniństwie. Władze diecezjalne nie zdecydowały się na rozwiązanie struktur dekanalnych licząc na odwrócenie losów wojny i powrót do Królestwa Polskiego. Jednak nigdy to nie nastąpiło. W 1918 r. funkcjonowały na terenie państwa ukraińskiego. Za symboliczną datę kresu istnienia struktur administracji cerkiewnej rosyjskiej Cerkwi prawosławnej należy przyjąć 11 XI 1918 r. Z chwilą odzyskania niepodległości rząd Polski prowadził wobec Kościoła prawosławnego własną politykę. Dierzawnij Istoricznij Archiw Ukraini, Lviv, zesp. 693, inw. 1, sygn. 348, k. 13v-17v; APL, ChWDKP, sygn. 507 (cały poszyt); ChZD, sygn. 898 (cały poszyt); Klirowyje Vedomosti, sygn. 237, k. 13v-16v; „Холмско-Варшавский Епархиальный Вестник”, 1892, nr 14, s. 241; „Холмская Церковная Жизнь”, 1906, nr 13, s. 431; 1916, nr 23, s. 416.

Ostrówki	30	25	27	24	31	38	22	30	22	31	21	29	-	-	-	-
Fol. Bojanówka	3	7	3	8	2	7	2	6	3	5	-	-	-	-	-	-
Fol. Dąbrówka	3	4	3	4	-	2	-	2	-	2	-	1	-	-	-	-
Fol. Górne	1	3	1	3	4	4	3	4	-	-	-	-	-	-	-	-
Chutor Grabówka	-	-	-	-	2	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Wohyń od 1907 r.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	49	42	24	28	
Suchowola od 1907 r.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	
Ogółem	686	729	544	605	549	576	495	537	519	523	411	408	77	69	47	52

Źródło: APL, Klirowyje Vedomosti, sygn. 165, 696, 703, 727, 741

Przejdźmy do charakterystyki parafii wchodzących w skład radzyńskiego dekanatu prawosławnego. Należy od razu zaznaczyć, że na obszarze omawianego dekanatu doszło do nadzwyczajnej sytuacji. Pomimo ogłoszenia likwidacji Kościoła greckokatolickiego i przekształcenia parafii unickich w prawosławne, to parafianie 10 takich jednostek organizacyjnych z dekanatu radzyńskiego odmówili przyjęcia prawosławia. Były to parafie w Bezwoli, Gęsi, Dołhej, Jabłoni, Kolembrodach, Międzyrzecu (Stare Miasto), Przegalinach, Radczach, Rudnie i Wohyniu²¹.

Cerkiew w Bezwoli pw. św. Nikity była zbudowana w 1728 r. Ta drewniana świątynia była wielokrotnie remontowana. W interesującym nas okresie ostatni raz przeszła gruntowną modernizację w 1913 r. ze środków skarbu państwa przekazanych na cele remontowo-budowlane w diecezji chełmskiej. Posiadała odrębną drewnianą dzwonnice wzniesioną w 1889 r. z funduszy wyasygnowanych przez Synod Świętobliwy. Parafia była w posiadaniu gruntów o powierzchni 69 dziesięcin i 300 sążni (53 dziesięciny ziemi orne i 15 dziesięcin łąk). Cerkiew była uposażona gruntami jeszcze w XVIII w. W archiwum parafialnych przechowywano odpowiednie dokumenty poświadczające własność gruntową (m.in. plany z 1804 r.). Ponadto proboszcz z psalmistą mieli prawo korzystać z serwitutu leśnego, pozwalającego na uzyskanie 60 wozów drewna. Proboszcz parafii miał do swojej dyspozycji plebanię zbudowaną w 1883 r. oraz 5 zabudowań gospodarczych. Parafią, do chwili ewakuacji w głąb Rosji w 1915 r., kierowali następujący księża: Iwan Jewstachiewicz (11 V 1875 – 7 XI 1876), Anton Lewickij (8 XI 1876 – 14 III 1890), Silwestr Magura (18 III 1890 – 31 V 1896), Piotr Towarow (1 VI 1896 – 28 II 1902), Michaił Karpik (1 III – 13 XI 1902), Witalij Makarewicz (23 XI 1902 – 31 V 1906), Andriej Driewieckij (1 VI 1906 – 17 V 1907), Iwan Pankiewicz (18 V 1907 – 31 I 1911) i Iwan Lisowskij (1 II 1911 – VII 1915). Wierni omawianej cerkwi pochodzili z Bezwoli, Lisowólki, Zbulitowa Małego, Ostrówek i okolicznych folwarków (zob. Tabela nr 1). Po likwidacji samodzielnej parafii w Wohyniu proboszcz z Bezwoli pełnił posługę kapłańską wiernym wchodzących w skład zlikwidowanej jednostki administracyj-

²¹ A. Szabaciuk, „Rosyjski Ulster”. *Kwestia chełmska w polityce imperialnej Rosji w latach 1863-1915*, Lublin 2013, s. 31.

nej Kościoła prawosławnego. Wierni w dominującej liczbie byli reprezentantami stanu chłopskiego. Byli żołnierze niższych stopni wojskowych i funkcjonariusze administracji państwowej (straży ziemskiej) stanowili śladową część społeczności parafialnej. Liczba samych parafian tuż po utworzeniu likwidacji Kościoła greckokatolickiego przekraczała 1200 osób. Do chwili ogłoszenia aktu tolerancyjnego zaznaczył się spadek wiernych (niewiele ponad 800 osób). Trudno jest wytłumaczyć taką sytuację, gdyż właśnie w tych latach na obszarze Królestwa Polskiego mamy wyraźnie zauważalny przyrost demograficzny. Prawdopodobnie spadek liczby wiernych możemy tłumaczyć procesami migracyjnymi zachodzącymi w obrębie imperium rosyjskiego, jak również nie odnotowywanie przez proboszczów w swojej ewidencji osób z grupy tzw. „opornych”. Wyraźne było również skutki działania samego aktu tolerancyjnego z 17 IV 1905 r. W samej Bezwoli pozostało jedynie około 50 wiernych. Stąd też podjęto decyzję o włączenie osób wyznania prawosławnego z byłej parafii wołyńskiej, co niewątpliwie uratowało byt parafii w Bezwoli. Godne zauważenia jest zaangażowanie miejscowego księdza na polu oświatowym. Proboszcz w Bezwoli zajmował stanowisko katechety religii prawosławnej w miejscowej szkole elementarnej²².

Tabela nr 2: Ilość wiernych cerkwi w Dołhej w latach 1877-1914.

Nazwa Miejscowości	Rok															
	1877		1882		1887		1892		1897		1902		1907		1914	
	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K
Dołha	163	177	164	166	192	183	182	184	150	159	131	154	26	34	28	32
Puchacze	49	49	47	44	56	51	54	49	42	36	42	33	-	-	1	-
Szachy	94	93	87	86	111	99	109	95	71	72	63	68	3	3	1	3
Surmacze	19	23	22	22	32	27	33	27	36	26	40	31	9	9	10	10
Zerocin	237	241	232	244	269	303	271	299	277	279	275	281	106	117	118	127
Ogółem	562	583	552	562	660	663	649	657	586	572	551	567	144	163	158	172

Źródło: APL, Klirowyje Vedomosti, sygn. 741.

Cerkiew pw. św. Barbary w Dołhej została zbudowana w 1766 r. Ta murowana świątynia powstała w XVIII w. dzięki środkom ks. Augusta Czartoryskiego. W latach 1872-1874 przeprowadzono odpowiednie prace budowlane zmierzające do przystosowania jej wnętrza do wymogów liturgicznych rosyjskiej Cerkwi prawosławnej. Cerkiew posiadała własne grunty o powierzchni 65 dziesięcin i 2032 sążni (44 dziesięcin i 568 sążni ziemi ornej oraz 19 dziesięcin i 2184 sążni łąk). Dysponowała tą nieruchomością od 160 4 r, kiedy została obdarowana przez ówczesnego właściciela majątku Międzyrzecza Gabriela Tęczyńskiego. Znaczna część gruntów była wdzierżawiana przez proboszcza. Przy cerkwi znajdowała się murowana plebania pochodząca z 1778 r. a wzniesiona z inicjaty-

²² APL, KV, sygn. 741, k. 2-3v; Akta Stanu Cywilnego Parafii Prawosławnej w Bezwoli, sygn. 1-2 (całe księgi); В. Слободян, *Церкви Холмської єпархії*, Lwów 2005, s. 90-91.

wy ks. Augusta Czartoryskiego. Ponadto istniały drewniane budynki gospodarcze np. szopa, spichlerz, stajnia dla koni itd. Proboszcz parafii był nauczycielem religii prawosławnej w rządowej szkole elementarnej w Dołhej. Sprawował również opiekę nad 1-klasową koedukacyjną szkołą cerkiewno-parafialną funkcjonującą w Żerocinie. Uczęszczało do niej około 50 dzieci. Ta placówka szkolnictwa cerkiewnego była umieszczona we własnym budynku. Jej utrzymanie roczne zamykało się sumą 430 rubli. Wierni cerkwi w Dołhej (zob. tabela nr 2) w prawie 100% reprezentowani byli przez ludność chłopską. Liczba parafian przekraczała 1000 osób. W latach 80. Liczba ta nawet przekroczyła 1300 osób, by ponownie zmniejszyć się o 200. Również zauważalne było działanie ukazu tolerancyjnego, gdy społeczność parafialna zmniejszyła się o prawie 72%. Władze diecezjalne w drugiej połowie 1875 r. i na początku 1876 r. zetknęły się z problemem obsady stanowiska proboszcza. Początkowo p.o. był ks. Stiepan Dombkowskij z Witoroża. Dopiero 14 III 1876 r. posadę tę objął Charłampij Omieljanowicz i sprawował ją aż do udania się na bieżnię latem 1915 r.²³

Jedną z najliczniejszych parafii dekanatu radzyńskiego, według oficjalnych statystyk rządowych, była ta zlokalizowana w Drelowie. Funkcjonowała tam cerkiew pw. Poczęcia Matki Bożej przez św. Annę. Była to murowana świątynia oddana do użytku w 1835 r. Została gruntownie przebudowana i zaadaptowana do wymogów liturgicznych rosyjskiej Cerkwi prawosławnej w latach 1877-1878. Dnia 24 II 1879 r. została ponownie wyświęcona. W ciągu kolejnych dekad była jeszcze dwukrotnie remontowana (w 1893 r. i 1900 r.). Na terenie parafii funkcjonowała jeszcze jedna cerkiew pw. św. Onufrego na uroczysku Horodok. Początkowo była to drewniana świątynia, zbudowana jeszcze w 1760 r. Niestety w 1895 r. spłonęła od uderzenia pioruna. Na jej miejscu powstała murowana cerkiew, która została ukończona dopiero w 1915 r. Parafia drelowska wyróżniała się w dekanacie radzyńskim pod względem uposażenia gruntami. Posiadała nieruchomości o powierzchni 123 dziesięcin i 2010 sążni (66 dziesięcin i 1401 sążni gruntów ornych oraz 48 dziesięcin i 114 sążni łąk). Grunty te były wydzierżawiane i przynosiły dodatkowe środki utrzymania miejscowemu proboszczowi. Ponadto proboszcz korzystał z serwitutów w postaci 150 wozów 1-konnych drewna rocznie. Mógł także wypasać 26 sztuk bydła roboczego na okolicznych łąkach. Duchowni mogli korzystać z plebanii wzniesionej w 1880 r. oraz zabudowań gospodarczych. Parafia drelowska liczyła ponad 2 tys. osób z 6 miejscowości (zob. tabela nr 3). Przed 1905 r. odnotowano niewielki spadek liczby wiernych. Dopiero ogłoszenie ukazu tolerancyjnego pokazało rzeczywiste liczbę zaangażowanych wiernych. Okazało się, że w 1907 r. parafia liczyła 873 osób a więc zmniejszyła się o prawie 69%. Wierni byli zdominowani przez lud-

²³ APL, KV, sygn. 741, k. 18-19v; Akta stanu cywilnego Parafii Greckokatolickiej w Doldze, sygn. 56 (cała księga); Akta Stanu Cywilnego Parafii Prawosławnej w Doldze, sygn. 1-10 (całe księgi).

ność chłopską oraz nieliczne osoby narodowości rosyjskiej (strażnicy ziemscy, nauczyciele rządowych szkół elementarnych, żołnierze w stanie spoczynku). Ze względu na liczbę wiernych i funkcjonowanie kaplicy w Horodku parafia drełowska posiadała nietypową obsadę. Oprócz proboszcza funkcjonował tutaj etat wikarego. Ponadto obecni byli tutaj: starszy i młodszy psalmista. Taka obsada funkcjonowała do końca 1906 r. Z powodu zmniejszenia się liczby parafian etat parafii zredukowano do osoby proboszcza i psalmisty. Stanowisko proboszcza w interesującym nas okresie zajmowali: Teofil Wielinowicz (11 V 1875 – 30 XI 1888), Stiepan Dombkowskij (8 XII 1888 – 12 VII 1892), Iwan Żipowski (1 VIII 1892 – 30 IV 1896), Piotr Tieodorowicz (1 V 1896 – 29 II 1908) i Emilian Stelmachow (1 III 1908 – VII 1915). Bardzo interesująco przedstawiała się obsada etatu wikarego. W latach 1877-1906 przez stanowisko wikarego przewinęło 17 księży: Emilian Hannytkiewicz (29 VII 1877 – 19 II 1880), Fiodor Gierbaczewskij (6 III 1880 – 15 II 1881), Anton Juriewicz (26 II 1881 – 16 VI 1883), Anatolij Lewickij (17 VI 1883 – 25 V 1884), Siergiej Woronowicz (14 VI 1884 – 31 VIII 1886), Paweł Pietrusiewicz (1 IX 1886 – 19 X 1887), Michaił Orłowski (20 X 1887 – 13 X 1888), Fiodor Makogonskij (14 X 1888 – 15 VII 1892), Piotr Tieodorowicz (1 VIII – 30 XI 1892), Władimir Arteckij (1 I 1893 – 30 XI 1894), Iwan Gładkiewicz (1 XII 1894 – 14 I 1895), Iwan Bogdanowicz (19 IV – 3 V 1895), Wasilij Jarmoluk (1 VI 1895 – 30 IV 1896), Aleksandr Gierieminowicz (1 V 1896 – 30 IX 1897), Stiepan Gruszka (1 X 1897 – 30 VI 1899), Iwan Kozakiewicz (1 VII 1899 – 10 X 1903) i Iwan Pankiewicz (1 XI 1903 – 30 XI 1906). Jak można zauważyć, okres zajmowania tego etatu był różnorodny – od kilkunastu dni do przeszło 4 lat. Taka sytuacja była spowodowana jedynie polityką kadrową konsystorza diecezjalnego. Do zadań duchownych w tej parafii należało udzielanie się na polu oświatowym. Występowali w charakterze katechetów i opiekunów rządowych szkół elementarnych w Drelowie i Zahajkach. Ponadto z racji zajmowanych stanowisk byli kierownikami 1-klasowych koedukacyjnych szkół cerkiewno-parafialnych w Łózkach i Kwasówce²⁴.

Tabela nr 3: Ilość wiernych cerkwi w Drelowie w latach 1877-1914.

Nazwa Miejscowości	Rok															
	1877		1882		1887		1892		1897		1902		1907		1914	
	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K
Drelów	255	280	228	255	228	251	235	249	241	260	228	233	103	102	99	107
Zahajki	147	170	138	165	139	169	126	162	125	163	114	152	6	10	9	10
Kwasówka	181	183	178	187	179	186	207	187	211	195	205	195	123	124	141	137
Łózki	263	288	258	277	288	314	263	292	258	311	276	293	158	152	158	162
Przechodzisko	129	131	129	125	119	116	106	108	106	105	104	111	20	17	18	21

²⁴ APL, Akta Stanu Cywilnego Parafii Prawosławnej w Drelowie, sygn. 1-19; KV, sygn. 165 knlb.; sygn. 715, k. 23; sygn. 727, k. 27; sygn. 735, k. 16; „Холмско-Варшавский Епархиальный Вестник”, 1880, nr 8, s. 123; 1894, nr 1, s. 11; nr 9, s. 152-159.

Pereszczówka	114	128	120	140	119	121	110	115	104	108	105	98	30	28	34	29
Folwark Dre- łów	-	-	-	-	-	-	7	8	-	-	-	-	-	-	-	-
Ogółem	1089	1180	1051	1149	1072	1157	1054	1121	1045	1142	1032	1082	440	433	459	466

Źródło: APL, Klirowyje Vedomosti, sygn. 741.

Tabela nr 4: Ilość wiernych cerkwi w Gęsi w latach 1878-1898.

Nazwa miejscowości	Rok									
	1878		1882		1887		1892		1898	
	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K
Gęś	335	405	362	413	356	383	352	365	336	367
Dawidy	175	192	191	183	172	168	176	173	172	173
Czeberaki	115	132	116	125	128	117	139	117	119	104
Zaniówka	85	104	89	105	93	104	96	114	81	94
Jasionka	33	45	36	50	42	50	49	51	46	40
Przewłoka	47	48	46	43	57	47	47	49	33	21
Ogółem	840	944	840	919	848	869	859	869	787	699

Źródło: APL, Klirowyje Vedomosti, sygn. 688, 721, 741.

Administracja carska doprowadziła również do powstania parafii prawosławnej w Gęsi. W pierwszej połowie lat 70. wyznawcy Kościoła greckokatolickiego stawiali czynny opór w stosunku do zmian wprowadzanych w liturgii. Sama cerkiew pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Gęsi została zbudowana pod koniec XVIII w. Według XIX-wiecznych źródeł nastąpiło to w 1797 r. Była to drewniana świątynia. Obok niej funkcjonowała dzwonnica również wykonana z drewna. Nie odnotowano istnienia jakichkolwiek cerkwi filialnych lub domowych. Parafia była uposażona gruntami, nadanymi jeszcze w drugiej połowie XVII w. przez o powierzchni 166 mórg ziemi (109 mórg ziemi ornej, 36 mórg łąk, 4 morgi pastwisk, 14 mórg nieużytków, 2 morgi ogrodów i 1 morga pod zabudowaniami cerkiewnymi). Proboszcz parafii dysponował prawami serwitutowymi (pozyskanie z lasów majątku Rudzieniec 100 wozów drewna rocznie i materiału na remont budynków parafialnych) określonymi przez komisarza ds. włościańskich powiatu radzyńskiego 15 X 1868 r. Przy cerkwi funkcjonowała drewniana plebania zbudowana w 1882 r. dzięki środkom skarbu państwa przeznaczonego w ramach akcji wspierania budownictwa cerkiewnego w Królestwie Polskim. Wierni cerkwi w Gęsi, tak jak w wyżej przeanalizowanych parafiach, reprezentowali przeważnie ludność chłopską z samej Gęsi i okolicznych wsi (zob. tabela nr 4). Liczba parafian nie przekroczyła nigdy 1800 osób. W latach 90. Można było zauważyć tendencję spadkową, gdyż przed przeniesieniem parafii w Gęsi do III włodawskiego okręgu dekanalnego odnotowano 1486 wiernych. Stanowisko proboszcza w latach 1875-1899, a więc w okresie przynależności do dekanatu radzyńskiego, zajmował Michał Karpik. Do jego zadań należało, poza pełnieniem posługi duchownej, nauczanie religii prawosławnej w rządowej szkole elemen-

tarnej w Gęsi. Interesujące jest to, że pomimo stosunkowo licznej grupy wiernych spoza Gęsi nie pokuszono się na utworzenie przed 1899 r. szkoły cerkiewno-parafialnej²⁵.

Wzmianki o pierwszej cerkwi prawosławnej w Jabłoniu pochodzą z lat 70. XVI w. Trudno jest ustalić dokładny czas przekształcenia ją w świątynię unicką. Rząd carski przygotowując akcję likwidacji Kościoła greckokatolickiego zdecydował się na zainwestowanie środków w budowę nowej murowanej cerkwi w Jabłoniu. Powstała ona również dzięki środkom zgromadzonym na tym cel w poprzednich latach przez parafian. Świątynia została zbudowana w 1873 r. pw. Św. Trójcy, zaś wyświęcona w lutym 1875 r. Przy budowie cerkwi musiały wystąpić jakieś błędy lub też użyto słabej jakości materiałów. Do momentu wyodrębnienia parafii Jabłoń do III włodawskiego okręgu dekanalnego była 3-krotnie remontowana. Na terenie parafii w Jabłoniu funkcjonowała cerkiew filialna w Paszenkach. Jej obecność była spowodowana likwidacją samodzielnej parafii w z siedzibą w tej miejscowości jeszcze w XVIII stuleciu. Obecność dwóch świątyń przysparzało kłopotów miejscowemu proboszczowi. Stąd też w styczniu 1885 r. Synod Świątobliwy zgodził się na utworzenie etatu wikarego w parafii Jabłoń i oddelegowanie go do Paszenek. Analogicznie postąpiono z etatem młodszego psalmisty. On również na stałe został skierowany do cerkwi filialnej. Tak jak wspomniano dwa lata później reorganizacji uległa parafia w Jabłoniu. Wyodrębniono samodzielną parafię w Paszenkach. Cerkiew w Jabłoniu była dość znacznie uposażona gruntami. Jej własnością było przeszło 166 mórg ziemi (107 mórg i 145 prętów ziemi ornej, 53 morgi łąk, 4 morgi ogrodów). Proboszcz parafii mógł korzystać z serwitutów określonych postanowieniem komisarza ds. włościańskich powiatu radzyńskiego 17 I 1879 r. Na tej podstawie każdego roku ksiądz mógł uzyskać 104 wozów drewna opałowego. Proboszcz zamieszkiwał w murowanej plebanii zbudowanej w 1849 r. Przy cerkwi znajdowały się również drewniane zabudowania gospodarczej, które padły ofiarą pożaru w 1881 r. Zostały one odbudowane za środki własnej ks. Josifa Mazanowskiego. Wierni omawianej cerkwi w latach 1875-1887 pochodzili z Jabłonia, Kolana, Kudrów i Paszenek. Reprezentowana przez miejscową ludność chłopską. Po powstaniu parafii w Paszenkach przynależeli do niej głównie mieszkańcy Jabłonia, gdyż jedynie około 10% parafian reprezentowała wieś Kudry. Po 1887 r. wyraźnie zaakcentował się spadek liczby parafian. Było to spowodowane silnym oporem wobec rosyjskiej Cerkwi prawosławnej. Znalazło to swoje odzwierciedlenie w rejestracji chrztów, ślubów i zgonów odnotowywanych w aktach stanu cywilnego. Stanowisko proboszcza w interesującym nas okresie zajmowali: Grigorij Łazur-

²⁵ APL, ChKGK, sygn. 332 (cały poszyt); KV, sygn. 721,k. 21-24v; Akta Stanu Cywilnego Parafii Prawosławnej w Gęsi, sygn. 1 (cała księga); Rząd Gubernialny Lubelski (1837-1866), sygn. Administracyjne 369 (cały poszyt);

kiewicz (11 V 1875 – 12 IX 1879) i Josif Mazanowski (13 IX 1879 – 30 IX 1913). Etat wikarego od II 1885 r. do 31 V 1887 r. piastował Silwestr Gorski. Księża pracowali w charakterze katechetów w rządowej szkole elementarnej w Jabłoni²⁶

Tabela nr 5: Ilość wiernych cerkwi w Jabłoni w latach 1879-1898.

Nazwa miejscowości	Rok									
	1879		1882		1887		1892		1898	
	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K
Jabłoń	341	325	337	320	370	329	333	293	301	259
Kolano	243	236	256	237	-	-	-	-	-	-
Kudry	37	29	42	33	37	32	34	29	28	17
Paszenki (cerkiew filialna)	171	172	168	147	-	-	-	-	-	-
Ogółem	792	762	803	737	407	361	367	322	329	276

Źródło: APL, Klirowyje Vedomosti, sygn. 691, 721.

W parafii Kolembrody funkcjonowała świątynia drewniana pochodząca z 1679 r. pw. Podniesienia Krzyża Pańskiego. Po jej przejęciu przez rosyjską Cerkiew prawosławną została poddana remontowi. Poświęcono ją 12 XI 1878 r. Dwadzieścia lat później była ponownie remontowana. Przy cerkwi funkcjonowała drewniana plebania pochodząca z lat 90. XVIII w. Dom dla psalmisty został wzniesiony w 1864 r. Cerkiew w Kolembrodach była bardzo dobrze uposażona. Posiadała ona grunty o powierzchni 152 dziesięcin i 995 sążni (62 dziesięciny i 1117 sążni ziemi ornej, 43 dziesięciny i 308 sążni łąk, 37 dziesięcin i 479 sążni lasu oraz 3 dziesięciny i 1517 sążni nieużytków). Miejscowy proboszcz nie zajmował się jej uprawą, wydzierżawiając 85 dziesięcin ziemi za opłatą 400 rubli rocznie. Obsada cerkwi kolembrodzkiej mogła również korzystać z praw do serwitutów. Każdego roku z lasów majątku Żelizna i Kolembrody proboszcz z psalmistą mógł pozyskiwać 130 wozów drewna opałowego. Oprócz tego, w razie potrzeby, można było pozyskiwać drewno budowlane niezbędne do remontu cerkwi i zabudowań gospodarczych. Ponadto wypasać na pastwiskach dworskich 22 sztuk bydła rogatego i 30 owiec. W pierwszych miesiącach po oficjalnym odgórnym utworzeniu parafii prawosławnej w Kolembrodach funkcję proboszcza pełnił ksiądz z Drelowa Teofil Wielinowicz. Dopiero z dniem 6 IX 1875 r. w charakterze proboszcza przybył tutaj Dionisij Goralewicz. Na stanowisku proboszcza pracował do 15 II 1881 r. Jego następcami byli: Fiodor Gierbaczewskij (16 II 1881 – 31 VII 1892), Jakow Lesiuk (1 VIII 1892 – 31 VIII 1895), Julian Pierfeckij (1 IX 1895 – 31 VII 1907), Paweł Rusinow (1 VIII 1907 – 30 IX 1908), Anton Woznyj (1 X 1908 – 31 XII 1913) i Georgij Krejdicz (1 I 1914 – VII 1915). Proboszczowie prowadzili lekcję religii prawosław-

²⁶ APL, ChKGK, sygn. 242, k. 1, 1v, 4, 8; KV, sygn. 702, k. 65-66v; Akta Stanu Cywilnego Parafii Prawosławnej w Jabłoni, sygn. 1-7 (całe księgi);

nej w rządowej szkole elementarnej w Kolembrodach oraz zajmowali stanowisko kierownika (od 1903 r.) 1-klasowej koedukacyjnej szkoły cerkiewno-parafialnej w Żeliznej. Parafianie reprezentowali ludność chłopską. Pochodzili oni z Kolembród i okolicznych miejscowości (zob. tabela nr 6). Najliczniej reprezentowane były Żelizna i Walinna. Ta pierwsza po ogłoszeniu ukazu tolerancyjnego była najliczniej reprezentowaną miejscowością wśród wiernych cerkwi w Kolembrodach. Jakie było rzeczywiste przywiązanie wiernych w Kolembrodach do rosyjskiej Cerkwi prawosławnej świadczy fakt zmniejszenia się liczby parafian o przeszło 94%²⁷.

Tabela nr 6: Ilość wiernych cerkwi w Kolembrodach w latach 1877-1914.

Nazwa miejscowości	Rok															
	1877		1882		1887		1892		1897		1902		1907		1914	
	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K
Kolembrody	302	326	250	261	219	240	190	193	222	236	216	223	4	15	8	11
Żelizna	147	147	130	137	111	103	113	98	118	125	120	118	22	21	42	36
Woroniec	103	105	97	100	84	88	74	63	84	94	86	91	7	5	6	3
Walinna	180	215	168	201	162	177	132	149	156	181	148	189	-	-	-	-
Romaszki	47	57	45	45	61	87	65	67	78	80	79	81	-	-	-	-
Ogółem	779	850	690	744	637	695	574	570	658	716	649	702	33	41	56	50

Źródło: APL, Klirowyje Vedomosti, sygn. 741.

Bardzo interesująca sytuacja miała miejsce w Międzyrzeczu. Funkcjonowały tutaj dwie parafie. Obie swoim zasięgiem terytorialnym wykraczały poza granice miasta. Cerkiew pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Międzyrzeczu (Nowe Miasto) powstała w 1774 r. Jego fundatorem był August Aleksander Czartoryski. W omawianym okresie cerkiew ta była kilkakrotnie remontowana. Najważniejsze prace wykonano w latach 1879-1880. Ostatnie inwestycje przeprowadzono w 1910 r. Wszystkie prace były wykonywane ze środków skarbu państwa przeznaczanych władzom diecezjalnym w celu wykonywania niezbędnych prac remontowo-budowlanych. Na obszarze parafii istniała murowana kaplica pw. św. Michała Archanioła w majątku Żabce. Została ona zbudowana jeszcze w 1858 r. Parafia Międzyrzec (Nowe Miasto) była jedną z najbiedniejszych parafii biorąc pod uwagę posiadane nieruchomości. Majątek stanowiło jedynie 18 dziesięcin i 1080 sążni (12 dziesięcin i 1950 sążni gruntów ornych oraz 5 dziesięcin i 300 sążni łąk). Ponadto prawa serwitutowe dawały każdego roku 78 wozów drewna opałowego. Na bieżące remonty świątyni można było pozyskać drewno sosnowe i dębowe. Warto zwrócić uwagę na pochodzenie terytorialne parafian omawianej cerkwi (zob. tabela nr 7). W końcu lat 70. XIX w. mieszkańcy Międzyrzecza stanowili tylko niecałe 4% wszystkich wiernych. Tak więc dominująca liczba wiernych była to ludność chłopska z okolicznych wsi. Również i tutaj przywiązanie do rosyjskiej

²⁷ APL, KV, sygn. 741, k. 38-39v; Akta stanu cywilnego parafii prawosławnej w Kolembrodzie, sygn. 1-8 (całe księgi); „Холмско-Варшавский Епархиальный Вестник”, 1879, nr 4, s. 58;

Cerkwi prawosławnej zostało wystawione na próbę po kwietniu 1905 r. O 90% zmniejszył się stan osobowy parafii. Przy Cerkwi prawosławnej pozostali głównie mieszkańcy Międzyrzecza. Nie powinien dziwić taki rozwój sytuacji, gdyż byli to reprezentanci rosyjskiej społeczności wojskowo-urzędniczej. W interesującym nas okresie proboszczami parafii Międzyrzec (Nowe Miasto) byli: Piotr Podkowicz (11 V 1875 – 15 VII 1877), Aleksandr Pawłowski (20 VII 1877 – 19 X 1889), Emilian Omieljanowicz (20 X 1889 – 14 I 1890), Iwan Kozakiewicz (20 II 1890 – 7 II 1891), Piotr Gapanowicz (8 II 1891 – 31 VII 1893, 1 II 1896 – 31 V 1906), Nikołaj Gankiewicz (1 VIII 1893 – 31 I 1896), Paweł Bankowski (1 VII 1906 – 31 VIII 1907) i Nikołaj Mazanowski (1 IX 1907 – 1915). Księża byli zatrudniani w charakterze katechetów w rządowej szkole elementarnej w Stołpnie oraz sprawowali opiekę nad rządową szkołą elementarną w Żabcach. Ponadto w latach 90. kierowali szkołami gramoty w Tuliłowie i Berezie²⁸.

Tabela nr 7: Ilość wiernych cerkwi w Międzyrzecu (Nowe Miasto) w latach 1880-1914.

Nazwa miejsco-wości	Rok															
	1880		1882		1887		1892		1897		1902		1907		1914	
	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K
Międzyrzec	33	26	38	28	54	37	50	36	86	65	63	35	53	32	38	37
Tłuściec	150	160	152	158	152	156	117	119	112	99	111	92	7	6	8	5
Żabce	97	136	96	137	94	138	76	117	81	100	80	94	9	12	5	6
Stołpno	116	133	114	130	110	131	110	110	106	100	101	97	3	7	20	14
Tuliłów	135	150	132	146	144	153	133	136	127	124	127	122	4	3	2	1
Bereza	169	196	168	194	167	188	149	165	124	140	122	147	5	5	3	-
Wysokie	66	66	66	66	66	65	53	52	46	45	44	44	-	-	-	-
Rudniki	5	11	5	11	5	9	5	4	2	2	2	2	-	-	-	-
Sitno	71	63	8	7	62	54	48	49	43	44	46	43	-	-	-	-
Utrówka	34	35	35	35	30	34	27	29	24	28	22	26	1	-	-	-
Rzeczyca	8	7	-	-	8	7	7	7	8	5	8	5	-	-	-	-
Ogółem	884	985	883	976	892	972	775	824	759	752	737	716	82	64	76	63

Źródło: APL, Klirowyje Vedosti, sygn. 692, 741.

Cerkiew pw. św. Mikołaja Cudotwórcy była centralną świątynią parafii Międzyrzec (Stare Miasto). Pierwsza odnotowana w źródłach świątynia prawosławna pod takim wezwaniem powstała w połowie XVI w. Budynek cerkwi została wniesiony w 1783 r. w stylu klasycystycznym z inicjatywy Augusta Czartoryskiego. Przed likwidacją Kościoła greckokatolickiego dokonano w tej cerkwi niezbędnych zmian przystosowawczych do liturgii rosyjskiej Cerkwi prawosławnej. W interesującym nas okresie była kilkakrotnie remontowana. Ostatnia poważniejsza

²⁸ APL, ChKGK, sygn. 400, k. 33-41; Akta stanu cywilnego Parafii Prawosławnej św. św. Apostołów Piotra i Pawła w Międzyrzecu (Nowe Miasto), sygn. 1-32 (całe księgi); „Холмско-Варшавский Епархиальный Вестник”, 1880, nr 20, s. 322; 1892, nr 24, s. 474;

inwestycja została przeprowadzona w 1912 r. Przy cerkwi znajdowała się dzwonnica murowana wzniesiona w 1899 r. Na terenie parafii znajdowała się cerkiew filialna w Łukowisku. Wzniesiono ją w 1862 r. Jej obecność była spowodowana dość znaczną liczbą wyznawców, początkowo Kościoła greckokatolickiego, a następnie Cerkwi prawosławnej. Od 1910 r. w obrębie analizowanej parafii pojawiła się cerkiew w Ruskowoli, było to jednak spowodowane reorganizacją struktury parafialnych w dekanacie radzyńskim. Parafia na międzyrzeckim Starym Mieście była lepiej uposażona gruntami, niż jej sąsiadka z Nowego Miasta. Według spisu z 1902 r. posiadała ona własność o powierzchni 103 mórg i 133 prętów (65 mórg i 289 prętów ziemi ornej, 10 mórg i 255 prętów łąk oraz 20 mórg i 181 prętów lasu). Po przyłączeniu cerkwi w Ruskowoli proboszcz międzyrzecki stał się dysponentem dodatkowych gruntów. Duchowni nie zdecydowali się na samodzielne uprawianie roli. Grunty orne i łąki były oddawane w dzierżawę, zaś pochodzące z tego tytułu środki (na początku XX w. 400 rubli rocznie) zasilają kasę parafii. Ponadto z tytułu serwitutów proboszcz mógł każdego tygodnia pozyskiwać 2 fury drewna z lasów majątku międzyrzeckiego. Wierni cerkwi pw. św. Mikołaja głównie reprezentowali trzy stany społeczne: mieszczan, chłopów z okolicznych miejscowości (zob. tabela nr 8) i rosyjskich raznoczyńców (urzędników, byłych oficerów i żołnierzy niższych stopni). Liczba wiernych w końcu lat 70. osiągnęła prawie wartość 1700 osób. Należy jednak pamiętać, że tak jak w innych parafiach na obszarze całego dekanatu zaliczono do niej również tzw. „opornych”. W kolejnych latach liczba wiernych systematycznie spadała, co raczej należałoby tłumaczyć migracją ludności. Po ogłoszeniu ukazu tolerancyjnego liczba wiernych zmniejszyła się o prawie 85%²⁹.

Tabela nr 8: Ilość wiernych cerkwi w Międzyrzecu (Stare Miasto) w latach 1877-1914.

Nazwa Miejscowości	Rok															
	1877		1882		1887		1892		1897		1902		1907		1914	
	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K
Międzyrzec	299	276	297	290	298	286	355	312	311	317	281	281	58	73	86	85
Pościsz	5	2	5	2	14	6	14	6	13	2	13	2	-	-	-	-
Strzakły	34	40	33	41	44	46	43	44	34	35	27	29	-	-	-	-
Grabowiec	6	4	5	4	15	-	13	11	9	6	9	6	-	-	-	-
Zasiadki	126	160	121	155	114	134	101	119	108	107	114	108	7	10	6	8
Koszeli	96	107	93	105	93	94	83	89	81	78	79	74	1	-	2	1
Krzewica	159	172	157	168	124	146	105	128	107	130	113	135	1	1	5	1
Rogoźnica	121	123	113	116	106	119	82	96	102	93	98	87	1	3	1	1
Manie	186	203	179	194	165	176	153	155	158	152	151	143	11	8	10	7
Sawki	56	74	54	72	45	60	45	61	39	54	37	51	-	-	-	-
Łukowisko	202	225	194	219	193	212	181	204	204	215	219	222	88	78	82	80
Jelnica	-	-	-	-	5	1	5	1	2	-	2	-	-	-	-	-
Misie	-	-	-	-	-	10	-	11	5	4	1	6	-	-	-	-

²⁹ APL, ChKGK, sygn. 401 (cały poszyt); KV, sygn. 727, k. 49; Akta stanu cywilnego Parafii Prawosławnej św. Mikołaja Cudotwórcy w Międzyrzecu (Stare Miasto), sygn. 1-33 (całe księgi);

Fol. Galasy	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	1
Ruskowola od 1910 r.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
Kąkolewnica od 1910 r.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	11	12
Brzozowica od 1910 r.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	5	5
Ogółem	1290	1386	1251	1366	1216	1302	1187	1244	1168	1194	1144	1147	167	174	210	202

APL, Klirowyje Vedomosti, sygn. 741.

Jak już wspomniano w latach 1875-1885 parafia ta posiadała obsadę etatową w postaci: proboszcza, wikariusza, starszego psalmisty i młodszego psalmisty. Taka decyzja została podyktowana oficjalną dużą liczbą wiernych, obszernym terytorium parafii i faktem funkcjonowania cerkwi w Łukowisku. Na początku 1885 r. podjęto decyzję o likwidacji etatu wikariusza i młodszego psalmisty. W latach 1875-1915 stanowisko proboszcza zajmowały trzy osoby: Sewerian Bielinskij (11 V 1875 – 31 III 1893), Iwan Pogorieckij (1 IV 1893 – 31 XII 1897) i Anton Kozłowski (1 I 1898 – VII 1915). Na etacie wikariusza, w okresie funkcjonowania tej posady, był obecny Andriej Szulakiewicz (1876 – 30 I 1885). Księża korzystali z plebani i zabudowań gospodarczych wzniesionych w 1875 r. i 1890 r. Poza pracą z wiernymi byli zatrudnieni do prowadzenia lekcji religii w 2-klasowej miejskiej męskiej szkole elementarnej i 1-klasowej miejskiej żeńskiej szkole elementarnej w Międzyrzecu. Po włączeniu cerkwi w Ruskowoli do parafii międzyrzeckiej do zadań księża włączono lekcje katechezy w rządowej szkole elementarnej w tej miejscowości³⁰.

Tabela nr 9: Ilość wiernych cerkwi w Paszenkach w latach 1887-1898.

Nazwa miejscowości	Rok					
	1887		1892		1898	
	M	K	M	K	M	K
Paszenki	160	170	147	129	137	117
Kolano	240	210	220	190	177	144
Ogółem	400	380	367	319	314	261

Źródło: APL, KV, sygn. 721.

Jedynie niecałe 12 lat w strukturach dekanatu radzyńskiego funkcjonowała parafia w Paszenkach. Swoimi tradycjami nawiązywała do parafii prawosławnej istniejącej jeszcze przed Unią Brzeską. Początkowo w latach 1875-1887 była świątynią filialną cerkwi w Jabloniu. W 1885 r. postanowieniem Synodu Świętobliwego skierowano na stałe do cerkwi w Paszenkach księdza prawosławnego, będącego

³⁰ APL, ChKGG, sygn. 401 (cały poszyt); KV, sygn. 727, k. 49; Akta stanu cywilnego Parafii Prawosławnej św. Mikołaja Cudotwórcy w Międzyrzecu (Stare Miasto), sygn. 1-33 (całe księgi);

wikariuszem parafii w Jabłoni. Było to preludium do utworzenia samodzielnej parafii w Paszenkach. Świątynia pw. św. Szymona Słupnika pochodziła z XVIII w. Okazało się, że po kilku latach od utworzenia samodzielnej parafii, drewniana świątynia nie nadaje się do użytku. Zrodził się plan wzniesienia całkiem nowej świątyni. Początkowo zamierzano zbudować tzw. cerkiew-szkołę (w jednym budynku miała funkcjonować cerkiew i szkoła cerkiewno-parafialna), na co zresztą Synod Świątobliwy od razu zagwarantował udzielenie dotacji w wysokości 3000 rubli rocznie. Jednak społeczność parafialna nie była zainteresowana takim rozwiązaniem. Ostatecznie dzięki zaangażowaniu ks. Jewgrafa Mozolewskiego i za zgodą władz diecezjalnych przystąpiono w czerwcu 1894 r. do budowy cerkwi w Paszenkach. W tym celu wykorzystano materiał ze starej cerkwi oraz drewno pochodzące z zamkniętego kościoła katolickiego z Łomaz i starej cerkwi w Radczu. Interesujące jest to, że całą budowę kierował proboszcz, bez udziału architekta, wykorzystując do tego plany architektoniczne i wystroju wnętrz cerkwi wiejskich zatwierdzonych przez Synod Świątobliwy. Cała inwestycja zakończyła się uroczystym poświęceniem cerkwi 21 XI 1894 r. Kilkanaście miesięcy wcześniej własnością parafii stała się plebania i budynki gospodarcze. Zostały one wzniesione przez ks. Silwestra Gorskiego z własnych środków. Odkupiono je 4 V 1893 r. dzięki pomocy finansowej chełmskiego bractwa prawosławnego św. Bogurodzicy za 600 rubli. Cerkiew w Paszenkach była uposażona gruntami o powierzchni 106 mórg i 45 prętów. Społeczność parafialna była reprezentowana przez ludność chłopską wsi Paszenki i Kolano (zob. tabela nr 9). Ich liczba w interesującym nas okresie stopniowo malała. Władze carskie zdecydowały się na utworzenie tutaj dwóch szkół działających pod auspicjami Diecezjalnej Rady Szkolnej. Pierwsza – 1-klasowa szkoła cerkiewno-parafialna w Paszenkach zaczęła funkcjonować od 1891 r. Sześć lat później wzniesiono dla niej budynek na gruncie cerkiewnym. W 1895 r. w Kolanie utworzono tzw. szkołę gramoty. Opiekę nad obiema placówkami szkolnictwa cerkiewnego sprawowali miejscowi księża. Proboszczami w Paszenkach, w okresie przynależności parafii do dekanatu radzyńskiego, byli: Silwestr Gorski (1 VI 1887 – 19 VIII 1891), Jewgraf Mozolewski (1 IX 1891 – 30 XI 1894) i Władimir Artekij (1 XII 1894 – 31 V 1899)³¹.

Cerkwią parafialną w Przegalinach była drewniana świątynia zbudowana w 1819 r. pw. Opieki Matki Bożej. Została wzniesiona staraniem parafian i miejscowego ziemianina Adama Moczulskiego. Cerkiew ta w interesującym nas okresie nie przechodziła poważniejszych remontów. Jedynie w jej otoczeniu w 1880 r. pojawiła się drewniana dzwonnica. W tym samym roku, dzięki pomocy rządu carskiego, została zbudowana również z drewna plebania. Psalmista cerkiewny

³¹ APL, Akta Parafii Prawosławnej w Paszenkach, sygn. 1 (cała księga); ChKGK, sygn. 421 (cały poszyt); KV, sygn. 721, k. 55-56; APL oddział w Radzynie Podlaskim, Akta notariusza Władysława Karwowskiego w Radzynie Podlaskim, sygn. 2, p. 1410-1412;

nie posiadał własnego mieszkania i na wynajem z Synodu Świątobliwego otrzymywał 30 rubli rocznie. Od 18 X 1883 r. na terenie parafii funkcjonowała kaplica w Ossowej. Parafia była uposażona dość znacznym arealem ziemi. Łącznie w jej posiadaniu znajdowało się 92 dziesięciny i 540 sążni. Grunty te były rozproszone. Przy wsi Przegaliny uprawiano 5 działek ziemi o łącznej powierzchni 56 dziesięcin i 230 sążni (40 dziesięcin i 120 sążni ziemi ornej oraz 16 dziesięcin i 110 sążni łąk). Ponadto przy wsi Ossowa znajdowało się 35 dziesięcin i 210 sążni. Proboszcz wraz z psalmistą posiadali prawo, z tytułu serwitutów, otrzymywać rocznie 42 ruble z majątku Żulinki oraz prawo wypasu na łąkach majątku Przegaliny 8 sztuk bydła, 2 koni i 30 owiec. Parafianie omawianej cerkwi byli dominującej liczbie reprezentowani przez ludność chłopską z Przegalin i okolicznych wsi (zob. tabela nr 10). Według oficjalnych informacji przesyłanych do wiadomości władz diecezjalnych parafia liczyła do 1500 wyznawców. Trzeba jednak od razu zaznaczyć, że spora grupa parafian przynależała do tzw. „opornych”. Od połowy lat 90. zaznaczył się spadek wiernych, spowodowany zapewne migracjami wewnątrz imperium Romanowów, jak i poza jej granice. O słabym przywiązaniu do rosyjskiej Cerkwi prawosławnej świadczy reakcja parafian na ogłoszenie ukazu tolerancyjnego w 1905 r. Parafia począwszy od 1906 r. zaczęła balansować na skraju samodzielnej egzystencji, gdyż liczba wiernych zmniejszyła się o przeszło 95%. Przy braku akceptacji dla działań rządu carskiego w pierwszych miesiącach działania parafii prawosławnej pojawił się problem z obsadą stanowiska proboszcza. Stąd też pierwszym tymczasowym zarządzającym parafią był Josif Mazanowski. Dopiero 21 III 1876 r. pojawił się stały proboszcz w osobie ks. Zacharija Mietielskiego, który przebywał w Przegalinach do 22 XI 1877 r. Jego następcami na stanowisku proboszcza byli: Michaił Mazanowski (23 XI 1877 – 11 X 1895), Iwan Zanski (12 X 1895 – 24 XII 1900), Konstantin Radik (6 II 1901 – 31 V 1904), Iwan Łagodyski (1 VI 1904 – 30 IX 1908), Paweł Rusinow (1 X – 15 XI 1908), Josif Dochniak (1 II 1909 – 30 IV 1911) i Roman Aresztowicz (1 V 1911 – VII 1915). Na terenie parafii nie działały szkoły cerkiewno-parafialne. Księża prowadzili lekcje katechezy w rządowej szkole elementarnej w Przegalinach³².

Tabela nr 10: Ilość wiernych cerkwi w Przegalinach w latach 1877-1914.

Nazwa Miejscowości	Rok															
	1877		1882		1887		1892		1897		1902		1907		1914	
	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K
Przegaliny	142	231	172	215	182	214	195	229	174	227	155	196	13	17	17	20
Przegaliny Małe	27	30	20	20	21	21	21	21	21	20	20	20	3	4	3	5
Ossowa	336	358	307	340	319	343	316	338	317	331	257	245	-	-	-	-
Komarówka	89	98	84	98	87	100	91	102	87	98	44	93	-	-	15	7

³² APL, Akta Stanu Cywilnego Parafii Prawosławnej w Przegalinach, sygn. 3 (całe księgi); ChKKGK, sygn. 437-438 (całe poszyty); KV, sygn. 697, k. 43v; sygn. 721, k. 59-60; sygn. 741, k. 66-67v;

Wólka Komarowska	73	95	72	80	74	79	73	80	75	78	74	78	-	-	-	-
Folwark Żulinki	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	1
Ogółem	667	812	659	757	683	757	696	770	674	754	550	632	16	21	38	33

Źródło: APL, KV, sygn. 165, 741.

Rząd carski tworząc parafię prawosławną w Radczu miał do dyspozycji drewnianą świątynię pw. św. Mikołaja powstałą w 1797 r. W 1878 r. w ramach programu prac remontowo-budowlanych w resorcie Kościoła prawosławnego kierowanego przez Kancelarię Generała-Gubernatora Warszawskiego dokonano w niej niezbędnego remontu za 242 ruble. Odnowioną cerkiew 20 I 1879 r. poświęcił dziekan dekanatu radzyńskiego. Ogólny stan techniczny cerkwi w kolejnej nie był do pozazdroszczenia. To wpłynęło na podjęcie decyzji budowy nowej murywanej świątyni. Projekt opracował architekt Wiktor Syczugow. Budowę przeprowadzono w 1891 r., a w następnym roku została poświęcona (3 V 1892 r.). Była to murywana świątynia otoczona drewnianym ogrodzeniem. Stara drewniana cerkiew została rozebrana i przekazana na budowę świątyni w Paszenkach. Cerkiew była uposażona 156 morgami ziemi (102 morgi ziemi ornej, 51 mórg łąk i 2 morgi ogrodów). Ponadto proboszczowie mogli pozyskiwać drewno na opał i remonty (cerkwi i ogrodzenia) z lasów majątku Rudzieniec oraz dokonywać wypasu bydła na łąkach dworskich. Serwituty zostały potwierdzone decyzjami komisarza ds. włościańskich powiatu radzyńskiego 7 IX 1867 r. i 23 VIII 1895 r. Proboszczowie mieli do dyspozycji drewnianą plebanię pochodzącą z lat 30. XIX w. oraz zabudowania gospodarcze wzniesione w 1891 r. Parafianie byli reprezentowani przez ludność chłopską wsi, w której funkcjonowała cerkiew (zob. tabela nr 11). Jedynie kilkanaście osób pochodziło z miejscowości Rudzieniec. Analogicznie jak w wyżej analizowanych parafiach w latach 90. Można było zauważyć spadek liczby wiernych. W drugiej połowie 1875 r. obowiązki proboszcza sprawował pop z sąsiedniego Rudna – Simeon Żelechowski. Z dniem 31 I 1876 r. parafię objął ks. Paweł Bankowski. Pracował w Radczu do 5 VII 1886 r. Został odwołany ze stanowiska z powodu okazywania nieżyczliwości parafianom. Na jego miejsce skierowano Piotra Kontraniewicza (6 VII 1886 – 30 IV 1890). Do momentu przesunięcia parafii Radcze do III włodawskiego okręgu dekanalnego proboszczami interesującej nas cerkwi byli: Izjasław Gołowackij (7 V 1890 – 23 XI 1894) i Jewgienij Salwickij (24 XI 1894 – 14 IV 1906). Wymienieni duchowni prowadzili lekcje religii prawosławnej w rządowej szkole elementarnej w Radczu³³

³³ APL, Akta Stanu Cywilnego Parafii Prawosławnej w Radczu, sygn. 1-2 (całe księgi); KV, sygn. 693 knlb.; sygn. 708 knlb.; sygn. 712, k. 67v-68; sygn. 721, k. 73-74; ChKGK, sygn. 440 (cały poszyt); P. Cynalewska-Kuczma błędnie określiła datę realizacji budowy cerkwi w Radczu na rok 1895. P. Cynalewska-Kuczma, *Architektura cerkiewna Królestwa Polskiego narzędziem integracji z Imperium Rosyjskim*, Poznań 2004, s. 97-98, 146.

Tabela nr 11: Ilość wiernych cerkwi w Radczu w latach 1877-1898.

Nazwa miejscowości	Rok									
	1877		1882		1887		1892		1898	
	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K
Radcze	392	387	325	310	316	319	322	319	306	290
Rudzieniec	-	-	6	4	7	13	4	8	9	11
Ogółem	392	387	331	314	323	332	326	327	315	301

Źródło: APL, KV, sygn. 165, 721.

W maju 1875 r. pod jurysdykcję Synodu Świętobliwego trafiła cerkiew w Radzynie. Istniejąca świątynia pochodziła z 1703 r. Władze carskie postanowiły w mieście, gdzie działały władze szczebla powiatowego wznieść murowaną świątynię w typowym rosyjskim stylu. Tym bardziej chętnie wyasygnowano dotację na ten cel, gdyż sami parafianie w 1878 r. skierowali do władz diecezjalnych pismo proszące o dokonanie remontu starej drewnianej cerkwi lub wybudowanie nowego obiektu sakralnego. Dla administracji rządowej była to jedna z priorytetowych inwestycji realizowanych w latach 1881-1882 ze środków funduszu budowlano-cerkiewnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na obszarze południowego Podlasia. Cerkiew oddano do użytku władz duchownych i poświęcono ją 23 IV 1882 r. Już dwa lata później starosta cerkwi sędzia pokoju miasta Radzyna Konstantin Lewickij poinformował arcybiskupa chełmsko-warszawskiego o uchybieniach dokonanych przez wykonawcę prac budowlanych przy wznoszeniu świątyni. Stosowna kontrola stanu technicznego budynku nastąpiła dopiero w 1889 r. Okazało się, że wadliwie wykonano całe poszycie dachowe oraz zrezygnowano z wybudowania dzwonnicy. Zaproponowano wtedy przeprowadzenie remontu z dobudowaniem dzwonnicy, co niewątpliwie wpłynęłoby na możliwość przyjmowania większej liczby wiernych. Demontaż starej cerkwi nastąpił dopiero latem 1898 r. Materiał pozostały po rozbiórce został przeznaczony na budowę szkoły cerkiewno-parafialnej w Zbulitowie. Parafia radzyńska posiadała niezbędne zaplecze dla funkcjonowania duchowieństwa i służby cerkiewnej. Plebania została zbudowana jeszcze w 1860 r. dzięki wsparciu rodziny Szlubowskich. Dom dla diakona i psalmisty powstał w 1881 r., dzięki dotacji rządowej. Ostatnie zaś budynki gospodarcze wzniesiono w 1901 r. wykorzystując do tego celu drewno pochodzące z tytułu serwitutów. Cerkiew była uposażona gruntami. Nie stanowiły one jednak zwartego areału (9 działek). Powierzchnię gruntów użytkowych przedstawia tabela nr 12. Ponadto pod cerkwią i zabudowaniami gospodarczymi parafia posiadała 1 dziesięcinę i 1204 sążni. Nastąpił wewnętrzny rozdział gruntów między obsadę etatową cerkwi. Nie była to jakaś wyjątkowa sytuacja. Takie zabiegi praktykowano już w Kościele greckokatolickim przed 1875 r., jak i w Cerkwi prawosławnej po 1875 r. Ponadto proboszcz, diakon i psalmista mogli korzystać z serwitutów. Tym sposobem po-

zyskiwano każdego roku 72 wozy drewna opałowego, po kilka sosen i dębów na cele budowlane i wypasano kilkanaście sztuk bydła rogatego. Wszystko to przysługiwało cerkwi z majątku Radzyń. W Radzynie, analogicznie jak w Międzyrzecu, parafianie byli zróżnicowani pod względem pochodzenia społecznego. Pod względem liczby dominowali chłopci z okolicznych wsi (zob. tabela nr 13). Znacznie mniejsza grupa reprezentowała mieszczan radzyńskich. Jednak życie religijne społeczności prawosławnej w Radzynie zdominowali Rosjanie czasowo, z przyczyn zawodowych, przebywający w tym ośrodku miejskim. Również i tutaj wystąpił problem tzw. „opornych”.

Tabela nr 12: Nieruchomości cerkwi prawosławnej w Radzynie w końcu XIX w.

Nazwa nieruchomości	Własność księdza		Własność diakona		Własność psalmisty		Ogółem	
	Dziesięcin	Sążni	Dziesięcin	Sążni	Dziesięcin	Sążni	Dziesięcin	Sążni
Pole orne	19	1731	8	1556	6	2334	35	821
Łąki	3	1265	1	1833	1	422	6	1120
Nieużytki	1	488	-	706	-	122	1	1316
	24	1084	10	1695	8	478	43	857

Źródło: APL, ChKGK, sygn. 444.

Tak jak w innych parafiach dekanatu radzyńskiego rzeczywiste przywiązanie do rosyjskiej Cerkwi prawosławnej zostało wystawione na próbę po ogłoszeniu ukazu tolerancyjnego. Liczba wiernych zmniejszyła się o przeszło 70%. Statystyki ratowało jednak umieszczanie wśród wiernych oficerów i żołnierzy stacjonujących w Radzynie oraz zatrudnionych tutaj urzędników. O dominacji Rosjan w życiu wewnętrznym społeczności parafialnej świadczy kilka przykładów. 23 II 1892 r. odbyło się zebranie organizacyjne Cerkiewno-Parafialnego Komitetu Opiekuńczego. Jego przewodniczącym został obrany naczelnik powiatu radzyńskiego F. N. Szulgin. Ponadto dokonano wyboru kasjera i referenta komitetu. Pierwszym celem działalności było zebranie środków na stworzenie kapitału dającego podstawę dalszego funkcjonowania. Komitet zaczął zdobywać środki finansowe z dzierżawy części ziemi parafialnej położonej pod Zbulitowem. Zresztą środki te były od 1893 r. przeznaczane na utrzymanie szkoły cerkiewno-parafialnej w Zbulitowie. Kolejnymi przewodniczącymi komitetu opiekuńczego byli również wysokiej rangą urzędnicy. Trzy kadencje kierował komitetem naczelnik powiatu radzyńskiego Osip Aleksandrowicz. Starostwie cerkiewni sprawujący opiekę nad świątynią w Radzynie reprezentowali przede wszystkim miejscową społeczność urzędniczą. Funkcję tę pełnili m.in. burmistrz Radzyna Nikołaj Fomin (od 18 VI 1898 r.), rzeczoznawca ubezpieczeniowy Leonid Wasiljew (od 29 IX 1909 r.). Parafia radzyńska miała rzadko spotykaną w Królestwie Polskim obsadę etatową. Poza proboszczem i psalmistą postanowiono w 1876 r. utworzyć stanowisko diakona. Proboszczami parafii radzyńskiej byli: Iwan Łagodynskij

(11 V 1875 – 30 IV 1876), Filip Szarowski (1 V 1876 – 30 X 1889), Aleksandr Pawłowicz (20 X 1889 – 17 IV 1914) i Nikołaj Demczuk (15 V 1914 – 1918). Na stanowisku diakona w omawianym czasie znajdowali się: Aleksandr Rybczinskij (16 VI 1877 – 30 IX 1878), Siemion Charkiewicz (8 XII 1878 – 6 VII 1883), Iłarij Tomaszewicz (7 VII 1883 – 14 III 1887), Michaił Gołota (Gołotow) (15 III 1887 – 31 III 1896), Anton Szaszkiwicz (1 IV 1896 – 31 III 1905) i Aleksiej Gorosiewicz (1 IV 1905 – VII 1915). Duchowieństwo było zatrudniane w lokalnych szkołach rządowych w charakterze katechetów (męska i żeńska miejska szkoła elementarna) oraz kierowało szkołą cerkiewno-parafialną z Zbulitowie³⁴.

Tabela nr 13: Ilość wiernych cerkwi w Radzynie w latach 1877-1914

Nazwa miejscowości	Rok																	
	1877		1882		1887		1892		1897		1902		1906		1908		1914	
	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K
Radzyń	61	53	45	48	82	74	112	98	122	107	153	150	?	?	?	?	72	76
Zbulitów	110	108	124	103	135	122	112	110	110	106	109	97	?	?	?	?	-	-
Ustrzesz	45	55	45	50	57	64	55	61	55	70	49	66	?	?	?	?	-	-
Branica	15	16	14	15	9	14	9	12	13	15	15	14	?	?	?	?	-	-
Niewęgłosz	7	3	8	3	11	3	11	3	13	2	13	2	?	?	?	?	-	-
Marianka	5	4	5	4	1	-	1	-	-	-	-	-	?	?	?	?	-	-
Borów	3	5	3	5	-	2	-	2	-	2	-	-	?	?	?	?	-	-
Jaski	3	4	2	-	-	-	-	-	3	2	2	-	?	?	?	?	-	-
Paszki	1	-	1	-	1	2	1	2	1	2	5	2	?	?	?	?	-	-
Turów	4	7	4	7	7	6	7	7	10	11	12	13	?	?	?	?	-	-
Białka	-	-	-	4	6	7	13	7	17	8	17	7	?	?	?	?	-	-
Biała	-	-	-	-	3	2	1	5	3	10	2	8	?	?	?	?	-	-
Siedlanów	-	-	-	-	-	-	9	6	8	6	8	11	?	?	?	?	-	-
folwark Stasinów	-	-	-	-	-	-	5	5	5	3	-	-	?	?	?	?	-	-
folwark Siedlanów	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	4	4	?	?	?	?	-	-
Kozirynek	-	-	-	-	-	-	1	-	13	2	11	4	?	?	?	?	-	-
Żabików	-	-	-	-	-	-	-	-	8	1	9	4	?	?	?	?	-	-
Krasew	-	-	-	-	-	-	-	-	6	3	2	-	?	?	?	?	-	-
Lichty	-	-	-	-	-	-	-	-	11	8	9	4	?	?	?	?	-	-
Rabityn	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	?	?	?	?	-	-
Bedlno	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	5	-	?	?	?	?	-	-
Borki	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	3	?	?	?	?	-	-
Nadwitne	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	?	?	?	?	-	-

³⁴ APL, ChKGK, sygn. 444 (cały poszyt); ChWDKP, sygn. 162 (cały poszyt); KV, sygn. 727, k. 61-62v; sygn. 741; „Холмско-Варшавский Епархиальный Вестник”, 1892, nr 10, s. 168; A. Gałarczyk, *Dzieje parafii unickiej w Radzynie Podlaskim*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny”, t. 6, 2008, s. 28-47.

Stacja kolejowa Bedlno	-	-	-		-	-	-	-	-	-	-	-	?	?	?	?	13	9
Ogółem	254	255	251	239	312	296	337	319	400	353	426	391	124	114	409	122	85	83

Źródło: APL, KV, sygn. 165, 696, 703, 727, 732, 735, 741.

W Rudnie funkcjonowała cerkiew pw. Przemienienia Pańskiego. Pierwsze wzmianki o świątyni prawosławnej pochodzą z pierwszej połowy XVI w. Trudno jest ustalić czas kiedy cerkiew ta stała się greckokatolicka. W okresie przynależności do struktur unickich, w 1818 r., została zbudowana drewniana cerkiew. Po jej przejściu przez rosyjską Cerkiew prawosławną poddaną ją remontowi generalnemu w 1881 r. W składzie parafii funkcjonowała cerkiew (przekształcona z kaplicy cmentarnej) pw. Narodzenia Jana Chrzciciela. Od 1890 r. we wsi Derewiczna działała drewniana kaplica pw. św. Cyryla i Metodego, zbudowana za środki parafian. Przy świątyni funkcjonowała murowana plebania. Obsada cerkwi mogła korzystać także z budynków gospodarczych. Większość z nich zostało przebudowanych na początku XX w. Cerkiew w Rudnie była jedną z najlepiej uposażonych świątyń w dekanacie radzyńskim. Było to przede wszystkim konsekwencją nadań królewskich z XVI i XVII w. Wykaz nieruchomości informuje, że cerkiew Rudnie posiadała 117 dziesięcin i 2180 sążni gruntów. Przeszło 75% tego areálu była na początku XX w. wydzierżawiana za 600 rubli rocznie. Pozostałe grunty były uprawiane przez proboszcza i psalmistę. Obaj wymienieni korzystali również z serwitutów. Każdego roku pozyskiwano 104 wozy drewna opałowego z lasów majątku Wohyń. Ponadto posiadano możliwość wypasu bydła na łąkach leśnych. Społeczność parafialna była pochodzenia chłopskiego. Poza Rudnem, duża grupa reprezentowała wieś Derewiczna (zob. tabela nr 14). Również i tutaj większość osób nie zaakceptowała faktu likwidacji Kościoła unickiego. O słabym przywiązaniu do rosyjskiej Cerkwi prawosławnej świadczą efekty ogłoszenia ukazu tolerancyjnego w 1905 r. Liczba parafian zmniejszyła się o przeszło 90%. W interesującym nas okresie parafia w Rudnie posiadała 6 proboszczów: Simeona Żelechowskiego (11 V 1875 – 28 II 1890), Michaiła Rodkiewicza (1 III 1890 – 31 XII 1894), Wasilija Krasiewa (1 I 1895 – 14 XI 1905), Jewstachija Michalczuka (15 XI 1905 – 30 IX 1908), Iwana Łagodynskiego (1 X 1908 – 31 V 1911) i Iwana Bortnowskiego (1 VI 1911 – 1918). Wszyscy proboszczowie byli katechetami miejscowej rządowej szkoły elementarnej. Ponadto sprawowali oni nadzór nad szkołami gramoty w Derewicznej (od 1893 r.) i Brzozowym Kącie (od 1899 r.). Obie placówki zostały zamknięte po 1905 r. z powodu braku uczniów³⁵.

³⁵ APL, KV, sygn. 727, k. 69-70; sygn. 741, k. 84-85v; APL, Akta Stanu Cywilnego Parafii Prawosławnej w Rudnie, sygn. 1-9 (całe księgi);

Tabela nr 14: Ilość wiernych cerkwi w Rudnie w latach 1877-1914.

Nazwa miejscowości	Rok															
	1877		1882		1887		1892		1897		1902		1907		1914	
	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K
Rudno	390	396	442	533	435	506	385	448	373	424	330	361	53	49	48	46
Derewiczna	282	326	251	279	225	253	209	229	209	226	161	178	-	-	-	-
Wiski	137	142	127	123	123	122	91	93	88	88	89	79	-	-	1	2
Brzozowy Kąt	68	83	57	75	77	101	69	83	61	77	38	61	-	-	-	-
Ogółem	877	947	877	1010	860	982	754	853	731	815	618	679	53	49	49	48

APL, Klirowyje Vedomosti, sygn. 741.

Cerkiew w Radzynie



W maju 1875 r. cerkiew unicka w Ruskowoli została podporządkowana Synodowi Świętobliwemu. Sama świątynia była wykonana z drewna i tuż przed utworzeniem cerkwi prawosławnej jej wnętrze zostało pozbawione wszelkich elementów świadczących o jej latynizacji. Sama parafia należała do grona najmniejszych pod względem liczby parafian (zob. tabela nr 15). W pierwszych dwóch dekadach nie istniała nawet plebania dla proboszcza. Przy tak nielicznej grupie parafian zapewne nigdy nie doszłoby do wzniesienia nowej cerkwi. Pomoc w tej materii przyszła od Rosjanki zarządzającej majoratem Kąkolewnica. Lubow Paniu-

tina postanowiła z własnych środków sfinansować budowę nowej cerkwi. W marcu 1890 r. rozpoczęto prace przygotowawcze do inwestycji. Nadzorował je rzeczywisty radca stanu Wasilij Pawłow (zięć L. Paniutiny) marszałek szlachty guberni mińskiej. Wykonawcami były osoby wynajęte do tego celu z guberni kałuskiej i włodzimierskiej. Budowę zakończono 1891 r. Bezpośrednimi pracami przy niej kierował kapitan 3. Batalionu Kolejowego Wasilij Jakowlew. Została poświęcona 22 IX 1891 r. Prawdopodobnie w latach 90. została zbudowana plebania. Cerkiew w Ruskowoli była uposażona przeszło 60 morgami ziemi. Prawie 75% wszystkich gruntów stanowiły ziemie orne. Proboszcz wraz z psalmistą korzystał z serwitutów. Przysługiwało im każdego roku 12 półkubicznych sążni drewna z lasów majoratu Kąkolewnica. Godne zauważenia jest to, że w związku z małą liczbą parafian nie funkcjonowała tu samodzielna parafia unicka. Wiernymi z Ruskowoli opiekował się paroch z Międzyrzecza. Władze rosyjskie pomimo takiego rozwiązania postanowiły utworzyć tutaj parafię z obsadą etatową składającą się proboszcza i psalmisty. Początkowo pojawiły się problemy ze znalezieniem proboszcza w tej parafii. Stąd też pełniącymi obowiązki proboszcza byli Siewierian Bielinskij i Piotr Podkowicz. W listopadzie 1876 r. nominację na proboszcza w Ruskowoli otrzymał Anastasij Starkiewicz z guberni wołyńskiej. Jednak po kilku tygodniach został przesunięty na etat wikariusza soboru w Białej. Dopiero w kwietniu 1877 r. przybył na stałe kolejny ksiądz Władimir Sakowicz (1 IV 1877 – 14 II 1880). Jego następcami na tym stanowisku byli: Grigorij Sadowskij (15 II 1880 – 17 IV 1882), Stiepan Bodnarskij (18 IV 1882 – 11 III 1885), Markieł Łopatinskij (12 III 1885 – 3 V 1895), Iwan Bogdanowicz (4 V 1895 – 31 I 1897), Andriej Sieroiczkowski (1 II – 17 V 1897), Simeon Subbotin (18 V 1897 – 31 VII 1898), Iwan Łagodinskij (1 VIII 1898 – 31 V 1904), Nikołaj Doroszuk (1 VI 1904 – 31 VIII 1905), Władimir Matyszuk (11 IX 1905 – 30 IV 1907) i Stiepan Wac (1 V 1907 – 31 XII 1909). Analizując liczbę wiernych odnosi się wrażenie, że rząd carski za wszelką cenę dążył do utrzymania tutaj parafii prawosławnej. Zastanawiający jest wzrost liczby wiernych w tej parafii, co wyraźnie wyróżnia tę jednostkę administracyjną rosyjskiej Cerkwi prawosławnej na tle całego dekanatu radzyńskiego. Prawdopodobnie na terenie majoratu Kąkolewnica pojawiali się osadnicy sprowadzani przez właścicieli majątku z głębi Rosji, co przelożyło się na rozrost społeczności parafialnej. Tak jak w wyżej analizowanych parafiach, większość wiernych z oporem podchodziła do funkcjonowania cerkwi prawosławnej. Tutaj również po 1905 r. liczba wiernych zmniejszyła się o 90%. Ostatecznie parafia ta została zlikwidowana i od 1910 r. cerkiew w Ruskowoli stała się świątynią filialną parafii międzyrzeckiej (Stare Miasto)³⁶.

³⁶ APL, Akta Stanu Cywilnego Parafii Prawosławnej w Ruskiej Woli, sygn. 1-6 (całe księgi); ChWDKP, sygn. 560(cały poszyt); „Холмско-Варшавский Епархиальный Вестник”, 1890, nr 17, s. 292-294;

Tabela nr 15: Ilość wiernych cerkwi w Ruskowoli w latach 1877-1908.

Nazwa miejscowości	Rok															
	1877		1882		1887		1892		1897		1902		1906		1908	
	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K
Ruskowola	85	70	55	51	73	69	75	70	163	169	117	125	9	8	14	9
Brzozowica	10	2	10	3	4	2	5	2	85	50	78	43	1	-		
Żakowola	2	-	9	4	9	8	9	7	9	7	3	2	-	-		
Kąkolewnica	-	-	1	1	3	1	6	4	32	54	30	55	3	4	6	3
Przychody	-	-	-	-	-	-	2	5	2	5	2	4	-	-		
Wygnanka	-	-	-	-	-	-	4	3	5	2	4	1	-	-		
Góry	-	-	-	-	-	-	-	-	3	3	2	2	-	-		
Ogółem	97	72	74	59	89	80	101	91	299	290	236	232	13	12	20	12

Źródło: APL, KV, sygn. 165, 696, 703, 719, 727, 732, 735.

Rosyjska Cerkiew prawosławna przejęła również parafię w Szóstce. Funkcjonowała tutaj drewniana świątynia pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny zbudowana jeszcze w 1758 r. Władze rosyjskie dokonały tutaj niezbędnej modernizacji, usuwając zlatynizowane elementy wyposażenia wewnętrznego. Po kilkunastu latach, na wniosek miejscowego proboszcza Timofieja Gorskiego. Generała-gubernator warszawski po konsultacjach z arcybiskupem chełmsko-warszawskim poparł te starania i postanowiono w Szóstce wybudować cerkiew murowaną wykorzystując do tego celu środki ze specjalnego funduszu budowlano-cerkiewnego. Autor projektu cerkwi był, już wspomniany wyżej, W. Syczugow. Wiosną 1888 r. prace rozpoczęto, a zakończono je latem 1890 r. Jej uroczyste poświęcenie miało miejsce 22 IX 1890 r. Prawdopodobnie przy jej budowie użyto złej jakości materiałów lub też same prace były prowadzone niechlujnie, gdyż w ciągu kolejnego ćwierćwiecza świątynia była 3-krotnie remontowana. Dzięki budowie nowej cerkwi uzyskano ze starej rozebranej świątyni, który został spożytkowany na wzniesienia cerkwi pw. św. Jerzego na cmentarzu w Szóstce. Rząd carski na terenie dekanatu radzyńskiego chcąc polepszyć byt duchowieństwa była zmuszony do asygnowania własnych środków na budowę plebani czy też zabudowań gospodarczych. Taka sytuacja miała miejsce również w Szóstce. W 1881 r. zdecydowano się na wybudowanie drewnianej plebani. Cerkiew w Szóstce została uposażona gruntami jeszcze w pierwszej połowie XVI w. Tuż przed wybuchem I wojny światowej władała ona gruntami o powierzchni 48 dziesięcin i 1358 sążni (35 dziesięcin ziemi ornej i 12 dziesięcin łąk). Proboszcz z psalmistą użytkowali jedynie 25% posiadane go arealu. Pozostałe grunty były wydierżawiane miejscowym chłopom. Społeczność parafialna reprezentowana była przez ludność chłopską z Szóstki i okolicznych wsi (zob. tabela nr 16). Interesujące jest to, że oficjalnie parafia unicka w Szóstce nie zgodziła się na przyjęcie w szeregi rosyjskiej Cerkwi prawosławnej. Po trzydziestu latach, po ogłoszeniu ukazu tolerancyjnego, właśnie w Szóstce je-

dynie 35% parafian zdecydowało się na porzucenie prawosławia. Czy był to efekt skutecznych działań rządu rosyjskiego? A może zaważyły na tym, trudne do ustalenia, inne czynniki? W omawianym okresie parafią w Szóstce kierowało ośmiu proboszczów: Simeon Michalewicz (25 XI 1875 – 31 VII 1886), Timofiej Gorskij (1 VIII 1886 – 31 VII 1892), Anton Kozłowski (1 VIII 1892 – 31 XII 1897), Mioletij Tiedodorowicz (1 I 1898 – 30 IV 1904), Orest Milkow (Milko) (1 VII 1904 – 31 VIII 1907), Aleksandr Gannytkiewicz (1 IX 1907 – 28 II 1914), Fiodor Nowiżiłow (1 III – XI 1914) i Simeon Kaminskij (10 XII 1914 – VII 1915). Wszyscy wymienieni popi byli zatrudnieni w charakterze katechetów w rządowej szkole elementarnej w Szóstce. Ponadto z racji zajmowanego stanowiska pod ich opieką znajdowały się szkoły cerkiewno-parafialne w Worsach (od 1896 r.) i Wólce Łóżeckiej (od 1898 r.)³⁷.

Tabela nr 16: Ilość wiernych cerkwi w Szóstce w katach 1877-1914.

Nazwa miejscowości	Rok															
	1877		1882		1887		1892		1897		1902		1907		1914	
	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K
Szóstka	256	266	263	246	333	283	330	289	268	231	263	217	162	136	158	149
Worsy	171	181	167	180	182	189	170	178	176	184	194	196	150	151	173	174
Wólka Łóżecka	122	129	120	126	120	149	116	139	122	122	107	108	62	60	63	75
Dyduchy	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1
Ogółem	549	570	550	552	635	621	616	606	566	537	564	521	372	347	395	399

Źródło: APL, Klirowyje Vedomosti, sygn. 165, 696, 703, 719, 727, 732, 735, 741.

Najstarsza świątynia unicka w Witorożu, pochodząca z 1605 r., została w 1875 r. przemianowana na cerkiew prawosławną. Oficjalnie parafianie zaakceptowali tę zmianę. Świątynia nadal posiadała wezwanie św. Michała Archanioła. Sama cerkiew musiała być, ze względu na swój wiek, wielokrotnie remontowana np. w 1878 r., 1899 r. i 1903 r. Przy cerkwi funkcjonowała drewniana plebania zbudowana w 1880 r. oraz kilka zabudowań gospodarczych. Parafia była w posiadaniu gruntów, które otrzymała od Lwa Sapiehy w 1605 r. Ostatnia regulacja prawna posiadanych nieruchomości miała miejsce 1854 r. Własnością jej było 58 dziesięcin i 300 sążni (37 sążni i 1000 sążni gruntów ornych, 17 dziesięcin łąk). Parafia witoroska odznaczała się na tle innych tego typu jednostek stosunkową wzrost liczby wiernych. Od połowy lat 90. Mamy do czynienia z ich spadkiem. Jednak ukaz tolerancyjny, biorąc pod uwagę inne parafie dekanatu radzyńskiego, wpłynął na zmniejszenie się liczby wiernych o około 26%. Proboszczami parafii witoroskiej byli: Stiepan Dombkowski (11 V 1875 – 7 XII 1888), Siergiej Woronowicz (8 XII 1888 – 31 X 1909), Grigorij Gastiew (1 XI 1909 – 30 VI 1913) i Wasilij Ostrowskij (1 VII 1913 – VII 1915). Prowadzili zajęcia katechetyczne w rządowej szkole elementar-

³⁷ APL, KV, sygn. 692, k. 59-61; „Холмско-Варшавский Епархиальный Вестник”, 1890, nr 23, s. 421-422; P. Cynalewska-Kuczma, dz. cyt., s. 97-98, 150;

nej w Witorożu (od 1888 r.). Ponadto kierowali szkołami cerkiewno-parafialnymi w Danówce (od 1898 r.) i Strzyżówce (od 1906 r.)³⁸.

Tabela nr 17: Ilość wiernych cerkwi w Witorożu w latach 1877-1914.

Nazwa miejscowości	Rok															
	1877		1882		1887		1892		1897		1902		1907		1914	
	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K
Witoroż	138	145	147	172	172	190	187	205	180	194	158	169	150	140	145	138
Leszczanka	76	76	61	63	63	63	60	59	60	59	70	73	22	27	18	2
Danówka	80	89	55	72	63	74	66	71	77	75	89	91	76	70	81	95
Strzyżówka	63	81	51	58	47	50	49	58	50	60	67	80	65	79	89	92
Folwark Witoroż	-	-	-	-	-	-	-	-	32	30	29	24	-	-	-	-
Ogółem	357	391	314	365	345	387	362	393	399	419	413	437	306	316	333	336

Źródło: APL, Klirowyje Vedomosti, 165, 696, 703, 719, 727, 732, 735, 741.

Bardzo nietypowo przedstawiała się sytuacja w Wohyniu. Wierni tutejszej cerkwi unickiej oficjalnie nigdy nie wyrazili zgody na przyłączenie do rosyjskiej Cerkwi prawosławnej. Istniała tutaj drewniana świątynia pw. św. Dymitra Sołuńskiego pochodząca z 1660 r. Po przystosowaniu jej do wymogów liturgicznych rosyjskiej Cerkwi prawosławnej służyła przez kolejne 16 lat. W tym czasie jej stan się pogorszył. Ostatecznie zapadła decyzja o jej rozbiórce, co też nastąpiło w 1892 r. Z materiału budowlanego dobrej jakości pozostającego po likwidacji świątyni parafialnej postanowiono zbudować cerkiew na cmentarzu w Wohyniu. Prace zakończono jesienią 1893 r. Poświęcenie nowej cerkwi nastąpiło 12 XII 1893 r. Właśnie ta świątynia służyła wiernym parafii wołyńskiej za główny obiekt sakralny. Po likwidacji parafii stała się cerkwią filialną w parafii Bezwola. W omawianej parafii wyraźnie silnie występowały nastroje antyprawosławne. Zdecydowanie większość parafian należała do tzw. „opornych”. Zresztą dało to swój wyraz w zachowaniu się parafian z Wohynia wobec ogłoszenia ukazu tolerancyjnego. Przy prawosławiu nie pozostało nawet 10% wiernych. W takiej sytuacji, jak już wspomniano, ostatecznie podjęto decyzję o likwidacji samodzielnej parafii w Wohyniu, a niewielką garstkę wiernych podporządkowano pod jurysdykcję proboszcza w Bezwoli. Interesująca nas parafia posiadała swoje grunty. Ich powierzchnia wynosiła 98 mórg i 291 prętów. Cały areal był rozproszony w 16 działkach, wśród okolicznych gruntów chłopskich. Ponadto na terenie osady Wołyń cerkiew posiadała 3 morgi i 265 prętów. Większość nieruchomości cerkiewnych była wydzierżawiana. Po likwidacji samodzielnej parafii wołyńskiej, administratorem tych gruntów stał się proboszcz w Bezwoli. Parafią w Wohyniu w latach 1875-1907 kierowali następują-

³⁸ KV, sygn. 727, k. 7-8v; sygn. 741, k. 10-11v; „Холмско-Варшавский Епархиальный Вестник”, 1878, nr 18, s. 2;



cy księża: Josif Mazanowski (11 V 1875 – 12 IX 1879), Grigorij Łazurkiewicz (13 IX 1879 – 17 V 1883), Anton Juriewicz (17 VI 1883 – 31 VII 1894), Michaił Głowinski (1 VIII 1894 – 30 XI 1896), Piotr Kozłowski (1 XII 1896 – 31 I 1899), Piotr Gricaj (1 II 1899 – 30 IV 1903), Siergiej Łazurkiewicz (1 V 1903 – 30 XI 1905) i Iwan Pankiewicz (1 XII 1906 – 17 V 1907). Wszyscy wymienieni w czasie swojej obecności zajmowali stanowisko katechety w miejscowej 2-klasowej męskiej szkole elementarnej. W parafii od 1 IX 1898 r. działała 1-klasowa żeńska szkoła cerkiewno-parafialnej, zlokalizowana w Wohyniu. W 1899 r. uzyskała własny budynek, wzniesiony na gruncie cerkiewnym. Nauczycielka tej placówki oświatowej nauczała również religii. Do

szkoły tej uczęszczały dzieci wyznania prawosławnego i katolickiego³⁹.

Tabela nr 18: Liczna wiernych cerkwi w Wohyniu w latach 1877-1906.

Nazwa miejscowości	Rok													
	1877		1882		1887		1892		1897		1902		1906	
	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K
Wohyń wraz z Wójtostwem	426	463	403	442	468	481	451	449	383	392	333	335	34	30
Kopina	3	5	-	-	13	22	12	19	12	19	11	20	-	-
Suchowola	1	1	-	-	14	16	11	17	9	13	7	3	1	-
Branica Sucho-wolska	-	-	-	-	20	14	16	14	16	13	7	9	-	-
Jeziorno	-	-	-	-	11	7	9	7	6	5	2	2	-	-
Ogółem	430	469	403	442	526	540	499	506	426	442	360	369	35	30

Źródło: APL, Klitowyje Vedomosti, sygn. 165, 696, 703, 719, 727, 732.

Dekanat radzyński, tak jak i inne tego typu jednostki podziału administracyjno-terytorialnego w strukturach rosyjskiej Cerkwi prawosławnej, odgrywał bardzo ważną rolę w ugruntowywaniu wpływów rosyjskich w tej części Królestwa Polskiego. Ułatwiał nadzór nad istniejącymi parafiami i jej wiernymi, większość których dostała się pod jurysdykcję „cerkwi moskiewskiej” nie z własnej woli. Poza sprowadzaniem się do samego nadzoru, wystąpiły tutaj zjawiska związane z działalnością misyjną. W walce o dusze szczególną rolę miały odgrywać szkoły cerkiewno-parafialne, które występując z ofertą bezpłatnej oświaty były atrakcyjne dla lokalnej ludności chłopskiej. Jak kruche były wpływy Cerkwi prawosławnej w dekanacie radzyńskim można przekonać się po analizie skutków tzw. ukazu tolerancyjnego z 17/30 IV 1905 r. Doprowadziło to do masowego odpływu wiernych i przechodzenia ich do Kościoła katolickiego. Skutkowało to zamykaniem parafii, przebudowywaniem struktur na szczeblu parafii itp.

Ostatecznie, latem 1915 r., doszło do ewakuacji struktur cerkiewnych i większości ich wiernych w głąb imperium. Oczywiście tam, aż do końca 1918 r., struktury dekanalne i parafialne były utrzymywane. Nastanie nowej rzeczywistości politycznej z dniem 11 XI 1918 r. spowodowało funkcjonowanie wiernych Cerkwi prawosławnej w zupełnie nowych warunkach. Władze polskie nie zdecydowały się na odtworzenie prawosławnego dekanatu radzyńskiego (jak i występującej tutaj struktury parafialnej z 1914 r.), co podyktowane było rzeczywistą liczbą wiernych, która zmniejszyła się z powodu zawieruchy wojennej.

³⁹ APL, KV, sygn. 727, k. 15-16; sygn. 731, k. 17; Akta Stanu Cywilnego Parafii Prawosławnej w Wohyniu, sygn. 2-8 (całe księgi);

Andrzej Szabaciuk
(Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Lublin)

Konwersja byłych Unitów na Katolicyzm

Trudna sytuacja ludności katolickiej na terenie powiatu radzyńskiego była konsekwencją specyficznej polityki narodowościowo-religijnej caratu na obszarach pounickich. Władze rosyjskie dążyły do maksymalnego wzmocnienia żywiołu ruskiego, kosztem ludności polskiej i katolików, postrzeganych jako wrogów, zarówno w rozumieniu politycznym, jak i etnicznym. Za ludność „odwiecznie ruską” uznano arbitralnie miejscowych grekokatolików. W konsekwencji przedsięwzięto szereg działań w celu rzekomej ochrony ludności unickiej przed wrogimi zakusami „propagandy łaćńsko-polskiej” – pojęcia nigdy niedoprecyzowanego, niezwykle szerokiego i pojemnego. Zawierała się w nim wszelka aktywność społeczna czy religijna, postrzeganą jako zagrożenie z punktu widzenia interesów rosyjskich.

W ten sposób kwestia unicka urosła do rangi jednego z kluczowych problemów administracji rosyjskiej w Królestwie Polskim zaraz po stłumieniu powstania styczniowego. Władze carskie przystąpiły do wyrachowanej gry, pozując, na obrońców grekokatolików przed latynizmem. Rozpoczęto forsowanie szeregu reform administracyjnych i liturgicznych zbliżających liturgię unicką do prawosławia. Działania te musiały wywołać gwałtowną reakcję unitów, objawiającą się w masowych protestach zdesperowanych włościan, gotowych na wszystko, by zachować „wiarę ojców”. Po powstaniu styczniowym przez Południowe Podlasie przetoczyły się dwie duże fale protestów. Jedna po reformach Józefa Wójcickiego w 1867, druga po radykalnych zmianach wprowadzonych przez Marcelego Popiela w 1874 r.¹

Efektom tych ostatnich były masowe protesty ludności grekokatolickiej, które zakończyły się m.in. krwawą rozprawą z protestującymi w Drelowie i Pratulinie. Po tych wydarzeniach Rosjanie przez cały rok 1874 pacyfikowali Podlasie i dopiero w początkach 1875 r. zainicjowali akcję likwidacji Kościoła grekokatolickiego, zgodnie ze scenariuszem przygotowanym w Petersburgu. Przy czym nawet dla administracji rosyjskiej nie było tajemnicą, że działania te są konsekwencją implementacji poleceń płynących z góry, a tzw. „dobrowolne zjednoczenie” jest niczym innym jak „fikcją administracyjną”².

¹ J. Lewandowski, *Na Pograniczu. Polityka władz państwowych wobec unitów Podlasia i Chełmszczyzny 1772-1875*, Lublin 1996, s. 93-122.

² A. Szabaciuk, *Próby przywrócenia Kościoła grekokatolickiego w Królestwie Polskim w latach 1875-1915*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, 2010, Vol. LXXV, 1 sectio F, s. 7-8.

Formalnie, aby uznać przyjęcie prawosławia przez daną parafię greckokatolicką, jej dwóch przedstawicieli i starosta cerkiewny powinni podpisać się pod odpowiednim aktem w czasie soborzyków zjednoczeniowych, zorganizowanych w 1875 r. w Białej Podlaskiej i Janowie. Pomimo całej palety środków nacisku, w wielu parafiach nie udało się skompletować nawet tak skromnej delegacji. W powiecie radzyńskim sprzeciw miejscowej ludności przybrał największe rozmiary w całym Królestwie Polskim. Nawet masowe prześladowania i groźba zsyłki nie przymusiły miejscowych unitów do ustępstw. W Bezwoli, Wohyniu, Gęsi, Dołdze, Kolembrodach, Międzyrzecu Starym (unicka parafia św. Mikołaja, obecnie św. Józefa), Przegalinach, Radczach, Rudnie i Jabłoni nie udało się nawet formalnie przepisać parafii greckokatolickich na prawosławie³.

Ten mało znany fakt z historii Kościoła greckokatolickiego w powiecie radzyńskim niósł ze sobą szereg konsekwencji prawno-organizacyjnych. Początkowo, władze carskie chciały powołać dla opornych parafii odrębną greckokatolicką eparchię, jednak pomysł ten szybko upadł, gdyż obawiano się, że powstanie takiej diecezji może zachęcić grekokatolików do porzucania prawosławia. Dlatego zarząd nad opornymi parafiami greckokatolickimi objął wikariat prawosławnej eparchii chełmsko-warszawskiej z siedzibą w Lublinie, a parafie greckokatolickie podporządkowano Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, a dokładniej Departamentowi Spraw Duchownych Wyznań Obcych. Był to jednak stan tymczasowy, gdyż już w 1876 r. Komitet do spraw Królestwa Polskiego wydał postanowienie określające status prawny zbuntowanych parafii. Uznano, że skoro hierarchia greckokatolicka w carskiej Rosji została zniesiona, wszystkie parafie greckokatolickie należy siłą przypisać do prawosławia. Podobnie za prawosławnych należy uznać wszystkich byłych greckokatolickich parafian. Nawet tych zesłanych w głąb Rosji⁴.

Opór ludności greckokatolickiej w powiecie radzyńskim należał do najbardziej radykalnych w całym Królestwie Polskim. Według danych żandarmerii z 1876 r. z 22 622 parafian rosyjskiej Cerkwi prawosławnej na nabożeństwa uczęszczało 2%, w roku 1877 1,5%. Do komunii św. i spowiedzi przystąpiło w 1876 r. 0,4% ogółu wiernych, a w roku 1877 0,9%. Ślubów w cerkwi w 1876 odbyło się 7 (13%, reszta to tzw. „śluby krakowskie”, udzielanie nielegalnie przez zagranicznych misjonarzy), a chrztów 138 (33% chrztów, reszta osób była chrzczona z wody w domu lub przez zagranicznych misjonarzy)⁵.

Skutkiem postawy miejscowych unitów były surowe prześladowania, zsyłki. Miały one charakter masowy i praktycznie z każdej parafii powiatu przy-

³ W skali całego Królestwa Polskiego formalnie przy Unii pozostało 21 parafii. П. Коцебу, *Список остающихся в Унии приходов бывшей Холмской епархии*. 30 июня 1875 г., Российский Государственный Исторический Архив, ф. 821, оп. 4, д. 76, к. 30-31.

⁴ A. Szabaciuk, *Próby przywrócenia Kościoła*, s. 7-10.

⁵ Государственный Архив Российской Федерации, ф. 110, оп. 24, д. 632, *Политический обзор Съездной губернии за 1877*, к. 88v.

najmniej jedna osoba znalazła się na zesłaniu. Początkowo trafili oni do guberni jekaterynosławskiej i charkowskiej. Później, najbardziej nieugiętych przetransportowano do guberni orenburskiej, za Uralem. Na zesłaniu znalazło się około 400 grekokatolików z Podlasia⁶. W pierwszym transporcie, jeszcze w 1874 r., zesłano ponad 300 osób (zob. tab. 1). W latach następnych kierowano na zsyłkę kolejne osoby, które trafiały do guberni rozrzucanych po całym imperium⁷.

Tab. nr 1. Unicy z powiatu radzyńskiego zesłani w głąb Rosji w 1874 r.

Parafia	Imię i nazwisko	Parafia	Imię i nazwisko
Bezwola	Symeon Lasko	Międzyrzec Nowy	Roman Węgrzyniak
Dolha	Kirył Jakimiuk	Międzyrzec Nowy	Mikołaj Zaniewicz
Dolha	Jozafat Leszczuk	Międzyrzec Stary	Jan Bartoszek
Dolha	Anton Melaniuk	Przegaliny	Franciszek Bogusz
Dolha	Marek Melaniuk	Przegaliny	Józef Chomiuk
Dolha	Nikołaj Panasiuk	Przegaliny	Szymon Jaroszczuk
Dolha	Jakub Pawłowicz	Przegaliny	Onufry Malszuk
Dolha	Onufry Truba	Przegaliny	Paweł Mironiuk
Dolha	Jakub Wawryniuk	Przegaliny	Piotr Prokopiuk
Drelów	Gawrył Gruszka	Przegaliny	Kuźma Rudko
Gęś	Nestor Lewczuk	Przegaliny	Andrzej Szaniawski
Gęś	Wasył Lewczuk	Radcze	Anton Lewczuk
Gęś	Jan Misiura	Radcze	Jakub Wetoszka
Kolembrody	Marczuk Wasył	Rudno	Jan Czech
Kolembrody	Daniel Oleszczuk	Rudno	Julian Czech
Międzyrzec Nowy	Emilian Daszczuk	Rudno	Jan Daniluk
Międzyrzec Nowy	Semen Hołowienko	Rudno	Jan Kapczuk
Międzyrzec Nowy	Jozafat Klimiuk	Rudno	Nikodem Kapczuk
Międzyrzec Nowy	Wojciech Korzeniowski	Rudno	Grzegorz Kraciuk
Międzyrzec Nowy	Stefan Kozłowski	Rudno	Jan Kucik
Międzyrzec Nowy	Emilian Kozowski	Rudno	Antoni Kuźko
Międzyrzec Nowy	Andrzej Koźluk	Rudno	Jakub Makaruk
Międzyrzec Nowy	Jan Leszczuk	Rudno	Jan Mirończuk

⁶ А. Шабациук, *Политика российских властей в отношении униатов Царства Польского сосланных в глубь России в 1875–1905 гг.*, [w:] *Поляки в России: эпохи и судьбы*, Краснодар 2009, s. 72-79.

⁷ РГИА, ф. 821, оп. 4, д. 1615.

Międzyrzec Nowy	Jan Oleksiejuk	Rudno	Witalij Mirończuk
Międzyrzec Nowy	Jan Oleksiejuk	Rudno	Nikofor Pajdosz
Międzyrzec Nowy	Jan Pawliczuk	Rudno	Stefan Pocięjuk
Międzyrzec Nowy	Ilija Pińczuk	Rudno	Zachor Sergiejuk
Międzyrzec Nowy	Michał Prokopiuk	Rudno	Jozafat Spuś
Międzyrzec Nowy	Michał Rypiński	Rudno	Piotr Syrejczuk
Międzyrzec Nowy	Aleksander Samociuk	Rudno	Wasył Wołowik
Międzyrzec Nowy	Jan Samociuk	Szóstka	Ignacy Daniluk
Międzyrzec Nowy	Tomasz Samociuk	Szóstka	Anna Nakaziuk
Międzyrzec Nowy	Jan Sidorczuk	Szóstka	Wasył Nakaziuk
Międzyrzec Nowy	Leon Trochimiuk	Szóstka	Julian Ołtuszyk

Źródło: РГИА, ф. 821, оп. 4, д. 1615, к. 33-41.

Na rodziny byłych grekokatolików opierających się prawosławiu nakładano niezwykle surowe kary, które przyczyniły się do ich stopniowego rujnowania. Skala represji była trudna do opisanego. Aby ją przybliżyć, posłużmy się relacją ziemianina siedleckiego, księcia Włodzimierza Światopełk-Czetwertyńskiego: „Nie zapomnę nigdy wrażenia, jakiego doznałem przejeżdżając przez osadę Geś, zimą 1877 r. lub 1878 r. Ogromna wieś wyglądała jak wymarła. Dla ukarania opornych mieszkańców za ich upór, przysłano na leże zimowe sotnię żołnierzy o dzikich azjatyckich twarzach i jeszcze dzikszym sposobie maltretowania nieszczęsnych. Kobiety i dzieci mimo trzaskającego mrozu, uciekły do sąsiednich lasów, mężczyźni snuli się z dala od swoich zagród, przypatrując się jak dzicz azjatycka niszczy ich skromny dorobek”⁸.

Przywołajmy może jeszcze dwa inne typowe obrazki z powiatu radzyńskiego, które pomogą nam zrozumieć, jak wyglądało karanie opornych. Do włościanina Łukasza Petruka z wioski Żerocin w powiecie radzyńskim 21 grudnia 1876 r. przybył wójt, aby wyegzekwować od niego karę za niedostarczenie metryki chrztu jego dzieci, w wysokości ośmiu rubli. Ponieważ Petruk nie dysponował taką kwotą, postanowiono skonfiskować jego krowę. Zdesperowany chłop wyrwał powróż z rąk strażnika ziemskiego, prosząc żeby lepiej go zabili, bo ta krowa jest jedyną żywicielką jego trójki małych dzieci. Prośby te na niewiele się zdały, krowa została sprzedana na targu w Międzyrzecu Podlaskim. Inny przykład, 2 lipca 1876 r. wójt gminy Brzozowy Kąt przybył do wioski Rudno w podobnej sprawie, chcąc wyegzekwować karę od włościanina Teodora Bobruka w wysokości jednego rubla za niedostarczenie metryki chrztu. Ponieważ chłop nie miał przy

⁸ W. Czetwertyński, *Na wozie i pod wozem (1857-1917). Wspomnienia z lat ubiegłych wnukom i wnuczkom opowiedziane*, Poznań 1839, s. 276.

sobie gotówki, wójt zdecydował o sprzedaży jego jedynej krowy. Wówczas do wójta podszedł Jozafat Bobruk, ojciec Teodora, i powiedział, że to jest jego krowa, i poprosił żeby poczekali, ponieważ do tej pory oni zawsze wszystkie opłaty i kary płacili na czas. Kiedy zaczęto wyprowadzać krowę z obory, zgromadzone kobiety zaczęły płakać i lamentować. Zdesperowany Jozafat chwycił za powróż przyczepiony do rogów krowy, wtedy strażnik ziemski uderzył staruszka w głowę kulakiem, następnie chwycił go za uszy i rzucił o ziemię z taką siłą, że ten stracił przytomność. Jozafat przewieziony został do szpitala powiatowego w Radzynie Podlaskim, gdzie leżał dwa tygodnie⁹.

Warto zauważyć, że z pozoru niewielkie kary przyczyniały się do rujnowania unitów. Za niedostarczenie metryki chrztu karano grzywną jednego rubla, nakładaną przez wójta, na podstawie rozporządzenia naczelnika powiatu. Co tydzień dodawano kolejnego rubla, przy czym nie istniała granica tej kary. Były osoby, które musiały zapłacić po 40 rubli, a wszystko trwało tak długo, jak długo chciał sam naczelnik powiatu, z reguły do momentu, kiedy włościanin był „zupełnie bez niczego” – według słów wójtów. Kiedy zabrakło pieniędzy, licytowano majątek, w niektórych gminach za rubel kary sprzedawano nawet krowy. Zgodnie z opinią wójta gminy Suchowola, zdarzało się, że sprzedawano je za 10 rubli [normalna cena to około 30-60 rubli – przyp. A. S.], co było konsekwencją specyficznego układu między rosyjskimi urzędnikami i Żydami z większych miast podlaskich. Chrześcijanie niechętnie nabywali majątek odebrany unitom, robili to głównie przedstawiciele wyznania mojżeszowego, wykupując go za bezcen. Szczególną popularnością cieszyły się metalowe narzędzia rolnicze i bydło. W Żerocinie, pod Drelowem, doszło nawet do otwartego buntu chłopów, ponieważ straż ziemską obchodziła tamtejsze gospodarstwa z Żydem z Międzyrzecza, który wybierał najładniejsze krowy na licytację¹⁰.

W momencie, kiedy pieniądze uzyskane ze sprzedaży majątku były większe niż wysokość kary, wówczas różnica przechowywana była w urzędzie gminnym „na poczet przyszłych kar, aby potem nie jeździć za każdym rublem”. Nadwyżka nigdy nie była oddawana chłopom. Według słów byłych unitów: „Rok, dwa, trzy lata temu, kiedy włościanie byli bogaci i nie tak zubożali przez kary jak teraz, karano ich na początku grzywnami po 5, 6, 7 rubli. U osób, które nie miały pieniędzy licytowano krowę lub woła”. Unicy nie wiedzieli, jak, gdzie i za jaką cenę sprzedawano ich dobytek. Naczelnicy powiatów nie zgadzali się na sprzedaż bydła przez samych ukaranych, bo obawiali się, że wtedy nie uda im się zatrzymać różnicy¹¹.

⁹ Pismo ministra sprawiedliwości Konstantina von der Pahlena do ministra spraw wewnętrznych Aleksandra Timaszewa z 25 lipca 1877 r., РГИА, ф. 821, оп. 4, д. 1597, к. 23-32v.

¹⁰ Tamże.

¹¹ Kopia pisma gubernatora siedleckiego do ministra spraw wewnętrznych z 10 listopada 1881 r., Archi-

Pomimo tych drastycznych środków walki z oporem, jego skala na przestrzeni kolejnych dziesięcioleci nie zmieniła się. Odnotowano to nawet w oficjalnych statystykach rosyjskich, chociaż zapewne znacząco zaniżając skalę zjawiska.

Tab. nr 2. Sytuacja cerkwi prawosławnej w dekanacie radzyńskim w 1894 r.

Parafia	Liczba parafian	Do cerkwi uczęszczało	Niechrzczeni	Małżeństwa krakowskie	Bezprawne pogrzeby		Oporni
	1895	1895	1895	1894	1895	1894	1895
Bezwola	1 026	42	510	208	11	25	950
Witoroż	766	573	28	10	12	1	162
Wohyń	928	37	351	128	11	51	885
Gęś	1 526	271	966	522	29	50	1 251
Dolha ¹²	1 124	472	255	92	3	4	652
Drelów ¹³	2 118	967	466	285	12	1	1 146
Kolembrody	1 404	110	540	175	16	26	1 286
Międzyrzec Nowy ¹⁴	1 540	195	528	221	4	7	1 493
Międzyrzec Stary ¹⁵	2 458	330	800	246	5	9	2 090
Paszenki	587	25	35	13	13	28	562
Przegaliny	1 450	37	229	123	7	25	1 413
Radzyń ¹⁶	730	127	224	12	b.d.	17	557
Radcze	628	96	210	122	8	2	532
Rudno	1 578	122	547	276	14	24	1 368
Ruskowola ¹⁷	230	57	16	1	1	4	171
Szóstka	1 061	728	150	73	5	6	333
Jabłoń	673	145	271	62	4	45	545
Razem	19 827	4334	6 126	2 569	155	325	15 396

Źródło: Archiwum Państwowe w Lublinie, Chełmski Zarząd Duchowny, sygn. 2207, k. 266.

wum Główne Akt Dawnych, Kancelaria Warszawskiego Generał-Gubernatora, sygn. 1749, k. 54v.-55.

¹² Według spisu osób do cerkwi uczęszczało 433 osób [uwaga dziekana radzyńskiego].

¹³ Duchowny Jan Żypowski do liczby osób które przystąpiły do spowiedzi i uczęszczały na nabożeństwa zaliczył kilkadziesiąt osób, które już zmarły [uwaga dziekana radzyńskiego].

¹⁴ Obecnie katolicka parafia św. Piotra i Pawła.

¹⁵ Obecnie katolicka parafia św. Józefa.

¹⁶ Nikt ze zjednoczonych z prawosławiem nie uczęszcza na nabożeństwa [uwaga dziekana radzyńskiego].

¹⁷ Obecnie Polskowola.

Wyżej przytoczone dane przybliżają nam skalę problemów, z jakimi borykała się Cerkiew prawosławna na terenie powiatu radzyńskiego. Stale bojkotowana, pozostawała instytucją obcą dla przeważającej części ludności pounickiej. Nie ulega wątpliwości, że sytuacja w powiecie należała do jednej z najtrudniejszych w całym Królestwie. Na potwierdzenie tej tezy możemy przytoczyć niezwykle ciekawy opis wizytacji prawosławnego dekanatu radzyńskiego przez biskupa Germana, sporządzony przez rosyjską żandarmerię w 1901 r. Zgodnie z nim, w większości parafii powiatu władzę powitało zaledwie 10-12 rodzin, a dominująca ludność oporna pozamykała swoje domy i w trakcie przejazdu orszaku biskupiego przez uchylone okna spoglądała na hierarchę jak na jakieś „cudo”. Na nabożeństwie w Przegalinach zgromadziło się zaledwie 15 osób, które na domiar złego wyśmiewały liturgię prawosławną. Biskup zmuszony był wyprosić je ze świątyni, oświadczając, że jak mają w ten sposób się zachowywać, to lepiej żeby w ogóle nie chodzili do cerkwi¹⁸.

Represyjna polityka władz rosyjskich, wobec siłą przypisanych do prawosławia byłych unitów, wywołała szereg napięć na tle religijnym i narodowościowym. Ogromne nadzieje na zmianę polityki wyznaniowej Petersburga ożywiły spektakularne porażki oręża rosyjskiego na Dalekim Wschodzie. Oporni z Międzyrzecza Podlaskiego i Wohynia otwarcie mówili, iż mają nadzieję, że sukcesy oręża japońskiego będą się powtarzały i wymuszą na władzach rosyjskich złagodzenie stanowiska względem byłych unitów, co umożliwi im „bezproblemowy” powrót do katolicyzmu¹⁹.

Napięcia etnoreligijne osiągnęły zenit po wybuchu rewolucji 1905 r. Przykładowo 17 lutego 1905 r. na drzwiach prawosławnej plebanii w Przegalinach umieszczono kartkę z tekstem w języku polskim, który zaczynał się od znamienych słów: „Bracia, już czas!”. Wzywano w niej okolicznych byłych unitów, by przy pierwszej nadarzającej się okazji spalili prawosławne cerkwie oraz przegnali i zabili duchowieństwo. „Wiadomo, że policja stanie w ich obronie, ale mamy topory i widły” – przekonywano. W tym samym czasie okoliczna ludność niszczyła rosyjskie tabliczki z nazwami wiosek, godła państwowe oraz demolowała urzędy gminne i szkoły²⁰.

Radykalne nastroje udzielały się nie tylko byłym grekokatolikom. Dzierżawca majątku ziemskiego w Berezie ziemianin Dmochowski, na pytanie funkcjonariuszy policji, jakie żądania stawiają strajkujący u niego parobkowie, zdener-

¹⁸ Tajne pismo naczelnika zarządu żandarmerii powiatów łukowskiego, radzyńskiego i garwolińskiego do pomocnika warszawskiego generała-gubernatora do spraw policyjnych z 5 maja 1901 r., AGAD, Pomocnik Warszawskiego General-Gubernatora ds. Policyjnych, sygn. 572, k. 1-1v.

¹⁹ Pismo gubernatora siedleckiego do warszawskiego generała-gubernatora z 1 marca 1904 r., AGAD, KWGG, sygn. 2308, k. 286-290.

²⁰ Notatka pomocnika warszawskiego generała-gubernatora do spraw policyjnych przedłożona warszawskiemu generał-gubernatorowi 7 marca 1905 r., AGAD, KWGG, sygn. 2525, k. 102.

wowany, w obecności tłumu odparł, że sytuacja ustabilizuje się dopiero po wyróżnieniu miejscowego duchowieństwo prawosławnego i przepędzeniu rosyjskich urzędników. Co ciekawe, nie były to jego jedyne przewiny. Oskarżano go również o rozklejanie w okolicy rewolucyjnych odezw i podjudzanie włościan²¹.

Jak zatem widzimy, w przeddzień ogłoszenia ukazu tolerancyjnego ludność powiatu radzyńskiego z niecierpliwością wyglądała dalszego rozwoju sytuacji. Przede wszystkim liczone na liberalizację opresyjnej polityki narodowościowo-religijnej. Władze starały się dementować te pogłoski, jednak na skutek dynamicznie zmieniającej się sytuacji uległy, i po długich konsultacjach postanowiły wprowadzić szereg liberalnych zmian. Dla byłych unitów najistotniejsze znaczenie miało zatwierdzenie przez cara Mikołaja II ukazu tolerancyjnego z 17 (30) kwietnia 1905 r., będącego rewolucją w rosyjskim prawie wyznaniowym. Znosił on zakaz odchodzenia od prawosławia. Wyznawcy religii państwowej mogli swobodnie wybierać inne wyznanie chrześcijańskie, niedozwolona była jednak konwersja na islam, judaizm i pogaństwo. Prawosławni nie potrzebowali zgody urzędników rosyjskich. Przywilej ten uzyskiwały oczywiście tylko osoby pełnoletnie. O wyznaniu dzieci w wieku do 14 lat decydowali rodzice, natomiast dzieci w wieku 14-21 lat musiały odłożyć decyzję o zmianie wyznania do czasu uzyskania pełnoletności²².

Tab. nr 3. Liczba wiernych w parafiach prawosławnego dekanatu radzyńskiego

Parafia	1903	1904	1905	1906	1907	1908	1909	1910
Bezwola	809	798	632	67	146	130	133	136
Witoroż	837	760	788	620	622	625	627	614
Wohyń	709	690	647	65	zlik.	zlik.	zlik.	zlik.
Dołha	1 117	1 107	1 081	307	307	301	305	309
Drelów	2 086	2 070	2 072	887	873	890	921	927
Kolembrody	1 381	1 373	1 380	82	74	67	79	80
Międzyrzec (St.)	1 444	1 470	1 445	151	146	204	150	126
Międzyrzec (N.)	2 285	2 299	1 997	333	341	349	374	418
Przegaliny	1 183	1 181	1 176	37	37	49	51	42
Radzyń	828	822	797	238	545	531	529	202
Rudno	1 293	1 242	1 232	103	102	94	95	98

²¹ Notatka pomocnika warszawskiego generała-gubernatora do spraw policyjnych przedłożona warszawskiemu generał-gubernatorowi 7 marca 1905 r., AGAD, PWGGdsP, k. 7; Notatka pomocnika warszawskiego generała-gubernatora do spraw policyjnych przedłożona warszawskiemu generał-gubernatorowi 7 kwietnia 1905, tamże, k. 165.

²² A. Szabaciuk, *Ukaz tolerancyjny 17 kwietnia 1905 r. Zarzewie konfliktów narodowościowo-religijnych czy sposób na ich uśmierzanie? Przyczynek do badań nad problemem wprowadzenia w życie ukazu tolerancyjnego na terenie Chełmszczyzny i Podlasia*, [w:] *Конфлікти і примирення прізь призму віри*. XI Всеукраїнська науково-практична конференція для студентів та молодих науковців, 11-12 квітня 2008 року, Львів 2009, s. 146-153.

Ruskowola	467	463	455	25	26	32	35	zlik.
Szóstka	1 077	1 058	1 042	723	721	731	758	750
Razem	15 516	15 333	14 744	3 638	3 940	4 003	4 057	3 702

Źródło: APL, Klirovyje Vedomosti, sygn. 730-736.

Nowe prawo wyznaniowe stanowiło ogromne zaskoczenie dla mieszkańców Południowego Podlasia. Początkowe niedowierzanie przerodziło się w falę entuzjazmu, widoczną także w miejscowościach powiatu radzyńskiego. Dawni grekokatolicy otwarcie wyrażali swoje uczucia religijne, m.in. poprzez manifestacyjnie śpiewanie polskich pieśni religijnych czy masowe odwiedzanie kościołów. Co ciekawe, tylko pojedyncze osoby z ich grona żądały przywrócenia Kościoła grekokatolickiego. Przykładowo z listu do redakcji gazety „Wiek”, przysłanego przez anonimowego katolika z Międzyrzecza Podlaskiego, dowiadujemy się, że z około 15 tys. dawnych grekokatolików z terenów parafii św. Mikołaja, zaledwie od 4 do 5% domagało się przywrócenia Kościoła grekokatolickiego, reszta starała się możliwie szybko wypełnić wszystkie wymogi formalne konieczne do oficjalnego przyjęcia katolicyzmu w obrządku łacińskim²³.

W tamtym czasie do katolickich świątyń kierowały się uroczyste procesje osób pragnących sformalizować swoje odejście od Cerkwi. Ich fenomen był konsekwencją carskiej polityki wyznaniowej, maksymalnie ograniczającej rozwój Kościoła katolickiego. Likwidacja dużej liczby parafii, szczególnie na terenie guberni siedleckiej, znacznie wydłużyła odległości pomiędzy poszczególnymi świątyniami, co w połączeniu z masowym charakterem konwersji, przyczynił się do samoistnego tworzenia się wspólnych manifestacyjnych procesji religijnych. Bardzo popularna w tamtym czasie była wielkanocna pieśń „Wesoły nam dzień dziś nastał”. W Międzyrzeczu Podlaskim szosy i drogi miały czernić się od osób ciągnących najpierw do cerkwi [po świadectwa metrykalne – przyp. A. S.], a na następnie do kościołów²⁴.

Tab. nr 4. Liczba osób odchodzących od wyznania państwowego w prawosławnym dekanacie radzyńskim

Parafia	Liczba wiernych w 1904 r.	Liczba konwertytów w latach 1905-1907	Liczba wiernych w 1908 r.
Bezwola	798	531	130
Witoroż	760	145	625
Wohyń	690	b.d.	zlikw.
Dołha	1 107	784	301

²³ Wycinek z gazety „Wiek” nr 10 z 28 kwietnia 1905 r., РГИА, ф. 821, оп. 10, д. 1064, к. 132.

²⁴ APL, Zarząd Żandarmerii Powiatów Białskiego, Konstantynowskiego i Włodawskiego, sygn. 51, b. p.

Drelów	2 070	1 182	890
Kołembrody	1 373	1 280	67
Międzyrzec Nowy	1 470	1 294	204
Międzyrzec Stary	2 299	1 684	349
Przegaliny	1 181	1 139	49
Radzyń	822	560	531
Rudno	1 242	1 127	94
Riskowola	463	441	32
Szóstka	1 058	319	731
Razem	15 333	11 056	4 003

Źródło: APL, Chełmski Konsystorz Prawosławny, sygn. 236, 293, całe posyty; APL, KV, sygn. 730, 735.

Napływ ludności miał tak masowy charakter, że księża nie byli w stanie sami fizycznie dopełnić wszelkich formalności. Przed kancelariami parafialnymi ustawiały się kolejki chętnych, a w kościołach trwały nieustanne nabożeństwa i modlitwy. Wszystkie praktycznie większe miasta na Podlasiu, w tym Międzyrzec i Radzyń, zmieniły się w centra pielgrzymek tysięcy dawnych grekokatolików. Podniosły nastrój i entuzjazm udzielał się wszystkim. Po raz pierwszy od dziesięcioleci katolicy przestali się bać i publicznie manifestowali swoje przywiązanie do Kościoła. Gromadzono się przy przydrożnych kapliczkach, publicznie odmawiano różaniec i śpiewano nabożne polskie pieśni. Administracja rosyjska i duchowieństwo prawosławne były w szoku²⁵.

Tab. Nr 4. Liczba wiernych w parafiach katolickiego dekanatu radzyńskiego

Parafia	1903	1904	1905	1906	1907	1908	1909	1910
Komarówka	3 706	3 796	3 914	12 179	7 134	7 197	7 287	7 456
Kąkolewnica	4 491	4 568	4 568	5 006	5 201	5 294	5 366	5 415
Międzyrzec	10 001	10 119	10 216	19 577	19 990	20 188	20 382	20 618
Ostrówki	-	-	-	1 183	1 318	1 168	1 190	1 210
Radzyń	11 426	11 635	11 975	12 869	13 023	13 078	13 185	13 371
Wołyń	-	-	-	-	5 253	5 297	5 406	5 496
Razem	30 501	31 003	31 575	50 814	51 919	52 222	52 816	53 566

Źródło: *Catalogus cleri secularis ac regularis dioecesis lublinensis pro anno [1900–1910]*, [w:] *Directorium divini officii ac missarum ad usum dioecesis lublinensis pro anno [1900–1910]*, [Lublin b.d.w.]

Gwałtownie spadająca liczba wiernych rosyjskiej Cerkwi prawosławnej mocno odbiła się na nastrojach duchowieństwa, które traktowało proces masowego odchodzenia od prawosławia jako formę prześladowania Cerkwi prawosław-

²⁵ A. Szabaciuk, „Rosyjski Ulster”. *Kwestia chełmska w polityce imperialnej Rosji w latach 1863-1915*, Lublin 2013, s. 85-110

nej. Z tego też powodu do władz administracyjnych popłynął szeroki strumień skarg i donosów na rzekome prześladowanie. Przyczyniło się to do istotnego pogorszenia się i tak już niełatwych relacji prawosławno-katolickich²⁶.

Masowe odchodzenie od prawosławia ukazało rzeczywistość liczbę wyznawców prawosławia. Utrzymywana przez lata fikcyjnie zawyżone statystyki wiernych nie miały wiele wspólnego z rzeczywistością. W niektórych parafiach poza duchownym prawosławnym i jego rodziną praktycznie wszyscy wierni oficjalnie odeszli od Cerkwi. Taki obraz sytuacji dostrzegamy analizując m.in. raporty funkcjonariuszy żandarmerii. Z jednego z nich, sporządzonego w 1909 r., dowiadujemy się, że w prawosławnej parafii w Ruskowoli od prawosławia odszedł starosta cerkiewny Filip Kalenik. Tym samym pozostawił ją bez jakichkolwiek parafian. Przy parafii pozostały tylko 3 zatrudnione tam osoby razem z rodzinami: duchowny Stefan Boszcz, psalmista Grzegorz Haruk i nauczyciel w szkole cerkiewno-parafialnej Jan Jedynak. Dwaj pierwsi poza państwowym wynagrodzeniem otrzymali w użytkowanie ziemię cerkiewną. Wszystkim powodziło się bardzo dobrze, „żyli jak emeryci”, całe dnie spierając się ze sobą. W opinii podoficera żandarmerii, ta sytuacja miała sprzyjać administratorowi parafii w Kąkolewnicy ks. Józefowi Kozłowskiemu w szerzeniu propagandy polsko-łacińskiej²⁷.

Trudno jest powiedzieć czy na skutek tego raportu, czy z innych przyczyn, w każdym bądź razie władze eparchialne wydały w grudniu 1909 r. postanowienie o likwidacji parafii prawosławnej w Ruskowoli, która przyłączona została do parafii nowomiędzyrzeckiej²⁸.

Ruskowola nie była przypadkiem odosobnionym. Nie lepiej sytuacja rysowała się w relacji proboszcza prawosławnej parafii Bezwola. W piśmie skierowanym do Chełmskiego Duchownego Konsystorza Prawosławnego 11 lipca 1914 r. skarżył się on, że po ogłoszeniu ukazu tolerancyjnego wszyscy wierni z Bezwoli przeszli na katolicyzm. Podobnie sytuacja przedstawiała się w Wohyniu, gdzie przy prawosławiu zostały zaledwie 4 rodziny – każda odpowiednio za to wynagrodzona. Zalewskim przekazano w użytkowanie część ziemi cerkiewnej i obiecano funkcję psalmisty (śpiewaka cerkiewnego), chociaż głowa rodziny była „mało gramotna”. Dzieci Grzegorza Łabody zostały umieszczone przez proboszcza w klasztorze w Wirowie. Aleksander Łaboda został przy prawosławiu ponieważ był wójtem, a tę funkcję mogła pełnić wyłącznie osoba wyznania prawosławnego. Znany był on z pożyczania ludziom pieniędzy, przy czym brał za to „procent większy niż Żydzii”. Dla czwartej rodziny Parafiniuków postarano się o zapomogę

²⁶ Tamże, s. 189-216.

²⁷ Pismo podoficera zarządu żandarmerii powiatów łukowskiego, radzyńskiego i garwolińskiego, etatu dodatkowego, do naczelnika żandarmerii powiatu radzyńskiego z dnia 25 czerwca 1909 roku, APL, Zarząd Żandarmerii Powiatów Łukowskiego, Radzyńskiego i Garwolińskiego, sygn. 25, k. 86-87.

²⁸ APL, ChKP, sygn. 668, k. 1.

z chełmskiego bractwa Przenajświętszej Bogurodzicy i wydzielono im pomieszczenie w powstającej szkole cerkiewno-parafialnej²⁹.

Szczery raport proboszcza bezwolskiego jest o tyle interesujący, że zgodnie z oficjalnymi danymi Cerkwi w roku 1910 w Bezwoli przy prawosławiu pozostało 136 osób (zob. tab. nr 3). Stanowi to jednoznaczną sugestię, że statyki cerkiewne nie zawsze przedstawiały stan faktyczny.

Tab. Nr 5. Konwersja na katolicyzm w katolickim dekanacie radzyńskim

Parafia	1905	1906	1907	1908	1909	1910	1911	1912	1913	1914-18
Komarówka	8 180	53	3	8	0	8	0	1	13	9
Kąkolewnica	344	b.d.	0	0	5	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
Międzyrzec Podl.	9 225	208	3	1	0	2	3	9	16	13
Ostrówki	275	0	0	0	0	0	1	0	0	10
Radzyń Podl.	717	0	3	1	0	4	0	1	0	3
Wołyń	-	15	16	2	5	2	1	1	1	3
Razem	18 741	276	25	12	10	16	5	12	30	38

Źródło: Archiwum Archidiecezjalne Lubelskie, Konsystorz Generalny Lubelski, sygn. Rep 60 XII, 23, k. 3; Archiwum Diecezjalne Siedleckie, K III, 23, t. II, b.p.

Zawyżona liczba wyznawców prawosławia wynikała nie tylko z niedbale prowadzonej sprawozdawczości cerkiewnej. Stanowiła ona także konsekwencję specyficznych uwarunkowań prawnych, związanych z zawiłą interpretacją nieprecyzyjnego prawa wyznaniowego. Wiązało się to z wprowadzeniem przez administrację specjalnego trybu zmiany wyznania, któremu powinna towarzyszyć rejestracja konwersji (zgodnie z rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych z 18 sierpnia 1905 r.). Osoby, które przyjęły katolicyzm na mocy ukazu tolerancyjnego, dopełniając wszelkich formalności w Kościele katolickim, lecz nie rejestrując zmiany wyznania zgodnie z okólnikiem ministerialnym: przez władze Kościoła katolickiego uważane były za katolików, a przez Cerkiew prawosławną i administrację cywilną za prawosławnych. Obie strony miały za sobą mocne argumenty natury prawnej, tłumaczące ich stanowisko. Taka była geneza dużych rozbieżności pomiędzy statystykami konwersji sporządzanymi przez duchownych katolickich a statystykami cerkiewnymi. Należy przy tym dodać, że statystyki urzędowe nie zawsze prowadzono konsekwentnie. Liczby przytaczane przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nie były bowiem zbliżone ani do danych katolickich, ani prawosławnych i sytuowały się gdzieś pomiędzy nimi. Wynikało to najprawdopodobniej z chwiejnej postawy władz lokalnych, częściowo uwzględniających w swoich sprawozdaniach niezarejestrowany ruch konwersyjny (zob. tabela nr 7)³⁰

²⁹ APL, CHKP, sygn. 1231, b.p.

³⁰ Pismo warszawskiego generała-gubernatora do gubernatora suwalskiego z 26 grudnia 1905 r., Lietu-

Tab. nr 7. Konwersja ludności pounickiej na katolicyzm. Dane Kancelarii gubernatora siedleckiego

Gmina	Prawosławni w 1904 r.	Konwersja w 1905 r.	Konwersja do 1908 r.	Prawosławni w 1908 r.
Biała	97	97	115	1
Brzozowy Kąt	3 522	3 442	2 870	111
Żelizna	5 184	5 150	5 323	93
Żerocin	3 141	1 757	1 820	986
Zahajki	3 731	2 917	2 772	843
Kąkolewnica	190	187	114	25
Lisia Wólka	3 038	2 995	2 960	73
Milanów	1 150	1 143	1 150	19
Misie	130	130	160	0
Suchowola	828	816	695	20
Siemień	72	68	28	0
Tłuściec	2 942	2 735	3018	248
Szóstka	1 464	698	532	721
Jabłoń	6 298	5 967	6 074	336
m. Radzyń	69	3	b.d.	238
m. Międzyrzec	790	768	1074	215
Razem	32 648	28 873	28 813	3 927

Źródło: В. Францевъ, *Карты русскаго и православнога населенія Холмскоу Руси*, Warszawa 1909, s. 37-40; РГИА, ф. 821, оп. 10, д. 213, к. 91-100

Ten specyficzny stan prawny miał także inne konsekwencje. Osoby, które przeszły na katolicyzm, ale przez cerkiew i administrację nadal zaliczane były do wyznawców prawosławia, podlegały wszystkim przepisom o ochronie wyznania państwowego. Oznaczało to, że surowo zabronione było ich katechizowanie, udzielenie im sakramentów czy zaspokajanie jakichkolwiek potrzeb duchowych przez kapłanów katolickich. Za naruszenie tych przepisów groziły niezwykle surowe kary.

Początkowo władze carskie nie zawsze bezwzględnie stosowały wspomniane regulacje, same nie będąc pewne czy brak rejestracji konwersji może podważać akt konwersji. Stanowisko ich usztywniło się dopiero w 1910 r., po decyzji Senatu Rządzącego nakazującej taką interpretację przepisów. Zapoczątkowało to lawinę spraw karnych przeciwko duchownym katolickim udzielającym sakramentów konwertytom³¹. Wśród oskarżonych znaleźli się także duchowni z powiatu radzyńskiego.

Ofiarą nagonki padł m.in. proboszcz parafii międzyrzeckiej ks. Leon Wydźga oraz proboszcz parafii w Ostrówkach Kazimierz Rabczewski. Na podstawie donosu proboszcza parafii prawosławnej w Drelowie Emiliana Stelmachowa oskarżono ich

vos Valstybės Istorijos Archyvas, f. 1010, ap. 1, nr 1773, k. 23.

³¹ A. Szabaciuk, „Rosyjski Ulster”..., s. 159-171.

o bezprawne udzielenie sakramentu i nielegalne umożliwienie przejścia z prawosławia na katolicyzm. Wśród oskarżonych znalazł się również organista międzyrzecki Antoni Sadowski³². Oskarżonym na szczęście udało się wybronić.

Podobnych spraw było jednak więcej. Dużego rozgłosu nabrała sprawa proboszcza parafii w Komarówce ks. Jana Rudnickiego. Naczelnik powiatu radzyńskiego oskarżył go o niezgodne z prawem przyjęcie do katolicyzmu włościanki Anastazji Sz waj – przyjęła katolicyzm zgodnie z kanonami Kościoła katolickiego, ale nie dopełniła obowiązku rejestracji konwersji. Postanowieniem sądu w 1905 r. proboszcza ukarano grzywną 100 rubli (roczna pensja to nieco ponad 300 rubli) oraz karą 1 miesiąca aresztu z zawieszeniem w pełnieniu funkcji na pół roku. W 1912 r. księdza Rudnickiego oskarżono dodatkowo o nieprawne udzielenie ślubu wspomnianej włościance Anastazji Sz waj i katolikowi nazwiskiem Halecki. Sprawą zainteresował się m.in. gubernator siedleckie Aleksandr Wołżyn i biskup chełmsko-lubelski Eulogiusz oraz Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, które interweniowało u biskupa Franciszka Jaczewskiego. Druga odsłona sprawy Anastazji Sz waj zakończyła się nałożeniem na ks. Rudnickiego kary 10 dni twierdzy i 5 miesięcy aresztu³³.

Duchowieństwo prawosławne nie tylko donosiło na kapłanów katolickich udzielających sakramenty niezarejestrowanym konwertytom. Wiele uwagi poświęcali także problemowi zmiany dotychczasowej polityki misyjnej w powiecie. Nieskuteczność działań cerkwi na tym polu skłoniła duchowieństwo do modyfikacji swoich poczynań. W pierwszej kolejności zdecydowano się na niewielkie ustępstwa obrzędowe, przywracając niektóre, mało znaczące tradycje unickie. Nie godzono się jednak w żadnym wypadku na przywrócenie Kościoła greckokatolickiego oraz aktywność unickich misjonarzy w Królestwie Polskim³⁴.

Nie tylko jednak zmiany w sferze obrzędowej miały być panaceum na masowy odpływ wiernych. W opinii wielu duchownych prawosławnego dekanatu radzyńskiego konieczne było głoszenie słowa bożego w miejscowym narzeczu języka ukraińskiego. W pierwszej kolejności należało przygotować podstawową literaturę religijną w tym języku, ponieważ posiłkowanie się podobnymi publikacjami z Galicji było niebezpieczne: mogły one przemycać unickie tendencje szkodliwe z punktu widzenia prawosławia i rosyjskiego interesu narodowego³⁵.

Działania władz duchownych szły jednak znacznie dalej. Hierarchia eparchii chełmskiej na różne sposoby wspierała na Podlasiu kontrolowany przez Rosjan „ruch małoruski”. Miał on stanowić przeciwwagę dla dominującego żywiołu polskie-

³² APL, CHKP, sygn. 1231, b.p.

³³ APL, ChKP, sygn. 70, b.p.; Pismo ministerstwa spraw wewnętrznych do biskupa Franciszka Jaczewskiego z dnia 5 czerwca 1906 roku, AAL, KGL, sygn. Rep 60 XII 22, k. 288-288v.; P. Kubicki, *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i Ojczyzny w latach 1861-1915. Materiały z urzędowych świadectw władz rosyjskich, archiwów konsytorjskich, zakonnych i prywatnych*, cz. 1 - dawne Królestwo Polskie, t. 2 - diecezje lubelska z podlaską i płocka, Sandomierz 1833, s. 205-206.

³⁴ A. Szabaciuk, *Próby przywrócenia Kościoła*, s. 14-27.

³⁵ APL, ChKP, sygn. 67, k. 73-73v.

go oraz separatystycznego ruchu „ukrainofilskiego” dążącego do odseparowania się od Rosji i utworzenia oddzielnego państwa. W ramach tych skoordynowanych działań wspierano organizowanie małoruskich chórów cerkiewnych, kursów rolniczych, prawosławnych kooperatywów. Promowano miejscowy folklor i język, miejscowe rzemiosło, architekturę ludową. Krótko mówiąc działania te były nakierowane na miejscową ludność Rusińską, którą planowano włączyć w nurt wielkoruski³⁶.

Z problemem masowej konwersji byłych unitów na katolicyzm łączyło się także zagadnienie wyodrębnienia guberni chełmskiej. Z punktu widzenia władz cerkiewnych i administracji utworzenie nowej, „ruskiej” guberni, przyczyni się do odrodzenia prawosławia i świadomości pochodzenia ruskiego na obszarze Rusi Chełmskiej. Nie powinniśmy się zatem dziwić, że część środowisk polskich odebrała plany ugrupowania chełmskiego jako próbę przymusowego odwrócenia ruchu konwersyjnego. Swoistej powtórki z 1875 r. Było to szczególnie niepokojące w kontekście wypowiedzi duchowieństwa prawosławnego, które otwarcie twierdziło, że jedyną przyczyną masowej konwersji dawnych grekokatolików jest propaganda polsko-łacińska i przemoc ze strony polskiego ziemiaństwa. Zniesienie polskiego ucisku miało rozpocząć nową, świetlaną erę w dziejach „zapomnianej Rusi Chełmskiej”³⁷.

Środowiska polskie zaangażowały się w walkę o powstrzymanie realizacji projektu chełmskiego. W 1910 r. w Warszawie miała miejsce narada przedstawicieli polskiej inteligencji, w której uczestniczył Seweryn książę Światopełk-Czetwertyński z powiatu radzyńskiego. Wiemy też, że w powiecie rozprowadzano ulotki Towarzystwa Opieki nad Unitami i redakcji krakowskiego „Polaka”. W opinii funkcjonariuszy żandarmerii akcję koordynowało miejscowe ziemiaństwo³⁸.

W ulotce z lutego 1909 r., Towarzystwo ostrzegało czytelników, że Rosja szykuje nowy plan zagłady Unii. „Unii – to znaczy Polski”. Wydzielenie Chełmszczyzny miało być niczym innym, jak tylko „rzuceniem kroci tysięcy ludzi na stos prawosławny. Na tym stosie [...] nasi Bracia najdrożsi mają ponieść śmierć męczeńską lub wyrzec się swojej polskości i swojej wiary”. Autorzy tego druku podkreślali też specyficzny, ogólnoeuropejski charakter tej „walki”, ukazując „Unię” jak przedmurze Europy chroniące ją przed barbarzyńską Azją: „[...] święta Unija ma dziś znów dźwignąć ciężar walki europejskiej cywilizacji z dzikim barbarzyństwem Azji”. I dalej: „Rodacy! Ten bohaterski obóz unickiego rycerstwa nie będzie pozostawiony własnym siłom. [...] Ludu polski wszystkich trzech zaborów! Ludu polski za ocean rzucony! Padnij na kolana przed tym krzyżem, na którym twoja Brać unicka ma być umęczona i zaprzysięgnij wieczną zemstę Moskwie, zemstę tak srogą, jak potworne są zbrodnie Moskwy!”³⁹

³⁶ A. Szabaciuk, „Rosyjski Ulster”..., s. 242-246.

³⁷ Tamże, s. 229-238.

³⁸ Pismo naczelnika powiatu radzyńskiego do siedleckiego gubernatora z dnia 14 maja 1909 r. APL, ZZPBKW, sygn. 44, k. 125.

³⁹ Ulotka TOnU „Rodacy” z lutego 1909 r., AGAD, KWGG, sygn. 4506, k. 33-33v.

Druga ulotkę skierowano nie tyle do ogółu ludności polskiej, co konkretnie do byłych unitów. Warto zwrócić uwagę jak we wspomnianym druku TOnU przedstawiano genezę projektu chełmskiego: „Popy, gdy im nahajki z osłabłych rąk wypadły, usiłowali utrzymać lud przy znenawidzonej schizmie przymilaniem się, obietnicami rozdawania ziemi, nawet wielką gorliwością, dobrocią i darmowymi posługami religijnymi. Lud nie uwierzył krzywdzicielom, którzy wczoraj bagnetem i knutem kozackim do cerkwi zaganiali, wiedząc, że ci drapieżni grabieżcy tylko na chwilę przywdziali lisią skórę chrześcijańskiej pokory. Gdy więc nie pomogło podstępne przymilanie się, popi postanowili wrócić do dawnych, wypróbowanych sposobów zapewniających im bezkarny rabunek, a carsławnej Cerkwi panowanie nad Unią.

[...] Słuchajcie! Oto pod naciskiem najsłynniejszego chełmskiego popa Eulogiusza Rada Ministrów już uchwaliła, a carsławna i prawosławna Duma bez wątpienia zatwierdzi utworzenie guberni chełmskiej i odłączenie jej od Królestwa Polskiego do tak zwanej Rosji, to jest do generał gubernatorstwa kijowskiego. Co znaczy ten nowy gwałt, ten nowy rozbiór Polski? To znaczy, że moskiewscy kaci nie mają odwagi tu w granicach naszego Królestwa, między braćmi Polakami, zastosować względem opornych unitów ponownie tych sposobów, jakimi przed 33 laty nawracali Unię na prawosławie. [...] Oderwanie Chełmszczyzny od Królestwa to wypowiedzenie wojny – to groźba zagłady wszystkiego co polskie, co katolickie! Musimy więc podjąć tę nową walkę na śmierć i życie!”⁴⁰

Równie interesująca była ulotka krakowskiej redakcji „Polaka”, z czerwca 1909 r., zatytułowana „Do mieszkańców ziemi Podlaskiej, Brzeskiej, Chełmskiej i Lubelskiej”. Warto ją przytoczyć w całości:

„Sto pięćdziesiąt lat minęło, gdy Moskwa po raz pierwszy skąpała we krwi wyznawców Unickiego Kościoła, mordując z ukazu carycy 200 tys. bezbronnych Unitów na Ukrainie. Od tego czas przez półtora wieku płynęły strugi niewinnej krwi ludu, który nie chciał się wyrzec wiary Ojców. Nie było takiej kaźni, nie było takiej katuszy, którymi rząd moskiewski nie męczyłby wyznawców Rzymskiego kościoła. Lud Unicki okuwano w kajdany, zabijano w dyby, bito, znęcano się, państwiono się nad Nim okrutnie!

Szły z ogniem osady unickie, tysiące ludzi pędzono na Sybir, mieszkańców całych wsi rozstrzeliwano, wykluwano bagnetami.

Niech dzieje tych krwawych czasów rozpowiedzą te kościoły zabrane, te klasztory rozpedzone, te bazylianki mińskie gnane w okowach, więzione i katowane przez mniszki prawosławne, a potem ginące śmiercią straszną. Ci księża zsyłani na wieczne wygnanie. Niech o męczeństwie wiernych opowiedzą wszystkim narodom cierpienia Włodawy, Kodnia, Parczewa, Sosnowicy, Międzyrzecza, Horodyszcz, Wisznic, Białej, Janowa, Łosic, Sokołowa, Łomaz, Orchówka, Różanki, Hanny, Kornicy, Dołhobród, Hołowna, Grodziska, Gęsi, Drelowa, Dobrynia, Hrudu, Rudna, Kostomłot, Pratulina i innych miejsc gdzie wznoszą się mogiły Waszych Ojców,

⁴⁰ Ulotka TOnU „Bracia Unici” z lutego 1909 r., AGAD, KWGG, sygn. 4506, k. 34-34v.

Matek, Sióstr. Ginał lud z męczeństwem, z otuchą, że z prochów jego powstana kiedyś mściciele jego krzywd, ginał, szepcząc w chwili konania, „słodko za Wiarę umierać”.

I o piersi męczeńskiego ludu rozbił się pochód barbarzyńskiej Moskwy. Wiara nasza jak za czasów pierwszych chrześcijan chować się musiała w podziemia i nigdy na świecie żaden naród nie był podobny do tych świętych męczenników rzymskich, jak ten katowany lud Unicki. Kryjąc się pod okiem czujnego rządu, z zaparciem się siebie wyznawaliście Wiarę Ojców. Tajemnie chrzciliście dzieci, braliście śluby, przystępowaliście do świętych Sakramentów. A wśród prześladowań szeregi Wasze, nie tylko się nie przerzedzały, lecz coraz bardziej rosły.

Cztery lata temu zdawało się, że ukaz tolerancyjny położył kres Waszej niewoli. Setki tysięcy prześladowanych mogło głośno swą wiarę katolicką wyznawać. Lecz niebawem zerwała się burza, straszniejsza od poprzednich, bo mogąca wam zgotować ostateczną zagładę. Jeszcze więc jedna czeka Was próba; ostatni macie stoczyć bój! Jeżeli dziś przegracie, zgubieni będziecie na zawsze. Odcięci od wpływów Polski, tej dobrej matki, co was przez tyle wieków osłaniała. Ujęci w kleszcze żelazne nowej guberni Chełmskiej zostaniecie żywcem w niej pogrzebani. Rząd mówi wyraźnie przez usta Eulogiusza i popów, że w guberni Chełmskiej nawrócicie się na prawosławie, a wszak wiemy, że Moskał przez 150 lat inaczej nie nawracał, jak męką, torturą, kulą, bagnetem i knutem. To są godła jego duszy, jego nauki i religii. Zresztą nie Was, Bracia, uświadamiać, jaki los was czeka, gdy zależni będziecie jedynie od Moskwy. Znaćcie lepiej od innych tę Rosję, co z Ojczyzny naszej zrobiła krainę łez, wiecznego smutku, strasznych katuszy i krwawej niewoli. Nie Wam tłumaczyć, że dziś przewrotną mową, kłamliwą obietnicą nęcą Was i pragną wciągnąć w zasadzkę, zgotowaną na wieczną waszą niedolę; nie Wam przypominać, że tych, których obłudą nie mogą zjednać, straszą pogroźkami nowych mąk. Wiemy, cała Polska i cały świat to wie, że nie ugniecie się, że w tej chwili, gdy już godzina stanowcza wybiła, zdobędziecie się na taki opór, jaki stawiali Ojcowie Wasi, mężni, nieustraszeni, nie poddający się nigdy prawosławnej Moskwie.

Czas rozpocząć bój! Zapelnijcie świątynie Pańskie, wzniescie modły do Boga i odwróćcie klęski, urządzajcie procesje, zbierajcie się tłumnie w miastach i wołajcie głosem mężnym, a tak doniosłym, aby świat cały słyszał, że dzieje się wam gwałt wielki, że na wieki chcą Was okuć w kajdany niewoli.

Ojcowie Wasi, co zginęli od batów kozackich, od kul i bagnatów moskiewskich, co wyzionęli ducha wśród strasznych mąk w katordze syberyjskiej, wskazali Wam nie słowem, lecz krwawym żywotem, jak bronić Świętej Wiary i Polski.

Nastąpiła chwila, że życiem okupić będzie trzeba lepszą przyszłość dla swoich, okażcie się godnymi synami tych, co za Wiarę i Kraj potrafili umierać. Dziś jeszcze możecie zwyciężyć z chwałą wielką. Jeżeli jednak nie podejmiecie niezwłocznej walki, czeka was hańba, niewola, zatrata⁴¹.

Poza akcją rozprowadzania ulotek, środowiska narodowe ogłosiły „żałobę narodową”, protestując w ten sposób przeciwko planowanemu utworzeniu guberni chełmskiej oraz nacjonalizacji Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Akcja prowadzona była w całym Królestwie Polskim, nie przybrała ona jednak takich roz-

⁴¹ APL, ZŻPBKW, sygn. 44, k. 131.

miarów jak w latach 60. XIX w. Niektóre kobiety przywdziewały stroje żałobne, najpopularniejszą formą oporu było wstrzymanie się od zabaw karnawałowych w styczniu i lutym 1912 r. W powiecie radzyńskim Polacy gromadnie przyłączyła się do akcji, wyjątkowo surowo jej przestrzegano w Radzyniu, co żandarmeria rosyjska uzasadniała szczególnie wrogim stosunkiem miejscowej ludności polskiej „do wszystkiego co ruskie”⁴².

Działania te miały wyłącznie symboliczny charakter. Władze rosyjskie dopięły swego i w 1912 r., po burzliwej dyskusji w Dumie Państwowej, przeforsowały projekt chełmski. Nowa gubernia utworzona została 1 września 1913 r., nie wyodrębniono jej jednak z Królestwa Polskiego, obawiając się reakcji państw-sygnatariuszy kongresu wiedeńskiego (gwarantującego integralność terytorialną Królestwa Polskiego). Co mogło stanowić wygodny pretekst do wypowiedzenia wojny. Gubernie chełmską wyodrębniono z Królestwa Polskiego dopiero w 1915 r.⁴³

Pomimo usilnych prób władz rosyjskich nie udało się odwrócić ruchu konwersyjnego, stanowiącego jeden z najbardziej dynamicznych ruchów społecznych carskiej Rosji doby schyłkowego imperium. Masowe odchodzenie od prawosławia zmieniło krajobraz religijny i narodowościowy powiatu radzyńskiego: większość konwertytów wyraźnie opowiadała się za narodowością polską, szybko się polonizując. Nowa aktywność misyjna rosyjskiej Cerkwi prawosławnej, podobnie jak próba powrotu polityki administracyjno-policyjnej w sferze wiary, nie spełniły oczekiwań działaczy rosyjskich. Wyodrębnienie Chełmszczyzny, stanowiące *idée fixe* programu politycznego władcy Eulogiusza, nie spełniło pokładanych w nim nadziei.

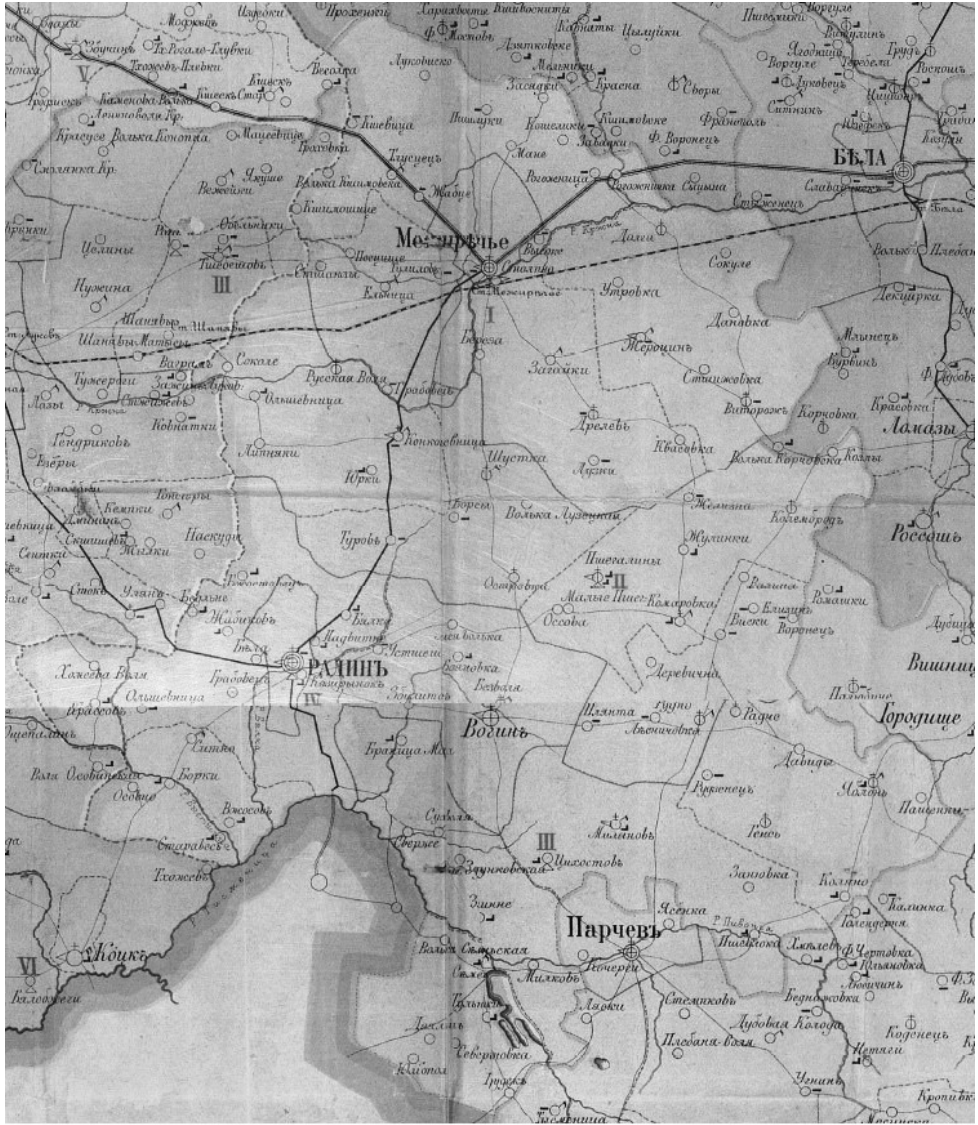
Po 1905 r. Cerkiew prawosławna utraciła swoją sztucznie podtrzymywaną silną pozycję w życiu społeczno-kulturowym powiatu radzyńskiego, stając się wyznaniem mniejszościowym. Kilkutysięczna grupa osób wiernych Cerkwi składała się w przeważającej większości z urzędników carskich, wojskowych, przedstawicieli służb mundurowych i duchowieństwa, wraz z rodzinami. Dobitnie świadczy to o całkowitej porażce wieloletniej, szeroko zakrojonej i niezwykle kosztownej akcji rusyfikacji powiatu radzyńskiego.

⁴² Tajne pismo naczelnika siedleckiego gubernialnego zarządu żandarmerii do pomocnika warszawskiego generał-gubernatora do spraw policyjnych z 21 marca 1912 r., ГАРФ, ф. 265, оп. 1, д. 1271, к. 6-6v.

⁴³ Szerzej na ten temat A. Wrzyszczyk, *Gubernia chełmska. Zarys ustrojowy*, Lublin 1997.

Rozdział III

WŁADZE



Artur Górak, Krzysztof Latawiec
(Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej)

Administracja rosyjska powiatu radzyńskiego (1867 - 1918)

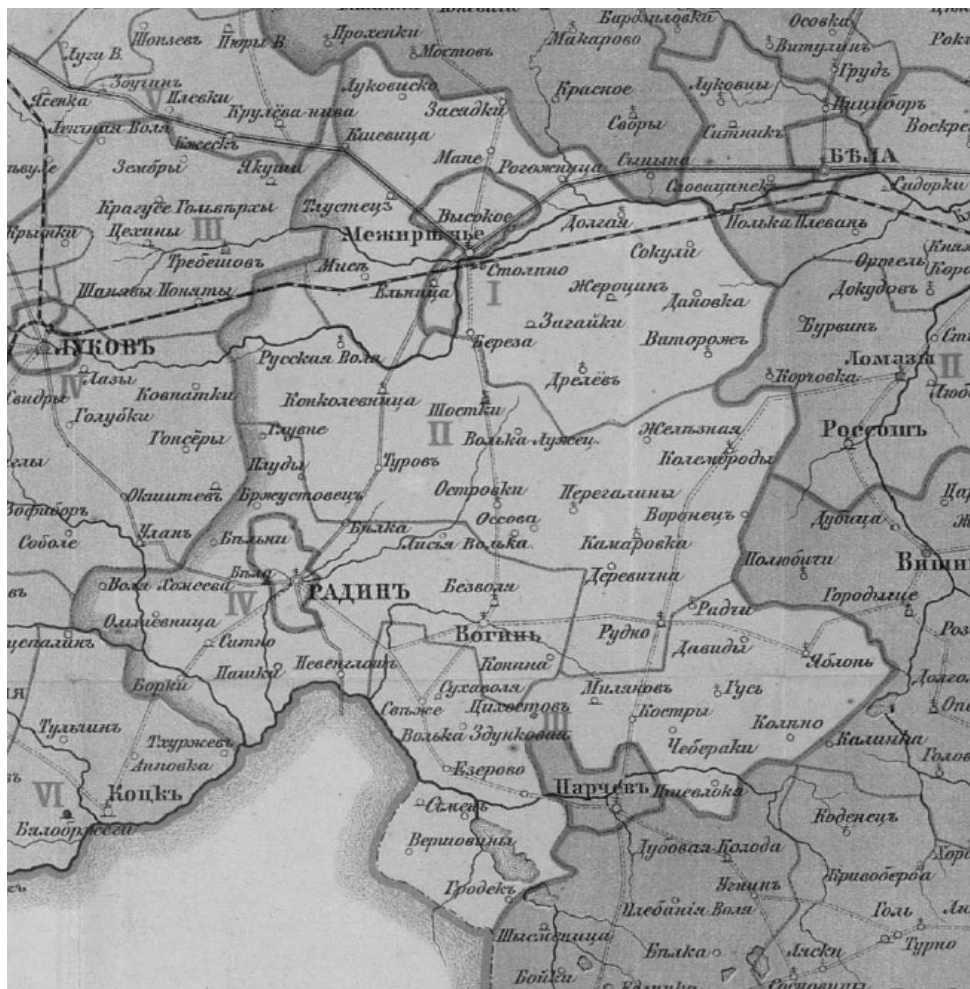
W omawianym okresie administracja miała przemożny wpływ na życie mieszkańców. Na taką sytuację składała się ogólna i stała tendencja do wzrostu kompetencji władzy państwowej wobec obywateli oraz szczególna polityka władz rosyjskich wobec Królestwa Polskiego. Trzeba też podkreślić, że w tejże polityce wyjątkowe miejsce zajmowały wschodnie tereny Królestwa, jako przeznaczone do szybkiej rusyfikacji. Wzrost kompetencji i posesywność administracji wiązała się z rozrostem etatów i kompetencji urzędów. Początkowo doprowadziło to do wykształcenia i rozrośnięcia się nowej grupy społecznej – inteligencji urzędniczej. Następnie w wyniku reform, które stanowią dolną cezurę chronologiczną pracy, urzędników polskich zaczęto usuwać z posad zastępując ich urzędnikami „rosyjskiego pochodzenia”¹. Nota bene rosyjskość tych urzędników miała charakter formalny i byli to zarówno Niemcy bałtyccy jak i Rusini w Ziem Zabrzanych. Tym niemniej jeśli powiązemy to ze znaczącym napływem żołnierzy rosyjskich, duchowieństwa (wobec likwidacji Kościoła Grecko-Katolickiego), nauczycieli i ogólną rusyfikacją życia publicznego, to otrzymujemy zarys poważnej imigracji obcej etnicznie ludności, którą ze względu na jej charakter można nazywać kolonizacją.

W wyniku reformy administracyjnej, wprowadzonej w życie 1 stycznia 1867 r. (st.st.), utworzono gubernię siedlecką z kilku północnych powiatów guberni lubelskiej (w tym z radzyńskiego) i części guberni warszawskiej. Jednocześnie z rozdrobieniem guberni dokonano zwiększenia liczby powiatów. Nowy powiat radzyński (*radinskij ujezd*) obejmował 1408,9 wiorst kwadratowych² (1503 km²).

¹ Termin nie oznacza automatycznie Rosjan, ale zrusyfikowanych poddanych cara różnego pochodzenia etnicznego w tym przede wszystkim Niemców z Kurlandii, Inflant i Estonii lub Szwedów z Finlandii. Rosyjskie pochodzenie i związane z nim przywileje uznawano administracyjnie, indywidualnie rozpatrując każdy przypadek. Patrz szerzej: A. Górak, *Толкование понятия «русское происхождение» и его применение в процессе русификации люблинского губернского управления (1867 – 1915)*, «Вісник Харківського Національного Університету ім. В.Н. Каразіна» 2013, № 1050, seria „Історія”, t. 46, s. 148-160.

² *Первая Всеобщая перепись населения Российской империи 1897 года*, Губернские итоги, t. 1-89, Sankt Petersburg 1903-1905.

Mapa powiatu radzyńskiego z 1877 r.



Na terenie powiatu mieszkało 55,012 tys. ludzi, w tym w miastach 14,186 tys. a na wsi 40,826 tys.³ Dla celów administracji ogólnej powiat dzielił się na miasta i gminy wiejskie. Miasta były zarządzane przez administrację państwową a gminy miały samorząd, ale tylko włościański a i to o bardzo ograniczonej samodzielności. W nowym powiecie radzyńskim utworzono 14 takich gmin i jak widać z poniższe-

³ J. Jaworski, *Kalendarz illustrowany na rok 1868*, Warszawa 1869, dział informacyjny, s. 11.

go zestawienia siedziba zarządu gminnego nie zawsze mieściła się w nominalnej dla gminy miejscowości:

(gmina – siedziba)	(gmina – siedziba)
Борезовый-Кут - с. Рудно	Милянов - д. Милянов.
Бела - д. Бела	Мисе - д. Ельница.
Железна - с. Прогалины.	Суховоля - д. Суховоля.
Жероцин. - д. Жероцин.	Семень - д. Семень.
Загайки - д. Загайки	Тлусецц - д. Тлусецц.
Конколевица - д. Конколевица.	Шостка - с. Шостка.
Лисья-Вулька - с. Безволя.	Яблонь - с. Яблонь. ⁴

Aż do likwidacji guberni siedleckiej niewiele się pod tym względem zmieniło – patrz niżej, stan na 1911 r.

Наименованія мѣстностей.	Наименованія административныхъ единицъ.		
	Управленія и магистраты.	Гминныя управленія.	Полицейскіе участки.
<i>Радинскій уездъ.</i>	Уездное Управленіе въ гор. Раднѣ.	—	
Городъ Раднѣ	Магистратъ гор. Раднѣ.	—	Радинскій.
Гмина: Бѣла	„	Гмин. управленіе.	Межирѣцскій.
Городъ Межирѣцъ	Магистратъ г. Межирѣцѣ.	—	
Гмины: Лисья-Волька	„	Гмин. управленіе.	Вогинскій.
› Милянѡвъ	„	„	
› Сѣмень	„	„	
› Суховоля	„	„	
› Железна	„	„	Комаровскій.
› Березовый-Куть	„	„	
› Яблонь	„	„	
› Тлусеццъ	„	„	
› Мисе	„	„	Загайковскій.
› Жероцинъ	„	„	
› Загайки	„	„	
› Конколевица	„	„	
› Шостка	„	„	Конколевицкій.

⁴ Волостныя, станичныя, сельскія, гминныя правленія и управленія, а также полицейскіе станы всей Россіи с обозначеніемъ мѣста ихъ нахождения, Кіѡвъ 1913, с. 175-176.

Granica z gubernią chełmską w okolicach Radzyna w 1915 r.



W 1913 r. gubernię siedlecką zlikwidowano. Oficjalnie stało się to 1 IX 1913 r. na skutek utworzenia guberni chełmskiej i wydzielenia jej z Królestwa.⁵ Powiat radzyński wrócił wtedy do guberni lubelskiej, ale następujące gminy wyłączono z jego granic i włączono go guberni chełmskiej: Tłuściec, Zahajki, Szostka, Brzozowy Kąt, Jabłoń i Żerocin oraz pojedyncze wsie: Kolembrody i Żelizna z gm. Żelizna. Jednocześnie powiat radzyński powiększono o gminę Siedliski i miasto Parczew.

Radzyński zarząd powiatowy

Powiatowy szczebel maszyny biurokratycznej rzadko przykuwa uwagę badaczy. Tak też jest w przypadku zarządów powiatowych Królestwa Polskiego w okresie unifikacyjnym⁶. Taki stan badań nie powinien budzić zdziwienia - z jed-

⁵ СуиРП 1912, отд. 1, № 128, поз. 1120, об образовании из восточных частей люблинской и седлецкой губернии особой холмской губернии, с изъятием ее из управления варшавского генерал-губернатора.

⁶ Patrz szerzej: A. Górak, *Organizacja i kancelaria zarządów powiatowych w Królestwie Polskim (1867-1918)*, [w:] *Urzędy władzy, organy samorządowe i kościelne oraz ich kancelarie na polsko-ruskim pograniczu etnicznym i kulturowym do roku 1914*, red. H. Gmiterek, J. Łosowski, Lublin 2010, s. 323-388.

nej strony kluczową rolę w terenie pełnią organy gubernialne z drugiej bezpośredni kontakt ze społeczeństwem realizowały organa zarządu miejskiego oraz samorządu włościańskiego.

Zgodnie z ustawą z 19/31 XII 1866 r.⁷ powiatami miały kierować ciała kolegialne – zarządy, za pomocą urzędu i samodzielnych urzędników. Zarząd składał się, pod przewodnictwem naczelnika, z dwóch jego pomocników jako członków stałych. Na posiedzenia byli też wzywani inni urzędnicy w charakterze specjalistów. Tak więc w skład kolegium – prezydium zarządu powiatowego, mogli wchodzić: lekarz powiatowy, budowniczy lub inżynier powiatowy, radca ubezpieczeń, członkowie komitetów drogowych i weterynarz powiatowy. Zarząd kolegialnie rozstrzygał ponad dwadzieścia kategorii spraw administracyjnych ściśle określonych w ustawie oraz sprawy ubezpieczeń np. sprawy skarg, umów, najmu, rozkładu na płatników i poborów podatków, sprawy osobowe zarządu i innych urzędów miejskich i powiatowych, szarwarków, asekuracji, rachunków kas miejskich, licytacji i kosztorysów (*anszlagów*) remontów. Ustalał także ceny na produkty żywnościowe, dokonywał rozkładu składek na utrzymanie gmin żydowskich i przydzielał zapomogi.⁸

W razie choroby lub nieobecności naczelnika w zarządzie miał przewodniczyć jeden z jego pomocników. W tym celu musiał posiadać specjalne upoważnienie wystawione przez gubernatora. W takiej sytuacji, jeden z referentów lub innych starszych urzędników, wyznaczony przez gubernatora, przejmował obowiązki członka kolegium z prawem głosu.⁹ Dawało to możliwość wyręczania w pracy stałych członków zarządu. Jak się później okazało przepis ten był bardzo często nadużywany, aż do tego stopnia, że Generał-Gubernator Warszawski wydał okólnik, w których przypominał, iż zarządu powiatu nie tworzą pomocnik naczelnika wraz z dwoma referentami, lecz naczelnik ze swoimi dwoma zastępcami.¹⁰ W podobnej sprawie monitował gubernator piotrkowski: „Pisma oficjalne i różne prośby osób prywatnych mają być rozpatrywane przez naczelników powiatowych a nie sekre-

⁷ DPKP, t. 66, Ustawa o zarządzie gubernialnym i powiatowym w guberniach Królestwa Polskiego z 19/31 XII 1866 r.

⁸ Na posiedzeniach kolegium zajmowano się następującymi sprawami: a) przyjmowanie przysięgi od cudzoziemców „na wierność poddaństwa”, b) rozpatrywanie zażaleń na nieprawne działania urzędników i oficyalistów oraz wyroków sądowych zapadłych w ich sprawach, c) wynajmowanie domów i zakup mebli dla urzędu powiatowego oraz wynajmowanie pomieszczeń dla lazaretów wojskowych i aresztów, d) kontrola stanu kas okręgowych, e) sporządzanie projektów etatów, dochodów i wydatków miast i instytucji rządowych, f) układanie rozpisów podatków skarbowych, gruntowych i opłat gminnych składki transportowej i kwaterunkowej, od ubezpieczeń itp., g) wypłaty kosztów podróży i diet urzędnikom, h) umorzenie podatków skarbowych i składek, i) organizowanie licytacji na budowę, dostawę i dzierżawę wszelkich realności, j) zakup żywności dla więźniów – DPKP, t. 66, Ustawa o zarządzie gubernialnym i powiatowym w guberniach Królestwa Polskiego z 19/31 XII 1866 r., art. 106.

⁹ DPKP, t. 66, Ustawa o zarządzie gubernialnym i powiatowym w guberniach Królestwa Polskiego z 19/31 XII 1866 r., art. 104.

¹⁰ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej jako: APL), Zarząd Powiatowy Lubelski, sygn. 8.

tarzy, tak aby naczelnicy byli w *xode dela*, a nie tylko te które przedstawiają im sekretarze lub inni urzędnicy”.¹¹

Mimo licznych kompetencji decyzyjnych prezydium, to naczelnik powiatowy był rzeczywistym zarządcą powiatu, co podkreślał odpowiedni artykuł ustawy.¹² Prawo nominacji na stanowisko naczelnika powiatu do 1874 r. należało do namiestnika Królestwa Polskiego, a dana kandydatura była uzgadniana z carem i ministrem spraw wewnętrznych. Wobec likwidacji stanowiska namiestnika, od 1874 r. prawo nominacji przeszło na generał-gubernatora warszawskiego. Naczelnik powiatu przewodniczył też w organach kolegialnych działających na terenie powiatu (powiatowej radzie dobroczynności publicznej, powiatowym prezydium do spraw powinności wojskowej i innych). Jego kompetencje, tym razem szczegółowo, określał ukaz wprowadzony 19/31 XII 1866 r. Jak i poprzednio nałożono na niego odpowiedzialność „nad ścisłym wykonywaniem wiernopoddańczych obowiązków, praw i rozporządzeń rządu, nad zachowaniem ogólnego porządku, bezpieczeństwa i spokojności, tudzież nad zupełną nietykalnością praw własności”. W tym celu był uprawniony do kontrolowania magistratów, urzędów gminnych, miejskich, leśnych i kwarantannowych.

Trzy razy w roku miał rewidować kasy miejskie oraz wizytować więzienia, areszty i szpitale. Podlegała mu także Straż Ziemska a w razie potrzeby mógł wzywać pomocy wojska.¹³ Czuwał nad prawidłowym i zgodnym z interesem władz wyborem sędziów i ławników sądów gminnych oraz samych wójtów.¹⁴ Naczelnicy powiatu w praktyce dokonywali nominacji urzędników na stanowiska pisarzy gminnych, przy pomocy których kontrolowali działalność organów gminy. O znaczeniu tego stanowiska dla zabezpieczenia interesów władz świadczy praktyka obsadzania osobami pochodzenia rosyjskiego.¹⁵

W aneksie do tego rozdziału znajduje się kompletna informacja o obsadzie stanowisk w Radzyńskim Zarządzie Powiatowym w poszczególnych latach. Za-

¹¹ Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej jako: APŁ), Zarząd Powiatowy Łódzki, sygn. 2, k. 6, pismo gubernatora piotrkowskiego z 23 III 1913 r.

¹² DPKP, t. 66, Ustawa o zarządzie gubernialnym i powiatowym w guberniach Królestwa Polskiego z 19/31 XII 1866 r., art. 87 – „Naczelnik powiatu zarządza bezpośrednio pod zwierzchnictwem gubernatora i rządu gubernialnego, powierzonym mu powiatem, ze wszystkimi wchodzącymi w jego skład miastami, miasteczkami, gminami, folwarkami i gruntami”.

¹³ DPKP, t. 66, Ustawa o zarządzie gubernialnym i powiatowym w guberniach Królestwa Polskiego z 19/31 XII 1866 r., art. 92-93.

¹⁴ Naczelnik powiatu wybierał wójta i ławników z podwójnej liczby kandydatów pochodzących z wyborów, często narzuconych chłopom przez naczelnika. Zdarzało się usuwanie wójta ze stanowiska pod pretekstem podejrzeń politycznych lub nieznajomości prawa. – DPKP, t. 66, Ustawa o zarządzie gubernialnym i powiatowym w guberniach Królestwa Polskiego z 19/31 XII 1866 r., art. 90; J. Kukulski, *Realizacja reformy gminnej w 1864 r. w Królestwie Polskim*, [w:] *Gmina wiejska i jej samorząd*, red. H. Brodowska, Warszawa 1989, s. 176; tenże, *Sądy gminne w Królestwie Polskim*, Kielce 1955, s. 69-70, 74, 76-77.

¹⁵ K. Latawiec, *Naczelnicy powiatów guberni lubelskiej w latach 1867-1915. Próba charakterystyki grupy*, „Annales UMCS”, vol. LVIII, Sectio F (2003), s. 76-77.

łączona do ustawy tabela etatów przewidywała następującą obsadę urzędu czyli kancelarii: naczelnik powiatowy, pomocnik naczelnika do czynności policyjnych, pomocnik naczelnika do czynności administracyjno-gospodarczych, czterech referentów (do czynności: policyjnych, miejskich, skarbowych i ubezpieczeń), sekretarz, archiwista (który był zarazem dziennikarzem i ekspedytorem), oraz urzędnicy do pisma i pisarze (najemnych). Ponadto naczelnik realizował swoje kompetencje poprzez urzędników samodzielnych: sekwestratora, inżyniera powiatowego, zarządców dróg, lekarza i felczera¹⁶ (patrz tab. nr 1) a od 1902 r. także weterynarza powiatowego. Ta ustawa określiła też dwustopniową strukturę organizacyjną kancelarii zarządu powiatowego, która miała się dzielić na trzy wydziały: ogólny, administracyjno-gospodarczy i wojskowo-policyjny.¹⁷

Tabela nr 1. Stanowiska w 84 zarządach powiatowych (poza warszawskim) od 1867 r.¹⁸

nazwa	klasa	nazwa	klasa
naczelnik powiatowy	VI	sekwestrator	X
pomocnik naczelnika d/s policyjnych	wg etatu Straży Ziemskiej	sekretarz	X
pomocnik naczelnika d/s administracyjno-gospodarczych	VIII	archiwista - dziennikarz - ekspedytor	XII
referent d/s policyjnych	IX	budowniczy - inżynier powiatowy	VIII
referent d/s miejskich	IX	lekarz powiatowy	VIII
referent d/s skarbowych	IX	felczer	bez klasy
referent, d/s ubezpieczeń	IX	urzędnicy do pisma	XIV

Urzędnicy do pisma korzystali z praw służby, a w tym i do emerytury. Ponadto zatrudniano pisarzy najemnych. W Królestwie działało też 16 weterynarzy powiatowych utrzymywanych z funduszu ubezpieczeń. Referent d/s ubezpieczeń otrzymywał wynagrodzenie także z funduszu ubezpieczeń.

Wydział ogólny kierowany przez sekretarza, zajmował się ogłaszaniem praw, sprawami mianowania, zwalniania i pociąganiem do odpowiedzialności urzędników, zmianami granic powiatu, kwestiami aprowizacyjnymi. Tutaj sporządzano sprawozdania i wiadomości o stanie powiatu. Przez ten wydział przechodziła korespondencja dotycząca żądań innych władz administracyjnych lub sądowych.¹⁹

W każdym urzędzie powiatowym istniało „*archiwum dla zachowywania akt zakończonych*”, którym zawiadywał archiwista-registrator-ekspedytor jednak

¹⁶ DPKP, t. 66, Etaty Zarządów Gubernialnych i Powiatowych w guberniach Królestwa Polskiego, s. 239-241.

¹⁷ DPKP, t. 66, Ustawa o zarządzie gubernialnym i powiatowym w guberniach Królestwa Polskiego z 19/31 XII 1866 r., art. 114.

¹⁸ Tamże, s. 225.

¹⁹ DPKP, t. 66, tamże, art. 115.

aktami bieżącymi zarządzali referenci.²⁰ Niezależnie od szaty etatów tzn. pod względem merytorycznym wydzielano w tym wydziale registraturę i archiwum.²¹ W wydziale ogólnym kompletowano postanowienia prezydium zarządu, które następnie opraciwano w tzw. *żurnaty*. Do urzędników wydziału należało prowadzenie księgi kontrolnej protokołów. Tutaj też prowadzono bibliotekę urzędu zawierającą głównie wydawnictwa o charakterze prawnym.²²

Wydziałem administracyjno-gospodarczym kierował pomocnik naczelnika ds. administracyjnych ponadto bywał on delegowany do „do rewizyj kas miejskich lub innych części zarządu”. Urzędnik ten sprawował ponadto nadzór ogólny nad funkcjonowaniem kancelarii a w szczególności nad dziennikiem podawczym, ekspedyturą i archiwum.²³

Wydział ten załatwiał sprawy dotyczące administracji i gospodarki powiatu (przemysł, handel, rzemiosło), zarządu miejskiego, zarządu ubezpieczeń, dróg, skarbowe oraz kary za naruszenie zasad zarządu lasami miejskimi.²⁴ Część czynności wydziału była cedowana na magistraty i leśniczych zarządzających lasami miejskimi.²⁵ Wydział ten dzielił się na trzy referaty: miejski, finansowy i ubezpieczeniowy.

Ostatnim (wojskowo-policyjnym) wydziałem kierował pomocnik naczelnika ds. wojskowo-policyjnych. W 1874 r. dział wojskowy tego wydziału został wyodrębniony w powiatowy urząd ds. powinności wojskowej. Pomocnik Naczelnika Powiatu ds. policyjnych był jednocześnie naczelnikiem Straży Ziemskiej oraz powierzono mu kontrolowanie ksiąg ludności chociaż zarządzanie nimi skoncentrowano w wydziale ogólnym.²⁶

Wydział ten zajmował się dostarczaniem wojsku podwód i kwater, udzielaniem wsparcia dymisjonowanym wojskowym niższych stopni oraz ich rodzinom, sprawami policyjnymi, kontrolą nad prowadzeniem ksiąg ludności, zarządzeniem więzieniami oraz sprawami policji medycznej i gospodarczej, celnymi i granicznymi. Tutaj prowadzone były sprawy tajne.²⁷ Wydział ten składał się tylko z jednego referatu, ale poza sprawami wojskowo-policyjnymi referent prowadził

²⁰ DPKP, t. 66, tamże, art. 125.

²¹ APŁ, Zarząd Powiatowy Skierniewicki, sygn. 3, Акт ревизии скерневицкого уездного управления произведенной 31-го июня и 1 августа 1907 года, s. 8-9.

²² Np. APŁ, Zarząd Powiatowy Skierniewicki, sygn. 3, s. 1-2. Zarówno kompletowanie, opraciwanie jak i prowadzenie owej księgi było zaniędywane.

²³ DPKP, t. 66, tamże, art. 95, 122.

²⁴ DPKP, t. 66, tamże, art. 116.

²⁵ APŁ, Zarząd Powiatowy Skierniewicki, sygn. 3, Акт ревизии скерневицкого уездного управления произведенной 31-го июня и 1 августа 1907 года, s. 23.

²⁶ W wydziale ogólnym powinny być drugie egzemplarze ksiąg *народонаселения*, - APŁ, Zarząd Powiatowy Skierniewicki, sygn. 3, Акт ревизии скерневицкого уездного управления произведенной 31-го июня и 1 августа 1907 года, s. 3.

²⁷ DPKP, t. 66, tamże, art. 117.

też dział paszportowy, lekarski i weterynaryjny.²⁸ Część spraw prowadził naczelnik osobiście. Należały do nich m.in. sprawy tajne, mobilizacyjne i śledztwa religijne.²⁹ W niektórych zarządach wyróżniano referat straży ziemskiej prowadzony przez naczelnika straży w charakterze referenta.³⁰ Istotnym elementem pracy referatu było prowadzenie stacji transportowej aresztowanych³¹ i aresztu śledczego.³²

Ustawa w art. 118 powierzała miejscowym rządóm gubernialnym sporządzenie i korygowanie podziału kompetencji między referentów, ale w art. 124 zapowiedziano, że „szczegółowy wykaz czynności” ułoży Komitet Urządzący. W aneksie nr 1 publikujemy taki wykaz kompetencji z podziałem między komórki organizacyjne.³³ Poszczególne listy spraw rozpoczynają się do nagłówków odzwierciedlających strukturę urzędu, w skład którego wchodziły następujące działy rzeczowo-strukturalne: wydział ogólny (*общее отделение*), wydział wojskowo-policyjny (*военно-полицейское отделение*) i referaty: miejski (*городское*), finansowy (*финансовое*), ubezpieczeniowy (страховое). Z przyczyn nieznanych nie zaakcentowano istnienia wydziału administracyjno-gospodarczego wyliczając jedynie kompetencje referatów wchodzących w jego skład zgodnie z ustawą.

Ogólnie rzecz biorąc podział na referaty (tu: akta spraw rejestrowane w odrębnych spisach spraw) różnił się w poszczególnych urzędach. Np. Zarząd Powiatowy Janowski dzielił rozpatrywane sprawy na siedem grup: ogólne, miejskie, lekarskie, weterynaryjne, wojskowo – policyjne, ubezpieczeniowe, finansowe.³⁴ Z kolei w Zarządzie Powiatowym Lubelskim w 1882 r. sprawy dzielono jedynie na cztery referaty: miejski, finansowy, łączony i budowlany. Zapewne odrębnie traktując także akt wojskowo-policyjne.³⁵

Stosunek urzędników działających przy Zarządzie Powiatowym do urzędu doskonale ilustruje interpretacja prawa w tym względzie wydana przez prezydium Rządu Gubernialnego Siedleckiego, w którym czytamy: 1) weterynarze, lekarze powiatowi, inżynierowie i architekci są członkami Zarządu Powiatowego w ich sprawach a nie referentami; 2) do prowadzenia przez lekarzy powiatowych i powiatowych lub okręgowych weterynarzy oddać tylko te sprawy, w których

²⁸ Patrz aneks nr 1.

²⁹ APL, Zarząd Powiatowy Chełmski (dalej jako: ZPCh), sygn. 1, Записка о ревизии делопроизводства Холмского Уездного Управления, в январе месяце 1888 года, k. 12.

³⁰ Archiwum Państwowe w Białymstoku (dalej jako: APB), Rząd Gubernialny Łomżyński (dalej jako: RGL), sygn. 3043, Отчёт о ревизии ломжинского уездного управления за 1912/1913 год, k. 1-8.

³¹ APB, RGL, sygn. 3043, Отчёт о ревизии ломжинского уездного управления за 1912/1913 год, k. 4; Utrzymywano ją z funduszków rządu gubernialnego i podatku transportowego. W Skierniewicach zatrudniano w niej pięciu stróżów - APL, Zarząd Powiatowy Skierniewicki, sygn. 3, s. 33.

³² APL, Zarząd Powiatowy Skierniewicki, sygn. 3, s. 33-34.

³³ Archiwum Państwowe w Kielcach [dalej jako: APK], Zarząd Powiatowy Stopnicki, sygn. 2, Росписание дел производящихся в Уездных Управлениях.

³⁴ APL, ZP Jan. sygn. 15, 16.

³⁵ APL, Zarząd Powiatowy Lubelski, sygn. 94.

wyrażają swoją opinię, resztę zaś ma prowadzić sekretarz Zarządu Powiatowego i referent policyjno-wojskowy; 3) do zajęć inżynierów i architektów powiatowych zaliczyć należy tylko specjalistyczne działy: układanie planów i kosztorysów na wszelkiego rodzaju budowy i prace oraz nadzór nad tym wszystkim co zawarto w rozporządzeniu Zarządu Dróg z 28 III 1846 r. dotyczącego techników; 4) konduktorzy drogowi (na podstawie instrukcji z 11 XII 1832 r.) są zobowiązani tylko do utrzymania dróg 1 kat. (ziemskich gubernialnych) i mają wykonywać tylko to, co im każą technicy powiatowi (inżynier/architekt) a nie zajmować się przepisywaniem pism, jak to jest praktykowane.³⁶ Naganione praktyki nie były li tylko specyfiką siedlecką o czym świadczą korekty rozkładu kompetencji w wydziale wojskowo-policyjnym pokazane w aneksie nr 1.

Naczelnicy powiatu radzyńskiego

Jak to napisano wyżej, w rzeczywistości, samodzielny zarządcą powiatu był jego naczelnik. W początkowym okresie posiadał on pełnię władzy, zarówno jako reprezentant władz centralnych, jak i szef administracji zespolonej, jednak już pod koniec XIX wieku agendy innych ministerstw wymykały się spod jego władzy. W omawianym okresie w powiecie radzyńskim rządziło siedmiu naczelników. Poniżej pokrótce przedstawimy każdego z nich choć zebrane informacje są jeszcze niepełne.

1. **Wasilij Ławrientijewicz Kotow** (Василий Лаврентьевич Котов), ur. w 1838 r., wywodził się ze szlachty guberni kałuskiej (zaw. w szlachectwie 26 VII 1846 r. ukazem senatu nr 15036³⁷), prawosławny. Syn Ławrentija Kuźmicza zm. przed 1845 r. i brat Iwana. Kształcił się w prywatnej szkole. Służbę rozpoczął w 1858 r. w pułku piechoty, 27 maja 1862 r. został mianowany porucznikiem. Od 13 stycznia 1865 r. był wojskowym naczelnikiem sokołowskim. 17 września 1866 r. został mianowany wojskowym naczelnikiem powiatu radzyńskiego, a od 1 stycznia 1867 r. pełnił obowiązki naczelnika powiatu radzyńskiego. W 1868 r. był jeszcze kapitanem, który posiadał następujące ordery i odznaczenia: order św. Anny 3; order św. Stanisława 3; srebrny medal za prace na rzecz urzędzenia włościan w Królestwie Polskim; brązowy medal dla upamiętnienia wojny 1853-56, brązowy medal za zdławienie polskiego buntu 1863-1864 r. 20 września 1870 r. został awansował na stopień majora. W tym czasie był kawalerem i nie wykazywał nieruchomości. W 1876 r. dostał order św. Stanisława 2 kl. Co dziwne pełniąc obowiązki (a więc nie zatwierdzonym na tym stanowisku) naczelnika powiatu radzyńskiego pozostawał do końca służby w Radzyniu.³⁸ Na

³⁶ APL, Zarząd Powiatowy Bialski, sygn. 1, k. 118.

³⁷ *Калужская губерния. Список дворян, внесенных в дворянскую родословную книгу по 1 окт. 1908 г.*, Kaługa 1908, s. 47.

³⁸ *Калужская губерния. Список дворян, внесенных в дворянскую родословную книгу по 1 окт. 1908 г.*, Kaługa

okres rządów Kotowa przypada likwidacja przez władze carskie Kościoła Grecko-Katolickiego (Unickiego). Wszyscy Unicy zostali przymusowo wcieleni do Cerkwi Prawosławnej co wywołało opór z ich strony, szczególnie manifestowany przez ludność powiatu radzyńskiego. Kotow z jednej strony był naciskany z góry w tej kluczowej dla władz sprawie a z drugiej nie miał szans na rzeczywiste pozyskanie Unitów dla Prawosławia. W obliczu obciążenia psychicznego i fizycznego związanego z tą sytuacją w 1883 r. gubernator Moskwin tak wspominał o nim w swoim raporcie: „A z dwóch pozostałych [naczelników powiatów – A.G.]: bialskiego powiatu pan Aleszko i radzyńskiego – pan Kotow, zdrowie tego ostatniego, tak samo jak i moje własne, w roku sprawozdawczym doszło do takiego rozstrojenia, że dla obu śmierć lub konieczność porzucenia służby w następstwie skrajnego upadku sił, jawi się kwestią najbliższej przyszłości”.³⁹ I rzeczywiście Kotow wkrótce odchodzi z Radzyna. W 1884 r. zostaje przeniesiony na stanowisko naczelnika powiatu węgrowskiego, które zajmował do kwietnia 1893 r. Tego przeniesienia nie można jednak uznać ani za awans ani za ulgę w jego służbie. Wręcz odwrotnie raczej był to przejaw niezadowolenia z rezultatów osiągniętych w Radzynie.

2. **Wasilij Karłowicz Funk** (Василий Карлович Функ). Niewiele o nim wiadomo. Od 6 kwietnia 1877 r. był naczelnikiem straży ziemskiej powiatu stopnickiego guberni kieleckiej, w stopniu porucznika, oficera 21 konno-artyleryjskiej baterii. Od 14 lutego do 1 maja 1884 r. pełnił obowiązki naczelnika powiatu stopnickiego a od maja 1884 r. był naczelnikiem powiatu radzyńskiego w randze cywilnej sekretarza kolegiatego.⁴⁰ Od 1887 do 1903 r. był naczelnikiem powiatu łukowskiego.⁴¹

3. **Feliks Nikołajewicz Szulgin** (Феликс Николаевич Шульгин), ur. w 1838 r., prawosławny, wywodził się ze szlachty guberni witebskiej, jednak do 1888 r. posiadał 1071 dziesięcin ziemi w Niestanowiczach w powiecie bobrujskim, guberni mińskiej.⁴² Naczelnik powiatu radzyńskiego w latach 1887 – 1896, starszy radca a od 1901 r. – kolegiatny radca.⁴³ Żona Aleksandra Nikołajewna Dmitriewskaja. Córka Aleksandra, po mężu Bulasel (ur. 7 VI 1875 – zm. 17 XII 1953).⁴⁴

1908, s. 47.

³⁹ Российский Государственный Военно-Исторический Архив в Москве (dalej jako: RGWIA), zesp. 489, inw. 1, sygn. 7448, k.337- 341; *Памятная книжка седлецкой губернии на 1893 год*, Siedlce 1893, s.46.

⁴⁰ APL, Chełmski Zarząd Duchowny, sygn. 990, s. 30, fragment z: *Отчет о положении дела Православия в Седлецкой губернии за 1882 год*, s. 30.

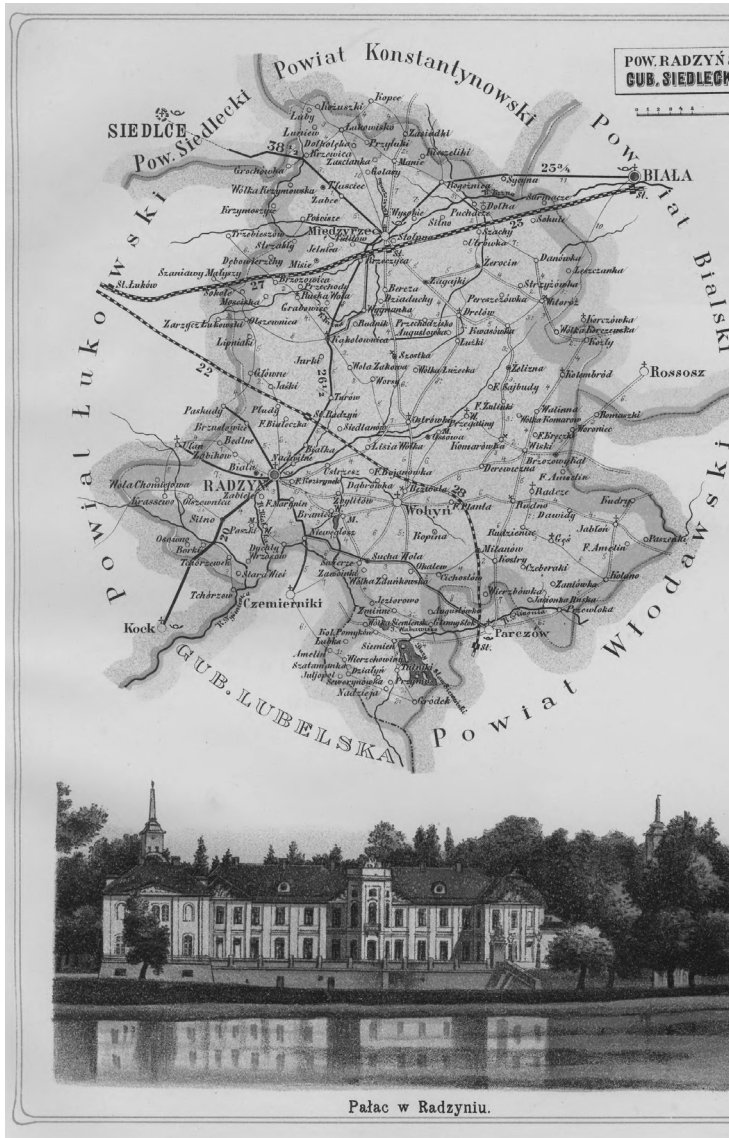
⁴¹ Być może jego synem był Siergiej Wasiljewicz Funk ur. 22 II 1879 r., który od 3 XI 1906 r. do 7 I 1909 r. był młodszym inspektorem drukarni w Warszawie – „Российский Государственный Исторический Архив в Санкт Петербурге (dalej jako: RGIA), zesp. 776, inw. 23 (1906), sygn. 60.

⁴² AP w Kielcach, Rząd Gubernialny Kielecki, Nr 2082, k. 1,18,22.

⁴³ Być może jego synem był Siergiej Wasiljewicz Funk ur. 22 II 1879 r., który od 3 XI 1906 r. do 7 I 1909 r. był młodszym inspektorem drukarni w Warszawie – RGIA, zesp. 776, inw. 23 (1906), sygn. 60.

⁴⁴ Zapewne brat generała Aleksandra Nikołajewicza Szulgina, który odznaczył się w wojnie z Turcją 1877-1878 r.

Powiat radzyński guberni siedleckiej



Źródło: Atlas geograficzny ilustrowany Królestwa Polskiego, oprac. J.M. Baziewicz, Warszawa 1903 - 1907

4. **Osip Iwanowicz Aleksandrowicz** (Осип Иванович Александрович), ur. w 1864 r., wywodził się ze szlachty guberni mińskiej, prawosławny, uczył się w pskowskim progimnazjum wojskowym. W 1875 r. ukończył I warszawską wojskową szkołę junkrów piechoty a następnie służył w 1 batalionie twierdzy Brześć Litewski. 18 lipca 1879 r. został mianowany porucznikiem. 30 marca 1887 r. za dobrą służbę otrzymał jednorazową nagrodę - 150 rubli. Do 4 lipca 1887 r. służył na różnych stanowiskach wojskowych w tejże twierdzy brzeskiej. Dnia 17 lipca 1887 r. obejmuje stanowisko naczelnika straży ziemskiej powiatu radzyńskiego, a 24 października 1891 r. - policmajstra miasta Siedlec. 30 sierpnia 1892 r. dostał w nagrodę w postaci pierścienia z brylantem. Był też kawalerem orderu św. Stanisława 3 stopnia. Żonaty z córką rotmistrza Czeikina. Ani dzieci ani majątku nie miał. 27 stycznia 1896 r. został zwolniony ze służby wojskowej celem objęcia stanowiska w służbie cywilnej. W 1896 r. zostaje naczelnikiem powiatu radzyńskiego w randze nadwornego radcy. W 1901 r. awansuje na rangę kolegiального radcy. Pracował na tym stanowisku do 1903 r.⁴⁵

5. **Nil Siemionowicz Sobolewskij** (Нил Семенович Соболевский), ur. w 1856 r., prawosławny, syn duchownego z guberni wołyńskiej. Służbę wojskową rozpoczął w 1874 r. w 31 aleksolpolskim pułku piechoty, ale zaliczono mu ją od dnia 5 czerwca 1878 r. W 1880 r. ukończył warszawską szkołę junkrów piechoty. Dwukrotnie żonaty, miał sześcioro dzieci, żona i dzieci prawosławni. W resorcie spraw wewnętrznych służył od 4 czerwca 1888 r. 16 sierpnia 1893 r. został naczelnikiem straży ziemskiej powiatu łódzkiego, od 14 maja 1896 r. w randze sztabs-kapitana. Od 28 marca 1903 r. objął stanowisko naczelnika powiatu radzyńskiego w randze asesora kolegiального. W 1905 r. przeniesiony na stanowisko naczelnika powiatu węgrowskiego.⁴⁶

6. **Andriej Matwiejewicz Titarenko** (Андрей Матвеевич Титаренко), ur. 12 listopada 1854 r., prawosławny, na służbie od 10 października 1872 r., w resorcie MSW od 25 lipca 1890 r. Naczelnikiem powiatu radzyńskiego był 10 czerwca 1905 r. do 1907 r. w randze nadwornego radcy. W 1910 r. był naczelnikiem powiatu konińskiego.⁴⁷

7. **Andrian Andriejewicz Lebieda** (Адриан Андреевич Лебеда), prawosławny, na służbie od 30 czerwca 1884 r. a w resorcie MSW od 15 lipca 1906 r. W 1907 roku był rotmistrzem w Specjalnym korpusie straży granicznej, na stanowisku adiutanta brygady kaliskiej. 20 marca 1907 r. 1907 r. został mianowany naczelnikiem powiatu radzyńskiego w randze nadwornego radcy. Posiadał ordery św. Stanisława

⁴⁵ RGWIA, zesp. 400, inw. 17, sygn. 9492.

⁴⁶ RGIA, zesp. 1349, inw. 2, sygn. 310, k. 82-88; RGWIA, zesp. 400, inw. 9, sygn. 29891; zesp. 400, inw. 9, sygn. 176 40, k. 6- 13; *Памятная книжка петроковской губернии на 1900 год*, Piotrków 1900, s. 56; *Памятная книжка siedleckой губернии на 1904 год*, Siedlce 1903, s. 269.

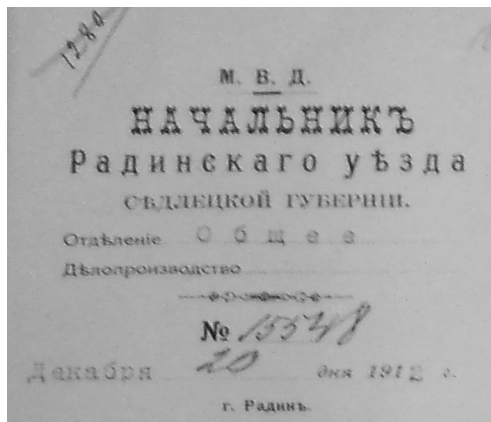
⁴⁷ RGIA, zesp. 1349, inw. 2, sygn. 624, k. 83-90.

2 i 3 klasy, św. Anny 3 klasy, oraz medal dla upamiętnienia Aleksandra III i medal koronacyjny. 29 listopada 1912 r. został mianowany naczelnikiem powiatu węgrowskiego. Po rewolucji służył wraz z synem Nikolajem (plk) w armii Białych (Woorużennnyje Siły Juga Rossii) a potem przebywał na emigracji⁴⁸

8. Ostatnim naczelnikiem powiatu radzyńskiego był Artur baron Kleist, syn Gustawa. Ze spisu stanu służby, sporządzonego 31 grudnia 1912 r., dowiadujemy się o nim następujących informacji: ur. 29 lipca 1873 r., wyznania luterńskiego, z dziedzicznej szlachty, nie wykazał żadnego majątku, żonaty z Marią Wilhelminą Elizą baronówną von Grothus córką Karla, ur. 2 maja 1872 r., ich córki: Irmgarda-Anna-Augusta ur. 13 lutego 1902 r., Gerda-Nelli-Anna-Augusta-Reinhilda ur. 5 sierpnia 1905 r., żona i dzieci także były wyznania luterńskiego.

Kleist ukończył wydział handlowy Politechniki w Rydze, co należy odnotować jako nietypowe wykształcenie dla późniejszego urzędnika resortu MSW. Po ukończeniu tej uczelni (15 czerwca 1900 r.) wstąpił na służbę państwową i został przyjęty na stanowisko ponadetatowego urzędnika do specjalnych poleceń Inflanckiej Izby Skarbowej. Następnie 21 stycznia 1901 r. przeniesiono go na stanowisko kancelisty inflanckiego rządu gubernialnego oraz powierzono mu obowiązki urzędnika rachunkowego i egzekutora. 1 listopada 1902 r. mianowano go komisarzem ds. włościańskich 1 rewiru powiatu weroskiego (gub. inflancka). 17 lutego 1906 r. Kleist postanowił przyśpieszyć swoją karierę i przejść na służbę do Królestwa Polskiego, gdzie od razu dostał stanowisko naczelnika powiatu: opoczyńskiego, 20 września 1908 r. – augustowskiego, 19 listopada 1909 r. – kolneńskiego, a ostatecznie 29 listopada 1912 r. – radzyńskiego. W tym momencie miał rangę tytularnego radcy.

Wypełniony nadruk blankietowy naczelnika powiatu radzyńskiego z 1912 r.



⁴⁸ Памятная книжка сѣдлецкой губернии на 1913 год, Siedlce 1913, s. 133.

Do Radzyna Kleist przyjechał dopiero 20 XII 1912 r. odebrał majątek i akta urzędu powiatowego a następnie „powierzywszy zarządzanie powiatem pomocnikowi ds. administracyjno-gospodarczych Murawskiemu wyjechał na urlop, z którego powrócił dopiero 13 I 1913 r. Potem również często wyjeżdżał na urlopy m.in. za granicę ze względu na stan zdrowia. Przyjęcie urzędu wiązało się ze sporządzeniem protokołu zdawczo-odbiorczego, który zachował się w aktach Kleista. Poza majątkiem ruchomym, archiwum, aktami bieżącymi w referatach i biblioteki (zbiorów praw) wymieniono w protokole, zapewne jako specjalnie cenną, maszynę do pisania Remington (kupioną na raty za 325 rub.).

Szczegółowych wykazów akt i majątku urzędu nie zamieszczono. Podobnie jak i rady opieki społecznej. Zachował się natomiast szczegółowy protokół majątku i spraw radzyńskiego powiatowego kolegium ds. powinności wojskowej przekazanych Kleistowi 20 XII 1912 r. Oto przedmioty wyszczególnione w tym protokole: portret Mikołaja II, portret Aleksandra III, trzy szafy sosnowe, duży nowy stół dębowy, zwykły stół sosnowy, jesionowe biurko, 12 nowych krzeseł dębowych, trzy stare fotele jesionowe, dwa sosnowe taborety, urządzenie starego typu do pomiaru wzrostu rekrutów, także nowego typu, pieczęcie tuszowa i woskowa, ustawa o powinności wojskowej, maszyna do szycia, zestaw (dwie skrzynki duża i mała z przyborami medycznymi do przyjmowania rekrutów), lustro (z ukazami)⁴⁹, wszystkie sprawy i kontrolne księgi, wszystkie sprawy i dokumenty działu mobilizacyjnego (akta i klucz znajdujący się u kierownika kancelarii).⁵⁰

Zarządy miejskie

Na terenie powiatu radzyńskiego z poprzedniego okresu pozostały trzy miejscowości posiadające prawa miejskie – Radzyń, Międzyrzec i Wołyń. Ten ostatni jednak stracił status miasta z dniem 1 I 1870 r. Ostatnim burmistrzem Wołyńia był Piotr Bedlicki, sekretarzem Frlorentyn Kurowski, zaś ratmanem-kasjerem Herszek Rojzman.⁵¹ Miasta w tym czasie nie posiadały samorządu i chociaż jeszcze przed wybuchem I wojny światowej próbowano kilkakrotnie rozciągnąć na Królestwo rosyjską ustawę o samorządzie miejskim, to wobec sprzeciwu kolejno wybieranych Dum (niższych izb parlamentu) nie udało się to. Co ciekawe zwolennikiem przyznania samorządu był sam car. Władze miejskie pochodziły więc z nominacji organów administracji państwowej. Trudno tu mówić o jakiejś rozbudowanej strukturze. W Radzynie na czele zarządu miasta stał burmistrz, który miał do pomocy kasjera.

⁴⁹ W rzeczywistości był to ostrosłup na bazie trójkąta z dwugłowym orłem na wierzchu i trzema ukazami Piotra I (z 17 IV 1722, 21 i 22 I 1724 r. st. st.) na bocznych ścianach. W carskiej Rosji takie zwierciadło (praw) było na wyposażeniu każdego urzędu [przyj. aut.].

⁵⁰ APL, Rząd Gubernialny Siedlecki, sygn. 194.

⁵¹ Siedleckie Gubernialne Wiadomości, R. 1870, nr 22, s. 83.

Burmistrzami Radzyna byli: Mikołaj Grothus (do 1868 r.), Warłam Aleksiejewicz Martyniuk (1869), Feliks Gieysztor syn. Antoniego (przed 1875-1887), por. Adam Aleksiejewicz Makowelskij (1888-1890), Aleksander Nowomiejski syn. Ignacego (1890-1892), Mikołaj Pietrowicz Fomin (1893-1904), Maksym Romanowicz Tokarskij (1904-1906), Osip Aleksandrowicz Łozowskij (1906-1908), Aleksiej Andriejewicz Gołubjew (1908-1912), Antoni Leopoldowicz Osmólski (1912 – po 1914). Zaś stanowisko kasjera radzyńskiego magistratu sprawowali: Józef Wysocki syn Wincentego (do 1875), Konstanty Zaorski syn Jana (1876-1883), Piotr Maciejowski syn Jana (1884-1886), Stanisław Smarzewski syn Franciszka (1887-1903), Piotr Śpiewakowski syn Walentego (1904-1906), Władimir Iwanowicz Rogaczuk-Irickij (1907), Jan Woszczyński syn Kajetana (1907-1912), Wacław Maliszewski syn. Teofila (1912- po 1914).

W 1907 roku w magistracie radzyńskim utworzono stanowisko sekretarza. 20 X/2 XI objął je Ignacy Trocenko, wkrótce bo 10/23 III 1908 r. zastąpiony przez Kazimierza Zdanowskiego s. Antoniego. Następnie stanowisko to zajmowali: od 10/23 IX 1909 r. Aleksy Struczyk s. Jana, od 20 XI/3 XII 1912 r. Jan Rudnicki s. Antoniego. Dopiero w 1914 r. wykazano także dwóch ławników miejskich: Ignacego Dziegę s. Jana i Karola Śmiecińskiego s. Antoniego.

W Międzyrzeczu, poza stanowiskiem burmistrza i kasjera, były jeszcze dwa inne etaty – radny sekretarz i sekretarz ds. kwaterunku a od 1880 r. miasto zatrudniało także lekarza (Henryk Stano syn Ignacego, Dmitrij Michajłowicz Pietuchow, Tojwi-Simcha Rozenblum syn Moszka – ten ostatni zajmował to stanowisko w l. 1889-1914). Począwszy od 1906 r. miasto zatrudniło też weterynarza – Abrama Ajzenberga, a dwa lata przed wybuchem wojny także akuszerkę Najłę Ajzenberg.

Pierwszym znanym nam burmistrzem Międzyrzecza w omawianym okresie był Kuźma Kondratjew potwierdzony w l. 1867-1868. Po nim kolejno zajmowali to stanowisko: Aleksander Giniat (1869-1875), Feliks Staszewski syn Antoniego (1876-1883), Kuźma Naumowicz Kondratjew (1884, zapewne ten sam), Bazyli Pietraszkiwicz syn Karola (1885-1889), Mikołaj Arisowicz Merkurow (1890-1895), Andriej Aleksiejewicz Romanskij (1896-1905), Aleksiej Andriejewicz Gołubjew (1905-1908), Maksim Romanowicz Tokarskij (1909-1912), Miron Jakowlewicz Żarkiewicz (1912-1913) i ostatni – Józef Wielgórski syn Jakuba (od 1913).

Kasjerów miasta Międzyrzecza znamy dopiero od 1875 r. a zajmowali to stanowisko: Franciszek Pawłowski syn Stanisława (przed 1875 - 1883), Konstanty Zaorski syn Jana (1883-1890), Józef Wiśniewski syn Józefa (1890-1906), Maksim Romanowicz Tokarskij (1906-1908, późniejszy burmistrz), Osip Aleksandrowicz Łozowskij (1908-1910), Paweł Konstantinowicz Dordin (1910-1912), Stanisław Leszczyński syn Grzegorza (od 1912).

Informacja o dochodach i wydatkach miast guberni siedleckiej

ВЪДОМОСТЬ О ГОРОДСКИХЪ ДОХОДАХЪ.									
Наименованіе городовъ.	ДОХОДЫ ОБЫКНОВЕННЫЕ.						Доходы чрезвычайныя: съ казен., изъ городскихъ казначействъ, изъ казенныхъ и др. учреждений.		В СЕГ О.
	Съ городскихъ имуществъ и оброчн. статей.	Оборъ съ недвижимыхъ имуществъ.	Оборъ съ промышленныхъ и торговыхъ предприятий (ка. монопол.).	Налоги ковенные.	Доходы ремесельные.	Доходы молочные и случайные.			
	РУБЛИ И КОПѢЙКИ.								
Гор. Сѣдлецъ . . .	6908 91	6595 61%	4026 5	11099 74%	2096 81	67 88	16187 47	46982 48	
„ Бѣла . . .	137 80	3068 43	1653 25	3187 85	—	—	3035 84%	11083 17%	
„ Влодава . . .	16 20	1637 75	651 20	1873 94	51	—	6265 58	10495 67	
„ Венгровъ . . .	126 78	1614 73	1587 65	1898 59	240	30 60	4362 3	9860 38	
„ Гарволниъ . . .	—	1851 8%	1113 81	1660 85%	—	36 71	2741 52	7403 98	
„ Желеховъ . . .	22	1875 50	1057 50	1014 8	—	20 90	3589 29%	7579 27%	
„ Луковъ . . .	776 46	2360 44	1763 95	2340 20%	1488 75	18 55	6553 26%	15201 61%	
„ Межирѣчье . . .	—	1239 25	679	2535 66	—	59 1	9515 38	14028 30	
„ Парчевъ . . .	211 1/2	899 45	928 55	594 90	—	28 13%	1297 65	3959 69	
„ Радивъ . . .	20 65	2010 50	657 60	1021 26	—	28 76	3793 56%	7532 33%	
„ Соколовъ . . .	188 40	1051 17	814 5	1088 24%	117 50	5	2223 20%	5487 56%	
„ Тересполь . . .	—	787 55	746 75	319	—	127 13	1601 35%	3265 97%	
Итого . . .	8408 20%	24991 47	15679 36	28218 52	3994 6	422 67%	61166 15%	142880 44%	

ВЪДОМОСТЬ О ГОРОДСКИХЪ РАСХОДАХЪ.									
Наименованіе городовъ.	РАСХОДЫ ТЕКУЩИЕ.						Расходы чрезвычайныя: на городское управленіе, на строительную часть и на др. надобности.		В СЕГ О.
	Содержаніе мѣст и закладъ городского управленія.	Содержаніе городскихъ учреждений и насть отъ города по-мѣщени.	На благоустройство городовъ.	Содержаніе благотвор. и другихъ обществ. нныхъ заведеній.	Уплата долговъ и составъ сѣно-хлебопашенныхъ казначействъ.	Мелочные и изъятые расходы.			
	РУБЛИ И КОПѢЙКИ.								
Гор. Сѣдлецъ . . .	18665 32	2422 62	1313 68	1360	7002 80	1130 80	9372 80%	41268 11%	
„ Бѣла . . .	2621 6	2126 42	1184	112 15	1000	623 62	1316 90	8984 14%	
„ Влодава . . .	1264 93%	1298 37	403 50	—	488 72	451 74	314 66	4221 32%	
„ Венгровъ . . .	1636 29	1654 18	735 68	223 2	603 7	286 50	241 67	5380 41	
„ Гарволниъ . . .	1770 23	1473 10	562 90	89 83	—	292 27	1299 86	5488 19	
„ Желеховъ . . .	1768 95	1146 4	244 30	—	27 89	503 36	2321 70	6012 24	
„ Луковъ . . .	3134 96	1167 45	3149 8	201 80	4099 77%	129 73	1459 84	13342 53%	
„ Межирѣчье . . .	2621 31	2028 90	582 25	257 51	—	1690 69	1479 26%	8659 92%	
„ Парчевъ . . .	1650 41	709 72	13 50	246 19	950	229 73	12 95	3812 50	
„ Радивъ . . .	2185 97	1248 67	288 50	—	—	395 89	253 4%	4372 7%	
„ Соколовъ . . .	1728 59	1157 45	190 28	22 50	—	303 93	1388 75	4791 80	
„ Тересполь . . .	781 29	370 57	148 50	—	—	224 3	344 41	1868 80%	
Итого . . .	39329 61%	16803 49	8816 17	2513 00	14172 25%	6262 31	19805 91%	108202 70%	

Źródło: *Обзор сѣдлецкой губернии за 1901 год*

Międzyrzec



Stanowisko ratmana-sekretarza miasta Międzyrzec pełnił kolejno: Józef Wysocki syn Wincentego (1876-1889), Jan Oleszczuk syn Aleksandra (1889-1912) i Grzegorz Lesiuk syn Grzegorza (1912 – po 1914). Większa rotacja występowała na stanowisku sekretarza ds. kwaterunku. W 1867 r. zajmował to stanowisko Józef Zieliński a następne dane mamy dopiero od 1875 r. gdy posadę zajmował Romuald Gruszecki syn Feliksa. Jego następca, Antoni Motz (Moc) syn Jana pełnił tę funkcję w l. 1875-1901, a potem kolejno: Ignazy Kliszewski syn Wincentego, Władysław Skrzypkowski syn Ignacego (1902-1912), Józef Lachowski syn Jana i Jan Woszczyński syn Kajetana.

Radzyń zaliczano do miast 3-go rzędu z racji tego, że był siedzibą władz powiatowych a Międzyrzec zakwalifikowano do tej samej kategorii dopiero w 1862 r., co wiązało się z prawem (i obowiązkiem) utworzenia Rady Miejskiej w drodze wyborów.⁵² Miasta 3-go rzędu miały prawo powoływać radę składającą się z ośmiu członków na 6 lat, ale wymienianą w połowie co trzy lata.⁵³ Jednak prawa samorządowe niebawem odebrano. Dopiero w 1914 r. w Międzyrzeczu widzimy znów ławników (почетные лавники): Michała Czerwińskiego s. Tomasza, Andrzeja Białogrodzkiego s. Jakuba i Mikołaja Puszkarskiego s. Karola.

Po utworzeniu guberni chełmskiej w granicach powiatu radzyńskiego znalazło się także miasto Parczew. Z wykazu urzędów na rok 1914 dowiadujemy się, że

⁵² DPKP. t. 61, postanowienie Rady Administracyjnej dotyczące zgromadzania Rad miejskich w niektórych miastach Królestwa 3-go rzędu, z 18 (30) IX 1862 r., art. 1, s. 52.

⁵³ ZPA KP, WSWiD, cz. 1, t. 1, nr 5, O zarządach miejskich w miastach, w których są Rady miejskie, z dnia 24 V (5 VI) 1861 r., art. 2 i 3.

burmistrzem Parczewa był Wiktor Nikołajewicz Tonkoj, kasjerem – Józef Lachowski s. Jana, sekretarzem – Michaił Gieorgijewicz Filimonow a obowiązki lekarza miejskiego pełnił Bronisław Krzymowski s. Ignacego.⁵⁴

Zarząd miejski, niezależnie od tego czy składał się z rady i magistratu, czy też tylko z magistratu, był organem administracji państwowej a nie samorządowej. Wprowadzał w życie prawa i rozporządzenia władz, ale też do pewnego stopnia reprezentował mieszkańców przed tąż władzą. Przede wszystkim jednak administrował miastem i gospodarką miejską, a więc zajmował się układaniem i realizacją budżetu miasta a w szczególności nadzorowaniem „instytucji publicznych miejskich”, wodociągów, oświetlenia, pobieraniem opłat miejskich, prowadzeniem rachunków i sprawozdawczością.

Do jego kompetencji należało też wnioskowanie o zmiany i ulepszenia w tych kwestiach, czyli likwidacja, reforma lub tworzenie nowych „zakładów na ogólny użytek miasta przeznaczonych”.⁵⁵ Ważną rolą było organizowanie i administrowanie targami oraz dbanie o handel i rzemiosło miejskie a w tym kontrolowanie miar i wag. Jednymi z istotniejszych zadań magistratów było ściąganie podatków, nadzór i ewidencja ludności, pobór rekruta, ubezpieczenia od ognia, sprawy kwaterek i regulowanie handlu miejskiego. Codzienną aktywność wypełniało dogłębne oglądanie majątku miejskiego i porządku. W większych miastach radny sekretarz zajmował się dzierżawami nieruchomości miejskich, remontami domów ulic i mostów, czystością i oświetleniem miasta, nadzorował kasę miejską.

U zarania omawianego okresu zaszły istotne zamiany w pozycji ustrojowej i kompetencji zarządów miast. Przyznany niektórym z nich (miastom I, II i III rzędu) na początku l. 60-ych samorząd został następnie odebrany. Wkrótce zlikwidowano miejskie służby policyjne wobec zorganizowania straży ziemskiej i podporządkowania jej naczelnikom powiatów. Ostatnia istotna zmiana dotyczyła wymiaru sprawiedliwości. W wyniku reformy wymiaru sprawiedliwości odebrano organom miejskim wszelkie funkcje sądowe, co oznaczało zerwanie z tradycją mającą swoje korzenie w średniowiecznym rozumieniu samorządu miejskiego.

W kasach miejskich na dzień 1 stycznia 1901 r. było w Radzynie 2922 rubli i 30 i $\frac{3}{4}$ kop. a w Międzyrzeczu 5366,1 rub. Jeśli chodzi o kapitały miejskie stałe (nie-naruszalne kapitały) i zapasowe (bezterminowe wkłady) znajdujące się w warszawskim oddziale banku państwowego to do 1 stycznia 1902 r. Międzyrzec posiadał odpowiednio 6672,51 $\frac{1}{2}$ rub i 2987,97 rub. a Radzyń 9,52 rub. i 3482, 51 rub.

Czym żył magistrat dobrze ilustruje wykaz awansowych wypłat dokonanych z budżetu miasta do dnia 1 kwietnia 1915 r. Większość pieniędzy wydano do rozporządzenia burmistrza Osmólskiego (Осмольский). Wszystkie wydatki, wykazane

⁵⁴ Памятная книжка люблинской губернии на 1914 год, s. 288-289.

⁵⁵ ZPA KP, WSWiD, cz. 1, t. 1, nr 5, O zarządach miejskich w miastach, w których są Rady miejskie, z dnia 24 V (5 VI) 1861 r., art. 28.

potem w sprawozdaniach finansowych, zatwierdzał naczelnik powiatu:

- na oświetlenie ulicznych latarni, 3 I 1914 r., 71,15 rub.; 3 II, 62,35 rub; 3 III 68,12; 17 III 15,57 rub.; 2 IV 54,32 rub.; 1 V 60,38
 - na naprawy mostów w 1914 r., 4 I 1914, 30 rub.
 - na remont studni miejskich, 15 rub.
 - na urządzenie punktów zbiorczych w m. Białej (z polecenia RGL wypłacono kasie miejskiej m. Biała) 200 rub.
 - na utrzymanie Lubelskiego chemiczno-bakteriologicznego laboratorium (także z polecenia RGL przekazano kasie miejskiej Lublina, 34,42 rub.
 - za dostarczenie nafty i innych przedmiotów do oświetlenia ulicznych latarni w ciągu lipca 1914 r. (RGL, Łai Kleimanowi), 35,50 rub.
 - za zapalanie miejskich latarni i opiekę nad nimi w lipcu 1914 r., Antoniemu Komarowi, 8 rub.
 - za dostawę wyposażenia do miejskich latarni, Adolfowi Rackiemu, 8,90 rub.
 - za zapalanie miejskich latarni i opiekę nad nimi w sierpniu 1914 r., Antoniemu Komarowi, 8 rub.
 - za dostawę nafty i potrzebnych przedmiotów do oświetlenia ulicznych latarni w ciągu sierpnia i września 1914 r., Dawifowi i Łai Kleimnom, 79,13 rub.
 - za zapalanie miejskich latarni i opiekę nad nimi we wrześniu 1914 r., Antoniemu Komarowi, 8 rub.
 - za remont radzyńskiej miejskiej ubojni bydła, Szymelowi Ber Berensonowi, 85,50 rub.
 - za dostawy nafty do latarni, Donatowi Łozowskiemu, 8,50 rub.
 - za zapalanie miejskich latarni w grudniu, A. Komarowi, 8 rub.
- Ogółem na oświetlenie miasta w 1914 r. wydano 828,52 rub.

Ważnym elementem życia gospodarczego i znaczenia ośrodków miejskich były jarmarki. W Radzynie wg danych z 1877 r. było 6 jarmarków w poniedziałki: 1) po święcie Trzech Świętych (Grzegorz z Nazjanzu, Jan Chryzostom i Bazyli Wielki) czyli po 29 grudnia / 10 stycznia); 2) po niedzieli mięsopustnej (9 / 21 lutego); 3) po Niedzieli Palmowej (29 marca / 10 kwietnia); 4) po św. Trójcy (31 maja / 11 czerwca), 5) po święcie Św. Rozalii (30 sierpnia / 11 września) i 6) po dniu Wszystkich Świętych (25 października / 6 listopada). Natomiast w Międzyrzeczu także sześć - w czwartki po świętach: św. Bazylego (10 / 22 czerwca); św. Jakuba (15 / 27 lipca); św. Wiktora (7 / 19 października); św. Mikołaja (1 / 13 grudnia), a także po 7 / 19 stycznia i po 2 / 14 października.

W 1903 r. w Radzynie targi także odbywały się w poniedziałki, wg starego stylu 1) po Epifanii (6 stycznia) i 2) po Fomina niedzielja (atypascha) następna niedziela po Wielkanocy, a wg nowego stylu, po 3) 4-m tygodniu wielkiego postu, 4) Świętej Trójcy, 5) Św. Rozalii (4 września) i 6) Wszystkich Świętych (1 listopada). W Międzyrzeczu dalej w czwartki (starego stylu) po: 1) Epifanii , 2) Ofiarowaniu Pańskim (15 lutego), 3) św. Mikołaju (9 maja), 4) św. Władymirze (15 lipca), 5) święcie *Pokrowy*

czyli Opieki Najświętszej Bogurodzicy (14 października) i 6) św. Mikołaju (6 grudnia). I tutaj także targ przenoszono na następną czwartek jeśli wypadało święto.

Chorzy w szpitalach powiatu radzyńskiego w 1901 r.

szpital	korzystało	umarło	doby pobytowe
radzyński	172	25	4233
międzyrzeczki	180	6	2604
milanowski	42	6	

W 1903 r. wyszczególniono także targi w Wołyniu i Komarówce. W Wołyniu odbywały się w środy po: 1) Zwiastowaniu (25 III), 2) przeniesieniu relikwii św. Mikołaja (9 V), 3) Przemienieniu Pańskim (6 VIII), 4) Narodzinach Najświętszej Maryi Panny (8 IX), 5) Święto Kazańskiej Ikony Matki Bożej (8 VII), 6) Wprowadzenie (Ofiarowanie) Bogurodzicy do Świątyni (21 XI). Dzięki dostosowaniu do świąt tych targów nie przekładano. W Komarówce zaś targi odbywały się także w środy (starego stylu) ale po określonych datach (17 czerwca i 30 listopada) stąd przenoszono je jeśli wypadały w święta. Wykaz targów w całej guberni został zatwierdzony przez prezydium rządu gubernialnego siedleckiego 8 lipca 1895 r. (st. st.).⁵⁶



W 1901 r. w zarządzie gubernialnej rady opieki społecznej pozostawał m.in. świecki szpital św. Jerzego w Radzynie na 20 łóżek (do 1889 r. - szpital św. Kunegundy) a w Międzyrzeczu działał szpital żydowski na 14 łóżek oraz co ciekawe we wsi Milanów prywatny szpital na 10 łóżek, otworzony we wrześniu 1899 r. W każdym szpitalu był jeden lekarz i jeden felczer⁵⁷ W całej guberni było tylko 4 domy opieki w tym jeden w Międzyrzeczu.

Przy szkołach podstawowych w stolicach powiatów oraz z Międzyrzeczu urządzone zostały biblioteki pedagogiczne dla nauczycieli szkół ludowych, w których do 1 stycznia 1902 r. można było korzystać z 2044 tytułów w 2856 tomach. Ponadto istniały biblioteki publiczne przy szkołach podstawowych m.in. w Radzynie, ale też w 8 niewymienionych z nazwy osadach w całej guberni. Z innych wartych odnotowania instytucji można wspomnieć o litografii (drukarni) działającej przy zarządzie powiatowym. Ponadto w Międzyrzeczu działał jeden z trzech w guberni zakładów fotograficznych oraz jedna z sześciu księgarni.⁵⁸

⁵⁶ Памятная книжка селдецкой губернии на 1903 год, s. 351.

⁵⁷ Обзор селдецкой губернии за 1901 год, s. 65.

⁵⁸ Tamże, s. 86.

Herby miast

Najpierw w Księstwie Warszawskim a potem Królestwie Polskim, w 1822r., państwo zabroniło miastom używania herbów własnych i nakazało manifestowanie na pieczęciach herbu państwa. Toteż gdy po upadku powstania styczniowego zlikwidowano państwowość Królestwa na pieczęciach tych polecono stosować herb Imperium Rosyjskiego.⁵⁹

Wraz z powołaniem guberni siedleckiej 25 lutego 1869 r. wprowadzono dla niej herb (il. powyżej), ale w zupełnym oderwaniu od tradycji heraldycznej tego regionu: „w polu srebrnym usianym dębowymi liśćmi zielonymi jeleń z rogami i kopytami złotymi”. Tarcza zwieńczona koroną imperatorską i otoczona złotymi dębowymi liśćmi związany wstęgą orderu św. Andrzeja.⁶⁰ Wstęga ta systemowo była manifestowana w Rosji przy herbach stolic, miast stałego pobytu cara oraz herbach miast gubernialnych. Przypominamy rosyjski herb guberni siedleckiej ponieważ poprzez niezrozumienie był on używany do 1938 r. przez magistrat i burmistrza Międzyrzecza na pieczęciach jako historyczny herb miasta.⁶¹

Rysunek projektowanego herbu Radzyna



Znaczek z herbem Radzyna



Źródło: „Гербовед” № 62

«Классическая серия» Кишиневского экспериментально-механического завода (КЭМЗ) <http://www.gerbowski.ru>

⁵⁹ A. Plewako, J. Wanag, *Herbarz miast polskich*, Warszawa 1994, s. XIII.

⁶⁰ S. K. Kuczyński, *Polskie herby ziemskie. Geneza, treść, funkcje*, Warszawa 1993, s. 245, zatw. 25 lutego 1869 r.; П.П. фон-Винклер, *Гербы городов, губерний и посадов Российской империи, с 1649 по 1900 года*, Санкт-Петербург 1855.

⁶¹ Tamże, s. 248; M. Kowalski, *Herb miasta Międzyrzecza Podlaskiego*, „Rocznik Międzyrzecki” t. III (1971), s. 15-19.

Ten herb miał też związek z przygotowywanymi w Petersburgu projektami herbów miast Królestwa Polskiego a w tym i herbem Radzyna, autorstwa znanego reformatora rosyjskiej heraldyki Bernharda Karla von Koehne - zarządzającego herbowym wydziałem przy departamencie heroldii Senatu Rządzącego.⁶² Rosyjski herb Radzyna wg projektu z 10 lutego 1870 r. blazonowano następująco: w czarnym polu niedźwiedź wspięty srebrny z oczami, językiem i obrozą na szyi czerwonymi.

Stałym elementem projektowanych herbów miejskich było umieszczenie w heraldycznym lewym górnym rogu herbu guberni na terenie której leżało dane miasto, w tym wypadku siedleckiej. Co ciekawe projekt zawierał błąd - zamiast herbu guberni siedleckiej widnieje tam herb guberni kieleckiej (patrz. rys. poniżej). Tarcze herbowe miast niegubernialnych miały być zwieńczone koroną w kształcie murów miejskich, *corona muralis*. Był to w rzeczywistości element rosyjski choć ściągnięty przez nią z zachodu. Odwoływał się do symboliki cesarskiej. Rangę miasta określała liczba blanek w koronie, zwykle od trzech do pięciu. Korona nad herbami osad miała mieć tylko dwie blanki.

Znaczek z herbem Radzyna z błędnym godłem guberni



j.w. seria klasyczna KEM3

⁶² Koehne dążył do uporządkowania i ujednoczenia rosyjskiej heraldyki. W 1857 r. opracował zasady herbów guberni, obwodów, miast i osad zatwierdzone przez imperatora 7 maj, oraz 4 i 16 lipca. Zawierały one zasady klasyfikacji koron heraldycznych, labrów, wstęg i sposoby manifestowania przynależności gubernialnej. PSZRI II, t. 32, cz. 1 (1857), № 32037, указ от 4 (16) VII 1857 г. о гербах губерний, областей, градоначальств, городов и посадов.

Gminy powiatu radzyńskiego w 1891 r.



Tarczę otaczały złote kłosa związane wstęgą orderu św. Aleksandra Newskiego (czerwoną). Takiej wstęgi używano w Imperium przy herbach obwodów, miast wydzielonych (gradonaczalstw) i miast powiatowych. Charakterystyczny dla heraldyki rosyjskiej jest tu naturalizm w postaci nawiązywania do nieheraldycznych elementów przyrody (kłosa) a także zacieranie tradycji miejscowych starszych, niż rosyjskie panowanie – korona na szyi niedźwiedzia radzyńskiego.⁶³ Reformy tej nie wprowadzono tak więc aktywność rosyjska na tym polu ograniczyła się do wprowadzenia herbów guberni i miast gubernialnych.

Okres poprzedzający wybuch I wojny światowej charakteryzowało znaczne ożywienie aktywności publicznej, która wobec liberalizacji życia społeczno-politycznego w Imperium mogła objawić się w pełniejszym wyrazie. Poza życiem politycznym i wyborami do Dumy Państwowej warto odnotować legalne stowarzyszenia działające na terenie powiatu:

- Międzyrzeckie miejskie wolne towarzystwo ogniowe, przewodniczący [dalej: przew.] Wowij Rozenblum,
- Międzyrzeckie towarzystwo wzajemnego kredytu, przew. D. Białostocki, buchalter [dalej: buch.] – Sender Friedman,
- Radzyńskie towarzystwo konsumenckie, przew. ks. Józef Kozłowski,
- Milanowskie towarzystwo ogniowe, utrzymywane przez właściciela dóbr Milanów, ks. Włodzimierza Świętopełk-Czetwertyńskiego,
- Wołyńskie koło rolnicze, przew. Jan Chodyczko,
- Radzyńskie towarzystwo miłośników sztuk scenicznych i muzyki, przew. Kazimierz Rudnicki, sekr. Zygmunt Kobylański,
- Radzyńskie wolne towarzystwo ogniowe, przew. Konrad Hinc,
- 1-e radzyńskie zapomogowo-pożyczkowe towarzystwo, przew. Kiwa Rubinsztajn, sekr. Szyma Klejnbaum,
- 2-e radzyńskie zapomogowo-pożyczkowe towarzystwo, przew. Zygmunt Kobylański, buch. Ignacy Skwara,
- Oddział towarzystwa kółek rolniczych im. Staszica we wsi Branica-Suchowolska, przew. Józef Woźniak,
- Oddział towarzystwa pracowników gorzelniczych w Królestwie Polskim w maj. Milanów, członkowie-założyciele Emil Baluszek i Walenty Darski,
- Oddział towarzystwa zjednoczonych ziemianek w m. Radzyniu, przew. Zofia Szlubowska i sekr. Zofia Wojciechowska,
- Berezowokąckie towarzystwo konsumentów w osadzie Komarówka, przew. ks. I. Rudnicki,
- Międzyrzeckie towarzystwo wspierania bibliotek i czytelni, zarz. i przew. Towij Rozenblum,

⁶³ В.В. Мишин, *Сравнительный анализ территориальных гербов Царства Польского и их современных аналогов*, „Гербовед“ № 62, s. 44-124

- Radzyński oddział imperatorskiego towarzystwa rozmnożenia łownej i przemysłowej zwierzyny, przew. Włodzimierz Doria-Dernałowicz,
- Radzyńskie kółko rolnicze, przew. Bronisław Szlubowski,
- Towarzystwo konsumentów w folw. Starowieś, przew. Augustyna Zaorska,
- Suchowolskie kółko rolnicze, p.o. przew. Donica (sic!),
- Glinnostockie kółko rolnicze, przew. Konstantyn Michaluk,
- Biblioteka-czytelnia zarządu Suchowolskiego kółka rolniczego, zał. ks. Seweryn Świętopełk-Czetwertyński,
- Zbulitowskie kółko rolnicze, przew. Ludwik Paszczuk,
- Oddział towarzystwa zjednoczonych ziemianek we wsi Suchowola, przew. ks. Maria Świętopełk-Czetwertyńska,
- Konsumenckie towarzystwo we wsi Glinny-Stok, przew. Konstanty Michaluk
- Międzyrzeckie kółko rolnicze, przez Tadeusz Błociszewski,
- Biblioteka-czytelnia w maj. Milanów, zał. ks. Włodzimierz Świętopełk-Czetwertyński,
- Biblioteka-czytelnia radzyńskiego oddziału towarzystwa zjednoczonych ziemianek, przew. Zofia Szlubowska,
- Zbulitowskie kółko towarzystwa zjednoczonych ziemianek, zał. Franciszka Chojnacka i Franciszka Filipiak,
- Kółko rolnicze im. Staszica w kol. Maruszewiec, przew. Stanisław Dudek,
- Oddział siedleckiego dobroczynnego towarzystwa pomocy w nieszczęśliwych wypadkach w m. Radzyniu,
- Towarzystwo konsumentów w osadzie Wohyniu, przew. ks. Edward Szubstarski,
- Oddział rolniczego kółka im. Staszica we wsi Kopina, przew. Antoni Korzek,
- Towarzystwo konsumentów w m. Międzyrzeczu, zał. K. Szelągowski, Eugeniusz Węgrzecki, T. Grzybowski i T. Pyzowski,
- Rosyjsko-żydowska biblioteka-czytelnia międzyrzeckiego żydowskiego towarzystwa, przez Towij Rozenblum,
- Biblioteka w m. Radzyniu, na ul. Warszawskiej, Wii Lichtensztejna,
- Udziałowe towarzystwo mleczne w osadzie Wohyniu,
- Towarzystwo międzyrzeckiego kółka zjednoczonych ziemianek w m. Międzyrzeczu, czł. zarz. Kornelia Zaborowska i Joanna Grzybowska,
- Biblioteka-czytelnia w m. Międzyrzeczu, zał. Bronisława Węgrzecka,
- Konsumenckie towarzystwo we wsi Sewerynowka, zał. Kacper Suchodolski i Franciszek Suchodolski,
- Mleczne towarzystwo w folw. Białka, zał. Stanisław Mańko,
- Międzyrzeckie towarzystwo miłośników sztuk scenicznych i muzyki,

- przew. Józef Grodnicki,
- Towarzystwo konsumentów w m. Radzynie dla zaopatrywania swoich członków sukienicznymi, bawełnianymi, płóciennymi, jedwabnymi itp. towarami, przew. Kazimierz Rudnicki,
 - Wołyńskie towarzystwo ogniowe osady, przew. ks. Edward Szubstarski,
 - Oddział międzyrzeckiego dobroczynnego towarzystwa pomocy w nieszczęśliwych wypadkach, przew. A. I. Szulman.⁶⁴

Zwraca uwagę różnorodność organizacji społecznych zarówno narodowosciowa, jak stanowa czy branżowa.

Warto także odnotować, że Radzyń został zauważony w bogato ilustrowanym wielotomowym wydawnictwie opisującym Imperium Rosyjskie. W jednym z dwóch tomów opisujących Królestwo Polskie zamieszczono taką oto informację o mieście:

Cztery mile od Łukowa znajduje się miasto Radzyń (Radzin, Radzinów lub Kozirynek), założony przez Grota z Ostrowa, podkomorzego lubelskiego. Mieszkańcom dano prawo magdeburskie. Późniejszy przywilej Zygmunta I z 1534 r. przekazuje stary Radzyń, nazywany Koziryńkiem (oppidum antiquum Radzin, nunc vero Kozirynek dictum) w dożywotnie posiadanie Mikołaja Mniszka. Dzięki nowym przywilejom miasto pozostało w posiadaniu Mniszków do 1556 r., kiedy przeszedł w posiadanie płk. Henryka Denhofs. Mniszek zbudował tutaj kościół murowany w 1641 r. Kościół ten jest ozdobiony nagrobkami z czarnego marmuru przepięknego wykonania; jeden z tych pomników wyobraża leżącą młodą mniszkę z głową opartą na poduszce; w jednej ręce trzyma ona księgę, a w drugiej – różaniec. Na drugim poniku spoczywa rycerz. Eustachy Potocki, późniejszy właściciel Radzyna, w 1760 roku wybudował tu przepiękny pałac i otoczył go rozległymi parkami i kanałami.⁶⁵

Abstrahując od wartości źródłowej tego opisu bez wątpienia pozytywnie przedstawia miasto czytelnikom z często bardzo odległych części Imperium. Być może jest to pierwsza turystyczna promocja miasta.

Policja i żandarmeria

Służby policyjne w omawianym okresie reprezentowały dwie instytucje Straż Ziemską i Żandarmeria. Pierwsza formacja była odpowiednikiem dzisiejszej policji, ale jej struktura była zdecentralizowana. Można powiedzieć, że każdy powiat miał swoją straż ziemską, którą kierował naczelnik straży, który jednocześnie był urzędnikiem zarządu powiatowego na stanowisku pomocnika naczelnika d/s

⁶⁴ Памятная книжка люблинской губернии на 1914 год, s. 298-300.

⁶⁵ Живописная Россия: Отечество наше в его земельном, историческом, племенном, экономическом и бытовом значении, pod red. P.P. Siemionowa, t. IV, cz. 2: Królestwo Polskie, Sankt Petersburg - Moskwa 1896, s. 185.

policyjnych. Tak więc straż podlegała jednocześnie naczelnikowi powiatu. Jednak Straż ziemska posiadała własne dowództwo gubernialne na czele z oficerem sztabowym ds. straży ziemskiej, który jednak był jednocześnie kimś w rodzaju adiutanta gubernatora do nadzorowania i inspekcji straży ziemskiej. Oficer sztabowy był zwierzchnikiem oficera zapasowego straży ziemskiej prowadzącego sprawy mobilizacyjne. Z kolei «Положение о Земской Стражи» stanowi, że obaj oficerowie mają się zajmować różnymi „poruczeniami” w tej materii a dodatkowo: sztabowy – inspekcjami Straży Ziemskiej, a zapasowy zaś miał czasowo zastępować naczelników (powiatowych) straży oraz był kandydatem na to stanowisko.⁶⁶ Po rewolucji 1905 r. zatrudniano przy Kancelarii gubernatorów po kilku oficerów zapasowych zapewne tylko jeden zajmował się pracą w tej komórce a reszta była kierowana „do pomocy” w terenie.⁶⁷ W Straży ziemskiej służyli najczęściej byli żołnierze rosyjscy. Zresztą czysto rosyjski charakter straży ziemskiej był podstawowym założeniem reform administracji Królestwa po upadku powstania styczniowego. Modelowym rozwiązaniem było zatrudnianie w niej rosyjskich żołnierzy najpierw ściąganych tu do służby wojskowej a potem zachęcanych m.in. zatrudnieniem w Straży do osiedlania się. Cel wydaje się jasny z jednej strony zapewniano rosyjski nadzór policyjny na d miejscowym społeczeństwem a z drugiej prowadzono stopniową kolonizację.⁶⁸

Straż ziemska guberni lubelskiej, na czele z oficerem sztabowym, ewakuowała się z Lublina 20 VII/2 VIII 1915 r.⁶⁹ i została skierowana do Mińska, gdzie wznowiła działalność. W Mińsku straż ziemska guberni lubelskiej pozostawała przy sztabie głównego naczelnika zaopatrzenia frontu zachodniego i wyraźnie uwolniła się spod władzy gubernatora, który w czasie wojny zupełnie stracił na znaczeniu.⁷⁰

Drugą formacją policyjną była żandarmeria, która w przeciwieństwie do czasów dzisiejszych zajmowała się śledzeniem nastrojów politycznych i bliżej przestępstwami politycznymi społeczeństwa. Powiat radzyński razem z włodawskim tworzył jeden rewir powiatowego zarządu żandarmerii, którego naczelnikami w kolejnych latach byli:

- (1875-1876) mjr Osip Michajłowicz Karłowicz,
- (1878 -1879) kpt Michaił Kiriłłowicz Karpinskij
- (1880-1885) sztabkapitan Michaił Gerasimowicz Tereszczenko,

⁶⁶ Свод законов российской империи, wyd. n. 1899, «Учреждение управления губерний Царства Польского», art. 133.

⁶⁷ A. Górak, *Kancelaria Gubernatora i Rząd Gubernialny Lubelski (1867 – 1918). Studium administracyjne i propozograficzne*, Lublin – Radzyń Podlaski 2006, s. 64, 111,

⁶⁸ J. Kozłowski, *Straż Ziemska w Królestwie Polskim w latach 1867 – 1875*, PH t. 91 (2000).

⁶⁹ APL, KGL, sygn. 1916:16.

⁷⁰ APL, KGL, sygn. 1917:6; APL, KGL, sygn. 1916:16; Artur Gorak, *Kancelaria Gubernatora i Rząd Gubernialny Lubelski (1867 – 1918). Studium administracyjne i propozograficzne*, Lublin – Radzyń Podlaski 2006, s. 160-161.

- (1886-1889) rotm. Siergiej Wasiljewicz Zmijew
- (1890-1893) rotm. Piotr Piotrowicz Głoba.
- (1894-1895) rotm. Siergiej Siergiejewicz Alfimow.

W 1896 r. zmieniono kompetencje terytorialne powiatowych zarządów żandarmerii w ramach jednej jednostki łącząc nie dwa ale już trzy powiaty. Powiat radzyński przyłączono do zarządu żandarmerii powiatów łukowskiego i garwolińskiego a w Radzynie zapewne rezydował jedynie podoficer jako nadzorca rewiru. Niestety niewiele wiemy o działalności tych służb na terenie powiatu.⁷¹

Komisarz do spraw włościańskich

Specyficzną administracją działającą w tym okresie były bez wątpienia organy powołane do realizacji ustawy uwłaszczeniowej.⁷² Już w 1865 r. w ramach Komitetu Urządzającego powołano Centralną Komisję do spraw Włościańskich Królestwa Polskiego (Центральная Коммисия По Крестьянским Делам Царства Польского).⁷³ Jednocześnie powołano Komisje do spraw Włościańskich (Коммисия По Крестьянским Делам) w każdym z 14 obwodów, na które podzielono Królestwo. Komisjom podlegali komisarze działający w rewirach. Urzędy te zlikwidowano na mocy ukazu z 18/30 listopada 1870 r. Jednak władze carskie zdecydowały się na podtrzymanie działalności tej administracji nawet rozszerzając jej kompetencje. Miejsce komisji centralnej przejęła Tymczasowa Komisja do spraw Włościańskich Guberni Królestwa Polskiego a komisji włościańskich - gubernialne komisje ds. włościańskich. Nie zlikwidowano stanowisk komisarzy ds. włościańskich. Do ich jednoosobowej decyzji pozostawiono spory między wsią a dworem m.in. rozgraniczanie gruntów folwarcznych od włościańskich i określanie rodzaju i rozmiarów serwitutów czy poświadczanie umów dobrowolnych itd. Gdy 1/13 stycznia 1867 r. zaczął obowiązywać nowy podział administracyjny Królestwa Polskiego postanowiono ulokować w każdym z powiatów jednego komisarza. Rekrutowali się wyłącznie spośród urzędników narodowości rosyjskiej co było bezpośrednio związane z wagą jaką przywiązywano do ich działalności. Władze rosyjskie uważały, że przerwanie kontaktów dworu ze wsią i przejęcie „opieki” nad włościanami przez urzędników rosyjskich doprowadzi do rusyfikacji chłopów. Można odnieść wrażenie, że kontakt z urzęd-

⁷¹ J. Kozłowski, *Żandarmeria w Królestwie Polskim w latach 1867- 1880*, PH t. 89 (1998); S. Wiech, *Walka o wpływy na tajną policję i agenturę Królestwa Polskiego w l. 1866 - 1900*, KH t. 106 (1999). Artur Górak, *Tajna instrukcja dla oficerów żandarmerii Królestwa Polskiego z 11 I 1867 (31 XII 1866) r.*, [w:] *Na straży ładu i bezpieczeństwa. Formacje milicyjno-policyjne ziem polskich od czasów najdawniejszych do współczesności*, red. A. Duszyk i K. Latawiec, Radom 2009, s. 43-52.

⁷² C. Ohryzko-Włodarska, *Organizacja władz włościańskich w Królestwie Polskim i ich pozostałość aktowa (1864-1918)*, Warszawa 1973, s. 16-17.

⁷³ Сборник правительственных распоряжений по Учредительному Комитету в Царстве Польском, т. II, s. 118-121.

nikiem rosyjskim spowodował efekt tyleż piorunujący co zupełnie odwrotny od zamierzonego.⁷⁴

Udało się ustalić że od 1875 r. komisarzami ds. włościańskich powiatu radzyńskiego kolejno byli: 1. Mitrofan Iwanowicz Waraksin (do 1884 r., przy nim pisarzami byli Waclaw Iwanowicz Małkowskij i Roman Romanowicz Malli)⁷⁵, Aleksandr Lwowicz Sacharow (1884-1889, pisarze: Stanisław Aleksandrowicz Czyż, Ludwik Karłowicz Rejmers), Zybin (w 1900 r., nie znany z imienia), Władimir Aleksandrowicz Smirnow (1890-1894, od 1889 r. do I wojny światowej pisarzem był Ludwik Ludwikowicz Iżycki), Nikołaj Wasiljewicz Dodonow (1895-1906), Grigorij Andriejewicz Spiridownow (1906-1909), Iwan Prochorowicz Loginow⁷⁶ (1909-1910), ks. Nikołaj Semenowicz Cykulidze (co najmniej do 1914 r.).

Zarządzanie poborem rekruta

Służba wojskowa w armii imperium była bardzo ciężka i długotrwała dlatego też niebagatelne znaczenie miał urząd kolegialny zajmujący się poborem - Powiatowe prezydium ds. powinności wojskowej. Był to organ powołany w 1874 r., po wprowadzeniu w życie ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej na terenie Imperium. Na jego czele z urzędu stał naczelnik powiatu jako przewodniczący. W jego skład wchodził pomocnik naczelnika powiatu ds. policyjnych, komisarz ds. włościańskich oraz dwóch obywateli (wyznaczonych przez gubernatora). W 1875 r. właściciel majątku Jabłoń hr. Kazimierz Łubiński syn Seweryna i właściciel majątku Brzostowiec - Wincenty Kosiński syn Piotra. W 1880 r. dalej Kosiński i właściciel majątku Bezwola Antoni Rogowski. W 1903 r. byli to: właściciel majątku Progaliny Teodor Rogowski oraz właściciel majątku Bedlno Kazimierz Szamota.

Ponadto w składzie prezydium powinni być lekarze potrzebni do stwierdzenia stanu zdrowia i przydatności do służby poborowych. teoretycznie powinno ich być dwóch: cywilny i wojskowy. Oprócz nich w skład kolegium wchodził oficer delegowany przez powiatowego naczelnika wojskowego. Do ich kompetencji należało: układanie i sprawdzanie list powołania, na podstawie danych dostarczonych przez wójtów gmin i burmistrzów miast; określanie kwalifikacji stawiającego przed kolegium: wiek, prawo do ulg ze względu na sytuację rodzinną, materialną i zawodową; określanie porządku powołania do służby wojskowej; dokonywanie

⁷⁴ C. Ohryzko-Włodarska, *Organizacja władz włościańskich w Królestwie Polskim i ich pozostałość aktowa*, Warszawa 1973, s. 21-20; F. Brodowski, J. Kaczkowski, *Zbiór ustaw włościańskich obowiązujących w Królestwie Polskim*, Warszawa 1918, s. 240-242; И. Костюшко, *Крестьянская реформа 1864 года в Царстве Польском*, Moskwa 1962, s. 159-162; K. Groniowski, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej 1864 roku*, Warszawa 1963, s. 39, 65-68; tegoż, *Kwestia agrarna w Królestwie Polskim 1871-1914*, Warszawa 1966, s. 19 i n.

⁷⁵ *Сборник правительственных распоряжений по Учредительному Комитету в Царстве Польском*, т. II, s. 118-121.

⁷⁶ Na służbie od 20 V 1875 r., na stanowisku od 3 II 1909 r.

przeгляdu poborowych pod względem ich przydatności do służby; sporządzanie szczegółowych raportów gubernialnemu urzędowi do spraw powinności wojskowej z odbytego poboru. Prezydium wymagało obsługi kancelaryjnej więc była to okazja do dorobienia do pensji przez jednego z urzędników powiatowych np w 1903 r. kancelarią prezydium zarządzał Anton Awrelianowicz Brydzinskij. Prezydium ds. powinności wojskowej były ustawicznie korumpowane przez społeczeństwo a szczególnie przez Żydów i cieszyły się zasłużoną sławą gremiów do cna skorumpowanych.⁷⁷

Nie tylko ludzie ale i konie były pociągane do służby w armii tak więc powiat został podzielony na rewiry wojskowo-końskie, którymi z urzędu zarządzali burmistrzowie i wójtowie.

Zarząd instytucjami opieki społecznej

Ukazem z 19 czerwca/1 lipca 1870 r. władze rosyjskie wszystkie instytucje dobroczynne działające na obszarze 10 guberni Królestwa Polskiego podporządkowały nadzorowi gubernatorów. Powołano do życia gubernialne i powiatowe rady dobroczynności publicznej. Powiatowa rada opieki społecznej (Ujezdnyj sowiet obzczestwiennogo prizienija) składała się z: naczelnika powiatu (przewodniczący), jednego z pomocników naczelnika powiatu, lekarza powiatowego, kuratora instytucji dobroczynnych oraz osób prywatnych lub urzędników organów administracji cywilnej wybieranych na 3-letnie kadencje w licznie od 2 do 4. Wbrew pozorom była to instytucja ważna. W zakresie ich kompetencji znalazło się: sprawy związane z zarządzaniem instytucjami dobroczynnymi działającymi na terenie danego powiatu oraz nieruchomościami i kapitałami znajdującymi się w ich posiadaniu; nadzorowanie porządku w instytucjach dobroczynnych; nadzorowanie przestrzegania przepisów obowiązujących te instytucje; nadzorowanie sposobu utrzymania chorych; nadzorowanie gospodarstw wewnętrznych tych instytucji; czuwanie nad należyтым uiszczaniem opłat za leczenie; planowanie pozyskiwania dochodów tych instytucji; czuwanie nad sporządzaniem budżetów instytucji dobroczynnych i ich aprobowanie; składanie sprawozdań rocznych radom gubernialnym i izbom kontrolnym; dbanie o utrzymanie nieruchomości w należyтым porządku; nadzorowanie remontów budynków opracowywanie zasad przystąpienia do przetargu na przeprowadzenie remontów itd.⁷⁸ Dla przykładu w Radzynie z wyborów do

⁷⁷ J. Legieć, *Urząd ds. Powinności Wojskowej w Królestwie Polskim w latach 1874-1914*, [w:] *Dzieje biurokracji na ziemiach polskich*, t. I, pod. red. A. Górnika, I. Łucja i D. Magiera, Lublin-Siedlce 2008, s. 317-329; tegoż, *Urzędy naczelników wojskowych w Radomiu po powstaniu styczniowym*, [w:] *Wojsko w Radomiu od średniowiecza po czasy współczesne*, pod red. D. Kupisza, Radom 2008, s. 106-107.

⁷⁸ C. Ohryzko-Włodarska, *Organizacja władz włościańskich w Królestwie Polskim i ich pozostałość aktowa*, Warszawa 1973, s. 21-20; F. Brodowski, J. Kaczkowski, *Zbiór ustaw włościańskich obowiązujących w Królestwie Polskim*, Warszawa 1918, s. 240-242; И. Костюшко, *Крестьянская реформа 1864 года в Царстве Польском*, Москва 1962, s. 159-162; K. Groniowski, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej 1864 roku*, Warszawa 1963, s. 39, 65-68; tegoż,

Rady w 1875 r. weszli: ksiądz dziekan Franciszek Wasilewski, kurator radzyńskiego szpitala ziemianin Włodzimierz Ośniałowski, kurator żydowskiego szpitala Gerc Gincberg a ponadto lekarze tych szpitali Reszif i Stano a referentem był dziennikarz zarządu powiatowego Koczalski. Z kolei w 1903 r., proboszcz parafii prawosławnej Aleksandr Pawłowicz, właściciel majątku Progaliny Teodor Rogowski, burmistrz Radzyna, sekretarz zarządu powiatowego Nikołaj Aleksandrowicz Koreniew, który jednocześnie prowadził kancelarię rady oraz referent zarządu powiatowego Aleksiej Andriejewicz Gołubiew.⁷⁹

Administracja poczt i telegrafów

Okręg pocztowy obejmował trzy gubernie: lubelską, radomską i siedlecką. Na czele z Zarządzającym, który miał swoją siedzibę w Lublinie. Okręg dzielił się Kantory pocztowe kierowane przez poczmistrzów. W każdym mieście gubernialnym z dniem 1/13 I 1871 r. zaczęło działać gubernialne biura (kontory) pocztowe. Tworzono je także w innych ważniejszych miastach, zazwyczaj powiatowych. Biuro pocztowe (Почтовая Контора) było organem administracji pocztowej powstałym w 1870 r. i funkcjonującym na terenie Królestwa Polskiego do 1885 r. Zajmowały się one przyjmowaniem i dystrybuowaniem korespondencji i przesyłek. Pełniły rolę pośredniczącą między gubernialnymi biurami pocztowymi a wydziałami pocztowymi. W zależności od wielkości danego ośrodka natężenia przepływu korespondencji dzieliły się na 4 klasy. Na terenie powiatu radzyńskiego, ze względu na znaczenie stacji kolejowej, biuro pocztowe IV kategorii działało w Międzyrzeczu Podlaskim. Do 1879 roku poczmistrzami byli Antoni Karpiński syn Macieja i Aleksander Żeltowski syn Antoniego, a potem aż do 1888 roku Julian Franciszek Kozłowski syn Konstantyna. Biuro pocztowe tej kategorii było dwuetatowe i poza poczmistrzem przewidziano też stanowisko przyjmującego (приемщик). Pracowali na nim kolejno: późniejszy poczmistrz J. Kozłowski, Fiodor Iwanowicz Siergiejewskij, Antoni Karpiński syn Macieja, Antoni Jastrzębowski syn Aleksandra, Dimitr Sawwicz Ternowskij, Iwan (Jan) Czajkowski syn Józefa (Osipa).

Mniejszych urzędami pocztowymi były wydziały (oddziały, Почтовые Отделение) pocztowe np. radzyński. Taki Wydział Pocztowy, według etatu z 1870 r., zostały też zlokalizowany w Radzynie. Początkowo był organem jednoosobowym. Kierował nim i wykonywał wszystkie prace związane z przyjmowaniem i wydawaniem korespondencji tzw. sortujący lub przyjmujący (приемщик). Otrzymywał on 250 rubli rocznego wynagrodzenia. Ponadto dostawał sturublowy dodatek na wydatki kancelaryjne, materiały pocztowe, oświetlenie i ocieplenie. Do 1875 roku stano-

Kwestia agrarna w Królestwie Polskim 1871-1914, Warszawa 1966, s. 19 i n.

⁷⁹ Major, kawaler orderów św. Władimira 4 st., św. Anny 2 st. i 4 st. z napisem „za odwagę”, św. Stanisława 2 st. s koroną imperatorską, srebrny medal za prace nad urządzeniem włościan w Królestwie Polskim i brązowy za stłumienie polskiego buntu 1863-1864 r.

wisko te zajmował Ferdynand Kozerkiewicz syn Tomasza, potem do 1880 r. Ludwik Popławski syn Marcina, a następnie aż do reformy w 1886 r. – Antoni Sulimiński syn Antoniego.

Z kolei służbą telegraficzną w Królestwie Polskim zarządzał naczelnik zarządu Warszawskiego Okręgu Telegraficznego. Teren guberni siedleckiej podzielono między stacje telegraficzne: siedlecką, węgrowską, włodawską, radzyńską, sokołowską i janowską. Początkowo radzyńska stacja telegraficzna miała tylko jeden etat naczelnika. Dopiero od 1876 r. pojawiają się dwa etaty: łączony etat naczelnika i nadzorcy, którym już wcześniej był Wiktor Ostrowski syn Jana (a od 1878 r. Wasilij Grigorijewicz Obszywienko) oraz telegrafista 4 kategorii (do 1879 r. był nim Jan Rudak syn Piotra, potem do 1882 r. Romuald Głowacki syn Maksymiliana, a następnie przez rok Stanisław Cyffer syn Karola i w l. 1883-1884 Stanisław Bog(h)usz syn Michała). Dopiero tuż przed reformą w 1885 r. znika stanowisko telegrafisty a poza naczelnikiem Obszywienką pojawia się odrębny już etat nadzorcy obsadzony przez Mikołaja Woronowicza syna Sylwestra.

Biura pocztowe i wydziały pocztowe oraz stacje telegraficzne działały do chwili reorganizacji tych struktur w 1885 r. a potem zaczęto je łączyć. Wprowadzono też inne zmiany. Od 1 IV 1886 r. na podstawie zatwierdzonej przez cara opinii Rady Państwowej z 28 V 1885 r. pocztowe i telegraficzne urzędy guberni siedleckiej weszły w skład grodzieńskiego okręgu pocztowo-telegraficznego.

Początkowo, do 1888 roku można mówić o okresie przejściowym tzn. działał połączony urząd w Radzynie ale zwany Radzyńskim oddziałem pocztowym i stacją telegraficzną i dopiero od 1887 r. już na stałe przyjmuje nazwę Radzyńskiego oddziału pocztowo-telegraficznego VI klasy. Jego obsada wahała się od dwóch do trzech etatów. Kierowali nim naczelnicy, którymi kolejno byli: Moisiej Jegorowicz Dmitrijew, Grigorij Wasiljewicz Dawydow, Aleksandr Pietrowicz Sawickij, Ignatij Felikso-wicz Furmanuk, Jewgienij Andriejewicz Żebrun (od 1896) a od 1 lipca 1900 r. aż do końca Grzegorz Witkiewicz syn Piotra. Zasadniczo drugim etatem było stanowisko urzędnika pocztowo-telegraficznego VI kategorii. Od 1888 r. obsadzone kolejno przez Aleksandra Korzeniowskiego syna Feliksa, Michaiła Iwanowicza Kaczałko, Władimira Mitrofanowicza Sieliwanjuka, Michaiła Aleksandrowicza Sałtrukowicza do 1898 r. a od 1900 r. – Augusta Buro syna Adama, ale okresowo zamiennie pojawia się nadzorca (1888 r. Antoni Iwanowski, 1889 r. Józef Rutkowski; 1898-99 Włodzimierz Malicki).

W 1900 r. obsada zwiększa się do trzech etatów i odtąd jednocześnie zatrudniono, poza naczelnikiem, nadzorcę (Włodzimierza Brujko) i urzędnika VI kat. (Augusta Buro). W 1905 roku ponownie przybywa etatów w postaci dwóch urzędników pocztowo-telegraficznych (V i VI kat.). Ostatnia zmiana w zaszła w 1909 r. Nie zmieniła się ich liczba ale struktura. Odtąd skład radzyńskiego biura wyglądał następująco: naczelnik, pomocnik naczelnika, dwóch urzędników pocztowo-telegraficznych V i VI kat. oraz nadzorcy.

W Międzyrzecu, gdzie stacji telegraficznej nie było, więc początkowo mimo założeń reformy nadal działa tu biuro pocztowe, i dopiero w 1889 roku zostaje przekształcone w Międzyrzeckie biuro pocztowo-telegraficzne V klasy. Wraz z reformą dotychczasowego poczmistrza Kozłowskiego zdegradowano na stanowisko pomocnika naczelnika. Wykorzystywanie reorganizacji do usuwania Polaków ze stanowisk lub przenoszenia ich na stanowiska niższe była stałą praktyką rosyjską. Po krótkim okresie wakatu stanowisko naczelnika obejmuje Iwan Arsenijewicz Karcow i pełni je aż do 1885 r. gdy zastępuje go Marcin Prokopczyk syn Jana, a następnie od 1 I 1897 r. naczelnikiem jest aż do końca - Fiodor Iwanowicz Szirajew. Początkowy trzyetadowy (naczelnik, pomocnik i urzędnik pocztowo-telegraficzny) skład biura międzyrzeckiego również się zwiększał. W 1894 roku pojawia się etat przyjmującego wkrótce zamieniony na nadzorcę i równie szybko na drugiego urzędnika pocztowo-telegraficznego. W 1904 r. przybywa jeszcze jeden taki etat. Ostatecznie od 1912 r. Biuro składało się z naczelnika i jego pomocnika oraz czterech urzędników pocztowo-telegraficznych. Dynamika rozwoju tych służb pokazuje ich związek z szybko rozwijającą się techniką komunikacyjną ale i ze zmianami zachodzącymi w społeczeństwie, ze wzrostem zapotrzebowania na komunikowanie się. Można odnieść wrażenie że pod tym względem czasy nam współczesne zaczęły się właśnie wtedy. Standardowy telegram musiał się zawrzeć w 20 słowach co nasuwa podobieństwo do jednego z popularnych portali społecznościowych. Innym znakiem nadchodzących przemian było pojawienie się kobiet w służbie publicznej. W 1905 roku zatrudniono w biurze międzyrzeckim Eufemia Mradis, która wkrótce wyszła za mąż czym można tłumaczyć zmianę nazwiska na Trabsza, zaś w 1909 r. w składzie tego biura pojawia się Lidia Kliszewicz.

Administracja resortu finansów

Agendy ministerstwa finansów działające na terenie powiatu to przede wszystkim inspektor podatkowy radzyńsko-włodawskiego rewiru. Co charakterystyczne urzędował on w Międzyrzecu. Był to organ administracji finansowej utworzony na mocy zdania Rady Państwa z 30 IV/12 V 1885 r. Inspektorzy działali pod kuratelą izb skarbowych. Mieli pracować na obszarze rewirów, które obejmowały terytorium od 1 do 3 powiatów w danej guberni. W każdej z guberni Królestwa Polskiego działało od 4 do 8 inspektorów podatkowych. Wraz z upływem lat zauważalna była tendencja przydzielania jednego inspektora na jeden powiat. Inspektorów podatkowych mianował minister finansów a ich kompetencje łączyły funkcje wykonawcze, kontrolne i nadzorcze. Były to: sprawowanie stałego nadzoru nad handlem w podległych im rewirach; branie udziału w kontrolach handlowych; branie udziału w ustalaniu nowego rozkładu opłaty dodatkowej od handlu i przemysłu; szacowanie wartości i zyskowności majątków, które podlegały opodatkowaniu; wykonywanie odgórnych zaleceń ministra finansów i izb skarbowych; wykrywanie wszelkich nieprawidłowości w przedmiocie pobierania i rozdziału

opłat skarbowych, o których był zobligowany do informowania izb skarbowych. Inspektorzy podatkowi otrzymywali 1500 rubli wynagrodzenia, z czego 900 rubli stanowiło wynagrodzenie zasadnicze, 300 rubli dodatek na wyżywienie oraz 300 rubli dodatek na zakwaterowanie. Zakres obowiązków inspektorów podatkowych stopniowo ulegał rozszerzeniu. Wpływ na to miała ewolucja polityki podatkowej Ministerstwa Finansów. Nadzorowali oni proces obliczania i egzekucji podatku od nieruchomości miejskich oraz podatku przemysłowego. Etaty inspektorów podatkowych funkcjonowały do momentu likwidacji ewakuowanych urzędów z terenu Królestwa Polskiego, na mocy dekretu Rady Komisarzy Ludowych z 11/24 XI 1917 r.⁸⁰ Radzyńsko-włodawskimi inspektorami kolejno byli: Iwan Ignatijewicz Łorczenko (1899-1900), Paweł Iwanowicz Jakowlew (1901-1909), Paweł Iwanowicz Owsjankin (1910-1912) i Emilian Kaczarowski syn Wincentego.

Bardziej rozbudowana była struktura administracji akcyzowej. Dotyczyła ona szybko rozwijającej się gałęzi przemysłu charakterystycznego dla terenów rolniczych. Administracja akcyzy miała w swoich kompetencjach: sprawdzanie danych ewidencyjnych zakładów produkujących różne wyroby alkoholowe (m.in. sprawdzanie wymiarów urządzeń destylacyjnych, co stanowiło podstawę do naliczania podatku akcyzowego); wydawanie certyfikatów dających prawo produkcji alkoholów oraz świadectw kwalifikacyjnych ułatwiających uzyskanie patentu na produkcję np. spirytusu i prawo sprzedaży trunków; dozоровanie cyklu produkcyjnego alkoholów i trybu sprzedaży trunków; kontrolowanie ksiąg wpłat podatku akcyzowego przez poszczególnych producentów i handlarzy; dostarczanie danych zbiorczych z podległego im rewiru lub okręgu do zarządu gubernialnego akcyzy. Nadzorcy akcyzy większość czasu musieli spędzać w terenie dokonując ciągłych kontroli zakładów produkcyjnych i punktów sprzedaży trunków. Podlegali oni jurysdykcji ponadgubernialnego zarządzającego dochodami akcyzowymi. Obszar Królestwa Polskiego w 1869 r. został podzielony na okręgi na czele z zarządami akcyzy. Radzyń znalazł się kompetencji zarządu akcyzowego guberni warszawskiej i siedleckiej z siedzibą władz w Warszawie, podzielonego na następujące okręgi: I – Warszawa, II – Warszawa, III – Włocławek, IV – Siedlce, V – Łuków (obejmował powiat radzyński), VI – Biała.

Później zmiany były już niewielkie choć starano się stworzyć taką sieć okręgowych zarządów akcyzy, by ułatwiała nadzór nad instytucjami produkującymi i obracającymi towary obłożone podatkiem akcyzowym. W dniu 7/19 V 1885 r. zdaniem Rady Państwa doszło do zmiany w etatach. Do bezpośredniego nad-

⁸⁰ ПСЗРИ, собрание III, т. 5, 1885, nr 2907; ZP, t. 28, 1885; СУиРП, 1885, nr 52, poz. 905; УПРМФ, 1885, nr 24-32; Журнал февральского 1912 года Съезда Податных Инспекторов Люблинской Губернии, Lublin 1912; R. Ślusarska, *Lubelska Izba Skarbowa (1869-1915)*, pr. dokt., BG UMCS, Lublin 2002; K. Latawiec, *W służbie imperium... Struktura społeczno-zawodowa ludności rosyjskiej na terenie guberni lubelskiej w latach 1864-1915*, Lublin 2007.

zoru nad gorzelniami a także handlem napojami utworzono stanowiska starszych i młodszych kontrolerów. Każdy z tych urzędników był zobligowany do stałego przebywania w gorzelni. Właściciel danego zakładu musiał zagwarantować mu nieodpłatnie mieszkanie wraz opałem i oświetleniem.⁸¹ Od tego czasu w Zarządzie V okręgu akcyzy w mieście Łukowie wykazywano m.in. st. pom. nadzorcy Antoniego Markowskiego syna Henryka, który miał swoją siedzibę w Radzynie (do 1889 r.). Pełniejsze informacje o urzędnikach akcyzy działających na terenie powiatu radzyńskiego pochodzą jednak dopiero z wieku XX-go. Od 1900 r. w Radzynie pracowało dwóch starszych pomocników nadzorcy: Michaił Nikołajewicz Majdycz i Władimir Wiktorowicz Kiryłow, a w Międzyrzeczu jeden starszy pomocnik - Władimir Aleksandrowicz Sawieljew i jeden młodszy - Wasilij Spiridonowicz Kaftanowski. Jednak już na 1902 rok wykazano podwojony skład urzędników akcyzy. W Radzynie przybyło jeszcze dwóch: młodszy etatowy kontroler Nikołaj Władimirowicz Mason i młodszy pomocnik nadzorcy Aleksandr Nikołajewicz Fadejew. W Międzyrzeczu poza starszym pomocnikiem nadzorcy - Anatolijem Wasiljewiczem Murzakowem - utworzono trzy stanowiska młodszych etatowych kontrolerów, które objęli: Władimir Aleksandrowicz Rossijnskij, Piotr Aleksandrowicz Korenjew i Stiepan Wiktorowicz Wojnicz. Ponadto utworzono dwa etaty dozorców (nadsmotrzczyk) rezydujących w radzynie i Międzyrzeczu, które zajęli: Adolf Stal syn Teodora i Piotr Michajłowicz Siedleckij. W kolejnych latach ilość etatów urzędników akcyzy w powiecie wahała się od 8-u do 9-u.

W Radzynie urzędowali pomocnicy nadzorcy w zależności od rangi urzędniczej - starsi lub młodszy najpierw jeden: Władimir Władimirowicz Kiryłow, a potem dwóch: Osip Dmitrijewicz Sosiedko i Wiktor Aleksandrowicz Tichonow (do 1907 r. we dwóch a potem jeszcze przez trzy lata sam Tichonow), od 1911 r. Andriej Prokofijewicz Czerniawskij. Przez cały ten okres pomagał im etatowy kontroler zakładów gorzelnianych Michaił Nikołajewicz Chelbnirow. W Międzyrzeczu do 1907 r. pracowało dwóch starszych pomocników nadzorcy Anatolij Wasiljewicz Murzakow oraz Nikołaj Wasiljewicz Margojt. Po tym roku został tylko Murzakow. Ponadto w Międzyrzeczu funkcjonowały trzy etaty starszych i młodszych kontrolerów zakładów gorzelnianych, które zajmowali: Leon Karłowicz Sebastiani, Siergiej Aleksandrowicz Podobiedow, Nikołaj Aleksandrowicz Pirogow, Władimir Aleksandrowicz Rossinskij, Nikołaj Dmitrijewicz Kuznieckij, Piotr Aleksandrowicz Korenjew, Adolf Fiodorowicz Sztal i Jewgienij Eduard. Fendler. Początkowo w każdym z miast a potem tylko w jednym a i to wymiennie z kontrolerem funkcjonowało stanowisko dozorca (nadsmotrzczyka). Ostatnim etatem, który utworzono w resorcie akcyzy na terenie powiatu radzyńskiego było stanowisko kontrolera

⁸¹ ЦЗПИ, т. V, wyd. 1876, wyd. 1910; ZP, t. 28, 1885; СУиПИ, 1885, nr 56, poz. 987; K. Latawiec, *Administracja akcyzowa na terenie Królestwa Polskiego w latach 1866-1915*. [w:] *Dzieje biurokracji na ziemiach polskich*, t. I, pod red. A. Górką, I. Łucią, D. Magiera, Lublin-Siedlce 2008, s. 261-281.

zakładów gorzelnianych we wsi Suchowola. Od 1908 r. zajmował je Florian Iwanowicz Turski a potem Jewgienij Eduardowicz Fendler.

Niektóre kompetencje resortu finansów wchodziły na tym szczeblu w skład administracji zespolonej i tak przy Naczelniku Powiatowym działał Sekwestrator⁸² – urzędnik zajmujący majątek na poczet niezapłaconych podatków, opłat, składek i kar a w ostateczności sprzedający elementy tego majątku na licytacjach.⁸³ Dla niego wydzielono w urzędzie merytoryczny dział sekwestratorski, który obsługiwał samodzielnie⁸⁴, choć nie zawsze urzędował w siedzibie zarządu.⁸⁵

Inne organy ministerstwa oczywiście obejmowały swoimi kompetencjami powiat radzyński, ale swoje siedziby miały poza jego terytorium. Przede wszystkim wspomnieć tu należy o kasie skarbowej obejmującej powiaty łukowski i radzyński a mieszczącej się w Łukowie, czy o administracji leśnej.

Administracja komunikacji lądowej

Przez teren powiatu radzyńskiego przechodziły dwie linie kolejowe. Bardzo ważną koleją była trasa terespolska Warszawa-Brześć. Stacja kolejowa w Międzyrzeczu na tej trasie decydowała o znaczeniu tej miejscowości pod względem gospodarczym, społecznym, ale i strategicznym. Druga linia kolejowa wiodła z Lublina do Łukowa. Był to nowy szlak zbudowany w latach 90-ch. Zasadniczo było to przedłużenie trasy małkińskiej: z północy aż do samego Lublina. Trasa specjalnie miała kręty kształt aby przechodzić blisko stolic powiatów: Lubartowa, Parczewa i Radzynia. Miała znaczenie strategiczne jako linia komunikacyjna na zapleczu potencjalnego frontu. Na terenie powiatu radzyńskiego funkcjonowała stacja kolejowa w Bedlnie często nazywana stacją Radzyń. W 1903 r. pociąg z Lublina zatrzymywał się na tej stacji o godz. 12.43 i stał 14 minut. Tym pociągiem można było dojechać aż do Łap i tam przesiąść się na pociąg do Petersburga. Jadąc w drugą stronę pociąg zatrzymywał się na stacji Radzyń o godz. 4.01.

Od roku 1900 naczelnikami stacji kolejowych byli w Radzyniu: Waclaw Węgliński syn Erazma, Jozef Episzko, syn Karola, Piotr Dubaniewicz syn Mikołaja, a w Międzyrzeczu: Józef Modzelewski syn Waleriana, Bolesław Krzymowski syn Ignacego, Aleksandr Nikołajewicz Leontijew i Iwan Iwanowicz Stawiński.

Drogi dzielono na kategorie. Do I kategorii dróg na terenie powiatu radzyńskiego należała przede wszystkim droga Siedlce – Lublin (przez Łuków i Ra-

⁸² А. Горак, К. Лятавец, *Секвестраторы в Царствѣ Польском: должность, служебные обязанности и характеристика группы*, [w:] *Исторія торгівлі податків та мита, збірник наукових праць*, вип. 2, red. Oleg Dja-czok, Dniepropietrowsk 2010, s. 221 - 234.

⁸³ DPKP, t. 61, *Postanowienie wprowadzające ulepszenia w zasadach egzekucji wszelkich należności ulegających egzekucji administracyjnej z 28 XII/9 I 1862/3 r.*

⁸⁴ APB, RGL, sygn. 3043, *Отчёт о ревизии ломжинского уездного управления за 1912/1913 год*, к. 1-8.

⁸⁵ APŁ, *Zarząd Powiatowy Skierniewicki*, sygn. 3, *Акт ревизии скерневицкого уездного управления произведенной 31-го июня и 1 августа 1907 года*, s. 9.

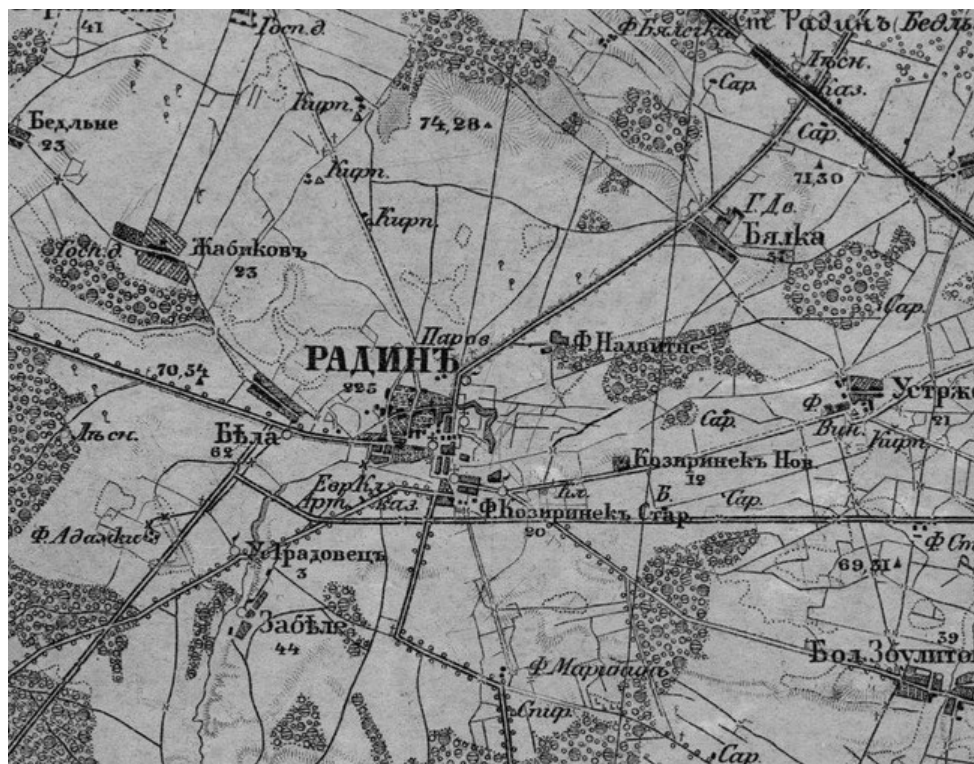
dzyń) oraz droga Radzyń – Międzyrzec, a ponadto droga dojazdowa ze stacji kolejowej do Międzyrzeca. Do niższej kategorii zaliczano państwowe trakty szosowe: brzeski – z Warszawy do Brześcia Litewskiego, radzyńsko-sławatycycki, moszczańsko-radzyński (od granicy guberni przez Kock do Radzyna). System dróg uzupełniały drogi polne ale także nadal zachowały swoje znaczenie spławne rzeki takie jak Wieprz, szczególnie w transporcie towarów. Warto zauważyć, że znaczenie strategiczne miała przede wszystkim droga łącząca twierdzę Iwangorod (Dęblin) z mostem na Bugu w Sławatyczach. W Międzyrzeczu rezydowało dwóch urzędników powołanych do nadzorowania szos i dróg w powiecie: naczelnicy 7-go (siedleckiego) rewiru szos, którymi kolejno byli: inż.-mech. Jan Szalanik syn Michała, inż.-mech. Jan Kowalski syn Józefa, tech. Iwan Iwanowicz Jakowlew; konduktorzy komunikacji lądowej: Iwan Iwanowicz Jakowlew (późniejszy naczelnik), Adam Bonifacy von Grothus syn Jana, Kajetan Woszczyński syn Pawła, Arkadij Nikołajewicz Szepieljow (rezydował w Terespolu).

Po włączeniu do powiatu radzyńskiego Parczewa trzeba odnotować także Parczewski pocztowo-telegraficzny kantor 6 kl. w składzie: naczelnik Jewgienij Andriejewicz Żebrun, jego pomocnik Władimir Wasiljewicz Kurillo, urzędnik pocztowo-telegraficzny 6 kat. Paweł Grigorijewicz Miedwied i nadzorca Nikołaj Aleksandrowicz Żydkiewicz.

Zakończenie

Działania państwa rosyjskiego w dużej mierze miały doprowadzić do rusyfikacji tych terenów. Wysiłki te przyniosły efekty, ale jedynie ograniczone. W 1911 r. W Radzynie mieszkało 303 „ruskich”, 2461 Polaków, 2 Niemców, i 4638 Żydów, a w Międzyrzeczu: 1452 „ruskich”, 2650 Polaków i 13161 Żydów, zaś na terenie powiatu: 24279 „ruskich”, 57647 Polaków, 1301 Niemców i 4025 Żydów. Władze celowo nie odróżniały od Rosjan miejscowych Rusinów (różnych etnosów). Najpewniej zaliczono tu wszystkich przymusowo „zjednoczonych” z prawosławiem unitów. Co więcej także przysłanych tu na służbę poddanych cara wszystkich liczono jako Rosjan. Być może nawet Niemców ponieważ taka była praktyka w ramach służby wojskowej i cywilnej. Wykazani w statystyce Niemcy są zapewne kolonistami z Niemiec. Zwraca też uwagę fakt, że poza miastami mieszkała zdecydowana mniejszość Żydów.⁸⁶

⁸⁶ *Обзор седлецкой губернии за 1911 год*, заł. nr I.



Okolice Radzyna w 1911 r.

Aneks

Obsada stanowisk w Radzyńskim Zarządzie Powiatowym (1868-1914)							
rok	1868	1869	1870	1871	1872	1873	1874
naczelnik	Василий Лаврентьевич Котов						
pom. ds. polic.	Петр Васильевич Андреев						
pom. ds. admin.	Константин Григорьевич Чаевский				Александр Петрович Мацевич		
ref. ds. polic.							
ref. ds. miejskich							
ref. ds. fin.							
ref. ds. ubezp.							
sekretarz			Роман Станиславович Пацлавский				
archiwariusz, ekspedytor							
sekwestrator							
architekt	Петр Петрович Левигу						
konduktor szos							
lekarz powiatowy	Сильвестр Самуилович Герлях						
felczer powiatowy							
weterynarz powiatowy w Międzyrzeczu							
felczer weterynaryjny w Międzyrzeczu							

Obsada stanowisk w Radzyńskim Zarządzie Powiatowym (1868-1914)					
1875	1876	1877	1878	1879	1880
		Николай Михайлович Полетов	Илья Михайлович Чеижкин		
		Валериан Антонович Невяровский		Людвик Карлович Реймерс	
		Петр Павлович Бедлицкий			
		Станислав Фомич Краузе			
		Губерт Францевич Кобылинский			
		Константин Маркеллович Кочальский		Осип Осипович Мелешкевич	
		Лука Андреевич Космальский		Константин Маркеллович Кочальский	
		Станислав Станиславович Пилявский			
		Андрей Игнатъевич Гануш			

rok	1881	1882	1883	1884	1885	1886
naczelnik					Василий Карлович Функ	
пом. ds. polic.					Александр Петрович Орлов	
пом. ds. admin.						
ref. ds. polic.						
ref. ds. miejskich	Александр Иванович Михайловский			Евстафий Адамович Лекачевский		
ref. ds. fin.	Иван Осипович Крыцкий		Викентий-Леон Вильгельмович Форбротт			
ref. ds. ubezp.						
sekretarz						
archiwariusz, ekspedytor	Станислав Саввич Сеницкий		Александр Иванович Гавловский			
sekwestrator					Станислав Саввич Сеницкий	
architekt						
konduktor szos			Дионисий Мартынович Садовский			
lekarz powiatowy	Сигизмунд Елевтериевич Михаловский					
felczer powiatowy	Феликс Цыглер					
weterynarz powiatowy w Międzyrzecu	Анатолий Петрович Пиотровский					
felczer weterynaryjny w Międzyrzecu						

1887	1888	1889	1890	1891
Феликс Николаевич Шульгин				
	Осип Иванович Александрович			
Антон Дмитриевич Алисеев			wakat	
Леон Григорьевич Бажидай	Василий Степанович Александров		Валерьян Иванович Измestьев	
Иван Степанович Феодоров			Александр Павлович Шамонин	
			Константин Васильевич Симонович	
		Николай Платонович Васильев	Лев Леонтьевич Добровольский	
			Александр Альфонсович Завадский	
			Владимир Иванович Тройчук	
			Сигизмунд Болеславович Зданский	
Генрих Осипович Керажинский				
			Сигизмунд Елевтериевич Михаловский	
			Гершко Вайнапель	

rok	1892	1893	1894	1895	1896	1897
naczelnik					wakat	Осип Иванович Александрович
пом. ds. polic.	Константин Моисеевич Безкишкин				Василий Минович Кузьминский	
пом. ds. admin.	Асникриг Михайлович Борзенко			Лев Ренеевич Паув		
ref. ds. polic.	Адам Акимович Василевский					
ref. ds. miejskich	Владимир Феодотович Зиновьев		Петр Константинович Малаховский			
ref. ds. fin.					Алексей Андреевич Голубев	
ref. ds. ubezп.					Роман Максимович Ковтун-Котович	
sekretarz					Дмитрий Доримедонтович Ганжулевич	
archiwariusz, ekspedytor				Николай Александрович Коренев		
sekwestrator	Степан Мисеевич Безкишкин					
architekt				Мечислав Адамович Яголковский		
konduktor szos	Иван Робертович Томашкевич				Станислав Адамович Жакмар	
lekarz powiatowy						
felczer powiatowy	Викентий Миляновский					
weterynarz powiatowy w Międzyrzeczu	Дмитрий Петрович Букарев					
felczer weterynaryjny w Międzyrzeczu						

1898	1899	1900	1901	1902	1903	1904	1905
						Нил Семенович Соболевский	
				Александр Михайлович Закржевский			Александр Ильич Гольцев
				Алексей Андреевич Голубев			
						Осип Александрович Лозовский	
				Осип Иванович Демчук			Лука Лукич Борковский
				zlikwidowano stanowisko			
				Николай Александрович Корнев			Мирон Корнилович Хмара
			Владимир Степанович Безкишкин	Гавриил Лаврентьевич Грудзинский			
					Павел Иванович Самаржи	Александр Антонович Кречевский	
			Фаддей Романович Фиалковский		Иван Феофитович Олеарский		
Каetan Павлович Вошинский							
				Сигизмунд Елевтериевич Михаловский			
Андрей Игнатьевич Гануш				Феодор Осипович Мазановский			wakat
				Иван Григорьевич Савчук			

rok	1906	1907	1908	1909
naczelnik	Андрей Матвеевич Титаренко	Адриан Андреевич Лебеда		
пом. ds. polic.	Владимир Владимирович Мередиц	Максим Григорьевич Самострельский	Андрей Петрович фон-Галлер	
пом. ds. admin.		Иван Корнилович Муравский		
ref. ds. polic.	Владимир Михайлович Дорошевич			
ref. ds. miejskich		Константин Евтихийвич Словиковский		
ref. ds. fin.			Андрей Алексеевич Романский	
ref. ds. ubezp.				
sekretarz	Андрей Алексеевич Романский		Казимир Зданович	Петр Иванович Миронов
archiwariusz, ekspedytor	Сергей Герасимович Михайлов	Николай Иванович Богданов	Антон Владиславович Даттельбаум	
sekwestrator			Антон Аврельянович Брьдзинский	
architekt				
konduktor szos				
lekarz powiatowy				
felczer powiatowy				
weterynarz powiatowy w Międzyrzecu	Феодор Осипович Мазановский		Иван Флорианович Носсаржевский	
felczer weterynaryjny w Międzyrzecu				

1910	1911	1912	1913	1914
			Артур Густавович бар. Клейст	
	wakat	Николай Андреевич Васильев		
Георгий Сильвестрович Колесников		Иосиф Петрович Кечмерский		
Петр Иванович Миронов				Антон Владиславович Даттельбаум
			Антон Владиславович Даттельбаум	
Иосиф Петрович Кечмерский		Антон Владиславович Даттельбаум	Иван Семенович Семенов	
		Федор Лукич Куц		
		Иван Артымьевич Степанюк-Иванюк	Алексей Данилович Тышкевич	Алексей Данилович Огил-Тышкевич
				Иван Флегиуш Олеарский
			wakat	
				Иван Мартинович Полган

Oświata

Upadek powstania styczniowego przyczynił się do surowych represji, jakie spadły na Polaków. Władze carskie podjęły decyzję by dokonać unifikacji i integracji Królestwa Polskiego z resztą Cesarstwa Rosyjskiego. W dziedzinie szkolnictwa oznaczała ona likwidację polskich instytucji oświatowych oraz stopniową jego rusyfikację. Szczególnie dużą rolę władze rosyjskie przywiązywały do szkolnictwa początkowego, które uważały za ważne narzędzie rusyfikacji ludności. Od wpływu na oświatę odsunięto duchowieństwo katolickie i szlachtę poddając jednocześnie szkolnictwo ścisłemu nadzorowi rosyjskiej administracji. Elementy ówczesnej polityki caratu wobec oświaty w latach 1864-1914 są widoczne na terenie utworzonego w 1867 r. powiatu radzyńskiego¹.

Szczególną rolę w realizacji zamierzeń caratu odgrywało szkolnictwo elementarne. Zgodnie z ukazem carskim z 11 IX 1864 r. szkoły elementarne dzieliły się na 1-klasowe o 4-letnim cyklu nauczania i 2-klasowe, w których nauka trwała 5 lat. Ukaz przyjął zasadę organizowania placówek według kryterium wyznaniowego, które decydowało o prowadzenia nauczania języka i religii². Władze carskie szybko podjęły działania by wprowadzić do szkół początkowych nauczanie języka rosyjskiego. Staraly się wymuszać na miejscowych towarzystwach szkolnych, by te poprosiły o wprowadzenie języka rosyjskiego, uzależniając udzielenie pomocy finansowej ze strony państwa dla szkoły od takiej zgody. Częstym zjawiskiem występującym już od połowy lat 60-tych XIX w. szczególnie w guberniach lubelskiej i siedleckiej było wprowadzanie nauczania języka rosyjskiego wbrew woli mieszkańców przez gorliwych nauczycieli za cichą aprobatą naczelników dyrekcji.

¹ Praca niniejsza dotyczy oświaty na terenie powiatu radzyńskiego w jego granicach z lat 1867-1912. Utworzony w 1867 r. powiat radzyński obejmował miasta Radzyń Podlaski i Międzyrzec Podlaski, osadę Wołyni oraz gminy: Sitno, Biała, Kąkolewnica, Brzozowy Kat, Suchowola, Siemień, Milanów, Jabłoń, Misie, Tłuściec, Zahajki, Zerocin, Lisiowółka i Żelizna. *Dziennik Praw Królestwa Polskiego*, Warszawa 1867, s. 359.

² Program nauczania w szkołach elementarnych zgodnie ze wspomnianą ustawą uwzględniał naukę religii zależnie od wyznania uczniów, języka ojczystego, arytmetyki w zakresie 4 podstawowych działań matematycznych oraz poznanie miar, wag i systemu monetarnego państwa. Język rosyjski miał mieć charakter nadobowiązkowy i być uwzględniany na życzenie rodziców. Naukę w szkole 2-klasowej uzupełniało nauczanie praktyczne dotyczące gospodarstwa wiejskiego i rachunkowości a w miastach - miejscowego przemysłu i rzemiosła. Jeśli w szkole pracowała nauczycielka miały odbywać się zajęcia związane z nauką robót kobiecych i prowadzenia gospodarstwa domowego. R. Kucha, *Oświata elementarna w Królestwie Polskim w latach 1864-1914*, Lublin 1982, s. 109-110.

W 1872 r. Kurator ONW wydał zarządzenie o wprowadzeniu języka rosyjskiego, jako obowiązkowego przedmiotu nauczania, a w roku następnym instrukcję dla nauczycieli szkół elementarnych w sprawie jego nauczania. Zgodnie z nią nauczyciele mieli zadbać o używanie przez uczniów na terenie szkoły jedynie języka rosyjskiego³.

Wkrótce zaczęto wprowadzać kolejne zmiany polegające na wprowadzaniu programu nauczania wynikającego z ustawy szkolnej z 1874 r. dla szkół w Cesarstwie Rosyjskim pomimo tego, że formalnie nie dotyczyła ona terenów Królestwa. Zmiany te wprowadzono w większości szkół elementarnych Królestwa do końca lata 70-tych XIX w. Nauczanie miano prowadzić w języku rosyjskim z wyjątkiem nauki języka ojczystego i religii rzymsko-katolickiej. Język polski mógł być również używany pomocniczo przy nauczaniu innych przedmiotów. Przepisy dotyczące nauczania języka polskiego nie zostały wprowadzone na terenie całego Królestwa, bowiem wyłączono jego naukę z programu większości szkół we wschodnich guberniach. Nauczanie w języku rosyjskim wszystkich przedmiotów z wyjątkiem ojczystego i religii katolickiej usankcjonowała ustawa z 1885 r. Pewne zmiany przyniosły wydarzenia 1905 r., które ograniczyły zapędy rusyfikacyjne caratu i zmusiły władze do ustępstw w nauczaniu i używaniu języka polskiego w szkołach elementarnych. Jednak i wówczas nie zapomniano o wschodnich guberniach Królestwa, wydając instrukcję dla nauczycieli pracujących na terenach należących do prawosławnej diecezji chełmskiej, w której polecono prowadzenie nauczania wszystkich przedmiotów w języku rosyjskim⁴.

Proces rusyfikacji szkolnictwa elementarnego napotkał opór ze strony miejscowej ludności, co zmusiło władze do podejmowania różnorodnych działań, by utrzymać istniejące placówki oświatowe i zakładać nowe szkoły. Dlatego też już w 1866 r. władze podjęły decyzję o przekazaniu pieniędzy naczelnikom dyrekcji chełmskiej i siedleckiej przeznaczonych na remonty budynków szkolnych, zakup mebli, potrzebnych sprzętów, książek oraz pomocy naukowych, utrzymanie szkół elementarnych i tworzenie nowych placówek. Nauczycielom gorliwie wykonującym swoje obowiązki władze szkolne przyznawały nagrody pieniężne i zasiłki⁵.

Na terenie powiatu radzyńskiego proces przekształceń w oświacie elementarnej rozpoczął się tuż po klęsce powstania styczniowego. Władze rosyjskie stosowały przy tym różnorodne formy nacisku by złamać opór miejscowej społeczności

³ R. Kucha, *Oświata elementarna ...*, s. 110-112.

⁴ Podczas 3 lat nauki w 1-klasowej szkole elementarnej nauczano religii, języka rosyjskiego, arytmetyki, śpiewu i języka ojczystego. Podstawowe informacje o przyrodzie, geografii i historii nauczyciel przekazywał podczas lekcji języka rosyjskiego. W szkole 2-klasowej poszerzono program wprowadzając nauczanie przyrody, historii, geografii oraz podstawowe wiadomości z fizyki i geometrii. R. Kucha, *Oświata elementarna ...*, s.113-114.

⁵ R. Kucha, *Szkoły elementarne międzyzrzeszczyzny w latach 1864-1905*, „Rocznik Międzyzrzecki” R. 4, 1972, s. 78-79.

niechętej szkole rosyjskiej i prawosławiu. W Rudnie, wkrótce po przekształceniu w 1867 r. szkoły parafialnej unickiej na elementarną unicko-ruską z rosyjskim językiem wykładowym, miejscowa ludność zażądała przywrócenia nauki w języku polskim i odmówiła łozenia na utrzymanie szkoły. Wójtą gminy Brzozowy Kąt, który przedstawił te żądania władzom szkolnym spotkała ostra reprimenda ze strony naczelnika siedleckiej dyrekcji Kryżanowskiego. Oskarżył on wójtą o organizowanie agitacji przeciw rosyjskiej szkole i zagroził konsekwencjami. W latach 1874-1875 r., kiedy przy pomocy wojska złamano opór unitów z Rudna wobec prawosławia, zakończyły się też próby przywrócenia polskiego charakteru miejscowej szkole⁶.

Z użyciem siły wprowadzono już 1865 r. nauczanie języka rosyjskiego do parafialnej szkoły unickiej w Gęsi⁷, przekształcając ją zapewne wcześniej na tzw. szkołę unicko-ruską z rosyjskim językiem nauczania. W Kąkolewnicy nauczanie języka polskiego usunął z programu szkoły miejscowy nauczyciel Jurczuk za wiedzą władz oświatowych, łamiąc postanowienia ukazu z 1864 r. odnośnie nauczania tego przedmiotu w elementarnych szkołach dla katolików. Spotkało się to w 1888 r. z niezadowoleniem mieszkańców Kąkolewnicy i okolicznych wsi, którzy skierowali prosbę do naczelnika Siedleckiej Dyrekcji Naukowej by zezwolił na nauczanie języka polskiego. Sprawa zakończyła się przeniesieniem nauczyciela na inną placówkę, ale władze nie wydały żadnej decyzji odnośnie nauczania języka polskiego w szkole⁸.

W nieco inny sposób postąpiono w Międzyrzeczu Podlaskim, gdzie funkcjonowały dwie szkoły z polskim językiem wykładowym. Nauczycielem w jednej ze szkół był Polkowski a w drugiej Januszewicz, który już w 1865 r. zaczął wprowadzać nauczanie przedmiotów w języku rosyjskim. Działalność edukacyjna Januszewicza wywołała opór ze strony rodziców, którzy posyłali swoje dzieci do jego szkoły. Nie mogąc oficjalnie wystąpić przeciw wprowadzeniu języka rosyjskiego wnieśli oni przeciwko Januszewiczowi skargę do naczelnika dyrekcji Kryżanowskiego oskarżając nauczyciela o złe prowadzenie nauczania. Władze szkolne uznały jednak skargę za bezzasadną i spowodowaną wrogą postawą mieszkańców Międzyrzecza do wprowadzenia języka rosyjskiego w szkole. Wkrótce potem Januszewicz przyczynił się do spowodowania awantury, w której wzięli udział uczniowie z obu szkół. Winnymi zająć władze szkolne uznały uczniów ze szkoły, w której uczył Polkowski. Wykorzystując zaistniałą sytuację przekształciły w 1867 r. szkołę katolicką z polskim językiem wykładowym na tzw. „mieszaną”, czyli przeznaczoną dla wszystkich wyznań z rosyjskim językiem wykładowym, a Polkowskiego przeniosły⁹.

⁶ N. I. Teodorowicz, *Siedleckaja Uczebnaja Direkcija*, Siedlce 1906, t. II, s. 98.

⁷ S. Jarmuł, *Oświata i stosunki kulturalne w powiecie radzyńskim w latach 1864-1914*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” R. 4, 1961, s. 93.

⁸ R. Kucha, *Szkoły elementarne ...*, s. 87-88.

⁹ S. Jarmuł, *Oświata i stosunki...*, s. 92-93.

Podjęte przez rosyjskie władze oświatowe działania służyły jak najszybszemu wprowadzeniu języka rosyjskiego do szkół elementarnych w powiecie radzyńskim. Niemniej jeszcze do 1882 r. w niektórych szkołach np. w Radzynie nadal nauczyciele używali w nauczaniu języka polskiego. Naczelnik dykcji wprost zakazał miejscowemu nauczycielowi używania języka polskiego w szkole. Po roku 1882 we wszystkich rządowych szkołach elementarnych na terenie powiatu radzyńskiego uczono jedynie w języku rosyjskim. Wyjątek stanowiło nauczanie religii dla dzieci wyznania katolickiego w szkołach w Działyniu i Kąkolewnicy, które było prowadzone w języku polskim. Ale i tu używanie języka polskiego napotykało problemy w połowie lat 80-tych XIX w.¹⁰

Opór, z jakim spotykało się nauczanie w języku rosyjskim był szczególnie widoczny tam, gdzie mieszkała ludność katolicka i byli unicy, którzy nie chcieli przejść na prawosławie. Nauczyciele szkół elementarnych niejednokrotnie w swoich raportach skarżyli się na niechęć miejscowego społeczeństwa wobec szkoły i ich samych. Jednym z nich był nauczyciel szkoły w Polskowie (wówczas Ruska Wola), który w 1886 r. objął stanowisko i zgodnie z poleceniem naczelnika dykcji miał przyciągnąć jak najwięcej uczniów do otwartej trzy lata wcześniej placówki. Jego poprzednik miał zaledwie po 3-5 uczniów a on sam wkrótce po swoim przybyciu informował naczelnika, że miejscowa ludność to głównie katolicy i „oporni” byli unicy, którzy wrogo odnoszą się do wszystkiego, co kojarzy się z prawosławiem i władzą. Pomimo zbiegów służących zachęceniu uczniów, by uczęszczali do szkoły sytuacja nie uległa poprawie, a nauczyciel, jako główny powód wskazywał prowadzenie nauki w języku rosyjskim. W 1889 r. stosunek miejscowej ludności do szkoły i nauczyciela był tak zły, że nie mógł on przeprowadzić rocznego egzaminu końcowego dla uczniów, bowiem nikt na niego nie przybył¹¹.

Poziom nauczania w większości szkół elementarnych był niski. Szczególną uwagę przywiązywano do nauczania języka rosyjskiego, które w dużej mierze opierało się na opanowaniu pamięciowym wierszy i formułek gramatycznych. Stąd też często dzieci powtarzały za nauczycielem całe czytanki czy wiersze nie zawsze rozumiejąc ich znaczenie. Większość uczniów opuszczała szkołę po zdobyciu jedynie podstaw czytania i pisania. Do rzadkości należały osoby, które po szkole elementarnej kontynuowały naukę. Ci z nich, którzy chcieli i mogli uczyć się dalej trafiali najczęściej do seminariów nauczycielskich lub duchownych¹².

Poważnym problemem szkół elementarnych była frekwencja uczniów utrudniająca prowadzenie zajęć i uzyskanie dobrych wyników nauczania. Częstym zjawiskiem było przychodzenie dzieci do szkoły dopiero od listopada i większa frekwencja jedynie w okresie zimowym. Wielu uczniów porzucało naukę w szko-

¹⁰ Tamże, s. 93.

¹¹ R. Kucha, *Szkoły elementarne ...*, s. 81.

¹² S. Jarmuł, *Oświata i stosunki...*, s. 96; N. I. Teodorowicz, *Siedleckaja...*, s. 93-108.

le już po kilku tygodniach lub miesiącach. W takiej sytuacji nie dziwi, że jedynie nieliczni podchodzili do egzaminu końcowego, chociaż w przypadku chłopców jego zdanie dawało ulgi podczas odbywania służby wojskowej w carskiej armii. Winą za niską frekwencję nauczyciele obarczali rodziców wskazując na ich niechęć do rosyjskiej szkoły rządowej¹³. Warto jednak zauważyć i przyczyny bardziej przyziemnej natury związane z cyklem prac polowych. Kończyły się one późną jesienią i dzieci dopiero wówczas były przez rodziców częściej posyłane do szkoły, od wczesnej wiosny wzrastało zapotrzebowanie na siłę roboczą w gospodarstwie, więc dzieci przychodziło coraz mniej.

Personel nauczycielski szkół elementarnych w powiecie radzyńskim zmienił się tak by służyć realizacji głównych zadań wyznaczonych oświacie przez władze zaborcze. Dlatego też stopniowo pozbywano się z terenu powiatu nauczycieli - Polaków, wyznania katolickiego zastępując ich pedagogami wyznania prawosławnego. Na stanowiska nauczycieli elementarnych szkół rządowych powoływano głównie absolwentów seminariów nauczycielskich z Białej i Chełma, w których nauczano jedynie po rosyjsku. Seminaria te były przeznaczone wyłącznie dla kandydatów do zawodu nauczycielskiego wyznania prawosławnego, a do kasaty unii również unitów. Wychowankowie tych zakładów kształcenia nauczycieli byli tak przygotowywani, by w przyszłej pracy pedagogicznej nauczać w duchu rosyjskim i prawosławnym¹⁴. Nieliczną grupę stanowiły wśród personelu pedagogicznego szkół elementarnych kobiety, absolwentki rosyjskich szkół średnich.

Kim byli nauczyciele pracujący w szkołach elementarnych można przyrównać się na przykładzie szkół funkcjonujących w Radzynie. W szkole 1-klasowej męskiej w Radzynie w latach 1873-1879 pracował Emilian Lwowicz Goroszewicz. Pochodził on z gm. Sławatycze i był absolwentem kursów pedagogicznych w Białej, poprzednika tamtejszego seminarium nauczycielskiego. Przed przybyciem do Radzyna pracował przez rok w szkole w Różance gm. Włodawa. W Radzynie pracował do 1879 r., kiedy to poprosił o zwolnienie ze służby¹⁵. Jego następcą został Konstanty Osijuk, również absolwent kursów pedagogicznych w Białej. Od 1869 r. pracował on w Dołhobrodach gdzie w 1874 r. popadł w konflikt z władzami administracyjnymi powiatu bialskiego. Skarżył się on naczelnikowi dyrekcji siedleckiej, że wojsko zajęło budynek szkoły na własne potrzeby uniemożliwiając mu pracę, a i jemu samemu chciano odebrać część mieszkania. Naczelnik straży ziemskiej powiatu bialskiego oskarżył nauczyciela, że utrudniał kwaterunek wojska w Dołhobrodach rozlokowanego w tej miejscowości, by uśmierzyć bunt miejscowej

¹³ R. Kucha, *Szkoły elementarne ...*, s. 89-91.

¹⁴ D. Szewczuk, *Chełmska Dyrekcja Naukowa*, Lublin 2012, s. 194-199.

¹⁵ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej APL), Dyrekcje szkolne (dalej DS) akta osobowe, sygn. 863, Raport wójta gm. Włodawa z 9 XI 1872 r.; Raport nauczyciela męskiej szkoły 1-klasowej w Radzynie z 2 X 1873 r.; Raport nauczyciela męskiej szkoły 1-klasowej w Radzynie z 5 VIII 1879 r.

ludności przeciwko zmianom w cerkwi unickiej. Osijuk był powiązany rodzinnie z miejscowym proboszczem unickim Horoszewiczem, który był wrogi zmianom i oczyszczeniu cerkwi z łacińskich naleciałości. O zaistniałej sytuacji naczelnik powiatu bialskiego poinformował gubernatora, który zalecił przeniesienie nauczyciela do innej szkoły. Za karę Osijuk trafił do Zbereża gm. Sobibór, gdzie znalazł się w bardzo trudnej sytuacji i w raportach błagał naczelnika o przeniesienie. W 1876 r. po złożeniu przez Osijuka deklaracji, że jest wyznania prawosławnego, został przeniesiony do Parczewa na miejsce nauczyciela Jana Wartachowskiego - katolika, gdyż uznano, że w tamtejszej szkole powinien uczyć prawosławny. W 1879 r. na własną prośbę został przeniesiony do Radzyna, gdzie pracował do 1883 r. Następnie uczył w Serokomli, jednak po kilku miesiącach poprosił o zwolnienie z funkcji ze względów zdrowotnych. Swoją karierę pedagogiczną zakończył w 1912 r., jako nauczyciel 2 klasowej szkoły kolejowo-drogowej w Siedlcach¹⁶.

Kolejnym nauczycielem szkoły męskiej w Radzynie został Aleksander Pietrikowski. Był on absolwentem seminarium nauczycielskiego w Białej, które ukończył w 1878 r. Przed przybyciem do Radzyna pracował we Włodawie, jako młodszy nauczyciel w szkole 2-klasowej (rok szkolny 1878/1879), a następnie w Gęsi (od VIII 1879 do IX 1883). W międzyczasie, krótko, zastępował także nauczyciela w Jabloniu. We wrześniu 1883 r. objął obowiązki nauczyciela w 1 klasowej szkole męskiej w Radzynie, gdzie pracował do lata 1886 r., kiedy na własną prośbę przeniósł się do Mariampola i tam został nauczycielem klasy przygotowawczej miejscowego gimnazjum męskiego. Jego praca w Radzynie została wysoko oceniona przez komisarza d.s. włościańskich, który chwalił go, jako bardzo dobrego nauczyciela¹⁷.

Na jego miejsce przybył Semen Szydłowski, podobnie jak poprzednik absolwent seminarium nauczycielskiego w Białej, które ukończył w 1875 r. Szydłowski miał już za sobą specyficzną karierę nauczycielską, bowiem był przykładem nauczyciela często zmieniającego na własną prośbę miejsce pracy. Przed przybyciem do Radzyna miejscem jego pracy były kolejno szkoły w miejscowościach: Łepków, Wierchlas, Dobratycze, Suszno, Biszczka, Serpelice, Krzywystok. W Radzynie przepracował jedynie przez rok szkolny 1886/87 i odszedł do Milanowa. Tam także

¹⁶ APL, DS akta osobowe, sygn. 2102, Formularny spisok o służbie Konstantyna Jakowlewicza Osijuka z 24 IX 1873 r.; Raport nauczyciela szkoły w Dolhobrodach do naczelnika SDN z 7 XI 1874; Raport naczelnika straży ziemskiej do naczelnika powiatu bialskiego z 15 XI 1874; Naczelnik pow. bialskiego do naczelnika SDN z 20 XI 1874; Raport nauczyciela szkoły w Zbereżu do naczelnika SDN z 8 XII 1874; Nauczyciel szkoły w Zbereżu do naczelnika SDN z 31 I 1875; Kurator ONW do naczelnika SDN z 12 VII 1876; Podanie K. Osijuka do naczelnika SDN z 5 VIII 1879; Protokół instalacji nauczyciela w 1 klasowej szkole męskiej w Radzynie z 18 VIII 1879; Naczelnik SDN do byłego nauczyciela 1-kl szkoły męskiej w Radzynie z 1 IX 1883; Raport nauczyciela szkoły w Serokomli do naczelnika SDN z 30 XII 1883; Podanie byłego nauczyciela 2-kl szkoły kolejowo-drogowej w Siedlcach do naczelnika SDN z 15 V 1912.

¹⁷ APL, DS akta osobowe, sygn. 2219, Formularny spisok o służbie Aleksandra Siemionowicza Pietrikowskiego z 1886 r.; Komisarz d.s. włościański do naczelnika SDN z 10 VIII 1885 r.

pracował niezbyt długo, bowiem w 1890 r. przeszedł do pracy w administracji powiatowej najpierw we Włodawie, potem w Białej, gdzie doszedł do stanowiska referenta ds. finansowych. W 1911 r. został zatrudniony przez samorząd miasta Biała, jako kasjer. Po zakończeniu kariery urzędniczej wrócił na krótko do nauczania i przez kilka miesięcy 1914 roku był nauczycielem w Pieszowoli, jednak szybko zrezygnował i poprosił o zwolnienie. Jego poszukiwanie atrakcyjnego miejsca pracy nie powinno specjalnie dziwić podobnie jak przejście ze szkolnictwa do administracji. Praca w administracji była zdecydowanie lepiej płatana, bowiem jako nauczyciel w Radzynie zarabiał około 288 rubli, w Milanowie 300 (jego zarobki wcześniej oscylowały w granicach od 100 do 150 rubli w zależności od etatu szkoły), natomiast, jako urzędnik powiatu włodawskiego 450 rubli¹⁸.

Długoletnim nauczycielem w Radzynie był Filimon Pańko, podobnie jak jego poprzednicy absolwent seminarium nauczycielskiego w Białej. Przed przybyciem do Radzynie pracował on w: Jabłoni 1877/78, Witulinie 1878-1886 a następnie w Garwolinie 1886/1887. W Radzynie rozpoczął pracę we wrześniu 1887 z pensją 288 rubli 41 kopiejek. Szukając lepszych warunków finansowych pod koniec 1888 r. przeniósł się do Warszawy, gdzie podjął pracę w maryjskiej 2-klasowej szkole miejskiej z pensją 400 rubli. Jednak po kilku miesiącach zdecydował się powrócić do szkoły męskiej w Radzynie pomimo niższych poborów. Znacząco podniesiono mu pensję do 408 rubli dopiero w 1895 r., a w 1910 r. do 507 rubli. Praca Pańki, jako nauczyciela była bardzo dobrze oceniana przez zwierzchników. Kilkakrotnie otrzymał specjalne pochwały kuratora ONW za gorliwą służbę oraz trzykrotnie nagrody finansowe po 25 rubli. W połowie 1913 r. przeszedł na emeryturę i został zwolniony z zajmowanego stanowiska¹⁹. Wkrótce potem przywrócono go do pracy w radzyńskiej 1-klasowej szkole męskiej, jako pełniącego obowiązki nauczyciela. Podczas wojny został ewakuowany w 1915 r. i znalazł się najpierw w Rostowie nad Donem, a od kwietnia 1916 r. pracował, jako nauczyciel w guberni chersońskiej²⁰.

Ciekawą grupę stanowiły nauczycielki pracujące w radzyńskiej 1-klasowej szkole żeńskiej. Niewiele wiadomo o pierwszej z nich Lubie Falkowskiej, nieco więcej materiały źródłowe o mówią o jej następczyniach. Na miejsce Falkowskiej zwolnionej na przełomie 1876/77 roku, została zatrudniona Julia Gierasimowa, wdowa po podpułkowniku carskiej armii. Gierasimowa pochodziła z Omska i w tej miejscowości ukończyła gimnazjum żeńskie. W początkach 1877 r. poprosiła o zatrudnienie w szkole i decyzją naczelnika SDN została mianowana nauczycielką szkoły żeńskiej w Radzynie. Pracowała w Radzynie krótko, bowiem już w maju

¹⁸ APL, DS akta osobowe, sygn. 2887, k. 157-167.

¹⁹ APL, DS akta osobowe, sygn. 2151, k. 11-21

²⁰ Tamże, k. 5-6, 9-10, 61, 78-79.

1878 r. poprosiła o zwolnienie ze służby, na co naczelnik dyirekcji wyraził zgodę²¹. Zastąpiła ją Anna Jonowa absolwentka gimnazjum żeńskiego w Warszawie, posiadająca tytuł nauczycielki domowej. W 1876 r. złożyła ona podanie do naczelnika dyirekcji siedleckiej o zatrudnienie w szkole elementarnej. Początkowo pracowała w Sobiborze, jednak jej działalność oświatowa spotkała się już po kilku miesiącach z niezadowoleniem mieszkańców. Zarzucali jej zaniedbywanie obowiązków, bowiem wyjechała na święta Bożego Narodzenia do Włodawy i wróciła dopiero na początku Wielkiego Postu a podczas zajęć niczego uczniów nie nauczyła. Zniecierpliwieni mieszkańcy grozili zaprzestaniem płacenia składki szkolnej, jeśli nie zostanie przeniesiona i prosili o zastąpienie jej nauczycielem z Suchawy. Reakcją naczelnika na skargę było przeniesienie Jonowej do szkoły w Bytyniu, ale i tu pracowała krótko. Po kilku miesiącach złożyła podanie z prośbą o przeniesienie narzekając na ciężkie warunki pracy i zakwaterowania, brak cerkwi oraz rozłąkę z rodziną. Naczelnik przeniósł ją do szkoły żeńskiej w Sokołowie, gdzie przepracowała rok szkolny 1877/78. Po wakacjach ulegając jej prośbie o przeniesienie do szkoły w miejscowości powiatowej mianował ją nauczycielką radzyńskiej szkoły żeńskiej. W Radzynie Jonowa pracowała od roku szkolnego 1878/79 do przełomu 1881/82 r. z przerwami spowodowanymi chorobą. Jesienią 1881 r. wyszła za mąż za oficera, a w styczniu 1882 r. poprosiła o zwolnienie ze służby ze względu na konieczność zajmowania się chorym ojcem²².

Kolejną nauczycielką w radzyńskiej szkole żeńskiej została Maria Rjazanowa. Pochodziła ona z guberni kijowskiej i była córką urzędnika, ukończyła gimnazjum żeńskie w Płocku w 1878 r. Jej pierwszym miejscem pracy, tuż po ukończeniu gimnazjum, była szkoła żeńska w Czerwińsku. Na własną prośbę przeniosła się do Radzynie w marcu 1882 r. W czasie pracy w Radzynie postanowiła uzupełnić wymagane w oświacie kwalifikacje i w 1887 r. uzyskała tytuł nauczycielki domowej po zdaniu egzaminu przed radą pedagogiczną gimnazjum męskiego w Mińsku. W 1888 r. przeniosła się do guberni mińskiej, gdzie objęła posadę nauczycielki w szkole elementarnej²³.

²¹ APL, DS akta osobowe, sygn. 747, Podanie Julii Wiktorowny Gierasimowej do naczelnika SDN z 17 I 1877; J. Gierasimowa do naczelnika SDN z 26 I 1877; Akt Instalacji nauczycielki szkoły żeńskiej w Radzynie z 10 II 1877; J. Gierasimowa do naczelnika SDN z 12 V 1878 i odpowiedź naczelnika z 28 V 1878.

²² APL, DS akta osobowe, sygn. 1101, Podanie Anny Jonowej do naczelnika SDN z 5 VIII 1876; Naczelnik SDN do A. Jonowej z 1 IX 1876; Raport wójta gm. Sobibór do naczelnika SDN z 1 III 1877; podanie mieszkańców wsi Sobibór; Protokół instalacji nauczycielki szkoły w Bytyniu z 10 IV 1877; Podanie A. Jonowej do naczelnika SDN z 26 IX 1877; Protokół instalacji nauczycielki szkoły żeńskiej w Sokołowie z 14 X 1877; Podanie A. Jonowej do naczelnika SDN z 16 VII 1878; Akt Instalacji nauczycielki szkoły żeńskiej w Radzynie z 10 IX 1878; Raport nauczycielki szkoły żeńskiej w Radzynie do naczelnika SDN z 1 IX 1881; Raport nauczycielki szkoły żeńskiej w Radzynie do naczelnika SDN z 10 I 1882.

²³ APL, DS akta osobowe, sygn. 2417, Formularnyj spisok o służbie Marii Wasiliewny Rjazanow z X 1888 r.; Naczelnik mińskiej dyirekcji naukowej do naczelnika SDN z 26 IX 1888 i 15 X 1888.

Na miejsce Rjazanowej przybyła do Radzyna Zofia Mieklin. Była ona absolwentką maryjskiej szkoły żeńskiej w Chełmie, którą ukończyła w 1883 r. Ze szkołą żeńską w Radzynie, która była jej pierwszym miejscem pracy, związała się na ponad 20 lat. Nominację uzyskała 1/13 IX 1888 r. i pracowała w niej do lata 1911 r., kiedy została przeniesiona do szkoły żeńskiej nr w 2 w Łomazach pow. bielski²⁴.

Ostatnią nauczycielką szkoły żeńskiej w Radzynie była Maria Nikolska. Podobnie jak jej poprzedniczki była absolwentką szkoły średniej i posiadała tytuł nauczycielki domowej. Ukończyła gimnazjum żeńskie w Siedlcach w 1884 r. Pochodziła z guberni jarosławskiej i była córką prawosławnego duchownego²⁵. Pracę w szkolnictwie elementarnym podjęła w 1889 r. a jej pierwszym miejscem zatrudnienia była szkoła w Czuryłach pow. siedlecki. W latach 90-tych XIX w. pracowała kolejno w Natolinie, Bujakowie, Adamowie, szkole żeńskiej w Janowie Podlaskim, a w latach 1899-1911 w żeńskiej szkole w Łomazach²⁶. We wrześniu 1911 r. decyzją naczelnika dyrekcji przeniesiono ją do Radzyna, w którym pracowała do połowy 1915 r. Przez władze oświatowe była uważana za sumienną i gorliwą nauczycielkę, dobrze wywiązującą się ze swoich obowiązków zawodowych²⁷.

Sieć szkół elementarnych na terenie powiatu radzyńskiego miała służyć nie tylko upowszechnieniu umiejętności czytania i pisania w języku rosyjskim wśród miejscowej ludności. Polityka oświatowa była podporządkowana realizacji zadań służących wynarodowieniu miejscowej ludności i wzmocnieniu prawosławia. Władze bardzo mocno wspierały powstawanie szkół początkowo w miejscowościach o przewadze ludności wyznania unickiego określanej, jako Rusini. Po kasacie unii i przyłączeniu - niejednokrotnie pod przymusem - unitów do prawosławia, kładły nacisk na funkcjonowanie i otwieranie nowych szkół tam gdzie prawosławni stanowili znaczący odsetek ludności. Świadczy o tym chociażby fakt, że na przełomie XIX i XX wieku, po trzy szkoły funkcjonowało w gminach Zahajki, Jabłoń, po dwie w gminach Kąkolewnica, Lisiówka, Tłuściec, Zerocin oraz miastach Międzyrzec i Radzyń, w pozostałych co najwyżej jedna a w gminach Misie i Biała nie było ich wcale. Korzystniej stan liczebny szkół elementarnych przedstawiał się w części powiatu radzyńskiego zamieszkiwanej przez byłych unitów zmuszonych do przejścia na prawosławie²⁸.

W 1909 r. na terenie powiatu radzyńskiego funkcjonowało 25 rządowych szkół, uczyło w nich 26 nauczycieli i 25 katechetów – duchownych. Naukę pobierało w nich 1500 uczniów. Wszystkie szkoły były utrzymywane z pomocą skar-

²⁴ APL, DS akta osobowe, sygn. 3497, Formularnyj spisok o służbie Sofii Jakowlewny Mieklin z 2 VIII 1916 r.

²⁵ APL, DS akta osobowe, sygn. 2017, k. 13, 16.

²⁶ Tamże, k. 2, 45, 89, 102.

²⁷ Tamże, k. 137, 172, 176.

²⁸ S. Jarmuł, *Oświata i stosunki...*, s. 94-95.

bu a część z nich wyłącznie z dotacji rządowej. Łączny koszt utrzymania szkół wyniósł 14 058 rubli 83 kopiejek, z czego większość stanowiła dotacja z Ministerstwa Oświaty w wysokości 11 047 rubli 77 kopiejek a jedynie 2 560,87 rubli składki szkolne zebrane przez towarzystwa szkolne. Z innych źródeł pochodziło 438,19 rubli, na które składały się dochody z dzierżaw działek szkolnych i 12 rubli od osób prywatnych. Najwięcej pieniędzy przeznaczono na wypłatę wynagrodzeń dla nauczycieli 8 603, 65 rubli i katechetów 1 050 rubli. Koszty tzw. gospodarcze związane z bieżącymi remontami, utrzymaniem szkół i opałem wyniosły 3 788,72 rubli a książki, pomoce szkolne i sprzęty kosztowały 616,46 rubla. Z 25 szkół 14 posiadało własne budynki należące do towarzystw szkolnych, 8 mieściło się w budynkach należących do państwa, 2 szkoły w pomieszczeniach wynajętych, 1 szkoła nie posiadała aktualnie żadnego pomieszczenia²⁹.

Zarówno ilość szkół, jak też ich wielkość, nie zaspakajała potrzeb oświatowych. Według wyliczeń S. Jarmuła w 1889 r. na 1000 mieszkańców powiatu radzyńskiego przypadało jedynie 10 uczniów uczęszczających do wszystkich typów szkół w powiecie³⁰. Ze skali potrzeb oświatowych zdawały sobie sprawę rosyjskie władze oświatowe. Szczególnie zaniedbana pod tym względem była zachodnia część powiatu radzyńskiego. Przed wybuchem I wojny światowej, już po zmianach spowodowanych likwidacją guberni siedleckiej i powstaniu guberni chełmskiej, kiedy zreorganizowany powiat radzyński włączono do guberni lubelskiej, powstał projekt sieci szkolnej. Plany te związane były z przygotowaniem do wprowadzenia powszechnego nauczania na szczeblu elementarnym³¹.

Większość szkół elementarnych w powiecie radzyńskim stanowiły wiejskie i gminne szkoły 1-klasowe. Najczęściej szkoła taka miała jedną izbę lekcyjną, a co za tym idzie, nie najlepsze warunki lokalowe. W budynku szkolnym mieściło się oprócz izby lekcyjnej, mieszkanie dla nauczyciela. Dla władz szkolnych, jeśli chodzi o przydatność izby szkolnej do nauczania, były istotne takie czynniki jak wielkość i odpowiednia ilość naturalnego oświetlenia. Naczelnik dyrekcji siedleckiej Teodorowicz opisując chociażby izbę szkolną w Kąkolewnicy podkreślał, że jest ona widna i może pomieścić 57 uczniów³². Stan większości budynków szkolnych budził poważne zastrzeżenia. Wymagały one często remontów, budynki szkolne były zawilgocone, wymagały docieplenia, naprawy okien, drzwi oraz pieców³³. Doraźne remonty nie zawsze przynosiły na dłuższą metę poprawę sytu-

²⁹ APL, DS akta szkół, sygn. 3504, Swidienijja i priedpołożienija naczalnika siedleckoj uczebnoj diriekciji o wwidieniju wsieobszcziewo obuczienija w radinskom ujezdzie.

³⁰ S. Jarmuł, *Oświata i stosunki...*, s. 94.

³¹ W zmniejszonym terytorialnie powiecie radzyńskim, planowano otwarcie następującej liczby nowych szkół w poszczególnych gminach: Biała - 24, Przegaliny - 6, Siedliki - 4, Kąkolewnica - 12, Lisiówólka - 7, Milaków - 9, Misie - 6, Suchowola - 11, Siemień - 10. APL, DS akta szkół, sygn. 3500, cała księga.

³² N. I. Teodorowicz, *Siedleckaja...*, s. 115; S. Jarmuł, *Oświata i stosunki...*, s. 94.

³³ Dane na ten temat znajdują się m.in. w: APL, DS akta szkół, sygn. 3507, cała księga. Tamże, sygn. 3509,

acji lokalowej szkoły. Przykładowo budynek szkoły w Jabłoniu wyremontowano w 1907 r., a już dwa lata później wymagał ponownego remontu. Zakres koniecznych prac oszacowanych na 200-300 rubli był bardzo poważny: nowa podmurówka, wymiana zgniłych podwalin i niektórych brusów w ścianach oraz podłóg³⁴. Budynek szkoły w Żabcu był chłodny i zawilgocony, w podłodze i suficie widniały szpary, piece dymiły, okna znajdowały się przy samej ziemi a po południu w klasach robiło się ciemno. Pomimo uznania już w 1904 r., że najlepszym wyjściem będzie budowa nowej szkoły oraz stwierdzenia w 1907 r., że z powodu złego stanu budynek grozi zawaleniem, to jeszcze w 1912 r. trwała korespondencja pomiędzy władzami administracyjnymi i samorządem w sprawie tej budowy. W podobnym stanie jak Żabcu był budynek szkoły w Koszelikach³⁵.

Władze oświatowe reprezentowane przez naczelnika dyrekcji siedleckiej podejmowały niejednokrotnie próby poprawy warunków materialnych szkół i nauczycieli. Starania te przybierały bardzo zróżnicowane formy, od prób zwiększenia składki szkolnej płaconej przez miejscową ludność, po wykorzystywanie zobowiązań właścicieli majątków wobec szkół, złożonych jeszcze przed powstaniem stycziowym. Obie te metody poprawy warunków materialnych szkół napotykały na opór. Włościanie niechętnie godzili się na zwiększenie składki a właściciele majątków starali się unikać świadczeń na rzecz szkół. W przypadku właścicieli ziemskich zobowiązanie te dotyczyły np. wydzielenia działki szkolnej, bezpłatnego użyczenia pomieszczeń szkole albo zapewnienia opału na zimę. W przypadkach odmowy rosyjskie władze oświatowe sięgały po działania administracyjne wykorzystując uprawnienia komisarzy d.s. włościańskich wynikające z ukazu uwłaszczeniowego a nawet wchodziły na drogę sądową. Rozprawą sądową zakończyła się chociażby próba odebrania pomieszczeń szkole w Radzyniu przez Szlubowskię³⁶. Zgodnie z wyrokiem sądu musiał on nadal użyczać pomieszczenia szkole³⁶.

Fundusz szkoły określany, jako etat szkolny ustalał wysokość planowanych dochodów i ich pochodzenie oraz podział wydatków. Wysokość kwot umieszczonych w etacie szkolnym uchwalało zebranie wiejskie lub gminne a zatwierdzał naczelnik dyrekcji naukowej. Dochody wymieniane w etacie mogły pochodzić z takich źródeł jak: składka mieszkańców, zasiłek rządowy na funkcjonowanie szkoły oraz dochody z dzierżawy pola lub ogrodu szkolnego. Po stronie wydatków największą kwotę stanowiła pensja nauczyciela, oprócz tego umieszczano wynagrodzenie dla stróża, koszty zakupu drewna opałowego, materiałów kancelaryjnych, książek i pomocy naukowych dla szkoły, nagród książkowych dla

cała księga.

³⁴ APL, DS akta szkół, sygn. 3509, k. 240.

³⁵ Tamże, k. 44-45, 298.

³⁶ S. Jarmuł, *Oświata i stosunki...*, s. 95-96.

wyróżniających się uczniów, wydatki nadzwyczajne³⁷ oraz ewentualne wynagrodzenie dla katechety. Pewnym uzupełnieniem pensji nauczycielskiej było użytkowanie przez niego ogrodu przy szkole, rzadziej uprawa ziemi ornej, o ile taka była na jej uposażeniu. Niektórzy nauczyciele próbowali, w miarę swoich możliwości i umiejętności, zakładać na działkach przy szkole sady z krzewami i drzewkami owocowymi. Niekiedy były to całkiem spore, jak na tamte czasy przedsięwzięcia, jak chociażby w Milanowie. Tamtejszy nauczyciel Firsowicz w 1902 r. z pomocą uczniów zasadził 150 sztuk m.in. grusz, jabłoni i malin³⁸. Inwestycje takie służyły zaspokojeniu potrzeb nauczyciela, ale mogły również spełniać cele dydaktyczne.

Nowo zakładane szkoły mogły liczyć na zapewnienie w formie dotacji rządowej połowy kwoty potrzebnej na funkcjonowanie przez dziesięć lat oraz pokrycie połowy planowanych kosztów budowy. Podstawą utrzymania szkół elementarnych miały być składki szkolne płacone przez mieszkańców miejscowości należących do towarzystwa szkolnego³⁹. Powyższe przepisy prawne nie były jednak w praktyce przestrzegane. Analiza etatów szkolnych wskazuje, że na terenie ówczesnego powiatu radzyńskiego jedynie nieliczne szkoły były utrzymywane w większości lub sporej części ze składek mieszkańców. Widać to chociażby na przykładzie etatów szkolnych z Kąkolewnicy i Żabcach. Szkoła w Kąkolewnicy była przez długi czas utrzymywana jedynie ze składek mieszkańców i dochodu z dzierżawy ogrodu szkolnego, a pierwszy zatwierdzony etat tej szkoły z 1873 r. wynosił 212 rubli 60 kopiejek. Etat ten był stopniowo zwiększany i w 1901 r. obok składki szkolnej w kwocie 221 rubli po stronie dochodów umieszczono 76 rubli dotacji rządowej. Pojawienie się dotacji wynikało zapewne z dążenia naczelnika dyrekcji by zwiększyć pensję nauczyciela do 200 rubli, co było niemożliwe bez pomocy skarbu, ze względu na ogólną niechęć ludności do ponoszenia większych kosztów utrzymania szkół. Podobnie zwiększono etat szkoły w Żabcach, założonej w 1866 r. z uposażeniem 198 rubli pochodzących ze składki szkolnej, który wzrósł w 1885 r. do 465 rubli, z czego ponad 300 rubli stanowiła dotacja rządowa⁴⁰.

Władze oświatowe dążąc do zakładania szkół elementarnych w miejscowościach gdzie żyła ludność wyznania prawosławnego – głównie byli unicy, zakładała je często na wyłączny koszt państwa. Wiązało się to z tym, że uznano mieszkającą tam ludność za rdzennie ruską i chciano szkołę wykorzystać do wzmocnienia prawosławia i rusyfikacji mieszkańców. Tak chociażby stało się w Bezwoli, której mieszkańcy odmówili współudziału w utrzymaniu szkoły, więc władze oświatowe zdecydowały, że będzie ona utrzymywana wyłącznie z dotacji rządowej⁴¹.

³⁷ R. Kucha, *Szkoły elementarne ...*, s. 83-84.

³⁸ APL, DS akta szkół, sygn. 3701, k. 342-343.

³⁹ R. Kucha, *Szkoły elementarne ...*, s. 84.

⁴⁰ Tamże, s. 84-85.

⁴¹ Tamże, s. 85-86.

Podjęto również decyzję o wybudowaniu w Bezwoli, Kolembrodach, Milanowie, Przegalinach, Witorożu, Glinnym Stoku, Ruskiej Woli (Polskowoli) i Zahajkach nowych budynków dla szkół⁴². Każdej z wymienionych szkół przyznano w latach 1885-1887 dotację rządową przeznaczoną na utrzymanie w wysokości 422 rubli. Oprócz tego podjęto decyzję o zwiększeniu dotacji rządowej dla szkół istniejących w: Koszelikach (376 rubli 28 kopiejek), Rudnie (262 ruble 47 kopiejek), Żabcu (307 rubli 69 kopiejek), Działyniu (222 ruble) Jabłoni (234 ruble 50 kopiejek), Dołdze (272 ruble)⁴³.

Interesująco przedstawia się kwestia funkcjonowania szkół w dwóch miejscowościach: Borki i Paszki. Szkoła w Borkach została powołana na mocy decyzji zebrania mieszkańców gminy, którzy w 1866 r. proponowali również otwarcie szkół w Sitnie i Tchórzewie. Plany te okazały się nierealne, bowiem naczelnik dykcji siedleckiej poinformował wójta, że minimalny etat szkoły to 150 rubli, podczas gdy np. mieszkańcy Bork zobowiązali się do wpłacania 20 rubli składki oraz ordynarii w zbożu. Oprócz tego konieczne było zapewnienie budynku dla szkoły, działki i ogrodu dla nauczyciela. Mieszkańcy uznali, że są zbyt biedni, aby otworzyć trzy placówki i ostatecznie miała powstać jedynie szkoła w Borkach. Zapewnili, że wybudują budynek dla szkoły o ile uzyskają pomoc rządową i zaproponowali pensję nauczycielską w wysokości 75 rubli⁴⁴. Szybko okazało się, że część mieszkańców gminy ze wsi Sitno i Osowno odmówiło udziału w składce szkolnej. Natomiast zadeklarowane składki od mieszkańców pozostałych wsi: Bork, Wrzosowa i Tchórzewa opiewały na kwotę 100 rubli plus ordynaria w zbożu. Działkę dla nauczyciela komisarz ds. włościańskich zaproponował we wsi Wrzosów. Pojawiły się także problemy ze znalezieniem odpowiedniego budynku dla szkoły oraz działki pod budowę szkoły⁴⁵. Etat szkoły w wysokości 150 rubli rocznie ostatecznie zatwierdził naczelnik dykcji w 1868 r. Szkoła w Borkach miała być w całości utrzymywana ze składki szkolnej, pensję nauczyciela ustalono na 120 rubli, na uposażeniu szkoły znalazła się również ziemia w miejscowości Osowno o obszarze 7 mórg 238 prętów⁴⁶. Pomimo problemów lokalowych polegających na braku odpowiedniego budynku, szkoła przez pewien czas funkcjonowała, o czym świadczy wypłata pensji nauczycielowi Stanisławowi Kupcowi w 1869 r.⁴⁷ Działalność szkoły w Borkach zamarła praktycznie już w początkach lat 70-tych XIX w.⁴⁸, ale

⁴² Korespondencje w sprawie budowy szkół, oferty, umowy, kosztorysy z lat 1886- 1888 zawiera: APL, DS akta szkół, sygn. 3510, cała księga.

⁴³ APL, DS akta szkół, sygn. 3701, k. 3-6.

⁴⁴ APL, DS akta szkół, sygn. 3520, k. 1-6.

⁴⁵ Tamże, k. 10-12, 14-15.

⁴⁶ Tamże, k. 42, 44-45.

⁴⁷ Tamże, k. 55-56; 65.

⁴⁸ Wymieniana była w *Pamiętnoj kniżce siedleckoj gubernii do lat 80-tych z adnotacją o wakacie na stanowisku nauczyciela. Pamiętnaja kniżka siedleckoj gubernii na 1876 god, 1878 god, 1879 god, 1880 god.*

jeszcze w 1878 r. miejscowy wójt zakupił dla szkoły cyrkularz Okręgu Naukowego Warszawskiego, książki i pomoce szkolne wydając na ten cel dochody pochodzące z dzierżawy ziemi stanowiącej uposażenie szkoły. Brak natomiast w jego raportach i sprawozdaniach jakiegokolwiek informacji o składce szkolnej czy wypłacie pensji nauczyciela⁴⁹. Władze oświatowe próbowały ją reaktywować wykorzystując zapis Ferdynanda Czernskiego, byłego właściciela Bork z 1835 r. Czernski przekazując majątek Walentemu Jazwińskiemu nałożył na niego obowiązek budowy kościoła i szkoły oraz wydzielenie 1 morga ziemi na ogród, ordynarii a także 200 złotych dla nauczyciela. Jednak w 1880 r. kurator ONW poinformował naczelnika dyrekcji siedleckiej, że skorzystanie z tego zapisu nie jest możliwe, bowiem od śmierci Czernskiego upłynęło ponad 30 lat⁵⁰.

Decyzja o utworzeniu szkoły w Paszkach Wielkich zapadła w 1862 r., a podstawą jej utrzymania miał być zapis księdza Paszkowskiego, który przeznaczył na nią 5% od sumy 1800 rubli srebrem zabezpieczoną na majątku Rury Jezwickie. Okazało się jednak, że kłopoty ze sprzedażą tego majątku uniemożliwiły uzyskanie pieniędzy z legatu ks. Paszkowskiego. Władze oświatowe ponowiły starania o otwarcie szkoły w Paszkach w latach 1865-66 r. Fundusz na jej utrzymanie miał zapewnić zapis ks. Paszkowskiego a mieszkańcy Paszk zobowiązali się dostarczać ordynarii w zbożu dla nauczyciela i drzewa na opał oraz pomóc w budowie szkoły. Mieszkańcy zaproponowali na nauczyciela Wojciecha Mordzińskiego⁵¹, który uzyskał nominację do szkoły w Paszkach po zdaniu egzaminu nauczycielskiego w siedzibie dyrekcji naukowej siedleckiej. Na początku 1868 r. prosił on naczelnika dyrekcji o interwencję, bowiem nie otrzymał pensji gwarantowanej na procencie z zapisu ks. Paszkowskiego⁵². Kłopoty z uzyskaniem wynagrodzenia prawdopodobnie spowodowały, że odszedł z funkcji i zastąpił go nowy nauczyciel o nazwisku Majewski. Początkowo chwalił się on przyjęciem do szkoły 69 uczniów i wprowadzeniem języka rosyjskiego, jako przedmiotu szkolnego. Narzekał jednak na warunki lokalowe, bowiem wynajęty na potrzeby szkoły budynek nie nadawał się do prowadzenia zajęć, był niski i zawilgocony⁵³. Nowy budynek dla szkoły był konieczny i w grudniu mieszkańcy Paszk Wielkich zadeklarowali zakup działki na ten cel⁵⁴. Stosunki nauczyciela z miejscową ludnością uległy jednak pogorszeniu, bowiem raport nauczyciela z lipca 1869 r. nie był optymistyczny. Okazało się, że z 69 uczniów, jacy mieli uczęszczać do szkoły na początku roku, pod koniec marca zostało jedynie 2. Sołtys, u którego nauczyciel w tej sprawie interweniował, zlekce-

⁴⁹ APL, DS akta szkół, sygn. 3877, k. 1-4; 10-12.

⁵⁰ APL, DS akta szkół, sygn. 3520, k. 193-195

⁵¹ APL, DS akta szkół, sygn. 3711, k. 2-6.

⁵² Tamże, k. 26.

⁵³ Tamże, k. 65

⁵⁴ Tamże, k. 118-119.

ważył prośbę o wydanie polecenia posyłania dzieci do szkoły⁵⁵. Szkoła formalnie funkcjonowała do roku 1880, jednak nie miała obsady nauczycielskiej⁵⁶.

Dosyć powszechna niechęć do szkolnictwa elementarnego wynikała z postrzegania go, jako narzędzia rusyfikacji i wzmocnienia prawosławia. W wielu miejscowościach ludność domagała się prawa do posługiwania się językiem polskim w szkołach i urzędach, a żądania te nasiliły się w początkach XX w. Sporządzane oddolnie spisy ludności np. w Jabłoni służyły wykazaniu, że większość ludności wbrew twierdzeniom władz jest Polakami a nie Rosjanami, stąd powinny one mieć szkołę polską. Do znaczącego obniżenia się liczby uczniów doszło w szkołach rządowych m.in. w Radzynie i Wohyniu. W Wohyniu spadek liczby uczniów spowodował, że w 1904 r. władze zmniejszyły liczbę pracujących w szkole nauczycieli z dwóch do jednego. Odnotowano na terenie powiatu radzyńskiego strajki szkolne. Jeden z nich miał miejsce w marcu 1905 r. w Drelowie, gdzie dzieci domagały się wprowadzenia języka polskiego w szkole. Mieszkańcy Siemienia z kolei odmówili płacenia składki szkolnej do czasu wprowadzenia języka polskiego w miejscowej szkole i urzędzie gminy. W Działyniu mieszkańcy zażądali od nauczyciela miejscowej szkoły elementarnej, by prowadził nauczanie języka polskiego, gdy spotkało się to z odmową zaprzestali posyłania dzieci a budynek szkoły wkrótce potem spłonął⁵⁷.

W latach 1905-1906 dochodziło do zakładania bez zezwolenia władz rosyjskich szkół z polskim językiem nauczania. W grudniu 1905 r. szkołę taką, do której zgłosiła się duża liczba uczniów, powołano w Radzynie. Jej działalność została szybko przerwana przez władze administracyjne a organizatorów ukarano wysokimi karami finansowymi. Na początku stycznia 1906 r. polską szkołę powołali do życia mieszkańcy Tłuśca w mieszkaniu Jana Prokopiuka, uczył w niej Jan Marciuk. Podobnie postąpiono w Radczu, gdzie dzieci uczył Antoni Panasiuk⁵⁸.

Ważną rolę w walce z rusyfikacyjnymi zapędami władz rosyjskich odegrało tajne nauczanie. Na terenie powiatu radzyńskiego jedną z jego pionierek była Zuchmantowiczowa, która swą działalność prowadziła w Międzyrzecu po upadku powstania styczniowego⁵⁹. Nielegalnym nauczaniem języka polskiego zajmował się w Międzyrzecu Jan Kieruczenko, a jego działalność przerwano w grudniu 1865 r. po donosie, jaki wpłynął do miejscowych władz⁶⁰. Nielegalnym nauczaniem zajmowały się w Międzyrzecu na przełomie XIX i XX w. osoby z różnych

⁵⁵ Tamże, k. 78-81.

⁵⁶ *Pamiętna książka siedleckiej gubernii na 1876 god, 1878 god, 1879 god, 1880 god*. W następnych wydaniach *Pamiętnoј książki ... szkoła w Paszkach nie jest wymieniana*.

⁵⁷ S. Jarmuł, *Powiat radzyński (1861-1914)*, Lublin 1961, s. 55-56.

⁵⁸ Tamże, s. 56.

⁵⁹ M. Kowalski, G. Zychowicz, *Szkolnictwo w Międzyrzecu na przełomie XIX i XX*, „Rocznik Międzyrzeczki” R. 4, 1972, s. 98.

⁶⁰ S. Jarmuł, *Oświata i stosunki...*, s. 96.

sfer społecznych. Wśród nich była m.in. żona adwokata dóbr Międzyrzec, bracia Wojciech i Feliks Rosiewiczowie, Aleksandra Słonecka, Julia Tomaszewska - krawcowa, Niusia Wiśniewska - córka kasjera magistratu międzyrzeckiego, Zieleniecka ze swoją córką Zofią oraz małżeństwo Wojniczów. W nielegalną działalność oświatową zaangażowana była również teściowa miejscowego aptekarza Stefana Eichlera - Szablowska⁶¹. Nielegalnym nauczaniem zajmowały się w Radzynie siostry Maria i Lucyna Sicińskie oraz córka weterynarza Lucyna Hildebrand⁶².

Tajne nauczanie języka polskiego prowadzono również we wsiach należących do ówczesnego powiatu radzyńskiego. Nielegalnie, co najmniej dwukrotnie przed 1888 r. prowadzono nauczanie języka polskiego w Przegalinach⁶³. W Turowie żandarmi podczas prowadzenia zajęć z dziećmi przyłapali Marcina Kamonia. Władze rosyjskie złożyły Kamoniowi propozycję darowanie kary, jeśli wyjedzie do Rosji i tam obejmie posadę nauczyciela w szkole rządowej, jednak ten odmówił. Zapoczątkowaną przez niego w Turowie nielegalną działalność edukacyjną po 1905 r. kontynuował Stanisław Matysiewicz⁶⁴.

Początek XX w. był okresem, kiedy nielegalna działalność edukacyjna uległa nasileniu. Tajnym nauczaniem zajmowali się m.in.: w Kąkolewnicy – Ignacy Pławski i Jan Prejzner, w Wiskach – siostry Plewkówny, w Polskowi (wówczas Ruska Wola) Jan Wieliczko i Tadeusz Górecki, w Jabloniu – Bartys i Ratarska, a w Wohyniu miejscowy aptekarz Dykowski⁶⁵. Tajną szkołę prowadzoną przez Dykowskiego w Wohyniu władze wykryły w początkach 1904 r., a jego samego postawiono przed sądem. W mieszkaniu Dykowskiego policja znalazła nielegalną literaturę, wśród niej znajdowała się pozycja o charakterze wywrotowym, krytykująca ówczesny ustrój i nawołująca do walki z zaborcą⁶⁶.

Do wykrycia działalności Jan Prejznera organisty z Kąkolewnicy przyczynił się donos tajnego agenta policji o pseudonimie „Gorkij”. Nielegalną szkołę w Kąkolewnicy, do której uczęszczało około 60 dzieci, prowadził Prajzner w swoim mieszkaniu z pomocą córki Moniki. Szkoła ta służyła nie tylko nauczaniu języka polskiego, ale również rozbudzaniu patriotyzmu. Inspiratorem działalności szkoły był ks. Józef Kozłowski, proboszcz parafii w Kąkolewnicy. Jego osoba była dobrze znana władzom rosyjskim, bowiem już wcześniej brał on aktywny udział w propagowaniu przechodzenia unitów na katolicyzm, nawoływał do otwierania polskich szkół oraz współdziałał z miejscowym ziemiaństwem⁶⁷.

⁶¹ M. Kowalski, G. Zychowicz, *Szkolnictwo...*, s. 99.

⁶² S. Jarmuł, *Powiat radzyński ...*, s. 68.

⁶³ N. I. Teodorowicz, *Siedleckaja...*, s. 39.

⁶⁴ S. Jarmuł, *Oświata i stosunki...*, s. 96; tenże, *Powiat radzyński ...*, s. 68.

⁶⁵ S. Jarmuł, *Powiat radzyński ...*, s. 68-69

⁶⁶ Tamże, s. 69.

⁶⁷ A. Kopruckowniak, *Ziemiaństwo Lubelszczyzny i Podlasia w XIX i XX wieku*, Radzyń Podlaski-Lublin 2005, s. 313-314.

Ten sam agent przyczynił się do wykrycia szkoły w Międzyrzeczu prowadzonej w mieszkaniu Klementyny Plendus przez jej córkę Marię Henrykę. Prowadząca nielegalne nauczanie nauczycielka wcześniej pobierała naukę w siedleckim gimnazjum żeńskim, z którego za udział w nielegalnej manifestacji została usunięta. Policji udało się ją złapać na nauczaniu 8 dzieci i znaleźć podczas rewizji podręczniki do nauki języka polskiego i rosyjskiego oraz zeszyty uczniowskie⁶⁸.

Policja wykryła także polską szkołę w miejscowości Ostrówki gmina Szóstka, którą w mieszkaniu miejscowej włościanki Mariany Multan prowadziła Waleria Adamczewska (Franciszka Adamczyk). Nauczycielka przebywała na terenie Królestwa nielegalnie, bowiem w związku z podejrzeniami władz o działalność w Polskiej Partii Socjalistycznej została ona z jego terenu wydalona z zakazem wjazdu. Do Ostrówek przywiózł ją ks. Edward Szubstarski, który wspomagał jej działalność edukacyjną osobiście prowadząc nauczanie religii w szkole, do której uczęszczało 28 dzieci. W szkole obok nauki czytania i pisania w języku polskim uczono polskich pieśni a nauczyciele wychowywali dzieci w duchu patriotycznym⁶⁹.

W działalność oświatową angażowały się żony i córki administratorów majątków ziemskich. Weronika Choromańska, żona administratora folwarku Zadworne należącego do hr. Potockiego i jej córka Zofia, uczyły dzieci pracowników folwarcznych i włościan ze Stołpna. Ich działalność zapoczątkowana w 1907 r. została przerwana przez władze dopiero w 1912 r. Zofię Choromańską od poważniejszej kary uchroniła amnestia ogłoszona z okazji jubileuszu 300-lecia panowania dynastii Romanowych, dzięki niej zapłaciła jedynie 12 rubli grzywny⁷⁰.

W działalność oświatową angażował się również Bronisław Szlubowski właściciel majątku Radzyń, który w swoim folwarku Gubernia (obecnie Radzyń), zorganizował nielegalną szkołę dla dzieci pracowników folwarcznych. Władze rosyjskie w lutym 1909 r. uzyskały informację od tajnego agenta policji o pseudonimie „Gorkij” o funkcjonowaniu tej szkoły i przeprowadziły dochodzenie. W jego wyniku ustalono, że Szlubowski zatrudnił specjalnie sprowadzonego z Łukowa nauczyciela - Feliksa Wierzchowskiego, który uczył około 15 dzieci robotników folwarcznych. Władze oskarżały Szlubowskiego, że zmuszał swoich pracowników, by posłali dzieci do nielegalnej szkoły i groził im utratą pracy, jeśli zapiszą je do rządowej szkoły rosyjskiej⁷¹.

Na terenie powiatu radzyńskiego pojawiali się w początkach XX w. tzw. wędrowni nauczyciele. Można wśród nich wymienić m.in. sekretarza gminy Milanów, który dwa razy w tygodniu prowadził zajęcia dla dzieci w Cichostowie, mieszkańca Radzyna - Biernackiego, który uczył we wsiach leżących w pobliżu miasta. Naucza-

⁶⁸ Tamże, s. 314-315.

⁶⁹ Tamże, s. 314.

⁷⁰ M. Kowalski, G. Zychowicz, *Szkolnictwo...*, s. 99-100.

⁷¹ A. Kopruckowniak, *Ziemiaństwo Lubelszczyzny ...*, s. 313.

niem języka polskiego zajmowali się także absolwenci i starsi uczniowie szkół rządowych w domach prywatnych m.in.: w Działyniu i Turowie⁷².

Uzupełnieniem sieci rządowego szkolnictwa elementarnego w powiecie radzyńskim były szkoły prywatne i szkółki wyznaniowe. Najliczniejszą grupę szkółek wyznaniowych stanowiły prawosławne szkółki cerkiewno-parafialne i szkoły gramoty oraz żydowskie chedery. Obok nich na terenie ziemi radzyńskiej funkcjonowały kantoraty ewangelickie. Nieliczną grupę stanowiły elementarne szkoły prywatne.

Idea tworzenia szkół początkowych podległych cerkwi prawosławnej pojawiła się na terenie Królestwa Kongresowego już w latach 40-tych XIX w. Jednak ich rozwój zaczął się dopiero w połowie lat 80-tych XIX stulecia, gdy nie odniosły skutku starania władz na rzecz rozbudowy szkolnictwa elementarnego w Królestwie. Władze postanowiły wówczas odwołać się do pomocy prawosławnego duchowieństwa i przeznaczyły dotacje państwowe na rozwój oraz personel szkółek cerkiewnych⁷³. Prawosławne szkoły cerkiewno-parafialne podlegały zwierzchnictwu i nadzorowi Świętego Synodu. Terenem tworzenia w latach 80-tych i 90-tych XIX stulecia szkół cerkiewno-parafialnych stały się wschodnie gubernie Królestwa Polskiego zamieszkałe przez znaczny odsetek ludności prawosławnej. Ilość tych szkół rosła do 1910 r., gdy podejmowano szeroko zakrojone działania na rzecz rozwoju sieci szkół elementarnych⁷⁴.

Szkoły cerkiewno-parafialne były podzielone na jedno i dwuklasowe. W szkołach jednoklasowych obowiązywał okrojony program nauczania szkoły elementarnej obejmując nauczanie religii (modlitwa, historia prawosławia, krótki katechizm i śpiew cerkiewny), języka cerkiewno-słowiańskiego i rosyjskiego oraz nauk rachunków⁷⁵. W szkołach 2-klasowych cerkiewno-parafialnych obok przedmiotów wykładanych w szkole 1-klasowej uczono historii Rosji. Poszerzano także wiedzę z pozostałych przedmiotów⁷⁶. Program nauczania szkół 2-klasowych cerkiewno-parafialnych z czasem zbliżył się do używanego w szkołach ministerialnych. Kurs nauki w szkole gramoty był trzyletni i obejmował podobny program jak 1-klasowej szkoły cerkiewno-parafialnej. Wykształcenie personelu nauczycielskiego było zdecydowanie lepsze w szkołach cerkiewno-parafialnych niż w szkołach gramoty, chociaż i tu wielu nauczycieli miało jedynie wykształcenie elementarne. Pomimo nie najlepszych efektów nauczania władze podkreślały, że spełniają one ważną rolę w nauczaniu religii prawosławnej i podstaw języka rosyjskiego. Szkoły te, a szczególnie tzw. szkoły gramoty, były źle oceniane przez polskie społeczeństwo widzące

⁷² S. Jarmuł, *Powiat radzyński ...*, s. 68-69.

⁷³ R. Kucha, *Materialne podstawy działalności szkół cerkiewno-parafialnych w guberni lubelskiej i siedleckiej w latach 1884-1915*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” T. XII 1984, s. 204.

⁷⁴ R. Kucha, *Oświata elementarna...*, s.70

⁷⁵ R. Kucha, *Materialne podstawy ...*, s. 204.

⁷⁶ Tamże.

w nich narzędzie rusyfikacji⁷⁷. Podstawą utrzymania szkółek cerkiewno-parafialnych i gramoty miała być składka szkolna płacona przez miejscowych parafian, jednak w rzeczywistości okazało się to niemożliwe. Dlatego też już w latach 90-tych ich funkcjonowanie opierało się na pomocy finansowej Świętego Synodu i dotacjach ze strony państwa⁷⁸.

Rozwój szkółek cerkiewnych i gramoty na terenie ziemi radzyńskiej nastąpił na początku lat 90-tych XIX w. Miały one w zamyśle twórców uzupełnić sieć szkolnictwa elementarnego i były tworzone w miejscowościach gdzie istniały parafie prawosławne a nie było szkoły elementarnej⁷⁹. Na terenie powiatu radzyńskiego pomiędzy rokiem 1892 a 1903 powstało 14 1-klasowych szkół cerkiewno-parafialnych (tabela I) i 16 szkół gramoty (tabela II).

Tabela I. Szkoły cerkiewno-parafialne powiatu radzyńskiego w 1905 r.

I.p.	Miejscowość	Rok otwarcia	Liczba uczniów	Nazwisko nauczyciela
1.	Wohyń 1-klasowa żeńska	1898	62	Sofia Łazurkiewicz
2.	Worsy 1-klasowa koedukacyjna	1896	30	Michał Kiryłuk
3.	Wólka Łóżecka 1-klasowa koedukacyjna	1900	20	Aleksandra Andriejewa
4.	Danówka 1-klasowa koedukacyjna	1898	28	Grigorij Leszczinskij
5.	Żerocin 1-klasowa koedukacyjna	1895	70	Iwan Łapinskij
6.	Żelizna 1-klasowa koedukacyjna	1897	21	Maria Gumieniuk
7.	Zbulitów 1-klasowa koedukacyjna	1892	35	Piotr Iwaniuk
8.	Kwasówka 1-klasowa koedukacyjna	1897	32	Lew Żuk
9.	Kolano 1-klasowa koedukacyjna	1894	30	-
10.	Kudry 1-klasowa koedukacyjna	1901	-	Szkoła zamknięta w 1904 r.
11.	Łukowisko 1-klasowa koedukacyjna	1893	49	Grigorij Oksijuk
12.	Łózki 1-klasowa koedukacyjna	1897	51	Jarosław Miciewicz
13.	Przechodzisko 1-klasowa koedukacyjna	1898	22	Taras Benedyczuk
14.	Paszenki 1-klasowa koedukacyjna	1892	33	miejscowy psalmista NN

Źródło: N. I. Teodorowicz, *Siedleckaja Uczebnaja Direkcija*, Siedlce 1906, t. II, s. 115-117.

Tabela II. Szkoły gramoty powiatu radzyńskiego w 1905 r.

I.p.	Miejscowość	Rok otwarcia	Liczba uczniów	Nazwisko nauczyciela
1.	Bereza	1892	26	Aleksander Krasoha
2.	Wysokie	1900	15	Julian Abramiuk

⁷⁷ D. Szewczuk, *Chetmska ...*, s. 166-167

⁷⁸ R. Kucha, *Szkoły elementarne ...*, s. 86-87, R. Kucha, *Oświata elementarna...*, s. 71.

⁷⁹ R. Kucha, *Szkoły elementarne ...*, s. 81-82.

3.	Gęś (żeńska)	1902	23	Jelena Rondkowskaja
4.	Zasiadki	1898	21	Iwan Sidorczuk
5.	Manie	1903	29	Kliment Korh
6.	Przewłoka	1901	39	Zinajda Homik
7.	Pereszczówka	1901	20	Michał Sielecki
8.	Rogoźnica	1900	22	Stefan Pczyła (Pszczoła?)
9.	Romaszki	1903	14	Stiepan Rabczewskij
10.	Rudno (żeńska)	1903	21	Lidia Krasewa
11.	Sitno	1897	24	Michał Nikitorowicz
12.	Strzyżówka	1903	16	Iwan Struczik
13.	Tuliłów	1892	35	Dymitr Mazuruk
14.	Tłuściec	1897	28	Roman Starosjelnik
15.	Czeberaki	1902	27	Iwan Jakoniuk
16.	Szachy	1900	27	Grigorij Pień

Źródło: N. I. Teodorowicz, *Siedleckaja Uczebnaja Direkcija*, Siedlce 1906, t. II, s. 117-120.

Dosyć dużą liczebnie grupę stanowiły w powiecie radzyńskim szkółki religijne prowadzone przez ludność wyznania mojżeszowego, noszące nazwę chederów, przeznaczone dla chłopców. Szkółki te były zakładane na wniosek członków społeczności żydowskiej i utrzymywane przez gminy wyznaniowe bądź z opłat za naukę pobieranych przez uczącego w nich melameda w wysokości od 1,5 do 10 rubli miesięcznie. Działalność edukacyjna chederów sprowadzała się głównie do nauki religii a nauczanie innych przedmiotów stało zazwyczaj na niskim poziomie. Władze starały się o wprowadzenie w nich nauczania języka rosyjskiego, co było utrudnione ze względu na brak wykształconych nauczycieli. Jedyną szkołą przygotowującą nauczycieli chederów zgodnie z wymogami była Wileńska Szkoła Rabinów. Liczebność chederów podlegała ciągłym zmianom jednak cieszyły się one ogromnym powodzeniem wśród ludności żydowskiej pomimo starań władz, by zachęcić Żydów do posyłania dzieci do elementarnych szkół rządowych⁸⁰. Już od lat 80-tych XIX w. ich działalność edukacyjna podlegała kontroli władz oświatowych, a warunkiem otrzymania zezwolenia na założenie chederu i prowadzenia w nim nauczania była dobra znajomość języka rosyjskiego. Znajomość języka rosyjskiego przez nauczyciela chederu była potwierdzana specjalnym świadectwem wydawanym po sprawdzeniu umiejętności w tej dziedzinie i dawała prawo jego nauczania tylko w nim.⁸¹

Stan ilościowy, jeśli chodzi o liczbę chederów funkcjonujących na terenie powiatu radzyńskiego, jest trudny do ustalenia. Najwięcej zezwoleń na otwarcie chederów otrzymali mieszkańcy pochodzenia żydowskiego z Międzyrzecza i Ra-

⁸⁰ R. Kucha, *Oświata elementarna...*, s.73

⁸¹ D. Szewczuk, *Chełmska ...*, s. 175-176.

dzynia. O zgodę taką występowały także mieszkańcy Wohynia. Szkołki te mieściły się w domach prywatnych niedostosowanych do potrzeb edukacyjnych, w ciasnych często zawilgoconych pomieszczeniach. Naukę w chederze najczęściej pobierało od 10 do 12 uczniów płci męskiej⁸². W 1905 roku na terenie powiatu radzyńskiego zezwolenie na działalność miało 66 żydowskich chederów. Większość z nich istniała w Międzyrzeczu Podlaskim - aż 50, w Radzynie działało 9 chederów a w Wohyniu - 7⁸³.

Prawo do prowadzenia odrębnego szkolnictwa początkowego posiadali również zamieszkujący tereny Królestwa Polskiego protestanci. W latach 40-tych XIX w. przy parafiach wyznania ewangelicko-augsburskiego i ewangelicko-reformowanego zaczęły powstawać ewangelickie szkoły elementarne, a przy domach modlitwy szkołki religijne, określane jako kantoraty. W kantoratach nauczano religii, języka rosyjskiego, języka niemieckiego lub polskiego, śpiewu, arytmetyki i kaligrafii. Podczas zajęć prowadzonych w formie pogadarek nauczyciele przekazywali uczniom podstawowe informacje z geografii, higieny, przyrody, ogrodnictwa, sadownictwa czy pszczelarstwa⁸⁴. Kantoraty były zarządzane przez konsystorz ewangelicki w Warszawie, dzięki czemu cieszyły się pewną autonomią w sprawach materialnych i programu nauczania. Władze oświatowe stopniowo zaostrzyły wymagania wobec kantoratów szczególnie w kwestii znajomości języka rosyjskiego przez prowadzących w nich nauczanie kantorów ewangelickich. Podjęły także działania zmierzające do przekształcania kantoratów na elementarne szkoły rządowe⁸⁵.

Funkcjonowanie kantoratów ewangelickich w południowo-wschodniej części Królestwa Polskiego było związane z osadnictwem niemieckim na terenach wiejskich⁸⁶. Szkołki te powstawały w wyniku podań Niemców chcących wychowywać swe dzieci w duchu religii ewangelickiej, a miejscowy kantor, oprócz posługi religijnej, w domu modlitwy uczył religii, języka niemieckiego i rosyjskiego. Warunkiem uzyskania przez kantora możliwości uczenia dzieci było wcześniejsze zdanie egzaminu przed komisją w seminarium nauczycielskim ze znajomości języka rosyjskiego w zakresie kursu 2-klasowej szkoły elementarnej. Kantor pełniący równocześnie funkcję nauczyciela był wyznaczany przez ewangelicko-augsburski konsystorz za zgodą naczelnika dyrekcji naukowej⁸⁷.

⁸² APL, DS akta szkół, sygn. 3512, 3513, cała księga.

⁸³ N. I. Teodorowicz, *Siedleckaja...*, s. 120-121.

⁸⁴ W. Śladkowski, *Stanowisko władz carskich wobec szkolnictwa kantoralnego w południowo-wschodniej Kongresówce*, „Rocznik Lubelski” T. X 1967, s. 249. D. Szewczuk, *Chełmska ...*, s. 169-170.

⁸⁵ R. Kucha, *Oświata elementarna...*, s.71

⁸⁶ W. Śladkowski, *Z badań nad osadnictwem niemieckim w południowo-wschodniej części Królestwa Polskiego (1864-1915)*, „Rocznik Lubelski” T. VIII 1965, s. 154-157.

⁸⁷ D. Szewczuk, *Chełmska ...*, s. 170.

Na terenie powiatu radzyńskiego kantoraty funkcjonowały w trzech miejscowościach: Cichostowie kolonii, Juliopolu i Wólce Siemieńskiej. Znane są nazwiska niektórych z kantorów pracujących we wspomnianych powyżej miejscowościach. Jednym z nich był Dawid Krampic, który w 1884 r. został zaproponowany przez pastora lubelskiego na kantora w Wólce Siemieńskiej. Kantorat tamtejszy został w tym okresie otwarty na wniosek miejscowych ewangelików. Krampic pracował wcześniej w Bielanych gm. Serokomla⁸⁸. Jego kandydatura została zaakceptowana przez naczelnika Dyrekcji Siedleckiej, który wyraził zgodę, by zajmował się nauczaniem, a w początkach 1886 r. konsystorz ewangelicki w Warszawie zatwierdził go jako kantora⁸⁹. W początkach 1897 r. konsystorz ewangelicki na wniosek mieszkańców kolonii Cichostów po pozytywnej opinii gubernatora siedleckiego, zgodził się na stworzenie kantoratu w tej miejscowości⁹⁰. Początkowo jego kantorem miał zostać Wilhelm Krampc, jednak nie zdał on egzaminu ze znajomości języka rosyjskiego, co oznaczało, że nie mógł uczyć w nim dzieci⁹¹. W tej sytuacji pastor lubelski jesienią 1897 r. zaproponował na stanowisko kantora Franca Pinczera. Pinczer prawdopodobnie warunkowo pełnił przez kilka lat funkcję kantora do czasu zdania odpowiedniego egzaminu ze znajomości języka rosyjskiego, bowiem dopiero w 1901 r. konsystorz zatwierdził go na stanowisku kantora w Cichostowie, gdzie pracował do 1905 r.⁹² Jego następcą został Edward Rossnagel, który wcześniej pracował jako kantor w kol. Zawada gm. Luszawa pow. lubartowski. W 1907 r. zamierzał on odejść z Cichostowa i złożył podanie o zwolnienie z funkcji, jednak ostatecznie pozostał na swoim stanowisku⁹³. Kantorat w Cichostowie zaprzestał działalności oświatowej przed I wojną światową, ponieważ w 1913 r. w miejscowości powołano szkołę elementarną, utrzymywaną ze składek miejscowej ludności i dotacji rządowej⁹⁴.

Najdłużej istniał kantorat w Juliopolu. Funkcję kantora pełnił w nim od 1872 r. Gotlib Janc. Przez kilka lat uczył on dzieci w kantoracie warunkowo z powodu przesuwania terminu zdania egzaminu ze znajomości języka rosyjskiego. W 1876 r., by móc lepiej się do niego przygotować, zamierzał wziąć udział w zjeździe dokształcającym dla nauczycieli szkół elementarnych organizowanym przy seminarium nauczycielskim w Białej⁹⁵. W latach 1884-1888 kantorem w Juliopolu był Karol Weis⁹⁶. Jego następcą został Bogumił Nejman, zatwierdzony na tym sta-

⁸⁸ APL, DS akta szkół, sygn. 3875, k. 1.

⁸⁹ Tamże, k. 2-3.

⁹⁰ APL, DS Akta szkół, sygn. 3872, k. 4.

⁹¹ Tamże, k. 1-3.

⁹² Tamże, k. 6, 18-19

⁹³ Tamże, k. 20-21, 26, 28-29, 31-33.

⁹⁴ APL, DS Akta szkół, sygn. 3522, k. 1-2, 15-16.

⁹⁵ APL, DS Akta szkół, sygn. 3873, k. 9-12.

⁹⁶ Tamże, k. 14, 16, 22.

nowisku przez władze dopiero w 1894 r., po zdaniu egzaminu⁹⁷. Odszedł on z Juliopola w 1897 r., a na jego miejsce zatrudniono Adolfa Pinczera, który pracował, jako kantor do 1905 r.⁹⁸. Po rocznych perturbacjach związanych z kolejnymi kandydaturami ostatecznie pod koniec 1906 r. nowym kantorem został Adolf Szejke, który przeniósł się z kolonii Nowy Stręczyn gm. Cyców i pracował w Juliopolu do 1911 r.⁹⁹ Kantorat funkcjonował jeszcze w 1914 r. i pod koniec tego roku uczyło się w nim 66 uczniów obu płci, z czego 61 wyznania ewangelickiego i 5 katolickiego. Utrzymanie kantoratu kosztowało 140 rubli, z czego 90 rubli stanowiła składka, 25 rubli wpłaty osób prywatnych a 25 rubli dochód z ziemi¹⁰⁰.

Przed wybuchem I wojny światowej kantorat w Juliopolu miał być przekształcony w ewangelicką szkołę elementarną. Decyzję o tym podjęto na wniosek miejscowych ewangelików, którzy 17/30 IX 1913 r. postanowili, że w miejsce kantoratu powstanie ewangelicka szkoła elementarna. Zobowiązali się oni do zbierania składki szkolnej w wysokości 200 rubli rocznie, przekazania budynku kantoratu na potrzeby szkoły oraz 1,5 morga ziemi dla nauczyciela. Wnioskowali, aby brakująca na utrzymanie szkoły kwota przeznaczona na pensję nauczyciela w wysokości 360 rubli i wynagrodzenie dla kantora mającego uczyć religii pochodziła z dotacji rządowej. Jako warunek uiszczania składki szkolnej postawili zatrudnienie nauczyciela wyznania ewangelickiego¹⁰¹. Zabiegi o powstanie szkoły zakończyły się powodzeniem w połowie 1914 r. naczelnik Lubelskiej Dyrekcji Naukowej poinformował wójta gm. Siemień o przyznaniu 420 rubli dotacji dla ewangelickiej szkoły elementarnej¹⁰². W tym samym okresie zebrano 200 rubli składki szkolnej a mieszkańcy Juliopola byli gotowi przekazać budynek kantoratu na potrzeby szkoły¹⁰³.

Na terenie powiatu radzyńskiego istniały także nieliczne prywatne szkoły elementarne i ochronki. W połowie lat 60-tych XIX w. Teofila Rabińska przez kilka lat prowadziła w Międzyrzeczu Podlaskim pensję dla dziewcząt. Pensja ta została zlikwidowana jesienią 1866 r. po śmierci właścicielki. Kolejną prywatną szkołę elementarną w 1897 r. otworzyła Metrodora Gryszkowa, żona oficera posiadająca tytuł nauczycielki domowej i doświadczenie w pracy nauczycielskiej, bowiem przez 4 lata pracowała w miejskiej szkole żeńskiej w Warszawie. Otrzymała ona zgodę na otwarcie szkoły 1-klasowej i wprowadzenie do programu nauczania nauki języka francuskiego oraz niemieckiego. Szkoła funkcjonowała do 1901 r., kiedy Gryszkowa przeniosła się do Siedlec i tam otworzyła szkołę prywatną. W 1909 r. w Międzyrzeczu rozpoczęła działalność szkoła koedukacyjna Heleny Omielianowicz. Podjęła ona

⁹⁷ Tamże, k. 29-31.

⁹⁸ Tamże, k. 32, 34, 39.

⁹⁹ Tamże, k. 40-41, 46-57.

¹⁰⁰ Tamże, k. 4-6.

¹⁰¹ APL, DS Akta szkół, sygn. 3874, k. 11-12

¹⁰² Tamże, k. 16.

¹⁰³ Tamże, k. 4-5.

w roku następnym starania o przekształcenie szkoły w progimnazjum żeńskiego z prawami. Jej prośba spotkała się jednak z odmową władz, a ona sama w 1911 r. przeniosła się do Siedlec, gdzie po uzyskaniu zgody prowadziła szkołę elementarną przygotowującą do nauki w gimnazjum¹⁰⁴.

W Międzyrzeczu funkcjonowały również prywatne szkoły elementarne dla ludności żydowskiej. W latach 1874-1890 prowadził szkołę 1-klasową dla chłopców Beniamin Kapłan. Zamknął ją z powodu małej liczby chętnych do nauki i wyjechał do Warszawy, gdzie podjął pracę, jako nauczyciel. Wrócił jednak w 1892 r. do Międzyrzecza i ponownie uzyskał zezwolenie na prowadzenie 1-klasowej szkoły męskiej dla ludności żydowskiej, która działała do początków XX w. W 1892 r. zgodę na otwarcie podobnej szkoły męskiej otrzymał Całka Morduch Grossman. Prowadził ją do 1901 r., kiedy opuścił Międzyrzec i wyjechał do Łodzi¹⁰⁵. Istniała także w Międzyrzeczu 1-klasowa szkoła koedukacyjna. Zezwolenie na jej prowadzenie uzyskała w 1910 r. Achsa Adler, absolwentka gimnazjum żeńskiego w Warszawie, mieszkanka Międzyrzecza. W 1911 r. uzyskała zgodę, by przekształcić ją w 4-klasową szkołę żeńską realizującą program progimnazjum. Szkoła ta funkcjonowała do grudnia 1914 r., a w styczniu 1915 r. Adler w jej miejsce otworzyła prywatną szkołę koedukacyjną z kursem wyższych szkół publicznych¹⁰⁶.

Ciekawym przypadkiem była 2-klasowa szkoła prywatna funkcjonująca w Międzyrzeczu w latach 1897-1901, której koncesjonariuszami byli oficerowie 5-ego kałuskiego pułku piechoty Imperatora Wilhelma I. Szkoła ta miała program poszerzony o nauczanie języka francuskiego i niemieckiego, tańca oraz gry na instrumentach muzycznych. Uczęszczały do niej dzieci z rodzin wojskowych. Pierwszą nauczycielką tej szkoły była Anna Czysiakowa, absolwentka gimnazjum żeńskiego w Siedlcach. W 1899 r. zastąpiła ją Luba Kuzniecowa absolwentka instytutu pedagogicznego w Moskwie¹⁰⁷.

Na terenie powiatu radzyńskiego w 1905 r. funkcjonowały także ochronki dla dzieci w wieku do 7 lat. W ochronkach władze zezwalały jedynie na prowadzenie zajęć, na których uczono modlitwy, śpiewano piosenki, uprawiano gimnastykę i wykonywano prace ręczne. Często podstawowa działalność ochronki była jednak przykrywką do prowadzenia nielegalnego nauczania języka polskiego i podstaw matematyki. Ochronki były zakładane i utrzymywane przez właścicieli majątków. Działały one m.in: w Suchowoli - gdzie ochronkę założył książę Włodzimierz Światopełk-Czetwertyński, w Borkach - Maria Jaźwińska, w Radzyniu Zofia Szlubowska¹⁰⁸.

¹⁰⁴ H. Sadaj, *Z dziejów oświaty elementarnej w Międzyrzeczu Podlaskim*, „Rocznik Międzyrzecki” R. 3, 1971, s. 118-122.

¹⁰⁵ Tamże, s. 122-125.

¹⁰⁶ Tamże, s. 126-128.

¹⁰⁷ Tamże, s. 125-126.

¹⁰⁸ N. I. Teodorowicz, *Siedleckaja...*, s. 120.

Na terenie ziemi radzyńskiej w latach 1864-1914 funkcjonowało głównie szkolnictwo początkowe, jedynie w Międzyrzeczu powstała przed wybuchem I wojny światowej szkoła prywatna, która miała realizować program progimnazjum. We wspomnianym okresie, oświata miała w myśl polityki prowadzonej przez władze rosyjskie, służyć nie tylko działalności edukacyjnej, ale stawiano przed nią ważne zadania służące wychowaniu w duchu wierności caratowi. Rosyjskie elementarne szkoły ludowe na terenie powiatu radzyńskiego powstawały najczęściej w miejscach szkół unickich i katolickich o polskim charakterze. Jeszcze przed kasatą unii w 1875 r. szkoły elementarne z rosyjskim językiem nauczania służyły wzmocnieniu prawosławia oraz wynarodowienia mieszkańców. Podobnym celom służyło zreorganizowanie szkół cerkiewno-parafialnych i gramoty, które powstawały od lat 90-tych XIX w. na ziemi radzyńskiej. Szkoły te, choć liczbowo przewyższające ilość szkół elementarnych były jednak mniejsze i reprezentowały niższy poziom nauczania.

Pomimo zabiegów i wsparcia władz szkoła rządowa oraz szkoły cerkiewne nie cieszyły się dużym poparciem miejscowej ludności. Domagała się ona nauczania w języku polskim a opór wobec szkoły rosyjskiej wzrósł w początkach XX w. Wyrazem tej niechęci wobec szkolnictwa rządowego był również stosunek miejscowej ludności do płacenia składek na utrzymanie szkół. Ważną formą podtrzymywania polskiego charakteru tych ziem było również nielegalne nauczanie, prowadzone pomimo groźby poważnych kar w przypadku wykrycia.

Aneks. Szkoły elementarne rządowe w powiecie radzyńskim 1867-1912.

Lp.	Miejscowość	Imię i nazwisko nauczyciela/nauczycielki
1.	Bezwola , 1-klasowa szkoła elementarna od 1887 r.	Wasył Pawłowicz Januszewicz (1887-90); Władimir Ruszczuk (1890-97); Wasyli Mucha (1897-98); Paweł Zamułka (1898-99); Simon Kopył (1901-1913)
2.	Borki , 1-klasowa szkoła elementarna powołana ok. 1867 r. Przeszła funkcjonować w latach 70-tych XIX w.	Stanisław Kupiec 1869 ,wakat (1876, 1878, 1879, 1880)
3.	Dołha , 1-klasowa szkoła elementarna unicka z nauczaniem w języku rosyjskim od 1866 r. Wcześniej unicka szkoła parafialna w latach 1853-1864, szkoła elementarna 1847-1852, szkoła parafialna 1819-1823.	Parkis Gurskij (1860-1864); Kuźma Ostaniuk (1864-1865); Josif Olesewicz (1865-1867); Filipin Włas (1867-1878); Roman Łazurkiewicz (1878); Onufry Micewicz (1878-1880); Josif Wróblewski (1880-1887); Josif Sejbuk (1887-1888), Michał Doroszewicz (1888-1892); Adam Nazaruk (1892-1899); Prokop Parahocik (1899-1901); Dymitr Gurskij (1902-1913)
4.	Drelów , 1-klasowa szkoła elementarna rusko-unicka z rosyjskim językiem nauczania od 1867, wcześniej unicka szkoła parafialna z polskim językiem nauczania od 1854 r.	Andrzej Daniluk (Danilewicz) (1854-1875); Wasył Rogaczuk (1875-1880); Iwan Myc (1879); Iwan Jedynek (1880-1885); Anton Sawczuk (1885-1899); Anton Panasiuk (1899-1909); Aleksy Samusik (1909-1913)
5.	Działyń , 1-klasowa szkoła elementarna od 1871 r.	Ignacy Sułkowski (1871-72); Józef Majewski (1872-78); Antonina Kubaszewska (1878-80); Joakim Omieljanowicz (1880-83); Iwan Nierubca (1890-92); Stanisław Skupinskij (1892-1907); Iwan Prusak (1908-1913); wakat (1884-1889)
6.	Gęś , 1-klasowa szkoła elementarna powstała w miejsce utworzonej w 1856 r. unickiej szkoły parafialnej, do 1877 r. nauczycielem szkoły był miejscowy psalmista. Wcześniej w latach 1848-1856 we wsi była ochronka założona przez hrabinę Łubieńską.	Iwan Brienkiewicz (1856-77); Joil Kołupanoicz (1877-80); Aleksander Pietrikowski (1880-83); Paweł Minowicz (1884); Paweł Łyskowicz (1885-88), Grigorij Zacharuk (1889-91); Iwan Kowgan (1892); Wiktor Sienkiewicz (1892-95); Włodzimierz Gładkiewicz (1896-99); Nikołaj Rondkowskij (1900-1913)
7.	Glinny Stok , 1-klasowa szkoła elementarna od 1887 r.	Jewgienij Siliwoniuk (1887-88); Jakow Spiridonow (1889-91); Nikołaj Błyskosz (1891-93); Kliment Pietruczuk (1893-94); Michaił Granatowskij (1894); Nikita Romaniuk (1894-1910); Sofia Gołynska (1910-11); Maria Simonowicz (1911-13)
8.	Jabłoń , 1-klasowa szkoła elementarna od 1866 r. W latach 1856-1859 istniała tu unicka szkoła parafialna. Potem w latach 1859-1864 ochronka założona przez hrabiego Łubieńskiego.	Stanisław Gładkiewicz (1866-70); Onufry Dmitriuk (1870-73); F. Ljaszuk (1873-74); D. Stiefaniuk (1874-75); Paweł Gładkiewicz (1875-77); Filimon Pańko (1877-78); Iwan Jeleniewicz (1878-80); Nikanor Nagornik (1880-86); Roman Kuc (1886-1904); Nikołaj Gładkiewicz (1904-1907); Ilija Kaliszuk (1908-1909); Wasył Pańko (1910-11); Iwan Radko (1912-13)

9.	Kolembrody , 1-klasowa szkoła elementarna od 1888 r. W 1864 r. istniała elementarna szkoła prywatna zamknięta po kilku miesiącach.	Aleksander Daciuk (1888-90); Grigorij Oleszczuk (1890-94); Jewstafij Janickij (Janicki) (1894-97); Jewgienij Stielwoniuk (1897-1900); Iwan Jedinak (1900-1901); Wasyli Kondratjuk (1901-1909); Nina Aleksijewa (1910); Olga Pohodziej (1911); Anna Razuwajewa (1912-13)
10.	Kąkolewnica , 1-klasowa szkoła elementarna od 1870 r.	Stanisław (Wojciech) Poniatowski (1870-80); Jekatierina Minajewa (1880-85); Josif Prokurator (1885-87); Konstantyn Jurczyk (1887-88), Jelena Żukowa (1888-89); Marcin Tuz (1889-91); Erazm Piotrkowski (1892-1902); Seweryn Gincz (1902-1907); Władysław Rzewuski (1908-1909); Kazimierz Bryłowski (1910-1913)
11.	Koszeli , 1-klasowa szkoła elementarna od 1867 r.	Georgij Nielipowicz (1867) Andrzej Baranowski (1867-68); Piotr Grigorowicz (1868-71); Afanasij Triegubow (1871-72); Sylwester Pohylewicz (1872-73); Warwara Matjuszkina (1873-80); Jekaterina Stratilatowa (1878); Konstantyn Diewjatucha (1880-85); Paweł Wierba (1885-87); Michał Umiecki (1887-92); Stiepan Noskowicz (1892-94); Aleksander Oblamskij (1894-97); Wasyli Mucha (1897-98), Fieodor Kowalin (1898-1900); Wiktor Sienkiewicz (1900-1902); Andriej Czieh (Andrzej Czech) (1902-1913)
12.	Międzyrzec , 1-klasowa szkoła elementarna żeńska mieszana z rosyjskim językiem nauczania od 1867 r. Powstała w wyniku przekształcenia szkoły elementarnej z polskim językiem nauczania istniejącej od 1811 r. Wcześniej funkcjonowała szkoła parafialna od 1617 r.	Augusta Saryczewa (1867-1893); Kapitolina Radieckaja (Radecka) (1893-1913)
13.	Międzyrzec , 2-klasowa szkoła elementarna męska od 1867 r. Powstała w wyniku przekształcenia istniejącej od 1851 parafialnej szkoły unickiej.	starszy nauczyciel (kierownik szkoły): Iwan Juszkiewicz (1867-68); Paweł Kaminskij (1868-69); Teodozy Lewicki (1869-79); Wasyl Ignatiewicz Januszewicz (1879-1911); Michał Byczuk (1911-13) młodszy nauczyciel: Władimir Michajłowski (1867-68); Sergiej Kruszewskij (1868); Jakow Spiridonow (1869); Afanasij Triegubow (1872-73); Piotr Furman (1874-75); Sofia Mankie (1876-78); Iwan Minc (1878); Wasyli Szalabuta (1878-79); Julia Artyszewicz (1879-80); Nadziejda Kotowa (1880-82); Lidia Kotowa (1882); Głafira Januszewicz (1882-1911); Lew Kukawski (1912-1913)

14.	Milanów , 1-klasowa szkoła elementarna od 1887 r.	Semen Szydłowski (1887-90); Hipolit Wołynczyk (1890-91); Josif Nazarewicz (1891-92); Nikifor Sujko (1892-94); Iwan Jedinak (Jedynak) (1894-1900); Aleksander Siemieniuk (1900-1901); Nikołaj Firsowicz(1901-1906); Luba Hlebciewicz 1908-1910); Lidia Santnajewa (1911); Nina Dorofiejuk (1912); Lidia Stefaniuk (1913)
15.	Paszki Wielkie , 1-klasowa szkoła elementarna powstała ok. 1867 r. Przestała funkcjonować w latach 70-tych XIX w.	Wojciech Mordziński (1867-68) ; Majewski (1868-69); wakaty (1876, 1878, 1879) brak szkoły (1880, 1881, 1882, 1883, 1884, 1886, 1887, 1888)
16.	Przegaliny , 1-klasowa szkoła elementarna od 1888 r.	Artemij Soroka (1888-90); Aleksander Siemieniuk (1890-99); Adam Nazaruk (1899-1903); Iwan Timoszuk (1903-1907); Wasyl Stanisławow (1908-12); Matwiej Siemieniuk (1913)
17.	Radcze , 1-klasowa szkoła elementarna od 1867 r. Powstała w miejsce szkoły istniejącej od 1820 r. Budynek szkoły spłonął w lutym 1903 r. i szkoła zaprzestana na kilka lat działalności.	Siemien Pasicz (1835-53); Fieodor Nowosad (1854-68); Iwan Juszkiewicz (1868-85); Michał Markiewicz (1883-84); Paraskiewa Karasiewa (1885-86); Wasyli Januszewicz (1886-87); Michaił Soroka (1887-89); Andriej Gierasimiuk (1889-90); Inokientij (Inocenty) Miljaszkiewicz (1890-91); Fieodosij Awdijewicz (1891-93); Stefan Junak (1893-99); Paweł Zamułka (1899-1903); Aleksander Pralewski (1911-13)
18.	Radzyń , 1-klasowa szkoła elementarna męska od 1870 r. Wcześniej szkoła elementarna z polskim językiem nauczania powstała w 1818 r.	Jakow Swienkowskij (1855-70); Adam Markowski (1870-71); Wasyli Płandowski (1871-73); Emilian Gorszewicz (1873-1882); Konstanty Osijuk (1882); Aleksander Pietrikowski (1883-86); Siemien Szidłowski (1886-87); Cyprjan Pańko (1888-89); Filimon Pańko (1887-88 oraz 1890-1913)
19.	Radzyń , 1-klasowa szkoła elementarna żeńska od 1870 r.	Luba Falkowska (1870-77); Julia Gierasimowa (1877-78); Anna Jonowa (1879-82); Maria Riazanowa (1882-88); Sofia Mieklin (1888-1911); Maria Nikolajewska (1912-14)
20.	Rudno , 1-klasowa szkoła elementarna rusko-unicka od 1867 r. Wcześniej szkoła parafialna unicka powstała w 1853 r.	Iwan Gładkiewicz (1857-1875); Anton Gładkiewicz (1875-1879); Konstantyn Nadgryzowski (1879-1881); Ignacy Granatowski (1881); Iwan Gieziuk (1881-1888); Wiktor Magnuszewski (1888-1893); Onufry Uryniuk (1893-1897); Paweł Korszun (1897-1900); Fieodor (Teodor) Kowalin (1900-1903); Aleksander Pralewski (1903-1910); Margarita Jelenina (1911); Aleksandra Maciurak (1912); Wasyl Gierol (1913)
21.	Ruskowola (obecnie Polskowola), 1-klasowa szkoła elementarna od 1883 r.	Michał Byczuk (1883-1886); Fieodor Naliwajko (1886-1907); Iwan Jedynak (1908-1913)

22.	Stołpno (obecnie część Międzyrzecza), 1-klasowa szkoła elementarna od 1867 r.	Ignacy Jasiewicz (1867-1876); Iwan Ryszkiewicz (1876-1885); Iwan Sajkowicz (1885-1887); Piotr Daniluk (1887-1888); Piotr Michaluk (1888-1890); Lew Kukawskij (1890-1891); Fadiiej Pastiernak (Tadeusz Pasternak) (1891-1896); Aleksander Sworczuk (1896-1902); Iwan Łyszczik (1902-1903); Wiczesław Bykow (1903-1907); Maria Debkiewicz (1908-1913)
23.	Szóstka , 1-klasowa szkoła elementarna od 1865 r.	Daniel Marczuk (1865-1868); Stefan Arteckij (1869); Josif Stiefanowskij (1869-1871); Andrzej Arteckij (1871); Narkiss Gorskij (1871-1872); Michał Doroszewicz (1872-1873); Anton Wawriesiuk (1873-1875); Iwan Łoboda (1875-1879); Andrzej Litwiniuk (1879-1882); Konstantyn Pietruczuk (1882-1887); Cyprian Pańko (1887-1889); Onufry Uryniuk (1889-1893); Ilja Ljaszuc-Liszkievicz (1893); Iwan Arciszewskij (1893-1894); Michał Ostankowicz (1894-1903); Georgij Romanskij (1903-1905); Osip Koljada (1906-1907); Anton Sawkowicz (1908-1909); Iwan Iwanienko (1910-1912); Aleksandra Jakubowska (1912-1913)
24.	Witoroż , 1-klasowa szkoła elementarna od 1887 r.	Iwan Gieziuk (1887-98); Aleksander Oblamskij (1898-1902); Dymitr Dybjak (1902-1910); Nikołaj Miciewicz (1911-1913)
25.	Wohyń , 2-klasowa szkoła elementarna męska od 1865 r. Przekształcona w 1880 r. na 2-klasową szkołę koedukacyjną. W 1903 r. zamknięto 2 klasę z powodu małej liczby uczniów. Wcześniej w Wohyniu istniała unicka szkoła parafialna założona w 1834 r.	starszy nauczyciel (kierownik szkoły): Paweł Kamiński (1865-68); Andriej Gorbali (1869-73); Iwan Biessaraba (1873-77); Grigorij Kulhawiec (1877-79); Iwan Sieriediniski (1879-84); Jakow Golczewski (1884-88), Kliment Pietruczuk (1888-94); Artemij Soroka (1894-99); Ignatij Kociubskij (1899-1900); Dmitrij Dybjak (1900-1901); Iwan Timoszuk (1901-1902); od 1903 r. starszy nauczyciel nie był mianowany. młodszy nauczyciel: Stefan Winskij (1865-67); Anton Zamkalik (1867-69); Afanasij Triegubow (1870); Josif Zasadskij; Anton Zasadskij; Semen Łyskowicz; Ignatij Januszewicz; Iwan Minowicz (1884); Wasyli Januszewicz (1886); Władimir Ruszczuk (1887-91); Jewgienij Liewickij (1891-96); Lew Szieszilko (1896-98); Iwan Simonow (1898-99); Semen Chomicki (1874-1881, 1901-1913)
26.	Zahajki , 1-klasowa szkoła elementarna od 1887 r.	Gawrił Smirnow (1887-1894); Iwan Smirnow (1894-1897); Michał Umieckij (1897-1904); Julia Witoszinskaja (1904-1911); Jakow Gawriljuk (1911-1913)

27.	Żabce, 1-klasowa szkoła elementarna od 1867 r.	Afanasij Triegubow (1867-1870); Anton Zatkalik (1870); Jakow Spiridonow (1870-1874); Piotr Grigorowicz (1874-1879); Wiktorija Matjuszkina (1878); Jekatierina Pucilowska (1879-1881); Stiepan Noskowicz (1882-1892); Nestor Gaj (1892- 1897); Aleksander Oblamskij (1897); Płaton Skorkowskij (1898); Aleksandr Siemieniuk (1899); Agafia Ljachockaja (Lachocka) (1899-1904); Iwan Jedynak (1904-1907); Włodzimierz Dacewicz (1908-1913)
-----	--	--

Źródło: N. I. Teodorowicz, *Siedleckaja Uczebnaja Direkcija*, Siedlce 1906, t. II, s. 10-17, 25-60, 68-79, 89-112. *Pamiatnaja kniżka siedleckoj gubernii* 1876 s. 106-108; 1878 s. 66-67; 1879 s. 85-86; 1880 s. 95-97; 1881 s. 98-99; 1882 s. 111-112; 1883 s. 105-106; 1884 s. 107-108; 1886 s. 87-88; 1887 s. 204-205; 1888 s. 130-132; 1889 s. 136-138, 1890 s. 145-147; 1891 s. 141-143; 1892 s. 133-134; 1893 s. 132-133; 1894 s. 136-137; 1895 s. 138-139; 1896 s. 132-133; 1898 s. 134-135; 1899 s. 137-138; 1901 s. 234-235; 1902 s. 241-242; 1903 s. 242-243; 1905 s. 265-266; 1906 s. 263-264; 1909 s. 288-289; 1910 s. 289-290; 1911 s. 258-259; 1912 s. 261-262; 1913 s. 261-262. F. Rzemieniuk, *Umickie szkoły pocztkowe w Królestwie Polskim i w Galicji 1772-1914*, Lublin 1991, s. 256-271. APL, DS Akta szkół, sygn. 3520, k. 1-6. 10-12, 14-15, 42, 44-45, 55-56; 65. APL, DS Akta szkół, sygn. 3711, k. 2-6, 26, 65, 78-81, 118-119.

Aleksiej Igorjewicz Razdorski
(Rosyjska Biblioteka Narodowa w Sankt Petersburgu)

Najpoddanejsze sprawozdania (otczoty) gubernatorów siedleckich z lat 1867 - 1912

tłum. A. Górak

Ogólne informacje o sprawozdaniach

Najpoddanejsze sprawozdania gubernatorów, naczelników obwodów i naczelników miast wydzielonych Imperium Rosyjskiego, co roku przedstawiane do rozpatrzenia imperatora, stanowią cenne źródło historyczne zawierające różnorodne informacje o socjalno-ekonomicznym i społeczno-politycznym stanie poszczególnych regionów w XIX i na początku XX wieku. Dokumenty te miały charakter tajny i były przeznaczone wyłącznie do użytku wewnątrzresortowego, nie podlegały ogłoszeniu czy publikacji.

Pojawienie się Sprawozdań wiąże się z początkiem XIX wieku. 19 września 1802 r. minister spraw wewnętrznych Imperium Rosyjskiego W.P. Koczubej specjalnym cyrkularzem zażądał do gubernatorów wiadomości o stanie podległych im guberni. Informacje te planowano wykorzystać przy przygotowaniu corocznego najpoddanejszego sprawozdania MSW za 1803 r. Aleksander I wydał polecenie o corocznym dostarczaniu danych o położeniu każdym z działów zarządu państwowego. W następstwie wydano cyrkularz MSW do gubernatorów z 4 grudnia 1804 r. o sporządzaniu corocznych sprawozdań. Program i zasady przedstawiania tych dokumentów, najpierw wyłożone we wspomnianym cyrkularzu, następnie były niejednokrotnie zmieniane, w 1828, 1837, 1842, 1853, 1870 i 1897 r. Pierwsze sprawozdania zawierają informacje za 1804 r., jednak do 1837 r. a nawet i później ich opracowywanie nie miało charakteru regularnego.

Sprawozdania były przedstawiane przez gubernatorów, naczelników obwodów i naczelników miast wydzielonych (gradonaczalstw) zwykle w formie rękopisów. Od końca XIX w. coraz więcej podobnych dokumentów zaczęto kierować do Petersburga w postaci maszynopisów. Jednak powszechne przejście na maszynopisową formę sprawozdań aż do 1917 r. nie doszło do skutku.

Zazwyczaj przygotowywano kilka kopii, rękopiśmiennego lub maszynopisowego, sprawozdania. Z pierwszym egzemplarzem, który wpływał przez I wydział Własnej Jego Imperatorskiej Mości Kancelarii najpierw zapoznawał się sam władca, który nanosił na niego liczne noty i rezolucje. Następnie dokument przekazywano do rozpatrzenia Komitetowi Ministrów (od 1 listopada 1905 r. – Radzie Ministrów). Kopie sprawozdań kierowano do MSW a jeśli gubernia lub

obwód wchodziła w skład namiestnictwa lub general-gubernatorstwa, to także do namiestnika lub general-gubernatora. W MSW rozpatrywaniem sprawozdań, od 1834 do 1917 r., zajmowała się Rada Ministra Spraw Wewnętrznych. Obsługa kancelaryjna tej rady była prowadzona w Departamencie Spraw Ogólnych (w latach 1900–1902 sprawozdania rozpatrywała także kancelaria ministra). Sprawozdania wpływały także do Centralnego Komitetu Statystycznego i Rady Statystycznej MSW. Rozpatrywaniem sprawozdań gubernatorów i naczelników obwodów Syberii, kraju Kaukaskiego i Zakaukaskiego oraz Królestwa Polskiego w określonych okresach czasu zajmowały się odpowiednie działające wtedy komitety: I i II syberyjskie, kaukaski, zachodni i Komitet ds. Królestwa Polskiego. Po likwidacji tych organów sprawozdania miejscowych gubernatorów i naczelników obwodów zaczęły być rozpatrywane w Komitecie Ministrów na ogólnych zasadach.

Pierwsze egzemplarze większości sprawozdań, przedstawiane imperatorowi, są przechowywane obecnie w dwóch zespołach Rosyjskiego Państwowego Archiwum Historycznego (Российский государственный исторический архив, dalej: RGIA) w Sankt Petersburgu: nr 1263 (Komitet Ministrów) i nr 1276 (Rada Ministrów). Sprawozdania gubernatorów Królestwa Polskiego za poszczególne lata znajdują się w zespole nr 1270 (Komitet ds. Królestwa Polskiego). Kopie sprawozdań są zebrane przede wszystkim w zespołach nr 1284 (departament spraw ogólnych MSW) i nr 1282 (Kancelaria MSW). Można je znaleźć także w zespole nr 1281 (Rada Ministra Spraw Wewnętrznych).

Od połowy lat 80-ch XIX wieku z inicjatywy zarządzającego sprawami Komitetu Ministrów A.N. Kułomzina, mianowanego na to stanowisko w 1883 r., z oryginałów, przysłanych do Sankt Petersburga i już rozpatrzonych przez imperatora, rękopiśmiennych sprawozdań gubernatorów, naczelników obwodów i naczelników miast wydzielonych, dla ministrów i głównych zarządzających, a także dla niektórych innych urzędników organów wyższych władz państwowych, zaczęto sporządzać i odbijać dla użytku wewnętrznego kopie drukarskie¹. Drukowano je w jednej ze stołecznych drukarni, jednak konkretnie w której to jeszcze należy wyjaśnić, ponieważ żadnych danych wydawniczych drukowane Sprawozdania nie zawierają. Można jedynie zakładać, że była to drukarnia senacka, albo Państwowa Drukarnia, a może drukarnia działająca przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Nie jest wykluczone, że zamówienia na drukowanie Sprawozdań dzielono między kilka drukarni.

Typograficzne kopie Sprawozdań wydrukowane na stosunkowo cienkim papierze posiadają format 2° (34×22 cm ± 1,5 cm). Wiele Sprawozdań z różnych guberni, obwodów i miast wydzielonych ale z jednego roku zostało wydrukowane tymi samymi czcionkami. Od połowy lat 80-ch XIX wieku do połowy pierwszej dekady XX

¹ А. С. Минаков, *Губернаторский корпус и центральная власть: проблема взаимоотношений (по материалам губерний Черноземного Центра второй половины XIX – начала XX вв.)*, Орел 2011, s. 62–64, 273.

wieku krój czcionki podlegał zmianom. Kart tytułowych i opraw niektóre Sprawozdania nie posiadają. Nazwy dokumentów są podane na pierwszych stronicach przed tekstem sprawozdań i odbito je wytłuszczoną czcionką. W kopiach typograficznych występują numery stron (po środku nagłówka) i sygnatury (w stopce). Od początku lat 90-ch XIX wieku w stopce pierwszych stron zeszytów razem z sygnaturą pojawia się także norma, zawierająca numer zamówienia drukarskiego. Na końcu Sprawozdań typograficznie oddawano podpis danego gubernatora, naczelnika obwodu lub naczelnika miasta wydzielonego, przy czym jego imię (lub inicjały) i nazwisko zazwyczaj drukowano kursywą (na przykład: „Подписал: седлецкий губернатор, тайный советник *Е. Сибботкин*”).

Egzemplarze drukowanych sprawozdań, z reguły, są ponumerowane. Numery są umieszczone w lewym górnym rogu pierwszej strony atramentem ręcznie lub (od końca lat 90-ch XIX wieku) stemplem. Najwyższy spotkany przez nas numer egzemplarza to 49 (zgodnie z sugestią N.P. Dятłowej nakłady drukowanych Sprawozdań osiągały ilość 50 egzemplarzy²).

Większość drukowanych Sprawozdań, które dotrwały do naszych czasów zawierają różnego rodzaju ręczne noty. Są to przede wszystkim, tak zwane «высочайшие отметки», które nanosił na pierwszym egzemplarzu Sprawozdania imperator. Naniesione w toku zapoznawania się ze Sprawozdaniem różnego rodzaju uwagi i pytania w kopii typograficznej zostały oddane wyraźnym dużym pismem (najczęściej czerwonym lub niebieskim ołówkiem) na polach w odpowiednich miejscach dokumentu. Fragmenty tekstów Sprawozdań, które zwróciły na siebie uwagę władcy, zostały zaś zakreślone ołówkiem po zewnętrznej stronie akapitów (przy czym bez słownych wyjaśnień zazwyczaj bywa bardzo trudno pojąć, czy dane zakreślenie oznaczało zadowolenie czy wręcz przeciwnie – niezadowolenie imperatora). Ponadto występuję niemało Sprawozdań, na stronicach których imperator nie uznał za stosowne nanosić jakichkolwiek not.

W większości drukowanych Sprawozdań w lewym dolnym rogu, na pierwszej stronie znajdujemy także ręczne adnotacje: formułę wskazującą tytuł, inicjały (imienia i patronimiku) i nazwisko osoby, której przekazywano do zapoznania się dany egzemplarz, например: „Его высокопре-ву К. П. Победоносцеву”, „Его высокопре-ву Н. Х. Бунге” itp. Na niektórych dokumentach naniesiono noty z określeniem daty ich rozpatrywania na posiedzeniu Komitetu (lub Rady) Ministrów. Na pierwszych stronach większości drukowanych Sprawozdań, zawierających uwagi „jego imperatorskiej mości”, nad tekstem widnieje odcisk stempla ze standardowym tekstem: „Объяснения, обратившие на себя высочайшее внимание, отчеркнуты; резолюции же его императорского величества будут доложены в заседании Ко-

² Н. П. Дятлова, *Отчеты губернаторов как исторический источник*, [w:] *Проблемы архивоведения и источниковедения: Материалы научной конференции архивистов Ленинграда. 4–6 февраля 1964 г.*, Ленинград 1964, s. 237.

митета [ministrów]" lub „Объяснения в отчете, обратившие на себя высочайшее внимание, заложены; резолюции же его императорского величества будут доложены в заседании Комитета" (w niektórych egzemplarzach zakładki zachowały się po dziś dzień). W szeregu dokumentów przed tekstem znajdują się noty ze wskazaniem ilości wniesionych w danym Sprawozdaniu uwag imperatora lub ich braku.

W RGIA zachowały się trzy zbiory drukowanych Sprawozdań gubernatorów, naczelników obwodów i naczelników miast wydzielonych Imperium Rosyjskiego (za wyjątkiem sprawozdań gubernatorów Wielkiego Księstwa Finlandzkiego). Pierwszy zbiór – to Sprawozdania wchodzące w skład zespołu biblioteki I wydziału Własnej Jego Imperatorskiej Mości Kancelarii. Dokumenty z tego zbioru przechowywane są w specjalnych szafach w pracowni archiwum. W zbiorze znajdują się drukowane Sprawozdania za lata 1883 – 1914. Dokumenty dla każdej guberni, obwodu i miasta wydzielonego połączone są razem w porządku chronologicznym w odrębnych konwolutach, posiadających tekturowe oprawy. Z reguły w jednej konwolutie łączono po jednym egzemplarzu Sprawozdań za dany rok. Ponadto w tym zbiorze występują konwoluty zbiorze, łączące Sprawozdania różnych guberni za poszczególne lata (np. za lata 1901–1905, 1907–1910).

Drugi zbiór to Sprawozdania znajdujące się w kolekcji *drukowanych not* należących do przewodniczącego departamentu praw Rady Państwowej Imperium Rosyjskiego E. W. Frischa. Kolekcja zawierająca najróżniejsze drukowane dokumenty resortowe przechowywana jest w bibliotece naukowo-informacyjnej (patrz w wykazie na końcu: RGIA NSB). Kompletu Sprawozdań z poszczególnych guberni, obwodów lub miast wydzielonych znajdujące się w kolekcji nie są oprawione ale złożone w postaci luźnej do papierowych teczek, które z kolei przechowuje się w dużych tekturowych tekach, każda z nich zawiera komplety Sprawozdań z kilku guberni. W kolekcji *drukowanych not* Sprawozdania za pewne lata występują w kilku (od dwóch do czterech) egzemplarzach.

Trzeci zbiór pochodzący z II wydziału Komitetu Ministrów zawiera Sprawozdania prawie wyłącznie za lata 1883–1895. On także znajduje się w bibliotece naukowo-informacyjnej RGIA. Sprawozdania z każdej z guberni, obwodu lub miasta wydzielonego są oprawione w odrębne papierowe konwoluty. Na trzeciej stronie okładki każdej konwoluty jest napis oddany sposobem typograficznym: „По II отделению К.К.М.". W niektórych konwolutach znajdują się Sprawozdania dotyczące okresu po 1895 r., ale one w odróżnieniu od pozostałych nie są współoprawnie a jedynie włożone do konwolut. Sądząc po górnej granicy chronologicznej zdecydowanej większości Sprawozdań z tego zbioru, zostało ono sformowane ok. 1897 r., gdy porządek sporządzania i rozpatrywania Sprawozdań gubernatorskich został zreformowany. Znajdujące się w tym zbiorze Sprawozdania z reguły występują w jednym egzemplarzu. Żaden z tych trzech zbiorów nie zawiera kompletu Sprawozdań, ale wzajemnie się uzupełniają.

Sprawozdania gubernatorów siedleckich

W różnych zespołach RGIA (nry 1263, 1270, 1276, 1281, 1282, 1284) zachowało się 46 Sprawozdań gubernatorów siedleckich z lat 1867–1912, w postaci rękopisów lub maszynopisów (patrz *Rejestr Sprawozdań* na końcu tekstu). Sprawozdania obejmują cały okres istnienia guberni siedleckiej, luk w zestawie tych dokumentów nie ma.

Ponadto, w trzech wskazanych wyżej zespołach RGIA jest 25 drukowanych Sprawozdań gubernatorów siedleckich za lata 1894–1895, 1897, 1899–1904, 1907–1912, w tym w zespole biblioteki I wydziału Własnej Jego Imperatorskiej Mości Kancelarii – 21 sprawozdań za lata 1886–1889, 1892–1895, 1897, 1899–1904, 1907–1912 (sprawozdania za lata 1901–1903, 1907–1909 występują w dwóch egzemplarzach); w kolekcji notatek drukowanych – trzy sprawozdania za lata 1884, 1885, 1891 (sprawozdanie za 1885 r. występuje w trzech egzemplarzach); w zespole II wydziału kancelarii Komitetu Ministrów – 12 sprawozdań za lata 1884–1895 (patrz wykaz bibliograficzny). Za 1896, 1898, 1905 i 1906 rok drukowanych Sprawozdań nie odkryto.

Sprawozdanie gubernatora siedleckiego A.N. Wołżyna za 1912 r. kończy się następującymi słowami: „Настоящий последний отчет за 1912 год о состоянии Седлецкой губернии, прекратившей свое существование с 1 сентября 1913 года, повергаю к стопам вашего императорского величества”.

Wykaz rękopiśmiennych i maszynopisowych *najpodańszych sprawozdań gubernatorów siedleckich* z lat 1867–1912 w zasobie Rosyjskiego Państwowego Archiwum Historycznego w Sankt Petersburgu

rok sprawozdawczy	zespół	inwentarz	rocznik	sygnatura
1867	1281	7	1868	19
1868	1281	7	1869	54
1869	1281	7	1870	47
1870	1284	67	1871	152
1871	1284	67	1872	164
1872	1284	69	1873	145
1873	1284	69	1874	217
1874	1263	1	1875	3791
	1284	69	1875	269
1875	1284	69	1876	166
	1284	69	1876	270
1876	1284	69	1877	279
1877	1270	1	-	1514
	1284	69	1878	282
1878	1284	69	1879	289
1879	1284	70	1880	302

1880	1263	1	1881	4187
	1284	70	1881	346
1881	1263	1	1882	4247
	1284	70	1882	290
1882	1263	1	1883	4333
	1284	223	1883	131
1883	1263	1	1884	4401
	1284	223	1884	171
1884	1263	1	1885	4467
	1284	223	1885	149
1885	1263	1	1886	4541
1886	1263	1	1887	4603
	1284	223	1887	148
1887	1263	1	1888	4668
	1284	223	1888	169
1888	1263	1	1889	4733
	1284	223	1889	188
1889	1263	1	1890	4795
	1284	223	1890	204
1890	1263	1	1891	4866
	1284	223	1891	145
1891	1263	2	1892	4928
	1284	223	1892	158
1892	1263	2	1893	5003
	1284	223	1893	192
1893	1263	2	1895	5113
	1284	223	1894	179
1894	1263	2	1895	5133
	1284	223	1895	137
1895	1263	2	1896	5212
	1284	223	1896	15-6
1896	1263	2	1897	5285
	1282	3	-	240
	1284	223	1897	26-6
1897	1263	2	1898	5340
	1284	223	1898	12-6 II
1898	1263	2	1899	5402
	1282	3	-	302
1899	1263	2	1901	5498
	1282	3	-	329
	1282	3	-	409

1900	1263	2	1901	5511
	1282	3	-	332
	1282	3	-	507
1901	1263	2	1903	5608
	1284	194	1902	71
1902	1263	2	1904	5717
	1284	194	1903	79
1903	1263	2	1904	5746
	1284	194	1904	57
1904	1276	17	1906	3
	1284	194	1905	54
1905	1263	4	1905	50
	1284	194	1906	77
1906	1263	4	1906	51
	1284	194	1907	85
1907	1276	17	1909	95
	1284	194	1908	93
1908	1276	17	1910	127
	1284	194	1909	88
1909	1276	17	1911	168
	1284	194	1910	84
1910	1276	17	1913	281
	1284	194	1911	98
1911	1276	17	1913	278
	1284	194	1912	93
1912	1276	17	1915	356
	1284	194	1913	111

**Wykaz bibliograficzny
drukowanych najpóźniejszych sprawozdań gubernatorów siedleckich
za lata 1884-1912**

Wykaz skrótów instytucji

RGIA (KKM) – Российский государственный исторический архив (Научно-справочная библиотека, собрание II отделения канцелярии Комитета министров)

RGIA (KPZ) – Российский государственный исторический архив, Собрание II отделения канцелярии Комитета министров (Научно-справочная библиотека, Коллекция печатных записок)

RGIA (SEIWK) – Российский государственный исторический архив (Читальный зал архива, фонд библиотеки I отделения Собственной его императорского величества канцелярии)

1884 Всеподданнейший отчет седлецкого губернатора за 1884 год. – bm, br – 15 s.; 34,5×22 cm. – Na stronie 12 po tekście: Подписал: губернатор, генерал-майор Зиновьев.

Sankt Petersburg: RGIA (KKM, KPZ).

Ze spisu treści: Отчет о положении дела православия в Седлецкой губернии за 1884 год (s. 13-15).

1885 Всеподданнейший отчет седлецкого губернатора за 1885 год. – bm, bd – 23 s., [1] k. tabl.; 34,5×22 cm – Na stronie 23 po tekście i na k. [1] pod informacją: Подписал: седлецкий губернатор, действительный статский советник Евгений Субботкин.

Sankt Petersburg: RGIA (KKM, KPZ).

Ze spisu treści: О положении дела православия в Седлецкой губернии в 1885 году (s. 11-23); Отчет о положении дела православия в Седлецкой губернии, за 1885 год (k. [1]).

1886 Всеподданнейший отчет седлецкого губернатора за 1886 год. – Bm, bd – 14 s., [1] k. tabl.; 34×22 cm – Na stronie 14 po tekście i na k. [1] pod informacją: Подписал: седлецкий губернатор, действительный статский советник Евгений Субботкин.

Ze spisu treści: О положении дела православия в Седлецкой губернии в 1886 году (s. 11-14); Ведомость к отчету о положении православия в Седлецкой губернии за 1886 год (k. [1]).

Sankt Petersburg: RGIA (KKM, SEIWK).

1887 Всеподданнейший отчет седлецкого губернатора за 1887 год. — Вм, bd — 12 s., [1] k. tabl.; 34,5×21,5 cm — Na stronie 12 po tekście i na k. [1] pod informacją: Подписал: седлецкий губернатор, действительный статский советник Субботкин [pod informacją: Евгений Субботкин].

Ze spisu treści: О положении дела православия в Седлецкой губернии в 1887 году (s. 9–12); Ведомость к отчету о положении православия в Седлецкой губернии за 1887 год (k. [1]).

Sankt Petersburg: RGIA (KKM, SEIWK).

1888 Всеподданнейший отчет седлецкого губернатора за 1888 год. — Вм, bd — 12 s., [1] s. tabl.; 34×21,5 cm — Na stronie 12 po tekście: Подписал: седлецкий губернатор, действительный статский советник Субботкин. Na k. [1] pod informacją: Подлинное подписал: губернатор Субботкин. С подлинным верно: за правителя канцелярии А. Борзенко.

Ze spisu treści: Положение православного дела в Седлецкой губернии за 1888 год (s. 10–11); Ведомость к отчету о положении православия в Седлецкой губернии за 1888 год (s. [1]).

Sankt Petersburg: RGIA (KKM, SEIWK).

1889 Всеподданнейший отчет седлецкого губернатора за 1889 год. — Вм, bd — 9 s., [1] k. tabl.; 34,5×21,5 cm — Na stronie 9 po tekście i na k. [1] pod informacją: Подписал: седлецкий губернатор, действительный статский советник Евгений Субботкин.

Ze spisu treści: О положении дела православия в Седлецкой губернии в 1889 году (s. 7–9); Ведомость к отчету о положении православия в Седлецкой губернии за 1889 год (k. [1]).

Sankt Petersburg: RGIA (KKM, SEIWK).

1890 Всеподданнейший отчет седлецкого губернатора за 1890 год. — Вм, bd — 11 s., [1] k. tabl.; 34×21,5 cm — Na stronie 11 po tekście i na k. [1] pod informacją: Подписал: седлецкий губернатор, действительный статский советник Евгений Субботкин.

Ze spisu treści: О положении дела православия в Седлецкой губернии в 1890 году (s. 9–11); Ведомость к отчету о положении православия в Седлецкой губернии за 1890 год (k. [1]).

Sankt Petersburg: RGIA (KKM).

1891 **Всепопданнейший отчет седлецкого губернатора за 1891 год.** — Вм, bd — 11 s.; 33,5×21,5 cm — Na stronie 11 po tekście: Подписал: седлецкий губернатор Е. Субботкин. — Norma: № 625, 4.

Sankt Petersburg: RGIA (KKM, KPZ).

1892 **Всепопданнейший отчет седлецкого губернатора за 1892 год.** — Вм, bd — 12 s.; 34×21 cm — Na stronie 12 po tekście: Подписал: седлецкий губернатор, тайный советник Евгений Субботкин. — Norma: № 575, 2.

Sankt Petersburg: RGIA (KKM, SEIWK).

1893 **Всепопданнейший отчет седлецкого губернатора за 1893 год.** — Вм, bd — 10 s.; 34×21 cm — Na stronie 10 po tekście: Подписал: седлецкий губернатор, тайный советник Е. Субботкин. — Norma: № 682, 2.

Sankt Petersburg: RGIA (KKM, SEIWK).

1894 **Всепопданнейший отчет седлецкого губернатора за 1894 год.** — Вм, bd — 3 s.; 34×21,5 cm — Na stronie 3 po tekście: Подписал: седлецкий губернатор, тайный советник Е. Субботкин. — Norma: № 621, 4.

Sankt Petersburg: RGIA (KKM, SEIWK).

1895 **Всепопданнейший отчет седлецкого губернатора за 1895 год.** — Вм, bd — 3 s.; 33,5×21,5 cm — Na stronie 3 po tekście: Подписал: седлецкий губернатор, тайный советник Е. Субботкин. — Norma: № 805, 1.

Sankt Petersburg: RGIA (KKM, SEIWK).

1896 Nie odnaleziony.

1897 **Всепопданнейший отчет седлецкого губернатора за 1897 год.** — Вм, bd — 5 s.; 33,5×21,5 cm — Na stronie 5 po tekście: Подписал: губернатор, тайный советник Евгений Субботкин. — Norma: № 631, 2.

Sankt Petersburg: RGIA (SEIWK).

1898 Nie odnaleziony.

1899 **Всепопданнейший отчет седлецкого губернатора за 1899 год.** — Вм, bd — 8 s.; 33,5×21,5 cm — Na stronie 8 po tekście: Подписал: седлецкий губернатор, тайный советник Субботкин. — Norma: № 775, 6.

Sankt Petersburg: RGIA (SEIWK).

1900 **Всепопданнейший отчет седлецкого губернатора за 1900 год.** — Вм, bd — 4 s.; 34×21,5 cm — Na stronie 4 po tekście: Подписал: губернатор Субботкин. — Norma: № 586.

Sankt Petersburg: RGIA (SEIWK).

1901 **Всепопданнейший отчет седлецкого губернатора за 1901 год.** — Вм, bd — 10 s.; 34×21,5 cm — Na stronie 10 po tekście: Подписал: седлецкий губернатор, тайный советник Субботкин. — Norma: № 577, 1.

Sankt Petersburg: RGIA (SEIWK).

1902 **Всепопданнейший отчет седлецкого губернатора за 1902 год.** — Вм, bd — 9 s.; 33,5×21,5 cm — Na stronie 9 po tekście: Подписал: губернатор, тайный советник Субботкин. — Norma: № 686, 10.

Sankt Petersburg: RGIA (SEIWK).

1903 **Всепопданнейший отчет седлецкого губернатора за 1903 год.** — Вм, bd — 8 s.; 34×21,5 cm — Na stronie 8 po tekście: Подписал: исправляющий должность губернатора в звании камергера двора его императорского величества А. Волжин. — Norma: № 614.

Sankt Petersburg: RGIA (SEIWK).

1904 **Всепопданнейший отчет седлецкого губернатора за 1904 год.** — Вм, bd — 12 s.; 34×21,5 cm — Na stronie 12 po tekście: Подписал: исправляющий должность губернатора камергер Волжин. — Norma: № 780, 2.

Sankt Petersburg: RGIA (SEIWK).

1905–1906 Nie odnalezione.

1907 **Всепопданнейший отчет о состоянии Седлецкой губернии за 1907 год.** — Вм, bd — 11 s.; 33,5×21,5 cm — Na stronie 11 po tekście: Подписал: губернатор, камергер Волжин. — Norma: № 5945.

Sankt Petersburg: RGIA (SEIWK).

1908 **Всепопданнейший отчет о состоянии Седлецкой губернии за 1908 год.** — Вм, bd — 8 s.; 33,5×21,5 cm — Na stronie 8 po tekście: Подписал: седлецкий губернатор Волжин. — Norma: № 4475.

Sankt Petersburg: RGIA (SEIWK).

1909 **Всепопданнейший отчет о состоянии Седлецкой губернии за 1909 год.** — Вм, bd — 10 s.; 33,5×21,5 cm — Na stronie 10 po tekście: Подписал: седлецкий губернатор, двора его императорского величества камергер Александр Волжин. — Norma: № 4430.

Sankt Petersburg: RGIA (SEIWK).

1910 **Всепопданнейший отчет о состоянии Седлецкой губернии за 1910 год.** — Вм, bd — 7 s.; 33,5×21,5 cm — Na stronie 1 w prawym górnym rogu: Секретно. Na stronie 7 po tekście: Подписал: губернатор, камергер А. Волжин. — Norma: № 12051.

Sankt Petersburg: RGIA (SEIWK).

1911 **Всепопданнейший отчет о состоянии Седлецкой губернии за 1911 год.** — Вм, bd — 9 s.; 33,5×21,5 cm — Na stronie 9 w prawym górnym rogu: Секретно. Na stronie 9 po tekście: Подписал: седлецкий губернатор, двора его императорского величества камергер Александр Волжин. — Norma: № 11395.

Sankt Petersburg: RGIA (SEIWK).

1912 **Всепопданнейший отчет о состоянии Седлецкой губернии за 1912 год.** — Вм, bd — 9 s.; 33,5×21,5 cm — Na stronie 9 w prawym górnym rogu: Секретно. Na stronie 9 po tekście: Подписал: бывший седлецкий ныне холмский губернатор двора его императорского величества камергер Волжин. — Norma: № 8347.

Sankt Petersburg: RGIA (SEIWK).

1913–1916 Nie sporządzono.

Aleksiej Igorjewicz Razdorskij
(Rosyjska Biblioteka Narodowa w Sankt Petersburgu)

Przeglądy (obzory) guberni siedleckiej z lat 1870 - 1911

tłum. A. Górak

Ogólne informacje o Przeglądach

Przeglądy guberni, obwodów i miast wydzielonych (*gradonaczalstw*) Imperium Rosyjskiego były załącznikami do corocznych Najpoddających Sprawozdań (*otczotów*) gubernatorów, naczelników obwodów i miast. Pierwsze *obzory* sporządzono w 1871 r. i zawierały opis stanu z 1870 r. 19 kwietnia 1870 r. imperator Aleksander II zatwierdził nowe „Formy lub programy dla ułożenia sprawozdań gubernatorskich”¹. Wedle nowej ustawy Sprawozdanie gubernatorskie dzieliło się na dwie odrębne części: „собственно всеподданнейший отчет, заключающий в краткой и сжатой форме изложение лишь того, что достойно высочайшего внимания” (właściwe najpoddające sprawozdanie zawierający w krótkiej i zwięzłej formie jedynie to, co zasługiwało najwyższej uwagi) i „приложение к всеподданнейшему отчету или обзор состояния губернии или области, в состав которого включены все справочные статистические сведения и данные, служащие к подтверждению и подкреплению заключающихся в отчете выводов и предположений и необходимые для разработки разного рода правительственных соображений и мероприятий” (załącznik do najpoddającego sprawozdania lub przegląd stanu guberni czy obwodu, w skład którego włączone były wszelkie objaśniające informacje i dane statystyczne, służące jako potwierdzenie i podtrzymanie zawartych w sprawozdaniu wywodów i przypuszczeń a niezbędne do opracowania różnego rodzaju rządowych planów i przedsięwzięć)². Najpoddające Sprawozdanie zgodnie z programem 1870 r. powinno stać się w ten sposób swego rodzaju kwintesencją oceny przez gubernatora stanu podległego mu regionu w danym roku sprawozdawczym, przy czym zasadnicza masa informacji statystycznej charakteryzująca ten stan, a wchodząca do 1871 r. w skład sprawozdań, odtąd powinna stanowić treść Przeglądów (*obzorów*).

Bezpośredniego nakazu stałego drukowania Przeglądów w programie z 1870 r. nie było. Określono tam jedynie, że załączniki do *otczotu* „dla większej

¹ Patrz: Полное собрание законов Российской империи. Собрание 2,[dalej: PSZRI II], t. 45, cz. 1, Sankt Petersburg 1874, s. 856–865, № 48502; cz. 3, Sankt Petersburg 1874, s. 285–298, № 48502.

² PSZRI II, t. 45, cz. 1, № 48502, s. 857–858.

wygody" pozwala się przedstawiać „także w wersji drukowanej”³. Dlatego też publikacja Przeglądów rozpoczęła się nie od razu i nie we wszystkich prowincjach Imperium jednocześnie. Masowe przejście od rękopiśmiennej do drukowanej formy Sprawozdań zostało zainicjowane dopiero cyrkularzem MSW z 6 marca 1879 r. Nakłady Sprawozdań wahały się od 15 do 220 egzemplarzy⁴.

Dostarczanie wiadomości, które miały posłużyć do ułożenia Sprawozdań i Przeglądów, na mocy programu z 1870 r. stało się obowiązkiem „как для присутственных мест и начальствующих в губерниях и областях лиц, так и для земских управ”⁵. W przygotowanie tych dokumentów angażowano praktycznie całą administrację gubernialną i powiatową.

11 kwietnia 1897 r. imperator Mikołaj II zatwierdził nowy *program sporządzania sprawozdań gubernatorskich*⁶. Nie zmieniał on formularza Sprawozdania ani jego struktury, jak to miało miejsce w 1870 r., a nosił jedynie charakter ogólny i precyzujący. Program ten podkreślał, że w Sprawozdaniach należało wyjaśniać „в кратком и связном очерке, без излишних цифровых данных и подробностей, чем именно отразился (благоприятно или неблагоприятно) отчетный год на различных сторонах материальной, умственной и нравственной жизни губернии”⁷. Odnośnie załączników do Sprawozdania w programie sprecyzowano, że w nich „должны быть помещены подробно и обстоятельно разработанные статистические данные, служащие подтверждением тех изложенных в отчете выводов и предположений начальника губернии, которые, по его мнению, заслуживают особого монаршего внимания”⁸. Wraz z wprowadzeniem nowego programu Sprawozdania gubernatorskiego zmienił się porządek przedstawiania Przeglądów. Od tej pory były one oddzielane od Sprawozdań i powinny wpływać nie do osobistego rozpatrzenia imperatora, ale w postaci załącznika do Sprawozdania przeznaczonego dla ministerstwa⁹.

Wraz z wybuchem I wojny światowej ilość wydawanych Przeglądów zaczęła stopniowo spadać, a po rewolucji lutowej zupełnie zaniechano ich sporządzania.

Ogółem za lata 1870–1916 zidentyfikowano 4012 Przeglądów, a w tym 3728 dla 91 guberni i obwodów Imperium Rosyjskiego (z guberniami Królestwa Pol-

³ PSZRI II, t. 45, cz 1, № 48502, s. 857.

⁴ Patrz: Полное собрание законов Российской империи. Собрание 2,[dalej: PSZRI II], t. 45, cz. 1, Sankt Petersburg 1874, s. 856–865, № 48502; cz. 3, Sankt Petersburg 1874, s. 285–298, № 48502.

⁵ PSZRI II, t. 45, cz. 1, № 48502, s. 857–858.

⁶ PSZRI II, t. 45, cz 1, № 48502, s. 857.

⁷ Patrz: Н. П. Дятлова, *Отчеты губернаторов как исторический источник*, [w:] *Проблемы архивоведения и источниковедения: Материалы научной конференции архивистов Ленинграда. 4–6 февраля 1964 г.*, Ленинград 1964, s. 237.

⁸ PSZRI II, t. 45, cz. 1. № 48502, s. 857.

⁹ PSZRI III, t. 17, Sankt Petersburg 1900, s. 170–171, № 13950.

skiego włącznie) i 284 Przeglądy dziesięciu miast wydzielonych (*gradonaczalstw*), trzech wojskowych gubernatorstw i dwóch oberpolicmajstrów (w tym i warszawskiego)¹⁰. Nie udało się odnaleźć Przeglądów jedynie z ośmiu guberni Wielkiego Księstwa Finlandzkiego, guberni chełmskiej (formalnie utworzonej w połowie 1912 r.) i czterech guberni utworzonych w latach 1914–1915 na terytorium Galicji i Bukowiny (Iwowskiej, przemyskiej, tarnopolskiej i czerniowieckiej).

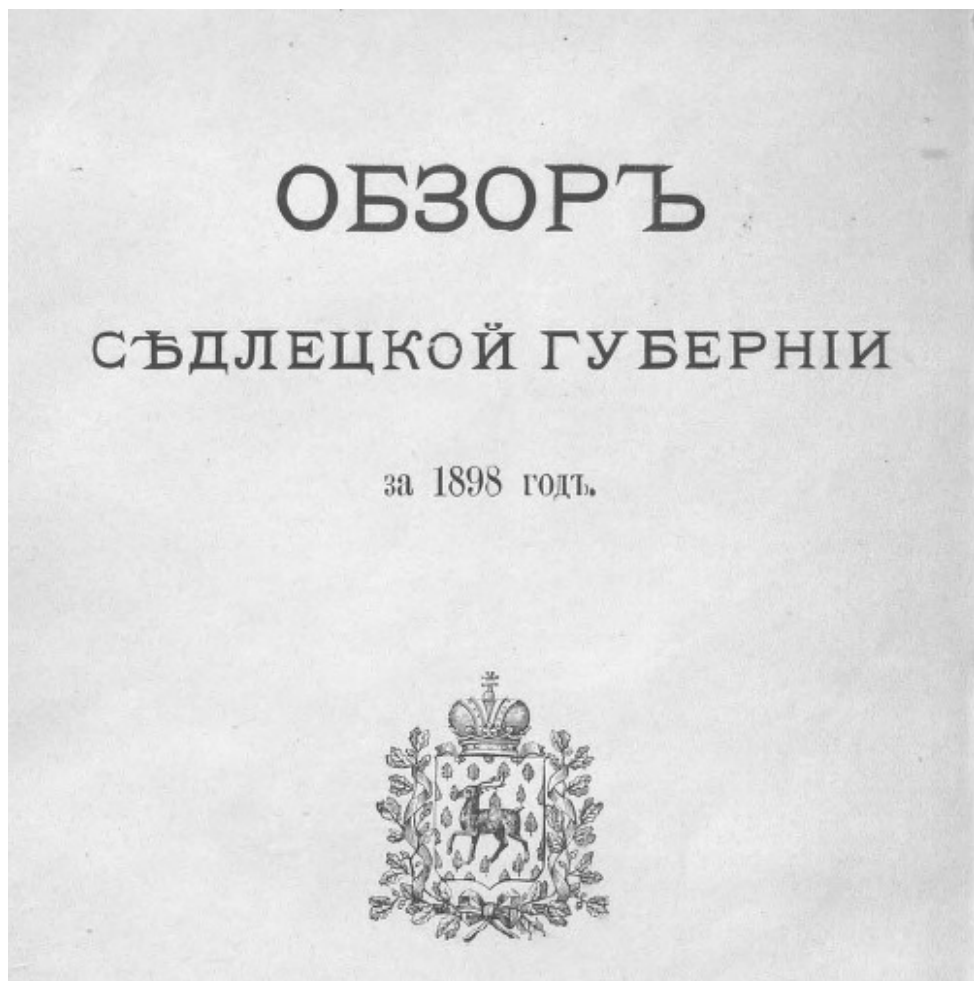
Zeznanych nam Przeglądów wydrukowano 3305, 628 z nich przedstawiono w postaci rękopiśmiennej, 12 – w maszynopisie a 67 ma formę złożoną (opisowa część została wydrukowana a statystyczna jest rękopiśmienna lub odwrotnie).

Przeglądy z reguły posiadają strukturę dwuczłonową. Pierwsza część – analityczna – stanowi tekst właściwego Przeglądu choć zawierający tabele wewnętrztekstowe, druga to wiadomości statystyczne, stanowiące załączniki do właściwego Przeglądu. Pierwsza część, z reguły, posiada numerację stron, a druga – nie. Struktura i treść Przeglądów w ciągu ponad czterdziestoletniego okresu ich wydawania niejednokrotnie zmieniały się. Część pierwsza – przegląd opisowy – zwykle składa się z pięciu lub sześciu rozdziałów takich jak: „Naturalne i przemysłowe moce guberni i działalność ekonomiczna jej ludności”, „Podatki i powinności”, „Instytucje i dobrostan społeczeństwa”, „Stan zdrowia i opieki społecznej”, „Oświata ludowa”, „O postępach sprawy włościańskiej”.

Druga część Przeglądów zawierała zazwyczaj osiem obowiązkowych liczbowych zestawień statystycznych: „O zasiewach i urodzaju zbóż”, „O fabrykach i zakładach przemysłowych”, „Ruch ludności”, „O wpływananiu podatków” (z załączeniem wiadomości „O rozłożeniu niedopłat na miasta i powiaty”), „O ilości i rodzaju przestępstw” (z załączeniem wiadomości „O ilości aresztantów”), „O pożarach” (z załączeniem wiadomości „O stanie pożarnictwa”), „O zabójstwach i zgonach naturalnych”, „O ilości instytucji szkolnych i o uczących się”. W niektórych Przeglądach zamieszczano także wiadomości o dochodach i wydatkach miast oraz sprawozdania Gubernialnych prezydiów do spraw powinności wojskowej.

Poza obowiązkowymi zestawieniami liczbowymi program Przeglądów z 1870 r. przewidywał także ułożenie ośmiu opisowych wiadomości: „Ludność według stanów”, „Ludność według wyznania”, „O ilości staroobrzędowców różnych odłamów”, „Ilość różnego rodzaju budynków”, „O rolniczym podziale ziem”, „O hodowli bydła”, „O własności ziemi”, „O urządzeniu rezerwistów i urlopowanych bezterminowo żołnierzy”. Te wiadomości należało przedstawiać nie corocznie, ale raz na pięć lat. Jednak w praktyce ten wymóg prawie nigdy nie był przestrzegany. W Przeglądy jednych guberni opisowe wiadomości włączano corocznie (w pełnym zestawie lub tylko częściowo), w inne zaś nie włączano ich w ogóle.

¹⁰ Tamże, s. 170.



Oprócz wymienionych wiadomości w wielu Przeglądach można znaleźć także i inne, nie przewidziane w programie z 1870 r. jako obowiązkowe. Na przykład w „Przeglądzie płockiej guberni za 1890 rok” znalazła się „Wiadomość o emigrantach do Brazylii w 1890 roku, a w „Przeglądzie guberni siedleckiej za 1878 rok” – wiadomość „O udziale mieszkańców guberni siedleckiej w minionej wojnie z Turcją”.

Przeglądy guberni, obwodów i miast wydzielonych Imperium Rosyjskiego za lata 1870–1916 zalicza się do najbardziej znaczących lokalnych drukowanych źródeł tego okresu. W Przeglądach został zawarty wyjątkowo cenny materiał sta-

tystyczny do badania historii gospodarki wiejskiej, przemysłu, przedsiębiorczości ludowej, handlu, systemu podatkowego, więziennictwa, transportu, poczty, stanu miast, oświaty ludowej, ochrony zdrowia, dobroczynności, demografii historycznej i innych zagadnień.

Znaczenie Przeglądów dla historyków obrazuje przede wszystkim to, że z jednej strony zamieszczano w nich rokrocznie ustrukturyzowany zestaw sformalizowanych danych statystycznych, które bardzo wygodnie można ze sobą zestawiać i porównywać, także w wymiarze ogólnopaństwowym, a z drugiej – na regularnym charakterze tego wydawnictwa. Pozwala to rok po roku szczegółowo prześledzić zmiany, zachodzące w różnych sferach życia tego lub innego regionu Imperium Rosyjskiego w okresie po reformach Aleksandra I, które w historiografii rosyjskiej przyjmuje się za ważną cezurę.

Jednocześnie koniecznie należy odnotować, że dane statystyczne przytaczane w rozpatrywanych dokumentach, nie zawsze są bez zarzutu. Przeglądy posiadają niedostatki właściwe dla całej statystyki administracyjnej Rosji XIX i początku XX wieku. Dlatego opublikowane w nich informacje należy weryfikować z wynikami krytyki innych źródeł.

Przeglądy guberni siedleckiej

Udało się zlokalizować 41 roczników Przeglądów guberni siedleckiej za lata 1870–1896 i 1898–1911. Dwa najwcześniejsze przeglądy (za 1870 i 1871 rok) są rękopiśmienne, a pozostałe drukowane.

Przegląd za 1897 r. nie został sporządzony, o czym świadczy pismo gubernatora siedleckiego J. M. Subbotkina do zarządu Imperatorskiej biblioteki publicznej z 6 marca 1899 r., w którym pisze: „так как в циркулярном распоряжении Министерства внутренних дел от 23 мая 1897 г. за № 25 было указано, что относительно представления на будущее время общих статистических отчетов губернии последует распоряжение особо, но я до сих пор никакого распоряжения о представлении обзоров не получал, то поэтому и обзор по вверенной мне губернии за 1897 г. не составлялся”¹¹. Najwyraźniej nie sporządzono także przeglądu za 1912 r. Przy *najpoddajszym sprawozdaniu gubernatora siedleckiego A.N. Wołżyna* za 1912 r.¹² brakuje Przeglądu guberni.

Przeglądy guberni siedleckiej zostały zidentyfikowane w 26 bibliotekach, archiwach i muzeach dwunastu miast położonych w pięciu państwach: Białorusi (Mińsk), Litwy (Wilno), Polski (Warszawa, Łódź, Lublin, Radom), Federacji Rosyjskiej (Astrachań, Moskwa, Niżny Nowogród, Sankt Petersburg, Tobolsk), Ukrainy (Kijów). Możliwe, że tą listę uda się w przyszłości uzupełnić o te archiwa i biblioteki, informacjami o zasobach których obecnie nie dysponujemy.

¹¹ Tamże, s. 171.

¹² Patr.: Н. П. Дятлова, *dz.cyt.*, s. 234–235.

Wykaz bibliograficzny drukowanych i rękopiśmiennych
Przeglądów guberni siedleckiej za lata 1870–1911

Wykaz skrótów miejsc przechowywania

APL – Archiwum Państwowe w Lublinie

APR – Archiwum Państwowe w Radomiu

APW – Archiwum Państwowe miasta stołecznego Warszawy

BGUS – Biblioteka Głównego Urzędu Statystycznego

BRAN – Библиотека Российской академии наук

BSGH – Biblioteka Szkoły Głównej Handlowej

BUW – Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego

GAAO – Государственный архив Астраханской области

GARF (NB) – Государственный архив Российской Федерации (Научная библиотека)

GPIBR – Государственная публичная историческая библиотека России

INION – Институт научной информации по общественным наукам Российской академии наук (Фундаментальная библиотека)

NBB – Нацыянальная бібліятэка Беларусі

NBIMK – Научная библиотека Института истории материальной культуры Российской академии наук

NBMGU – Научная библиотека Московского государственного университета

NBSPGU – Научная библиотека Санкт-Петербургского государственного университета

NBU (USW) – Національна бібліотека України (фонд бібліотеки Університета св. Володимира)

NBU (OF) – Національна бібліотека України (основний фонд)

NGOUNB – Нижегородская государственная областная универсальная научная библиотека

NIBU – Национальная Историческая Библиотека Украины

RGADA (NSB) – Российский государственный архив древних актов (Научно-справочная библиотека)

RGB – Российская государственная библиотека

RGIA – Российский государственный исторический архив

RGIA (NSB) – Российский государственный исторический архив (Научно-справочная библиотека)

RGIA (SEIWK) – Российский государственный исторический архив (фонд библиотеки I отделения Собственной его императорского величества канцелярии)

RNB (RF) – Российская национальная библиотека (Русский фонд)

RNB (WEO) – Российская национальная библиотека (коллекция Вольного

экономического общества)

SPNSB – Санкт-Петербургская научная сельскохозяйственная библиотека

TIAMZ – Tobolskij historiko-architekturnyj muzej-zapovednik

VUB – Vilniaus universiteto biblioteka

WiMBOŁ – Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publicznej w Łodzi

1870 Приложение ко всеподданнейшему отчету [седлецкого губернатора за 1870 год]. – 25–114 s.; [24] k.; 32,5×20 cm. – Rkps

Sankt Petersburg: RGIA (zesp. 1284, inw. 67. 1871 r., sygn. 152, k. 17–85).

Znajduje się w jednostce archiwalnej razem ze sprawozdaniem gubernatora siedleckiego za 1870 r. (15 k.).

1871 Обзор Седлецкой губернии за 1871 год. – 9–66 s.; [24] k.; 32,5×20 cm. – Rkps

Sankt Petersburg: RGIA (zesp. 1284, inw. 67. 1872 г., sygn. 164, k. 8–60).

Znajduje się w jednostce archiwalnej razem ze sprawozdaniem gubernatora siedleckiego za 1871 r. (6 k.).

1872 Обзор Седлецкой губернии за 1872 год: Приложение ко всеподданнейшему отчету. – Седлец: Тип. губ. правл., 1873. – [3], 54, [47] s.; 31×19,5 cm. – format s. [4–7] – 31×8 cm.

Moskwa: GPIBR.

Porządek wiadomości jest naruszony; brak wiadomości 1 i 7 (jest egzemplarz w RGIA (zesp. 1284, inw. 69. 1873 г., sygn. 145, k. 36–37, 62–63)). Pościowa charakterystyka 2-go nienumerowanego rzędu przytoczona wg egzemplarza z RGIA.

1873 Обзор Седлецкой губернии за 1873 год: Приложение ко всеподданнейшему отчету. – Седлец: Тип. губ. правл., 1874. – [1], 36, [38] s.; 32×20 cm. – Format s. [7–10] – 32×10,5 cm.

Warszawa: BGUS; *Moskwa*: GPIBR.

W GPIBR jest tylko rękopis «Обзор Седлецкой губернии за 1873-й год» ([2] k., 136 s., [22] k.).

1874 Обзор Седлецкой губернии за 1874 год: Приложение ко всеподданнейшему отчету. – Седлец: Тип. губ. правл., 1875. – [3], 36, [41] s.; 31,5×19,5 cm. – Wiadomość o pożarach i rezultatach rekrutacji wojskowej ponumerowane jak wiadomości 6. Format s. [7–10] – 31,5×10,5 cm.

Warszawa: BGUS; *Moskwa*: GPIBR.

1875 **Обзор Седлецкой губернии за 1875 год:** Приложение ко всеподданнейшему отчету. — Седлец: Тип. губ. правл., 1876. — [3], 36, [38] s.; 31,5×21 cm. — Format s. [7-10] — 31,5×5,5 cm.

Warszawa: BGUS; *Moskwa:* RGB; *Sankt Petersburg:* RNB (RF).

1876 **Обзор Седлецкой губернии за 1876 год:** Приложение ко всеподданнейшему отчету. — Седлец: Губ. тип., 1877. — [2], 50, [33] s.; 31,5×21 cm. — Format s. [7-8] — 31,5×10,5 cm.

Warszawa: BGUS; *Moskwa:* GPIBR; *Sankt Petersburg:* RNB (RF).

1877 **Обзор Седлецкой губернии за 1877 год:** Приложение ко всеподданнейшему отчету. — Седлец: Тип. губ. правл., 1878. — [3], 56, [43] s.; 29,5×19,5 cm. — Format s. [7-8] — 29,5×9,5 cm.

Warszawa: BGUS; *Moskwa:* GPIBR.

1878 **Обзор Седлецкой губернии за 1878 год:** Приложение к всеподданнейшему отчету. — Седлец: Тип. губ. правл., 1879. — [3], 56, [35] s.; 32,5×21 cm. — Format s. [7-8] — 31,5×10 cm.

W wyd. także: Об участии, принятом жителями Седлецкой губернии в минувшей войне с Турциею, s. 53-56.

Warszawa: BGUS; *Kijów:* NBU (OF); *Sankt Petersburg:* RNB (RF).

1879 **Обзор Седлецкой губернии за 1879 год:** Приложение к всеподданнейшему отчету. — Седлец: Тип. губ. правл., 1880. — [3], 55, [30] s.; 32×20,5 cm. — Вед. 6 пронумерована ошибочно: 5. Вед. 7 отсутствует согласно огл.

Warszawa: BGUS; *Sankt Petersburg:* RGIA (SEIWK).

1880 **Обзор Седлецкой губернии за 1880 год:** Приложение к всеподданнейшему отчету. — Седлец: Тип. губ. правл., 1881. — [3], 50, [32] s.; 30,5×19,5 cm. — Вед. 6 пронумерована ошибочно: 5.

Warszawa: BGUS; *Moskwa:* GPIBR.

1881 **Обзор Седлецкой губернии за 1881 год:** Приложение к всеподданнейшему отчету. — Седлец: Седлец. губ. тип., 1882. — [3], 48, [28] s.; 32×20 cm.

Warszawa: BGUS; *Kijów:* NBU (OF); *Moskwa:* GARF (NB), GPIBR; *Sankt Petersburg:* RNB (RF).

1882 **Обзор Седлецкой губернии за 1882 год:** Приложение к всеподданнейшему отчету. — Седлец: Седлец. губ. тип., 1883. — [3], 54, [20] s.; 32×20 cm. *Warszawa:* BGUS; *Kijów:* NBU (OF); *Moskwa:* GPIBR; *Sankt Petersburg:* RNB (WEO).

1883 **Обзор Седлецкой губернии за 1883 год:** Приложение к всеподданнейшему отчету. — Седлец: Седлец. губ. тип., 1884. — [3], 60, [24] s.; 31×20,5 cm. — Format s. [7–8] — 31×4 cm. *Warszawa:* BGUS; *Kijów:* NBU (OF); *Mińsk:* NBB; *Moskwa:* GPIBR; *Sankt Petersburg:* RNB (RF).

1884 **Обзор Седлецкой губернии за 1884 год:** Приложение к всеподданнейшему отчету. — Седлец: Седлец. губ. тип., 1885. — [3], 70, [26] s.; 31×19,5 cm. — Format s. [7–8] — 31×9,5 cm. *Warszawa:* BGUS; *Kijów:* NBU (OF); *Moskwa:* RGADA (NSB); *Sankt Petersburg:* RNB (WEO, RF).

1885 **Обзор Седлецкой губернии за 1885 год:** Приложение к всеподданнейшему отчету. — Седлец: Седлец. губ. тип., 1886. — [3], 70, [27] s.; 31,5×19,5 cm. *Warszawa:* BGUS; *Kijów:* NBU (OF); *Moskwa:* GPIBR; *Sankt Petersburg:* RNB (WEO, RF), NBSPGU.

1886 **Обзор Седлецкой губернии за 1886 год:** Приложение к всеподданнейшему отчету. — Седлец: Седлец. губ. тип., 1887. — [3], 77, [38] s.; 33×21 cm. — Format s. [9–10] — 33×10,5 cm. *Warszawa:* BGUS; *Kijów:* NBU (OF); *Moskwa:* GARF (NB); *Sankt Petersburg:* RNB (WEO, RF).

1887 **Обзор Седлецкой губернии за 1887 год:** Приложение к всеподданнейшему отчету. — Седлец: Седлец. губ. тип., 1888. — [3], 70, [38] s.; 32,5×20 cm. — Format s. [9–10] — 33×10,5 cm. *Астрахань:* GAAO; *Warszawa:* BGUS; *Wilno:* VUB; *Kijów:* NBU (OF); *Lublin:* APL; *Mińsk:* NBB; *Moskwa:* GARF (NB), GPIBR, RGB; *Sankt Petersburg:* RGIA (NSB), RNB (WEO, RF).

1888 **Обзор Седлецкой губернии за 1888 год:** Приложение к всеподданнейшему отчету. — Седлец: Седлец. губ. тип., 1889. — [3], 62, [45] s.; 33×20 cm. — Format s. [9–10] — 33×11 cm.

Warszawa: BGUS; *Kijów*: NBU (OF); *Lublin*: APL; *Moskwa*: GARF (NB), GPIBR, INION; *Sankt Petersburg*: RGIA (NSB), RNB (WEO, RF).

1889 **Обзор Седлецкой губернии за 1889 год**: Приложение к всеподданнейшему отчету. — Седлец: Тип. губ. правл., 1890. — [3], 53, [47] s.; 33×21 cm. — Format s. [9–10] — 33×11 cm.

Warszawa: BGUS; *Kijów*: NBU (OF); *Lublin*: APL; *Moskwa*: GPIBR; *Sankt Petersburg*: RGIA (NSB), RNB (WEO, RF), SPNSB.

1890 **Обзор Седлецкой губернии за 1890 год**: Приложение к всеподданнейшему отчету. — Седлец: Губ. тип., 1891. — [3], 50, [43] s.; 33×20 cm. — Format s. [9–10] — 33×10,5 cm.

Warszawa: BGUS; *Kijów*: NBU (OF); *Moskwa*: GARF (NB), GPIBR, RGB; *Sankt Petersburg*: RGIA (NSB), RNB (WEO, RF), SPNSB.

1891 **Обзор Седлецкой губернии за 1891 год**: Приложение к всеподданнейшему отчету. — Седлец: Губ. тип., 1892. — [3], 52, [43] s.; 32,5×20 cm. — Format s. [9–10] — 33×10 cm.

Warszawa: BGUS; *Moskwa*: GPIBR; *Sankt Petersburg*: RGIA (NSB), RNB (WEO, RF), SPNSB.

1892 **Обзор Седлецкой губернии за 1892 год**: Приложение к всеподданнейшему отчету. — Седлец: Губ. тип., 1893. — [3], 62, [43] s.; 32,5×20,5 cm. — Format s. [9–10] — 32,5×11 cm.

Warszawa: BUW, BGUS; *Kijów*: NBU (OF); *Moskwa*: GPIBR, INION, RGB; *Sankt Petersburg*: RGIA (NSB), RNB (WEO, RF), SPNSB.

1893 **Обзор Седлецкой губернии за 1893 год**: Приложение ко всеподданнейшему отчету. — Седлец: Губ. тип., 1894. — [3], 64, [42] s.; 32,5×20,5 cm. — Format s. [9–10] — 32,5×12 cm.

Warszawa: BGUS; *Kijów*: NBU (OF); *Lublin*: APL; *Moskwa*: GARF (NB), GPIBR, RGB; *Sankt Petersburg*: RGIA (NSB), RNB (WEO, RF), SPNSB.

1894 **Обзор Седлецкой губернии за 1894 год**: Приложение к всеподданнейшему отчету. — Седлец: Тип. губ. правл., 1895. — [3], 56, [42] s.; 32,5×20,5 cm. — Format s. [9–10] — 32,5×14,5 cm.

Warszawa: BGUS; *Kijów*: NBU (OF); *Lublin*: APL; *Moskwa*: GARF (NB), GPIBR, INION; *Radom*: APR; *Sankt Petersburg*: RGIA (NSB), RNB (WEO, RF), SPNSB.

1895 **Обзор Седлецкой губернии за 1895 год:** Приложение к всеподданнейшему отчету. — Седлец: Тип. губ. правл., 1896. — [3], 53, [43] s.; 33×21 см. — Format s. [9–10] — 33×13,5 cm.

Warszawa: BGUS; *Kijów:* NBU (OF); *Lublin:* APL; *Moskwa:* GPIBR, INION, RGB; *Sankt Petersburg:* RGIA (NSB), RNB (WEO, RF), SPNSB.

1896 **Обзор Седлецкой губернии за 1896 год:** Приложение к всеподданнейшему отчету. — Седлец: Тип. губ. правл., 1897. — [3], 52, [42] s.; 33×20,5 см. — Format s. [8–9] — 33×12,5 cm.

Warszawa: BGUS; *Lublin:* APL; *Moskwa:* GPIBR, INION; *Sankt Petersburg:* RNB (WEO, RF).

1897 Nie sporządzono.

1898 **Обзор Седлецкой губернии за 1898 год.** — Седлец: Тип. Седлец. губ. правл., 1899. — 12, IV, 166, [37] s., [1] k. mapy; 33×21,5 см. — Po tekście na s. 166: «Губернатор Е. Субботкин. Чиновник особых поручений, врем. заведывающий статистическою частью Пл. Белавенец». Format s. [9–12] — 33×12,5 cm.

Мара: Карта Седлецкой губернии с показанием местностей, где находятся питейные заведения. [1] k.

Warszawa: BGUS; *Moskwa:* GARF (NB), GPIBR, INION, RGADA (NSB), RGB; *Radom:* APR; *Sankt Petersburg:* RNB (WEO, RF), NBSPGU.

1899 **Обзор Седлецкой губернии за 1899 год.** — Седлец: Тип. губ. правл., 1900. — 4, 108, [35] s.; 32,5×21,5 см. — Po tekście na s. 108: «Губернатор Е. Субботкин. Чиновник особых поручений, заведывающий статистическою частью Пл. Белавенец». Format s. [9–12] — 33×10,5 cm.

Warszawa: BGUS; *Lublin:* APL; *Moskwa:* GARF (NB), GPIBR, INION, RGADA (NSB), RGB; *Niżny Nowogród:* NGOUNB; *Sankt Petersburg:* RNB (WEO, RF).

1900 **Обзор Седлецкой губернии за 1900 год.** — Седлец: Тип. губ. правл., 1901. — [3], 84, [35] s.; 32×20,5 см. — Format s. [9–12] — 32×10 cm.

Warszawa: APW, BGUS; *Kijów:* NBU (USW); *Lublin:* APL; *Moskwa:* GARF (NB), GPIBR, INION, RGADA (NSB), RGB; *Radom:* APR; *Sankt Petersburg:* BRAN, RNB (WEO, RF), NBSPGU.

1901 **Обзор Седлецкой губернии за 1901 год.** — Седлец: Тип. губ. правл., 1902. — [3], 90, [41] s.; 32,5×20,5 см. — Po tekście na s. 90: «Губернатор Е. Суббот-

кин. Чиновник особых поручений, заведывающий статистическою частью Пл. Белавенец». Format s. [11-14] — 32×10,5 cm.

Warszawa: BGUS; *Lublin*: APL; *Moskwa*: GARF (NB), GPIBR, INION, RGB; *Sankt Petersburg*: RNB (WEO, RF), NBSPGU.

1902 **Обзор Седлецкой губернии за 1902 год.** — Седлец: Тип. губ. правл., 1903. — [3], 97, [40] s.; 32,5×20,5 cm. — Po tekście na s. 97: «Губернатор Е. Субботкин. Чиновник особых поручений, заведывающий статистическою частью Пл. Белавенец». Format s. [9-12] — 32,5×10 cm.

Warszawa: BGUS; *Kijów*: NBU (OF, USW); *Lublin*: APL; *Moskwa*: GARF (NB), GPIBR, INION; *Niżny Nowogród*: NGOUNB; *Sankt Petersburg*: BRAN, RNB (WEO, RF), NBSPGU; *Tobolsk*: TIAMZ.

1903 **Обзор Седлецкой губернии за 1903 год.** — Седлец: Тип. губ. правл., 1904. — [3], 91, [40] s.; 32,5×21,5 cm. — Format s. [9-12] — 32,5×11 cm.

Warszawa: BGUS; *Kijów*: NBU (OF, USW); *Lublin*: APL; *Moskwa*: GARF (NB), GPIBR, INION, RGB; *Sankt Petersburg*: BRAN, RNB (WEO, RF), NBSPGU; *Tobolsk*: TIAMZ.

1904 **Обзор Седлецкой губернии за 1904 год.** — Седлец: Тип. губ. правл., 1905. — [3], 127, [5] s.; 33,5×21,5 cm.

W wyd. także: Православные приходы и монастыри. s. 59-67; Приходы и округа инославных и иноверных исповеданий. s. 68-71; Список административных единиц, существующих в Седлецкой губернии. s. [3-5] 2-go numer. rzędu.

Warszawa: BGUS; *Kijów*: NBU (USW); *Lublin*: APL; *Mińsk*: NBB; *Moskwa*: GPIBR, INION, RGB; *Sankt Petersburg*: BRAN, RNB (WEO, RF), NBSPGU; *Tobolsk*: TIAMZ.

1905 **Обзор Седлецкой губернии за 1905 год.** — Седлец: Тип. губ. правл., 1906. — [3], 91, [5] s.; 33×21,5 cm.

W wyd. także: Православные приходы и монастыри. С. 40-47; Приходы и округа инославных и иноверных исповеданий. s. 48-50; Список административных единиц, существующих в Седлецкой губернии. s. [3-5] 2-go numer. rzędu.

Warszawa: BGUS; *Kijów*: NBU (OF, USW); *Lublin*: APL; *Moskwa*: GPIBR, INION, RGB; *Sankt Petersburg*: BRAN, RNB (WEO, RF).

1906 **Обзор Седлецкой губернии за 1906 год.** — Седлец: Тип. губ. правл., 1907. — [3], 85, [4] s.; 33×21,5 cm.

W wyd. także: Православные приходы и монастыри, s. 38–44; Приходы и округа инославных и иноверных исповеданий, s. 45–47; Список административных единиц, существующих в Седлецкой губернии, s. [2–4] 2-go numer. rzędu.

Kijów: NBU (OF, USW); *Lublin*: APL; *Moskwa*: GPIBR, INION, RGB; *Sankt Petersburg*: BRAN, NBIIMK, RGIA (SEIWK), RNB (WEO, RF), NBSPGU, SPNSB.

1907 **Обзор Седлецкой губернии за 1907 год.** — Седлец: Тип. губ. правл., 1908. — [3], 87, [4] s.; 32×21 cm.

W wyd. także: Православные приходы и монастыри, s. 39–45; Приходы и округа инославных и иноверных исповеданий, s. 46–48; Список административных единиц, существующих в Седлецкой губернии, s. [2–4] 2-go numer. rzędu.

Warszawa: BGUS, BSGH; *Kijów*: NBU (OF, USW); *Łódź*: WiMBOŁ; *Lublin*: APL; *Moskwa*: GPIBR, INION, RGB; *Sankt Petersburg*: BRAN, NBIIMK, RGIA (NSB), RNB (WEO, RF), NBSPGU, SPNSB.

1908 **Обзор Седлецкой губернии за 1908 год.** — Седлец: Тип. губ. правл., 1909. — [3], 87, [7] s.; 33,5×21,5 cm.

W wyd. także: Православные приходы и монастыри, s. 40–45; Приходы и округа инославных и иноверных исповеданий, s. 46–48; Список административных единиц, существующих в Седлецкой губернии, s. [4–6].

Warszawa: BGUS; *Kijów*: NBU (USW); *Łódź*: WiMBOŁ; *Lublin*: APL; *Moskwa*: GPIBR, INION, RGB; *Sankt Petersburg*: BRAN, RGIA (NSB), RNB (WEO, RF), NBSPGU.

1909 **Обзор Седлецкой губернии за 1909 год.** — Седлец: Тип. губ. правл., 1910. — [3], 84, [28] s.; 33,5×21 cm.

W wyd. także: Православные приходы и монастыри, s. 36–42; Приходы и округа инославных и иноверных исповеданий, s. 43–45; Список административных единиц, существующих в Седлецкой губернии, s. [4–7]; Краткие исторические сведения о православных церквах Седлецкой губернии и хранящихся в них предметах — памятниках православной старины, s. [8–26] (przed tekstem na s. [9] nagłówek: «Русское Подляшье. Уезды: Бельский, Влодавский, Константиновский, Радинский и Соколовский»); Историческая справка. Православные (униатские) благочиния, по старинному — протопопии, и приходы, существовавшие в пределах нынешней Седлецкой губернии в 1715 году / Сообщена Ф. Д. Коралловым, s. [26–27].

Warszawa: BGUS; *Kijów*: NIBU, NBU (USW); *Lublin*: APL; *Moskwa*: GARF (NB), GPIBR, INION, RGB; *Sankt Petersburg*: BRAN, RGIA (NSB), RNB (WEO, RF), SPNSB.

1910 **Обзор Седлецкой губернии за 1910 год.** — Седлец: Тип. губ. правл., 1911. — [3], 76, [14] s.; 33,5×20,5 cm.

W wyd. także: Православные приходы и монастыри, s. 35–40; Приходы и округа инославных и иноверных исповеданий, s. 41–43; Список административных единиц, существующих в Седлецкой губернии, s. [4–7]; Дополнительные исторические сведения о православных церквах Седлецкой губернии и хранящихся в них предметах — памятниках православной старины, s. [8–13] (przed tekstem na s. [9] nagłówek: «Русское Подляшье. Бельский уезд»).
Warszawa: BUW, BGUS; *Kijów*: NBU (USW); *Lublin*: APL; *Moskwa*: GARF (NB), GPIBR, INION, NBMGU, RGB; *Sankt Petersburg*: BRAN, RGIA (NSB, SEIWK), RNB (WEO, RF).

1911 **Обзор Седлецкой губернии за 1911 год.** — Седлец: Тип. губ. правл., 1912. — [3], 69, [12] s.; 32,5×20 cm.

W wyd. także: Дополнительные исторические сведения о православных церквах Седлецкой губернии и хранящихся в них предметах — памятниках православной старины, s. [8–12] (przed tekstem na s. [9] nagłówek: «Русское Подляшье. Влодавский уезд»).
Warszawa: BGUS; *Lublin*: APL.

1912 Nie znaleziono.

Po 1912 Nie sporządzano obzorów.

Rozdział IV
ARMIA I WOJNA

Jacek Legieć
(Uniwersytet Jana Kochanowskiego, Kielce)

Służba wojskowa

Obowiązek służby wojskowej mieszkańców Królestwa Polskiego w armii carskiej był jedną z konsekwencji klęski powstania listopadowego w ramach represji zlikwidowano wówczas oddzielną armię Królestwa Polskiego. W 1832 roku do wojska rosyjskiego skierowano przede wszystkim wziętych do niewoli żołnierzy armii polskiej. Od 1834 roku aż do wojny krymskiej podczas corocznych poborów rekruta do armii carskiej trafiało kilka tysięcy żołnierzy z Królestwa Polskiego, przy czym liczba ta – mimo niewielkich skoków rocznych – systematycznie rosła, aby w 1853 roku przekroczyć 10 tysięcy. Po wojnie krymskiej przez kilka lat poboru rekruta nie było.

Po powstaniu styczniowym od 1865 roku Królestwo Polskie oddawało armii rosyjskiej kontyngent rekruta już corocznie. Liczba osób trafiających do wojska znacznie wzrosła po roku 1874, kiedy wprowadzono w Rosji powszechny obowiązek służby wojskowej¹.

W niniejszym tekście podjęto próbę odtworzenia losów służby w armii rosyjskiej rekrutów pochodzących z powiatu radzyńskiego od wprowadzenia tego przepisu do I wojny światowej. Przyznać muszę, że zadanie to okazało się nader skomplikowane. Chcąc zbadać dokładnie problem służby wojskowej mieszkańców konkretnej gminy czy powiatu napotykałyśmy czasami na barierę nie do pokonania. Chodzi tu oczywiście o brak źródeł. W przypadku powiatu radzyńskiego problem ów jest szczególnie dotkliwy. Najcenniejszy dla badań nad tym tematem zespół powiatowego urzędu ds. powinności wojskowej w Radzynie liczy zaledwie sześć jednostek archiwalnych i to praktycznie tylko z jednego 1914 roku². Zazwyczaj w takich wypadkach posilkować możemy się materiałami urzędów ds. powinności wojskowej szczebla gubernialnego, ale w wypadku powiatu radzyńskiego nie jest to możliwe. Zespół siedleckiego gubernialnego urzędu ds. powinności wojskowej jest bowiem najgorzej zachowanym zespołem akt urzędu tego typu w skali całego Królestwa Polskiego. Liczy bowiem zaledwie 20 jednostek archiwalnych i to mało

¹ Szczegółowe informacje odnośnie przepisów poborowych, organizacji aparatu poborowego przebiegu samego poboru, drogi do wojska i powrotów do domu, a także realiów koszarowego życia i służby wojskowej żołnierzy z Królestwa Polskiego w tym okresie można znaleźć w niedawno wydanej pracy mojego autorstwa: J. Legieć, *Służba rekrutów z Królestwa Polskiego w armii rosyjskiej w latach 1874-1913*, Kielce 2013.

² <http://www.szukajwarchiwach.pl/35/182/3#tabJednostki>. Warto zauważyć, że dobrze zachowane zespoły akt takich urzędów liczą często po kilka tysięcy jednostek.

przydatnych dla badań historycznych³. Nie zachowały się w ogóle akta naczelników wojskowych z Siedlec i Łukowa, ale akurat w wypadku tych instytucji nawet szcążkowo zachowane spuścizny archiwalne należą do rzadkości. Spróbowałem więc – na ile to możliwe – odtworzyć losy żołnierzy z powiatu radzyńskiego na podstawie strzępów informacji pochodzących z materiału archiwalnego i źródeł drukowanych.

Na początku warto choćby skrótkowo omówić ogólne warunki służby w armii rosyjskiej w XIX i na początku XX wieku oraz zasady poboru do niej.

Ciągle jeszcze pokutuje przekonanie, że służba wojskowa w armii carskiej praktycznie do wybuchu I wojny światowej trwała 20-25 lat. Zupełnie nie odpowiada ono prawdzie. Formalnie 25-letni okres służby obowiązywał do 1859 roku, ale w praktyce żołnierz służył lat 20, a potem kierowany był na pięcioletni „urlop”. Inna sprawa, że „urlopu” mało któremu „*sołdatowi*” udawało się dożyć. W 1859 roku czas służby skrócono do 15 lat. Ale w praktyce żaden z rekrutów z Królestwa Polskiego, który trafił do wojska na podstawie tych przepisów tyle nie przesłużył. Do zakończenia powstania styczniowego naborów rekruckich w Królestwie polskim nie było. Do wojska trafiały karnie jedynie osoby podejrzane o uczestnictwo w ruchu narodowo-wyzwoleńczym. Przykładem może tu być Faustyn Wysocki z powiatu radzyńskiego, który za uczestnictwo w powstaniu został wysłany na dwa lata do rot aresztanckich w guberni archangielskiej, a następnie skierowany na osiedlenie na Syberii⁴. Regularne pobory rozpoczęły się w 1865 roku, ale już na początku lat siedemdziesiątych w związku z przygotowaniem do wprowadzenia powszechnego obowiązku służby wojskowej zaczęto zwalnianie do rezerwy starszych stażem żołnierzy. W praktyce więc zamiast przepisowych 15 byli oni w wojsku 6-8 lat.

Ustawa o powszechnym obowiązku służby wojskowej z 1874 roku czas służby określała również na 15 lat. W praktyce liczył się jednak okres służby w armii czynnej, który miał wynosić 6 lat. Pozostałe 9 lat to była służba w rezerwie, a więc w praktyce prawie normalne życie. Prawie, bo w każdej chwili na wypadek wojny można było ponownie trafić do wojska. Już w 1878 roku skrócono czas służby do lat pięciu, aby w 1881 roku wrócić do sześcioletniego okresu służby. W 1888 roku skrócono go ponownie do lat pięciu, a w 1906 roku jeszcze radykalniej, bo z pięciu do zaledwie trzech lat⁵.

Warto jeszcze kilka słów powiedzieć o przepisach dotyczących Żydów, bo ci wśród rekrutów z powiatu radzyńskiego stanowili znaczny odsetek. Żydzi z Królestwa Polskiego do armii carskiej zaczęli trafiać na mocy przepisów z 1843 roku. Wcze-

³ http://baza.archiwa.gov.pl/sezam/sezam.php?l=pl&mode=show&zespoly_id=70307. W tym wypadku ponownie należy zauważyć, że niektóre zespoły akt takich urzędów, mimo brakowania, liczą ponad tysiąc jednostek archiwalnych.

⁴ <http://wysocki.nsknet.ru/razdely-sajta/polskie-shljahtichi-vysockie>

⁵ Oczywiście dzisiaj perspektywa trzyletniej służby wojskowej niejednemu młodemu człowiekowi wydobyłaby się przerażająca, ale na początku XX wieku dla młodych ludzi były to zaledwie trzy lata.

śniejszą ludność żydowska płaciła specjalny podatek. Po wprowadzeniu powszechnego obowiązku służby wojskowej początkowo rekruci wyznania mojżeszowego trafiali do wojska na ogólnych zasadach. Szybko jednak zauważono, że ich odsetek wśród rekrutów jest niewspółmiernie mały do tego, jaki stanowili wśród mieszkańców poszczególnych powiatów czy guberni. Dlatego już w 1878 roku wprowadzono osobny kontyngent dla rekrutów wyznania mojżeszowego. Odtąd mieli oni wśród powołanych do służby wojskowej taki sam odsetek, jaki stanowili na listach poborowych. Gdy zdolnych do służby wojskowej Żydów z rozmaitych powodów brakowało, pozostawiano niedobór, nie powołując na ich miejsce rekrutów-chrześcijan.

Pobór i jego wyniki

Na mocy ustawy z 1874 roku do poboru stawali mężczyźni w wieku 21 lat. Z rozmaitych przyczyn było możliwe uzyskanie rocznego odroczenia, ale tylko dwukrotnie. Generalnie więc do wojska nie trafiali rekruci liczący nie więcej niż 23 lata. Przepisy przewidywały wiele wypadków, w których rekrut mógł uzyskać odroczenie lub w ogóle zostać zwolniony ze służby. W grę wchodziły tutaj oczywiście względy zdrowotne, ale również sytuacja rodzinna czy majątkowa. Nie wdając się w szczegóły warto wspomnieć jedynie o najważniejszej kategorii wyłączeń. Otóż ze służby wojskowej zwolniony był poborowy, który był jedynym zdolnym do pracy mężczyzną w rodzinie⁶.

Pobór przeprowadzano późną jesienią – w listopadzie, później w końcu października. Mężczyzn podlegających obowiązkowi służby wojskowej wpisywano na listę poborową. Oczywiście liczba poborowych przekraczała znacznie potrzeby armii. Dla każdego powiatu określano roczny kontyngent poborowy, od 1878 roku – oddzielenie dla chrześcijan i żydów. O tym kto trafi do wojska decydowało losowanie. Gdy na przykład było 400 poborowych a kontyngent określono na 100 rekrutów, to do wojska trafiali ci, którzy wyciągnęli losy z numerami od 1 do 100. Jeżeli któryś z nich z różnych przyczyn, głównie zdrowotnych otrzymywał zwolnienie lub odroczenie – zastępował go kolejny na liście.

Ilu poborowych trafiło do wojska z powiatu radzyńskiego? Szczegółowymi danymi dysponujemy dla lat 1874-1889⁷. Później z niewiadomych powodów zrezygnowano z drukowania szczegółowych rezultatów poboru, ograniczając się jedynie do sumarycznych zestawień dotyczących całej guberni. Dla pierwszych dziesięciu lat po wprowadzeniu powszechnego obowiązku służby wojskowej statystyki poborowe wyglądały następująco:

⁶ Przyznawano ją w sytuacji gdy poborowy nie miał starszych braci a jego ojciec albo zmarł, albo ukończył – w różnych okresach – 55 albo 60 lat. Była to tzw. ulga rodzinna I kategorii.

⁷ Dla lat 1874-1883 zostały one opublikowane w pracy: A Syrniew, *Wsieobszczaja wojskaja powinost' w za pierwoje diesiatiljetije 1874-1883*, Sankt Pietierburg 1886.

Tab. 1. Wyniki poboru rekruta w powiecie radzyńskim w latach 1874-1883.

Rok	Liczba mężczyzn w wieku poborowym	Liczba przyjętych do służby wojskowej	Odsetek przyjętych do służby
1874	450	96	21,33%
1875	379	97	25,59%
1876	435	112	25,74%
1877	630	153	24,29%
1878	703	179	25,46%
1879	709	188	26,52%
1880	746	199	26,67%
1881	784	174	22,19%
1882	828	219	26,45%
1883	772	198	25,65%
Razem	6436	1615	25,09%

Źródło: A Syrniew, *Wsieobszczaja wojskaja*, s. 213.

Jak więc widać, do wojska trafiał w tym okresie mniej więcej co czwarty poborowy. Później przeciętna ta się podniosła. W latach dziewięćdziesiątych XIX i na początku XX wieku do wojska kierowano już około 1/3 poborowych⁸.

W drugiej połowie lat osiemdziesiątych i latach dziewięćdziesiątych kontyngent rekrutów z powiatu radzyńskiego powoli rósł nie przekraczając jednak 250 osób. Dopiero po wojnie rosyjsko japońskiej i skróceniu czasu służby nastąpił skokowy wzrost do ponad 300 rekrutów rocznie⁹.

Ponieważ dla szeregu lat nie dysponujemy szczegółowymi danymi dotyczącymi powiatu radzyńskiego, zdani jesteśmy na szacunki. W dużym przybliżeniu można oceniać, że na przestrzeni interesujących nas czterdziestu lat mundury armii rosyjskiej założyło około. 10-11 tysięcy mieszkańców powiatu radzyńskiego.

Charakterystyka rekrutów z powiatu radzyńskiego

Analizując wyniki pierwszego poboru z 1874 roku Aleksander Rittich pisał że kontyngent Rusinów z guberni siedleckiej i lubelskiej tym tylko odróżnia się od Rusinów z Wołynia: „*cały on wyznaje wiarę grekouniacką*”. Jego zdaniem

⁸ Przykładowo w 1893 roku do wojska trafiło 232 z 685 poborowych. *Obzor siedleckoj gubernii za 1893 god*, Siedlec 1894, aneks nr 8. Wzrost kontyngentu nie zawsze powodował wzrost odsetka trafiających do wojska, bowiem skutkiem przyrostu demograficznego było zwiększenie się liczby mężczyzn w wieku poborowym. Przykładowo w roku 1907 kontyngent rekrutów określono na 307 (w tym 97 Żydów), zaś wszystkich poborowych na listach spisowych było w powiecie 972. Odsetek tych, którzy mieli trafić do wojska wynosił więc 31,58%. Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej – AGAD), Kancelaria General-Gubernatora Warszawskiego (dalej KGGW), sygn. 5380, k. 209-210.

⁹ AGAD, KGGW, sygn. 8319, k. 197; sygn. 5380, k. 209-210.

„Małorosyjska ludność tego kraju, to potomkowie jednego z najstarszych ruskich plemion – plemienia Bużan, znanego już Nestorowi”¹⁰.

Zauważał jednak, że długoletnie polskie wpływy nie mogły nie pozostać bez śladu i dlatego sugerował, aby – oprócz zakładania rosyjskich szkół i prawosławnej obrzędowości rekrutów wysyłać w głąb Rosji. Oceniał, że mieszkańcy tych ziem nie są Polakami, ale i nie są prawdziwymi Rosjanami a – pozostając „w ucisku Żydów i dwulicowych duchownych” nie do końca zdają sobie sprawę ze swojego położenia. Jednocześnie oceniał, że pod względem fizycznym jest to „naród dorodny, silny i krzepki”, który nadaje się do piechoty, ale przede wszystkim do artylerii¹¹.

Sporządzane przy okazji poboru zestawienia są cennym źródłem informacji zarówno dla historyków, jak i antropologów. Przy okazji poboru młody człowiek przechodził zazwyczaj pierwszy, a niekiedy i ostatni raz w życiu badanie lekarskie. Posługując się jednak tym materiałem statystycznym pamiętać należy, że nie jest wolny on od potężnych niekiedy przekłamań.

Najlepszym przykładem będzie tu statystyka narodowości rekrutów.

Tab. 2. Rekruci z powiatu radzyńskiego według narodowości w latach 1874-1883.

Rok	Grupa rosyjska ¹²	Polacy	Niemcy	Żydzi
1874	46	41	1	8
1875	41	45	1	10
1876	35	48	0	29
1877	62	74	0	17
1878	66	77	3	33
1879	61	85	4	38
1880	72	79	0	48
1881	55	76	2	41
1882	74	88	3	54
1883	66	77	2	53
Razem	578	690	16	331

Źródło: A Syrniew, *Wsieobszczaja wojskaja*, s. 213.

Tabela ta wymaga pewnego komentarza. Dane do sprawozdań urzędniczy wpisywali nie na podstawie deklaracji rekrutów, ale wedle własnego uznania. Prowadziło to czasami do całkowitego ich zakłamania¹³. W przypadku powiatu

¹⁰ A. Rittich, *Plemiennoj sostaw kontingientow Russkoj armii*, Sankt Pietierburg 1875, s. 292-293

¹¹ *Tamże*. Jego zdaniem zauważyli to również Austriacy, którzy wielu Rusinów kierują właśnie do służby w artylerii.

¹² Zaliczano tu Rosjan, Ukraińców (Małorusinów) i Białorusinów. W statystykach poborowych figurowali jako „Russkije”.

¹³ Przykładowo w Wilnie zdarzało się, że Polacy wśród rekrutów nie stanowili nawet 1%.

radzyńskiego należy sądzić, że były one raczej odzwierciedleniem oficjalnych statystyk wyznaniowych, to znaczy wszystkich rekrutów wyznania prawosławnego (także unitów) automatycznie zaliczano do grupy rosyjskiej.

Przekonuje o tym analiza wyznania rekrutów z 1884 roku. Na 216 rekrutów było 80 prawosławnych, 91 katolików i 45 mojżeszowych, a statystyki narodowościowe dokładnie pokrywały się z wyznaniowymi¹⁴. Jednocześnie w rubrykach „narodowość” mamy 80 „*Russkich*”, 91 Polaków i 45 Żydów. Wyglądałoby więc na to, że na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX wieku wśród rekrutów z powiatu radzyńskiego było około 43% Polaków, 36% „*Russkich*” i około 20% Żydów.

Podobnie było w roku 1887. Wówczas w powiecie radzyńskim do służby wojskowej powołano 248 rekrutów. Wśród nich było 85 „*Russkich*”, 106 Polaków, 2 Niemców i 55 Żydów, a według wyznania – 85 prawosławnych, 106 katolików, 2 luteranów i 55 mojżeszowych¹⁵.

I zobaczymy teraz co dzieje się w roku 1906, a więc już po wprowadzeniu ukazu tolerancyjnego. Otóż wedle oficjalnych danych na 309 rekrutów było 64 „Małorusinów”¹⁶, 183 Polaków i 62 Żydów. Polaków było więc już prawie 60%, a odsetek „Małorusinów” spadł do niewiele ponad 20%. Jeszcze bardziej interesująco wypadają statystyki dotyczące wyznania. Wśród rekrutów było – co zrozumiałe – 62 osoby wyznania mojżeszowego, ale już tylko 14 prawosławnych i 233 katolików. Oznaczałoby to więc, że 50 „Małorusinów” było wyznania rzymskokatolickiego. Na jakiej podstawie wypełniano więc rubrykę „narodowość” i jakimi kryteriami się kierowano – nie bardzo wiadomo¹⁷.

Podobnie było w roku 1907. Kontyngent określono wówczas na 307 osób, ale wskutek niestawienia się wielu poborowych do wojska wcielono zaledwie 277. Wśród wspomnianych 277 rekrutów wedle oficjalnych danych było 42 Małorusinów, 165 Polaków, 67 Żydów i 3 Niemców. Ale jeżeli chodzi o wyznanie, to poza 67 mojżeszowymi było zaledwie 5 prawosławnych i aż 205 „innych chrześcijan”, w lwiej części zapewne katolików¹⁸.

Odsetek rekrutów „*Russkich*” spadł więc do około 15%, ale odsetek rekrutów wyznania prawosławnego do niecałych 2%. Jeszcze raz podkreślam, że po prostu nie wiem na jakiej podstawie urzędnik wypełniał rubrykę „narodowość”. Trzeba pamiętać, że zapewne jeszcze na początku XX wieku niejedyn rekrut z odpowiedzią na pytanie o narodowość miałby problem. Wydaje się jednak, że w przypadku powiatu radzyńskiego zmiana po 1905 roku wyznania na katolickie

¹⁴ *Obzor siedleckoj gubernii za 1884 god*, aneks nr 6.

¹⁵ *Obzor siedleckoj gubernii za 1887 god*, Siedlec 1888, aneks nr 7.

¹⁶ W XX wieku w poborowych statystykach pojawił się podział na Rosjan, Małorusinów i Białorusinów.

¹⁷ AGAD, KGGW, sygn. 8319, k. 197.

¹⁸ AGAD, KGGW, sygn. 5380, k. 216-217.

stanowiła również swego rodzaju deklarację narodową i te statystyki należałoby uznać za bliższe prawdy.

Wspomniane wcześniej badanie lekarskie ograniczało się najczęściej od zmierzenia wzrostu poborowego i obwodu jego klatki piersiowej. Ten ostatni winien być nieco większy niż połowa wzrostu¹⁹. Poza tym najczęściej jeżeli żołnierz zadeklarował, że nic mu nie dolega, na tym badanie się kończyło. Jeżeli zgłosił jakieś dolegliwości, to też nie badano go zbyt wnikliwie, podejmując ewentualnie decyzję o wysłaniu go do powiatowego szpitala na obserwację. O jakości badania świadczą przypadki wysyłania do wojska rekrutów niedowidzących, chromych czy głuchych.

Wymagania armii rosyjskiej nie były zbyt wygórowane. Aby trafić do wojska należało mierzyć 2 arszyny i 2 i ½ wierszka, czyli około 153 centymetrów. Ale i tak w powiecie radzyńskim co roku było kilkunastu, bądź nawet kilkudziesięciu poborowych, którzy byli zwalniani bądź uzyskiwali odroczenie z powodu zbyt niskiego wzrostu. A i pozostali dzisiejszym młodym mieszkańcom powiatu radzyńskiego też z pewnością wzrostem nie mogliby zaimponować.

Wyniki badań wzrostu poborowych z lat 1874-1883 ilustruje tabela:

Tabela nr 3. Wzrost rekrutów z powiatu radzyńskiego w latach 1874-1883 w centymetrach.

Rok	153-155,5	155,5-160	160-164,5	164,5-169	169-173,5	173,5-177	177-181,5	181,5-185	Powyżej 185
1874	3	18	29	26	12	8	0	0	0
1875	4	18	25	29	12	6	3	0	0
1876	4	12	30	35	18	18	0	0	0
1877	8	20	41	39	33	11	1	0	0
1878	9	32	40	40	33	17	8	0	0
1879	11	33	46	49	30	18	1	0	0
1880	6	35	54	50	41	11	2	0	0
1881	9	34	42	51	31	6	1	0	0
1882	10	38	67	54	35	11	3	1	0
1883	8	37	58	62	22	9	2	0	0
Razem	72	277	432	435	267	110	21	1	0

Źródło: A Syrniew, *Wsieobszczaja wojskaja*, s. 213.

W kolejnych latach niewiele się zmieniło. Wzrost większości rekrutów mieścił się w przedziale 160-169 cm²⁰, a mierzący powyżej 180 cm należeli do wyjątków.

Wiarygodność wojskowych pomiarów potwierdzają wyniki innych badań. W publikacji z 1893 roku pracujący w szpitalu w Lublinie dr Władysław

¹⁹ Obwód klatki piersiowej mierzono przede wszystkim aby wyeliminować podejrzanych o „suchoty”.

²⁰ *Obzor siedleckoj gubernii za 1884 god*, Siedlec 1885, aneks nr 6.

Olechnowicz wyliczył, że przeciętny wzrost mieszkańca płci męskiej w północnej części guberni lubelskiej mieścił się w przedziale 164-165 cm, przy czym włościanie byli nieznacznie wyżsi od mieszkańców miast²¹.

Dane urzędowe odnotowywały wprawdzie wyraźne zwiększenie statystycznego wzrostu rekrutów z guberni siedleckiej, ale – jak wykazał Michał Kopczyński – było to efektem zmiany metodyki sporządzania statystyk w niektórych guberniach i powiatach, a nie odzwierciedleniem rzeczywistości. Zresztą właśnie w powiecie radzyńskim nie zmieniono metody określania przeciętnego wzrostu rekrutów i dane z tego powiatu wykazują, że na początku XX wieku ciągle wynosił on około 165 cm²². W 1906 roku wzrost większości rekrutów nadal mieścił się w przedziale 160-169 cm, chociaż więcej było już mierzących ponad 170 cm. Nadal do wyjątków należeli rekruci mierzący ponad 180 cm, których było tylko czterech²³.

W świetle oficjalnych statystyk poziom alfabetyzacji rekrutów przedstawiał się wprost katastrofalnie. Przykładowo w 1884 roku na 216 rekrutów czytać i pisać umiało zaledwie siedmiu, a jedynie dwóch mogło się pochwalić świadectwem ukończenia więcej niż dwóch klas szkoły²⁴. Z czasem sytuacja poprawiała się, ale bardzo powoli. W 1906 roku na 309 rekrutów umiejętność czytania i pisania zadeklarowało 46 rekrutów, zaś 16 umiało tylko czytać²⁵.

W rzeczywistości poziom alfabetyzacji wśród rekrutów nie przedstawiał się tak katastrofalnie, bowiem rosyjskich wojskowych przez długi czas interesowała wyłącznie umiejętność czytania i pisanie w języku rosyjskim. Jeżeli więc ktoś umiał czytać po polsku, hebrajsku czy niemiecku – to w świetle wojskowych statystyk i tak uznawany był za *niegramotnego*²⁶. Przekonują o tym również statystyki poboru z 1907 roku, kiedy na 277 rekrutów czytać i pisać umiało już 134, a kolejnych siedmiu zadeklarowało umiejętność czytania²⁷. Taki ponad dwukrotny wzrost alfabetyzacji w ciągu jednego roku trudno wytłumaczyć to inaczej niż zmianą kryteriów wypełniania odpowiednich rubryk.

Jeżeli chodzi o pochodzenie społeczne, to rekrutów w przypadku powiatu radzyńskiego dostarczali w zasadzie wyłącznie mieszcianie i przede wszystkim chłopci. Przypadki powołania do służby rekrutów pochodzących z innych

²¹ W. Olechnowicz, *Charakterystyka antropologiczna guberni lubelskiej z dodatkiem uwag o wskaźnikach głównych u Sławian, na północ i wschód od Karpat zamieszkałych*, Kraków 1893, s. 3.

²² M. Kopczyński, *Wielka transformacja. Badania nad uwarstwieniem społecznym i standardem życia w Królestwie Polskim w latach 1866-1913 w świetle pomiarów antropometrycznych poborowych*, Warszawa 2006 s. 116-117.

²³ AGAD, KGGW, sygn. 8319, k. 198.

²⁴ *Obзор siedleckoj gubernii za 1884 god*, aneks nr 6, k. nłb.

²⁵ AGAD, KGGW, sygn. 8319, k. 197.

²⁶ Trudno sądzić, aby rekruci ukrywali umiejętność czytania i pisanie, gdyż zapewniała ona zazwyczaj lepsze warunki służby i szybszy awans na podoficera. Statystyki te świadczą więc dobitnie jak nikłe rezultaty przyniosła rosyjska próba rusyfikacji przez szkołę.

²⁷ AGAD, KGGW, sygn. 5380, k.

warstw społecznych (szlachta, kupcy) należały do wyjątków. Ponad 80% rekrutów z powiatu radzyńskiego pochodziło ze stanu chłopskiego²⁸.

Rubryka „zawód” w poborowych statystykach pojawiła się dopiero na początku XX wieku. Ponownie trudno stwierdzić na jakiej podstawie ją wypełniano, dlatego nie sposób ocenić wiarygodność tych zestawień²⁹.

Warto kilka słów poświęcić stanowi cywilnemu rekrutów. Pamiętamy, że był to okres, kiedy w związki małżeńskie wstępowano bardzo wcześnie. W pierwszych dziesięciu latach obowiązywania powszechnego obowiązku służby wojskowej na 1615 rekrutów było 206 żonaty, a więc niecałe 13%³⁰. Później ów odsetek nie przekraczał 10%. Przykładowo w 1884 roku na 216 rekrutów było zaledwie 11 żonaty³¹, a w 1906 roku do wojska wcielono 309 rekrutów, w tym tylko 15 żonaty³².

Można powiedzieć, że rekruci z powiatu radzyńskiego, podobnie zresztą jak i z innych powiatów Królestwa Polskiego na tle całego państwa wykazywali się dużym rozsądkiem. Odsetek żonaty wśród rekrutów należał tu bowiem do najniższych w całym państwie³³. Rozsądkiem, bowiem wiele małżeństw nie wytrzymało długiej rozłąki. W czasach kiedy służba wojskowa trwała kilkanaście lat mało która żona dotrzymywała wierności swojemu mężowi, i ten – jeśli udało mu się wrócić do domu – często zastawał rodzinę powiększoną. Ale nawet kiedy służbę wojskową skrócono do lat pięciu wiele par nie wytrzymało takiej próby. Tym bardziej, że jeżeli dziewczyna po ślubie zamieszkała u teściów, to ci w razie wcielenia syna do wojska często odsyłali ją do rodziców, nie mając zamiaru utrzymywać jej przez kilka lat. Dlatego z decyzją o ślubie czekano zazwyczaj na wyniki losowania³⁴.

„Oporni unicy”

W powiecie radzyńskim znaczną grupę stanowili rekruci pochodzący z rodzin formalnie „nawróconych” w 1875 roku na prawosławie wyznawców kościoła unickiego. Wielu z nich trwało w oporze, nie chcąc wyrzec się swojej wiary. Miało to poważne konsekwencje przy okazji wypełniania powinności wojskowej. Małżeń-

²⁸ Przykładowo w 1877 roku na 153 rekrutów było 27 mieszczan i 126 chłopów. *Obzor siedleckoj gubernii za 1877 god*, Siedlec 1878, aneks nr 7; w roku 1906 na 309 rekrutów z powiatu radzyńskiego było 77 mieszkańców miast i 232 mieszkańców wsi. AGAD, KGGW, sygn. 8319, k. 198.

²⁹ Przykładowo w 1906 roku na 309 rekrutów z powiatu radzyńskiego było 168 rolników, 16 robotników fabrycznych, 41 rzemieślników, 4 kupców i 10 osób pozostających na służbie państwowej bądź prywatnej. Pozostałe osoby zakwalifikowano jako nieposiadające określonego zajęcia. AGAD, KGGW, sygn. 8319, k. 198.

³⁰ A. Syrniew, *Wsieobszczaja woinskaja*, s. 213.

³¹ *Obzor siedleckoj gubernii za 1884 god*, aneks nr 6, k. nlb.

³² AGAD, KGGW, sygn. 8319, k. 195-196.

³³ Przeciętna dla Cesarstwa wynosiła ponad 30%, zaś zdarzały się gubernie w których żonaty była ponad połowa rekrutów.

³⁴ Jest to ważna wskazówka dla osób prowadzących indywidualne poszukiwania genealogiczne. Nawet jeżeli nie mamy informacji o tym, że nasz przodek służył w wojsku rosyjskim, jeżeli brał ślub w wieku 26-27 lat – jest bardzo wysoce prawdopodobne, że tak właśnie było.

stwa nie zawarte w cerkwi nie były uznawane przez prawo, co miało swoje konsekwencje chociażby przy określaniu praw do ulgi rodzinnej. Ale nie te konsekwencje były najpoważniejsze.

Po poborze od rekrutów przyjmowano przysięgę. Osoby formalnie uznawane za prawosławnych musiały składać ją przed popem. Jeżeli któryś z rekrutów odmówił, zalecano aby wysyłać takie osoby na służbę pojedynczo, do „oddalonych” guberni. Czasami odmowy miały charakter masowy³⁵.

Zastosowania takich rozwiązań były bardzo kłopotliwe. Takiego rekruta trzeba było wysyłać na Ural lub Syberię oczywiście pod eskortą. W normalnych wypadkach partie rekrutów liczące ok. 200 osób eskortowało kilkunastu żołnierzy. W tym wypadku eskorta była znacznie silniejsza. A przecież ludziom tym trzeba było zapewnić przejazd, kwatery i wyżywienie. Wszystko to powodowało masę zamieszania. Dlatego czasem władze uciekały się do wybiegów. Rekrutów gromadzono po zmierzchu a jedyna latarnia oświetlała czytającego rotę przysięgi popa i naczelnika wojskowego. W ciemnościach nie było widać kto podniósł palce do przysięgi i ją złożył, naczelnik stwierdzał więc, że przysięga rekrutów została przyjęta i problem był formalnie rozwiązany³⁶.

Nierzadko zdarzało się, że były unita mógł w wojsku swobodnie uczestniczyć w mszach katolickich, czego nie mógłby zrobić w domu. Po przybyciu do wojska pytano go o wyznanie, i jeżeli powiedział, że jest katolikiem, to pisarz, zwłaszcza gdy słyszał język polski, wypełniał odpowiednią rubrykę w dokumentach zgodnie z deklaracją. W innych wypadkach rekrutów starano się zmusić do chodzenia do cerkwi. Ale zdarzało się, że gdy trwali w oporze, dowódcy dla świętego spokoju polecali zapisać ich jako katolików³⁷.

Nawet żołnierze-unicy, karnie wysłani do wojska na Ural lub Syberię zazwyczaj wytrwali w oporze i wracali do domu jeszcze bardziej utwierdzeni w słuszności tego oporu. Cieszyli się potem jeszcze większym szacunkiem wśród współwyznawców³⁸. Czasami zabiegi te były jednak skuteczne i po służbie wojskowej do domu wracał już prawosławny³⁹.

³⁵ S. Wiech, *Spółczesność Królestwa polskiego w oczach carskiej policji politycznej (1866-1896)*, Kielce 2002, s. 309. Sami rekruci kpili z takiej przysięgi, czemu nieraz dawali dobitny wyraz. Jeden z nich zamiast ułożonych do przysięgi palców pokazał naczelnikowi figę, co zresztą nie skończyło się dla niego najlepiej. Ottonówna, *Podlaskie „Hospody Pomytuj” 1872-1905. Kronika 33 lat prześladowania Unii przez nacoznego świadka*, Kraków 1907, s. 44.

³⁶ L. Wasilewski, *Dzieje męczeńskie Podlasia i Chełmszczyzny*, Kraków 1916, s. 34

³⁷ L. Wasilewski, *dz.cyt.*, s. 34; Ottonówna, *Podlaskie*, s. 69. Władze wojskowe generalnie nie miały zapędów misjonarskich. Oficerom zalecano wręcz niedopuszczanie do konfliktów narodowościowych i wyznaniowych w armii. Nie może to dziwić w sytuacji, gdy ponad ¼ armii stanowili „inorodcy”.

³⁸ J. Legieć, *Powszechny obowiązek służby wojskowej w armii carskiej jako element polityki rusyfikacyjnej w Królestwie Polskim*, [w:] *Między irredentą a kolaboracją. Postawy społeczeństwa polskiego w latach niewoli*, red. L. Michalska-Bracha i M. Korybut-Marciniak, Warszawa 2013, s. 159-160.

³⁹ Ottonówna, *Podlaskie*, s. 44, 60.

Miejsca służby

O przydziale do poszczególnej jednostki i poszczególnej rodzaju broni decydował powiatowy naczelnik wojskowy. Wbrew nazwie region działania urzędu powiatowego naczelnika wojskowego bardzo rzadko obejmował jeden powiat, zazwyczaj były to trzy-cztery, a czasami i więcej powiatów. Do 1887 roku na terenie guberni siedleckiej funkcjonowały dwa urzędy naczelników wojskowych – w Siedlcach i Białej⁴⁰. W 1887 roku utworzono trzeci urząd – w Łukowie. W do powiatów podlegających łukowskiemu naczelnikowi wojskowemu wszedł również powiat radzyński⁴¹.

Oczywiście naczelnik wojskowy nie miał tu pełnej swobody. Oczywiście był on skrepowany dyrektywą Sztabu Głównego, zatytułowaną *Raspisanije o raspriedelenii nowobrancew prizywa ... goda*. Dokument ów określał z ilu rekrutów i z jakich terenów powinno trafić w danym roku do konkretnej jednostki wojskowej. Dokumentów tych w rozmaitych zespołach archiwalnych zachowało się dość dużo. Niestety, na potrzeby niniejszego tekstu są one za mało precyzyjne. Zawierają one bądź dane dotyczące całej guberni, bądź rewirów poszczególnych naczelników wojskowych. Jesteśmy więc w stanie określić gdzie trafili rekruci z powiatów: garwolińskiego, łukowskiego i radzyńskiego, ale informacji dotyczących wyłącznie tego ostatniego – poza rokiem 1874 – nie ma.

Podczas przydziału zawsze najpierw wybierano rekrutów dla jednostek gwardii. Dyrektywy zalecały, że rekrut taki powinien być w pełni zdrowy i posiadać „miłą powierzchowność”, decydującym kryterium był jednak wzrost. Aby zostać skierowanym do gwardii, należało mierzyć przynajmniej 2 arszyny i 6 wierszków, a więc około 169 centymetrów. Z dzisiejszej perspektywy wydaje nam się to niewiele, pamiętajmy jednak, że w latach 1874-1883 warunek ów spełniało zaledwie niecałe 25% spośród 1615 rekrutów z powiatu radzyńskiego, zaś tylko jeden mierzył ponad 181,5 cm. Następne w kolejności wyboru rekrutów były formacje saperów, artyleria, kawaleria, pułki grenadierskie i strzeleckie. Najniżsi i najslabsi rekruci trafiali zazwyczaj do piechoty liniowej. W przypadku artylerii i saperów dyrektywy zalecały, aby kierować tam osoby niskie, ale krzepkie, znające rzemiosła, i w miarę możliwości umiejące pisać i czytać. Kawaleria poszukiwała zaś rekrutów w miarę wysokich (powyżej 164,5 cm) szczupłych i długonogich. Do kawalerii i artylerii konnej kierowano również z zasady mieszkańców wsi, umiających obchodzić się z końmi⁴².

⁴⁰ Naczelnikowi wojskowemu w Białej podlegały powiaty: bialski, konstantynowski i włodawski, siedleckiemu – pozostałe powiaty guberni siedleckiej, w tym i radzyński.

⁴¹ *Pamiętna książka siedleckiej gubernii na 1887 god*, s. 118.

⁴² Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej – AP Kielce), Urząd Gubernialny Kielecki ds. Powinności Wojskowej (dalej – UGKPW), sygn. 262, k. 3-5.

Pochodzący z powiatu radzyńskiego rekruci wyznaczeni do służby w gwardii i dywizjach grenadierskich przez kilka pierwszych lat obowiązywania powszechnego obowiązku służby wojskowej kierowani byli do jednostek stacjonujących w Królestwie Polskim – 3. D. Gw.⁴³ oraz 2. i 3. DGren. Po wojnie rosyjsko-tureckiej te ostatnie nie wróciły już do Królestwa Polskiego i zostały przeniesione do Moskiewskiego Okręgu Wojskowego. Od początku lat osiemdziesiątych rekrutów z Królestwa Polskiego przestano również kierować do stacjonujących w Warszawie jednostek gwardyjskich. Jeżeli więc od tego czasu ktoś trafił do gwardii, to służył w Petersburgu, a jeżeli do grenadierów – to w Moskwie, Twerze lub Włodzimierzu nad Kłazmą⁴⁴.

Co z pozostałymi Aleksander Rittich w cytowanym już dziele z 1874 roku zalecał, aby żołnierzy wyznania prawosławnego z guberni lubelskiej i siedleckiej wysyłać do służby wojskowej „za Smoleńsk i Kijów”, zapewne po to, aby w takich warunkach upewnili się co do swojej przynależności do potomków „plemienia Bużan”⁴⁵. Zachowane dokumenty nie pozwalają na stwierdzenie, czy kryterium wyznaniowe było tu decydujące. Należy jednak w to wątpić. Statystyki z pierwszych lat obowiązywania powszechnego obowiązku służby wojskowej pokazują, że rozdział rekrutów z guberni siedleckiej nie różnił się w żaden sposób od innych guberni Królestwa Polskiego. W tym czasie znaczny odsetek rekrutów trafiał do jednostek stacjonujących w Królestwie Polskim, często kilkadziesiąt kilometrów od rodzinnego domu. Nie inaczej było w przypadku guberni siedleckiej.

Już z 1868 roku posiadamy informacje, że 71 rekrutów z guberni siedleckiej skierowanych zostało do służby w Warszawie⁴⁶. W 1874 roku 46 rekrutów z powiatu radzyńskiego skierowano do 8. Moskiewskiego Pułku Grenadierów stacjonującego w Mińsku Mazowieckim, 39 trafiło do 44. Kamczackiego pp. w Dubnie na Wołyniu. Sześciu trafiło do gwardii, a pięciu – do 11. BA w Ostrogu, również na Wołyniu.⁴⁷

Podobnie było w 1876 roku, z tym że zamiast na Wołyń rekruci z powiatu radzyńskiego trafili do pułków 13. DP – 51 Litewskiego i 52. Wileńskiego pp., stacjonujących w Symferopolu i Teodozji na Krymie⁴⁸. Do wyjątkowej sytuacji doszło w 1879 roku. W Królestwie nie pozostawiono wówczas żadnego rekruta z guberni

⁴³ W tym fragmencie tekstu używał będę skrótów powszechnie stosowanych przez historyków wojskowości, a więc DP – dywizja piechoty, DGw. – dywizja gwardii, DGren. – dywizja grenadierów, BA – brygada artylerii, BS – Brygada Strzelców, pp. – pułk piechoty, ps. – pułk strzelców OW – okręg wojskowy, KA – korpus armijny.

⁴⁴ Przykładowo w 1905 roku 41 rekrutów z rejonu działania urzędu łukowskiego naczelnika wojskowego skierowano do pułków 2 DGren. w Twerze, natomiast 62 – do 9 i 10 pułku grenadierów stacjonujących we Włodzimierzu nad Kłazmą *Raspisanije o raspriedelenii nowobrancew przizywa 1905 goda* [druk], s. 192-193.

⁴⁵ A. Rittich, *Plemiennoj sostaw*, s. 293.

⁴⁶ W. Caban, *Służba rekrutów z Królestwa Polskiego w armii carskiej w latach 1832-1873*, Warszawa 2001, s. 116.

⁴⁷ AP Kielce, UGKPW, sygn. 229, k. 109, 119, 147.

⁴⁸ AP Kielce, UGKPW, sygn. 262, k. 175, 195.

siedleckiej, natomiast aż 387, a więc ponad 23% skierowano do Kaukaskiego OW⁴⁹.

Wracając do problemu „opornych” unitów, oczywiście nie można wykluczyć, że to czy rekrut trafił do jednostki w Królestwie Polskim, czy kilka tysięcy kilometrów od domu, zależało od wyznania. Są jednak przykłady kierowania byłych unitów do służby wojskowej kilkadziesiąt kilometrów od domu nawet w czasie najbardziej nasilonej rusyfikacji⁵⁰. Należy więc wątpić, aby – poza wspomnianymi przykładami „opornych” unitów – miejsce służby zależało od wyznania żołnierza.

Po 1881 roku do wojsk Warszawskiego OW kierowano już tylko z guberni siedleckiej po kilkudziesięciu rekrutów rocznie, prawie wyłącznie do kawalerii. Najbardziej popularnym kierunkiem pozostawała nadal południowa Ukraina i Krym, ale coraz więcej rekrutów z guberni siedleckiej kierowano również na Zakaukazie. W latach osiemdziesiątych kierowano tam grupy liczące ponad 500 rekrutów, zaś w rekordowym 1887 roku do Kaukaskiego OW trafiło ich aż 778⁵¹. Formacjami w których służyli były m. in. 79. Kuriński pp., stacjonujący w mieście Achałkaki w Gruzji⁵² i 45. Siewierskiego Pułku Dragonów kwaterujący we Władykaukazie⁵³.

Od końca lat osiemdziesiątych zmniejszać zaczęła się liczba żołnierzy kierowanych na Ukrainę, natomiast pojawił się nowy kierunek, który dla rekrutów z powiatu radzyńskiego (a także łukowskiego i garwolińskiego) miał się okazać najpopularniejszy już do wybuchu I wojny światowej. Były nim jednostki Moskiewskiego OW. Już w 1888 roku prawie 200 rekrutów z tych powiatów skierowano do 4. Konopskiego pp., stacjonującego w Smoleńsku⁵⁴. Na przełomie XIX i XX wieku najważniejszym dla rekrutów w powiatu radzyńskiego kierunkiem były pułki stacjonującego również w Moskiewskim OW, XVII Korpusu Armijnego, a zwłaszcza 35. DP. Jej pułki stacjonowały w Riazaniu i Skopinie, zaś wspierająca dywizję 35. BA – w Kałudze⁵⁵. Przykładowo w 1902 roku do pułków tej dywizji – 137. Nieżyńskiego i 138. Bołchowskiego pp., stacjonujących w Riazaniu, trafiło aż 263 rekrutów z powiatów garwolińskiego, łukowskiego i radzyńskiego, a 61 z nich – do 140. Zараjskiego pp. w Skopinie⁵⁶. W roku 1907 jak poprzednio najwięcej rekrutów trafiło do 137 i 138 pp., zamiast 140 pp. pojawił się 11 Pskowski pp., stacjonujący w Niżnym Tagile w guberni permskiej⁵⁷.

⁴⁹ AP Kielce, UGKPW, sygn. 264, *passim*.

⁵⁰ Na początku lat dziewięćdziesiątych XIX wieku potomek unitów z powiatu zamojskiego służył w kawalerii we Włodzimierzu Wołyńskim, a więc kilkadziesiąt kilometrów od domu. *Pamiętniki chłopów*, t. 1, Warszawa 1935, s. 292-293.

⁵¹ Była to ponad 1/3 wszystkich rekrutów z guberni siedleckiej. AP Kielce, UGKPW, sygn. 371, k. 111.

⁵² Lietuvos valstybės istorijos archyvas (Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie, dalej -LVIA), Kancelaria General-Gubernatora Wileńskiego (dalej - KGGWil.), f. 378b/s, d. 541/1894, k. 241.

⁵³ LVIA, KGGWil., f. 378b/s, d. 541/1894, k. 242.

⁵⁴ AP Kielce, UGKPW, sygn. 372, k. 203.

⁵⁵ AP Kielce, UGKPW, sygn. 377, k. 155; sygn. 379, k. 64; LVIA, KGGWil., f. 378b/s, d. 384/1904, k. 100.

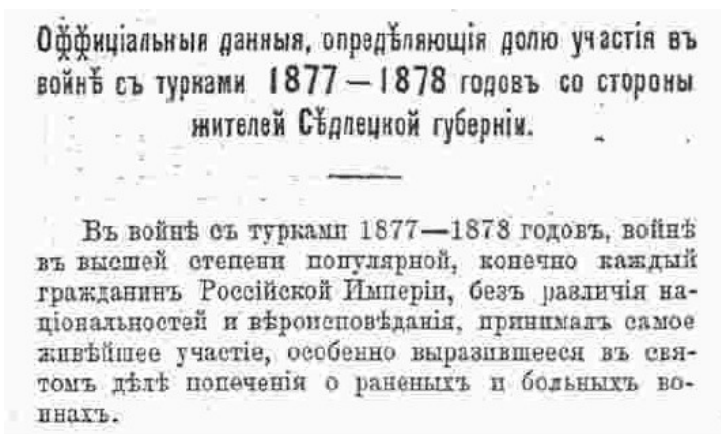
⁵⁶ LVIA, KGGWil., f. 378b/s, d. 213/1902, k. 198.

⁵⁷ Głównie do 6. Wschodniosyberyjskiej Brygady Artylerii w Chabarowsku.

Również rekruci wybrani do służby w kawalerii służyli w tym czasie w wojskach Moskiewskiego OW, przede wszystkim w 30 do 1. Pułku Dragonów w Moskwie⁵⁸ oraz należących do 2. Samodzielnej Brygady Kawalerii 51. Czernihowskim i 52. Nieżyńskim Pułkach Dragonów. Te ostatnie stacjonowały – odpowiednio – w Orle i Jelcu⁵⁹.

Od 1884 roku dla żołnierzy z guberni siedleckiej otworzył się – jeżeli można tak powiedzieć – nowy kierunek. Od tego roku rozpoczęto bowiem regularne wysyłanie niewielkich grup rekrutów z tej guberni na Daleki Wschód, przede wszystkim do Władywostoku i Nikolska Ussuryjskiego. Do 1895 roku były to niewielkie grupy, liczące 45-75 żołnierzy⁶⁰. Po wojnie chińsko-japońskiej i zaostrzeniu się sytuacji politycznej na Dalekim Wschodzie Rosjanie zaczęli poważnie wzmacnianie stacjonujących tam wojsk. Zwiększeniu uległa również liczba wysyłanych tam rekrutów z guberni siedleckiej. Odtąd corocznie trafiały tam grupy liczące około 200 żołnierzy⁶¹. W 1902 roku 60 rekrutów trafiło do 3. Wschodniosyberyjskiej BS, stanowiącej załogę Portu Artur⁶². Aż prawie 300 żołnierzy przydzielono do pułków wschodniosyberyjskich – 11 i 34 ps. w roku 1904⁶³.

Początek inforamji o udziale rekrutów z guberni siedleckiej w wojnie z Turcją 1878 r.



Памятная книжка седлецкой губернии на 1879 г.

⁵⁸ *Raspisanije o raspriedelenii nowobrancew prizywa 1905 goda* [druk], s. 196.

⁵⁹ LVIA, KGGWil., f. 378b/s, d. 213/1902, k. 199.

⁶⁰ LVIA, KGGWil., f. 378b/s, d. 541/1894, k. 256.

⁶¹ AP Kielce, UGKPW, sygn. 271, k. 212; sygn. 371, k. 199; sygn. 372, k. 221; sygn. 373, k. 187; sygn. 374, k. 191; sygn. 375, k. 190; sygn. 376, k. 204; sygn. 377, k. 207; sygn. 378, k. 278; sygn. 379, k. 251; sygn. 380, k. 284.

⁶² LVIA, KGGWil., f. 378b/s, d. 213/1902, k. 247.

⁶³ LVIA, KGGWil., f. 378b/s, d. 384/1904, k. 100.

W latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych niewielkie grupy rekrutów kierowano również do wojsk Obwodu Zakaspijskiego (tereny dzisiejszego Turkmenistanu). Przykładowo w 1894 roku łukowski powiatowy naczelnik wojskowy przydzielił 67 rekrutów do 6. Batalionu Zakaspijskiego, stacjonującego w mieście Merw⁶⁴. W 1902 roku 35 rekrutów skierowano do miejscowości Kuszka na terenie dzisiejszego Turkmenistanu, nad granicą afgańską⁶⁵, zaś w 1908 roku 65 rekrutów skierowano do 8. batalionu rezerwowego, rozlokowanego w Krasnowodsku na wschodnim wybrzeżu Morza Kaspijskiego. Nowością było natomiast wysłanie w tym samym roku 85 osób do służby w Finlandii, w 5. Finlandzkim Pułku Strzelców rozlokowanym w mieście Sankt Michel.⁶⁶

Można więc śmiało powiedzieć, że rekruci z powiatu radzyńskiego na przestrzeni interesujących lat służbę pełnili w większości okręgów wojskowych ówczesnej Rosji. Przy okazji służby wojskowej mieli okazję odwiedzić tak egzotyczne miejsca jak Zakaukazie, Azja Środkowa czy Daleki Wschód. Dotyczyło to jednak – poza tym pierwszym kierunkiem – raczej niewielkich ich grup. Do końca lat osiemdziesiątych najbardziej popularnym kierunkiem była południowa Ukraina, a zwłaszcza pułki 13. DP, którą z polskiej perspektywy nazwać można „siedlecką”. W latach dziewięćdziesiątych XIX i na początku XX wieku taką formacją stała się natomiast 35. DP, wchodząca w skład wojsk Moskiewskiego OW.

Na zakończenie warto wspomnieć, że mieszkańcy powiatu radzyńskiego trafiali też do formacji straży granicznej i to w dość egzotycznych miejscach. Strzelili między innymi granic z Turcją i Persją na Zakaukaziu, a na początku XX wieku również granicy z Chinami na Zabajkalu⁶⁷.

Warunki służby

Z dzisiejszej perspektywy warunki służby wojskowej w armii rosyjskiej jawią się jako koszmarnie, ale odczucia młodych ludzi z przełomu XIX i XX wieku były inne. Nie miejsce tu na szczegółowe opisywanie warunków zakwaterowania, żywienia czy dnia codziennego żołnierza armii rosyjskiej w tym czasie. Należy jednak podkreślić dwie rzeczy. Po pierwsze chociaż w świetle przepisów powinny być one podobne, to różniły się dość znacznie w zależności od rodzaju wojsk i miejsca służby. Po drugie – wiele zależało od tego w jakich warunkach rekrut żył przed wcieleniem do wojska.

Jeżeli chodzi o miejsca służby, to można powiedzieć, że żołnierze z powiatu radzyńskiego mieli szczęście o tyle, że większości z nich przyszło służyć w dość

⁶⁴ LVIA, KGGWil., f. 378b/s, d. 541/1894, k. 250.

⁶⁵ LVIA, KGGWil., f. 378b/s, d. 213/1902, k. 234.

⁶⁶ AGAD, KGGW, sygn. 5476, k. 90, 284.

⁶⁷ AGAD, KGGW, sygn. 5476, k. 317; *Raspisanije o raspriedelenii nowobrancew przywoa 1905 goda* [druk], s.295, 303.

łagodnych warunkach klimatycznych. Na Krymie czy Zakaukaziu było z pewnością cieplej niż pod Radzyniem. W najtrudniejszej sytuacji byli pod tym względem służący w Azji Środkowej. Tam problemem nie był chłód, ale zabójcze, szczególnie latem upały.

Odtworzenie warunków, jakie panowały w rosyjskich koszarach tak naprawdę jest bardzo trudne. Oczywiście na podstawie rozmaitych aktów prawnych odtworzyć możemy jak - świetle przepisów - powinno być. Problem polega na tym, że zazwyczaj koszarowe realia nie bardzo przystawały do urzędowych dyrektyw. Przykładowo nawet w tym samym mieście jedni żołnierze kwaterowali w nowych wygodnych koszarach, wyposażonych w wodociągi lub nawet elektryczne oświetlenie, a drudzy gnieździł się w starych, rozpadających się barakach.

Jedynym wiarygodnym źródłem są tu relacje samych żołnierzy. W przypadku żołnierzy pochodzący z powiaty radzyńskiego mamy szczęście. W materiale źródłowym zachowało się bowiem kilka listów Jakuba Urbańskiego, który wprawdzie pochodził z guberni warszawskiej, ale na początku XX wieku służył w 140. Zająmskim pp. w Skopinie - tym samym w którym służyło wielu żołnierzy z powiatu radzyńskiego.

Urbański pisał do rodziców, żeby nie patrzyli na to jak żyją żołnierze rosyjscy w Królestwie Polskim bo w porównaniu ze Skopinem „*im 10 razy lepi*”⁶⁸. Zapewne przesadzał, faktem jednak jest, że warunki w garnizonach w głębi Rosji były trudniejsze od tych w rejonach przygranicznych. Pomijając formacje gwardii i grenadierów, generalnie najlepsze jednostki armii rosyjskiej stacjonowały w okręgach nadgranicznych. Dla nich w pierwszym rządzie budowano nowe koszary, one otrzymywały w pierwszej kolejności nowe wyposażenie. Im dalej od granicy, tym było gorzej. Jeżeli chodzi o kwatery, to najgorzej było jednak na Dalekim Wschodzie i w Azji Środkowej. Zwłaszcza na Dalekim Wschodzie budowa nowych koszar nie nadążała za zwiększaniem liczebności rosyjskich garnizonów.

W świetle przepisów wyżywienie w armii rosyjskiej było bardzo obfite. Oprócz trzech funtów chleba żołnierze na obiad dostawali zupę i kaszę z mięsem, a na kolację - zupę lub kaszę. Mięso jedzono 4-5 razy w tygodniu (1/2 funta), w pozostałe dni w diecie winny były pojawiać się ryby. Skąd więc pojawiające się dość często narzekania? Józef Urbański pisał, że „u nas” czyli w Królestwie Polskim, lepiej karmią psy, niż ich tutaj⁶⁹.

Powodem była często monotonia i jakość posiłków. Jeżeli chodzi o zupy to w 90% przypadków w żołnierskich menażkach pojawiał się barszcz albo kapuśniak. Kaszę jedzono praktycznie codziennie, często na obiad i kolację. Nic dziwnego, że wracający do cywila żołnierze przez pewien czas nie mogli na nią patrzeć.

⁶⁸ *Listy nieprawomyślne. Wybór z akt Warszawskiego Gubernialnego Zarządu Żandarmerii 1886-1914*, oprac. M. Pleskaczyńska, Warszawa 1989, s. 90.

⁶⁹ *Listy nieprawomyślne*, s. 90.

Problemy sprawiało często przechowywanie żywności i sposób przygotowywania posiłków. Zdarzało się, że mięso cuchnęło a w kaszy pojawiały się larwy owadów i odchody gryzoni. Ale takie surowce nie mogły się przecież zmarnować. Podobnie jak nie mogły zmarnować się chleb z zakalcem czy przypalona kasza. Wreszcie trzecim problemem były kradzieże. Kradli dowódcy, intendenci, podoficerowie, starsi żołnierze objadali młodszych. Przykładowo formalnie każdy żołnierz dostawał 200 gram mięsa, ale często kapral jadł 200 gram szynki, a rekrut dostawał taką samą ilość tłuszczu ze skórą. Ale zasady były proste. Najpierw jesteś okradany a potem kradniesz sam. Po dwóch latach sam będziesz jadł szynkę i z satysfakcją patrzył na przetykających ślinę rekrutów. Wydaje się, że taki stan rzeczy uważano za zupełnie naturalny. Ale jedzenie oceniano rozmaicie nie tylko z powodu jego ilości i jakości. Jeżeli do wojska trafił syn zamożnego gospodarza czy rzemieślnika, to zapewne miał powody do narzekania. Inaczej było z rekrutami z najuboższych warstw społeczeństwa, które powszechnie niedojadały, a często po prostu głodowały⁷⁰.

Armii nie dotyczyły trudne przednówki, kiedy na wsi w wielu chałupach zwykły chleb stawał się luksusem. Mięso jedzono regularnie, a nie kilka razy w roku. Jeżeli dodamy do tego, że żołnierz był tak samo ubrany i traktowany jak bogatsi koledzy z cywila, a jeśli był starszy stażem lub stopniem – wydawał im rozkazy, to nic dziwnego, że tacy ludzie lata spędzone w wojsku często wspominali bardzo ciepło.

W interesującym nas okresie w armii rosyjskiej istniało niezdefiniowane wówczas jeszcze zjawisko „fali”. Nosiło ono znaną i dzisiaj nazwę „dziedowoszczina”. Polegało to na tym, że każdemu rekrutowi przydzielano starszego żołnierza, tzw. *diad'kę*⁷¹, który miał go nauczyć reguł żołnierskiego życia, komend i musztry. W zamian rekrut ścielił *diad'ce* łóżko, czyścił buty, *de facto* zostawał jego osobistym służącym. W przypadku rekrutów z Królestwa Polskiego, często nieznających języka rosyjskiego, *diad'ką* zostawał z reguły również żołnierz z Królestwa. Jeżeli przypomnimy sobie, że niejednokrotnie rekrutów z tego samego punktu zbornego kierowano do tych samych jednostek przez wiele lat, były duże szanse na to, że *diad'ką* będzie żołnierz z tego samego powiatu, lub nawet gminy. Czy ty pomagało? Nie zawsze. Oczywiście – co ważne – bez problemów można się było porozumieć, ale często okazywało się, że lepszym *diad'ką* jest Rosjanin o łagodnym charakterze niż rodak starający się za wszelką cenę udowodnić swoją wyższość. Podobnie było w przypadku oficerów. Cytowany już Jakub Urbański w jednym z listów napisał: „Rotny [tj. dowódca roty] nasz polak, ale gorszy niż ruski”⁷².

⁷⁰ Szerzej na ten temat: J. Legieć, *Wyżywienie żołnierzy armii rosyjskiej na przełomie XIX i XX wieku*, „Wrocławskie Studia Wschodnie”, nr 15, 2011, s. 121-140.

⁷¹ Wydaje się, że funkcjonująca w polskiej armii czasach obowiązywania powszechnego obowiązku służby wojskowej instytucja tzw. „dziadka” pochodzi właśnie od rosyjskiego *diad'ki*.

⁷² *Listy nieprawomyślne*, s. 99.

Już w latach sześć dziesiątych XIX wieku w armii rosyjskiej formalnie zniesiono kary cielesne. Nie oznacza to jednak, że żołnierze nie byli bici. Bił *diad'ka*, podoficer i oficer. Bił – na rozkaz również kolega. Powszechne było przekonanie, że bez pięści żołnierza nie da się wychować. Ale – podobnie jak w przypadku wyżywienia – reguły były proste. Najpierw jesteś bity, potem sam bijesz.

Poważnym problemem był dostęp do posług religijnych. Urbański podczas pobytu w Skopinie skarżył się, że „i takie miasto marne, że ni ma katolika, tylko hahty i sam cyrkwie”⁷³, a w kościele to będzie pewnie dopiero po zakończeniu służby. Rzeczywiście, w garnizonach, gdzie nie było kościoła katolickiego kapelan był rzadkim gościem, często przyjeżdżał tylko raz do roku, aby wysłuchać obowiązkowej spowiedzi. Inaczej było choćby w Riazaniu, gdzie od 1894 roku istniał kościół katolicki⁷⁴. Tam gdzie były kościoły cotygodniowe uczestnictwo we mszy było nie przywilejem, ale obowiązkiem.

Przez cały okres służby żołnierz zazwyczaj ani razu nie był w domu. Nie dotyczy to oczywiście tych, którzy służyli w Królestwie Polskim. Nie oznacza to, że żołnierze nie dostawali urlopów. Dostawali, i to nawet dwumiesięczne, a do tego liczyć mogli na duże zniżki przy zakupie biletów kolejowych. Ale i tak koszt wyjazdu do domu przekraczał finansowe możliwości wielu z nich. Na bilet i koszty utrzymania w czasie drogi trzeba było mieć 40-50 rubli. Gdy weźmiemy pod uwagę, że miesięczny żołd wynosił niecałe pół rubla, jasne jest, że na wyjazd pozwolić mogli sobie jedynie ci, którzy mogli liczyć na duże wsparcie finansowe z domu.

Uczestnictwo w wojnach

W interesującym nas okresie, nie licząc drobnych w sumie walk w Azji Środkowej i interwencji w Chinach w czasie Powstania Bokserów, Rosja prowadziła dwie duże wojny. W latach 1877-1878 walczono z Turkami na Bałkanach i Zakaukaziu, a w latach 1904-1905 – z Japończykami w Mandżurii. W obu wojnach wzięli udział mieszkańcy powiatu radzyńskiego.

Co do udziału w pierwszej z wojen posiadamy dość dokładne dane, ale znów odnoszące się do całej guberni siedleckiej. Już późną jesienią 1876 roku doszło do zaostrzenia relacji rosyjsko-tureckich. W listopadzie tegoż roku Rosja ogłosiła częściową mobilizację, w wyniku której do szeregów armii trafiło prawie 2300 rezerwistów z guberni siedleckiej. Latem 1877 roku zmobilizowano jeszcze 120 rezerwistów gwardii i 858 dla uzupełnienia 2 i 3. DGren.⁷⁵ Ani oni, ani żołnierze służby czynnej pochodzący z tej guberni widocznie nie wzięli udziału w najcięższych walkach, bowiem z całej guberni w tej wojnie zginęło, zmarło z ran i chorób

⁷³ *Listy nieprawomyślne*, s. 91.

⁷⁴ <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/A/AO/riazan.html#>

⁷⁵ *Obzor siedleckoj gubernii za 1877 god*, Sieclec 1878, aneks nr 9

oraz przepadło bez wieści zaledwie – można powiedzieć – 96 żołnierzy, w tym 23 takich, którzy pozostawili po sobie rodziny⁷⁶. Zabici służyli zapewne przede wszystkim w szeregach 2. i 3. DGren., bowiem 13. DP w której służyło najwięcej żołnierzy z guberni siedleckiej, chociaż formalnie wzięła udział w wojnie, to skierowana została do „ochrony antydesantowej” północnych wybrzeży Morza Czarnego i na Bałkany nie poszła. Zresztą szczegółowych informacji na temat strat nie posiadamy, nie wykluczone, że większość z tych 96 żołnierzy zmarło w wyniku chorób, które uśmierciły w czasie tej wojny więcej żołnierzy rosyjskich, niż kule przeciwników⁷⁷.

Rezerwistów z guberni siedleckiej ominęła za to kolejna z wojen – rosyjsko-japońska. Gubernia ta była jedną z dwóch – obok lubelskiej – w których mobilizacji w zasadzie nie było. W zasadzie, bo zmobilizowano nielicznych lekarzy i felczerów, a także rezerwistów – saperów i telefonistów. Nie było ich zapewne więcej niż 200⁷⁸.

Daninę krwi na wzgórzach Mandzurii złożyli za to żołnierze z guberni siedleckiej pozostający w służbie czynnej. Przynajmniej 1000 z nich służyło w momencie wybuchu wojny na Dalekim Wschodzie i ci przeszli w zasadzie całą kampanię wojenną. Ale nie tylko oni. 35. DP, w której służyło tak wielu żołnierzy z powiatu radzyńskiego, była jedną z pierwszych formacji z europejskiej części Rosji skierowanych na Daleki Wschód. Jej pułki poniosły ciężkie straty, zwłaszcza w czasie nieudanej próby rosyjskiej ofensywy na rzekę Sza-he w październiku 1904 roku⁷⁹.

Ale podczas służby wojskowej życie można było stracić nie tylko w czasie wojny. W latach 1886-1894 w czasie służby wojskowej zmarło 345 żołnierzy z guberni siedleckiej. Przyczyną ich śmierci były przede wszystkim choroby płuc (w tym gruźlica) – 94 przypadki i tyfus (92 przypadki). W czterech wypadkach przyczyną śmierci był „atak serca”, było też dwóch samobójców i 18 ofiar nieszczęśliwych wypadków. Aż w 135 przypadkach jako powód śmierci podano „inne przyczyny”⁸⁰.

⁷⁶ *Pamjatnaja kniżka siedleckoj gubernii na 1879 god*, Siedlec 1879, s. 289-294.

⁷⁷ Por.: *O sanitarnom sostojanii naszich wojsk i ix potieriach w wojnu 1877-1878gg.*, oprac. dr Kecher, Sankt Pietierburg 1882, s. 10-17.

⁷⁸ Nie dysponuję szczegółowymi danymi z guberni siedleckiej. W guberni lubelskiej takich osób było około 150.

⁷⁹ W walkach nad Sza-he pułki 35. DP straciły prawie 2,5 tys. żołnierzy (zabitych i rannych) *Russko-japonskaja wojna 1904-1905*, t. IV, cz. 1, Sankt Pietierburg 1910, s. 464. Dokładne ustalenie danych poległych, rannych i wziętych do niewoli wymagałoby osobnych wnikliwych kwerend archiwalnych w zasobach moskiewskiego Rosyjskiego Państwowego Archiwum Wojenno-Historycznego. W informacjach publikowanych w prasie tego okresu jakiegokolwiek bliższe dane – poza imieniem i nazwiskiem – dotyczące ofiar, ograniczały się zazwyczaj do podania guberni z której żołnierz pochodził.

⁸⁰ Brak rozpoznania przyczyny zgonu w prawie 40 % przypadków nienajlepiej świadczy o poziomie wojskowej służby zdrowia. W. M. Nikolskij, *Matieriaty k woprosu o smiertnosti sriedi niżnich czynow Russkoj armii*, Sankt Petersburg 1908, aneksy, s. 97.

* * *

Wobec wspomnianych we wstępie luk w materiale źródłowym dokładne odtworzenie losów żołnierzy z powiatu radzyńskiego, którym przyszło odbyć służbę wojskową w armii rosyjskiej jest praktycznie niemożliwe. Być może czytelnicy niniejszego tekstu poczują się nieco rozczarowani, że nie dowiedzieli się z jego lektury szczegółów na temat służby wojskowej swojego przodka.

Może wydać się zaskakujące, ale wielu byłych żołnierzy armii rosyjskiej pochodzących z Królestwa Polskiego po latach czas służby wojskowej wspominało ciepło. A przecież oderwano ich od domu i kraju, pognano na długie lata w obce strony między ludzi obcych im religią i językiem. Jak to tłumaczyć? Dla wielu z nich pobyt w wojsku był przygodą życia o tyle, że mogli zobaczyć – czasami bardzo duży – kawałek świata. Dla ludzi żyjących w dość zamkniętym środowisku, dla których często wyprawa do miasta gubernialnego była dużym wydarzeniem, podróż do wojska była często jedyną tak daleką wyprawą w życiu. Po powrocie było więc co opowiadać w domu i karczmie. Poza tym dla niejednego zapewne liczyło się również, że żołnierzy nie dotyczyły codzienne problemy cywilów. To państwo dbało o ich jedzenie, ubranie i zakwaterowanie. Wreszcie warto podkreślić, że chyba każdy czas młodości wspomina po latach z sentymentem i zachowuje z tego okresu przede wszystkim przyjemne wspomnienia.

Mariusz Kulik
(Instytut Historii, Polska Akademia Nauk, Warszawa)

Garnizon rosyjski w Radzynie Podlaskim

W drugiej połowie XIX wieku i na początku XX wieku w Radzynie Podlaskim przez wiele lat znajdował się rosyjski garnizon wojskowy. Nie był on duży, lecz jego wieloletnia obecność wywarła duży wpływ na miasto i okolice. Miasto pod względem administracyjnym wchodziło w skład guberni siedleckiej, natomiast pod względem wojskowym znajdowało się w Warszawskim Okręgu Wojskowym. Okręg ten obejmował tereny Królestwa Polskiego i został utworzony w 1862 r., jako jeden z pierwszych w Cesarstwie Rosyjskim. Jego terytorium dwukrotnie uległo zmianie. Po raz pierwszy w 1875 r., gdy odłączono od niego gubernię suwalską, a po raz drugi w 1894 r., gdy przyłączono do niego niektóre powiaty guberni grodzieńskiej (sokolowski, białostocki, wołkowyski, bielski, brzeski, prużański i kobryński) i wołyńskiej (włodzimierski i kowelski)¹.

Na terenie okręgu stacjonowały wojska różnych rodzajów broni – piechoty, kawalerii, artylerii i wojska inżynieryjne. Były one pogrupowane w korpusy armijne, których w na przełomie XIX i XX wieku było pięć. Korpus armijny składał się z dwóch dywizji piechoty i jednej dywizji kawalerii oraz przyporządkowanej im artylerii. Każda dywizja składała się z dwóch brygad, po dwa pułki w każdej. Pułk piechoty początkowo składał się z trzech batalionów (po trzy rot) oraz batalionu strzelców. W latach 70. XIX wieku z pułków piechoty wydzielono pododdziały strzeleckie i sformowano z nich samodzielne bataliony. Zmieniono strukturę pułku, który składał się z czterech batalionów, po cztery rot w każdym. Pułk kawalerii składał się z czterech, a od lat 70. XIX wieku, z sześciu szwadronów. Brygada artylerii składała się początkowo z trzech, a od 1870 roku czterech baterii. Z czasem liczba ta zwiększyła się do sześciu, ośmiu a nawet dziewięciu baterii artylerii. W każdej baterii artylerii było po osiem dział. Każdej dywizji piechoty była przyporządkowana brygada artylerii o tym samym numerze, natomiast dywizji kawalerii – dywizjon artylerii konnej².

¹ L. G. Bieskrownyj, *Russkaja armija i flot w XIX wiekie. Wojenno-ekonomiczeskij potencjał Rossii*, Moskwa 1973, s. 206-208; A. Biezugolnyj, N. Kowaliewskij, W. Kowaliew, *Istorija wojenno-okružnoj sistemy w Rossii 1862-1918*, Moskwa 2012, wszędzie; A. Dobroński, *Potencjał militaryny Królestwa Polskiego w latach 1907-1914*, Warszawa 1976, s. 9-14; J. Kozłowski, *Warszawski Okręg Wojskowy w 1874 roku*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, 1996, t. 38, s. 99; M. Kulik, *Warszawski Okręg Wojskowy Rosyjskiej Cesarskiej Armii (1894-1914)*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, nr 4/ 2008, s. 5-24; *Wojennaja encikłopedija*, t. V, Sankt Petersburg 1911, s. 247; P. A. Zajonczkowskij, *Wojennyje rieforny 1860-1870 godow w Rossii*, Moskwa 1952, s. 94.

² *Sztaty russkich regelarnych diejstwuwjuszczich i rezerwnych wojsk, opołczenija i wojskowych uprawlenij i uczeż-*

W armii rosyjskiej, prócz wojsk liniowych, wyróżniano także wojska rezerwowe i zapasowe. Dotyczyło to także oddziałów artylerii, w której istniały oddziały skadrowane –skadrowane rezerwowe brygady artylerii, z których na wypadek wojny formowano brygadę artylerii (złożoną z czterech baterii)³.

Liczebność Warszawskiego Okręgu Wojskowego na przestrzeni lat ulegała dużym zmianom. Początkowo liczył on 116 000 żołnierzy, jednak w czasie tłumienia powstania styczniowego zwiększył się aż do 196 000 żołnierzy. Po ustaniu walk, liczebność spadła do wyjściowego poziomu. Znaczący wzrost liczebności okręgu miał miejsce pod koniec lat 80., gdy w na tereny zachodnie cesarstwa ściągnięto oddziały stacjonujące do tej pory w centralnych guberniach. Liczebność okręgu sięgnęła wówczas 160 000 żołnierzy. Kolejny wzrost liczebności nastąpił po zawarciu porozumienia z Francją. Po przeniesieniu do Warszawskiego OW kolejnych jednostek wojskowych m. in. z Kaukazu. Liczebność okręgu wzrosła wówczas do 250 000 żołnierzy. Taki poziom utrzymał się do 1910 r., gdy w wyniku trudności wewnętrznych i gospodarczych, zmieniono plany wojenne i z Warszawskiego OW wycofano około 50 000 wojska⁴.

W omawianym okresie, pod pojęciem garnizonu rozumiano każde zamieszkane miejsce (miasto, miasteczko, wieś), w którym stacjonowały oddziały wojskowe. Oddziały te tworzyły garnizon, na czele którego stał komendant - oficer zajmujący najwyższe stanowisko służbowe (dowódcze) i mający najwyższą rangę. Podlegały mu pod względem służby garnizonowej wszystkie pododdziały stacjonujące w mieście⁵. Ponieważ garnizon radzyński był niewielki, a pododdziały w nim stacjonujące wchodziły w skład większych jednostek wojskowych, dlatego komendant garnizonu nie figurował w wykazie zamieszczanym w rozkazach do wojsk Warszawskiego Okręgu Wojskowego⁶.

Skład garnizonu kilkakrotnie ulegał zmianie, na co miało wpływ wiele czynników. Można do nich zaliczyć aktualną sytuację międzynarodową, wewnętrzną a także gospodarczą Cesarstwa Rosyjskiego. Duży wpływ wywierały także aspekty militarne, takie jak działania bojowe (tłumienie powstania styczniowego), przeprowadzane mobilizacje i demobilizacje, rozbudowa infrastruktury wojskowej (budowa koszar) czy zmiany organizacji wojsk (np. tworzenie okręgów wojskowych i korpusów armijnych).

dienij, so wsiemi wosposledowawszymi k nim dopońnienijami po april 1878 goda, red. Martjanow, Sankt Petersburg 1878; L. G. Bieskrownyj, *Russkaja armija i flot w XIX wiekie. Wojenno-ekonomiczeskij potiencał Rossii*, Moskwa 1973, s. 46-57.

³ Wiskowskij, *Sprawocznaja kniżka dla oficerow i czynownikow służaszczich w uprawlenijach i zawiedienijach artillerijskago wiadomstwa*, Moskwa 1897, s. 131.

⁴ Zob.: Archiwum Główne Akt Dawnych [dalej: AGAD], Warszawski Okręg Wojenny [dalej: WOW], sygn. 1a; Archiwum Państwowe w Lublinie [dalej: AP Lublin], Rząd Gubernialny Lubelski, Wydział Wojskowo-policyjny, referat II – buchalteryjny [dalej: RGL WP II]: 1888: 38; 1894: 46, cz. I; M. Kulik, *Warszawski Okręg Wojskowy ...*, s. 5-24.

⁵ *Swod Wojennych Postanowienji 1869 goda* [dalej: SWP 1869], kn. III, st. 439-443.

⁶ Zob.: AP Lublin, RGL WP II, 1888: 38.

W czasie powstania styczniowego w Radzynie stacjonowały pododdziały różnych rodzajów wojsk (piechoty, kawalerii i artylerii), z których tworzone specjalne kolumny zwalczające oddziały partyzanckie. Skład i liczebność tych oddziałów ulegała zwiększeniu, co można zauważyć porównując liczbę oddziałów ze stycznia i września 1863 r.⁷ Oddziały te wchodziły w skład Lubelskiego Oddziału Wojennego, którym dowodził gen. lejtnant Chruszczow. Oddział ten składał się z pułków 5 DP, 3 b sap., dwa pułki ułanów oraz 10 i 24 pułki kozaków dońskich. Ich działania obejmowały przede wszystkim tereny guberni siedleckiej oraz lubelskiej, walcząc m. in. z oddziałami Lewandowskiego i Krysińskiego. Wśród dowódców rosyjskich, którzy operowali z Radzyna Podlaskiego można wymienić m. in. gen. Filipa Kannabicha (dowódca 5 BA), płk Władimira Mejbauma (dowódca ba/ 5 BA), płk Michaiła Borozdina (p.o. dowódcy 5 BA), mjr. Georgija Domnina (19 pp), mjr Wiktora Ostachiewicza, kpt. Diedowa (dowódca 3 roty strzelców/ 19 pp)⁸.

Po upadku powstania styczniowego, część rosyjskich jednostek wojskowych wycofano z terenów Królestwa Polskiego, m. in. 5 DP i 5 BA. Pozostałe oddziały, z powodu braku dużych obiektów koszarowych mogących pomieścić całe jednostki wojskowe, rozmieszczono w wielu miejscowościach Królestwa. Spowodowało to duże rozdrobnienie poszczególnych pułków i brygad w terenie oraz ich widoczną obecność w wielu małych miejscowościach. W ten sposób na wiele lat do Radzyna Podlaskiego trafiły pododdziały różnych rodzajów wojsk – artylerii, piechoty czy kozaków. Skład ten wielokrotnie ulegał zmianie, jednak można wyróżnić kilka okresów, gdy był on stabilny. Liczebność nie była stała, ponieważ była ona związana ze stopniem ukończenia poszczególnych pododdziałów.

W Radzynie Podlaskim w poszczególnych okresach stacjonowały:

1) 1862-1863 r. – 3 rota strzelców/ 19 pp, sztab 5 BA i 3 lekka ba (stan na styczeń); - sztab 19 pp, sztab 3 b/19 pp i trzy rot (8, 9, 10), 2 rota strzelców, 8 rota/18 pp, sztab 5 BA, i 4 ba, sotnia/10 pułku kozaków dońskich (stan na dzień 1 września)⁹.

⁷ Rossijskij Gosudarstwennyj Istoriceskij Archiw w Petersburgu [dalej: RGIA], f. 954, op. 1, d. 91; Archiwu, Główne Akt Dawnych w Warszawie [dalej: AGAD], Warszawski Okręg Wojenny, sygn. 1; S. Gesket, *Wojennyje diejstwija w Carstwie Polskom w 1863 godu. Naczalo wostanija (Janwar, Fiewral i pierwaja połowina Marta)*, Warszawa 1894, s. 377-384.

⁸ Zob. W. Bogdanowicz, *Kratkaja istorija 19-go piechotnago Kostromskogo polka s 1805 po 1900 g.*, Żytomierz 1900, s. 174-201; D. Milutin, *Wospominanija 1863-1864*, opr. L.G. Zacharowa, Moskwa 2003, s. 42, 86, 173, 298, 302, 399; *Zarys powstania styczniowego opracowany w warszawskiej cytadeli*, Wrocław 1985, s. 213-314, 220-221, 251, 254-255; S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, Warszawa 2009, wszędzie; *Bitwy i potyczki 1863-1864*, opr. S. Zieliński, Rapperswil 1913, s. 55-80.

⁹ RGIA, f. 954, op. 1, d. 91; S. Gesket, *Wojennyje diejstwija w Carstwie Polskom w 1863 godu. Naczalo wostanija (Janwar, Fiewral i pierwaja połowina Marta)*, Warszawa 1894, s. 377-384; W. Bogdanowicz, dz.cyt., s. 174-175.

Szacunkowa liczebność wojsk rosyjskich stacjonujących w Radzynie Podlaskim w 1863 roku

	01.1863	1.09.1863
5 BA	Sztab i bateria	Sztab i bateria
19 pp	Rota	Sztab i cztery roty
18 pp		Rota
10 pułk kozaków dońskich		Sotnia
Liczba oficerów	8 + 3 = 11	8 + 15 + 3 + 3 = 29
Liczba żołnierzy	250+250=500	250+1000+250+130=1630

Liczebność w tym okresie nie była stała. Można szacować, że na początku roku mogło to być około 500 żołnierzy, natomiast we wrześniu tego samego roku było ich już ponad 1600.

2) 1870-1877 - 1 ba/ 3 BAK (1875), 3 i 4 ba/ 2 BA Grenadierów (1875- do września 1877), rota/ 31 pp (1876); rota/ 9 p gren (1876), 4 sotnia/ 21 pułku kozaków dońskich (1873-1874)¹⁰;

	1874	1875	1877
3 BAK		Bateria	
2 BA Gren.		Bateria	Dwie baterie
9 p gren.			Rota
31 pp			Rota
21 p kozaków dońskich	sotnia		
Liczba oficerów	3	5 + 5 = 10	10 + 3 + 3 = 16
Liczba żołnierzy	100	185 + 185 = 370	370 + 160 + 160 = 690

W tym czasie liczebność garnizonu mogła liczyć około 13 oficerów i 550 żołnierzy.

3) 1877-1881 - 1 rota/ 25 pp (od października 1877-1878), 1 nieregularny dagestański pułk konny (od połowy czerwca do 8 sierpnia 1878 r.). 79 rez. bp (1878); 27 rez. bp (1878 - do 1 listopada 1881)¹¹.

Szacunkowa liczebność wojsk rosyjskich stacjonujących w Radzynie Podlaskim w latach 1877-1880

	1877	1878	1880
25 pp	rota	rota	

¹⁰ *Obzor siedleckoj gubernii za: 1875, 1877 god, Siedlce 1875, 1877.*

¹¹ *Obzor siedleckoj gubernii za: 1878, 1880-1881 god, Siedlce, 1878, 1880-1881.*

1 dagestański pułk konny		sztab i trzy sotnie	
79 rez. bp		batalion	
27 rez. bp		batalion	sztab i cztery roty
Liczba oficerów	3	$3 + 12 + 13 + 13 = 41$	13
Liczba żołnierzy	160	$160 + 300 = 1860$	700

4) 1882-1889 – 3, 4 ba/ 17 BA (1882-1887); 3, 4 ba/ 2 BA (1888-1890)¹².
W tym czasie liczebność garnizonu mogła wynosić 12 oficerów i 370 żołnierzy.

5) 1890-1910 – 1 bp/ 5 pp (1900), 2 bp/ 5 pp (1893), 3 bp/ 5 pp (1890-1892, 1902); 20, 22 bak (1890- pierwsze półrocze 1892), skadowana rezerwowa bateria 48 BA (od drugiego półrocza 1892-1910)¹³.

Szacunkowa liczebność wojsk rosyjskich stacjonujących w Radzynie Podlaskim w latach 1890-1910

Oddział	1890	1894	1900	1910
48 BA		bateria	bateria	bateria
20 bak	bateria			
22 bak	bateria			
5 pp	batalion		batalion	
Liczba oficerów	$6 + 6 + 13 = 25$	6	$6 + 13 = 19$	6
Liczba żołnierzy	$185 + 185 + 520 = 890$	185	$185 + 520 = 705$	185

Skład garnizonu radzyńskiego często ulegał zmianie. Powody tych zmian były różnorodne, ale zawsze adekwatne do ówczesnej sytuacji politycznej. W latach 60. XIX wieku największy wpływ na skład garnizonu wywarło powstanie styczniowe. W czasie jego trwania zwiększono liczbę wojska stacjonującego w mieście, co było związane z przeprowadzoną koncentracją wojsk rosyjskich w Królestwie Polskim. Poszczególne pułki zostały także rozwinięte do pełnych stanów bojowych. Po stłumieniu powstania, liczebność garnizonu rosyjskiego znacząco się zmniejszyła, ponieważ z Radzyna i okolic odszedł 19 pp.

W latach 70. XIX wieku, po wybuchu wojny rosyjsko-tureckiej (1877-1878), z Radzyna wyjechały na front bałkański, stacjonujące dotychczas baterie artylerii. Na ich miejsce przybyła rota 25 pp, która miała strzec porządku i władzy administracyjnej. Po zakończeniu wojny w 1878 r. do Radzyna skierowano na miesiąc część pułku dagestańskiego. Ta obecność była spowodowana obawami rosyjskich sfer rządzących przed wybuchem konfliktu między Rosją a jej zachodnimi sąsiadami.

¹² *Obzor siedleckoj gubernii za: 1882-1884, 1886-1889 god, Siedlce, 1882-1884, 1886-1889.*

¹³ AGAD, WOW, sygn. 399; AP Lublin, RGS, sygn. 561, 601, 613; *Kratkoje kwartirnoje rospisanije wojsk, wojennyh ucziezdenij i zawiedienij Warszawskago wojennago okruga. K 1-mu Oktjabrja 1890 goda, Warszawa 1890; PKSG na 1890-1910; Obzor siedleckoj gubernii za: 1890-1893 god, Siedlce, 1890-1893.*

W latach 80. XIX wieku, zmiany składu garnizonu były spowodowane ówczesną sytuacją na arenie międzynarodowej. Ochłodzenie relacji Rosji z zachodnimi sąsiadami, zaowocowało zwiększeniem liczebności wojsk w zachodnich okręgach Cesarstwa Rosyjskiego. Uzyskano to przenosząc z centralnych guberni, stacjonujące tam dotychczas pułki, m. in. 2 DP.

W latach 90. XIX wieku, w wyniku realizacji postanowień układu rosyjsko-francuskiego o wzajemnej współpracy, nad zachodnie granice skierowano kolejne oddziały, m. in. z Kaukazu. Spowodowało to zmiany dyslokacji niektórych jednostek rosyjskich na terenach Warszawskiego OW.

Liczebność garnizonu zależała od, przedstawionego wcześniej, składu pododdziałów stacjonujących w Radzynie Podlaskim. W 1874 r. doszedł kolejny, bardzo ważny czynnik, którym był powszechny obowiązek służby wojskowej. Służba czynna w armii trwała, w zależności od okresu, 5 lub 6 lat, po których przechodziło się na okres 9 lub 10 lat do rezerwy¹⁴. Rotacja części składu osobowego oddziału wojskowego odbywała się co roku. Po letnim okresie szkolenia, przeważnie we wrześniu, około 20% żołnierzy było przenoszonych do rezerwy i udawała się, przeważnie, w rodzinne strony. Młodzi żołnierze, którzy zajmowali ich miejsce pojawiali się w jednostkach pod koniec listopada¹⁵.

Oddziały stacjonujące w Radzynie wchodziły w skład większych jednostek organizacyjnych. Do 1877 r. były to przeważnie pododdziały wchodzące w skład samodzielnych oddziałów – pułków lub brygad artylerii. W celu polepszenia procesu dowodzenia, w armii rosyjskiej wprowadzono, wcześniej zarzuconą, strukturę korpusów armijnych. Pododdziały wchodzące w skład radzyńskiego garnizonu weszły także w ich skład. Baterie artylerii 17 BA wchodziły w skład XIV KA, którego sztab znajdował się w Lublinie. Pod względem służbowym podlegały one dowódcy brygady artylerii oraz szefowi artylerii korpusu armijnego. Podległość ta trwała do 1889 r., kiedy to w Radzynie wymieniono stacjonujące w nim baterie artylerii. Wówczas do Radzynie trafiły dwie baterie artylerii 2 BA, poprzednio stacjonujące w Kazaniu¹⁶ i zostały włączone w skład XIX KA, którego sztab znajdował się w Brześciu Litewskim. W skład tego korpusu wchodziły również bataliony 5 pp.

Stacjonująca w Radzynie Podlaskim najdłużej - skadowana rezerwowa bateria artylerii 48 BA nie wchodziła w skład korpusów armijnych i podlegała Za-

¹⁴ Zob. J. Legieć, *Służba rekrutów z Królestwa Polskiego w armii rosyjskiej w latach 1874-1913*, Kielce 2013, 39-40.

¹⁵ Faktyczne stany liczebne oddziałów rosyjskich stacjonujących w Warszawskim OW podawano w specjalnych, comiesięcznych rozkazach. Zob. AP Lublin, RGL WP II: 1896: 58, I; 1899: 10, Prikazy wojskam Warszawskiego Wojennago Okruga, 'Wiedomość' o czisie bolnych, umierszych i wykluczenych po bolieznii czinow wojsk Warszawskiego Wojennago Okruga.

¹⁶ *Kratkoje rospisanije suchoputnyh wojsk. Ispravlieno po 1-je Sientabria 1882 goda*, Petersburg 1882; *Kratkoje rospisanije suchoputnyh wojsk. Ispravlieno po 1-je Diekabria 1883 goda*, Sankt Petersburg 1883.

rządowi Artyleryjskiemu Warszawskiego OW. Mimo tego, że nie była to jednostka duża, nie miała pełnego składu osobowego. Kontrola przeprowadzona w dniach 18-19.09.1896 r. wykazała, że różnice te były dość duże, szczególnie wśród żołnierzy szeregowych¹⁷.

Zmiany składu jednostek w Radzynie Podlaskim były spowodowane stopniowym zwiększaniem liczby sił rosyjskich na zachodniej granicy imperium. Ta zwiększona obecność spowodowała stopniową rozbudowę dotychczas istniejących i budową nowych obiektów koszarowych. Od końca lat 80. XIX do początków XX wieku, widoczna jest znacząca rozbudowa infrastruktury wojskowej na terenie cesarstwa, w tym także na ziemiach polskich. Stacjonujące w Radzynie Podlaskim baterie artylerii wchodziły w skład 17 BA, której sztab znajdował się w Białej Podlaskiej. Po wybudowaniu nowego obiektu koszarowego we Włodawie całą jednostkę przeniesiono do nowego rejonu stałej dyslokacji¹⁸.

Stan etatowy i faktyczny skadrowanej rezerwowej baterii 48 BA

	starsi oficerowie	młodszy oficerowie	podoficerowie	trębacz	szeregowi	zabezpieczenie
Stan etatowy	1	5	21	1	218	13
Stan faktyczny	1	4 + 2 (przydzielonych)	18	1	171	10

Źródło: AGAD, WOW, sygn. 399, Prikaz po Artilleryskomu Uprawleniju Warszawskiego wojennago Okruga Nr 19, 31.01.1897.

Baterie artylerii wchodzące w skład 2 BA, wcześniej stacjonowały w Każańskim OW. Do Królestwa Polskiego przeniesiono ją w 1888 r. w wyniku, wspomnianego wcześniej, wzmocnienia sił rosyjskich na zachodnich granicach cesarstwa. Baterie te stacjonowały w Radzynie do chwili rozbudowania obiektu koszarowego w Białej Podlaskiej, co miało miejsce rok później¹⁹.

Do opustoszałych koszar artyleryjskich na krótki okres wprowadzono dwie baterie artylerii konnej – 20 i 22. Po około dwóch latach przeniesiono je na nowe miejsca dyslokacji, 20 bak trafiła do Siedlec, a 22 bak – do Sierpca. Koszary po bateriach artylerii konnej w drugiej połowie 1892 roku zajęła skadrowana rezerwowa bateria 48 BA²⁰.

¹⁷ AGAD, WOW, sygn. 399,

¹⁸ Zob. M. Kulik, *Garnizon rosyjski we Włodawie (1876-1914)*, [w:] *Włodawa i wieś nadbużańska w epoce nowożytnej. Studia*, red. M. Bem i A. Duszyk, Radom - Włodawa 2007, s. 167-174.

¹⁹ Zob. M. Kulik, *Rosyjskie obiekty koszarowe w Białej Podlaskiej na przełomie XIX i XX wieku*, „Podlaski Kwartalnik Kulturalny”, nr 2/ 2005, s. 7-21.

²⁰ PKSG na 1893; *Pamiętna książka płockiej gubernii na 1893 god*, Płock 1893; T. Kowalski, *W Sierpcu za cara. Śladami rosyjskiego garnizonu*, Sierpc 2013, s. 118.

W Radzynie Podlaskim na przestrzeni ponad półwiecza stacjonowały następujące pododdziały i oddziały wojskowe:

2 Brygada Artylerii Grenadierów

Brygada wchodziła w skład Korpusu Grenadierów i była przyporządkowana 2 Dywizji Grenadierów. Na terenach Królestwa Polskiego stacjonowała do 1877 r., kiedy po wybuchu wojny rosyjsko-tureckiej skierowano ją na front bałkański. Po zakończeniu wojny oddziały grenadierów oraz brygadę artylerii przeniesiono do Moskiewskiego OW.

Dowódcami baterii artylerii, które stacjonowały w Radzynie Podlaskim w tym czasie byli: 3 ba – ppłk Jewgienij Swirszczewskij (1876); 4 ba – płk Piotr Zienkowicz.

2 Brygada Artylerii

2 BA do Królestwa Polskiego została przeniesiona z Kazańskiego OW. Bateriami, które stacjonowały w Radzynie Podlaskim dowodzili: 3 ba – płk Nikołaj Prokopowicz (1889-1890); 4 ba – ppłk Julian Gulanicki (1889), ppłk Galej Mansurow (1890).

17 Brygada Artylerii

Sztab brygady i większość jej baterii stacjonowała w Białej Podlaskiej, skąd przeniosła się do Włodawy. Dowódcami baterii stacjonujących w Radzynie Podlaskim byli: 3 ba – płk Nikołaj Moskalewicz (1881-1888); 4 ba – płk Wasilij Seliwestow (1883), ppłk Piotr Łunkiewicz (1884-1885), płk Mitrofan Niczik (1886-1888)²¹.

20 bateria artylerii konnej

W Radzynie stacjonowała tylko przez rok - 1892. Wcześniej stacjonowała w Łomazach, natomiast później przeniesiono ją do Siedlec. Służyło w niej pięciu oficerów, trzy osoby w rangach cywilnych (lekarz, weterynarz, kierownik kancelarii) i 185 szeregowych.

Jej dowódcą był ppłk Paweł Nettelhorst (1892).

22 bateria artylerii konnej:

W Radzynie stacjonowała około roku. Wcześniej stacjonowała w Dubience, natomiast później przeniesiono ją do Sierpca. Jej dowódcą w tym czasie był płk Lew Suchin (1892).

²¹ PKSG na 1883-1887.

Skadrowana rezerwowa bateria 48 BA

Stacjonowała ona w Radzynie Podlaskim najdłużej ze wszystkich rosyjskich jednostek wojskowych, bo około 16 lat. Nie wchodziła ona w skład żadnego ze stacjonujących w Warszawskim OW korpusów armijnych i podlegała Zarządowi Artyleryjskiemu Warszawskiego OW. Należała ona do jednostek rozwijanych na wypadek wojny do pełnych stanów etatowych²². Początkowo skadrowana bateria składała się ona z czterech półbaterii (1895), potem jednak zmniejszono ich liczbę do dwóch. W jej skład wchodziło początkowo 10, a potem 6-8 oficerów (1 sztab-oficer – ppłk, 2-3 starszych oficerów baterii – sztabs-kpt. lub kapitan, 3 młodszych oficerów baterii – ppor. lub por.) lekarz baterii, kierownik kancelarii i około 200 żołnierzy niższych rangą. W miesiącach jesiennych, po odejściu części żołnierzy do rezerwy, liczebność spadała do około 140-150 żołnierzy. Oficerowie zajmowali stanowiska: dowódcy baterii - ppłk, zarządzającego gospodarką baterii – sztabs-kpt. lub kpt., dowódców półbaterii – por. Liczebność jej wynosiła początkowo około 200 szeregowych, jednak na przełomie stulecia wzrosła do 286 (w 1899 r.), a potem do 321 (w 1900 r.) 321 żołnierzy²³. Stanowisko dowódcy baterii zajmowali: ppłk Paweł Jasienieckij-Wojno (1893-1897), kpt. Nikołaj Panfilow (1899), ppłk Gawrił Wołżynskij (1900-1909), ppłk Piotr Dergacz (1910)²⁴.

5 Kałuski Pułk Piechoty

Pułk wcześniej stacjonował w Symbirsku. Po przeniesieniu do Królestwa Polskiego skierowano go do Międzyrzecza, a potem do Białej Podlaskiej. Przez szereg lat w Radzynie stacjonował jeden batalion piechoty wchodzący w skład pułku. Prawie co roku następowała rotacja tego pododdziału. Składał się on z czterech rot (kompanii) i liczył około 15 oficerów i 650 szeregowych.

Stanowisko dowódcy batalionu zajmowali:

- 1 bp – ppłk Paweł Pobywaniec (1901). W tym czasie dowódcami rot byli: 1 rota: kpt. Michaił Szatow (1901); 2 rota: kpt. Uspilewicz Wasilij Tichonowicz (1901); 3 rota: kpt. Paweł Iwanow (1901); 4 rota: sztabs-kpt. Siergiej Maczugowski (1901).

- 2 bp – kpt. ks. Konstantin Druckoj-Sokolinskij (1893). W tym czasie dowódcami rot byli: 5 rota: sztabs-kpt. Iwan Aniszczenko (1893); 6 rota: sztabs-kpt. Michaił Szatow (1893); 7 rota: sztabs-kpt. Władimir Trawin (1893); 8 rota: sztabs-kpt. Nikołaj Kazanskij (1893).

- 3 bp – ppłk Edward Cybulski (1891-1892), ppłk ks. Konstanty Druckoj-Sokolinskij (1902). W tym czasie dowódcami rot byli: 9 rota: kpt. Nikołaj Gorodecki (1891), kpt. Nikodem Budzyński (1902); 10 rota: kpt. Nikołaj Połoczaninow (1891), kpt. Iwan Smir-

²² Wiskowski, *Sprawocznaja książka dla oficerow i czynownikow służaszczich w uprawnienjach i zawiedienjach artillerijskago wiadomstwa*, Moskwa 1897, s. 131.

²³ AP Lublin, RGL WP II, 1893: 78; tamże, 1899:10; tamże, 1900: 31, I.

²⁴ PKSG na 1893-1910, Siedlce 1893-1910.

now (1902); 11 rota: kpt. ks. Konstantin Druckoj-Sokolinskij (1891), kpt. Siergiej Zajcew (1902); 12 rota: sztabs-kpt. Władimir Polisadow (1891), kpt. Aleksandr Makarow (1902)²⁵.

19 Kostromski Pułk Piechoty

Pułk w Radzynie stacjonował w czasie tłumienia powstania styczniowego, od 1863 r. do czerwca 1865 roku. Składał się tym czasie z trzech batalionów piechoty, w których było 12 rot, oraz trzech rot strzelców. Pułk w tym czasie liczył około 3600 żołnierzy, a jego dowódcą był płk Aleksandr Czernicki. W miesiącach letnich 1865 roku, pułk udał się na szkolenie poligonowe pod Warszawą, a następnie na kwatery do Międzyrzecza Podlaskiego, skąd w kwietniu 1866 r. przeniesiono go do guberni czernihowskiej²⁶.

Radzyń przez wiele lat wchodził w skład obszaru podległego urzędowi żandarmów na powiaty radzyński i włodawski. Siedziba urzędu znajdowała się we Włodawie, a w jego skład wchodził 1 oficer i 5 podoficerów²⁷. Jego naczelnikami kolejno byli: mjr Osip Karłowicz (1876), sztabs-rtm. Michaił Tereszczenko (1885-1886), rtm. Siergiej Zmijew (1886-1889), rtm. Piotr Głoba (1890-1893), rtm. Siergiej Alfimow (1894-1895), ppłk Michaił Karpinskij (1896).

Życie garnizonu radzyńskiego toczyło się raczej spokojnie a nawet monotennie. Jego rytm wyznaczały obowiązujące terminy szkoleń, kontroli i świąt państwowych. Szkolenie w armii rosyjskiej było podzielone na dwa okresy: letni – trwający od 1 maja do 1 października, i zimowy trwający od 1 października do 1 maja. Przerwa w szkoleniu miała miejsce w czasie żniw, gdy żołnierzy kierowano często do prac polowych.

Manewry dzielono na trzy rodzaje:

- Jednostki - z udziałem oddziałów jednego rodzaju wojsk. Dla oddziałów stacjonujących w Radzynie odbywał się on w kwietniu-maju.
- Ogólne - z udziałem oddziałów różnych rodzajów wojsk. Odbywały się w sierpniu w wyznaczonych wcześniej rejonach.
- Wielkie - odbywały się pomiędzy korpusami armijnymi lub okręgami wojskowymi. Odbywały się w wyznaczonym rejonie w sierpniu-wrzeźniu²⁸.

Jednostki radzyńskiego garnizonu szkoliły się przeważnie na terenach guberni siedleckiej bądź lubelskiej. Niekiedy na szkolenie artyleryjskie udawano się na jeden z poligonów artyleryjskich okręgu, które znajdowały się

²⁵ Tamże: 1891, 1893, 1902 god, Siedlce 1891, 1893, 1902.

²⁶ W. Bogdanowicz, dz.cyt., s. 202.

²⁷ *Obszczij sostaw prawolenij i czynow otdielnogo korpusa żandarmow. Isprawlien po 15-je Maja 1891 g.*, Sankt Petersburg 1891, s. 69.

²⁸ Zob. AP Lublin, RGL WP II, 1903: 40.

pod Brześciem Litewskim oraz w Rembertowie pod Warszawą²⁹. Wszelkie przemarsze wojsk odbywały się również w sposób przewidziany przepisami. Trasę dzielono na etapy, planowano miejsca postoju itp. Zgodnie z obowiązującymi przepisami o każdym wymarszu oddziałów oraz jego przyczynie zawiadamiano przełożonych wyższego szczebla. W przypadku, gdy wyruszający oddział był wielkości co najmniej batalionu (w piechocie), szwadronu (w kawalerii) lub baterii (w artylerii) powiadamiano o tym Sztab Główny w Petersburgu³⁰.

2 BA udawała się również na szkolenie na poligon artyleryjski WOW, który znajdował się w Rembertowie. Często ćwiczyła również na poligonie pod Brześciem Litewskim. Dowództwo, 1, 2, 3 i 4 baterię ulokowano w samym Brześciu, natomiast dwie baterie w okolicach (Szpakowicze i Triszyn)³¹. Ocena sprawności bojowej brygady była różnorodna, niekiedy wytykano zbyt wolne tempo marszu, słabą celność, słabe wyszkolenie ogólne itp.³².

Pododdziały radzyńskiego garnizonu brały również udział w ćwiczeniach wyższego szczebla, np. międzykorpuśnego (udział brały jednostki z dwóch różnych KA)³³ oraz w tzw. Wielkich Manewrach, w których uczestniczyły jednostki dwóch okręgów wojskowych, np. Wileńskiego i Warszawskiego lub Warszawskiego i Kijowskiego (manewry wołyńskie w 1890 r.)³⁴. W manewrach brała też udział skadrowana rezerwowa bateria 48 BA³⁵.

Tereny Radzyna były oglądane i opisywane w czasie rekonesansów oficerów rosyjskiego Sztabu Generalnego. Program takich zajęć sztabowo-terenowych przewidywał objazd terenu, rozwiązanie postawionych zadań taktycznych oraz ćwiczenie współdziałania między oddziałami, do szczebla korpusu armijnego. Po takich zajęciach powstawały szczegółowe opisy terenu teatru działań wojennych, które później zamieszczano w publikacjach zwartych wydawanych przez resort wojny³⁶.

Przenosiny pododdziałów stacjonujących w Radzynie Podlaskim odbywały się przeważnie po zakończeniu szkolenia poligonowego, najczęściej we wrześniu. Wykorzystywano wówczas nieobecność wojska w koszarach i remontowano je. Do świeżo wyremontowanych pomieszczeń mogły się wów-

²⁹ AP Lublin, RGL WP II, 1890: 68, cz. II.

³⁰ AP Lublin, RGL WP II, 1889: 15/ 1; tamże, 1896: 58, I; tamże, 1904: 40.

³¹ AP Lublin, RGL WP II, 1889: 15/ 1.

³² Rozkazy dotyczą podsumowania strzelań artyleryjskich, które odbyły się na poligonie artyleryjskim w Rembertowie 11 czerwca 1890r. w obecności gen. J. Hurki. Zob. AP Lublin, RGL WP II, 1890: 68, cz. II.

³³ AP Lublin, RGL WP II, 1909: 62.

³⁴ AP Lublin, RGL WP II, 1890: 68.

³⁵ AP Lublin, RGL WP II, 1903: 40.

³⁶ AGAD, WOW, sygn. 16. Programma zaniatij oficerow Generalgago Szatab Warszawskiego wojennago Okruga wo wriemnia pojezdki w 1871 godu; G. Januszewskij, *Jużnyj front Warszawskago Wojennago Okruga*, Warszawa 1896.

czas wprowadzić nowe pododdziały, co miało np. miejsce w przypadku zajęcia nowych pomieszczeń przez 20 i 22 bak, opustoszałych po 3 i 4 ba/ 2 BA³⁷.

Innym, ale bardzo istotnym składnikiem życia garnizonowego były święta państwowe i kościelne. Ich istotnym składnikiem było nabożeństwo, przeprowadzone w rycie prawosławnym. Ponieważ w Radzynie nie było odpowiedniej świątyni prawosławnej, posiłkowano się kaplicami domowymi pododdziałów wojskowych. Jednak pod koniec lat 70. XIX wieku rozpoczęto w Radzynie budowę cerkwi prawosławnej pod wezwaniem św. Jerzego. Budowę ukończono pod koniec 1881 r. Poświęcenia cerkwi dokonano 23 kwietnia 1882 r. Na uroczystość przybyli episkop Modest z liczną asystą duchowieństwa, gubernator siedlecki – gen. mjr Sztabu Generalnego Dmitrij Moskwin, szef artylerii XIV KA – gen. lejtnant Arsenij Winkler, dowódca 17 BA – gen. mjr Piotr Agafonow oraz wielu oficerów i żołnierzy miejscowego pododdziału artylerii. Ich liczny udział był związany także z tym, że w tym samym dniu było święto tejże baterii. Od tego czasu cerkiew ta pełniła funkcję kościoła garnizonowego dla stacjonujących w Radzynie wojsk rosyjskich³⁸.

Pododdziały rosyjskie stacjonujące w Radzynie swoje święto miały w następujących dniach: 3 ba/ 2 BA Gren. – 6 grudnia, 4 ba/ 2 BA Gren. – 20 maja; 3 ba/ 2 BA – 6 grudnia, 4 ba/ 2 BA – 24 czerwca; 3 ba/ 17 BA – 23 kwietnia, 4 ba/ 17 BA – święto św. Trójcy; 20 bak – 6 sierpnia, 22 bak – 6 grudnia; skadowana rezerwowa bateria 48 BA – 29 czerwca; 5 pp – 30 sierpnia³⁹. W programie świętowania był udział specjalnej uroczystości, połączone z nabożeństwem i defiladą wojska. Wszystko to odbywało się w asyście władz miejscowych i zaproszonych gości. Po części oficjalnej następował uroczysty obiad, a po nim część nieoficjalna, związana głównie ze sferą zabawową, nierzadko w połączeniu ze spożyciem alkoholu.

Tocząca się pod koniec lat 70. XIX wieku na dalekich Bałkanach wojna, dotknęła też i mieszkańców Radzyna. Stacjonujące w mieście baterie artylerii wchodzące w skład 2 Brygady Artylerii Grenadierów skierowano na front rumuński. Mobilizację ogłoszono na początku sierpnia, a stany osobowe baterii uzupełniono żołnierzami z innych brygad artylerii (6 i 10 BA) i powołanymi z zapasu. Uzupełniono także liczbę koni, które zgodnie z obyczajami panującymi w baterii powinny być maści gniadej. Po wstępnym przeszkoleniu, bateria w połowie września udała się do Międzyrzecza, skąd koleją przewieziono ją na Bałkany⁴⁰. O losach pododdziałów w tym konflikcie, dowiadywano się z prasy

³⁷ Zob. AP Lublin, RGS, sygn. 549, 550.

³⁸ *Pamiętna książka siedleckiej gubernii na 1883 god, Siedlce 1883*, s. 254-256.

³⁹ *Grenadierskije i piechotnyje polki. Sprawocznaja knżika Impieratorskoj Gławnoj Kwartiry*, red. W. Szenk, Sankt Petersburg 1909, s. 47; *Artillierija. Sprawocznaja knżika Impieratorskoj Gławnoj Kwartiry*, red. W. Kwadri, Sankt Petersburg 1909, s. 18, 19, 45, 129, 130, 373, 406, 407.

⁴⁰ *Sbornik matieriałow po rusko-turieckoj wojnie 1877-78 g.g. na Bałkansko Połustrowie. Wypusk 89. Dniewniki*,

oraz listów uczestników nadsyłanych do rodzin. Arcyciekawą korespondencję z tego okresu pozostawił po sobie młody lekarz, Polak służący w 4 ba/ 2 BA Gren. – Zygmunt Michałowski⁴¹.

Po zakończeniu działań wojennych, wiele rosyjskich jednostek wojskowych, w tym i te stacjonujące wcześniej w Radzynie, weszło w skład korpusu okupacyjnego. Do chwili ich powrotu z Bałkanów, pułki pozostające w Cesarstwie Rosyjskim czasowo przeniesiono do innych miejsc zakwaterowania. W ten sposób w 1878 r. do Radzyna skierowano dwie baterie artylerii z 17 BA, dotychczas stacjonujące w Siedlcach⁴². W Radzynie w szpitalu cywilnym miano także zabezpieczyć 20 miejsc dla rannych żołnierzy z 79 rez. bp⁴³.

Interesującym, na pewno zaś malowniczym i burzliwym, epizodem w historii radzyńskiego rosyjskiego garnizonu był pobyt nieregularnego 1 dagestańskiego pułku konnego. Pułk ten brał udział w wojnie rosyjsko-tureckiej 1877-1878 r. na kaukaskim teatrze działań wojennych, a jego żołnierze rekrutowali się spośród mieszkańców Dagestanu. Po podpisaniu pokoju w San Stefano, w wyniku ochłodzenia stosunków z państwami zachodnimi (głównie z Austro-Węgrami), postanowiono wzmocnić zachodnie granice Imperium Rosyjskiego. 2 maja 1878 r. wydano polecenie, które pułk dagestański skierowało do Warszawskiego OW. Z Temir Chan Szury, gdzie kwaterował pułk, wyruszone w trzech rzutach w dniach 20, 23 i 27 maja 1878 r. Droga wiodła z Temir Chan Szury do Pietrowska, dalej statkami po Woldze do Astrachania, a następnie Carycyna. Dalszą drogę pułk odbył koleją po trasie Orzeł, Kursk, Kijów, Brześć Litewski do Lublina, gdzie przybył w dniach 10-17 czerwca 1878 r. Po jednodniowym odpoczynku pułk udał się do Radzyna Podlaskiego, gdzie znalazł się w dniach 17-23 czerwca 1878 r. W mieście pozostały sztab pułku wraz z trzema (1, 2 i 3) sotniami. Pozostałe pododdziały rozlokowano we wsiach – Rudno - 4 sotnia, Jabłoni - 5 sotnia i w Gęsi (Guś) - 6 sotnia. Na siedzibę sztabu wynajęto w Radzynie specjalne pomieszczenia, 1 sotnię zakwaterowano w domach mieszkańców a 2 i 3 sotnię w koszarach. Pułk podlegał bezpośrednio szefowi sztabu Warszawskiego OW – gen. lejtn. ks. Szachowskiemu. Jednostkę wyposażono w 750 karabinów systemu Berdana i przydzielono grupę instruktorów strzelania z 25 pp (1 oficer i 7 szeregowych). O zagrożeniu działaniami wojennymi może świadczyć także fakt, że do pułku przesłano także mapy Królestwa Polskiego, Galicji, wojskowy opis Austro-Węgier (w trzech częściach) i Warszawskiego OW (w dwóch częściach). Wszystko to miało być chronione, a w przypadku nie wykorzystania, zwrócone do sztabu. Stan gotowości pułku oraz

żurnaly i opisaniya wojennych diejstwiy czastiej grenadierskago korpusa, Sankt Petersburg 1909, s. 49-50, 57-59.

⁴¹ Zob. M. Kulik, *Korespondencja Zygmunta Michałowskiego z wojny rosyjsko-tureckiej (1877-1878)*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, nr 3/2010, s. 171-196.

⁴² AP Lublin, KGS, sygn. 550, s. 188 i nast.

⁴³ Tamże, k. 57 i nast.

jego wyszkolenie kontrolował, przybyły do Radzyna 26 czerwca 1878 r., gen. mjr baron von der Osten-Saken. Sztab pułku nie pozostał długo w Radzynie, bo 12 lipca wydano decyzję o jego przeniesieniu wraz z trzema sotniami (1, 2 i 3) do Łukowa. Kwaterujące dotychczas poza miastem sotnie - 4, 5 i 6, zostały przeniesione do Radzyna, co odbyło się 20 lipca 1878 r. Krótki pobyt pułku w Radzynie był obfity w incydenty między porywczymi góralami a mieszkańcami ziemi radzyńskiej. Z powodów różnic kulturowych, obyczajów i wyglądu, mieszkańcy miasta i okolic nazywali Dagestańczyków „ludojadami”. W kronice pułkowej przytoczono niektóre, znaczniejsze incydenty, które swój finał znalazły w sądzie.

17 czerwca 1878 r. w nocy do nocnego stróża Chaima Czerwina podszedł na placu „czerkies” - Husein Zamirow (żołnierz 1 sotni). Objąwszy Czerwina, prosił by z nim poszedł. W tym czasie pojawiło się koło nich pięciu Polaków, mieszkańców Radzyna, którzy oznajmili Czerkiesowi, by nie szarpał Czerwina, ponieważ jest on nocnym stróżem. Na to Czerkies zwrócił się do nich, by jeden z nich poszedł za nim, na co żaden nie chciał przystać. W wyniku wzajemnego niezrozumienia doszło do awantury, o czym doniesiono władzom.

Naczelnik powiatu radzyńskiego w piśmie z 8 lipca 1878 r. żalił się dowódcy pułku - płk Ter-Asaturowowi, że od czasu przybycia pułku dagestańskiego do Radzyna i okolic, napływają ciągle skargi od mieszkańców. Z przytoczonych przez urzędnika przykładów były to: kradzieże owiec we wsiach Jabłoń i Rudna, miodu z uli, warzyw i siana z pól. „[...] a nie dalej, jak 6 lipca na drodze koło folwarku Planta dwaj jeźdźcy, wychodząc z lasu z obnażonymi kindzałami, napadło na przejeżdżających dwóch włościan i Żyda, przy czym od ostatniemu odebrano pieniądze, ponad 30 rubli.” Proszono o ukrócenie samowoli żołnierzy. Jeden z junkrów (kandydat na oficera) był oskarżony o wyrzucanie rzeczy przez okno. 9 lipca 1878 r. nietrzeźwy żołnierz 4 sotni przybył do wsi Wołyn (błędnie wpisane Wogil) i zaczął grozić mieszkańcom wsi bronią. Po podniesieniu krzyku, na miejscu zjawiała się straż ziemska i sporządziła protokół zajścia. Sprawa zakończyła się polubownie. Nocą z 5 na 6 sierpnia, małżeństwo Lewandowskich (mieszkańcy Radzyna), wyjechało z Radzyna do Łukowa. Odjechawszy około wiorsty od miasta, zostali napadnięci przez czterech jeźdźców w mundurach i z kindzałami. Dwóch pilnowało koni, a pozostali przeszukiwali kieszenie zatrzymanych. Na podniesiony przez Lewandowskiego krzyk, uciekli w stronę miasta. Tej samej nocy, o drugiej po północy, trzech pisarzy pułkowych - von Lode, Piotr Pietrow i Fiedor Chomczenko, w stanie nietrzeźwym zaszło do karczmy i domagało się od właściciela Jankiela Gejbluma, wódki i piwa. Nie otrzymawszy alkoholu, rozpoczęli się awanturować i grozić właścicielowi i jego rodzinie. Prerażeni mieszkańcy rzucili się do ucieczki, a za nimi w pogoń trzej amatorzy mocnych trunków. W czasie pościgu zraniono kindżalem w ramię Borucha Zalkinda. Spokój zaprowadził dopiero, przybyły oficer dyżurny pułku.

Zgola odmienne zdarzenie spotkało w Radzynie żołnierza 1 sotni - Murzazego Mutę. Podobno miał on zostać okradziony przez nieznanego Żyda z sumy aż 120 rubli. Zważywszy na sumę, jak i rangę żołnierza, wydaje się to raczej mało prawdopodobne.

Po krótkim, ale obfitym w wydarzenia i skargi pobycie krewkich górali kaukaskich w Radzynie, pułk opuścił miasto. Na początku sierpnia trzy sotnie stacjonujące w Radzynie udały się do Międzyrzecza, skąd koleją, przez Brześć Litewski, Mińsk, Smoleńsk, Orzeł, Borysoglebsk i Carycyn wróciły do Temir Chan Szury. W tym czasie pułk liczył 23 oficerów, 591 szeregowych i 798 koni. W czasie drogi powrotnej, żołnierze pułku byli równie samowolni i niezdyscyplinowani, jak w Królestwie Polskim. O ich „wyczynach” w karczmach i na bazarze w Carycynie władze informowały dowódcę pułku, prosząc o szybką interwencję. Dowódca pułku w ramach dyscyplinowania swych podwładnych zarządził przeprowadzenie ćwiczeń polowych, co zakończyło skargi mieszczan⁴⁴.

Pod koniec 1910 r. w wyniku zmian w planach wojennych Rosji, nastąpiło przeniesienie dużej liczby wojska, ok. 50 tys. żołnierzy, z Warszawskiego OW w głąb imperium. Zlikwidowano także wojska rezerwowe i forteczne, część z nich zreorganizowano i utworzono wojska liniowe. Do momentu wybuchu pierwszej wojny światowej w Radzynie nie stacjonował żaden pododdział rosyjski.

Wśród oficerów armii rosyjskiej służących w Radzynie byli również Polacy, którzy w korpusie oficerskim mogli stanowić ni więcej niż 20% jego stanu⁴⁵. Przeważnie byli to katolicy, lecz wśród osób innych wyznań też można ich odnaleźć. W grupie tej byli m. in. kpt. Nikodem Budzyński (5 pp), ppłk Edward Cybulski (5 pp), ppłk Julian Hulanicki (2 BA), por. Józef Porzecki (skadrowana rezerwowa bateria 48 BA) czy płk Józef Swirszczewski (2 BA Gren.).

Po wybuchu pierwszej wojny światowej, przez miasto przetaczały się masy wojska, nie pozostając jednak w nim na dłużej. W okolicach przeprowadzano koncentrację wojska, które kierowano na front w Galicji. Po wybuchu wojny w okolicach Lublina miała miejsce koncentracja wojsk rosyjskich, tworzących 4 Armię, której sztab początkowo stacjonował w Łukowie⁴⁶. Przez dłuższy czas działania wojenne toczyły się w pewnym oddaleniu od Radzyna. Bezpośrednio do miasta dotarły dopiero na początku lipca 1915 r., kiedy siły rosyjskie cofały się

⁴⁴ E. Kozubskij, *Istorija Dagestanskago konnago polka*, Pietrowsk 1909, s. 291-293.

⁴⁵ W rosyjskich dokumentach tego okresu nie precyzowano narodowości, zastępując ją określeniem wyznania. W armii rosyjskiej przepisy określały skład wyznaniowy poszczególnych oddziałów. Prawosławni musieli stanowić co najmniej 70% składu osobowego oddziału. Katolicy mogli stanowić do 20% stanu. Osób nieprawosławnych mogło być w oddziale do 30%. Normy te dotyczyły oficerów i żołnierzy. Zob.: P. A. Zajonczkowski, *Samodierżawije i ruskaja armija na rubieżie XIX-XX stolietij*, Moskwa 1973, s. 199-202; S. W. Wołkow, *Russkij oficerskij korpus*, Moskwa 1993, s. 276; L. J. Gorizontow, *Paradoksy impierskoj politiki: Poliaki w Rossii i Ruskije w Polsce*, Moskwa 1999, s. 224-237.

⁴⁶ Zob. *Strategičeskij ocerk pierwoj mirowoj wojny*, t. I, schemat nr 17.

przed nacierającą armią niemiecką. W tym czasie w Radzynie Podlaskim znalazł się, ewakuowany z Końskich, sztab rosyjskiej 4 Armii, którą dowodził gen. Aleksiej Ewert⁴⁷.

Po ewakuacji z Królestwa Polskiego administracji rosyjskiej i odwróceniu wojsk rosyjskich, Radzyń Podlaski został zajęty przez władze niemieckie, które przejęły władzę w mieście do 1918 r.

Przebywający przez kilkadziesiąt lat w Radzynie Podlaskim garnizon rosyjski był swoistym symbolem i strażnikiem władzy cara nad ziemią polską. Mimo tego, że niekiedy był to uciążliwy sąsiad, starano się żyć z nim w zgodzie. Obecność garnizonu dawała pewne korzyści materialne, ponieważ napędzała okoliczny handel i usługi. Niektórzy przedsiębiorcy próbowali także czerpać zyski z budowy, wynajmu i remontu koszar lub pomieszczeń wynajmowanych przez wojsko. Rosyjski garnizon w Radzynie stworzył także ciekawy i różnorodny rozdział w dziejach miasta.

⁴⁷ A. Szwarz, *Iwanogrod w 1914-1915*, Paryż 1969, s. 127-130.

ANEKS

Oficerowie i urzędnicy armii rosyjskiej stacjonujący w Radzynie Podlaskim

Abdul Chalil Mahomed – ur. 1823 r. Służbę rozpoczął w 1840 r. Praporszczyk (1847), kpt., dowódca 4 sotni/ 1 dagestańskiego pułku konnego (1878). Uczestnik walk na Kaukazie.

Abramowicz Siergiej Nikołajewicz, ppor., przydzielony jako młodszy oficer do skadr. rez. baterii 48 BA (1896-1897).

Afonasjew Aleksandr Andronowicz, ppor., 5 pp (1893).

Akułow Aleksandr Andriejewicz, kpt., skadr. rez. bateria 48 BA (1893).

Alfimow Siergiej Siergiejewicz, rtm., naczelnik powiatowego urzędu żandarmów na powiaty radzyński i włodawski (1894-1895).

Aniszczenko Iwan Nikiticz, ur. 1855 r., prawosławny. Praporszczyk (1874), sztab-s-kpt. (1884), kpt. (1895), ppłk (1903). D-ca 5 r/ 5 pp (1893), 242 pp (1903). Odznaczenia: św. Stanisław 3 (1888), św. Anna 3 (1893), św. Stanisław 2 (1898), św. Anna 2 (1902).

Archangielskij Aleksandr Pawłowicz, kpt., d-ca 1 półbaterii/ Kadrowa rezerwowa bateria 48 BA (1893).

Artemjew Siergiej Iwanowicz, ur. 1868, prawosławny. Ukończył korpus kade-tów i 2 Konstantynowską Szkołę Wojskową. Ppor. (1889), por. (1893), sztab-s-kpt. (1897), kpt. (1901), ppłk (1907). Służbę zaczynał w 3 rezerwowej BA, d-ca 1 plutonu/ skadr. rez. bateria 48 BA, d-ca 6 Wschodniosyberyjskiego parku artylerii górskiej (1907-1910), d-ca 5 ba/ 2 turkiestańskiej BA (1910), 3 ba/ 3 turkiestańskiej BA (1910), 3 ba/ 2 finlandzkiego das (1910-1913). Odznaczenia: św. Stanisław 3 (1907), św. Anna 3 (1912).

Bardugin Michaił Michajłowicz, ppor., 2 ba/ Kadrowa rezerwowa bateria 48 BA (1895).

Bielajew Iwan Iwanowicz, kpt., skadr. rez. bateria 48 BA (1903-1906).

Bielous Iwan Andrianowicz, sekretarz gubernialny, kier. kancelarii skadr. rez. baterii 48 BA (1895-1896).

Borozdin Michaił Fiedorowicz, oficer od 1836 r., płk (1862), gen. mjr (1870). Dowódca 5 BA i oddziału radzyńskiego (1863). Tłumił powstanie styczniowe. Odznaczenia: św. Anna 2 (1850), korony cesarskie do orderu (1852), odznakę za XX lat służby (1858), św. Stanisław 2 z koronami cesarskimi (1859), św. Włodzimierz 4 z kokardą za 25 lat służby (1860), św. Włodzimierz 3 (1861), „złota szabla” (1864).

Brancew Aleksandr Piotrowicz, kpt., 3 ba/ 2 BA (1890).

Budziłowicz Anton Michajłowicz, ur. 1870 r., prawosławny. Uczył się w seminarium duchownym i szkole junkrów piechoty. W armii służył od 1889 r., ppor. (1893), por. (1896), sztab-s-kpt. (1900), kpt. (1905). 5 pp (1892-1893), szkolny batalion podoficerów (1907). Odznaczenia: św. Stanisław 3 (1903).

Budzyński Nikodem Cyprian, s. Władysława, ur. 1853 r., katolik, żonaty, syn.

Ukończył gimnazjum i szkołę juników piechoty. Praporszczyk (1877), ppor. (1878), por. (1879), sztabs-kpt. (1885), kpt. (1898), ppłk (1904). Dowódca 9 roty/ 5 pp (1902). Nagrody: św. Anna 4 (1878), św. Włodzimierz 4 z kokardą (1903), ppłk (1904).

Buszman Waczesław Robertowicz, ppor. (1894), sztabs-kpt. (1901), skadr. rez. bateria 48 BA (1894-1905), dowódca 2 półbaterii/ skadr. rez. baterii 48 BA (1901-1903).

Chonikiewicz Aleksandr Iwanowicz, ur. 1871 r., prawosławny. Ukończył korpus kadetów w Połocku i Pawłowską SW. Ppor. (1891), por. (1895), sztabs-kpt. (1898), kpt. (1902), ppłk (1910). Służbę rozpoczął w 1 baterii ruchomej Warszawskiej artylerii fortecznej. W skadr. rez. baterii 48 BA (1894-1904), dowódca 1 półbaterii/ skadr. rez. baterii 48 BA (1902-1903), d-ca 5 ba/ 17 BA (1911-1913). Uczestnik wojny rosyjsko-japońskiej (1904-1905), w której został ranny. Odznaczenia: św. Stanisław 2 z mieczami, św. Włodzimierz 4 z mieczami i kokardą (1905), św. Anna 2 (1910).

Christow Anton Matwiejewicz, por. skadr. rez. baterii 48 BA (1907-1910).

Chruszczow Borys Wasiliewicz, ppor., przydzielony do skadr. rez. baterii 48 BA (1897).

Cirg Paweł Nikołajewicz, sztabs-kpt. skadr. rez. baterii 48 BA (1905).

Cybulski Edward Nikodemowicz, ur. 1838 r., katolik, oficer z 1858 r., ppłk (1888), d-ca 3 b/ 5 pp (1890-1893). Uczestnik walk w 1863-1864 roku. Odznaczenia: św. Stanisław 3 (1870), św. Anna 3 (1883), św. Stanisław 2 (1891).

Czerikowier Nikołaj Wieniaminowicz, lekarz skadr. rez. baterii 48 BA (1901).

Czernicki Aleksandr Josifowicz – ukończył szkolenie w pułku szlacheckim, oficer od 1836 r., płk (1854), gen. mjr (1865). Dowódca 19 pp (1859-1865). Tłumił powstanie styczniowe.

Dandisz Iwan Wasiliewicz, młodszy lekarz skadr. rez. baterii 48 BA (1906).

Dergacz Piotr Filipowicz, ur. 1870 r., prawosławny. Ukończył korpus kadetów w Pskowie i oficerską szkołę artylerii. Ppor. (1889), por. (1893), sztabs-kpt. (1897), kpt. (1901), ppłk (1909). Służbę rozpoczął w 4 rez. BA, d-ca skadr. rez. ba 48 BA (1909-1910), d-ca 5 ba/ 9 BA (1910-1913). Odznaczenia: św. Stanisław 2 (1909), św. Anna 2 (1913).

Diedow – sztabs-kpt. (1863), dowódca 3 roty strzelców/ 19 pp (1863). Tłumił powstanie styczniowe.

Dobryszin Nikołaj Aleksandrowicz, ur. 1853 r., prawosławny. Praporszczyk (1877), ppor. (1879), por. (1881), sztabs-kpt. (1885), kpt. (1891). Służył w 5 pp (1893-1895). Uczestnik wojny rosyjsko-tureckiej (1877-1878). Nagrody: św. Anna 4 (1878), św. Stanisław 3 (1880), kpt. (1891).

Dominikowski Nikołaj Wiktorowicz, Praporszczyk skadr. rez. baterii 48 BA (1906).

Domnin Georgij Aleksiejewicz, oficer od 1844 r., ppłk (1863). Służył w 19 pp (1863-1866), 17 pp (1868). Tłumił powstanie styczniowe. Odznaczenia: św. Anna 3, św. Stanisław 2 z mieczami (1863).

Domożyrow Georgij Piotrowicz, sztabs-kpt., 4 ba/2 BA (1890).

Druckoj-Sokolinskij ks. Konstantin Władimirowicz, ur. 1851 r., prawosławny, kawaler. Ukończył gimnazjum i szkołę junkrów piechoty. Praporszczyk (1874), ppor. (1876), por. (1877), sztabs-kpt. (1879), kpt. (1884), ppłk (1895). D-ca 11 r/ 5 pp (1877-1893), d-ca 2 b/ 5 pp (1893), 3 b/ 5 pp (1902). 36 pp (1903). Uczestnik wojny rosyjsko-tureckiej (1877-1878). Ordery: św. Anna 4 (1878), św. Anna 3 z mieczami i kokardą (1879), awans na kapitana (1884), św. Stanisław 2 (1890), św. Włodzimierz 4 (1898), pruski order kor. [ony ?] (1897).

Eljaszewicz Siergiej Lwowicz, ppor., 3 ba/2 BA (1890).

Figdowski (Fibrowski) Władimir Wiktorowicz, ur. 1872 r., prawosławny. Ukończył korpus kadetów i 3 Aleksandrowską Szkołę Wojskową. Ppor. (1891), por. (1895), sztabs-kpt. (1898), kpt. (1902), ppłk (1910). Służbę rozpoczął w 4 wypadowej iwangorodzkiej artylerii fortecznej, skadr. rez. bateria 48 BA (1894-1895), d-ca 6 ba/ 4 BA (1911), 4 ba/ 45 BA (1911-1913). Odznaczenia: św. Anna 3 (1904), św. Stanisław 2 (1907).

Filippowskij Aleksandr Iwanowicz, por. skadr. rez. baterii 48 BA (1909-1910).

Genc Wiktor Nikolajewicz, sztabs-kpt. skadr. rez. baterii 48 BA (1907-1908).

Głoba Piotr Piotrowicz, rtm., ur. 1855 r., prawosławny, żonaty, troje dzieci. Ukończył szkołę junkrów piechoty w Czugujewie. Praporszczyk (1876), ppor. (1877), por. (1877), sztabs-kpt. (1882), rtm. (1886), ppłk (1896), płk (1901). Naczelnik powiatowego urzędu żandarmów na powiaty radzyński i włodawski (1890-1893). Naczelnik zarządu żandarmerii w Woroneżu (od 1901-1902). Uczestnik wojny rosyjsko-tureckiej (1877-1878), ranny (1878). Odznaczenia: św. Anna 4, św. Stanisław 3 z mieczami i kokardą, porucznik (1877), św. Anna 3 (1892), św. Stanisław 2 (1899), św. Anna 2 (1901).

Gogol-Janowski Nikolaėj Iwanowicz, por. 20 bak (1892).

Gorbatiuk Łuka Pawłowicz, registrator kolejalny, kierownik kancelarii (1906-1908).

Gorodecki Nikolaėj Pietrowicz, ur. 1855 r., prawosławny. Oficer z 1876 r., kpt. (1890), d-ca 9 r/ 5 pp (1891). Uczestnik wojny rosyjsko-tureckiej (1877-1878). Odznaczenia: św. Anna 4 (1878), św. Stanisław 3 (1885).

Gorodkow Wiktor Wasiliewicz, asesor kolejalny, lekarz skadr. rez. baterii 48 BA (1910).

Gulanicki (Hulanicki) Julian Józefowicz, ur. 1845 r., katolik, oficer od 1866 r., ppłk (1887), d-ca 4 ba/ 2 BA (1889). D-ca 3 ba/ 11 BA (1893). Odznaczenia: św. Stanisław 3 (1870), św. Anna 3 (1873), św. Stanisław 2 (1878), św. Anna 2 (1883), św. Włodzimierz 4 (1884).

Gutjar Władimir Dmitriewicz, ppor., skadr. rez. bateria 48 BA (1893).

Iwanow Paweł Iwanowicz, ur. 1850 r., prawosławny. Oficer od 1867 r., ppor. (1878), por. (1879), sztabs-kpt. (1885), kpt. (1896). D-ca 3 roty/ 5 pp (1899-1901). Odznaczenia: św. Stanisław 3 (1885), św. Anna 3 (1891).

Iwanow Władimir Iwanowicz, ur. 1864 r., prawosławny. Ukończył szkołę realną i wileńską szkołę junkrów piechoty. Ppor. (1886), por. (1890), sztabs-kpt. (1900), kpt. (1901), ppłk (1910). Służbę rozpoczął w 99 pp, adiutant 2 b/ 5 pp (1893). Uczestnik wojny rosyjsko-japońskiej (1904-1905). Odznaczenia: św. Stanisław 3 z mieczami o kokardą (1905), św. Anna 4 (1905), św. Anna z mieczami i kokardą (1906), św. Stanisław 2.

Jałyszew Władimir Wasiliewicz, ppor., sztabs-kpt. (1906), skadr. rez. ba/ 48 BA (1899-1910).

Jasienieckij-Wojno Paweł Pietrowicz, ur. 1849 r., prawosławny. Oficer od 1869 r., ppłk (1892), d-ca skadr. rez. ba 48 BA (1893-1897). Uczestnik wojny rosyjsko-tureckiej (1877-1878). Odznaczenia: św. Stanisław 3 (1875), św. Anna 3 z mieczami i kokardą (1878), św. Stanisław 2 z mieczami (1879), św. Anna 2 (1883), św. Włodzimierz 4 (1894).

Jegorow Nikołaj Michajłowicz, ppor., adiutant b/ 5 pp (1891, 1899-1901), w 12 r/ 5 pp (1892).

Jesipow Siergiej Anepodistowicz, ur. 1864 r., prawosławny. ukończył gimnazjum wojskowe w Symbirsku i szkołę junkrów piechoty w Kazaniu. Ppor. (1889), por. (1893), sztabs-kpt. (1900), kpt. (1901), ppłk (1912). Służbę rozpoczął w 5 pp, adiutant 3 bp/ 5 pp (1891), w straży ziemskiej (1895-1905), naczelnik powiatu częstochowski i noworadomski w korpusie żandarmów (1908-1913). Odznaczenia: św. Stanisława 3 (1901), św. Anna 3 (1910).

Jerszow Nikołaj Spiridonowicz, oficer od 1868 r., kpt., ppłk (1900), 4 ba/2 BA (1890), d-ca 6 lotnego parku moździerzy (1903). Odznaczenia: św. Stanisław 3 (1883), św. Anna 3 (1895), św. Stanisław 2 (1900).

Jołszyn Michaił Ludwikowicz, oficer od 1844 roku, mjr, ppłk (1863). Oficer 18 pp. Tłumił powstanie styczniowe. Odznaczenia: św. Stanisław 2 z mieczami, św. Włodzimierz 4 z mieczami i kokardą, św. Anna 2 z mieczami (1864).

Kaczurincew Wasilij Aleksiejewicz, ur. 1849 r., prawosławny. Oficer od 1868 r., kpt., ppłk (1895). Zarządzający gospodarką w 20 bak (1892), d-ca 22 bak (1898). Uczestnik wojny rosyjsko-tureckiej (1877-1878). Odznaczenia i nagrody: św. Stanisław 3 (1875), św. Anna 3 z mieczami i kokardą (1879), św. Stanisław 2 (1888), św. Anna 2 (1891), św. Włodzimierz 4 (1893).

Kannabich Filip Iwanowicz, ur. 1804, syn gen. lejtn. Iwana Jakowlewicza. Ukończył 2 korpus kadetów. Oficer z 1822 r., ppłk (1845), płk (1849), gen. mjr (1861), gen. lejtn. (1872). Dowódca 5 BA (1863). Tłumił powstanie listopadowe i styczniowe (ranny). Walczył w wojnie krymskiej (1853-1856). Komendant w Benderach (1874). Odznaczenia: św. Anna 4 za odwagę (1831), odznaczenie wojskowe 4 (1833), św. Jerzy 4 za 25 lat służby (1848), św. Włodzimierz 4 z kokardą (1849), św. Anna 2 (1851), św. Włodzimierz 3 z mieczami (1855), znak za 35 lat służby (1859).

Karłowicz Osip Michajłowicz, mjr, naczelnik zarządu żandarmów powiatu radzyń-

skiego i włodawskiego (1875-1876). Odznaczenia: św. Włodzimierz 4, św. Anna 3, św. Stanisław 2, 3, srebrne medale: za uśmierzenie Węgier i Transylwanii 1849 r., za krzewienie prawosławia w Królestwie Polskim; brązowy medal pamiątkowy za wojnę 1853-1856, za stłumienie powstania styczniowego (1863-1864), medal za 15 lat.

Karpinskij Michaił Kiryłłowicz, ur. 1834 r., prawosławny, oficer z 1859 r., kpt. (1878), ppłk (1884), naczelnik żandarmów powiatów białskiego i konstantynowskiego (1878), naczelnik powiatowego urzędu żandarmów na powiaty radzyński i włodawski (1883-1896). Uczestnik walk w 1863-1864 r. Odznaczenia: św. Stanisław 3 (1866), sztabs-kpt. (1868), św. Anna 3 (1871), kpt. (1874), mjr (1882), św. Stanisław 2 (1889).

Kazanskij Nikołaj Pawłowicz, ur. 1857 r., prawosławny. Ukończył 3 klasy progimnazjum i szkołę junkrów piechoty. Praporszczyk (1879), ppor. (1881), por. (1885), sztabs-kpt. (1891), kpt. (1900). D-ca 8 r/ 5 pp (1893). Odznaczenia: św. Stanisław 3 (1895), św. Anna 3 (1899).

Korolkow Michaił Iwanowicz, ur. 1866 r., prawosławny. Ukończył korpus kadetów i szkołę junkrów piechoty. Ppor. (1889), por. (1893), sztabs-kpt. (1900), kpt. (1901). Służył w 12 rocie/ 5 pp (1891). W 1905 r. nadal w pułku. Odznaczenia: św. Stanisław 3 (1898).

Kosourow Siergiej Iwanowicz, ppor. skadr. rez. baterii 48 BA (1907-1909).

Krasilnikow Jakow Aleksiejewicz, ur. 1863 r., prawosławny. Ukończył szkołę powiatową i szkołę junkrów piechoty. Ppor. (1888), por. (1892), sztabs-kpt. (1900), kpt. (1901). Adiutant 3 batalionu/ 5 pp (1892). Służył w 228 rez. pp (1907). Odznaczenia: św. Stanisław 3 (1906).

Kuźmin Piotr Jefimowicz, ur. 1865 r., prawosławny. Ukończył korpus kadetów i uczelnię wojskową. Ppor. (1885), por. (1889), sztabs-kpt. (1900), kpt. (1901). Służył w 12 rocie/ 5 pp (1891), 4 pp (1905). Odznaczenia: św. Stanisław 3 (1900).

Lewin Aleksandr Lwowicz, ppor. w 20 bak (1892).

Listow Aleksandr Stiepanowicz, ur. 1862 r., prawosławny. Ukończył gimnazjum i szkołę junkrów piechoty. Ppor. (1889), por. (1893), sztabs-kpt. (1900), kpt. (1901). Służył w 5 pp (1893), 238 rez. bp (1907).

Ljubin Borys Leontiewicz, młodszy lekarz skadr. rez. baterii 48 BA (1908).

Łatynin Josif Jewgieniewicz, por. skadr. rez. baterii 48 BA (1910).

Łunkiewicz Piotr Iwanowicz, ur. 1842 r., prawosławny, żonaty. Ppor. (1863), por. (1865), sztabs-kpt. (1867), kpt. (1871), ppłk (1878), płk (1888). W zapasie (1885-1886). D-ca 4 ba/ 17 BA (1883-1885). Urzędnik dla zadań specjalnych przy Głównym Zarządzie Stajni Państwowych (1886-1889). Uczestnik kampanii 1862-1866. Odznaczenia: ppor. (nagroda za odwagę, 1863), św. Stanisław 3 z mieczami i kokardą (1865), św. Anna 3 (1869), św. Stanisław 2 (1874), św. Władysław 4 (1880), sw. Anna 2 (1883), płk i podziękowanie Cesarskie (1888).

Maczugowski Siergiej Wasiliewicz, ur. 1859 r., prawosławny. Ukończył 6 klas gimnazjum wojskowego i szkołę junkrów piechoty. Praporszczyk (1880), ppor. (1881), por. (1883), sztabs-kpt. (1892), kpt. (1900). d-ca 4 roty/ 5 pp (1899-1901). Odznaczenia: św. Stanisław 3 (1900).

Makarow Aleksandr Wasiliewicz, ur. 1858 r., prawosławny. Ukończył progimnazjum wojskowe i szkołę junkrów piechoty. Praporszczyk (1879), ppor. (1882), por. (1886), sztabs-kpt. (1895), kpt. (1900). D-ca 12 roty/ 5 pp (1902). Odznaczenia: św. Stanisław 3 (1894).

Mansurow Galej Usmanowicz, ur. 1847 r., muzułmanin, oficer od 1869 r., ppłk (1889), d-ca 4 ba/ 2 BA (1890-1898). Uczestnik wojny rosyjsko-tureckiej (1877-1878). Odznaczony: św. Anna 3 z mieczami i kokardą (1874), św. Stanisław 2 z mieczami (1878), św. Anna 2 (1894), św. Włodzimierz za 25 lat służby (1895).

Mecner Feliks Daniłowicz, registrator kolegialny, kierownik kancelarii w skadr. rez. baterii 48 BA (1897).

Mejbaum Władimir Jegorowicz, oficer z 1833 r., płk (1863), dowódca 3 lekkiej baterii/ 5 BA (1863-1864). Tłumił powstanie styczniowe. Odznaczenia: św. Stanisław 2, znak za XX lat wzorowej służby, św. Włodzimierz 4 z kokardą za 25 lat służby, cesarskie korony do orderu św. Stanisława 2, św. Anna 2.

Michałowski Wieniamin Wasiljewicz, młodszy lekarz skadr. rez. baterii 48 BA (1903-1905).

Michałowski Zygmunt s. Eleuterego, ur. 1848 r. Ukończył Akademię Medyko-Chirurgiczną w Petersburgu jako stypendysta rządowy. Pracował jako lekarz w 66 pp, ujazdowskim szpitalu wojskowym, potem w Korpusie Grenadierów. Lekarz w 4 ba/ 2 BA Gren. (1876-1879). Uczestnik wojny rosyjsko-tureckiej (1877-1878). Prowadził prywatną praktykę w Siedlcach. Od 1888 r. do wybuchu pierwszej wojny światowej był lekarzem powiatowym w Radzynie Podlaskim.

Miedwiedkow Modest Wasiliewicz, Oficer od 1877 r., kpt., ppłk (1900), d-ca 1 półbaterii/ skadr. rez. baterii 48 BA (1894-1897), d-ca 1 wypadowej baterii warszawskiej artylerii fortecznej (1903). Odznaczenia: św. Stanisław 3 (1883), św. Anna 3 (1889).

Minajew Paweł Iwanowicz, por., sztabs-kpt. (1906), zarządzający gospodarką skadr. rez. baterii 48 BA (1899-1909).

Moskalewicz Nikołaj Nikołajewicz, płk, d-ca 3 ba/ 17 BA (1881-1888).

Myszkın Michał Aleksandrowicz, ppor., 10 rota/ 5 pp (1893).

Nettelhorst baron Paweł Robertowicz, ur. 1844, prawosławny. Ppor. (1866), por. (1867), sztabs-kpt. (1871), kpt. (1876), ppłk (1889), płk (1896). D-ca 2 bak (1888-1889), 6 ba/ 5 rezerwowej BA (1889-1890), 20 bak (1890-1894), 1 bak (1894-1896), 14 dak (1896-1902). Odznaczenia: św. Stanisław 3 (1869), św. Anna 3 (1871), św. Stanisław 2 (1880), św. Anna 2 (1883), św. Włodzimierz 4 (1885), podziękowanie cesarskie (1895), płk (1896), św. Włodzimierz 3 (1900).

Niczik Mitrofan Fiodorowicz, Oficer od 1859 r., płk (1883), d-ca 4 ba/ 17 BA (1886-1888). Odznaczenia: św. Stanisław 3, św. Anna 3 z mieczami i kokardą (1878), św. Włodzimierz 4 za 25 lat służby (1884).

Nikitin Wiaczesław Nikołajewicz, oficer od 1877 r., sztabs-kpt., ppłk (1900), Kadrowa rezerwowa bateria 48 BA (1893). D-ca 1 ba/ 38 BA (1903). Uczestnik wojny rosyjsko-tureckiej (1877-1878). Odznaczenia: św. Stanisław 3 (1883), św. Anna 3 (1896).

Orłow Iwan Jakowlewicz, por. (1910), skadr. rez. baterii 48 BA (1904-1906, 1910).

Ostrow Nikołaj Antonowicz, sekretarz kolejalny, kierownik kancelarii skadr. rez. baterii 48 BA (1899-1905).

Ostachiewicz Wiktor Antonowicz, ppłk (1865), służył w 19 pp (1863-1866). Tłumił powstanie styczniowe. Odznaczenia: św. Anna 3 (1861), św. Stanisław 2 z mieczami i koronami cesarskimi (1864).

Panfilow Nikołaj Dmitriewicz, ur. 1861 r., prawosławny, żonaty i 3 dzieci (1907). Ukończył gimnazjum wojskowe w Woroneżu i 2 Konstantynowską Szkołę Wojskową. Służył od 1879 r., praporszczyk (1881), ppor. (1883), por. (1885), sztabs-kpt. (1892), kpt. (1896), ppłk (1903). D-ca skadr. rez. baterii 48 BA (1899). Przedstawiciel nadzorujący remont koni (wymianę) w rejonie tambowskim (1903-1905), rejonie warszawskim (1905-1907). Nagrody: kpt. 91896), św. Stanisław 2 (1904).

Pielpor de Aleksandr Jewgieniewicz, por., d-ca oddz. Szkolnego/ 20 bak (1892).

Pietrenko Aleksandr Jewstafiewicz, sztabs-kpt., d-ca 2 półbaterii/ Kadrowa rezerwowa bateria 48 BA (1900).

Pisariewskij Siemion Akimowicz, ur. 1835 r., prawosławny, oficer z 1855 r., ppłk (1882), d-ca 2 bp/ 5 pp. Uczestnik wojny krymskiej (1854-1856) i walk 1863-1864. Odznaczenia: praporszczyk (odznaczenie bojowe) (1855), św. Stanisław 3 (1868), mjr (1872), św. Anna 3 (1872), św. Stanisław 2 (1880), ppłk (1882), św. Anna 2 (1890).

Pobywaniec Paweł Pietrowicz, ur. 1848 r., prawosławny. Ukończył gimnazjum klasyczne w Tyflisie i 2 Konstantynowską SW. Ppor. (1873), por. (1877), sztabs-kpt. (1878), kpt. (1880), ppłk (1885), płk (1900). D-ca kompanii (1877-1879), wychowawca w gimnazjum wojskowym w Tyflisie (1879-1886), kierujący gospodarką w pułku (1886-1892), d-ca 1 b/ 5 pp (1892-1901), d-ca 214 rez. bp (1901-1902). Uczestnik wojny rosyjsko-tureckiej (1877-1878). Odznaczenia: św. Anna 3 z mieczami i kokardą (1877), św. Włodzimierz 4 z mieczami i kokardą, sztabs-kpt. (za czyny waleczne), „złota broń” (1878), św. Stanisław 2 (1882), św. Anna 2 (1891), perski order Lwa i Słońca 2 (1879).

Polisadow Władimir Iwanowicz, ur. 1856 r., prawosławny. Praporszczyk (1877), ppor. (1879), por. (1880), sztabs-kpt. (1884), kpt. (1891). D-ca 12 r/ 5 pp (1895).

Połoczaninow Nikołaj Aleksandrowicz, ur. 1856 r., prawosławny. W 1907 r. żonaty i dwójka dzieci. Ukończył gimnazjum, szkołę junkrów piechoty w Kazaniu i oficerską szkołę strzelecką. Praporszczyk (1878), ppor. (1879), por. (1880), sztabs-kpt.

(1883), kpt. (1890), ppłk (1901), płk (1906). Służbę rozpoczął w 82 pp, d-ca 10 roty/ 5 pp (16 lat), 275 pp (1903), 7 pp (1907). Nagrody: sztabs-kpt. (1883), kpt. (1890), św. Anna 3 (1899), ppłk (1901), św. Anna 2 (1905), płk (1906).

Położencew Siergiej Gawriłowicz, por. skadr. rez. baterii 48 BA (1899-1904).

Popow Andriej Siergiejewicz, oficer od 1878 r., sztabs-kpt., ppłk (1903). Skadr. rez. bateria 48 BA (1894-1895). D-ca 1 ba/ 3 pułku moździerzy (1903). Odznaczenia: św. Stanisław 3 (1886), św. Anna 3 (1891), św. Stanisław 2 (1901).

Popow Władimir Michajłowicz, sztabs-kpt., zarządzający gospodarstwem skadr. rez. bateria 48 BA (1899).

Porzeckij Józef s. Henryka, ur. 1870 r., katolik. Ukończył: korpus kadetów, Konstantynowską SW i oficerską szkołę artylerii. Ppor. (1890), por. (1894), sztabs-kpt. (1897), kpt. (1901), ppłk (1910). Służbę rozpoczął w 3 rezerwowej BA, skadr. rez. bateria 48 BA (1894), d-ca 1 ba/ 20 BA (1910-1913). Odznaczenia: św. Anna 3 (1907), św. Stanisław 2 (1913).

Prokopowicz Nikołaj Nikołajewicz, ur. 1835 r., prawosławny, kawaler. Ppor. (1855), por. (1858), sztabs-kpt. (1865), kpt. (1867), ppłk (1873), płk (1877). D-ca 3 ba/ 2 BA (1873-1890). Uczestnik wojny krymskiej (1854-1856), rosyjsko-tureckiej (1877-1878), ranny (1877). Odznaczenia: św. Stanisław 3 (1862), św. Anna 3 (1866), św. Stanisław 2 (1873), św. Anna 2 i płk (odznaczenie bojowe, 1877), św. Włodzimierz 4 z mieczami (1878), „złota broń” (1879), św. Włodzimierz 3 (1883).

Radczenko Władimir Michajłowicz, ppor. p.o. adiutanta 3 b/ 5 pp (1902).

Radkiewicz Michaił Michajłowicz, ur. 1868 r., prawosławny. Ukończył korpus kadetów w Orle i 2 Konstatynowską Szkołę Wojskową. Ppor. (1888), por. (1892), sztabs-kpt. (1897), kpt. (1901), ppłk (1904). Służył w skadr. rez. baterii 48 BA (1894-1895). D-ca 2 ba/ 1 Syberyjskim da (1905), 2 ba/ Syberyjskim rez. da (1905-1907). Brał udział w wojnie rosyjsko-japońskiej. Odznaczenia: św. Anna 3 z mieczami i kokardą, św. Stanisław 2 z mieczami, św. Anna 2 z mieczami, ppłk (1904); złota szabla „za odwagę”, św. Włodzimierz 4 z mieczami i kokardą (1905).

Rjabczikow Iwan Nikitycz, por., 4 ba/2 BA (1890).

Rozenal Emil Iwanowicz, radca dworu, lekarz w 20 bak (1892).

Rymariew Georgij Filipowicz, registrator kolegialny, szef kancelarii skadr. rez. baterii 48 BA (1909).

Seliwerstow Wasilij Michajłowicz, ur. 1822 r., prawosławny, żonaty, miał 11 dzieci. Ukończył 1 korpus kadetów. Praporszczyk (1843), ppor. (1848), por. (1849), sztabs-kpt. (1853), kpt. (1855), ppłk (1863), płk (1870), gen. mjr (1883). D-ca 4 ba/ 17 BA (1863-1877, 1879-1882), d-ca 8 BA (1883-1890). Brał udział w kapmaniach: na Węgrzech (1849), wojnie krymskiej (1854-1855), rosyjsko-tureckiej (1877-1878). Nagrody: ppor. (1848), sztabs-kpt. (1853), kpt. (odznaczenie bojowe, 1856), św. Stanisław 2 (1864), korony cesarskie do orderu św. Stanisława 2 (1867), płk, św. Włodzimierz 25 lat służby (1870), św. Anna 2 (1872), św. Włodzimierz 3 z mieczami

(1879), zegarek pamiątkowy (1880), gen. mjr (1883), order za XL lat służby (1886), św. Stanisław 1 (1888).

Smirnow Iwan Iwanowicz, ur. 1858 r., prawosławny. Ukończył progimnazjum wojskowe i szkołę junkrów piechoty. Praporszczyk (1878), ppor. (1881), por. (1885), sztabs-kpt. (1890), kpt. (1899). D-ca 10 roty/ 5 pp (1902). Odznaczenia: św. Stanisław 3 (1893).

Sokołow Władimir Wasiljewicz, asesor kolegialny, weterynarz w 20 bak (1892).

Suchin Lew Nikolajewicz, ur. 1842 r., prawosławny. Oficer od 1863 r., ppłk (1887). D-ca 22 bak (1890-1893). Nagrody: św. Stanisław 3 (1869), sw. Anna 3 (1873), św. Włodzimierz 4 z mieczami i kokardą, św. Anna 2 (1878), ppłk (1881).

Sutkowski Grigorij Jewgieniewicz, ppor. 4 ba/2 BA (1890).

Swiażenikow Anatolij Władimirowicz, ppor., 5 pp (1893).

Swirszczewskij Józef s. Antoniego, ur. 1835 r., katolik, żonaty, dwoje dzieci. Ppor. (1855), por. (1857), sztabs-kpt. (1865), kpt. (1867), ppłk (1875), płk (1880). D-ca 3 ba/ 2 BA Gren. (1875-1889). Uczestnik wojny krymskiej (1853-1856), rosyjsko-tureckiej (1877-1878). Odznaczenia: św. Stanisław 3 (1860), św. Anna 3 (1868), korony cesarskie do orderu św. Stanisław 2 (1871), korony cesarskie do orderu św. Stanisław 2 (1873), św. Anna 2 z mieczami (1878), św. Włodzimierz za 25 lat służby (1879), płk (1880), św. Włodzimierz 3 (1883).

Szangin Aleksandr Dmitriewicz, asesor kolegialny, kierownik kancelarii skadr. rez. baterii 48 BA (1893).

Szatow Michaił Wasiljewicz, ur. 1853 r., prawosławny. Praporszczyk (1876), ppor. (1877), por. (1879), sztabs-kpt. (1884), kpt. (1892). D-ca 6 r/ 5 pp (1893), 1 rotę/ 5 pp (1899-1901). Uczestnik wojny rosyjsko-tureckiej (1877-1878). Nagrody: św. Anna 4 z mieczami, św. Stanisław 3 (1878), św. Anna 3 (1879), św. Stanisław 2 (1893).

Szczuko Nikołaj Aleksiejewicz, młodszy lekarz skadr. rez. Baterii 48 BA (1907).

Szebujew Aleksandr Siergiejewicz, por., 3 ba/2 BA (1890).

Szulman Arnold Christianowicz, ur. 1855 r., prawosławny, kawaler. Ppor. (1875), por. (1876), sztabs-kpt. (1878), kpt. (1888), ppłk (1897), płk (1903). Służył w 2 BA. 3 ba/ 2 BA (1890), d-ca 2 ba/ 3 BA Gren. (1901-1907). Uczestnik wojny rosyjsko-tureckiej (1877-1878). Nagrody: sztabs-kpt. (1878), św. Stanisław 3 z mieczami i kokardą (1879), św. Anna 3 (1880), kpt. (1888), św. Stanisław 2 (1892), św. Anna 2 (1896), św. Włodzimierz 4 z kokardą (1900), płk (1904).

Szypunow Aleksiej Nikolajewicz, ur. 1869 r., prawosławny. Ukończył szkołę realną w Wielkich Łukach, kurs z szkole junkrów piechoty w Moskwie i oficerską szkołę artylerii. Ppor. (1889), por. (1893), sztabs-kpt. (1897), kpt. (1901), ppłk (1910). Służbę rozpoczął w 3 rezerwowej BA, 2 ba/ skadr. Rez. bateria 48 BA (1894-1897), pomocnik naczelnika szkolnego poligonu artyleryjskiego Warszawskiego OW (1898-1910), d-ca 3 ba/ 2 BA (1910-1913). Odznaczenia: św. Anna 3 (1906), św. Stanisław 2 (1913).

Ter-Asaturow Dmitrij Bogdanowicz - (1836-1897), pochodzenia ormiańskiego. Ochotnik w niżegorodzkim pułku dragonów (1852-1855), potem służył w siewierskim p drag. (1855-1865) i p huzarów JCM gwardii (1865-1870). Praporszczyk (1854), sztabs-rtm. (1865), płk (1870). Dowódca 1 dagestańskiego pułku konnego (1872-1879), dowódca brygady/ 2 Kaukaskiej D Kozackiej, d-ca 11 DK (1895). Brał udział w walkach na Kaukazie (1854-1856, 1863), ekspedycji do Chiwy (1873).

Tereszczenko Michaił Gierasimowicz, ur. 1840 r., prawosławny, oficer od 1861 r., ppłk (1893), sztabs-rtm., naczelnik powiatowego urzędu żandarmów na powiaty radzyński i włodawski (1883-1886). Naczelnik oddziału terespolskiego/ Warszawski kolejowy zarząd żandarmów (w 1898). Odznaczenia: por. (1868), św. Stanisław 3 (1870), św. Anna 3 (1872), sztabs-kpt. (1877), św. Stanisław 2 (1889).

Tibrin Fiedor Nikołajewicz, ur. 1859 r., prawosławny. Uczył się w szkole duchownej i szkole junków piechoty. Ppor. (1884), por. (1888), sztabs-kpt. (1900), kpt. (1901). Służył w 9 rocie/ 5 pp (1891). W tym samym pułku służył nadal w 1903 r. Odznaczenia: św. Stanisław 3 (1900).

Titow Iwan Michajłowicz, ur. 1861 r. prawosławny. Ukończył szkołę powiatową i szkołę junkrów piechoty. Ppor. (1888), por. (1893), sztabs-kpt. (1900), kpt. (1901). Służył w 5 pp (1893-1905).

Tiwołowicz Siergiej Jakowlewicz, sztabs-kpt. skadr. rez. baterii 48 BA (1905).

Trawin Władimir Aleksandrowicz, sztabs-kpt., d-ca 7 r/ 5 pp (1893).

Tuntujew Aleksandr Jakowlewicz, radca tytularny w 20 bak (1892).

Uspleniew Wasilij Tichonowicz, kpt., d-ca 2 roty/ 5 pp (1899-1901).

Wardugin Aleksandr Michajłowicz, ppor., d-ca skadrowanej 2 baterii rez. 48 BA (1895).

Witt Nikołaj Aleksandrowicz, ppor., 9 rota/ 5 pp (1891-1892).

Wołżyński Gawrił Iwanowicz, prawosławny, oficer od 1874 r., ppłk (1898), d-ca skadr. rez. baterii 48 BA (1900-1909). Uczestnik wojny rosyjsko-tureckiej (1877-1878). Odznaczenia: św. Anna 4 (1877), św. Stanisław 3 (1882), św. Anna 3 (1896).

Wozniesiński Konstantin Porfiriewicz, ppor., 11 rota/ 5 pp (1891).

Zajcew Siergiej Fieodorowicz, ur. 1859 r., prawosławny. Ukończył szkołę realną i szkołę junkrów piechoty. Praporszczyk (1881), ppor. (1884), por. (1888), sztabs-kpt. (1896), kpt. (1900). D-ca 11 roty/ 5 pp (1902). Odznaczenia: św. Stanisław 3 (1896).

Zańkowski Aleksiej Stepanowicz, ppor., 3 ba/2 BA (1890).

Zienkowicz Piotr Ignatiewicz, oficer od 1845 r., ppłk (1867), płk (1874). D-ca 2 ba/ 2 BA Gren. (1868), 4 ba/ 2 BA Gren. (1876-1877), d-ca 1 ba/ 33 BA (1882-1886). Uczestnik wojny rosyjsko-tureckiej (1877-1878). Odznaczenia: św. Anna 3 (1855), św. Stanisław 2 (1868), cesarskie korony do św. Stanisława 2 (1871), św. Anna 2 z cesarskimi koronami (1872), złota szabla za odwagę (1878), św. Włodzimierz 4 z mieczami i kokardą (1879), św. Włodzimierz 3 (1884).

Zmijew Siergiej Wasiljewicz, ur. 1850, prawosławny, żonaty. Ukończył gimna-

zjum wojskowe i uczelnię wojskową. Por. 1872 r., sztabs-kpt. (1876), kpt. (1882), ppłk (1891). Naczelnik powiatowego urzędu żandarmów na powiaty radzyński i włodawski (1886-1889). Naczelnik jelizawietgradzkiego oddziału/ odeskiego kolejowego zarządu żandarmów (1898), naczelnik wołyńskiego gubernialnego urzędu żandarmerii (1899-1902). Odznaczenia: św. Stanisław 3 (1894).

Żurawskij Michaił Matwiejewicz, ur. 1853 r., prawosławny. Uczył się z wileńskim seminarium duchownym. Ukończył 1 Pawłowską Szkołę Wojskową i oficerską szkołę artylerii. Służył od 1874 r., praporszczyk (1878), ppor. (1879), por. (1880), sztabs-kpt. (1888), kpt. (1895), ppłk (1902). D-ca oddziału szkolnego/ skadr. rez. bateria 48 BA (1894-1895). D-ca 6 ba/ 2 BA (1902-1907). Odznaczenia: św. Stanisław 3 (1888), św. Anna 3 (1898).

Źródła:

Pamiętna książka siedleckiej gubernii na: 1875-1877, 1883-1889, 1892-1897, 1899, 1901-1910 god, Siedlce 1875-1889, 1892-1897, 1899, 1901-1910.

Spisok gienierałam po starszinstwu. Sostawlien po: 1-je Janwaria 1863 goda, Petersburg 1863; 1-je Maja 1890 goda, Petersburg 1890.

Spisok kapitanam armiejskoj piechoty po starszinstwu. Sostawlien po: 1-je Maja 1890 g., Petersburg 1890; 1-je Maja 1893 g., Petersburg 1893; 1-je Maja 1895 g., Petersburg 1895; 15-je Marta 1898 g., Petersburg 1898; 15-je Marta 1903 g., Petersburg 1903; 1-je Janwarja 1905 g., Petersburg 1906; 1-je Ijunia 1907 g., Petersburg 1907.

Spisok podpołkownikam po starszinstwu. Sostawlien po: 1-je Fiewrała 1865 goda, Petersburg 1865; 1-je Fiewrała 1866 goda, Petersburg 1866; 1-je Fiewrała 1868 goda, Petersburg 1868; 1-je sientjabria 1893 goda, Petersburg 1893; 1-je Janwarja 1898 goda, Petersburg 1898; 1-je Janwarja 1903 goda, Petersburg 1903; 1-je Janwarja 1905 goda, Petersburg 1905; 1-je Marta 1907 goda, Petersburg 1907; 15-je Maja 1913, Petersburg 1913.

Spisok połkownikam po starszinstwu. Sostawlien po: 1-je maja 1889 goda, Petersburg 1889; 1-je Janwarja 1902, Petersburg 1902; 2-je Maja 1907 goda, Petersburg 1907; 1-je Marta 1912 goda, Petersburg 1912.

S.W. Wołkow, *Generalitet Rossijskoj Impierii. Ot Pietra I po Nikołaja II*, t. I-II, Moskwa 2010.

Wykaz skrótów:

ba – bateria artylerii

bak – bateria artylerii konnej

bp – batalion piechoty

BA – brygada artylerii

BA Gren. – brygada artylerii grenadierów

BAK – brygada artylerii konnej

da – dywizjon artylerii

d-ca – dowódca

DK – dywizja kawalerii

DP – dywizja piechoty

gen. lejtnant – generał lejtnant

gen. mjr – generał major

kpt. – kapitan

skadr. rez. – skadowana rezerwowa (bateria 48 BA)

płk – pułkownik

por. – porucznik

pp – pułk piechoty

ppłk – podpułkownik

ppor. – podporucznik

sztabs-kpt. – sztabkapitan

Tomasz Pietrzela
(Radzyń Podlaski)

Pomniki i groby poległych w I wojnie światowej

Wybuch I wojny światowej zwanej wtedy wszecheuropejską, nastąpił z chwilą zamordowania w Sarajewie 28 czerwca 1914 r. następcy tronu cesarstwa Austro-Węgier Ferdynada i jego małżonki. Narastające animozje między zaborcami znalazły wreszcie swoje ujście. 28 lipca Austro – Węgry wypowiedziały Serbii wojnę i rozpoczęły działania wojenne. Niemcy wypowiedziały wojnę Rosji 1 sierpnia, a 3 sierpnia także Francji. 5 sierpnia Austro – Węgry wypowiedziały wojnę Rosji. Tak rozpoczęła się pierwsza wojna światowa, która dokonała straszliwych zniszczeń i śmierć milionów ludzi, ale także przyniosła niepodległość wielu zniewolonym narodom.

Na temat przebiegu działań wojennych na Podlasiu istnieje bogata literatura. O przebiegu I wojny światowej na tym terenie pisali: J. Geresz, H. Mierzwiński, T. Krawczak, S. Kalinowski, S. Jarmuł, F. Olesiejuk, D. Leszczyńska.

Pierwszy rok wojny upłynął na obszarze Podlasia w miarę spokojnie, mieszkańcy naszych ziem nie odczuli aż tak bardzo grozy wojny.

Działania wojenne między zaborcami na Południowym Podlasiu w okresie I wojny światowej miały miejsce głównie w 1915 r., po wycofaniu się ostatnich oddziałów rosyjskich w nocy z 4 na 5 sierpnia z Warszawy¹. 10 sierpnia linia frontu biegła już przez Sokołów Podlaski – Siedlce – Łuków – Kock. Ustępujące wojska rosyjskie stosowały taktykę spalonej ziemi, ewakuując a raczej wypędzając miejscową ludność i wywożąc najcenniejsze mienie w głąb Rosji². Do większych bitew doszło m.in. 13 sierpnia w bitwie o Międzyrzec Podlaski trwającej trzy dni. Na Międzyrzec nacierał VII korpus austryjacko-węgierski. Starcie wojsk miało miejsce

¹ S. Kalinowski, *Marszałek Józef Piłsudski w życiu społecznym Międzyrzecza Podlaskiego w okresie II Rzeczypospolitej*, „Rocznik Międzyrzecki” t. XLI Międzyrzec Podlaski 2011, s. 119., J. Geresz, *Pobył Legionów Polskich na Podlasiu w roku 1915*, „Rocznik Międzyrzecki”, t. XXXII Międzyrzec Podlaski 2002 r. s. 63., J. Geresz, *Z dziejów pobytu Józefa Piłsudskiego na Podlasiu*, „Rocznik Międzyrzecki”, t. XXXVI, Międzyrzec Podlaski 2005 r. s. 42-43., T. Krawczak, *W walce o niepodległość (1914-1918)* [w:] *Z nieznannej przeszłości Białej i Podlasia*, Biała Podlaska 1990, s. 331- 332., P. Aleksandrowicz, *Miasto Międzyrzec Podlaski w XIX i XX wieku*, „Rocznik Międzyrzecki”, t. V, Międzyrzec Podlaski 1973 r. s. 92., S. Jarmuł, *Szkice z dziejów Radzyna Podlaskiego i byłego powiatu radzyńskiego*, Radzyń Podlaski 1995, s. 158.

² S. Jarmuł, *Spółczesność powiatu radzyńskiego w walce o niepodległość Polski w latach 1914-1918*, „Rocznik Międzyrzecki”, t. XXIX-XXX, Międzyrzec Podlaski 1999 r., s.130., S. Jarmuł, *Szkice z dziejów...*, s. 158.

w wielu punktach, głównie wzdłuż szosy warszawskiej. Wojska austriacko-węgierskie poniosły ciężkie straty pod Tuliłowem, Grabowcem, a także pod Żabcami. Rosjanie obsadzili głównie fosy drogi Międzyrzec Podlaski – Siedlce, zawzięcie się broniąc³. W lukę między VII a XVII korpusem austriackim wprowadzono I Brygadę Legionów Piłsudskiego. Podczas przemarszu formacji legionowych przez Podlasie, wstąpiło do nich sporo miejscowej młodzieży.

Wcześniej w lipcu po przekroczeniu Wisły I Brygada walczyła na Lubelszczyźnie dowodzona przez samego Komendanta. Do I Brygady 19 lipca dołączył świeżo sformowany 4 Pułk Piechoty Legionów pod dowództwem majora Bolesława Roi. Na jesieni 1915 r. 4 pp oraz 6 pp weszły w skład III Brygady Legionów Polskich. Swój chrzest bojowy 4 Pułk Piechoty (czwartacy) przeszli w ciężkich walkach pod Jastkowem i Józefowem (31 lipca – 2 sierpnia)⁴. 10 sierpnia legionisanci sforsowali Wieprz, wkraczając na Podlasie, a po kilku dniach część jednostek została skierowana na tyły dla odpoczynku po miesięcznych walkach. 14 sierpnia Józef Piłsudski wyjechał z frontu do Warszawy, zdając dowództwo szefowi sztabu I Brygady płk. Kazimierzowi Sosnkowskiemu⁵. Nie znaczy to, że Polacy nie walczyli o wyzwolenie Podlasia. Walki prowadził dalej 4 pp i wchodzący w jego skład 1 batalion dowodzony przez kapitana Andrzeja Galicę. Wiemy, że 1 batalion 4 pp wstąpił się walkami prowadzonymi latem 1915 r. pod Majdanem Borzechowskim, Jastkowem, Kierzówką, Wolą Ossowińską i pod Paskudami⁶. Pod Wolą Osowińską, dzięki strategii majora Bolesława Roi, po kilku godzinnej wymianie ognia Rosjanie zostali wyrzuceni z Woli Osowińskiej i okolicznych okopów (ślady okopów zachowały się w woleńskim lesie po dzień dzisiejszy). Podczas, gdy po stronie nieprzyjaciela straty były znaczne, po polskiej stronie tylko kilku czwartaków odniosło niewielkie rany. Tamte wydarzenia opisywał m. in. Władysław Orkan w książce *Droga Czwartaków od Ostrowca Świątokrzyskiego na Litwę*⁷. W tym czasie we dworze w Jurkach stacjonował sztab I Brygady Legionów wraz z, jak mówi miejscowa tradycja, Komendantem Józefem Piłsudskim⁸.

Po tych walkach wojska rosyjskie w nocy 14 sierpnia, po zniszczeniu mostów na Krznie, wycofały się z obawy przed okrążeniem, gdyż współdziałająca z Austryjakami 9 armia niemiecka osiągnęła już linię Biernaty – Łysów k/Łosic, a XVII Korpus austriacki zbliżał się do szosy Biała - Międzyrzec w rejonie Żerocin – Szachy. 15 sierpnia brygada Legionów wyzwoliła Drelów i Żerocin.

³ D. Leszczyńska, *Miejsca pamięci w powiecie radzyńskim*, Radzyń Podlaski 2011, s. 140-141.

⁴ J. Rečko, *Szlakami Józefa Piłsudskiego po Lubelszczyźnie*, Lublin 2006, s. 11- 13. A. Nowak, *Wstęp do książki Joanny Wieliczki - Szarkowej Żołnierze Niepodległości 1914 -1918*, Krakow 2013, s. 18., J. Geresz, *Z dziejów pobytu...*, s. 42-43.

⁵ J. Rečko, dz. cyt., s. 17 – 18.

⁶ J. Wieliczka-Szarkowa, *Żołnierze Niepodległości 1914 – 1918*, Kraków 2013, s. 238 -239.

⁷ D. Leszczyńska, dz. cyt., s. 98.

⁸ T. Krawczak, dz. cyt., s. 332., D. Leszczyńska, dz. cyt., s. 142. S. Jarmuł, *Szkice z dziejów...*, s. 158.

Po wycofaniu się wojsk rosyjskich za Bug nastąpił okres kilku trudnych i ciężkich lat niemieckiej okupacji⁹. W wyniku uzgodnień między Niemcami a Austrią, Podlasie znalazło się pod okupacją niemiecką, a powiaty Radzyń, Biała, Konstantynów, Włodawa wydzielono spod władzy gen. Gubernatora Besselera i przekazano Komendzie Etapów Ober-Ost, a więc poddano typowej okupacji wojskowej, bez żadnych nawet pozorów, jakie tworzone w pozostałej części Królestwa Polskiego.

W okresie tym walkę o niepodległość prowadziła Polska Organizacja Wojskowa. Obok legalnie sformowanych na terenie Galicji Legionów, z inicjatywy Komendanta J. Piłsudskiego organizowano na obszarze zaboru rosyjskiego tajną Polską Organizację Wojskową. Działalność POW, szczególnie w obwodzie białskim, znajdującym się najbliżej twierdzy brzeskiej, była utrudniona. Mimo wzmożonego terroru rozwój struktur POW na Podlasiu, w powiatach radzyńskim i konstantynowskim nastąpił na jesieni 1915 r., po opuszczeniu tych terenów przez Rosjan. Pracę niepodległościową na wsi oparto na działaczach unickich oraz byłych uczniach szkół ludowych i korespondentach ludowych pism¹⁰. Rozbudowywano więc oddziały powiatowe, prowadzono ich szkolenie bojowe, pracę patriotyczno-uświadamiającą, gromadzono broń. Pamiętnikarze wspominają wspaniałą atmosferę na podlaskiej wsi i jej stosunek do spraw narodowych, szczególnie po podpisaniu traktatu brzeskiego, który zachodnią granicę Republiki Ukrainiejskiej prowadził przez Radzyń, Międzyrzec, Sarnaki.

Na podstawie traktatu w Brześciu 9 lutego 1918 r., decyzja państw centralnych oddających Chełmszczyznę za żywność wywołała na ziemiach polskich powszechną i gwałtowną akcję protestacyjną. W takiej sytuacji rosła atrakcyjność programu niepodległościowego POW¹¹.

Południowe Podlasie znalazło się w Okręgu Siedleckim POW, który otrzymał nr IX i dzielił się na obwody: 1 – siedlecki, 2 – łukowski, 3 – sokołowski, 4 – węgrowski, 5 – bialski, 6 – siemiatycki i punkt etapowy POW radzyński. Już w lipcu 1917 roku działał w ramach podokręgu IX obwód radzyński POW, który na dobre rozwinął swoją działalność w roku 1918 jako obwód nr 4. Przez pewien czas w roku 1917 jego komendantem był Bohusz, a po nim aż do listopada podoficer legionowy, odkomenderowany przez dowództwo POW, podoficer Kruk. Wyszkoeniem bojowym kierował miejscowy powiat. Lokalne komendy POW powstały w miejscowościach: Radzyń, Kąkolewnica, Międzyrzec, Misie, Szóstka, Tłuściec. Do oddziału POW w Radzynie wstąpili harcerze z istniejącej tu harcerskiej drużyny im. Księcia Józefa Poniatowskiego.

⁹ C. Miazga, *Od „Zarania” do „Wici” w powiecie radzyńskim*, „Rocznik Białkopodlaski”, t. III, Biała Podlaska 1995 s. 86.

¹⁰ T. Krawczak, dz. cyt., s. 336-340.

¹¹ S. Kalinowski, dz. cyt., s. 119-121., S. Jarmuł, *Szkice z dziejów...*, s. 160.

Jesienią 1918 r. nadchodziły wieści o niemieckich klęskach na froncie zachodnim, własnymi oczami widziano przejawy rozkładu niemieckich oddziałów okupacyjnych. Już 12 listopada 1918 roku zaczęto w Platerowie rozbrajać Niemców, w zorganizowany sposób przystąpiono do tej akcji w powiatach podlaskich: radzyńskim, bialskim, konstantynowskim, włodawskim. W rejonie Radzyńa miały się skoncentrować oddziały zbrojne POW. W sytuacji wycofywania się Niemców, Okręg Siedlecki POW 10 listopada 1918 r. ogłosił mobilizację, 11 listopada POW zajęła pałac Ogińskich w Siedlcach, zdobyła więzienie, koszary, magazyn oraz dworzec kolejowy. Rozbrojono też cały pociąg żołnierzy niemieckich, który jadąc ze wschodu stanął na stacji w Siedlcach. Jednocześnie przystąpiono do rozbrajania i usuwania Niemców w innych miejscowościach. W Stoczku Łukowskim pierwsza próba nie udała się i musieli się peowiacy wycofać. W Łukowie mimo koncentracji sił peowiackich też nie udało się Niemców rozbroić. Dopiero 12 listopada po przybyciu z Siedlec plutonu dowodzonego przez Mariana Drabika, Niemcy skapitulowali. Pluton następnie pomaszerował dalej, docierając aż pod Parczew, gdzie rozbroił ok. 300 żołnierzy niemieckich. W Mordach już 11 listopada zajęto stację kolejową i rozbrojono Niemców, zaś 12 listopada peowiacy wyruszyli z Mord do Łosic i Platerowa, rozbrajając po drodze ok. 33 żołnierzy. W Czemiernikach na wieść o rozbrojeniu Niemców w Lubartowie, 10 listopada czemiernicki członkowie POW rozbroili posterunek żandarmerii¹².

Inaczej przedstawiała się sytuacja na terenie etapów Bugu (Eappen Inspection Bug) podległemu dowództwu Armii Wschodniej. Jednostki niemieckie stanowiły tu poważną siłę i były bardzo zdyscyplinowane. Najbardziej tragiczny przebieg miały wydarzenia w powiecie radzyńskim. W samym Radzynie niemieccy żołnierze odmówili posłuszeństwa oficerom i pertraktowali z peowiakami sposób opuszczenia miasta. Podczas samego rozbrajania doszło do strzelaniny. Część żołnierzy, posłuszna rozkazom oficerskim, zabarykadowała się w dzwonnicy. Szturm dzwonnicy kościelnej był krwawy, ale zakończył się zwycięstwem radzyńskich peowiaków. W wyniku walk zginął jeden peowiak o nazwisku Fijałek z Branicy Radzyńskiej i kilku Niemców. Inne źródło mówi, że peowiak został ranny a zginęło dwóch Niemców¹³.

Szczególnie dramatycznie potoczyły się wypadki w Miedzyrzeczu Podlaskim. Komórkę POW w mieście założyli na kilka tygodni przed zakończeniem wojny ks. Władysław Augustynowicz, wikariusz parafii św. Mikołaja i Kazimierz Jasiński¹⁴. Na jej czele stanął były podporucznik armii rosyjskiej Markiewicz. W

¹² M. Mazurek, *Jak rodziła się Niepodległa [w:] Czemierniki. Ziemia czemiernicka. Ludzie Wydarzenia Pamiatki*, red M. Mazurka Czemierniki 2009, s. 157.

¹³ S. Jarmuł, *Szkice z dziejów...*, s.158 – 162., T. Krawczak, dz. cyt., s. 349. D. Leszczyńska, dz. cyt., s. 42. C. Miazga, dz. cyt., s. 86.

¹⁴ S. Kalinowski, dz. cyt., s. 120-121. T. Krawczak, dz. cyt., s. 349. S. Jarmuł, *Szkice z dziejów...*, s. 161.

momencie mobilizacji międzyrzecki oddział POW liczył 30 osób. W poniedziałek 11 listopada 1918 r., na wieść o wydarzeniach w Niemczech, żołnierze miejscowego garnizonu utworzyli Radę Żołnierską. Następnego dnia doszło w mieście do rozruchów, z więzień wypuszczono wszystkich aresztowanych, zaczęto plądrować magazyny. Miejscowy oddział POW nie odważył się zaatakować silniejszych Niemców. Czekano na posiłki. 13 listopada z Łukowa do Międzyrzecza przybył pociągiem sierżant Ignacy Zowczak z oddziałem POW. Po pertraktacjach Niemcy postanowili złożyć broń. Przez następne dwa dni, tj. 14 i 15 listopada, panowała w mieście dziwna sytuacja – miasto było wolne, ale Niemcy mieli swobodę poruszania się. Liczne wojska niemieckie z twierdzy brzeskiej, chcąc sobie zapewnić bezpieczny powrót do domu pragnęły utrzymać w swoich rękach linie kolejowe. Do tragedii doszło 16 listopada. Wczesnym rankiem oddział huzarów śmierci przybył z Białej Podlaskiej i przy pomocy żołnierzy niemieckich z Międzyrzecza dokonał masakry peowiaków, którzy przebywali na kwaterach w pałacu Potockich, jak również śmierć spotkała wielu cywilnych mieszkańców miasta. W samym Międzyrzeczu śmierć poniosło co najmniej 44 Polaków. Pełnej listy zabitych nigdy nie udało się ustalić¹⁵. Wiadomo, że w Rzeczycy zamordowali dziecko i kobietę idącą do kościoła¹⁶. Następnie huzarzy śmierci skierowali się w kierunku Radzyna, ale młodzież peowiacka z rejonu Kąkolewnicy i Międzyrzecza podjęła walkę w rejonie lasu grabowieckiego, zmuszając ich do odwrotu. Niemcy dokonali w kolejnych dniach wypadu na Łóżki i Drelów, gdzie 21 listopada 1918 r. doszło do ostrej walki z broniącą się miejscową ludnością zorganizowaną w oddział POW, pod dowództwem „Wilka”. Straty peowiaków sięgnęły 8 zabitych i 6 rannych. Mszcząc się za atak Niemcy zamordowali 3 osoby: Hukaluka, Stańczuka i Wawdysza¹⁷. Siły „Wilka” wzmocnił przybyły oddział kpt. Mysłowski. Odsiecz z Łukowa była zbyt słaba, aby zdobyć miasto. Wypierano jednak Niemców w terenie¹⁸. Następnie 21 listopada (lub 20 listopada wg innych źródeł) Niemcy napadli na oddział peowiacki w Komarówce Podlaskiej, gdzie zginęło 7 żołnierzy POW (wg innych źródeł w Komarówce miało poleć 16 członków POW, a pod Kwasówką zginęła jedna osoba)¹⁹. Niemcy, zamierzając uderzyć na majątek Żelizna, zaatakowali Kozły, Kolembrody i Komarówkę. Chociaż mieszkańcy zostali zaskoczeni, część peowiaków zdołała ukryć się. Kilku pobięło do młyna, aby tam stawić opór. Widząc jednak, że nie

¹⁵ T. Krawczak, *W walce...*, s. 349-352. P. Aleksandrowicz, *Miasto Międzyrzec Podlaski ...*, s. 92. S. Jarmuł, *Spółczesność...*, s.150-152., C. Miazga, dz. cyt., s. 86.

¹⁶ S. Jarmuł, *Szkice z dziejów...*, s. 158-162.

¹⁷ J. Olszański, *Wybrane zagadnienia demograficzne wsi międzyrzeckiej ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji XIX w.*, „Rocznik Międzyrzecki”, t. I, Międzyrzec Podlaski 1969 r. s. 61. S. Jarmuł *Spółczesność...*, s.153.

¹⁸ T. Krawczak, *W walce ...*, s. 351., T. Demidowicz *Z dziejów miasta Międzyrzecza Podlaskiego*, „Rocznik Międzyrzecki”, t. XXV Międzyrzec Podlaski 1993 r. s. 30.

¹⁹ J. Geresz *Napaść Niemców na Międzyrzec*, „Rocznik Międzyrzecki”, t. III, Międzyrzec Podlaski 1971 r. s.177

utrzymają się długo, zaryzykowali ucieczkę. Niemieckie kule dosięgły wówczas Franciszka Trocewicza, Adolfa Nowika i Franciszka Kaliszuka. Z kolei Bolesław Olszewski (służący niegdyś w armii carskiej), który przyjechał furmanką do Komarówki, by robić kaszę, został zarąbany szablami. Niemcy palili zabudowania, przeprowadzali rewizje i terroryzowali niewinnych mieszkańców. Na pomniku poległych w Komarówce znajdują się też nazwiska zamordowanych w Kolembrodach i koło Przegalin²⁰.

Do podobnych wypadków doszło też w wielu innych miejscowościach w promieniu kilkudziesięciu kilometrów. Wsie podlaskie były napadane i rabowane, sporo było też ofiar śmiertelnych. Zbrodnia w Międzyrzecu nie była czymś odosobnionym, stanowiła część szerzej zakrojonej akcji. Przez 3 dni; 16, 17 i 18 listopada na ulicach miasta lała się krew, świeciła łuna pożarów. Dziesiątki ofiar pochowano we wspólnym grobie w parku obok zgłiszcz spalonego pałacu Potockich. Po wyjściu Niemców z Międzyrzeca, zwłoki ekshumowano i uroczystie pochowano z udziałem miejscowego społeczeństwa, duchowieństwa i biskupa Henryka Przeździeckiego na cmentarzu przy ulicy Brzeskiej²¹. Tragiczne wydarzenia w Międzyrzecu Podlaskim i innych miejscowościach regionu były wyraźnym sygnałem dla Naczelnego Wodza o zagrożeniu tylko co odzyskanej niepodległości przez zdemoralizowane oddziały niemieckie na wschodzie. Nie dysponując większymi siłami Józef Piłsudski polecił I. Boernerowi powstrzymać marsz wojsk Ober-Ostu pertraktując z Radą Żołnierską w Warszawie. Po rozmowach emisariuszy Naczelnego Wodza z przedstawicielami Inspekcji Etapów Bug w Łukowie 18 listopada ustalono zaprzestanie terroru, grabieży ludności oraz wytyczono linię demarkacyjną na linii: Wisznice – Międzyrzec – Łosice – Mielnik – Siemiatycze – Łapy. Chodziło o umożliwienie ewakuacji wojsk niemieckich koleją z Brześcia przez Grajewo do Prus. Zaalarmowana powstała sytuacją Komenda Okręgu Siedleckiego POW zmobilizowała swoje oddziały z zamiarem blokowania poczynań niemieckich. Rząd polski przystąpił też do pertraktowania z Niemcami. Umowy z 18 listopada w Łukowie i 17 grudnia w Białej Podlaskiej doprowadziły do opuszczenia Międzyrzeca przez Niemców nocą 17/18 grudnia, Białej Podlaskiej 31 grudnia 1918 r., natomiast wschodnia część powiatu bialskiego doczekała się wolności dopiero 9 lutego 1919 r.²².

Po tych strasznych i krwawych bojach pozostało wiele cmentarzy wojskowych, pojedynczych mogił, krzyży a także pomników i tablic upamiętniających walki toczone w czasie I wojny światowej. Miejscowości w których się one znajdują są wymienione w kolejności alfabetycznej.

²⁰ D. Leszczyńska, dz. cyt., s. 195-196.

²¹ P. Aleksandrowicz, dz. cyt., s. 92., S. Jarmuł *Spoleczeństwo...*, s.154.

²² H. Mierzwiński, *Walki zbrojne na Południowym Podlasiu w latach 1792 - 1944*, „Rocznik Bialskopodlaski” t. III, Biała Podlaska 1997, s. 106 - 108. T. Krawczak, dz. cyt., s. 351- 352. S. Kalinowski, dz. cyt., s. 120-122.

POMNIKI, TABLICE, KRZYŻE I GROBY

Branica Radzyńska Kolonia, gm. Radzyń Podlaski

Na budynku strażnicy wisi tablica upamiętniająca działalność Ochotniczej Straży Pożarnej w Branicy Radzyńskiej o treści: 1917 / 2007 / CZŁONKOM / Polskiej Organizacji Wojskowej / Założycielom Branickiej / Straży Ogniowej z 1917 roku, / ich następcom / z okresu międzywojennego / i budowniczym strażnic. / Kolejnym pokoleniom / strażaków / chlubnie kontynuującym / ich tradycje / Społeczność Branicy Radzyńskiej / 16 września 2007 r. /

W okresie I wojny światowej pod przykryciem Straży Ogniowej działała POW. 12 listopada 1918 r. zmobilizowane oddziały z Branicy Radzyńskiej i Zbutilowa uczestniczyły w rozbrajaniu Niemców stacjonujących w Radzynie Podlaskim²³.

Brzozowica Duża, gm. Kąkolewnica

Kopiec i pomnik ku czci marszałka Józefa Piłsudskiego na szlaku przemarszu I Brygady Legionów (1915). Jego pomysłodawcą był leśniczy Edward Trzeciak. W pierwszą rocznicę śmierci Piłsudskiego, w 1936 r. miejscowa społeczność spontanicznie usypała kopiec poświęcony Komendantowi. Ciekawostką jest, że z tej okazji przywieziono symboliczną garść ziemi z kopca Józefa Piłsudskiego w Krakowie. Rok później 3 maja uroczystie odsłonięto pomnik.

Ciekawe są dalsze losy brzozowickiego kopca. Płaskorzeźba z głową Marszałka została zdjęta z pomnika i ukryta w leśniczówce w 1940 r. Poźniej odnaleziono ją podczas rozbiórki leśniczówki w latach siedemdziesiątych. Znalazca leśniczy Jan Stasiewicz przekazał ją ks. proboszczowi Edwardowi Szarkowi, gdy powstała w Brzozowicy parafia. W maju 1992 r. płaskorzeźba wróciła na pomnik. Od 1998 r. Brzozowica znajduje się na trasie „Marszów Szlakiem Legionów Józefa Piłsudskiego po Podlasiu“.

Na pomniku widnieją daty urodzin i śmierci Józefa Piłsudskiego: 1867 – 1935; na podstawie kopca – tabliczka:

ROK BUDOWY / 1937 / RENOWACJA / 2008;

a na plakiecie z legionowym orłem, umieszczonym na głazie – napis:

SOLIDARNOŚĆ R[OLNIKÓW] I[NDYWIDUALNYCH] BRZozowica 1992²⁴

Czemierniki, gm. Czemierniki

Na czemiernickim cmentarzu parafialnym znajdują się trzy groby żołnierzy z czasów I wojny światowej (sierpień 1915). Ekshumacji dwóch poległych żołnierzy austro-węgierskich z 58 puku piechoty i jednego rosyjskiego z 55 pułku piechoty,

²³ D. Leszczyńska, dz. cyt., s. 221-222.

²⁴ D. Leszczyńska, dz. cyt., s. 135 – 137.

którzy zgineli 11 sierpnia 1915 r., dokonano w 1930 r. Przeniesiono ich z Tchórzewa (gm. Borki) i Rudy (gm. Serokomla)²⁵.

Gąsiory, gm. Ulan-Majorat

Na ścianie kaplicy cmentarnej, na jednej z tablic poświęconej w dniu 1 listopada 2008 r., widnieje napis:

Ś. P. / JAN MROCZEK / UR. 3.01.1900 r. / ŻOŁNIERZ LEG. PIŁSUDSKIEGO/
RANNY W WOJNIE 1939 r. / ZAMĘCZONY NA GESTAPO / W RADZ. POD-
LASKIM W 1940 r. /²⁶.

Grabowiec, gm. Kąkolewnica

Ekumeniczny cmentarz wojenny o pow. 0,015 ha, założony w okresie I wojny światowej, znajduje się na brzegu wsi, od strony północnej tuż przy drodze z Radzyna Podlaskiego do Międzyrzecza Podlaskiego. Przejeżdżając koło cmentarza dostrzeżemy otaczający go wał ziemny i zarysy mogił. Cmentarz rozplanowany został na rzucie prostokąta, z dłuższym bokiem do drogi, otoczony gospodarstwami rolnymi. Teren porastają pojedyncze drzewa i krzewy. Tyle pozostało z rosnącego tutaj wcześniej starodrzewu. Pośrodku umieszczono drewniany krzyż i umieszczono kamienną tablicę z napisem:

TU SPOCZYWAJĄ / ŻOŁNIERZE ARMII AUSTRO-WĘGERSKIEJ /
I NIEMIECKIEJ / POLEGLI W SIERPNIU 1915 R. /.

Umieszczono tutaj dwie tablice informacyjne:

1. Cmentarz ekumeniczny/Tutaj spoczywają żołnierze/wielu narodów/polegli w bitwie pod Grabowcem / w 1915 r.
2. Zbiorowa mogiła / żołnierzy z okresu/ I wojny światowej/.

Podczas bitwy toczonej pod Międzyrzecem w sierpniu 1915 r. pomiędzy armiami austrowęgierską i rosyjską, poległo wielu żołnierzy, w tym wielu Polaków służących w armiach zaborczych. Według J. Trokowicza ciała poległych, nie pogrzebane przez kilka dni, leżały na dużych przestrzeniach obejmujących parę wiosek. Dopiero po nadejściu wojsk niemieckich, które zluzowały austriackie, nakazano szybkie ich pogrzebanie z obawy przed wybuchem epidemii. Zarekwirowanymi podwodami z dworu grabowieckiego oraz chłopskimi furmankami zwieziono około setki[?] trupów na skraj Grabowca przed lasem zwanym Jałowcami, tuż przy drodze łączącej Radzyń z Międzyrzecem. Nikt ich dokładnie nie liczył, nie mówiąc o identyfikacji. Żołnierzy armii austriackiej i rosyjskiej złożono w oddzielnych mogiłach. Niedługo potem, we wrześniu, wojskowe władze nie-

²⁵ Tamże, s. 94, 120. M. Kowalski, *Cmentarze...*, s. 66.

²⁶ T. Pietrzela *Pomniki i groby wojenne [w:] Ziemia radzyńska 1939 – 1944* pod red. D. Magiera, Radzyń Podlaski 2010, s.341.

mieckie stacjonujące w Międzyrzeczu wykorzystując do pracy jeńców rosyjskich założyły w tym miejscu cmentarz wojenny. Mogiły obłożono darnią, postawiono krzyże katolickie i prawosławne, całość otoczono grubym wałem ziemnym“.

Istnieją informacje, że na cmentarzu grzebano również poległych w walkach 1920 roku. Obecny stan zachowania cmentarza (nagrobków i drzewostanu) jest szczątkowy a napisy nagrobne nieczytelne²⁷.

Kolembrody, gm. Komarówka Podlaska

Przy drodze do Kozłów, wśród brzoźek i osik znajduje się cmentarz wojenny z czasów I wojny światowej. Został założony w sierpniu 1915 r. dla poległych żołnierzy rosyjskich. Miejsce pochówku otoczone jest rowem ziemnym, ślady mogił uległy zatarciu. Cmentarz nie jest oznakowany²⁸.

Komarówka Podlaska, gm. Komarówka Podlaska

Na cmentarzu katolickim znajduje się mogiła zbiorowa członków Polskiej Organizacji Wojskowej z okresu I wojny światowej 1914 - 1918. Na mogile stoi pomnik z krzyżem i napisem:

CZŁONKOWIE // P.O.W. // FRANCISZEK // TROCEWICZ // ADOLF // NOWIK // FRANCISZEK // KALISZUK // JOACHIM // ŻELAZKOWICZ // BOLESŁAW // OLSZEWSKI // FRANCISZEK // CHWEDCZUK // AUGUSTYN // SZEPETA // POLEGLI ŚMIERCIĄ BOHATERSKĄ / DNIA 20 LISTOPADA 1918 ROKU / W WALCE O NIEPODLEGŁOŚĆ OJCZYZNY / CZEŚĆ ICH PAMIĘCI/²⁹.

W 1918 r. z chwilą ustąpienia okupanta straż pożarna i POW, powstałe przy straży, wystąpiły z bronią w ręku jako zorganizowany oddział siły zbrojnej w miejscowościach Komarówka Podlaska, Żelazna, Rossosz i Łomazy i rozbroiły Niemców, zdobywając nowe zapasy broni i amunicji. W tym przełomowym okresie na swych posterunkach z bronią w ręku zginęli z rąk okupanta Franciszek Kaliszuk i Adolf Nowik³⁰.

Lipniaki, gm. Kąkolewnica

W polach, gdzie do połowy XX wieku funkcjonował wiatrak, znajduje się kurhan, a na nim stary drewniany krzyż. Upamiętnia on odkryty tutaj pochówek z czasów I wojny światowej. Według przekazu, pod krzyżem złożono też szczątki osób rozstrzelanych w okresie okupacji. Istnieje wzmianka, że przed I wojną

²⁷ M. Kowalski, *Cmentarze...*, s. 70. D. Leszczyńska, dz.cyt., s. 140-143.

²⁸ D. Leszczyńska, dz. cyt., s.191.

²⁹ M. Kowalski, J. Sroka, *Upamiętnione miejsca walki i męczeństwa Południowego Podlasia (cz. II)*, „Rocznik Międzyrzecki”, t. VIII Międzyrzec Podlaski 1976 r., s. 192. www.groby.radaopwim.gov.pl/ Ogólnopolska komputerowa baza cmentarzy wojennych. D. Leszczyńska, dz. cyt., s.195

³⁰ M. Kowalski, *Zarys historii Ochotniczych...*, s. 208.

światową zasadzono dąb pamięci marszałka Piłsudskiego. Niestety nikt już nie potrafi wskazać jego lokalizacji³¹.

Międzyrzec Podlaski, gm. Międzyrzec Podlaski

Na cmentarzu parafialnym przy ulicy Brzeskiej znajduje się pomnik-krzyż, w formie przydrożnej kapliczki, wykonany z naturalnego kamienia. Mogiła usytuowana na powierzchni 50 m kw. ma ogrodzenie wykonane z prefabrykowanych betonowych słupków z łańcuchem i opasaniem w formie cokołu. Na pomniku umieszczona jest inskrypcja:

TU SPOCZYWAJĄ OFIARY POGROMU NIEMIECKIEGO Z LISTOPADA 1916³²

S. Brodawka	E. Nowicki
S. Chalimoniuk	W. Orłowski
Z. Chęciński	W. Parafiniuk
Czopek	J. Piekarski
Filipowicz	Piotrowski
B. Gąsowski	S. Podgajny
J. Gąsowski	Prządka
Góral	J. Puzkarski
B. Jasiński	N. Puzkarski
J. Kawęcki	Rogola
W. Kominko	J. Siedlanowski
Komosza	W. Słonecki
C. Kozłowski	Sulej
J. Królik Michałuk	Sulej
A. Makarewicz	W. Wieliczko
Melaniuk	J. Wierzejski
W. Michałuk	E. Zubik
Miętka	Zykubek

Pomnik Bohaterów Miasta.

Odświeżenie pomnika odbyło się 4 października 1931 r., obecni byli wojewoda lubelski Świdziński i biskup siedlecki Henryk Przeździecki. Koszty pomnika w 1/3 pokrył Urząd Miasta, reszta to składki społeczeństwa. W trakcie II wojny światowej Niemcy zrabowali brąz z pomnika, a cokolwiek kazali rozebrać, jednak odważni międzyrzeczanie ukryli część pomnika. Po wojnie wydobyto z ziemi ukryte szczątki pomnika, rozpoczęto zbiórkę pieniędzy. Jednak dopiero po październikowej odwilży w 1957 r. powołano Społeczny Komitet Odbudowy Pomni-

³¹ D. Leszczyńska, dz. cyt., s. 162.

³² www.groby.radaopwim.gov.pl/ Ogólnopolska komputerowa baza cmentarzy wojennych. M. Kowalski *Cmentarze...*, s. 84 - 85.,

ka poległych w 1918 r. Ponowne odsłonięcie pomnika, którego datę władze (nikt z ówczesnej władzy nie był na tej uroczystości) ustaliły na dzień 11 października 1959 r., czyli w przeddzień 16 rocznicy bitwy pod Lenino, zgromadziło liczną grupę mieszkańców, delegacje ZBOWiD i kompanię wojska. Tragiczne wydarzenia są współcześnie upamiętnione przez mieszkańców Międzyrzecza marszem pamięci w dniu 16 listopada w rocznicę „krwawych dni”³³.

Ostrówki, gm. Wołyń

Na cmentarzu parafialnym znajduje się grób Józefa Korólczyka (lat 32) poległego w obronie Ojczyzny w 1914 r.³⁴.

Radzyń Podlaski, pow. Radzyń Podlaski

Na Placu Wolności stoi Pomnik Niepodległości wcześniej noszący nazwę Pomnik Zwycięstwa (Pomnik Walki i Męczeństwa). Decyzję o budowie podjęła Miejska Rada Narodowa w 1968 r., w związku z obchodami 500-lecia miasta. Projekt wykonał artysta-rzeźbiarz Sławomir Mieleško. Powołano ośmioosobowy Społeczny Komitet Budowy Pomnika, zorganizowano też zbiórkę funduszy na ten cel. Odsłonięcie miało miejsce 2 października 1971 r., tj. w 32 rocznicę ostatniej bitwy kampanii wrześniowej stoczonej pod Kockiem. Monument ma formę umieszczonej na cokole kobiecej postaci z wzniesionymi rękami, z bronią w prawej dłoni, wykonanej w stylistyce typowej dla PRL. Na płaszczyznach cokołu zostały umieszczone: od frontu orzeł bez korony (koronę orzeł odzyskał po przemianach 1989 r.), po bokach inskrypcje o treści:

WIECZNA CZEŚĆ I CHWAŁA / BOHATEROM / WALK O WOLNOŚĆ /
NIECHAJ LUDZIE TYLKO JEDNO / PAMIĘTAJĄ O NAS / ŻEŚMY PADLI ZA
WOLNOŚĆ / ABY BYŁA PRAWEM/.

Z tyłu zaś znajduje się metalowa tablica z krzyżem grunwaldzkim oraz nazwisko wykonawcy: WYK.ART. RZEŻB. / SŁ. MIELESZKO / LUBLIN 1971 R. /.

Po zmianach ustrojowych w 1989 r. rozpoczęła się dyskusja nad przyszłością pomników doby Polski Ludowej. Z niektórych miast zniknęły one, a w niektórych przypadkach na pomnikach już istniejących, umieszczono nowe tablice, zmieniając ich symbolikę. Taką decyzję podjęto w Radzynie Podlaskim. 11 listopada 1996 r., za zgodą autora Sławomira Mieleški na radzyńskim pomniku, oprócz korony na głowie orła – umieszczono dwie tablice i urnę z ziemią pobraną z miejsc zbrodni (lasu Baran, wsi Paszki, lasu Ustrzesz i Paszki). Inskrypcje brzmią:

³³ R. Sidorowicz, *Wydarzenia listopada 1918 roku w naszej pamięci*, „Rocznik Międzyrzecki” t. XXXVIII-XXXIX, Międzyrzec Podlaski 2008, s. 15-25. R. Sidorowicz, *Jedna pamięć – dwa pomniki. W 50 rocznicę ponownego odsłonięcia Pomnika Bohaterów Miasta*, „Rocznik Międzyrzecki” t. XL Międzyrzec Podlaski 2010, s. 194 -197.

³⁴ D. Leszczyńska, dz. cyt., s. 272.

BÓG / HONOR OJCZYŻNA / POMNIK / NIEPODLEGŁOŚCI / 1918 / 1989 / 11
LISTOPADA 1996 / MIESZKAŃCY / ZIEMI / RADZYŃSKIEJ /;

TU W DNIU 11 LISTOPADA 1996 ROKU / ZŁOŻONO URNĘ Z ZIEMIĄ
/ UŚWIECONĄ KRWIĄ / MIESZKAŃCÓW ZIEMI RADZYŃSKIEJ /
POLEGŁYCH ZA WOLNOŚĆ / NARODU POLSKIEGO / I NIEZAWISŁOŚĆ
RZECZYPOSPOLITEJ /.³⁵

Na cmentarzu parafialnym w Radzynie Podlaskim znajdują się mogiły żołnierzy polskich poległych podczas I wojny światowej: grób Bronisława Radzikowskiego; symboliczny grób Stanisława Walczyny (lat 25), poległego w 1916 r.; grób Józefa Zahajkiwicza z metalowym krzyżem umieszczonym na granitowym cokole. Inskrypcja głosi:

TU SPOCZYWA / JÓZEF ZAHAJKIEWICZ / CZŁONEK
P. O. W. /URODZONY 1899 R. POLEGŁ ŚMIERCIĄ /
BOHATERA / D. 21-7-1918 R. W WALCE / O NIEPOD-
LEGŁOŚĆ / CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI /.

Józef Zahajkiewicz był nauczycielem domowym, aresztowanym w maju 1918 r. w Wólce Łóżeckiej. Według niektórych relacji powodem zatrzymania było ujęcie się przez Zahajkiewicza za ubogą kobietą, której Niemcy chcieli zabrać ostatnią krowę. Podczas konwojowania, między Szóstką a Wólką Łóżecką, Zahajkiewicz strzelił do eskortujących go żołnierzy, po czym uciekł. Ponownie wpadł w lipcu w ręce Niemców i został przewieziony do aresztu w Międzyrzeczu. Sąd polowy skazał go, za posiadanie broni i zranienie Niemca na karę śmierci Antoni Mazur (peowiak i naoczny świadek egzekucji) wspominał, że: „na miejscu stracenia [Międzyrzec, tzw. Piaski], obok nieistniejącego dziś młyna, przy wiatrakach, niedaleko dzisiejszego sierocińca, już sporo ciekawych. Wstrzasające wrażenie robi ojciec, który przyjechał z trumną w chwili, gdy syn jego żył jeszcze, zdrów i młody... Miał lat 19. Trumnę tę mieli żandarmi eskortować z powrotem z Międzyrzecza na cmentarz w Radzynie”. Dalej świadek pisze, że Zahajkiewicz nie pozwolił zawiązać sobie oczu. Zanim padł przeszyty dwudziestoma kulami, krzyknął „Już jestem pomszczony, zginiecie podłe psy. Niech żyje Polska!”³⁶.

³⁵ T. Pietrzela, dz. cyt., s. 314 -315. D. Leszczyńska, dz. cyt., s. 47-49. T. Semeniuk, *Kalendarium dziejów parafii Św. Trójcy w Radzynie Podlaskim oraz dekanatu radzyńskiego*, Radzyn Podlaski 2006, s. 266-267.

³⁶ D. Leszczyńska, dz. cyt., s.59 -60.

Skrzyszew, gm. Ulan-Majorat

Niewykluczone, że w czasie letniej ofensywy 1915 r. w Skrzyszewie doszło do jakiejś potyczki wycofujących się Rosjan z nadciągającym wojskiem austriackim. Istnieje przekaz, że w pobliżu siedliska rodziny Kuśmierzów (pod nieistniejącymi już lipami) zostali pochowani żołnierze austriacy. Kiedyś stał tu dwór, o którym pod datą 12 sierpnia 1915 r. pisał w dzienniku August Krasicki, oficer Komendy Legionów Polskich: „kwaterujemy się we dworze, właściciel p. Zawadzki. Dworek stary drewniany, całe prawie urządzenie mieli zakopane w ziemi, które teraz odkopują. W salonie portrety wcale dobre, dziadka gospodarza, generała wojsk polskich z 31 roku, z Virtuti Militari i krzyżem Legii i żony, drugi pradziada w mundurze z czasów Stanisława Augusta”³⁷.

Tuliów, gm. Międzyrzec Podlaski

Szacuje się, że na cmentarzu wojennym położonym w lesie w pobliżu wsi Tuliów, jest pochowanych około dwa tysiące osób (wcześniej szacowano nawet pięć tysięcy). W środkowej części cmentarza przy alejce stoi drewniany krzyż na cokole betonowym. Przed krzyżem ustawiono głaz granitowy, na którym zamontowano tablice. Teren cmentarza otoczony jest wałem ziemnym z wejściem od północy. Na terenie cmentarza wyraźne są zarysy mogił zbiorowych. Obecnie teren cmentarza porośnięty jest kilkunastoletnim drzewostanem.

Cmentarz został założony w sierpniu 1915 r., w miejscu walk wojsk rosyjskich i austro-węgierskich, po trzydniowej bitwie (14 – 16 sierpnia 1915 r.). Wojska austro-węgierskie musiały opuścić ten teren zaraz po bitwie pozostawiając poległych nie pochowanych. Cmentarz założyły wojska niemieckie, które zastąpiły żołnierzy austriackich na tym odcinku frontu i z powodu upałów i grożącej epidemii, zdecydowano o pochówku ciał na miejscu bitwy. Poległych Rosjan pochowano w dwóch wspólnych mogiłach, bez jakichkolwiek oznakowań, krzyży i napisów. Natomiast w przypadku żołnierzy austriackich i niemieckich na grobie stawiano tablicę lub krzyż i znaczone na nich nazwiska. W latach 1942 -1943 cmentarz odrestaurowały władze okupacyjne³⁸.

Turów, gm. Kąkolewnica

Na cmentarzu parafialnym znajduje się grobowiec rodziny Borysiuków. Na pomniku widnieje napis: Józef Borysiuk / żołnierz – ochotnik P.O.W. / uczestnik walk o wolność Polski / w latach 1914 -1918 / W 90-tą rocznicę odzyskania niepodległości / Rodzina / 11. XI. 2008 /³⁹.

³⁷ Tamże, s. 249.

³⁸ M. Kowalski *Cmentarze...*, s. 100 -101. www.groby.radaopwim.gov.pl/grob/8149/ Ogólnopolska komputerowa baza cmentarzy wojennych.

³⁹ D. Leszczyńska, dz. cyt., s.172., M. Kowalski *Cmentarze...*, s. 101.,

Wohyń, gm. Wohyń

Na cmentarzu parafialnym jest mogiła kryjąca szczątki żołnierzy poległych w czasie I i II wojny światowej. Kwaterna jest ogrodzona. Na kamiennej steli znajduje się napis:

GRÓB / NIEZNANEGO / ŻOŁNIERZA / KTÓRY WALCZYŁ / I ZGINĄŁ ZA
WOLNĄ / I SPRAWIEDLIWĄ / OJCZYZNĘ / 1914-1918 1939-1945 / CZEŚĆ ICH
PAMIĘCI / GM WOHYŃ I KOMBATANCI / TU SPOCZYWA / POR.REZ.ADAM
KOSSAK/ POLEGŁY W WOJNIE OBRONNEJ 1939 R. / CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI/⁴⁰.

Wola Osowińska, gm. Borki

Przed budynkiem Zespołu Placówek Oświatowych znajduje się pomnik upamiętniający zwycięskie walki Legionów Polskich z wojskami rosyjskimi, które toczyły się w rejonie Woli Osowińskiej 10 i 11 sierpnia 1915 r. Jako ciekawostkę można podać, że w okresie międzywojennym w pobliżu woleńskiego folwarku znajdowała się pojedyncza mogiła żołnierza austrowęgierskiego poległego w bitwie. W 1930 r. przeniesiono ją na cmentarz parafialny w Zarzecu Ulańskim. Granitowy obelisk został postawiony z inicjatywy Towarzystwa Regionalnego, w ramach projektu Ocalić od zapomnienia. Wyryto na nim inskrypcje o treści:

W HOŁDZIE ŻOŁNIERZOM / 4 PUŁKU PIECHOTY / i I BRYGADY LEGIONÓW
POLSKICH / WALCZĄCYM W REJONIE / WOLI OSOWIŃSKIEJ / 10 i 11 SIERPNIA
1915 R. // „...by z krwi naszej życie wzięła / Ta – co nigdy nie zginęła“ // Towarzystwo Regionalne / w Woli Osowińskiej / 11.XI.2005 r.

Przed dawnym budynkiem szkoły (obecnie siedziba muzeum regionalnego) w ramach obchodów Święta Niepodległości 11 XI 1934 r., został zasadzony dąb wolności. Niestety nie dotrwał do naszych czasów ⁴¹.

Wólka Komarowska, gm. Komarówka Podlaska

W lesie Brzezina Woleńska położonym ok. 1 km na północny wschód od Komarówki, przy drodze do Wólki Komarowskiej, zachował się austriacki (niemiecki) cmentarz wojenny z czasów I wojny światowej (sierpień 1915 r.). Wraz z drzewostanem został wpisany do rejestru zabytków. Założony jest na planie zbliżonym do trapezu, wciąż widoczne są zarysy mogił i otaczającego go wału ziemnego. Pierwotnie prowadziła doń brama z kamieni, do dzisiaj zachowała się tylko mała jej część. Do niedawna na ceglany obelisku, stojącym w centrum nekropolii, była umieszczona żeliwna płyta i drewniany krzyż. Mogiły ziemne uległy całkowitej erozji. Pogrzebano tu ok. 30 poległych. W 1985 r., tuż przy drodze obok wjazdu na cmentarz wojenny, ustawiono metalowy krzyż.

⁴⁰ www.groby.radaopwim.gov.pl/grob/8149/ Ogólnopolska komputerowa baza cmentarzy wojennych. D. Leszczyńska, dz. cyt., s. 285.

⁴¹ D. Leszczyńska, dz. cyt., s.98, 101.

Według dokumentów parafialnych w dniu 13 sierpnia 1915 r. na terenie wsi Komarówka Podlaska, Wiski i Wólka Komarowska miała miejsce potyczka wojsk rosyjskich i austro-węgierskich. Podczas potyczki została zniszczona wieża na kościele parafialnym p. w. Najświętszego Serca Jezusowego w Komarówce Podlaskiej. Podczas potyczki zginęło po kilkudziesięciu żołnierzy z obydwu stron. Rosjanie zabrali swoich poległych, natomiast Austriacy pogrzebali swoich żołnierzy w Wólce Komarowskiej w lesie zwanym Brzezina⁴².

Wynanka, gm. Kąkolewnica

Znajduje się tu stary cmentarz epidemiczny. Nekropolia powstała w czwartej ćwierci XIX w. a zamknięta została w 1920 r. Istnieje przekaz, że podczas I wojny światowej grzebano tutaj poległych żołnierzy⁴³.

Żakowola Radzyńska, gm. Kąkolewnica

Po prawej stronie szosy Radzń Podlaski - Kąkolewnica, przy końcu zabudowań wsi, przed kapliczką, jest miejsce, w którym znajdował się kopiec upamiętniający przemarsz Legionów w 1915 r. oraz marszałka Józefa Piłsudskiego. Dzisiaj znajduje się tu tablica informacyjna o treści:

W tym miejscu w latach 1936-1940 istniał kopiec poświęcony / Józefowi Piłsudskiemu, / usypany przez społeczeństwo / Żakowoli Radzyńskiej / w pierwszą rocznicę śmierci marszałka, / na pamiątkę pobytu w tym miejscu / Jego żołnierzy w 1915 roku /.

Szcześliwie II wojnę światową przetrwała oryginalna metalowa tablica, umieszczona na żakowskim kopcu. Znajduje się na niej napis:

W SIERPNIU 1915 r. / DRUGIM ROKU WALKI / OREŻNEJ O NIEPODLEG-
/ ŁOŚĆ NARODU POLSKIEGO- / GO SZLAKIEM TYMSZLI / W BÓJ ŻOŁNIERZE /
JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO / 1 BRYGADA I 4 pp // W PIERWSZĄ ROCZNICĘ ŚMIER-
CI / KOMENDANTA / ŻAKOWOLA 12 MAJA 1936 r. / oraz uproszczona odznaka
pamiątkowa I Brygady Legionów „Za wierną służbę” z inicjałami Piłsudskiego „J” i
„P” a także numerem brygady „1” i „Br”.

Kiedy 12 V 1935 r. zmarł Józef Piłsudski, spontanicznie zebrała się Rada Gromadzka Żakowoli Starej, aby uczcić pamięć marszałka i jego Legionów. Rok później na krańcu Żakowoli Radzyńskiej społeczeństwo, inspirowane przez radnego wojewódzkiego Jana Piekarskiego usypało pomnik-kopiec. Żakowski kopiec rozebrano na polecenie Niemców w 1940 r., wykorzystując kamienie do budowy drogi biegnącej w kierunku Polskowoli. Po wojnie proces dewastacji został dokończony. Rozpoczęte po powstaniu Solidarności próby rekonstrukcji kopca ostatecznie zaniechano⁴⁴.

⁴² D. Leszczyńska, dz. cyt., s. 212. www.groby.radaopwim.gov.pl Ogólnopolska komputerowa baza cmentarzy wojennych.

⁴³ Tamże, s. 173-174.

⁴⁴ D. Leszczyńska, dz. cyt., s. 175-176.

Zarzec Ulański, gm. Ulan-Majorat

Na cmentarzu parafialnym miały znajdować się mogiły poległych w I wojnie światowej. Nie zachowały się do dzisiaj. W 1930 r. na tutejszy cmentarz przeniesiono ciało nieznanego żołnierza austro-węgierskiego lub rosyjskiego, poległego w Woli Osowińskiej podczas walk w sierpniu 1915 r.⁴⁵

Żelizna, gm. Komarówka Podlaska

Znajduje się tutaj obelisk z figurą św. Floriana. Prawdopodobnie przy św. Florianie został w listopadzie 1918 r. pochowany niemiecki huzar/huzarzy⁴⁶.

Żyłki, gm. Ulan-Majorat

Jadąc od strony Skrzyszewa mijamy budynek wiejskiej świetlicy. Z drogi, w polach widoczne są resztki starego sadu i wysoka wierzba, o którą wsparty jest zmurszały krzyż otoczony płotem. Istnieje przekaz, że w Żyłkach spoczywa nieznanymi żołnierz poległy w okresie I lub II wojny światowej. Wzmianki o Austriaku mogłyby wskazywać na 12 sierpnia 1915 r., kiedy to przez wieś przeszła 60 Brygada wchodząca w skład 106 Dywizji Piechoty, wypierająca z tego terenu Rosjan. Tuż za nią podążała I Brygada i 4 Pułk Legionów Polskich. Nad mogiłą opiekę sprawują dzieci ze szkoły w Kępkach⁴⁷

⁴⁵ Tamże, s. 253.

⁴⁶ Tamże, s. 213. www.groby.radaopwim.gov.pl Ogólnopolska komputerowa baza cmentarzy wojennych

⁴⁷ Tamże, s. 255.

ANEKS

Powiat radzyński 1909

Opracowali: Artur Górak i Krzysztof Latawiec
(Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej)

W zbiorach Rosyjskiej Biblioteki Narodowej w Sankt Petersburgu jest przechowywana publikacja Rządu Gubernialnego Siedleckiego z 1909 roku.¹ Broszura zawiera bogaty zestaw danych statystycznych o poszczególnych miejscowościach powiatu radzyńskiego i ich mieszkańcach. Dane zebrano i opublikowano na polecenie gubernatora siedleckiego Aleksandra Nikołajewicza Wołżyna. Charakter i struktura danych pozwalają podejrzewać, że zostały one zebrane przy okazji przygotowywania corocznego Najpoddańszego Sprawozdania gubernatora a dokładniej Przeglądu guberni, który stanowił załącznik do niego. Poszerzony zakres danych być może miał związek z przygotowaniem do oderwania wschodnich terytoriów od Królestwa, tzw. wydzielenia Chełmszczyzny.

Opracowanie jest podzielone na tabele z danymi o miastach Radzyniu i Międzyrzeczu oraz kolejno 14-u gminach. Na końcu dodano tabelę z danymi zbiorczymi oraz kilka objaśnień ogólnych.

Uznaliśmy, że unikatowy zakres danych. Nigdzie nie występujących albo w takim bogactwie, albo w takim zestawieniu, zasługuje na ponowną publikację, choćby ze względu na trudny dostęp do pierwszego wydania zapewne w bardzo skromnym nakładzie, na użytek jedynie kilku najwyższych urzędów. Oryginalne tabele wymagały ponownego opracowania ponieważ zawierały dane w naszej ocenie mniej przydatne np. odległość od siedziby powiatu, gminy, stacji pocztowej itp. lub nieczytelnie zorganizowane. Tak więc opracowaliśmy nowe tabele, przebudowane i inaczej opisane oraz zrezygnowaliśmy z niektórych rubryk.

Nazwy miejscowości w oryginale podano w wersji zrusyfikowanej toteż wymagały odnalezienia nazw pierwotnych a następnie ich uwspółcześnienia. Nie zawsze był to zabieg prosty ponieważ niektórych nazw miejscowych już nie ma. Określenie nazwa miejscowa zostało użyte nie bez powodu. Otóż struktura zasiedlenia była wtedy postrzegana i klasyfikowana odmiennie niż dzisiaj. Nawet

¹ *Сведения о населенных местностях Седлецкой губернии. Составлены и напечатаны по распоряжению Г. Начальника губернии Камергера Высочайшего Двора А. Н. Волжина. Радзинский уезд. Гор. Седлец. Напечатано в типографии Губернского Правления. 1909, 129 с.*

pojedyncze gospodarstwa a tym bardziej ich grupy czy folwarki traktowano jako odrębne jednostki pod względem klasyfikacji administracyjnej i co za tym idzie opisu. Tak więc poza zrozumiałym dla nas podziałem na miasta, osady i wsie mamy do czynienia z majątkami, folwarkami i gospodarstwami (tu jako tłumaczenie słowa усадьба). Czasem kategorię „wsie” podawano szerzej, jako „wsie i sioła” (oryg. деревни и села). Warto przy tej okazji przypomnieć, że w terminologii rosyjskiej sioło to wieś ze świątynią, a dieriewnia – bez. Tę klasyfikację wyjaśnia i dopełnia podanie powierzchni gruntów i ilość domów. Obok nazw miejscowości podano różne informacje począwszy od właściciela (i) poprzez charakter osadnictwa (kolonialna) aż po urzędy, świątynie i zakłady funkcjonujące na ich terenie.

Dane dotyczące ludności zostały podane w trzech blokach: ilość, narodowość i wyznanie. Za każdym razem w rozbiciu na ludność stałą i niestałą oraz razem, a w pierwszym przypadku także na mężczyzn i kobiety. Bardzo ciekawe są dane dotyczące narodowości, które należały do rzadkości i dopiero pojawiają się właśnie na początku XX wieku. Szczególnie inspirujące może być porównanie danych dla narodowości rosyjskiej i polskiej oraz wyznania prawosławnego i katolickiego. w pierwszej połowie XIX wieku na tych terenach ludność prawosławna praktycznie nie występowała i w statystykach pojawia się i to tłumnie dzięki przymusowemu włączeniu do cerkwi prawosławnej wszystkich greko-katolików (unitów). Automatycznie też władze rosyjskie odniosły sukces rusyfikatorski uznając administracyjnie wszystkich członków cerkwi za Rosjan. Mimo masowego porzucania prawosławia przez tę ludność, jak tylko pojawiła się taka możliwość prawna, czyli po 1905 r. władze nie mogły pogodzić się z porażką i bez wątplenia kompromitacją toteż nadal wykazywały w statystykach byłych unitów jako Rosjan tyle że wyznania katolickiego. Katolickiego, ponieważ nie pozwolono na odbudowanie kościoła greko-katolickiego a ludność mimo to porzucająca prawosławie przechodziła na katolicyzm. Dopełnieniem tego obrazu jest podanie parafialnej przynależności danej miejscowości.

Mamy nadzieję, że statystyczna fotografia powiatu radzyńskiego z 1909 roku będzie też inspiracją do innych konstatacji a także stałym źródłem danych do różnorodnych prac dydaktycznych, popularyzatorskich czy naukowych.

MIASTA RADZYŃ I MIĘDZYRZEC

Powiat radzyński 1909

377

Nazwa	Informacje ogólne (właściciel, instytucje, zakłady)	Powierzchnia w dziesięcinach	Ilość domów	Ludność				Narodowość ludności stałej i niestałej					Parafia		Wyznanie/religia ludności stałej i niestałej						
				stała (S) niestała (N)	M	K	Ogółem	Rosjanie	Polacy	Niemcy	Żydzi	Tatarzy	katolicka	prawosławna	prawosławne	katolickie	mariawickie	luterańskie	Judaizm	Islam	
Radzyń	zarząd po- wiatowy, magistrat, sąd gminny, męska i żeńska szkoła elementarna, 2 fabryki narzędzi rolniczych	1402	258	S	3207	3176	6383	198	2120	2	4063		Radzyń		-	2318	-	2	4063		
				N	496	387	883	118	230	-	535		Radzyń		118	230	-	-	535		
Między- rzec	magistrat, sąd gminny, męska i żeńska szkoła elementarna, fabryki: na- rzędzi rolni- czych, zapa- łek, zabawek dziecięcych, gorzelnia	3827	718	S	7005	6583	13588	959	2111	-	10518		Międzyrzec	Staromie- dzyrzecka Nowomie- dzyrzecka	20	3043	-	7	10518		
				N	1832	939	16359	233	521	-	2017				73	681	-	-	2017		
ogółem		5220	976	S	10212	9759	19971	1157	4231	2	14581	-			20	5561	-	9	14581		
				N	2328	1326	3654														
				razem	12540	11085	23625								191	911	-	-	2552		

GMINA BIAŁA

Nazwa	Informacje ogólne (właściciel, instytucje, zakłady)	Powierzchnia w dziesięcinach	Ilość domów	Ludność			Narodowość ludności stałej i niestałej					Parafia		Wyznanie/religia ludności stałej i niestałej						
				stała (S) niestała (N)		Ogółem	Rosjanie	Polacy	Niemcy	Żydzi	Tatarzy	katolicka	prawosławna	prawosławne	katolickie	mariawickie	luterzańskie	Judaizm	Islam	
				M	K															
majątki																				
Bedlino	Jadwiga Szamoa	334	-	S 14 6	I 5 4	29 10	-	29 6	-	1	3	-	Ulan	Radzyń	-	29 6	-	-	1	3
Borki	c. Włodzimierza Zygmunt Jaźwiński s. Walentego	1092	-	S 32 25	30 24	62 49	-	62 39	-	2	8	-	Koek	Radzyń	-	62 39	-	-	2	8
Białka	Henryk Szlubowski s. Stanisława	700	-	S 32 10	30 8	62 18	-	62 12	-	1	1	-	Radzyń	Radzyń	-	62 12	-	-	1	5
Brzostowice	Wacław Zielński s. Jana	70	-	S 2 3	4 8	6 11	-	5 8	-	1	1	-	Radzyń	Radzyń	-	5 8	-	-	2	1
Białeczka	Henryk Szlubowski	250	-	S -	-	-	-	-	-	-	-	-	Radzyń	Radzyń	-	-	-	-	-	-
	Nowski			S 5	2	7	-	6	-	1	-	-				6	-	-	1	-
Brzosów	Maksymilian Milkiewicz s. Aleksandra	411	-	S 28 9	24 8	52 17	-	42 13	2	8	3	-	Radzyń	Radzyń	-	42 13	-	-	2	8
Majątek Głubnie	Henryk Szlubowski s. Stanisława	485	-	S 22 18	14 10	36 28	-	30 20	2	4	6	-	Radzyń	Radzyń	-	30 20	-	-	2	4
Zabików	Wanda Osniłowska c. Antoniny	331	-	S 22 8	20 6	42 14	-	40 8	-	2	4	-	Radzyń	Radzyń	-	40 8	-	-	2	4
Kozi Rynek	Bronisław Szlubowski s. Stanisława, sąd gminny	931	-	S 42 54	40 48	82 102	-	70 90	4	8	7	-	Radzyń	Radzyń	-	70 90	-	-	4	8
Kraszew	Amalia Grabowska c. Tomasz	245	-	S 23 10	20 6	43 16	-	40 10	-	3	4	-	Ulan	Radzyń	-	40 10	-	-	3	4

Marynin	Bronisław Szlubowski s. Stanisława	1020	-	S	34	32	66	-	53	3	10	Radzyń	Radzyń	-	53	-	3	10	
Konty	tenże	26	-	N	32	26	58	-	50	-	8	Radzyń	Radzyń	-	50	-	-	8	
Nadwitne	Leonid Kotow majątek poduchowny	112	-	S	4	6	10	-	-	-	-	Radzyń	Radzyń	-	-	-	-	-	
Niewęgosz	Stanisław Szlubowski s. Józefa	327	-	S	12	6	18	-	18	-	8	Radzyń	Radzyń	-	18	-	-	8	
Olszewnica	Bronisław Szlubowski s. Stanisława, gorzelnia	972	-	S	36	34	70	-	70	-	-	Radzyń	Radzyń	-	70	-	-	-	
Stara Wieś	Augusta Zatorska c. Augusta	181	-	N	34	28	62	-	52	-	10	Ulan	Radzyń	-	52	-	-	10	
				S	26	22	48	-	40	2	6	Ulan	Radzyń	-	40	-	2	6	
				N	30	20	50	-	46	2	2		Radzyń	-	46	-	2	2	
				S	30	31	61	-	51	5	5	Koock	Radzyń	-	51	-	5	5	
				N	14	8	22	-	20	-	2		Radzyń	-	20	-	-	2	
gospodarstwa																			
Adamki	Bronisław Szlubowski s. Stanisława	450	-	S	30	24	54	-	50	-	4	Radzyń	Radzyń	-	50	-	-	4	
Biała	tenże	160	-	N	16	10	26	-	20	2	4		Radzyń	-	20	-	2	4	
Grabowiec	tenże	100	-	S	8	12	20	-	18	-	2	Radzyń	Radzyń	-	18	-	-	2	
Gospodarstwo Borowe	tenże	cz. maj. Kozi Rynek	-	N	3	2	5	-	4	-	1	Radzyń	Radzyń	-	4	-	-	1	
Zosin	tenże	92	-	S	12	10	22	-	20	-	2	Radzyń	Radzyń	-	20	-	-	2	
Lesniczówka	Henryk Szlubowski s. Stanisława	104	-	N	3	2	5	-	4	-	1	Radzyń	Radzyń	-	4	-	1	-	
Ossowa	Zygmunt Jaźwiński s. Walentego	100	-	S	13	9	22	-	19	-	3	Koock	Radzyń	-	19	-	-	3	
Ruda	David Fajgenbaum	30	-	N	8	10	18	-	14	2	2	Radzyń	Radzyń	-	14	-	2	2	
Fetiksówka	Bronisław Szlubowski s. Stanisława	cz. maj. Kozi Rynek	-	S	8	6	14	-	10	-	4	Radzyń	Radzyń	-	10	-	-	4	
				N	5	3	8	-	5	1	2	Radzyń	Radzyń	-	5	-	1	2	
				S	6	10	16	-	16	-	-	Koock	Radzyń	-	16	-	-	-	
				N	-	-	-	-	-	-	-		Radzyń	-	-	-	-	-	
				S	16	14	30	-	18	-	12	Ulan	Radzyń	-	18	-	-	12	
				N	-	-	-	-	-	-	-		Radzyń	-	-	-	-	-	
				S	-	-	-	-	-	-	-	Radzyń	Radzyń	-	-	-	-	-	
				N	3	2	5	3	2	-	-	Radzyń	Radzyń	-	5	-	-	-	

Jaski	Henryk Szlubowski s. Stanisława	370	wsie										Radzyń	Radzyń	38	-	-	2	
			S	20	20	40	-	38	-	2	-	-							
Biała	zarząd gminny	630	S 350	360	710	6	700	-	4	-	4	-	4	-	706	-	-	-	4
			N 22	18	40	-	36	-	4	-	4	-	4	-	36	-	-	-	4
Bedlho		143	S 150	145	295	11	278	-	6	-	6	-	6	-	289	-	-	-	6
			N 9	7	16	-	12	-	4	-	4	-	4	-	12	-	-	-	4
Brzostowiec		314	S 175	170	345	-	340	-	5	-	5	-	5	-	340	-	-	-	5
			N 25	20	45	-	40	-	5	-	5	-	5	-	40	-	-	-	5
Brzostowiec	kolonialna	237	S 20	22	42	3	37	-	2	-	2	-	2	-	40	-	-	-	2
			N 40	30	70	-	66	-	4	-	4	-	4	-	66	-	-	-	4
Białka		381	S 300	280	580	21	550	-	9	-	9	-	9	-	571	-	-	-	9
			N 38	30	68	-	67	-	1	-	1	-	1	-	67	-	-	-	1
Borki		72	S 220	222	442	-	440	-	2	-	2	-	2	-	440	-	-	-	2
			N 20	16	36	-	30	-	6	-	6	-	6	-	30	-	-	-	6
Broncin	kolonialna	300	S 42	36	78	-	73	-	5	-	5	-	5	-	73	-	-	-	5
			N 10	8	18	-	16	-	2	-	2	-	2	-	16	-	-	-	2
Wrzozów	kolonialna	360	S 198	203	401	-	399	-	2	-	2	-	2	-	399	-	-	-	2
			N 10	6	16	-	12	-	4	-	4	-	4	-	12	-	-	-	4
Wola Chomejowa		398	S 260	250	510	-	509	-	1	-	1	-	1	-	509	-	-	-	1
			N 8	8	16	-	15	-	1	-	1	-	1	-	15	-	-	-	1
Zabików		111	S 240	250	490	18	470	-	2	-	2	-	2	-	488	-	-	-	2
			N 8	8	16	-	16	-	2	-	2	-	2	-	16	-	-	-	2
Zabiele		386	S 200	195	395	-	390	-	5	-	5	-	5	-	390	-	-	-	5
			N 12	10	22	-	22	-	2	-	2	-	2	-	22	-	-	-	2
Kozi Rynek			S 360	350	710	17	690	-	3	-	3	-	3	-	707	-	-	-	3
Stary		219	N 6	9	15	-	15	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Kozi Rynek			S 10	12	22	-	22	-	-	-	-	-	-	-	22	-	-	-	-
Nowy			N 18	12	30	-	28	-	-	-	-	-	-	-	28	-	-	-	2
Kraszew	w części kolonialna	1398	S 340	360	700	-	696	-	4	-	4	-	4	-	696	-	-	-	4
			N 6	4	10	-	10	-	-	-	-	-	-	-	10	-	-	-	-
Lichy		448	S 300	280	580	6	570	-	4	-	4	-	4	-	576	-	-	-	4
			N 41	30	71	-	71	-	-	-	-	-	-	-	71	-	-	-	-
Maruszewiec	kolonialna	200	S 48	49	97	-	94	-	3	-	3	-	3	-	94	-	-	-	3
			N 29	20	49	-	47	-	2	-	2	-	2	-	47	-	-	-	2
Nadwitne		3,5	S 42	40	82	-	82	-	-	-	-	-	-	-	82	-	-	-	-
			N 6	2	8	-	7	-	1	-	1	-	1	-	7	-	-	-	1
Niewęłosz		765	S 274	246	520	19	501	-	-	-	-	-	-	-	520	-	-	-	-
			N 16	10	26	-	26	-	-	-	-	-	-	-	26	-	-	-	-
Ossowa		456	S 190	191	381	-	380	-	1	-	1	-	1	-	380	-	-	-	1
			N 10	10	20	-	18	-	2	-	2	-	2	-	18	-	-	-	2
Olszewnica		413	S 180	180	360	5	354	-	1	-	1	-	1	-	359	-	-	-	1
			N 11	11	22	-	20	-	2	-	2	-	2	-	20	-	-	-	2
Pludy		361	S 120	150	270	-	270	-	-	-	-	-	-	-	270	-	-	-	-
			N 6	6	12	-	10	-	2	-	2	-	2	-	10	-	-	-	2

Paszki Duże	915	100	S		760	-	758	-	2	Radzyń	Radzyń	758	-	2		
			400	360												
Paszki Małe			N 40	30	70	-	70	-	2	Radzyń	Radzyń	-	-	-		
Pasmugi	130		S 186	200	386	2	383	-	1	Radzyń	Radzyń	-	-	1		
			N 19	10	29	-	29	-	-	-	Radzyń	Radzyń	-	-	-	
Ruda	13	4	S 28	22	50	-	48	-	2	Radzyń	Radzyń	-	-	2		
			N 21	18	39	-	39	-	-	-	Ulan	Radzyń	-	-	-	
Rabsztyn	3	7	S 50	46	96	-	96	-	-	Radzyń	Radzyń	-	-	-		
			N -	-	-	-	-	-	-	-	Radzyń	Radzyń	-	-	-	
Stara Wieś	337	40	S 135	128	263	-	263	-	-	Kock	Radzyń	-	-	-		
			N 16	14	30	-	30	-	-	-	Kock	Radzyń	-	-	-	
Sitno	302	18	S 130	140	270	-	270	-	-	Radzyń	Radzyń	-	-	-		
			N 5	2	7	-	7	-	-	-	Kock	Radzyń	-	-	-	
Tchórzewek	362	30	S 130	150	280	-	280	-	-	Radzyń	Radzyń	-	-	-		
			N 17	10	27	-	27	-	-	-	Radzyń	Radzyń	-	-	-	
Jaski	3,5	8	S 11	13	24	-	24	-	-	Radzyń	Radzyń	-	-	-		
			N 10	7	17	-	17	-	-	-	Radzyń	Radzyń	-	-	-	
Główne			S 23	21	44	-	44	-	-	Radzyń	Radzyń	-	-	-		
			N 12	15	27	-	27	-	-	-	Radzyń	Radzyń	-	-	-	
ogółem	18554	884	S 5589	5515	11104	108	10841	20	135			-	-	10949	20	135
			N 816	633	1449	3	1294	24	128				-	-	1297	24
			razem	6405	6148	12553	111	12135	44	263						

GMINA BRZÓZOWY KĄT

Nazwa	Informacje ogólne (właściciel, instytucje, zakłady)	Powierzchnia w dziesięcinach	Ilość domów	Ludność		Narodowość ludności stałej i niestałej				Parafia		Wyznanie/religia ludności stałej i niestałej							
				stała (S) niestała (N)	Płeć	Ogółem		Rosjanie	Polacy	Niemcy	Żydzi	Tatarzy	katolicka	prawosławna	katolickie	mariawickie	luterzańskie	Judaizm	Islam
Wisłki	spadkobiercy Władysława Brzozowskiego	491	-	S 32	30	62	20	41	-	-	-	-	-	62	-	-	-	-	-
				N 29	35	64	40	19	-	5	-	-	Koma- rówka	-	-	59	-	-	5
Planta	j.w.	473	-	S 20	22	42	6	16	-	20	-	-	-	22	-	-	-	-	20
				N 43	45	88	40	33	-	15	-	-	Wołyń	-	-	73	-	-	15
Elizyn	j.w.	302,5	-	S -	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
				N 20	18	38	31	-	-	1	6	-	-	-	-	31	-	-	1

majątki

Grada	trzech właścicieli	30	gospodarstwa						Koma- rówka	-	17	-	17	-	-
			S	8	9	17	4	13							
Lesniczówka	spadkobiercy	832,5	N	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Władysława	Brzozowskiego		S	3	2	5	-	5	-	-	-	-	5	-	-
			N	8	8	16	10	6	-	-	-	-	16	-	-
wsie															
Brzozowy		942	S	320	344	664	610	54	-	-	-	-	664	-	-
Kat			N	5	1	10	1	5	-	4	-	-	5	-	4
Walina		688,5	S	292	329	621	580	41	-	-	-	-	620	-	-
			N	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Wiśki	zarząd gminny	342,5	S	248	270	518	518	-	-	-	-	-	518	-	-
			N	10	6	16	16	16	-	-	-	-	16	-	-
Woroniec		306	S	198	219	417	417	-	-	-	-	-	417	-	-
			N	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Derewiczna		1193	S	426	424	850	813	37	-	-	-	-	840	-	-
			N	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Rudno	szkółka ludowa	1756	S	506	520	1026	970	36	-	20	-	-	94	912	-
	cerkiew dREW- niama		N	50	20	70	9	40	-	21	-	-	9	40	-
			S	2053	2169	4222	3938	244	-	40	-	-	105	4077	-
			N	165	137	302	131	119	1	51	-	-	10	240	-
ogółem		7357		2218	2306	4524	4069	363	1	91	-	-	-	-	-

GMINA ŻELIZNA

Nazwa	Informacje ogólne (właściciel, instytucje, zakłady)	Powierzchnia w dziesięcinach	Ilość domów	Ludność		Narodowość ludności stałej i niestałej				Parafia		Wyznanie/religia ludności stałej i niestałej							
				stała (S) niestała (N)	Plęć	Ogółem	Rosjanie	Polacy	Niemcy	Żydzi	Tatarzy	katolicka	prawosławna	katolickie	mariawickie	luterzańskie	Judaizm	Islam	
Komarówka		14,5	23	S 308 N 64	467 39	775 103	- 19	38 31	- 63	737 63	Koma- rówka	Przega- liny	- 2	38 38	- -	- -	- -	737 63	- -
osada																			
majtki																			
Głęboczyna	wiele działów, zarząd gminny	83	-	S 10 N 1	18 1	28 1	- 1	23 1	- -	5 -	Koma- rówka	Przega- liny	- -	- -	23 1	- -	- -	5 -	- -
Drachal	wiele działów	36	-	S 7 N -	14 -	21 -	- -	21 -	- -	- -	Koma- rówka	Przega- liny	- -	- -	21 -	- -	- -	- -	- -

GMINA ŻEROCIN

Nazwa	Informacje ogólne (właściciel, instytucje, zakłady)	Powierzchnia w dziesięcicach	Ilość domów	Ludność			Narodowość ludności stałej i mieszanej					Parafia		Wyznanie/religia ludności stałej i mieszanej					
				stała (S) mieszająca (N)	M	K	Ogółem	Rosjanie	Polacy	Niemcy	Żydzi	Tatarzy	katolicka	prawosławna	prawosławne	katolickie	mariawickie	luterańskie	Judaizm
majątki																			
Witoroż	spadkobiercy hr. Andrzeja Potockiego s. Adama	4008	-	S 6 16	7 16	13 32	-	13 24	-	8	-	Biała	-	-	13 24	-	-	-	8
Danowka	j. w.	186	-	S - N 7	- 5	- 12	-	- 4	-	8	-	Biała	-	-	-	-	-	-	8
Dolha	j. w.	1271	-	S 2 N 10	2 9	4 19	-	4 19	-	-	-	Międzyrzec	-	-	4 19	-	-	-	-
Żerocin	j. w.	1332	-	S 6 N 20	7 20	13 40	5	8 15	8	10	-	Międzyrzec	Dolha	-	13 30	-	-	-	10
Rogoźniczka	wielu właścicieli	175	-	S 36 N 16	46 14	82 30	-	82 30	-	30	-	Międzyrzec	-	-	82 30	-	-	-	30
Smolny Piec	wielu właścicieli	103	-	S 25 N 4	30 4	55 8	-	55 6	-	2	-	Biała	-	-	55 6	-	-	-	2
gospodarstwa																			
Bocian	spadkobiercy hr. Andrzeja Potockiego s. Adama	3	-	S - N	- 1	- 3	-	- 3	-	-	-	Biała	-	-	- 3	-	-	-	-
Borek	j. w.	3	-	S - N 3	- 3	- 6	-	- 6	-	-	-	Międzyrzec	-	-	- 6	-	-	-	-
Byk	j. w.	3	-	S - N 3	- 2	- 5	-	- 5	-	-	-	Biała	-	-	- 5	-	-	-	-
Witoroż	j. w.	14	-	S - N 2	- 2	- 4	-	- 4	-	-	-	Biała	-	-	- 4	-	-	-	-
Zaścienie	j. w.	3	-	S - N 1	- 1	- 2	-	- 2	-	-	-	Biała	-	-	- 2	-	-	-	-
Zieleniec	j. w.	3	-	S - N 2	- 2	- 4	-	- 4	-	-	-	Międzyrzec	-	-	- 4	-	-	-	-
Krasna	j. w.	3	-	S - N 2	- 2	- 4	-	- 4	-	-	-	Międzyrzec	-	-	- 4	-	-	-	-
Leszczanka	j. w.	3	-	S - N 2	- 3	- 5	-	- 5	-	-	-	Biała	-	-	- 5	-	-	-	-

Pochacze	j. w.	14	-	S	-	-	-	-	-	-	-	Międzyrzec	-	-	-	-	-	-	-	-
Roskiślanka	j. w.	3	-	N	3	3	6	-	6	-	-	Międzyrzec	-	-	-	-	6	-	-	-
Sitno	j. w.	17	-	N	1	2	3	-	3	-	-	Międzyrzec	-	-	-	-	3	-	-	-
Strzyżówka	j. w.	3	-	N	2	2	4	-	4	-	-	Międzyrzec	-	-	-	-	4	-	-	-
Sokule	j. w.	3	-	N	1	1	2	-	2	-	-	Międzyrzec	-	-	-	-	2	-	-	-
Surmacze	j. w.	3	-	N	2	2	4	-	4	-	-	Biała	-	-	-	-	4	-	-	-
Utrówka	j. w.	3	-	N	2	2	4	-	4	-	-	Międzyrzec	-	-	-	-	4	-	-	-
Witoroż	konsystorz prawosławny diecezji chelmińskiej	49	-	S	-	-	-	-	-	-	-	-	Witoroż	-	-	-	6	-	-	-
Dolha	j. w.	67	-	S	3	4	7	7	7	-	-	-	Dolha	-	-	-	7	-	-	-
Witoroż	szkola ludowa, cerkiew dřewniana	371	50	S	252	258	510	510	510	-	-	-	Witoroż	-	-	-	510	-	-	-
Danówka	szkola gramoty	177	28	N	-	3	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3
Dolha	szkola ludowa, cerkiew murowana	438	57	S	128	132	260	260	260	-	-	Biała	Witoroż	234	26	-	-	-	-	-
Żerocin	zarząd gminny, szkola cerkiewno- parafialna	696	116	S	291	290	581	505	76	-	-	Międzyrzec	Dolha	99	482	-	-	-	-	-
Leszczanka	szkola gramoty	184	28	N	1	3	4	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	3
Pereszczówka	szkola gramoty	389	58	S	248	250	498	462	36	-	-	Międzyrzec	Dolha	331	167	-	-	-	-	-
Puchacze		217	24	N	6	5	11	6	3	-	2	-	-	6	3	-	-	-	-	2
Rogozniczka		343	58	S	188	188	376	226	150	-	-	Biała	Witoroż	55	204	-	-	-	-	-
				N	4	1	5	-	2	-	3	Międzyrzec	Drelów	183	146	-	-	-	-	-
												Międzyrzec	Dolha	20	176	-	-	-	-	38
												Międzyrzec	Swory	42	334	-	-	-	-	-
												Międzyrzec		2		-	-	-	-	3

wsie

Nazwa	Informacje ogólne (właściciel, instytucje, zakłady)	Powierzchnia w dziesięcinach	Ilość domów	Ludność		Narodowość ludności stałej i niestałej				Parafia		Wyznanie/religia ludności stałej i niestałej							
				stała (S) niestała (N)	Płeć	Ogółem	Rosjanie	Polacy	Niemcy	Żydzi	Tatarzy	katolicka	prawosławna	prawosławne	katolickie	mariawickie	luterskie	Judaizm	Islam
Sitno		262	42	S 100 N -	1106 -	206 -	205 -	1 -	-	-	Między- rzec	20	186	-	-	-	-	-	
Sokule		175	36	S 155 N -	157 -	312 -	12 300	-	-	-	Biała	-	312	-	-	-	-	-	
Strzyżówka	szkola gramoty	218	26	S 92 N -	94 -	186 -	186 -	-	-	-	Międzyrzec	186	-	-	-	-	-	-	
Surmacze	szkola gramoty	112	11	S 34 N -	33 -	67 -	67 -	-	-	-	Międzyrzecze	27	40	-	-	-	-	-	
Utrówka		83	16	S 44 N -	46 -	90 -	90 -	-	-	-	Biała	-	90	-	-	-	-	-	
Szachy		226	32	S 110 N -	112 -	222 -	222 -	-	-	-	Międzyrzec	12	210	-	-	-	-	-	
ogółem		11163	582	S 2144 N 118	2160 113	4304 231	3541 29	725 133	38 69	38 69		1726 14	2540 148	-	-	-	38 69	-	
				razem	2262	2273	4535	3570	858	107	-								

GMINA ZAHAJKI

Nazwa	Informacje ogólne (właściciel, instytucje, zakłady)	Powierzchnia w dziesięcinach	Ilość domów	Ludność		Narodowość ludności stałej i niestałej				Parafia		Wyznanie/religia ludności stałej i niestałej						
				stała (S) niestała (N)	Płeć	Ogółem	Rosjanie	Polacy	Niemcy	Żydzi	Tatarzy	katolicka	prawosławna	prawosławne	katolickie	mariawickie	luterskie	Judaizm
Wysockie	Konstanty Djaczan s. Filipa	115	-	S - N 16	- 14	- 30	12 15	- 3	- -	- -	Międzyrzec	-	-	-	-	-	-	-
Międzyrzec	spadkobiercy hr. Andrzeja Potockiego s. Adama	6755	-	S - N -	- -	- -	- -	- -	- -	- -	Międzyrzec	-	-	-	-	-	-	-
Augustówka	j.w.	razem z maj. Między- rzec	-	S - N 20	- 21	- 41	27 10	- 4	- -	- -	Międzyrzec	-	-	-	-	-	-	-
Bereza	j.w.	j.w.	-	S - N 43	- 42	- 85	47 32	- 6	- -	- -	Międzyrzec	-	-	-	-	-	-	-
Drelów	j.w.	j.w.	-	S - N 44	- 47	91 78	5 8	- -	- -	- -	Międzyrzec	-	-	-	-	-	-	-

Zadwornie	j. w. gorzelnia	j. w.	-	S	-	-	-	-	-	-	Międzyrzec	Międzyrzec	-	-	-	-	-
Lózki	spadkobiercy hr. Andrzeja Potockiego s. Adama	j. w.	-	S	86	83	169	58	110	1	-	Międzyrzec Drelów	-	-	-	169	-
Tułow	j. w.	j. w.	-	N	42	41	83	61	16	6	-	-	-	-	77	-	6
			-	S	-	-	-	-	-	-	-	Międzyrzec	-	-	-	-	-
			-	N	25	27	52	22	26	4	-	-	Międzyrzec	-	-	22	26
Drelów	konsystorz prawosławny diecezji chelmskiej	123	-	S	-	-	-	-	-	-	-	-	Drelów	-	-	-	-
			-	N	1	4	5	5	-	-	-	-	-	-	5	-	-
wsie																	
Bereza		607	62	S	256	251	507	492	15	-	-	Międzyrzec	Międzyrzec	110	397	-	-
				N	4	2	6	-	-	6	-	-	-	-	-	-	6
Wysokie		376	20	S	122	116	238	225	13	-	-	Międzyrzec	Międzyrzec	49	189	-	-
				N	1	3	4	4	-	-	-	-	-	-	4	-	-
Drelów	szkółka ludowa cerkiew murowana	963	78	S	342	334	676	665	11	-	-	Międzyrzec	Drelów	338	338	-	-
				N	16	17	33	16	-	17	-	-	-	6	10	-	17
Zahałki	zarząd gminny szkółka ludowa	554	40	S	220	260	480	472	8	-	-	Międzyrzec	Drelów	77	403	-	-
				N	4	8	12	12	-	-	-	-	-	6	6	-	-
Krasówka	szkółka cerkiewno- parafialna	490	44	S	238	235	473	473	-	-	-	Międzyrzec	Drelów	335	138	-	-
				N	4	3	7	4	-	3	-	-	-	-	4	-	3
Lózki	szkółka cerkiewno- parafialna	1090	103	S	403	393	796	792	4	-	-	Międzyrzec	Drelów	441	355	-	-
				N	8	7	15	13	-	2	-	-	-	2	11	-	2
Prochodzisko		599	43	S	154	162	316	314	2	-	-	Międzyrzec	Drelów	92	224	-	-
				N	5	6	11	10	-	1	-	-	-	-	10	-	1
Rudniki		100	5	S	27	26	53	48	5	-	-	Międzyrzec	Międzyrzec	2	51	-	-
				N	1	2	3	3	-	-	-	-	-	-	3	-	-
Sawki		246	18	S	81	93	174	174	-	-	-	Międzyrzec	Międzyrzec	49	125	-	-
				N	3	4	7	4	3	-	-	-	-	-	7	-	-
Stolpno	szkółka ludowa	432	38	S	224	265	489	458	30	1	-	Międzyrzec	Międzyrzec	81	407	-	1
				N	13	5	18	6	12	-	-	-	-	6	12	-	-
Tułow		468	46	S	196	196	392	387	5	-	-	Międzyrzec	Międzyrzec	56	336	-	-
				N	4	1	5	-	5	-	-	-	-	-	5	-	-
ogółem		12918	497	S	2263	2331	4594	4500	93	1	-	-	-	1630	2963	-	1
				N	340	337	677	379	237	1	60	-	-	25	592	-	60
				razem	2603	2668	5271	4879	330	2	60	-	-	-	-	-	-

		wsie															
Brzozowica	750	54	S	451	327	778	-	765	-	13		Trzebieszów	Ruska Wola	-	765	-	13
			N	23	22	45	1	27	-	17				1	27	-	17
Dębowierzchy	150	15	S	127	131	258	-	258	-	-		Trzebieszów	Ruska Wola	-	258	-	-
			N	4	5	9	-	9	-	-				-	9	-	-
Zakowola	830	-	S	404	432	836	-	836	-	-		Kąkolewnica	-	-	836	-	-
			N	14	8	22	-	22	-	-				-	22	-	-
Kąkolewnica	2250	124	S	949	915	1864	-	1822	-	42		Kąkolewnica	Ruska Wola	-	1822	-	42
			N	108	90	198	9	164	-	25				7	166	-	25
Lipniaki	476	28	S	201	221	422	-	414	-	8		Kąkolewnica	-	-	414	-	8
			N	2	2	4	-	4	-	-				-	4	-	-
Mosiejska	398	36	S	144	133	277	-	263	-	14		Trzebieszów	Ruska Wola	-	263	-	14
			N	12	9	21	-	21	-	-				-	21	-	-
Olszewnica	1250	72	S	387	383	770	-	739	-	31		Kąkolewnica	Ruska Wola	-	739	-	31
			N	39	30	69	-	44	-	25				-	44	-	25
Ruska Wola	750	78	S	499	474	973	134	816	-	23		Kąkolewnica	Ruska Wola	2	948	-	23
			N	20	20	40	-	27	-	13				-	27	-	13
Sokule	103	22	S	91	83	174	-	174	-	-		Trzebieszów	Ruska Wola	-	174	-	-
			N	2	4	6	-	6	-	-				-	6	-	-
Jurki	100	16	S	153	202	355	-	303	-	52		Kąkolewnica	-	-	303	-	52
			N	8	6	14	-	8	-	6				-	8	-	6
ogółem	10094	525	S	3420	3311	6731	134	6414	-	183				2	6546	-	183
			N	321	292	613	28	499	-	86				26	501	-	86
			razem	3741	3603	7344	162	6913	-	269				-	-	-	-

Zieleniec	tejeże	210		S	10	14	24					Parczew	-		24		
Konina	tejeże	533		N	36	36	72					Parczew	-		72		
Milanów	tejeże, murowany kościół katolicki, prywatny szpital, gorzelnia	1877		S	36	29	65	11				Parczew	-		54		11
Mogilki	tejeże	74		S								Parczew	-				
Wielinów	Józef Flatt s. Jana maigłku	186		N	17	18	35					Parczew	-		35		
Jasionka Rуска	ks. Maria Świątopelk-Czetwertyńska c. Seweryna, zamiesz. w Milanowie	694,5		N	12	15	27					Parczew	-		27		
				S	21	26	47					Parczew	-		47		
				N													
gospodarstwa																	
Góra	tejeże	3000		S	2	3	5					Parczew	-				
Cichostów	Lejzor, Adolf i Eugeniusz Erlich s. Moszka, zamiesz. w maj.	322		N	1	2	3					Parczew	-				3
Szajdówka	ks. Maria Świątopelk-Czetwertyńska c. Seweryna, zamiesz. w Milanowie	3100		S	2	3	5					Parczew	-				5
				N													
wsie																	
Wierzbówka		153	20	S	196	189	387					Parczew	-		387		
				N	5	7	12								12		
Wola Przewłocka		255,5	22	S	61	59	120					Parczew	-		120		
Zamówka		405	33	N	11	9	20					Parczew	-		20		
				S	148	137	285	40				Parczew	Gus		40	245	
				N	5	9	14								14		
Kopina		333	38	S	191	271	562					Parczew	-		526		
				N	12	14	26								26		
Kostrzy	zarząd gminny	547,5	48	S	223	212	435					Parczew	-		435		
				N	4	7	11								11		

Milanów	szkółka ludowa	644	81	S 541 N 7	537 9	1078 16	1078 16	1078 16	1078 16	-	Parczew	-	1078 16
Przewłoka A.		250,5	23	S 167 N 2	149 3	316 5	316 5	316 5	316 5	-	Parczew	-	316 5
Przewłoka B.		102,5	10	S 189 N 3	167 6	356 9	356 9	356 9	356 9	-	Parczew	-	356 9
Cichostów	śąd gminny	153,5	28	S 162 N 4	144 8	306 12	306 12	306 12	306 12	-	Parczew	-	306 12
Czeberaki		423,5	50	S 183 N 4	162 7	345 11	345 11	345 11	345 11	-	Parczew	-	345 11
Jasionka Ruska		122,5	16	S 150 N 2	138 3	288 5	288 5	288 5	288 5	86	Parczew	-	202 5
Cichostów kolonialna		298,5	57	S 87 N 10	85 6	172 16	19 16	153 16	153 16	-	Parczew	-	19 16
ogółem		14302	419	S 2400 N 230	2250 260	4650 490	40 -	4371 463	86 27	86	-	-	40 -
				razem	2630	2510	5140	40	4834	180	86	-	463 27

GMINA MISIE

Nazwa	Informacje ogólne (właściciel, instytucje, zakłady)	Powierzchnia w dziesięcinach	Ilość domów	Ludność			Narodowość ludności stałej i mieszanej					Parafia					Wyznanie/religia ludności stałej i mieszanej					
				stała (S) niestała (N)	pleć		ogółem	Rosjanie	Polacy	Niemcy	Żydzi	Tatarzy	katolicka	prawosławna	prawosławne	katolickie	mariawickie	luterzańskie	Judaizm	Islam		
					M	K															Między- rzec	Między- rzec
Grabowiec	spadkobiercy hr. Andrzeja Potockiego s. Adama	1336		S N	11 12	23	21	2				Między- rzec		21				2				
							majątek															
							wsie															
Grabowiec		310	33	S N	149 159	298 337	20	272	6			Między- rzec		292				6				
Jelmnica	zarząd gminy	458	42	S N	2 3	5 5	1	4				Między- rzec		337								
														1								

Mieście	64	S	261	270	531	8	523			Między-rzec	531	
		N	2	2				2				2
Przychody	513	S	197	188	385	20	365			Między-rzec	385	
		N	2	2	4		4				4	
Postysze	393	S	160	166	326	32	294			Między-rzec	326	
		N	3	3			3				3	
Rzeczyca	227	S	206	203	409	10	399			Między-rzec	409	
		N	4	2	6		6				6	
Strzakły	577	S	253	267	520	65	455			Między-rzec	520	
		N	7	3	10		5	5			5	5
ogółem	4570	S	1404	1402	2806	171	2629	6			2800	6
		N	26	27	53		43	9			43	9
		razem	1430	1429	2859	172	2672	15			1	

GMINA SUCHOWOLA

Nazwa	Informacje ogólne (właściciel, instytucje, zakłady)	Powierzchnia w dziesięcinach	Ilość domów	Ludność		Narodowość ludności stałej i niestałej				Parafia		Wyznanie/religia ludności stałej i niestałej							
				stała (S) niestała (N)	pleć	ogółem	Rosjanie	Polacy	Niemcy	Żydzi	Tatarzy	katolicka	prawosławna	prawosławne	katolickie	mariawickie	luterańskie	Judaizm	Islam
Bramca Radzyńska	Władysław Rulikowski s. Edwarda, zamieszkał w majątku, go- rzelnia	585		S							Radzyń								
				N	7	8	15								15				
Głiny Stok	Seweryn Zaorski s. Augusta, zamieszkał w majątku	394		S	6	7	13	5	8		Parczew								
				N										Parczew					

Złotów	Aleksander Lubkowski s. Jana, zamieszek w majątku	534	S	20	17	37	7	30							37			
Milków	Jan Zaorski s. Augusta, zamieszek w majątku	697	S	15	22	37	5	32							37			
Suchowola	ks. Seweryn Świątopelk -Czetwertyński s. Włodzimierza zamieszek w majątku	1580	S	97	72	169	14	145			10				159			10
folwarki																		
Antonin	Władysław Rulikowski s. Edwarda zamieszek w Branicy Ra- dzyńskiej	130	S	2	3	5		5							5			
Augustówka	Seweryn Zaorski s. Augusta, zamieszek Glin- nym Stoku	160	S	3	4	7		7							7			
Bramca Su- chowolska	ks. Seweryn Świątopelk- -Czetwertyński s. Włodzimierza zamieszek w Suchowoli	290	S	4	6	10		9		1					9			1
Jeztowo	tegoż	495	S															
Zawoinka	tegoż	gorzelnia i destylarnia	N	8	9	17		17							17			
			S															
Pszonka	tegoż		N	13	11	24		24							24			
			S															
			N	2	3	5		5							5			

Krzewina	S		230		430	381	49		4		377		49	
	N	2	1	3	3				Między- rzec	Między- rzec	3			
Kozłuszki	S		181		176		357		Między- rzec		357			
Koszeliki	S		113		114		227		Między- rzec		225			
Luniew	N		145		150		295		Między- rzec		295			
Luby	N		110		96		206		Między- rzec		206			
Łukowisko	N		282		319		601		Między- rzec		322		279	
Manie	S		234		246		480		Między- rzec		476			
Rogoznica	S		211		207		418		Między- rzec		414			
Thuseciec	N		253		264		512		Między- rzec		501		3	
ogółem	S		2393		2481		4874		Między- rzec		365		4437	
	N		149		131		280		rzec		14		229	
	razem		2542		2612		5154				14		229	

GMINA SZÓSTKA

Nazwa	Informacje ogólne (właściciel, instytucje, zakłady)	Powierzchnia w dziesięcinach	Ilość domów	Ludność		Narodowość ludności stałej i mieszanej					Parafia		Wyznanie/religia ludności stałej i mieszanej							
				stała (S) niestała (N)	ogółem	Rosjanie	Polacy	Niemcy	Żydzi	Tatarzy	katolicka	prawosławna	prawosławne	katolickie	mariawickie	luterzańskie	Judaizm	Islam		
Aleksandrówka	spadkobiercy hr. Andrzeja Potockiego s. Adama	512		S	30	23	53	39	2											1
				N						12										
Anielki	tychże	154		S																
				N	6	7	13	10	3											

folwarki (wchodzące w skład majątku międzyrzecznego, gminy Zahajki)

Ostrówki Szóstka

Między-
rzec

Ostrówki	tychże	635	S	30	29	59	52	3	1	Ostrówki	Bezwoła	4	51			
Turów	tychże	699	N	13	12	25	20	5		Radzyn	Radzyn	2	23			
			N	38	26	64	64					4	160			
			wsie													
Wygnanka		164	S	178	176	354	54	300		Między- rzec	Szóstka	2	352	1		
			N	13	8	21	20		1			2	18	1		
Worsy	szkola para- fialna	596	S	220	219	439	433	2	4	Między- rzec	Szóstka	243	192	4		
			N	12	11	23		4	19				4	19		
Wólka Łóżecka	szkola para- fialna	534	S	150	130	280	280			Ostrówki	Szóstka	145	135			
			N	6	3	9	9					9				
Dziaduchy		34	S	24	21	35	3	42		Między- rzec	Szóstka	3	42			
			N	2	1	3		3					3			
Ostrówki	drewniany kościół katolicki	1312	S	690	641	1331	1188	143		Ostrówki	Bezwoła	23	1308			
			N	19	12	31	1	120	10			1	20	10		
Turów		1013	S	590	543	1133	16	1117		Radzyn	Radzyn	10	1123			
			N	14	14	28		21	7				21	7		
Szóstka	murwana cerkiew, zarząd gmin- ny, szkoła ludowa	1111	S	314	311	625	619	5	1	Między- rzec	Szóstka	415	209	1		
			N	16	3	19	2	15	2			11	6	2		
ogółem		6764	S	2179	2053	4232	2613	1614	1			843	3384	1		
			N	186	137	323	197	71	-			34	234	4		
				2365	2190	4555	2810	1685	1	58	1			54		

GMINA JABŁOŃ

Nazwa	Informacje ogólne (właściciel, instytucje, zakłady)	Powierzchnia w dziesięcinach	Ilość domów	Ludność			Narodowość ludności stałej i niestałej					Parafia		Wyznanie/religia ludności stałej i niestałej					
				stała (S) niestała (N)		ogółem	Rosjanie	Polacy	Niemcy	Żydzi	Tatarzy	katolicka	prawosławna	prawosławne	katolickie	mariawickie	luterzańskie	Judaizm	Islam
				M	K														
Jabłoń	hr. Tomasz Zamoyski s. Augusta muruwana kat. kaplica, stadnina	1207		S 36 23	37 22	73 45	73 25	20				Wisznice	Jabłoń	73 45					
majątek																			
Gęś	ks. Włodzimierz Świątopelk-Cze- twertyński s. Włodzimierza	436		S 4 N	6	10	10					Parczew	Gęś	10					
Kolano	Leon Lipczyński s. Jana muruwana kat. kaplica, go- rzelnia	866,5		S 25 9	26 11	51 20	51 11	9				Parczew	Jabłoń	51 20					
Lubno	ks. Włodzimierz Świątopelk-Cze- twertyński s. Włodzimierza	618		S 6 N	8	14	14					Parczew	Gęś	14					
Puchowa Góra	Leon Lipczyński s. Jana	543		S 4 N	7	11	11					Parczew	Jabłoń	11					
Rudzieniec	ks. Włodzimierz Świątopelk- Czetwertyński s. Włodzimierza	1182		S 32 16	32 14	64 30	50 9	21				Parczew	Radcze	30					
Gęś	drewniane: cerkiew i kat. kaplica szkółka ludowa	1337,5	138	S 680 N	726	1406	1370	36				Parczew i nowa Gęś	Gęś	137	1269				
wsie																			

POWIAT RADZYŃSKI OGÓLEM

Wyznanie/religia ludności stałej i niestałej	Islam	-	1		
	Judaizm	17855	3330		
	luterzańskie	1266	147		
	mariawickie	-	-		
	katolickie	75416	6263		
	prawosławne	5167	404		
Parafii cących	prawosławnych	17			
	katolickich	7			
Narodowość ludności stałej i niestałej	Tatarzy	-	1	1	
	Żydzi	17855	3330	21185	
	Niemcy	1259	148	1407	
	Polacy	53391	5254	58645	
	Rosjanie	27199	1412	28611	
Ludność	Ogółem	99704	10145	109849	
	Płeć	K	49684	4399	54083
		M	50020	5746	55766
	stała (S) niestała (N)		S	Z	razem
Ilość domów	we wsiach	razem	7305		
		innych	4		
		kolonistów	169		
		drobnoszlacheckich	435		
		włościańskich	6350		
		mieszkańskich	347		
	w miastach	976			
Powierzchnia w dziesięcinach		147328			
Nazwa		powiat radzyński			

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum Archidiecezjalne w Lublinie

Konsystorz Generalny Lubelski, sygn. Rep. 60 XII 22; sygn. Rep. 60 XXI 10,

Archiwum Diecezjalne w Sielcach

sygn. W, dział 1, nr 19, t. 1, b. p. Akta parafii rzymskokatolickiej w Wohyniu,
sygn. O, dział IV, nr 10, t. 1, b. p., Akta parafii rzymskokatolickiej w Ostrówkach,

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

Warszawski Okręg Wojenny, sygn. 1a

Kancelaria Generał-Gubernatora Warszawskiego, sygn. 1749, 2308, 2525, 2527,
4506, 5380, 5476, 8319

Warszawski Okręg Wojenny, sygn. 1, 16, 399

Centralne Władze Wyznaniowe, sygn. 1420 sygn. 1421, 1782

Pomocnik Warszawskiego Generał-Gubernatora ds. Policyjnych, sygn. 572.

Archiwum Państwowe w Białymstoku

Rząd Gubernialny Łomżyński, sygn. 3043

Archiwum Państwowe w Kielcach

Rząd Gubernialny Kielecki, sygn. 2082

Urząd Gubernialny Kielecki ds. Powinności Wojskowej, sygn. 229, 262, 264, 271,
371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380

Zarząd Powiatowy Stopnicki, sygn. 2

Archiwum Państwowe w Lublinie

Akta Urzędów Stanu Cywilnego Wyznania Mojżeszowego: w Janowcu, (zespół nr 1733); w Kocku, (zespół nr 1740); w Radzynie (zespół nr 1768), sygn. 27, 21, 22
Chełmski Konsystorz Grecko-Katolicki, sygn. 106, 110, 131, 772, 827.

Chełmski Konsystorz Prawosławny, sygn. 26, 67, 70, 109, 162, 300, 401, 507, 560,
668, 1005, 1231, 1580,

Chełmski Zarząd Duchowny, sygn. 101, 104, 110, 121, 130, 131, 137, 139, 165, 223,
242, 275, 332, 361, 370, 400, 401, 421, 437, 438, 440, 444, 636, 778, 827, 898, 984, 990,
1131,

Dyrekcje szkolne, akta osobowe, sygn. 863, 747, 1101, 2017, 2102, 2151, 2219, 2417,
2887, 3497

Dyrekcje szkolne, akta szkół, sygn. 3500, 3504, sygn. 3507, 3509, 3510, 3512, 3513, 3520, 3522, 3701, 3711, 3872, 3873, 3874, 3875, 3877

Kancelaria Gubernatora Lubelskiego, sygn. 1916:16; 1917:6

Kancelaria Gubernatora Siedleckiego, sygn. 550.

Kancelaria Marszałka Szlachty Guberni Lubelskiej, sygn. 79

Klasztory greckokatolickie, sygn. 1. Bazylianie w Białej.

Lubelski Urząd Gubernialny ds. Stowarzyszeń, sygn.18,.

Rząd Gubernialny Lubelski (1837-1866), sygn.: Adm. 369; Adm. 1725; Skb. 103

Rząd Gubernialny Lubelski (1867-1918) sygn.: A IV 1905 31; B I 1913:366; WP II, 1888: 38; WP II, 1889: 15/ 1; WP II, 1890: 68, cz. II; WP II, 1893: 78; 1894: 46, cz. I; 1899:10; 1900: 31, I; WP II, 1903: 40; WP II, 1909: 62; WP II: 1890: 68, cz. II; WP II: 1896: 58, I; 1899: 10,

Rząd Gubernialny Siedlecki, sygn. 194, 549, 550, 561, 601, 613

Siedlecki Urząd Gubernialny do spraw Stowarzyszeń, sygn. 2, 3, 17, 19, 20.

Siedlecki Urząd Gubernialny do spraw Włościańskich, sygn. 10173.

Tabele likwidacyjne, sygn. 2425, 2432, 2467, 2488, 2553, 2559, 2467, 2488, 2432, 2425.

Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1086, sygn. 1086

Zarząd Powiatowy Bialski, sygn. 1.

Zarząd Powiatowy Chełmski, sygn. 1.

Zarząd Powiatowy Janowski, sygn. 15, 16.

Zarząd Powiatowy Lubelski, sygn. 8.

Zarząd Powiatowy Lubelski, sygn. 94.

Zarząd Żandarmerii Powiatów Bialskiego, Konstantynowskiego i Włodawskiego, sygn. 51, 44.

Zarząd Żandarmerii Powiatów Łukowskiego, Radzyńskiego i Garwolińskiego, sygn. 25, 26.

Archiwum Państwowe w Lubinie, oddział w Radzynie Podlaskim

SPRP, sygn. 446.

Hipoteka w Radzynie, sygn. 2, 10, 11, 14, 15, 28, 42, 50, 54, 74, 85, 86, 87, 91, 97, 98, 107, 112, 298, 299, VII/3, VII/10, VII/18, VII/19, VII/23, VII/85, VII/87, VII/89, VII/90, VII/97, VII/99, VII/100, VII/103, VII/115, VII/116, VII/117, VII/126, VII/126, VII/127, VII/128, VII/135, VII/138, VII/139, VII/151, VII/157, VII/156, VII/162, VII/163, VII/165, VII/201, VII/208, VII/210, VII/213, VII/214, VII/218, VII/224, VII/235, VII/240, VII/241, VII/287, VII/288

Hipoteka w Lubartowie, sygn.: spis zd.-odb. 2, poz. 11; spis zd.-odb. 2, poz. 80; spis zd.-odb. 2, poz. 81,

Akta notariusza Leona Buszkowskiego w Radzynie Podlaskim, sygn. 8.

Akta notariusza Witolda Krasuskiego w Radzynie Podlaskim, sygn. 24.

Hipoteka w Białej, spis zd.-odb. 1 poz. 1644, poz. 1639.
Akta notariusza Władysława Karwowskiego w Radzynie Podlaskim, sygn. 32.
Akta Parafii Prawosławnej w Paszenkach, sygn. 1.
Akta stanu cywilnego Parafii Greckokatolickiej w Doldze, sygn. 1-10, 56.
Akta Stanu Cywilnego Parafii Prawosławnej w Bezwoli, sygn. 1-2.
Akta Stanu Cywilnego Parafii Prawosławnej w Drelowie, sygn. 1-19.
Akta Stanu Cywilnego Parafii Prawosławnej w Gęsi, sygn. 1.
Akta Stanu Cywilnego Parafii Prawosławnej w Jabłoni, sygn. 1-7.
Akta Stanu Cywilnego Parafii Prawosławnej w Kolembrodach, sygn. 1-8.
Akta stanu cywilnego Parafii Prawosławnej św. Mikołaja Cudotwórcy w Międzyrzecu (Stare Miasto), sygn. 1-33.
Akta Stanu Cywilnego Parafii Prawosławnej w Przegalinach, sygn. 3
Akta Stanu Cywilnego Parafii Prawosławnej w Radczu, sygn. 1-2
Akta Stanu Cywilnego Parafii Prawosławnej w Rudnie, sygn. 1-9
Akta Stanu Cywilnego Parafii Prawosławnej w Ruskiej Woli, sygn. 1-6
Akta Stanu Cywilnego Parafii Prawosławnej w Wohyniu, sygn. 2-8

Archiwum Państwowe w Łodzi

Zarząd Powiatowy Skierniewicki, sygn. 3
Zarząd Powiatowy Łódzki, sygn. 2

Biblioteka Jagiellońska

Rkps 5991, tom I – IV.
Rkps 5991, tom II, z. 14.
Rkps 5991, om. II, z. 13 i 14.

Biblioteka Narodowa

Biblioteka Ordynacji Zamoyskich, sygn. 930

Biblioteka Uniwersytecka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

Zbiór Usasa, rkps 756

Центральний державний історичний архів України, м. Львів
zesp. 693, inw. 1, sygn. 441

Государственный Архив Российской Федерации в Москве
zesp. 110, inw. 24, sygn. 632
zesp. 265, inw. 1, sygn. 1271

Lietuvos valstybės istorijos archyvas

Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie

zesp. 378b/s (Kancelaria General-Gubernatora Wileńskiego), sygn.: 384/1904, 541/1894, 213/1902, 384/1904, 541/1894
zesp. 1010, inw. 1, sygn. 1773

Российский Государственный Исторический Архив в Санкт Петербурге

zesp. 150, sygn. 5
zesp. 776, inw. 23 (1906), sygn. 60.
zesp. 821, inw. 10, sygn. 1064; inw. 4, sygn. 76, 1517, 1597, 1615.
zesp. 954, inw. 1, sygn. 91
zesp. 1276, inw. 17, sygn. 356;
zesp. 1284, inw. 194 (1913), sygn. 111.
zesp. 1349, inw. 2, sygn. 310, 624

Российский Государственный Военно-Исторический Архив в Москве

zesp. 400, inw. 9, sygn. 29891, 176 40; inw. 17, sygn. 9492, 9831
zesp. 489, inw. 1, sygn. 7448,

**Российская национальная библиотека в Санкт Петербурге
отдел архивных документов**

zesp. 1, inw. 1 (1899), sygn. 16

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego

Zbiór H. Wiercieńskiego, sygn. 1842, t.1.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Акты издаваемые Виленскою археографическою комиссиею для разбора древних актов, t. 3 (Wilno 1870), t. 33 (Wilno 1908)

Артиллерия. Справочная книжка Императорской Главной Квартиры, red. W. Kwadri, Sankt Petersburg 1909

В. Богданович, *Краткая история 19-го пехотного Костромского полка с 1805 по 1900 г.*, Żytomierz 1900

A. Brydziński, *Ostrówki*, „Ziarno” R. 10, 1906, nr 1

A. Brydziński, *Wieś Biała w powiecie radzyńskim* (ze wstępem A. Oleszczuka), mpms udostępniony przez dr Joannę Kowalik-Bylicką.

Bitwy i potyczki 1863-1864, opr. S. Zieliński, Raperswil 1913.

Холмская церковная жизнь, 1906, nr 13; 1916, nr 23

- Холмский народный листок, 1906, № 2
Холмско-варшавский епархиальный вестник: 1878, nr 18, s. 2; 1879, nr 4; 1880, nr 20; 1880, nr 8; 1885, nr 5; 1886, nr 15; nr 16; nr 17; 1887, nr 12; 1890, nr 17; nr 23; 1892, nr 10; nr 11; 1892, nr 14; nr 24; 1894, nr 1; nr 9; 1898, nr 23
W. Czajewski, *Byt włościan w guberni siedleckiej*, „Wisła” t. III, 1889
W. Czetwertyński, *Na wozie i pod wozem (1857-1917). Wspomnienia z lat ubiegłych wnukom i wnuczkom opowiedziane*, Poznań 1839
S. Czetwertyński, *W sprawie scalenia gruntów czyli komasacji*, „Przewodnik kółek i spółek rolniczych w Królestwie Polskim”, nr. 3 (1907)
S. Dzieduszycki, *Czego ziemiaństwu potrzeba? Napisał Ziemianin*, Lwów 1895.
Dziennik Praw Królestwa Polskiego, tomy: 14, 61, 62, 66, 67
С. Гескер, *Военные действия в Царстве Польском в 1863 году. Начало восстания (Январь, Февраль и первая половина Марта)*, Warszawa 1894
- M. Górńska, *Gdybym mniej kochała. Dziennik z lat 1889-1898*, Warszawa 1996
W. Grabski, *Materiały w sprawie włościańskiej*, t.I cz. I-II, Warszawa 1907
Гренадерские и пехотные полки. Справочная книжка Императорской Главной Квартиры, red. W. Szenk, Sankt Petersburg 1909
G. Januszewskij, *Jużnyj front Warszawskiego Wojennago Okruga*, Warszawa 1896.
Gazeta Świąteczna, 1904, nr 1295
Калужская губерния. Список дворян, внесенных в дворянскую родословную книгу по 1 окт. 1908 г., Kaługa 1908
Клировые Вдомости (przechowywane w Archiwum Państwowe w Lublinie), sygn. 48, 54, 61, 62, 165, 237, 502, 692, 693, 697, 702, 708 712, 715, 721, 722, 727, 731, 735, 741
M. Koponicka, *Pisma wybrane*, Warszawa 1952
Е. Козубский, *История Дагестанского конного полка*, Pietrowsk 1909.
Краткое квартирное росписание войск, военных учреждений и заведений Варшавского военного округа. К 1-му Октября 1890 года, Warszawa 1890
Краткое расписание сухопутных войск. Исправлено по 1-е Декабря 1883 года, Sankt Petersburg 1883
Краткое расписание сухопутных войск. Исправлено по 1-е Сентября 1882 года, Sankt Petersburg 1882
Księga adresowa przemysłu, handlu i finansów 1926, oprac. A. R. Sroka, Warszawa 1926, poz. 10940.
P. Kubicki, *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i Ojczyzny w latach 1861-1915. Materiały z urzędowych świadectw władz rosyjskich, archiwów konsystorskich, zakonnych i prywatnych*, cz. 1 – dawne Królestwo Polskie, t. 2 – diecezje lubelska z podlaską i płocka, Sandomierz 1833.
Д. Милютин, *Воспоминания 1863-1864*, opr. L.G. Zacharowa, Moskwa 2003
В.М. Никольский, *Материалы к вопросу о смертности среди нижних чинов Рус-*

ской армии, Sankt Petersburg 1908

В.В. Мишин, *Сравнительный анализ территориальных гербов Царства Польского и их современных аналогов*, „Гербовед” № 62

Lista członków Towarzystwa Rolniczego w Roku 1861

Listy nieprawomyślne. Wybór z akt Warszawskiego Gubernialnego Zarządu Żandarmerii 1886-1914, oprac. M. Pleskaczyńska, Warszawa 1989

Nekrolog Wacława Osniałowskiego, „Kurier Warszawski” R. 79, 1899 r., Nr 147.

O kościół w Opolu, wydane staraniem Bronisława Szlubowskiego, Warszawa 1910

О санитарном состоянии наших войск и их потерях в войне 1877-1878 гг., oprac. dr Kecher, Sankt Petersburg 1882.

Обзор седлецкой губернии за [...] год

Общий состав правлений и чинов отдельного корпуса жандармов. Исправлен по 15-е Мая 1891 г., Sankt Petersburg 1891

Ottónówna, Podlaskie „Hospody Potyłuj” 1872-1905. Kronika 33 lat prześladowania Unii przez paocznego świadka, Kraków 1907

Przemysł Fabryczny w Królestwie Polskim 1911 rok, oprac. i wydał A. R. Sroka, Warszawa 1911

Памятная книжка люблинской губернии на 1914 год

Памятная книжка петроковской губернии на 1900 год

Памятная книжка плоцкой губернии на 1893 год

Памятная книжка седлецкой губернии на... [1875-1913] год

Pamiętniki chłorów, t. 1, Warszawa 1935

Первая Всеобщая перепись населения Российской империи 1897 года, Губернские итоги, t. 1-89, Sankt Petersburg 1903-1905

ks. A. Pleszczyński, *Bojarzy międzyrzeccy. Studium etnograficzne*, Warszawa 1892.

Полное собрание законов Российской империи. Zbiór II, t. 32, cz. 1 (1857), № 32037; t. 45, cz. 1, 1874, № 48502; cz. 3, 1874, № 48502; t. 50, 1875, nr 54670

Полное собрание законов Российской империи. Zbiór III, t. 4, 1884, nr 2606; t. 5, 1885, nr 2907; t. 17, 1900, № 13950

Powstanie styczniowe. Materiały i dokumenty. Dokumenty Komitetu Centralnego Narodowego i Rządu Narodowego 1862 – 1864, Wrocław 1968

Расписание о распределении новобранцев призыва 1905 года.

A. Ригтих, *Племянный состав контингентов Русской армии*, Sankt Petersburg 1875

Rocznik Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim za rok 1911, Warszawa 1912

Rocznik Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim za rok 1912, Warszawa 1913

Русско-японская война 1904-1905, t. IV, cz. 1, Sankt Petercburg 1910

Сборник материалов по русско-турецкой войне 1877-78 гг. на Балканском полуострове. Выпуск 89. Дневники, журналы и описания военных действий частей гренадирско-

20 кортуса, Sankt Petersburg 1909

Сборник правительственных распоряжений по Учредительному комитету в Царстве Польском, т. II

Седлецкие губернские ведомости, R. 1870, nr 22

Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, t. IX, Warszawa 1888.

Sprawozdanie Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim za rok 1909, R. II, Warszawa 1910

Sprawozdanie Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim za rok 1910, R. II, Warszawa 1911

Стратегический очерк первой мировой войны, т. I, Moskwa 1922

Свод Военных Постановлений 1869 года, ks. III

Свод законов Российской империи, wyd. 1876; wyd. 1910; wyd. n. 1899.

Собрание узаконений и распоряжений правительства: 1885, poz. 183; 1912, dz. 1, nr 128, poz. 1120; 1885, nr 52, poz. 905; 1885, nr 56, poz. 987

Список землевладельцев минской губернии за 1888 год, Mińsk 1889

А. Сырнев, *Всеобщая воинская повинность за перове десятилетие 1874-1883*, Sankt Petersburg 1886

Штаты русских регулярных действующих и резервных войск, ополчения и войсковых управлений и учреждений, со всеми к ним дополнениями по Апрель 1878 года, red. Martjanow, Sankt Petersburg 1878

N. I. Teodorowicz, *Siedleckaja Uczebnaja Direkcja*, т. II, Siedlce 1906

Указатель правительственных распоряжений по министерству финансов: 1869, nr 44, nr 49, nr 50; 1885, nr 24-32

L. Wasilewski, *Dzieje męczeńskie Podlasia i Chełmszczyzny*, Kraków 1916

Wieś i dwór, R. 1913, z. XVII

А.И. Висковский, *Справочная книжка для офицеров и чиновников служащих в управлениях и заведениях артиллерийского ведомства*, Moskwa 1897

Witowt, *Poszukiwania, IV Chata, „Wisła”*, т. XVII 1903, z. 4

Witowt, *Туры ludowe i budowle z pow. Radzyńskiego, „Wisła”* 1903 t. XVII, z. 5

П.П. фон-Винклер, *Гербы городов, губерний и посадов Российской империи, с 1649 по 1900 года*, Sankt Petersburg 1855

Военная энциклопедия, т. V, Sankt Petersburg 1911

Волостные, станичные, сельские, гминные правления и управления, а также полицейские станы всей России с обозначением места их нахождения, Kijów 1913

Wystawa rolnicza w Radzyniu, „Wieś i dwór”, R. 1913, z. XVII

Wywóz rolny Guberni Siedleckiej 1898-1900, oprac. A. Makowski, Warszawa 1904

W. Załęski, *Statystyka porównawcza Królestwa Polskiego*, Warszawa 1876

Zarys powstania styczniowego opracowany w warszawskiej cytadeli, oprac. St. Kieniewicz, T. N. Kopriewaja, L. A Sziłow, Wrocław 1985

Zbiór Postanowień Administracyjnych Królestwa Polskiego, Wydział Spraw Wewnętrznych i Duchownych, cz. 1, t. 1, nr 5, O zarządach miejskich w miastach, w których są Rady miejskie, z dnia 24 V (5 VI) 1861 r.

Zbiór Praw, t. 28 (1885)

Живописная Россия: Отечество наше в его земельном, историческом, племенном, экономическом и бытовом значении, pod red. P.P. Siemionowa, t. IV, cz. 2: Królestwo Polskie, Sankt Petersburg - Moskwa 1896

Журнал февральского 1912 года Съезда Податных Инспекторов Люблинской Губернии, Lublin 1912

LITERATURA

P. Aleksandrowicz, *Miasto Międzyrzec Podlaski w XIX i XX wieku*, „Rocznik Międzyrzeczki”, t. V, Międzyrzec Podlaski 1973

Archiwum Państwowe w Lublinie i jego oddziały w Chełmie, Kraśniku i Radzynie Podlaskim, Przewodnik po zasobie archiwalnym, t. 1, red. F. Cieślak i M. Trojanowska, Lublin 1997

J. Bartyś, *Kółka rolnicze w Królestwie Polskim*, Warszawa 1974

L. Bieńkowski, *Organizacja Kościoła wschodniego w Polsce [w:] Kościół w Polsce*, red. J. Kłoczowski, t. 2, Kraków 1968.

Л.Г. Бескровный, *Русская армия и флот в XIX веке. Военно-экономический потенциал России*, Moskwa 1973

А. Безугольный, Н. Ковалевский, В. Ковалев, *История военно-окружной системы в России 1862-1918*, Moskwa 2012

W. Bobryk, *Duchowieństwo unickiej diecezji chełmskiej*, Lublin 2005

J. Borkowski, A. Gurnicz, *Kółka rolnicze w II RP*, Warszawa 1978

H. Brodowska, *Historia społeczno-gospodarcza chłopów z zaborze rosyjskim [w:] Historia chłopów polskich* pod red. S. Inglota, Warszawa 1972

H. Brodowska, *Ruch chłopski po uwłaszczeniu w Królestwie Polskim 1864 – 1904*, Warszawa 1967

F. Brodowski, J. Kaczkowski, *Zbiór ustaw włościańskich obowiązujących w Królestwie Polskim*, Warszawa 1918

F. Brodowski, *Reforma włościańska 1864 r.*, Warszawa 1916

J. Buszko, *Andrzej Potocki*, Polski Słownik Biograficzny 1982-1983, tom XVII

W. Caban, *Służba rekrutów z Królestwa Polskiego w armii carskiej w latach 1832-1873*, Warszawa 2001

A. Cała, H. Węgrzynek, G. Zalewska, *Historia i kultura Żydów polskich. Słownik*, Warszawa 2000

B. Chelmiecki, *Organizacje rolnicze II Rzeczypospolitej*, „Więź” 1981, R. XXIV, nr 9

- R. Chomać, *Struktura agrarna Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX w.*, Warszawa 1970.
- D. Chłapowski, *Chłapowscy: Kronika rodzinna*, Warszawa 1998
- P. Cynalewska-Kuczma, *Architektura cerkiewna Królestwa Polskiego narzędziem integracji z Imperium Rosyjskim*, Poznań 2004
- J. Czeraszewicz, *Spadkobranie i działy majątkowe wśród włościan w Królestwie Polskim*, „Ateneum” t. II z. 6, 1901
- W. Ćwik, J. Reder, *Lubelszczyzna, dzieje rozwoju terytorialnego, podziałów administracyjnych i ustroju władz*, Lublin 1977
- T. Demidowicz *Z dziejów miasta Międzyrzecza Podlaskiego*, „Rocznik Międzyrzeczki”, t. XXV Międzyrzec Podlaski 1993
- T. Demidowicz, *Reforma szlachectwa w Królestwie Polskim w latach 1836-1861*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. LXII – 2010 r., z. 2
- Н. П. Дятлова, *Отчеты губернаторов как исторический источник*, [w:] *Проблемы архивоведения и источниковедения: Материалы научной конференции архивистов Ленинграда. 4–6 февраля 1964 г.*, Leningrad 1964
- R. Dmowski, *Erekcja nowych parafii w diecezji podlaskiej w latach 1918-1939*, „Prace Archiwalno-Konserwatorskie”, 2008, z. 18
- A. Dobroński, *Potencjał militarny Królestwa Polskiego w latach 1907–1914*, Warszawa 1976
- S. Dzięciołowski, *Centralne Towarzystwo Rolnicze w Królestwie Polskim i jego polityka agrarna 1906 - 1918*, Warszawa 1981
- S. Dzięciołowski, *Centralne Towarzystwo Rolnicze w Królestwie Polskim i jego program w latach 1906 - 1908*, „Przegląd Historyczny” 1969, z. 160
- A. Gątarczyk, *Dobra ziemskie Branica w dobie uwłaszczenia*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” t. I, 2001
- A. Gątarczyk, *Dobra ziemskie Suchowola Seweryna Czetwertyńskiego* [w:] *Studia nad ziemiaństwem w XIX i XX w.* pod red. Z. Gołębiowskiej, A. Koprukowniaka, A. Przegalińskiego, Lublin 2014
- A. Gątarczyk, *Dzieje parafii unickiej w Radzynie Podlaskiej*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” t. 6 (2008)
- A. Gątarczyk, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej w dobrach ziemskich Suchowola*, „Rocznik Białskopodlaski” t. XII, 2004.
- A. Gątarczyk, *Seweryn Czetwertyński (1873 – 1945). Właściciel dóbr ziemskich Suchowola w powiecie radzyńskim i działacz Obozu Narodowego*, Lublin 2005, msp. pracy doktorskiej
- A. Gątarczyk, *Seweryn Książę Czetwertyński. Biografia*, Radzyń Podlaski 2007.
- A. Gątarczyk, *Stadnina koni w Suchowoli w powiecie radzyńskim*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” t. 2, 2002
- A. Gątarczyk, *Świat chłopski* [w:] *Ziemia radzyńska 1918 – 1939* pod red. D. Magiera,

Radzyń Podlaski 2012

A. Gawryszewski, *Ludność Polski w XX w.*, Warszawa 2005

J. Geresz *Napaść Niemców na Międzyrzec*, „Rocznik Międzyrzeczki”, t. III, Międzyrzec Podlaski 1971

J. Geresz, *Pobyty Legionów Polskich na Podlasiu w roku 1915*, „Rocznik Międzyrzeczki”, t. XXXII Międzyrzec Podlaski 2002

J. Geresz, *Z dziejów pobytu Józefa Piłsudskiego na Podlasiu*, „Rocznik Międzyrzeczki”, t. XXXVI, Międzyrzec Podlaski 2005

A. Gil, *Parafie Kościoła wschodniego w Wołyniu do początków XVIII wieku*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” t. 3 (2006)

A. Gil, *Prawosławna eparchia chełmska do 1596 roku*, Lublin-Chełm 1999.

A. Gontarek, *Znaczenie i wpływy rodowej Izbicko-radzyńskiej dynastii chasydzkiej w środowisku lokalnym i poza nim w XIX i XX w.*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” t. 6 (2009).

A. Górak, K. Latawiec, *Rosyjska administracja specjalna w Królestwie Polskim, 1839-1918*, Lublin 2014

A. Górak, *Kancelaria Gubernatora i Rząd Gubernialny Lubelski (1867 – 1918). Studium administracyjne i prozopograficzne*, Lublin – Radzyń Podlaski 2006

A. Górak, *Kartusz herbowy z kościoła Św. Anny w Radzynie Podlaskiej*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” t. 4, 2004

A. Górak, *Organizacja i kancelaria zarządów powiatowych w Królestwie Polskim (1867–1918)*, [w:] *Urzędy władzy, organy samorządowe i kościelne oraz ich kancelarie na polsko-ruskim pograniczu etnicznym i kulturowym do roku 1914*, red. H. Gmiterek, J. Łosowski, Lublin 2010

A. Górak, *Tajna instrukcja dla oficerów żandarmerii Królestwa Polskiego z 11 I 1867 (31 XII 1866) r.*, [w:] *Na straży ładu i bezpieczeństwa. Formacje milicyjno-policyjne ziem polskich od czasów najdawniejszych do współczesności*, red. A. Duszyk i K. Latawiec, Radom 2009

A. Горак, К. Лятавец, *Секвестраторы в Царстве Польском: должность, служебные обязанности и характеристика группы*, [w:] *Історія торгівлі податків та мита, збірник наукових праць*, вип. 2, red. Oleg Djaczok, Dniepropietrowsk 2010

A. Горак, *Толкование понятия «русское происхождение» и его применение в процессе русификации люблинского губернского управления (1867 – 1915)*, «Вісник Харківського Національного Університету ім. В.Н. Каразіна» 2013, № 1050, seria „Історія”, t. 46

Л. Е. Горизонтов, *Парадоксы имперской политики: Поляки и Русские в Польше*, Москва 1999

K. Groniowski, *Chłopi w powstaniu styczniowym a reformy agrarne lat 1861 – 1864* [w:] *Powstanie styczniowe 1863 – 1864. Wrzenie. Bój. Europa. Wizje*, pod red. S. Kalembki, Warszawa 1990

- K. Groniowski, *Kwestia agrarna w Królestwie Polskim 1871 – 1914*, Warszawa 1966
- K. Groniowski, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej 1864 r.* Warszawa 1863
- A. Hucz-Ciężka, *Gorzelnictwo w dobrach włodawskich Zamoyskich w latach 1837-1917*, „Rocznik Białskopodlaski”, t. XIII, R. 2005
- Imiona przez Żydów polskich używane*, red. L. Kośka, Kraków 2002
- S. Jarmuł, *Ostatni okres istnienia i rozpad dóbr międzyrzeckich (1886-1908)*, „Rocznik Międzyrzecki”, t. XXVII-XXVIII, Międzyrzec Podlaski 1997
- S. Jarmuł, *Oświata i stosunki kulturalne w powiecie radzyńskim w latach 1864-1914*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” R. 4, 1961
- S. Jarmuł, *Powiat radzyński 1861 – 1914*, Lublin 1961
- S. Jarmuł, *Próby podniesienia rentowności dóbr międzyrzeckich przez Aleksandrę Potocką w latach 1844-1860*, „Rocznik Międzyrzecki”, t. XXV, Międzyrzec Podlaski 1993
- S. Jarmuł, *Spółeczeństwo powiatu radzyńskiego w walce o niepodległość Polski w latach 1914-1918*, „Rocznik Międzyrzecki”, t. XXIX-XXX, Międzyrzec Podlaski 1999
- S. Jarmuł, *Szkice z dziejów Radzyna Podlaskiego i byłego powiatu radzyńskiego*, Radzyń Podlaski 1995
- S. Jarmuł, *Uwłaszczenie w dobrach międzyrzeckich*, „Rocznik Międzyrzecki” t. III, 1971
- J. Jaworski, *Kalendarz ilustrowany na rok 1868*, Warszawa 1869
- J. Jedlicki, *Szlachta [w:] Przemiany społeczne w Królestwie Polskim 1815-1864*, red. W. Kua i J. Leskiewiczowa, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1979
- A. Jezierski, C. Leszczyńska, *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 1997
- J. Jonasz, *Dzieje Brzostówca i okolic*, tom I, Radzyń Podlaski 2015
- S. Kalinowski, *Marszałek Józef Piłsudski w życiu społecznym Międzyrzecza Podlaskiego w okresie II Rzeczypospolitej*, „Rocznik Międzyrzecki” t. XLI Międzyrzec Podlaski 2011
- J. Kania, *Unickie seminarium diecezjalne w Chełmie w latach 1759-1833*, Lublin 1993
- S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, Warszawa 2009
- S. Kieniewicz, *Sprawa włościańska w powstaniu styczniowym*, Warszawa 1953
- S. Konarski, *Potocka z Potockich Aleksandra*, Polski Słownik Biograficzny, tom XVII, Warszawa 1982-1983
- M. Kopczyński, *Wielka transformacja. Badania nad uwarstwieniem społecznym i standardem życia w Królestwie Polskim w latach 1866-1913 w świetle pomiarów antropometrycznych poborowych*, Warszawa 2006
- A. Koprukowniak, *Aktywność kulturalna mieszkańców wsi w dobrach Milanów na Podlasiu przed pierwszą wojną światową [w:] A. Koprukowniak, Ziemiaństwo Lubelszczyzny i Podlasia w XIX i XX w.*, Radzyń Podlaski – Lublin 2005
- A. Koprukowniak, *Arystokratki a wieś lubelska w połwie XIX wieku*, [w:] *Ziemiaństwo Lubelszczyzny i Podlasia w XIX i XX wieku*, Radzyń – Lublin 2005
- A. Koprukowniak, *Dobra rządowe (prywatne) Bezwola. Spory serwitutowe po uwłaszczeniu w 1864 r.* [w:] *A. Koprukowniak, Ziemiaństwo Lubelszczyzny i Podlasia w XIX i XX w.*, Radzyń Podlaski – Lublin 2005

- A. Kopruckowniak, *Dobra rządowe (prywatne) Cichostów i Żminne w powiecie radzyńskim w XIX i XX w.* [w:] A. Kopruckowniak, *Ziemiaństwo Lubelszczyzny i Podlasia w XIX i XX w.*, Radzyń Podlaski – Lublin 2005
- A. Kopruckowniak, *Dobra ziemskie Milanów i ich właściciele*, [w:] *Ziemiaństwo Lubelszczyzny i Podlasia w XIX i XX wieku*, Radzyń Podlaski – Lublin 2005
- A. Kopruckowniak, *Dobra ziemskie Rudzieniec Łubieńskich na Podlasiu w XIX wieku*, [w:] *Ziemiaństwo Lubelszczyzny i Podlasia w XIX i XX wieku*, Radzyń Podlaski – Lublin 2005
- A. Kopruckowniak, *Konflikty społeczne w dobrach Milanów i Suchowola w powiecie radzyńskim po powstaniu styczniowym* [w:] A. Kopruckowniak, *Ziemiaństwo Lubelszczyzny i Podlasia w XIX i XX w.*, Radzyń Podlaski – Lublin 2005
- A. Kopruckowniak, *Ruchy rewolucyjne na wsi lubelskiej 1905-1907*, Lublin 1967
- A. Kopruckowniak, *Uwłaszczenie chłopów w dobrach Milanów w powiecie radzyńskim w 1864 r.*, „*Annales Universitatis Mariae Curie – Skłodowska*” sec. F, vol. LI, 1996
- A. Kopruckowniak, *Wierzchowiny – dobra ziemskie Małachowskich w powiecie lubartowskim i radzyńskim w XIX wieku*, [w:] *Studia z dziejów ziemian lubelskich w XIX i XX wieku*, red. A. Kopruckowniak, Lublin, 2002
- A. Kopruckowniak, *Włodzimierz Książę Światopełk-Czetwertyński (1837-1918). Szkic do portretu* [w:] A. Kopruckowniak, *Ziemiaństwo Lubelszczyzny i Podlasia w XIX i XX w.*, Radzyń Podlaski – Lublin 2005
- A. Kopruckowniak, *Ziemiańskie wobec potrzeb oświatowych i wyznaniowych na wsi lubelskiej i podlaskiej po powstaniu styczniowym*, [w:] *Wieś a dwór na ziemiach polskich XIX i XX wieku*, red. W. Cabana i M. B. Markowski, Kielce 1999. (Prace Instytutu Historii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach, nr 15)
- A. Kopruckowniak, *Ziemiaństwo Lubelszczyzny i Podlasia w XIX i XX wieku*, Radzyń Podlaski-Lublin 2005
- И. Костюшко, *Крестьянская реформа 1864 года в Царстве Польском*, Moskwa 1962
- J. Kowalik, *Ludność Radzynia na przestrzeni wieków. Przyczynek do dziejów społeczności miasta*, „*Radzyński Rocznik Humanistyczny*”, t. 6, 2008
- J. Kowalik, *Ziemiańskie*, [w:] *Ziemia radzyńska 1810-1815*, red. A. Rogalski, Radzyń Podlaski 2011
- M. Kowalski, G. Zychowicz, *Szkolnictwo w Międzyrzeczu na przełomie XIX i XX*, „*Rocznik Międzyrzecki*” R. 4, 1972
- M. Kowalski, *Herb miasta Międzyrzecza Podlaskiego*, „*Rocznik Międzyrzecki*” t. III (1971)
- T. Kowalski, *W Sierpcu za cara. Śladami rosyjskiego garnizonu*, Sierpc 2013
- M. Kowalski, J. Sroka, *Upamiętnione miejsca walki i męczeństwa Południowego Podlasia (cz. II)*, „*Rocznik Międzyrzecki*”, t. VIII, Międzyrzec Podlaski 1976
- E. Koziara, *Antopol – Tokary. Wskrzeszone wspomnienia*, Radzyń Podlaski 2010
- S. Kozicki, *Zamiana syndykatów na towarzystwa rolnicze*, „*Ekonomista*” 1905 t. I

- J. Kozłowski, *Straż Ziemska w Królestwie Polskim w latach 1867 – 1875*, „Przegląd Historyczny” t. 91 (2000)
- J. Kozłowski, *Warszawski Okręg Wojskowy w 1874 roku*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, 1996, t. 38
- J. Kozłowski, *Żandarmeria w Królestwie Polskim w latach 1867- 1880*, „Przegląd Historyczny” t. 89 (1998)
- T. Krawczak, *W walce o niepodległość (1914-1918)* [w:] *Z nieznannej przeszłości Białej i Podlasia*, Biała Podlaska 1990
- R. Królikowski, *Chłopskie budownictwo mieszkalne na Lubelszczyźnie od XVII wieku do 1864* [w:] „Materiały 33 Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku”, Sanok 1966, nr 33
- L. Krzywicki, *Wspomnienia, t. 1 1859-1885*, przygotował do druku Stanisław Stempowski, Warszawa 1947
- A. Krasicki, *Dziennik kampanii rosyjskiej 1914-1916*, Warszawa 1988
- M. Krisań, *Chłopi wobec zmian cywilizacyjnych w Królestwie Polskim w drugiej połowie XIX w. – początku XX w.*, Warszawa 2008
- R. Kucha, *Materiałne podstawy działalności szkół cerkiewno-parafialnych w guberni lubelskiej i siedleckiej w latach 1884-1915*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” t. XII 1984
- R. Kucha, *Oświata elementarna w Królestwie Polskim w latach 1864-1914*, Lublin 1982
- R. Kucha, *Szkoły elementarne międzyrzeczczyny w latach 1864-1905*, „Rocznik Międzyrzecki” R. 4, 1972
- S. K. Kuczyński, *Polskie herby ziemskie. Geneza, treść, funkcje*, Warszawa 1993
- J. Kukulski, *Realizacja reformy gminnej w 1864 r. w Królestwie Polskim*, [w:] *Gmina wiejska i jej samorząd*, red. H. Brodowska, Warszawa 1989
- J. Kukulski, *Sądy gminne w Królestwie Polskim*, Kielce 1955
- M. Kukiel, *Czartoryska Anna z Sapiehów* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 4, Kraków 1938.
- M. Kulik, *Garnizon rosyjski we Włodawie (1876-1914)*, [w:] *Włodawa i wieś nadbużańska w epoce nowożytnej. Studia*, red. M. Bem i A. Duszyk, Radom - Włodawa 2007
- M. Kulik, *Korespondencja Zygmunta Michałowskiego z wojny rosyjsko-tureckiej (1877-1878)*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, nr 3/2010
- M. Kulik, *Rosyjskie obiekty koszarowe w Białej Podlaskiej na przełomie XIX i XX wieku*, „Podlaski Kwartalnik Kulturalny”, nr 2/ 2005
- M. Kulik, *Warszawski Okręg Wojskowy Rosyjskiej Cesarskiej Armii (1894-1914)*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, nr 4/ 2008
- A. Kulpa, *Trzy daty urodzin*, „Grot” z 17 lutego 2014 r.
- K. Latawiec, *Administracja akcyzowa na terenie Królestwa Polskiego w latach 1866-1915*, [w:] *Dzieje biurokracji na ziemiach polskich*, t. I, pod red. A. Góraka, I. Łucia, D. Magiera, Lublin-Siedlce 2008
- K. Latawiec, *Naczelnicy powiatów guberni lubelskiej w latach 1867-1915. Próba charak-*

- terystyki grupy, „Annales UMCS”, vol. LVIII, Sectio F (2003)
- K. Latawiec, *W służbie imperium... Struktura społeczno-zawodowa ludności rosyjskiej na terenie guberni lubelskiej w latach 1864-1915*, Lublin 2007
- J. Legieć, *Powszechny obowiązek służby wojskowej w armii carskiej jako element polityki rusyfikacyjnej w Królestwie Polskim*, [w:] *Między irredentą a kolaboracją. Postawy społeczeństwa polskiego w latach niewoli*, red. L. Michalska-Bracha i M. Korybut-Marciński, Warszawa 2013
- J. Legieć, *Służba rekrutów z Królestwa Polskiego w armii rosyjskiej w latach 1874-1913*, Kielce 2013
- J. Legieć, *Urzędy ds. Powinności Wojskowej w Królestwie Polskim w latach 1874-1914*, [w:] *Dzieje biurokracji na ziemiach polskich*, t. I, pod. red. A. Górnika, I. Łucia i D. Magiera, Lublin-Siedlce 2008
- J. Legieć, *Urzędy naczelników wojskowych w Radomiu po powstaniu styczniowym*, [w:] *Wojsko w Radomiu od średniowiecza po czasy współczesne*, pod red. D. Kupisza, Radom 2008
- J. Legieć, *Wyżywienie żołnierzy armii rosyjskiej na przełomie XIX i XX wieku*, „Wrocławskie Studia Wschodnie”, nr 15, 2011
- T. Lenczewski, *Genealogie rodów utytułowanych w Polsce*, t. 1, Warszawa 1995-1996
- D. Leszczyńska, *Miejsca pamięci w powiecie radzyńskim*, Radzyń Podlaski 2011.
- J. Lewandowski, *Na pograniczu. Polityka władz państwowych wobec unitów Podlasia i Chełmszczyzny 1772-1875*, Lublin 1996
- A. Lewicki, *Z wystawy w Radzyniu*, „Przewodnik Kółek i Spółek Rolniczych w Królestwie Polskim”, nr 37, 1913
- S. Litak, *Kościół łaciński w Rzeczypospolitej około 1772 roku*, Lublin 1996
- J. Łukasiewicz, *Kryzys agrarny na ziemiach polskich w końcu XIX wieku*, Warszawa 1968
- J. Łukasiewicz, *O strukturze agrarnej Królestwa Polskiego po uwłaszczeniu*, „Przegląd Historyczny” t. LXII, z. 2, Warszawa 1971
- D. Magier, *Szlachta powiatu radzyńskiego w świetle inwentarzy pozostałości w aktach notariuszy z lat 1812-1830* [w:] *Notariat i akta notarialne na ziemiach polskich w XIX-XX wieku*, red. S. Piątkowski i K. Skupiński, Radom 2004
- T. Mencel, *Wieś pańszczyźniana w Królestwie Polskim w połowie XIX w.*, Lublin 1988
- C. Miazga, *Od „Zarania” do „Wici” w powiecie radzyńskim*, „Rocznik Białkopodlaski”, t. III, Biała Podlaska 1995
- M. Mazurek, *Jak rodziła się Niepodległa* [w:] *Czemierniki. Ziemia czemiernicka. Ludzie Wydarzenia Pamięci*, red. M. Mazurek, Czemierniki 2009
- H. Mierzwiński, *Walki zbrojne na Południowym Podlasiu w latach 1792 - 1944*, „Rocznik Białkopodlaski” t. III, Biała Podlaska 1997
- A. С. Минаков, *Губернаторский корпус и центральная власть : проблема взаимоотношений (по материалам губерний Черноземного Центра второй половины XIX*

- *начала XX вв.*), Orzeł 2011
- Monografia Powiatu radzyńskiego*, oprac. B. Międzybłocki, Radzyń Podlaski 1932 (wznowienie z 1993 r.)
- H. Muszyńska-Hoffmanowa, *Panie na Wilanowie*, Warszawa 1967
- Cz. Noniewicz, *Rozwój gospodarki chłopskiej*, Białystok 1996
- A. Nowak, *Wstęp do książki Joanny Wieliczki – Szarkowej Żołnierze Niepodległości 1914-1918*, Kraków 2013
- Cz. Ohryzko-Włodarska, *Organizacja władz włościańskich w Królestwie Polskim i ich pozostałość aktowa (1864-1918)*, Warszawa 1973
- Cz. Ohryzko-Włodarska, *Sprawa bezrolnych w reformie uwłaszczeniowej w Królestwie Polskim*, „Rocznik Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1961, t. XXIII
- W. Olechnowicz, *Charakterystyka antropologiczna guberni lubelskiej z dodatkiem uwag o wskaźnikach głównych u Sławian, na północ i wschód od Karpat zamieszkałych*, Kraków 1893
- A. Oleszczuk, *Zasługi Witolda Prackiego (Witowta) w badaniach ludoznawczych Międzyrzeczyzny*, „Rocznik Międzyrzeczki” t. 5 (1973)
- J. Olszański, *Wybrane zagadnienia demograficzne wsi międzyrzeczkiej ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji XIX w.*, „Rocznik Międzyrzeczki”, t. I, 1969
- A. Penkala, *Żydzi na terenie guberni radomskiej w latach 1815-1862*, „Biuletyn Kwartalny Radomskiego Towarzystwa Naukowego”, t. 29 (1991), z. 1-2
- T. Pietrzela *Pomniki i groby wojenne [w:] Ziemia radzyńska 1939 – 1944*, red. D. Magier, Radzyń Podlaski 2010
- A. Plewako, J. Wanag, *Herbarz miast polskich*, Warszawa 1994
- W. Puś, *Przemysł Królestwa Polskiego w latach 1870-1914. Problemy struktury i koncentracji*, Łódź 1984
- A. И. Раздорский, *Обзоры губерний, областей и градоначальств Российской империи (приложения к всеподданнейшим отчетам губернаторов, начальников областей и градоначальников)*, 1870–1916: Сводный каталог, Sankt Petersburg 2011
- J. Recko, *Szlakami Józefa Piłsudskiego po Lubelszczyźnie*, Lublin 2006
- S. Rostworowski, *Bitwy mojego życia 1914-1944*, Warszawa 2001
- W. Roszkowski, *Gospodarcza rola większej prywatnej własności ziemskiej w Polsce 1918-1939*, Warszawa 1986
- I. Rychlikowa, *Ziemiaństwo polskie 1789-1864, Zróżnicowanie społeczne*, Warszawa 1983
- H. Sadaj, *Z dziejów oświaty elementarnej w Międzyrzeczu Podlaskim*, „Rocznik Międzyrzeczki” R. 3, 1971
- T. Semeniuk, *Kalendarium dziejów parafii Św. Trójcy w Radzyniu Podlaskim oraz dekanatu radzyńskiego*, Radzyn Podlaski 2006
- R. Sidorowicz, *Jedna pamięć – dwa pomniki. W 50 rocznicę ponownego odsłonięcia Pomnika Bohaterów Miasta*, „Rocznik Międzyrzeczki” t. XL Międzyrzec Podlaski 2010

- R. Sidorowicz, *Wydarzenia listopada 1918 roku w naszej pamięci*, „Rocznik Międzyrzeczki” t. XXXVIII-XXXIX, 2008
- B. Слободян, *Церкви Холмської єпархії*, Lwów 2005
- Słownik artystów polskich*, t. 1 (A - C), Wrocław 1971
- W. Smoleński, *Drobna szlachta w Królestwie Polskim, studium etnograficzno-społeczne*, Warszawa 1885
- Stanisław Kryczyński [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 1. Kraków 1935.
- Z. Stankiewicz, *Tabele prestacyjne jako źródło wiadomości o przemianach wsi Królestwa Polskiego w połowie XIX w.*, „Przegląd Historyczny” 1962, t. LIII, z. 2
- Z. Stankiewicz, *Z dziejów reformy uwłaszczeniowej w Królestwie Polskim*, „Kwartalnik Historyczny” 1959, nr 1
- Z. Staszczak, *Budownictwo chłopskie w województwie lubelskim (w XIX i XX w.)*, „Prace i Materiały Etnograficzne” t. XXIV, Wrocław 1963
- Z. Staszczakówna, *Rozplanowanie wnętrza chaty chłopskiej na obszarze woj. Lubelskiego w XIX i XX w.*, „Prace i Materiały Etnograficzne”, T. XVIII, cz. I, Wrocław 1961
- M. Strzemiński, *W blasku memory*, Kraków 1981
- P. Sygowski, *Żydzi Biłgoraja w XIX wieku w świetle materiałów archiwalnych (1810-1875)* [w:] *Biłgoraj czyli raj. Rodzina Singerów i świat, którego już nie ma*, red. M. Adamczyk-Garbowska, B. Wróblewski, Lublin 2005
- P. Sygowski, *Żydzi Janowca w latach 1810-1864 – w świetle Książ Urzędu Stanu Cywilnego z Archiwum Państwowego w Lublinie i dokumentów Centralnych Władz Wyznaniowych z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie* [w:] *Historia i kultura Żydów Janowca nad Wisłą, Kazimierza Dolnego i Puław. Fenomen kulturowy miasteczka – szteta*, Materiały z sesji naukowej „V Janowieckie Spotkania Historyczne”. Janowiec nad Wisłą 28 czerwca 2003 roku, Janowiec nad Wisłą 2003
- A. Szabaciuk, *„Rosyjski Ulster”. Kwestia chełmska w polityce imperialnej Rosji w latach 1863-1915*, Lublin 2013
- A. Szabaciuk, *Konwersja ludności pounickiej na katolicyzm w Królestwie Polskim w latach 1905-1915. Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. J. Lewandowskiego*, UMCS, Lublin 2011, [komputeropis, archiwum UMCS]
- A. Szabaciuk, *Próby przywrócenia Kościoła greckokatolickiego w Królestwie Polskim w latach 1875-1915*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, 2010, Vol. LXV, 1 sectio F
- A. Szabaciuk, *Ukaz tolerancyjny 17 kwietnia 1905 r. Zarzewie konfliktów narodowościowo-religijnych czy sposób na ich uśmierzenie? Przyczynek do badań nad problemem wprowadzenia w życie ukazu tolerancyjnego na terenie Chełmszczyzny i Podlasia*, [w:] *Конфлікти і примирення призь призму віри*. XI Всеукраїнська науково-практична конференція для студентів та молодих науковців, 11-12 квітня 2008 року, Lwów 2009

- A. Шабациук, *Политика российских властей в отношении униатов Царства Польского сосланных в глубь России в 1875–1905 гг.*, [w:] *Поляки в России: эпохи и судьбы*, Krasnodar 2009
- B. Szady, *Prawo patronatu w Rzeczypospolitej w czasach nowożytnych: podstawy i struktura*, Lublin 2003
- J. Szumski, *Uwłaszczenie chłopów w północno-wschodniej części Królestwa Polskiego 1846 – 1871*, Białystok 2002
- D. Szewczuk, *Chełmska Dyrekcja Naukowa*, Lublin 2012
- A. Szwarc, *Iwangorod w 1914-1915*, Paryż 1969
- W. Śladkowski, *Stanowisko władz carskich wobec szkolnictwa kantoralnego w południowo-wschodniej Kongresówce*, „Rocznik Lubelski” t. X 1967
- W. Śladkowski, *Z badań nad osadnictwem niemieckim w południowo-wschodniej części Królestwa Polskiego (1864-1915)*, „Rocznik Lubelski” t. VIII 1965
- R. Ślusarska, *Lubelska Izba Skarbowa (1869-1915)*, pr. dokt., BG UMCS, Lublin 2002
- R. Ślusarska, *Obciążenia podatkowe ziemian lubelskich po powstaniu styczniowym*, [w:] *Studia z dziejów ziemian 1795-1944*, pod red. Albina Koprukowniaka, Lublin 2005
- J. Świeży, *Ludowe stroje głów kobiecych w województwie lubelskim*, „Prace i Materiały Etnograficzne”, T. XVIII, cz. I, Wrocław 1961
- B. Wasiutyński, *Ludność żydowska w Polsce w wiekach XIX i XX. Studium statystyczne*, Warszawa 1930
- A. Wawrzyńczyk, *Rozwój wielkiej własności ziemskiej na Podlasiu w XV i XVI wieku*, Wrocław 1951
- G. Welik, *Ziemiaństwo guberni siedleckiej 1867-1912*, Siedlce 2009
- D. Wereda, *Sanktuaria unickie na Podlasiu w XVIII wieku*, „Rocznik Białkopodlaski”, t. 7 (1999)
- D. Wereda, *Kolatorowie parafii unickiej diecezji brzeskiej w XVIII wieku*, „Roczniki Humanistyczne”, t. XLVIII, z. 2, 2000
- D. Wereda, *Unicka diecezja włodzimiersko-brzeska (część brzeska) w XVIII wieku*, Siedlce 2014
- D. Wereda, *Z dziejów unickiej parafii w Przegalinach*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” 2 (2002)
- S. Wiech, *Pod naporem prawosławia. Z dziejów oporu unitów w Królestwie Polskim i na zesłaniu*, „Kwartalnik Historyczny”, 2010, nr 3
- S. Wiech, *Spółeczeństwo Królestwa polskiego w oczach carskiej policji politycznej (1866-1896)*, Kielce 2002
- S. Wiech, *Walka o wpływy na tajną policję i agenturę Królestwa Polskiego w l. 1866 – 1900*, „Kwartalnik Historyczny” t. 106 (1999)
- J. Wieliczka-Szarkowa, *Żołnierze Niepodległości 1914 – 1918*, Kraków 2013.
- E. Wilkowski, *Sytuacja religijna unitów w Królestwie Polskim w latach 1875-1905*, Lublin 1995, [komputeropis, archiwum KUL]

- J. Willaume, *Wieś lubelska przed uwłaszczeniem*, Lublin 1964
- С. В. Волков, *Русский офицерский корпус*, Moskwa 1993
- J. P. Worończak, *Żydzi w aktach stanu cywilnego parafii Przedbórz (1810-1825) [w:] Od starożytności do współczesności. Język – literatura – kultura. Księga poświęcona pamięci profesora Jerzego Worończaka*, red. I. Kamińska- Szamaj, Wrocław 2004
- A. Wrzyszc, *Gubernia chełmska. Zarys ustrojowy*, Lublin 1997
- A. Wrzyszc, *Zmiany granic administracyjnych na terenie Międzyrzeczczyzny w latach 1912-1915*, „Rocznik Międzyrzeczki” 1988-1990, t. XX-XXI-XXII
- П.А. Зайончковский, *Самодержавие и русская армия на рубеже XIX-XX столетий*, Moskwa 1973
- П.А. Зайончковский, *Военные реформы 1860-1870 годов в России*, Moskwa 1952.
- J. Zawada, *Cmentarz parafialny w Radzyniu*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” t. 9, R. 2011
- T. Zielińska, *Poczet polskich rodów arystokratycznych*, Warszawa 1997
- A. Żółtowski, *Zawsze Milanów [w:] 75 lat Szkoły Podstawowej w Suchowoli (1928-2003). Materiały z sesji naukowej*, red. A. Gątarczyk, Radzyń Podlaski 2004
- J. Żurawska - Chaszczewska, *Słownictwo rzemiosł skórzanych w polszczyźnie historycznej*, mpms pracy doktorskiej, Poznań 2010. (https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/464/1/Jowita_%C5%BBurawska-Chaszczewska.pdf; dostęp 29.08.2016 godz. 21.28)
- J. Żywicki, *Dwie historie. Przyczynek do dziejów rzymskokatolickiego budownictwa sakralnego na Lubelszczyźnie w początkach XX wieku*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Sec. L, r. 2004.

Strony internetowe

- www.groby.radaopwim.gov.pl Ogólnopolska komputerowa baza cmentarzy wojennych
- http://baza.archiwa.gov.pl/sezam/sezam.php?l=pl&mode=show&zespoly_id=70307.
- <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/A/AO/riazan.html#>
- <http://www.szukajwarchiwach.pl/35/182/3#tabJednostki> .
- <http://wysocki.nsknet.ru/razdely-sajta/polskie-shljahtichi-vysockie>

Indeks miejscowości

A

Achałakalaki – 323
Adamów – 111, 263
Amelin – 86, 96, 399
Annopol – 23, 24
Antopol – 19, 20, 418
Astrachañ – 301, 343
Augustówka – 387, 396, 397

B

Baran – 369
Bedlno (Bedlne) – 9, 49, 85, 91, 179, 236, 378, 380
Bereza – 81, 87, 93, 171, 195, 273, 387, 388
Bezwola – 16, 25, 40, 47, 48, 56, 85, 89, 130, 133, 143-148, 150, 151, 153, 157, 160, 162, 163, 164, 185, 190, 191, 194, 196, 197, 199, 200, 236, 266, 267, 280, 391, 392, 396, 397, 398, 402
Biała – 19, 32, 49, 54, 67, 74, 77, 79, 81, 82, 85, 89, 90, 91, 92, 96, 100, 150, 179, 201, 255, 263, 264, 360, 378, 379, 380, 385, 386, 387
Biała Podlaska (Biała) – 111, 112, 132, 149, 150, 152, 155, 162, 182, 190, 204, 226, 241, 259, 260, 276, 321, 337, 338, 339, 361, 363, 364
Białeczka – 19, 21, 22, 378
Białka – 19, 21, 22, 82, 96, 150, 179, 232, 378, 380
Białobrzegi – 49
Bielany – 48, 276
Biernaty – 360
Binduga – 26
Biszczka – 260
Blizocin – 16, 48

Bojanówka – 40, 89, 163, 391
Borki – 16, 35, 36, 48, 49, 85, 89, 179, 267, 268, 278, 280, 366, 372, 378, 380
Borowe – 20
Borysoglebsk – 345
Branica (Radzyńska) – 16, 19, 21, 26, 29, 32, 44, 48, 56, 59, 61, 81, 82, 85, 86, 89, 90, 107, 150, 179, 362, 365, 395, 397
Branica Mała (Suchowolska) – 86, 98, 187, 231, 396, 397
Broncin – 32, 380
Brudno – 85, 397
Brwinów – 37, 38
Brześć – 22, 145, 148, 219, 243, 244, 336, 341, 343, 345, 361, 364
Brzezina Woleńska – 372, 373, 383
Brzostówiec – 16, 38, 39, 48, 81, 85, 90, 236, 378, 380
Brzozowica – 47, 56, 88, 100, 150, 173, 183, 365, 389
Brzozowy Kąt – 47, 49, 54, 67, 86, 90, 100, 137, 181, 192, 201, 210, 255, 257, 381, 382
Budki – 87, 97
Budzisk – 16, 48
Bujaków – 263

C

Carycyn – 343, 345
Cichostów – 16, 25, 40, 48, 85, 98, 99, 271, 276, 393, 394
Ciechanowiec – 152
Charlejów – 16, 48, 49
Chomejowa Wola – 16, 20, 21, 32, 48, 85, 96, 380
Czeberaki – 22, 85, 95, 167, 274, 394
Czemierniki – 111, 112, 362, 365, 391,

392, 396-399
Czerwińsk - 262

D

Dagestan - 343
Danówka - 87, 92, 185, 273, 385, 386
Dawidy - 22, 23, 86, 99, 138, 167, 404
Dąbrówka - 163
Derewiczna - 70, 86, 90, 180, 181, 382
Dębowierzchy - 55, 56, 88, 100, 390
Dobratycze - 260
Dobryń - 204
Dolha - 47, 87, 92, 139, 146, 157, 163-165, 191, 194, 196, 197, 280, 385-387
Dolhobrody - 204, 259, 260
Drelów - 18, 47, 87, 93, 100, 136, 138, 139, 141, 146, 157, 159, 165-167, 169, 189, 191, 193, 194, 196, 198, 201, 204, 269, 280, 360, 363, 386-388
Dubno - 322
Dziaduchy - 59, 87, 95, 101, 402
Działyn - 97, 258, 267, 269, 272, 280, 399

F

Florencja - 23

G

Garwolin - 128, 261
Gęś - 22, 24, 25, 81, 86, 99, 137-139, 141, 157, 160, 163, 167, 168, 190-192, 194, 204, 257, 260, 274, 280, 343, 403, 404
Glinny Stok - 81, 85, 91, 232, 267, 280, 395-397
Główne - 19, 21, 22, 85, 96, 381
Goraj - 103
Góra Ropczycka - 17
Górne - 163, 391
Grabowiec - 18, 87, 94, 172, 366, 379, 381, 394
Grabówka - 163

Gradowiec - 19, 107, 117, 119
Grajewo - 364
Grodno - 34
Grodzieńszczyzna - 391
Grodzisko - 204
Gródek - 81, 87, 97, 399

H

Hanna - 204
Hańsk - 31
Hołowczyce - 26, 112
Hołowno - 19, 20, 204
Horodyszczce - 204
Hrubieszów - 111, 113
Hrud - 204
Huszlew - 21

J

Jabłoń - 16, 22-25, 54, 56, 67, 68, 76, 81, 82, 86, 99, 137, 139, 141, 157, 159, 160, 163, 168, 169, 173, 174, 190, 194, 201, 210, 236, 255, 260, 261, 263, 265, 267, 269, 270, 280, 343, 344, 403, 404
Janowiec - 108, 122
Janów Lubelski - 103, 215
Janów Podlaski - 152, 190, 204, 263
Jasionka Ruska - 85, 99, 167, 393, 394
Jaski - 16, 21, 48, 85, 96, 179, 381
Jastków - 360
Jelec - 324
Jelnica - 57, 87, 94, 172, 394
Jezioro - 26, 29, 48, 59, 86, 98, 187, 396, 397
Jeziorzany - 111
Józefów - 360
Juliopol - 98, 276, 277, 399
Jurki - 48, 59, 99, 101, 360, 389, 390

K

Kaługa - 323

- Kawencynek – 112
Kawęczyn – 16, 48
Kąkolewnica – 16, 47-49, 54, 56, 65, 67, 81, 82, 85, 95, 99, 100, 129, 139, 141, 150, 152, 173, 181, 182, 183, 198-201, 255, 257, 258, 263, 264, 266, 270, 281, 361, 363, 365-367, 371, 373, 389, 390
Kęпки – 374
Kierzówka – 360
Kijów – 301, 304, 305, 310, 322, 343
Kleczew – 17
Kock – 16, 47-49, 108, 116, 121, 244, 359, 369, 378-381
Kodeń – 111, 204
Kolano – 16, 23-25, 86, 99, 137, 159, 168, 169, 173, 174, 273, 403, 404
Kolembrody – 16, 41, 48, 53, 87, 91, 139, 141, 143-148, 150, 151, 153, 157, 163, 169, 170, 190, 191, 194, 196, 198, 210, 267, 281, 363, 364, 367, 382-384
Komarówka – 16, 40, 47, 48, 76, 81, 82, 85, 92, 100, 116, 129, 130, 139, 147, 152, 175, 198, 200, 202, 227, 231, 363, 364, 367, 372-374, 381-384, 404
Konstantynów – 361
Końskowola – 111
Kopaszewo – 22
Kopina – 16, 26, 48, 82, 85, 95, 150, 187, 232, 393
Kornica – 204
Kosów – 152
Kostomłoty – 204
Kostunin – 19, 21, 22, 85, 96
Kozeliki – 87, 94, 172, 265, 267, 281, 401
Kozły – 16, 41, 48, 87, 91, 138, 363, 367, 383, 384
Kostry – 22, 85, 95, 393
Kozirynek – 19, 44, 49, 81, 85, 96, 143, 179, 233
Kozuszki – 59, 87, 94, 101, 401
Kraków – 17, 35, 365
Krakowiec – 24,
Krasew – 16, 20, 48, 85, 92, 117, 120, 179, 378, 380, 385
Krasnowodsk – 325
Krasówka – 388
Krzeszowice – 17,
Krzewica – 18, 87, 94, 172, 400
Krzymoszyce – 57, 87, 94, 400,
Krzywostok – 260
Kudry – 22, 23, 99, 138, 168, 169, 273, 404
Kursk – 343
Kuszka – 325
Kwasówka – 68, 87, 93, 136, 166, 273, 363
L
Leszczanka – 87, 92, 138, 185, 385, 386
Lichy – 16, 48, 85, 90, 107, 117, 179, 380
Lipniaki – 55, 56, 88, 100, 367, 390
Lisiowólka – 47-49, 54, 59, 67, 77, 85, 89, 90, 98, 100, 101, 150, 162, 163, 255, 263, 264, 391, 392
Lendo Wielkie – 16, 48
Lenino – 369
Lubartów – 111, 112, 243, 362
Lublin – 111, 119, 133, 180, 226, 234, 238, 243, 301, 317, 336, 343, 345, 369, 391
Luszawa – 276
Lwów – 13, 18, 25, 106
Ł
Łepków – 260
Łomazy – 111, 113, 174, 204, 263, 338, 367, 383, 384
Łosice – 21, 111, 204, 360, 362, 364
Łosośna – 34
Łódź – 278, 301, 303, 309
Łubka – 38, 86, 97, 398, 399

Łuby – 58, 87, 94, 401,
Łukowisko – 87, 94, 172, 173, 273, 401
Łuków – 32, 111, 112, 129, 152, 233, 241-
243, 271, 312, 321, 344, 345, 359, 362,
363, 364
Łuniew – 58, 59, 87, 94, 101, 401
Łuzki – 87, 93
Łysobyki – 47, 111, 112
Łysów – 360

M

Majdan Borzechowski – 360
Małowa Góra – 128
Manie – 87, 94, 172, 274, 401
Mariampol – 260
Marianka – 179
Markuszów – 111
Marynin – 19, 32, 379
Merw – 325
Mielnik – 144, 364
Międzyrzec – 8, 16, 17, 18, 25, 32, 47, 48,
55, 56, 59, 76, 81-83, 87, 88, 92-95, 100,
101, 111-113, 127, 128, 132-135, 139, 146,
157, 159, 161, 163, 164, 170-173, 178, 182,
190-198, 200, 201, 204, 221, 222, 224-228,
232, 238, 240, 242-244, 255, 257, 263,
269-271, 274, 275, 277-279, 281, 283, 339,
340, 342, 345, 359-364, 366-371, 375, 377,
385-388, 394, 395, 400-402
Milanów – 16, 22, 24, 25, 28-32, 42-44,
48, 49, 54, 56, 57, 67, 81, 82, 85, 95, 96, 98,
99, 134, 201, 227, 231, 232, 255, 260, 261,
264, 267, 271, 282, 392, 393, 394
Miłków – 85, 91, 396, 397
Mińsk – 234, 262, 301, 305, 308, 345
Mińsk Mazowiecki – 322
Misie – 54, 57, 65, 67, 87, 94, 172, 201,
255, 263, 264, 361, 394, 395
Modliborzyce – 103
Mordy – 111, 112, 122, 362

Moskwa – 203-205, 217, 278, 301, 303-
310, 322, 324, 355
Mościska – 48, 49, 85, 95, 390
Myślachowice – 18

N

Nadzieja – 87, 97, 399
Natalin – 263
Nieporęt – 17
Niewęgiosz – 19, 59, 81, 85, 89, 105, 117,
150, 379
Nikolsk Ussuryjski – 324
Niżny Nowogród – 301, 307, 308
Niżny Tagił – 232

O

Okalew – 117, 391
Olszewnica – 16, 20, 21, 32, 33, 41, 48,
49, 62, 73, 85, 86, 95, 96, 364, 379, 380,
389, 390
Opole – 16, 44, 45, 130
Orchówek – 204
Orzeł – 343, 345
Osada Komarowska – 85
Osieck – 17
Ossowa – 59, 86, 90, 95, 101, 175, 379,
380, 384
Ossowno (Osowno) – 85, 86, 89
Ossowo – 86
Ossów – 49, 59
Ostrowiec Świętokrzyski – 360
Ostróg – 322
Ostrów Lubelski – 104, 111, 121, 134,
233
Ostrówek – 81, 130, 163, 271
Ostrówki – 47, 55, 56, 79, 87, 88, 94, 100,
130, 139, 152, 163, 198, 200, 201, 271,
369, 401, 402

P

Paprotnia – 130
 Parczew – 26, 81, 111, 134, 204, 210, 224, 225, 243, 244, 260, 262, 392-394, 396-399, 403
 Paskudy – 360
 Paszenki – 23, 86, 99, 138, 159, 160, 168, 169, 173, 174, 176, 194, 273, 404
 Paszki – 48, 49, 81, 118, 179, 267, 268, 282, 369, 381,
 Pereszczówka – 87, 92, 167, 274, 386
 Petersburg – 17, 341, 352
 Piszczac – 111
 Platerów – 147, 362
 Płudy – 19, 22, 81, 85, 96, 150, 380
 Podlodów – 16, 49, 117
 Pohulanka – 85, 91, 397
 Poizdów – 16, 49
 Polskowola – 140, 143, 194, 258, 282
 Pomyków – 38
 Port Artur – 324
 Pościszce – 57, 87, 94, 172,
 Pratulín – 130, 189, 204
 Przechodźisko – 87, 93, 166, 273
 Przegaliny – 16, 40, 47, 49, 56, 86, 96, 119, 140, 141, 143-148, 150-153, 157, 163, 174, 175, 190, 191, 194-196, 198, 264, 267, 270, 282, 364, 382-384
 Przewłoka – 81, 86, 96, 167, 274, 394
 Przychody – 57, 87, 94, 183, 395
 Przyłuki – 18, 400
 Przymus – 87, 97, 399
 Przytoczno – 16, 49
 Pszonka – 26, 29, 396
 Puchacze – 87, 92, 138, 164, 386
 Puchowa Góra – 23
 Pustosz – 16, 41, 49

R

Rabityn – 179

Rabsztyn – 85, 96, 381
 Radcze – 86, 99, 137, 140, 141, 157, 160, 163, 174, 176, 177, 190, 191, 194, 269, 282
 Radom – 301, 389
 Radoryż – 20
 Radzyń – 7, 8, 14, 16, 19, 20-22, 32-34, 38, 42-45, 47-49, 55, 56, 64, 81-83, 85, 96, 101, 103, 104, 106-115, 117, 118, 120-123, 127, 130, 140, 143-146, 148-153, 156, 157, 159, 177-179, 181, 193, 194, 196, 198, 200, 201, 206, 210, 216, 217, 221, 222, 224-229, 232, 233, 235, 237-239, 241-245, 255, 258-263, 265, 269, 270, 271, 275, 278, 282, 311, 326, 331, 333-347, 355, 361-363, 365, 366, 369, 370, 375, 377-381, 391, 392, 395-397, 402
 Rianzań – 323, 328
 Rogoźnica – 18, 87, 94, 96, 172, 274, 400, 401
 Rogoźniczka (Rogozneczka) – 16, 49, 138, 385, 386
 Romaszki – 42, 150, 151, 170, 274
 Rossosz – 111, 151, 152, 367
 Równe – 150
 Różanka – 31, 204, 259
 Ruda – 20, 33, 85, 96, 379, 381
 Ruda Serokomska – 16, 49
 Rudno – 47, 59, 86, 90, 100, 101, 137, 140, 141, 144, 157, 163, 176, 180, 181, 190-192, 194, 197, 198, 204, 257, 267, 274, 282, 343, 344, 382
 Rudniki – 87, 93, 171, 388
 Rudzieniec – 23, 24, 25, 28, 31, 32, 56, 86, 99, 167, 176, 177, 403
 Rury Jezuickie – 268
 Ruska Wola – 85, 258, 270, 389, 390
 Ruskowola – 48, 100, 143, 144, 145, 147-152, 172, 173, 181-183, 194., 197-199, 282
 Rzeczyca – 57, 72, 87, 94, 171, 363, 395

S

Sajbudy - 49, 383
 San Stefano - 343
 Sankt Michel - 325
 Sankt Petersburg - 286, 289, 292-296
 Sawice - 152
 Sawki - 87, 93, 172, 388
 Serokomla - 111, 260, 276, 366
 Serpelice - 260
 Sewastopol - 112
 Sewerynów - 23, 24
 Sewerynówka - 81, 97, 232, 399
 Sędziszów - 17,
 Siedlanów - 19, 81, 85, 90, 150, 179, 391,
 392
 Siedlce - 18, 23, 35, 37, 41, 113, 121, 155,
 243, 260, 263, 277, 278, 312, 321, 337,
 338, 343, 352, 357, 359, 360, 362
 Siedliki - 264
 Siedliski - 210
 Siemień - 16, 37, 38, 42, 49, 54, 67, 86,
 96, 97, 98, 134, 201, 255, 264, 269, 277,
 398, 399
 Siersza - 18,
 Sitno - 54, 67, 81, 85, 87, 89, 90, 91, 92,
 98, 150, 171, 255, 267, 274, 381, 386, 387
 Skopin - 323, 326, 328
 Skrzyszew - 371, 374
 Słubice - 17,
 Smoleńsk - 322, 323, 345
 Sobibór - 260
 Sobole - 112
 Sobolewo - 112
 Sokołów - 41, 111, 204, 262, 359
 Sokule - 49, 87, 93, 95, 386, 387, 390
 Sosnowica - 111, 204
 Spichrz - 26
 Stanin - 82
 Stara Wieś - 16, 49, 81, 87, 92, 98, 379,
 381,

Stary Komarów (Stare Komarowo) -
 85, 92
 Stasinów - 19, 81, 179, 391
 Stoczek Łukowski - 362
 Stołpno - 82, 87, 93, 171, 271, 283, 388
 Strzakły - 57, 87, 94, 172, 395
 Strzyżówka - 22, 87, 93, 185, 274, 386,
 387
 Suchawa - 262
 Suchowola - 16, 26-32, 42-44, 48, 49,
 53, 54, 56, 59, 61, 67, 81-83, 86, 90, 91,
 98, 107, 119, 163, 187, 193, 201, 232, 243,
 255, 264, 278, 395, 396-398
 Surmacze - 87, 93, 138, 164, 386, 387
 Suszno - 260
 Symferopol - 322
 Syrokomla - 16, 48, 49
 Szachy - 87, 93, 138, 164, 274, 360, 387
 Szóstka - 43, 48, 65, 67, 76, 87, 94, 95,
 100, 138, 140, 141, 143-152, 157, 183, 183,
 184, 194, 197, 198, 201, 210, 271, 283,
 361, 370, 401, 402

Ś

Świerże - 26, 59, 81, 82, 86, 98, 398

T

Tchórzew - 49, 107, 267, 366
 Tchórzewek - 87, 98, 381
 Temir Chan Szura - 343, 345
 Tenczynk - 18,
 Teodozja - 322
 Tłuściec - 54, 65, 67, 87, 94, 171, 201,
 210, 255, 263, 264, 361, 400, 401
 Tobolsk - 301
 Trzebieszów - 129, 150, 152, 389, 390
 Trzebinia - 18
 Tuliłów - 59, 87, 93, 101, 171, 274, 360,
 371, 388
 Tulniki - 37, 53, 81, 87, 97, 98, 398, 399

Turów – 75, 81, 87, 95, 117, 179, 270, 272, 371, 402

Turwia – 22

Twier – 322

U

Ustrzesz – 16, 19, 32, 49, 86, 90, 150, 179, 369, 391, 392

Utrówka – 87, 93, 171, 386

W

Walim – 137

Walinna – 86, 90, 150, 170, 382

Warszawa – 22, 301-310, 322, 340, 341, 359, 360, 364

Węgrów – 111

Wielkie Łuki – 355

Wierchlas – 260

Wierzbówka – 26, 49, 86, 95, 392, 393

Wierzchowiny – 16, 37, 38, 49, 86, 97, 399

Wilanów – 17

Wilno – 28, 301, 305, 315

Wiski – 82, 86, 90, 137, 181, 373, 381, 382

Wisznice – 204, 364, 403, 404

Witoroż – 16, 17, 18, 48, 49, 87, 92, 97, 133, 140, 141, 157, 162, 165, 184, 185, 194, 196, 197, 267, 283, 385, 386, 387

Witulim – 261

Władykaukaz – 323

Władywoskok – 324

Włodawa – 15, 25, 111, 204, 259-262, 337, 338, 340, 361

Włodzimierz – 322

Wołyń – 16, 48, 49, 55, 56, 81, 82, 86, 90, 100, 101, 111, 112, 128, 130, 131, 140, 143-148, 150-153, 157, 160, 163, 180, 185, 186, 187, 190, 194-200, 221, 227, 232, 255, 269, 270, 273, 275, 283, 344, 369, 372, 381, 384, 391, 392

Wola Gułowska – 112

Wola Osowińska – 35, 36, 360, 372

Wola Przewłocka – 393

Wola Tulnicka – 81, 399

Woroneż – 349, 353

Woronicz – 49

Woroniec – 49, 59, 86, 90, 101, 133, 137, 150, 170, 382

Worsy – 18, 72, 87, 94, 150, 184, 273, 402

Wólka – 150

Wólka Komarowska – 86, 96, 138, 176, 372, 373, 384

Wólka Krzymowska – 87, 94, 400

Wólka Łóżecka – 87, 94, 138, 138, 184, 273, 370, 402

Wólka Plebania – 150

Wólka Siemieńska – 37, 38, 86, 97, 276, 399

Wólka Zdunkówka – 26, 86, 98, 397

Wrzosów – 16, 49, 82, 86, 91, 107, 267, 380

Wygnanek – 58, 87, 94, 183, 373, 402

Wysokie – 54, 56, 88, 100, 171, 273, 387, 388

Wysokie Mazowieckie – 152

Z

Zabiele – 19, 49, 81, 85, 96, 150, 380

Zabłocie – 392

Zahajki – 54, 65, 67, 76, 87, 93, 100, 166, 201, 210, 255, 263, 267, 283, 387, 388, 401

Zaklików – 111, 112

Zakrzew – 112

Zaniówka – 85, 99, 167, 393

Zarzec Ulański – 372, 374

Zasiadki – 87, 94, 172, 274, 400

Zawada – 276

Zawoinka – 29, 396

Zberez – 260

Zbulitów – 19, 82, 85, 90, 150, 177-179,

273, 365, 391, 392

Zbulitów Mały – 28, 29, 56, 81, 82, 86,
98, 162, 392

Zieleniec – 385, 393

Ż

Żabce – 18, 82, 87, 94, 170, 171, 265-267,
284, 360, 400

Żabików – 16, 39, 40, 49, 86, 91, 179, 378,
380

Żakowola – 99, 183, 373, 390

Żelechów – 11, 112

Żelizna – 16, 41, 47-9, 53, 54, 67, 87, 90,
91, 92, 95, 96, 100, 134, 150, 169, 170,
201, 210, 255, 273, 363, 367, 374, 382-384

Żerocin – 18, 49, 54, 65, 67, 87, 92, 139,
164, 165, 192, 193, 201, 210, 255, 263,
273, 360, 385, 386

Żminne – 16, 40, 49, 87, 99, 396, 397,

Żyłki – 374

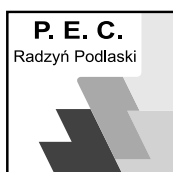
Tom ukazał się dzięki wsparciu finansowemu:



Banku Spółdzielczego w Radzynie Podlaskim



PSS „Społem” w Radzynie Podlaskim



Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Radzynie Podlaskim

